

Mikołaj Rej



Psalterz Dawidów

(1543)

Opracowanie i transkrypcja zabytku
Danuta Kowalska



Psałterz Dawidów

(1543)



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Mikołaj Rej



Psalterz Dawidów

(1543)

Opracowanie i transkrypcja zabytku
Danuta Kowalska

Danuta Kowalska (ORCID: 0000-0002-5550-5650) — Uniwersytet Łódzki
Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii
Zakład Historii Języka Polskiego
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Recenzenci

Izabela Kępka, Tomasz Lisowski

Redaktor inicjujący

Urszula Dzieciatkowska

Redakcja językowa, skład i łamanie

Anna Lenartowicz-Zagrodna

Korekta techniczna

Wojciech Grzegorzcyk

Projekt okładki

Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano drzeworyt przedstawiający króla Dawida śpiewającego Psalmy (*Psalterz Dawidow*, wyd. A, k. IVv, egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)

Publikacja powstała w ramach konkursu na finansowanie projektu badawczego z funduszu rozwoju naukowego Wydziału Filologicznego UŁ

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Danuta Kowalska, Łódź 2022

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2022

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09720.19.0.M

Ark. druk. 33,0

ISBN 978-83-8331-002-2

e-ISBN 978-83-8331-003-9

<https://doi.org/10.18778/8331-003-9>

Spis treści

Wstęp	11
Zasady edycji	31
Spis ilustracji	39
Bibliografia	43
Mikołaj Rej, <i>Psalterz Dawidow, który snadź jest prawy fundament wszytkiego pisma krześcijáńskiego, teraz nowo práwie ná polski język przełożon</i>	49
<i>Najáśniejszemu Książęciu á Pánu, Pánu Zygmuntowi z Bożego miłosierdzia Krolowi Polskiemu</i>	53
<i>Ku temu, co by miał wolą czyść książki</i>	56
Psalm 1	64
Psalm 2	69
Psalm 3	74
Psalm 4	76
Psalm 5	81
Psalm 6	84
Psalm 7	87
Psalm 8	91
Psalm 9	93
Psalm 10	99
Psalm 11	103
Psalm 12	105
Psalm 13	107
Psalm 14	109
Psalm 15	112

Psalm 16	114
Psalm 17	117
Psalm 18	120
Psalm 19	127
Psalm 20	130
Psalm 21	133
Psalm 22	135
Psalm 23	140
Psalm 24	144
Psalm 25	146
Psalm 26	150
Psalm 27	153
Psalm 28	157
Psalm 29	160
Psalm 30	162
Psalm 31	165
Psalm 32	169
Psalm 33	171
Psalm 34	176
Psalm 35	179
Psalm 36	183
Psalm 37	187
Psalm 38	192
Psalm 39	195
Psalm 40	198
Psalm 41	201
Psalm 42	204
Psalm 43	207

Psalm 44	209
Psalm 45	213
Psalm 46	216
Psalm 47	218
Psalm 48	220
Psalm 49	223
Psalm 50	226
Psalm 51	230
Psalm 52	233
Psalm 53	235
Psalm 54	237
Psalm 55	239
Psalm 56	243
Psalm 57	246
Psalm 58	248
Psalm 59	250
Psalm 60	253
Psalm 61	256
Psalm 62	258
Psalm 63	261
Psalm 64	263
Psalm 65	265
Psalm 66	267
Psalm 67	270
Psalm 68	272
Psalm 69	277
Psalm 70	281
Psalm 71	283

Psalm 72	286
Psalm 73	289
Psalm 74	293
Psalm 75	297
Psalm 76	299
Psalm 77	301
Psalm 78	304
Psalm 79	311
Psalm 80	314
Psalm 81	317
Psalm 82	320
Psalm 83	322
Psalm 84	325
Psalm 85	327
Psalm 86	329
Psalm 87	332
Psalm 88	335
Psalm 89	338
Psalm 90	343
Psalm 91	346
Psalm 92	349
Psalm 93	351
Psalm 94	353
Psalm 95	357
Psalm 96	359
Psalm 97	361
Psalm 98	363
Psalm 99	367

Psalm 100	370
Psalm 101	372
Psalm 102	374
Psalm 103	377
Psalm 104	380
Psalm 105	384
Psalm 106	388
Psalm 107	392
Psalm 108	396
Psalm 109	399
Psalm 110	403
Psalm 111	405
Psalm 112	407
Psalm 113	409
Psalm 114	411
Psalm 115	414
Psalm 116	416
Psalm 117	418
Psalm 118	419
Psalm 119	422
Psalm 120	443
Psalm 121	445
Psalm 122	447
Psalm 123	449
Psalm 124	450
Psalm 125	452
Psalm 126	454
Psalm 127	456

Psalm 128	458
Psalm 129	460
Psalm 130	462
Psalm 131	464
Psalm 132	466
Psalm 133	469
Psalm 134	471
Psalm 135	473
Psalm 136	476
Psalm 137	479
Psalm 138	481
Psalm 139	483
Psalm 140	486
Psalm 141	488
Psalm 142	490
Psalm 143	492
Psalm 144	494
Psalm 145	497
Psalm 146	500
Psalm 147	502
Psalm 148	505
Psalm 149	508
Psalm 150	510
<i>Modlitwa ku Pánu Bogu, áby raczył wdzięcznie przyjmować służby i prośby nasze</i>	512
<i>Rejestr Psalmow</i>	516

Wstęp

[Tam] nic inszego nie znajdziesz, jedno wszystkie stany wielmożności niezmiernego bóstwa Jego. Tam znajdziesz wszystkie kształty i pociechy żywota człowieka pocziwego. Tam znajdziesz wszystkie proroctwa o Panu swoim i o ś[więtym] odkupieniu Jego. Tam znajdziesz wszystkie obrony na czarta, przeciwnika swego i na każde niebezpieczeństwo swoje [...]. Tam znajdziesz wszystkie modlitwy, wszystkie prośby, jako masz ubłagać to święte a miłościwe Bóstwo tego to wszechmocnego Pana swego (M. Rej, *Postylla*, list 101).

Prozaiczna parafraza Księgi Psalmów, nosząca tytuł *Psalterz Dawidow*, który snadź jest prawy fundament wszystkiego pisma krześcijańskiego, teraz nowo prawie na polski język przełożon, acz nie jednakowością słów, co być nie może, ale iż wždy położenie rzeczy w każdym wierszu według łacińskiego języka się zamyka..., której autorstwo przypisuje się już raczej bez żadnych wątpliwości Mikołajowi Rejowi, to pomnik polskiego piśmiennictwa z połowy XVI wieku niezmierniej wagi, który — wydany anonimowo (jak większość utworów Reja) — przez długie wieki przeleżał w zapomnieniu historii, skrywając wiele zagadek i tajemnic. Początkowo anonimowych druków nie łączono z nazwiskiem Reja, gdyż historycy literatury, sugerując się staropolskimi cytatami¹, poszukiwali hipotetycznej wierszowanej parafrazy psalmów Rejowego autorstwa i dlatego w cieniu ich zainteresowań pozostawał anonimowy przekład Księgi Psalmów dokonany prozą².

~~~~~  
<sup>1</sup> Pierwszy, pochodzący z biografii Reja pt. *Żywoty i sprawy poćciwego ślachcica polskiego* autorstwa Andrzeja Trzecieckiego, informuje, że pisarz dał „Psalterz Dawidów i z modlitwami, który też barzo radzi ludzie czytali i śpiewali”. W drugim Jan Turnowski nazywa Reja poprzednikiem czarnoleskiego poety: „Rej zaczął Sauromatom wykrzykać psalm Boski, / Który w tak foremny rym ujął Kochanowski, / Że go jeszcze do tych dob nikt w tym nie celuje”. Przywołany fragment zamieszczony został przy *Psalmach Dawidowych...* Macieja Rybińskiego z 1617 roku — cyt. za: (Mikołaj Rej z Nałłowic), *Psalterz Dawidów*, wyd. S. Ptaszycki, Petersburg 1901, s. V; zob. także J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2002, s. 157.

<sup>2</sup> Przekonaniu, że Rejowy *Psalterz* pisany był wierszem, sprzyjał również fakt zachowania dwóch luźnych psalmów Reja: wierszowanego Psalmu 85 *Inclina Domine aurem tuam*, którego przetrwały dwie niedatowane edycje pochodzące najprawdopodobniej z ok. 1556–1558 roku, oraz spisanej rymowaną i zrytmizowaną prozą Psalmu 113 *In exitu Israel de Egipto* (T. Witczak, *Studia nad twórczością Mikołaja Reja*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1975, s. 67). Także Rejowi przypisywano stroficzny przekład Psalmu 116/117 *Alleluja*. Oświeceniowy badacz Ephraim Oloff

Tymczasem kilkakrotnie opisywano egzemplarze anonimowego *Psałterza* prozatorskiego, z których żaden oprócz autora nie wymieniał także daty i miejsca wydania, co sprawiło, że mało kto się nimi interesował. Pierwszymi badaczami, którzy połączyli anonimowe druki z osobą Mikołaja Reja, byli Ludwik Sobolewski i Adam Bełcikowski. Dla L. Sobolewskiego głównym argumentem była typowa dla Reja anonimowość oraz obecność modlitw przy psalmach<sup>3</sup>. Z kolei A. Bełcikowski podkreślał protestancki charakter *Psałterza*, widoczny m.in. w używaniu nazwy *zbór* w miejsce *kościół*<sup>4</sup>, właściwy dla Reja swobodny stosunek do pierwowzoru, charakterystyczne wiersze do czytelnika, a przede wszystkim fakt, że zachowane egzemplarze prozatorskiego *Psałterza* pozbawiono kart początkowych i końcowych, jakby chciano usunąć dane o osobie tłumacza, zwolennika protestantyzmu, i w ten sposób ocalić samo dzieło<sup>5</sup>. Stanisław Ptaszycki, publikując w roku 1901 *Psałterz Dawidów*, zaznaczył autorstwo Reja jako hipotetyczne przez umieszczenie nazwiska pisarza w nawiasie. Decyzję S. Ptaszyckiego poparł Aleksander Brückner, stwierdzając, że „język psalterza jest Rejowy, więc i psalterz musi być dziełem Reja”<sup>6</sup> i jako dowód przytoczył blisko trzydzieści leksemów, wyrażeń i zwrotów, które uznał za terminy Rejowe, zgodne ze słownictwem innych dzieł pisarza: *bądź tego ist, co płatno, fortunny, nielza jedno, nieznośny ‘nadmierny’, pojazd, ochędoga, ochędodzić, poruczeństwo, przegródki, przekazki, przełożeńszy, radziej, rozkoszować się, sentencje, sprzeciwieństwo, sprzeciwnik, sprzeciwny (zamiast przeciwny), umiłownik, upełny (zamiast zupełny), wzminki i snupki (wzmianki i przytyki), zastrzał, znieobaczka, zwłaściwy, zwłaściwie,*

---

podaje (*Beiträge zur polonischen Liedergeschichte*, wyd. G.M. Knoch, Gdańsk 1744), że taki rymowany *Psałterz* wyszedł w drukarni Wirzbięty w 1554 lub 1555 roku (A. Kochan, *Wstęp*, w: M. Rej, *Wybór pism*, oprac. A. Kochan, BN I, nr 308, Wrocław 2006, s. LXXVI). Ponadto w drukarni Macieja Szarfenberga wydano przed 1547 rokiem osobno siedem psalmów pokutnych (6, 32, 38, 51, 102, 130, 143), potocznie zwanych „septempsalмами”, umieszczając nazwisko Reja jako tłumacza w spisie obok tytułu: „Septem psalmi Rej”. Według Tadeusza Witczaka związek siedmiu psalmów pokutnych z całością Rejowego przekładu nie jest oczywisty, gdyż mogły one stanowić nie fragment większej całości, lecz samodzielny cykl, co było dość częstą praktyką (T. Witczak, *Studia...*, s. 67–68).

<sup>3</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 64.

<sup>4</sup> Akurat argument leksykalny trzeba w tym wypadku uznać za błędny, gdyż rzeczownik *zbór* ówczesnie nie miał jeszcze wyznaniowego nacechowania.

<sup>5</sup> A. Bełcikowski, *Mikołaj Rej z Nagłowic. Studium literackie*, „Pamiętnik Naukowy, Literacki i Artystyczny” 1867, t. 1, s. 1–33, 214–237.

<sup>6</sup> A. Brückner, *Psałterze polskie do połowy XVI wieku*, nakładem Akademii Umiejętności, Skład Główny w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej, Kraków 1902, s. 75.

żądlivy, deminutiwa: *sierotki, człowieczek*<sup>7</sup>. W tym miejscu trzeba zauważyć, że choć zdecydowana większość badaczy zaakceptowała autorstwo Reja, to jednak pojawiały się również sceptyczne opinie i kontrowersje. I tak na przykład Joachim Lelewel odrzucał autorstwo pisarza z Nagłowic ze względu na rozbieżności między tekstem *Psałterza* a tłumaczeniami pojedynczych psalmów dokonanych przez pisarza<sup>8</sup>. Również dla Adama Jochera dowody, jakie przytoczył L. Sobolewski, były niedostateczne<sup>9</sup>. Jako anonimową i nieidentyczną z dziełem Reja opisywali tę pozycję m.in. Michał Wiszniewski, Wacław Aleksander Maciejowski, Tytus Adam Działyński, Tadeusz Grabowski oraz tak dokładny i rzetelny badacz, jak Jan Łoś. Ten ostatni stwierdzał: „Rozpatrując argumenty za i przeciw, trudno uznać rzecz za rozstrzygniętą, bo o ile dowody **za** wydają się przekonujące, to znowu i zarzuty **przeciw** są bardzo poważne”<sup>10</sup>. Łoś brał pod uwagę głównie katolickie cechy przekładu i modlitw, lecz kwestii nie rozwinął. Znamienne, że niektórzy autorzy studiów o języku Reja, m.in. Władysław Kuraszkiewicz, także nie włączali *Psałterza* do kanonu niewątpliwych pism tego autora<sup>11</sup>. Tadeusz Witczak, który również zdecydowanie skłaniał się ku tezie o Reju jako autorze parafrazy, podkreślał, że jednak ostatecznego dowodu Rejowego autorstwa dotychczas nie przeprowadzono<sup>12</sup>. Podjęte w ostatnich latach językoznawcze badania, wykorzystujące metody statystyczne, wzmacniają — jak się zdaje — tezę o Reju jako autorze *Psałterza*<sup>13</sup>. Należy tu zaznaczyć, że problem autorstwa anonimowego, prozatorskiego *Psałterza* dodatkowo komplikuje przekonanie historyków literatury i języka o tym, że ktoś musiał Rejowi pomagać w pracy translacyjnej. Badacze nie wykluczają, że dzieło mogło mieć jakiegoś współautora, lepiej wykształconego, znającego nie tylko łacinę, ale również

<sup>7</sup> *Tamże*, s. 75–76; zob. też: A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*, Skład Główny w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej, Kraków 1905, s. 50.

<sup>8</sup> J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 1, nakładem i drukiem J. Zawadzkiego, Wilno 1823, s. 114.

<sup>9</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 66.

<sup>10</sup> J. Łoś, *Przegląd językowych zabytków staropolskich do r. 1543*, nakładem Akademii Umiejętności, Skład Główny w Księgarni G. Gebethnera, Kraków 1915, s. 179.

<sup>11</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 67.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 86.

<sup>13</sup> D. Kowalska, *Sztuka słowa Mikołaja Reja. Studium stylistycznojęzykowe Psałterza Dawidowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013; też: *Czy Mikołaj Rej jest autorem prozatorskiej parafrazy Psałterza Dawidowego? O dylematach badacza w ustalaniu autorstwa dawnych tekstów*, „Roczniki Humanistyczne. Językoznawstwo” 2017, t. 65, z. 6, s. 133–147.

grekę i hebrajszczyznę, który wspierał twórcę z Nagłowic w pracy przekładowej<sup>14</sup>. Taki wniosek wysunął Brückner, stwierdzając, że pisarz musiał mieć pomocnika w zakresie hebraizmów, terminologii liturgicznej i doksologii<sup>15</sup>. Od pomocnika, jak podejrzewał badacz, mógł pochodzić m.in. alegoryczny wykład sensów liter hebrajskiego alfabetu w Psalmie 119. Ślady obcego pióra zauważyła również Maria Kossowska, która przekonywała, że pierwszych sto psalmów (cezurę ustaliła na Psalmie 106) utrzymanych jest w stylu kunsztowniejszym pod względem składniowym i bardziej abstrakcyjnym niż zazwyczaj u Reja<sup>16</sup>. Janusz Tadeusz Maciuszko to spostrzeżenie M. Kossowskiej odnosi także do modlitw, z tym, że ze względu na ich tematykę i program teologiczny graniczna byłaby, według niego, modlitwa do Psalmu 86<sup>17</sup>. M. Kossowska przypuszczała, że pomocnikiem Reja był jego przyjaciel — Andrzej Trzeciecki (syn) — biorący później udział w pracach przekładowych *Biblii brzeskiej* i sam tłumaczący wierszem niektóre psalmy<sup>18</sup>. Sprawa wydaje się jednak bardziej skomplikowana, bowiem przeprowadzone w ostatnich latach metodą statystyczną badania leksyki *Psałterza*<sup>19</sup> pokazały, że w owych pierwszych stu psalmach można wskazać także cechy stylistyczno-językowe charakterystyczne dla Reja, a niezaświadczone bądź bardzo rzadkie w tekstach A. Trzecieckiego. Są to m.in. leksemy: spójnik *acz*, przysłówki *śladnie*, przymiotniki: *młody*, *poczciwy*, *wolny*, rzeczowniki: *ostatek*, *stan*, *zwyczaj*, czasowniki: *dzierżeć*, *umieć*, *wdawać się w co*, ponadto: *a wszakoż*, *zawždy*<sup>20</sup>. Jako cechę obcą Trzecieckiemu W. Kuraszkiewicz wymienia także tzw. *dativus ethicus*, czyli formę celownika nastrojowego *sobie*, np. *tuszyć sobie*, *obrać sobie*<sup>21</sup>, która często uobecnia się w *Wizerunku*, *Postylli*, *Krótkiej rozprawie*, nie występuje natomiast w utworach A. Trzecieckiego. Jest ona także zauważalną i wyrazistą cechą stylu anonimowego *Psałterza* i wielokrotnie pojawia się w początkowych psalmach, np.: *brać sobie za obronę* (Ps. 8), *chędożyć sobie myśl* (Ps. 26), *kłaść sobie w nienawiści* (Ps. 18),

<sup>14</sup> M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, t. 1, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1968, s. 137; T. Witczak, *Studia...*, s. 105.

<sup>15</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 55.

<sup>16</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, s. 138–140.

<sup>17</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 202.

<sup>18</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, s. 140.

<sup>19</sup> D. Kowalska, *Sztuka słowa...*, s. 49–165.

<sup>20</sup> *Taż*, *Czy Mikołaj Rej...*, s. 144.

<sup>21</sup> W. Kuraszkiewicz, *Uwagi o języku Mikołaja Reja*, w: tenże, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1986, s. 610.

obrać sobie (Ps. 2, 47, 74, 78, 87, 94), otrzymać sobie zapłatę (Ps. 73), pomyśleć sobie (Ps. 73), przeźrzeć sobie kogoś (Ps. 62), na pamięć sobie przywozić (Ps. 77), rozdzielić sobie odzienie (Ps. 22), rozkoszować sobie (Ps. 31, 35, 67, 78, 84, 89), rozmyślać sobie (Ps. 77), rozważać sobie coś (Ps. 41) itd., a także w towarzyszących tym psalmom modlitwach: płynąć sobie (M36), przepatrować sobie czyjeś występki (M29)<sup>22</sup>. Z kolei T. Witczak jako współpracownika Reja podawał Andrzeja Trzecieckiego (starszego), zmarłego w 1547 roku, człowieka wielce uczonego, który znajomość łaciny, greki i hebrajszczyzny zdobył na uniwersytetach w Krakowie, Lipsku i Erfurcie. J.T. Maciuszko nie wyklucza także wsparcia bliżej nieznanego niemieckiego pomocnika, za czym — zdaniem badacza — miałaby przemawiać ortografia nazwy *šin* w Psalmie 119 (u Reja *schin*)<sup>23</sup>, choć akurat w tym względzie trzeba raczej widzieć decyzje drukarza. Zdaniem Rafała Leszczyńskiego tajemniczym konsultantem pisarza w pracy nad tłumaczeniem *Psałterza* mógł być spowiednik królowej Bony i znakomity hebraista — Franciszek Lismanin, który znał się z Rejem, a z czasem stał się także zwolennikiem wyznania reformowanego<sup>24</sup>. R. Leszczyński przypuszcza, że Rej mógł mieć jeszcze innego doradcę w kwestiach teologicznych, którego opinie wykorzystywał w pracy translacyjnej<sup>25</sup>.

Współcześnie znane są dwie edycje *Psałterza Dawidowego*, które jeszcze do niedawna były reprezentowane przez pięć egzemplarzy. Każdy z nich jest w mniejszym lub większym stopniu zdefektowany i tylko w jednym — tzw. egzemplarzu puławskim<sup>26</sup> — zachowała się karta tytułowa bez informacji o autorze, miejscu i roku wydania, za to z dedykacją dzieła królowi Zygmuntowi Staremu. We wszystkich egzemplarzach brakowało też kart 4 i 5, zawierających m.in. tekst Psalmu 1. Te znaczące braki zmuszały badaczy do snucia różnych, czasem nawet sprzecznych hipotez,

<sup>22</sup> D. Kowalska, *Czy Mikołaj Rej...*, s. 144.

<sup>23</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 171–172. Badacz zauważa, że „lity w psalmie dają nam jeszcze jedną wskazówkę: nazwa *schin* (tj. *šin*) jest pisana jakby z niemiecka — czy więc współpracownik Reja może studiował w Niemczech, czy też miał tylko jakieś niemieckie (?) filologiczne bądź biblistyczne książki, materiały lub dostęp do nich? Współpracownik Reja [...] był bardziej filologiem niż teologiem” (J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 172). W innym miejscu wysuwa następujące przypuszczenie: „Mamy zatem do czynienia z pracą o charakterze oryginalnym i samodzielnym, ale w ścisłym kontakcie z kimś umiętnym lingwistycznie. Umiejętnym przynajmniej na tyle, że wskazał znaczenia słów będących nazwami liter” (*tamże*, s. 171).

<sup>24</sup> R. Leszczyński, *Psałterz prozą Mikołaja Reja*, „Jednota” 2005, nr 1–2, s. 14.

<sup>25</sup> *Tamże*.

<sup>26</sup> Egzemplarz jest przechowywany w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie.

dotyczących atrybucji i chronologii dzieła. Na przykład A. Brückner, a za nim i inni badacze, przypuszczali, że w zamian za ofiarowanie tłumaczenia królowi otrzymał Rej w roku 1546 nagrodę literacką w postaci dóbr ziemskich Temerowce w ziemi halickiej. Ten fakt pozwolił co prawda umieścić pierwsze wydanie przed rokiem 1546, jednak nie był wystarczający do precyzyjniejszej datacji. Na szczęście w ostatnim czasie udało się odnaleźć w Bibliotece Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg w Niemczech kompletny egzemplarz wydania A (sygn. H00/THL-II 39)<sup>27</sup>, w którym w kolofonie umieszczona została adnotacja, że *Psałterz* był drukowany w roku 1543 w Krakowie w oficynie Macieja Szarfenberga. Dla badaczy jest to bezcenna informacja, bowiem data powstania tłumaczenia może mieć również związek z cechami wyznaniowymi tekstu, gdyż im głębiej utwór przesunie się w pierwszą połowę XVI wieku, tym łatwiej można obronić jego katolicyzm w kontekście przejścia Reja na protestantyzm. Tak więc obecnie mamy dostęp do sześciu egzemplarzy Rejowego *Psałterza*: czterech egzemplarzy wydania A, do których należą: unikatowy, kompletny egzemplarz z Erlangen, egzemplarz puławski vel Czartoryskich<sup>28</sup>, egzemplarz kórnicki II przechowywany dziś w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN<sup>29</sup> i egzemplarz biblioteki klasztoru SS. Klarysek w Starym Sączu<sup>30</sup>, oraz dwa egzemplarze wydania B (oba niekompletne, bez zachowanej karty tytułowej): egzemplarz warszawski Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego<sup>31</sup> oraz egzemplarz Jana Poplińskiego (dziś Biblioteki

<sup>27</sup> Komunikat na temat tego odkrycia w 2019 roku zamieścił Stanisław Siess-Krzyszowski (*Psałterz Dawidów w przekładzie Mikołaja Reja. Nowe ustalenia chronologii wydań i impresorów*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2019, t. 13, s. 347–350).

<sup>28</sup> Egzemplarz opisywali: J. Lelewel (*Bibliograficznych...*, s. 113–114), A. Jocher (*Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce*, t. 2, nakładem i drukiem J. Zawadzkiego, Wilno 1842, s. 22, 142–146) oraz S. Ptaszycki (*Wstęp*, w: (Mikołaj Rej z Nagłowic, *Psałterz...*, s. VII–VIII).

<sup>29</sup> Egzemplarz opisywali: T.A. Działyński (*Zabytek dawnej mowy polskiej*, czcionkami L. Merzbacha, Poznań 1857, s. 65), K. Piekarski (*Katalog Biblioteki Kórnickiej*, Kórnik 1929, poz. 1179) oraz redaktorzy *Słownika polszczyzny XVI wieku* (t. 1, red. M.R. Mayenowa i in., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1966, s. LXXXVII).

<sup>30</sup> Egzemplarz opisała I. Rostkowska (*Bibliografia dzieł Mikołaja Reja. Okres staropolski*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1970, s. 22).

<sup>31</sup> Egzemplarz został opisany przez: A. Bełcikowskiego (*Ze studiów nad literaturą polską*, Księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki, Warszawa 1886, s. 18), J. Lelewela, L. Sobolewskiego, A. Jochera, oraz S. Ptaszyckiego. Egzemplarz przechowywany w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. Sd.618.66, mikrofilm 13927) jest zdefektowany, brak

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk)<sup>32</sup>. T. Witczak podkreśla, że istniał ponadto jeden druk — tzw. kórnicki I, pochodzący z tego samego nakładu co egzemplarz warszawski<sup>33</sup>. Do ustalenia pozostają więc jeszcze rok i miejsce wydania edycji B. W *Katalogu druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie* jako miejsce tej publikacji podano Kraków, zaś rok 1550 określono jako *terminus ante quem*<sup>34</sup>. Zachowany fragment dedykacji do wydania B jest dosłownym przedrukiem dedykacji z wydania z roku 1543, można więc założyć, że wydanie B musiało się ukazać jeszcze za życia Zygmunta I, czyli przed kwietniem 1548 roku. Analiza grafii, a zwłaszcza sposób zapisywania miękkości spółgłosek w edycji B wskazuje jednoznacznie — jak się zdaje — na oficynę Macieja Szarfenberga, który zmarł przed 24 maja 1547 roku, ale nie można także wykluczyć, że wydanie to ukazało się w oficynie Hieronima Szarfenberga, syna Macieja<sup>35</sup>.

Zabytek reprezentujący edycję A liczy 455 stron druku w formacie 8°. Unikatowy, kompletny egzemplarz z Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg w Niemczech jest dobrze zachowany zarówno pod względem stanu papieru, jak i czytelności tekstu. Po karcie tytułowej, na której nie podano ani autora, ani miejsca i roku wydania (ryc. 1), umieszczony jest list dedykacyjny adresowany do króla Zygmunta I Starego, rozpoczynający się od salutacji: *Najjaśniejszemu Książęciu a Panu, Panu Zygmuntowi z Bożego miłosierdzia Krolowi Polskiemu [...], Panu a dziedzicowi, niektory poddany Jego K.M. wieczną a powolną służbę swą wskazuje* (ryc. 3–6). Po liście znajduje się wiersz skierowany do czytelnika (ryc. 6–8): *Ku temu, co by miał wolą czyść książki*, traktujący przede wszystkim o zaletach i korzyściach płynących z lektury Księgi Psalmów, zaś na kolejnej stronie wydrukowano drzeworyt (ryc. 2) przedstawiający króla Dawida śpiewającego

---

w nim karty tytułowej i początku do karty 11 (składka A–B8, karty C1–3) oraz końca od karty 227 (składka Gg–Hh8), tj. dokończenia Psalmów i indeksu. Egzemplarz udostępiono w wersji cyfrowej: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/563064/display/PDF> (dostęp: 13.07.2021).

<sup>32</sup> Egzemplarz opisał W.A. Maciejowski (*Piśmiennictwo polskie*, t. 3, nakładem i drukiem S. Orgelbranda, Warszawa 1852, s. 19–21). A. Brückner utożsamiał ten egzemplarz z zagubionym egzemplarzem kórnickim (T. Witczak, *Studia...*, s. 56–57).

<sup>33</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 57. Egzemplarz opisał T.A. Działyński (*Zabytek dawnej...*, s. 64–66).

<sup>34</sup> *Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1998, poz. 1550.

<sup>35</sup> S. Siess-Krzyszkowski, *Psalterz Dawidow...*, s. 348.

psalmy<sup>36</sup>. Struktura Rejowego *Psałterza* wyraźnie nawiązuje do tradycji średniowiecznej. Układ dzieła podany jest już na karcie tytułowej: *Przytem też argument, to jest wyrozumienie rzeczy, o czym prorok mówił, jest przed każdym psalmem krotce napisan. Przytem też za każdym psalmem jest napisana modlitwa krotkimi słowy według podobieństwa onegoż psalmu*. Na stronie można wyróżnić trzy elementy: kolumnę główną, noty marginalne oraz nagłówek kolumnowy (ryc. 9). Każdy psalm został wybity w kolumnie głównej i rozpoczyna się informacją o autorstwie utworu (jeśli jest ono znane), łacińskim incipitem pochodzącym z Wulgaty<sup>37</sup> i numerem psalmu zanotowanym słownie po łacinie lub przy pomocy cyfry arabskiej. Następnie widnieją argument wraz z trawestacją tekstu biblijnego oraz numer psalmu oddany przy pomocy polskiego słownego liczebnika. Kolejnym elementem struktury jest przekład psalmu. Na wysokości gotyckiego inicjału, wykonanego przy pomocy wersalików nagłówkowej fraktury, otwierającego psalm znajduje się nota marginalna, w której umieszczono komentarz prezentujący w skrócie treść psalmu. Po każdym psalmie następuje doksologia i prozaiczna modlitwa oraz wskazanie na inne modlitwy, które powinny towarzyszyć tekstowi, co przypomina układ brewiarzowy (ryc. 11, 15, 17, 19).

W dziele zastosowano hebrajską numerację psalmów i zrezygnowano z numerowania poszczególnych wersów. Początek wersetów wyodrębniany jest graficznie przez wysunięcie inicjalnych liter. Na końcu *Psałterza* znajduje się *Rejestr tych ksiąg*, w którym raz jeszcze, ale tym razem w wersji skróconej, podana jest treść psalmu z pominięciem incipitów (ryc. 20). Na końcu znajduje się kolofon (ryc. 30) zawierający informacje o miejscu i roku wydania: „W Krakowie przez Macieja Szarfenberga. Lata Bożego 1543. Dnia dziesiątego księżyca maja”.

Przekład prawdopodobnie pełnił funkcję podręcznego modlitewnika, na co mogą wskazywać m.in. mały format książki, duży wyrazisty druk oraz dydaktyczny charakter dołączonych do psalmów komentarzy i niektórych modlitw<sup>38</sup>. Najwyraźniejsze związki *Psałterza* Reja ze średniowieczną

<sup>36</sup> Podobny drzeworyt został umieszczony także w *Żołtarzu Dawidowym* Walentego Wróbla, wydany w roku 1543 w Krakowie w oficynie Macieja Szarfenberga — egzemplarz w Ossolineum, sygn. XVI.o.88o (S. Siess-Krzyszkowski, *Psałterz Dawidow...*, s. 347).

<sup>37</sup> Zwyczaj poprzedzania psalmów nagłówkami z Wulgaty wynikał zapewne z chęci przywołania tekstu ogólnie znanego, który umożliwiłby czytelnikom prawidłowe rozpoznanie utworu.

<sup>38</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, t. 1, s. 122–123.

tradycją ujawniają się w argumentach i modlitwach. Argumenty pojawiały się już w naszych staropolskich przekładach Księgi Psalmów — odnajdujemy je w *Psałterzu puławskim*, w *Psałterzu krakowskim*, ma je również *Żołtarz Dawidów* Walentego Wróbla. Zazwyczaj stanowiły one wykład historyczny odnoszący się do dziejów Izraela albo wydobywały sens moralny, a zwłaszcza chrystologiczny. Rej kontynuuje tę egzegetyczną tradycję. Na zależność Rejowych argumentów od komentarzy Wróbla zwracali uwagę A. Brückner<sup>39</sup> oraz M. Kossowska<sup>40</sup>. Badacze podkreślali jednak, że omówienia Reja nie są wynikiem systematycznej pracy i nie wykazują teologicznej spójności<sup>41</sup>. Według J.T. Maciuszki uwagi tłumacza są wierne klimatowi objaśniania w XVI stuleciu i, pisane w duchu chrystologicznym, posiadają wyraźny „walor uniwersalnej pozaczasowości”<sup>42</sup>. Rej zazwyczaj ignorował kontekst historyczny, wyjątek czynił jedynie przy królu Dawidzie, zamieszczając elementy jego biografii. Ponadto w argumentach pojawiają się również wskazówki liturgiczne, lokujące dany psalm w odpowiednim oficjum (np. Ps. 95, 119, 122)<sup>43</sup>, oraz propozycje modlitwy psalmem w różnych sytuacjach życiowych. W komentarzach i modlitwach można odnaleźć nawiązania do obrzędowości katolickiej oraz elementy kultu maryjnego, co skłoniło A. Brücknera do wysnucia przypuszczenia, że *Psałterz* był jeszcze dziełem katolika, choć jednocześnie ten wybitny badacz głosił, że Rej porzucił katolicyzm i przeszedł na luteranizm już w 1543 roku<sup>44</sup>. Pogląd o katolickim obliczu *Psałterza* podzielali inni badacze, m.in.: Stanisław Windakiewicz<sup>45</sup> oraz M. Kossowska, która pisała o „zdecydowanym i bezkompromisowym katolicyzmie Reja w okresie pracy nad przekładem *Psałterza*”<sup>46</sup>. Badaczka uzasadniała swoją opinię m.in. podziałem psalmów według ferii i godzin kanonicznych, katolicką — jej zdaniem — wykładnią dogmatów, obecnością kultu maryjnego i świętych

<sup>39</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 51–54.

<sup>40</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, t. 1, s. 127.

<sup>41</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 177.

<sup>42</sup> *Tamże*, s. 178.

<sup>43</sup> R. Pietkiewicz, *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1: *Od początku do 1638 roku*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2016, s. 251.

<sup>44</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 48–56; tenże, *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, nakładem H. Altenberga, Lwów 1922, s. 30–33; tenże, *Pierwociny luterskie: Kupiec Rejowy, „Reformacja w Polsce” 1921*, R. 1, nr 2, s. 81–82, 95–96.

<sup>45</sup> S. Windakiewicz, *Poezja ziemiańska*, wyd. G. Gebethner i R. Wolff, Kraków 1938, s. 44.

<sup>46</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, t. 1, s. 141.

oraz antykacerskimi aluzjami i komentarzami<sup>47</sup>. Z kolei Zbigniew Nowak sformułował tezę, że katolicyzm Rejowego *Psałterza* to tylko „zewnątrzna osłonka, stwarzająca zamierzone pozory, to manifestacja formalna ideowej prawowierności na użytek cenzury. W rzeczywistej intencji autora była to publikacja służąca reformacji”<sup>48</sup>. Badacz przekonywał, że ostentacyjne powtarzanie w *Psałterzu Pozdrowienia anielskiego* miało akcentować katolicki charakter publikacji i mogło równie dobrze pochodzić od nadgorliwego drukarza, który na wszelki wypadek chciał uniknąć ewentualnych kłopotów, zwłaszcza że tego rodzaju modlitwy nie ma w katolickim *Żołtarzu* Wróbla<sup>49</sup>. Podobnego zdania był J.T. Maciuszko, który odnalazł w pisanym prozą *Psałterzu* wyraźne treści teologiczne o charakterze protestanckim i wyraził przypuszczenie, że zwrot Reja ku ewangelicyzmowi nastąpił właśnie w okresie pracy nad *Psałterzem*<sup>50</sup>. Rejowy *Psałterz* jawi się więc jako dzieło teologicznie niejednorodne i niejednoznaczne, może nawet „przezrocyste” pod względem konfesyjnym<sup>51</sup>.

*Psałterz Dawidów* Mikołaja Reja zdecydowanie różni się od translacji średniowiecznych, które opierały się na werbalnej metodzie przekładu. Technikę translacji opisał sam autor na karcie tytułowej: *prawie na polski język przełożon, acz nie jednakowością słów, co być nie może, ale iż wždy położenie rzeczy w każdym wierszu według łacińskiego języka się zamyka*. Pisarz nie zachował podziału psalmów na wersy. Miejsce biblijnych wersetów zajmują kilkuwierszowe akapity, nie zawsze im odpowiadające. Ukłon w stronę ówczesnego odbiorcy wymagał rezygnacji z erudycyjności na rzecz zrozumiałości przekazu, co wiązało się z przyjęciem określonej językowej strategii. Ulubionym zabiegiem Reja stała się amplifikacja, polegająca na rozbudowywaniu wersetów biblijnych i włączaniu w nie struktur nieobecnych w tekście źródłowym, których zadaniem było dopowiadanie, uzupełnianie i interpretowanie treści wyrażonych w tekście oryginału. W efekcie doboru odpowiednich środków odbiorca miał poczuć więź, jedność z opisywanymi zdarzeniami, widzieć w nich nie obce realia, ale siebie i otaczającą społeczność. Twórca ograniczał przy tym

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Z. Nowak, *Mikołaja Reja literacka służba reformacji*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1970, t. 15, s. 42.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 223, 227.

<sup>51</sup> M. Hanusiewicz, *Mikołaja Reja lektura Psalmów*, w: *Mikołaj Rej w pięćsetlecie urodzin. Studia literaturoznawcze*, red. J. Sokolski, M. Cieński, A. Kochan, Oficyna Wydawnicza ATUT — Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2007, s. 88.

ryzyko niewłaściwej interpretacji, rugując lub wyjaśniając informacje, które mogły sprawiać problem w zrozumieniu, lub sugerując hierarchię wartości za pomocą oceniających formuł. Ten często stosowany w dobie renesansu zabieg miał ułatwić odbiorcy poznanie poezji psalmicznej, trudnej w odbiorze, kształtowanej przy pomocy odmiennych struktur poetyckich i wersyfikacyjnych. Nierzadko Rej kumulował kilka wersów oryginału w jednym akapicie, czasem akapity obejmują tylko część wersu lub wersów oryginału lub są kombinacją następujących po sobie wersetów. W rezultacie pewne wersy lub ich fragmenty znajdują się praktycznie poza tekstem albo są tylko aluzyjnie wspomniane, inne zaś są znacznie rozbudowane. Trudno więc nazwać dzieło Reja pracą translatorską w rozumieniu współczesnej biblistyki. Jest to raczej parafraza, swobodne tłumaczenie na poziomie większych jednostek tekstu, przede wszystkim wersetów. Ten typ techniki przekładowej uprawiany był zarówno w europejskich (francuskich, czeskich), jak i polskich (np. *Żołtarz* Walentego Wróbla) średniowiecznych i renesansowych translacjach biblijnych. Rej nie sięgał również do hebrajskiego oryginału, zadawałając się łacińską wersją. Jako źródło prozatorskiego przekładu wymienia się popularną w ówczesnej Polsce łacińską parafrazę, dokonaną z inicjatywy Jana Dantyszka przez przybyłego z Uniwersytetu w Lowanium profesora języka hebrajskiego — Holendra Jana van den Campen (Campensisa) i ogłoszoną drukiem w Krakowie roku 1532<sup>52</sup>. Nie można wykluczyć, że polski tłumacz, nie znając hebrajskiego, mógł uważać ten przekład za bliski oryginałowi. Tezę, że dzieło Reja jest wolną parafrazą parafrazy Campensisa, sformułowano już u progu XX wieku. Pisał o tym m.in. Stanisław Ptaszycki we wstępie do wydania z 1901 roku<sup>53</sup>, przyjął ją i rozwinął Aleksander Brückner w studium poświęconym Mikołajowi Rejowi<sup>54</sup>. Opinii tej nie podzielała jednak Maria Kossowska, traktując dzieło Reja jako przekład dokonany bezpośrednio z Wulgaty, choć nie przedstawiła ku temu żadnych filologicznych argumentów<sup>55</sup>. Sprawa źródeł Rejowego tłumaczenia nie jest więc ostatecznie rozstrzygnięta. Analizy podjęte przez Ewę Ostrowską

<sup>52</sup> I. Campensis, *Psalmorum omnium iuxta Hebraicam veritatem paraphrastica interpretatio*, wyd. F. Ungler, Kraków 1532.

<sup>53</sup> S. Ptaszycki, *Wstęp...*, s. VIII.

<sup>54</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 49.

<sup>55</sup> M. Kossowska, *Biblia...*, t. 1, s. 127–137; także: M. Cybulski, *O dwóch XVI-wiecznych polskich przekładach Psalterza. Psalterz Dawidow Mikołaja Reja i Psalterz Dawida Jakuba Lubelczyka*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 1999, t. 44, s. 18.

nie wykluczały zależności od Campensisa<sup>56</sup>. Badaczka z jednej strony wskazywała przykłady odstępowania Reja od wersji Wulgaty, z drugiej zaś — przykłady znacznego odchodzenia od łacińskiej parafrazy niderlandzkiego tłumacza<sup>57</sup>. Andrzej Sieradzki, porównując niektóre miejsca parafrazy Campensisa z *Psałterzem* Reja, zauważał, że polski tłumacz nie przetwarzał w sposób mechaniczny tekstu Kampeńczyka, przejmował bowiem z jego parafrazy pewne elementy semantyczne i po swojemu je rozwijał<sup>58</sup>. Poznański językoznawca wskazywał także na związki utworu Reja z tekstem Wulgaty, choć jednocześnie zaznaczał, że są one znikome<sup>59</sup>. Porównanie wybranych miejsc parafraz Campensisa i Reja skłoniło badacza do wysnucia wniosku, że oba teksty wykazują zarówno podobieństwa, jak i znaczące różnice, widoczne przede wszystkim w planie semantycznym, rzadziej fabularnym. Także J.T. Maciuszko zauważał, że parafraza Campensisa różni się w wielu momentach od przekładu Reja głównie użytymi środkami retorycznymi i poetyką<sup>60</sup>; zwracał uwagę na fakt obecności w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie wydań pracy Campensisa zawierających jego własne literalne tłumaczenia psalmów wraz z paralelnie zestawianą w odrębnej kolumnie parafrazą tekstu biblijnego<sup>61</sup>. Badacz nie wykluczał, że Rej mógł mieć dostęp do zawierającego obie wersje egzemplarza wydania z 1540 roku. Dotychczas jako najpewniejsze źródło tekstu wskazywano edycję krakowską z 1532 roku, jednak, jak zauważał warszawski teolog, dostęp do innego wydania także

<sup>56</sup> E. Ostrowska, *Studia nad Rejem*, cz. 1: Katechizm z r. 1543 dziełem Reja, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” 1961, z. 4, s. 27–107.

<sup>57</sup> Tamże, *Rej w ocenie Kochanowskiego*, „Język Polski” 1970, t. 50, z. 4, s. 246.

<sup>58</sup> A. Sieradzki, *Świat zwierzęcy w Psałterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 1999, t. 6 (26), s. 86; tenże, *Rejowy Psałterz Dawidow wobec autorytetu parafrazy Iohana van den Campen*, w: *Autorytety i normy*, red. D. Kowalska, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2003, s. 380; tenże, *Elementy starożytnego kultu: muzyka, taniec i śpiew w Rejowym tłumaczeniu Psałterza Dawidowego*, w: *Viribus unitis. Księga poświęcona Profesor Monice Gruchmanowej w 75-lecie urodzin*, red. M. Borejszo, S. Mikołajczak, Wydawnictwo WiS, Poznań 1998, s. 167.

<sup>59</sup> A. Sieradzki, analizując sposób tłumaczenia przez Reja określeń „piekła”, stwierdza: „Przeprowadzone przez nas analizy wykazały znikomy wpływ Wulgaty na tłumaczenie Rejowe. Nie znajduje zatem potwierdzenia, przynajmniej w przebadanej tu części psalmów, hipoteza M. Kossowskiej, która głosi, że parafraza Rejowa jest całkowicie niezależna od Kampeńczyka, zakłada natomiast wierność wobec pierwowoźu, czyli Wulgaty” (tenże, *Pojęcie „piekła” w Psałterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, w: *Varia Linguistica*, red. Ł.M. Szewczyk, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 1998, s. 96).

<sup>60</sup> J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej...*, s. 165.

<sup>61</sup> Tamże, s. 164–165.

był możliwy w ówczesnym środowisku krakowskim<sup>62</sup>. Badacz po analizie zabiegów redakcyjnych Reja podał przykłady, które miałyby przemawiać na korzyść tezy o znajomości przez pisarza literalnego przekładu Campensisa (m.in. Ps. 3, 5, 116, 139, 145), przytoczył psalmy, które mogłyby być wypośrodkowaniem obu wersji niderlandzkiego hebraisty (np. Ps. 10, 51, 66), oraz wskazał liczne przykłady świadczące o samodzielności i niezależności polskiego tłumacza<sup>63</sup>. Dotychczasowe wyniki badań nie pozwalają więc na ustalenie pewnej listy źródeł Rejowej pracy. Niewątpliwie pisarz wykorzystywał w procesie tłumaczenia zarówno Wulgatę, jak i przekład Campensisa, nie tłumaczył jednak parafrazy Campensisa dokładnie, tak samo jak nie pozostawał wierny Wulgacie. W parafrazie szukał inspiracji, zrozumienia trudnych fragmentów, obficie korzystał z zawartych w niej pomysłów, ale po swoim je formułował, tworząc własną redakcję. Źródłem prymarnym było dla niego, zwłaszcza pod względem liczby nawiązań i zaczerpniętych pomysłów, dzieło Campensisa, jednak stale je konfrontował z Wulgatą i często rezygnował z zawartych w nim translatorskich dodatków. Wulgata była więc dla Reja źródłem sekundarnym. *Psałterz Dawidow* obfituje też w wiele przykładów świadczących o indywidualnej pracy tłumacza, twórczym kształtowaniu polskiego tekstu, niezależnie od łacińskich wzorców. Autor — powodowany troską o odbiorcę — nieustannie aktualizował przekaz, eliminując z niego wszelkie obce kulturze chrześcijańskiej realia, wprowadzając reminiscencje szesnastowiecznej tradycji i szlacheckiej wspólnoty kulturowej<sup>64</sup>.

Charakterystyczną cechą przekładu jest także nasycanie go określeniami porównawczymi w stopniu większym niż to miało miejsce w tekście oryginału. Obok porównań przejętych z pierwowzorów *Psałterza*, a więc zarówno z łacińskiej Wulgaty, jak i łacińskiej parafrazy Campensisa, Rej tworzył także własne komparacje, czerpiąc pomysły z codziennego życia, czasem nawiązywał do bogatego inwentarza psalterzowych porównań i poprzez imitację zwiększał częstość ich występowania. Wpłatał je w tok wypowiedzi psalmisty w postaci wtrąceń przypominających marginalne uwagi, które nie wносиły nowych treści, ale raczej służyły łatwiejszej jej interpretacji. Zadaniem tego rodzaju amplifikowanych porównań było,

<sup>62</sup> Tamże, s. 165.

<sup>63</sup> Tamże, s. 166–167.

<sup>64</sup> D. Kowalska, *Reminiscencje szlacheckiej wspólnoty kulturowej w Psałterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2014, t. 60, s. 137–152; też, *Kształt stylistyczny człowieczej rozmowy z Bogiem w modlitwach Psałterza Dawidowego Mikołaja Reja*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica” 2017, t. 51 (2), s. 157–172.

jak można przypuszczać, ukonkretnienie, przybliżenie, doprecyzowanie treści, ale także ożywienie i uplastycznienie obrazu, np.: *był blizek śmierci jako okowami związany* (Ps. 18); *duchem swoim świętym jako prawym wodzem* *racz utwierdzić obłądliwą myśl moją* (Ps. 51); *jako iną szatą zewsząd pychę bywają przywleczeni* (Ps. 73); *nam przypada niełaska Twoja tak, iż jedno jako przez sen używamy tej krotkiej krotchwile swojej* (Ps. 90); *kości nasze nie inaczej jako niepotrzebne trzaski przed strachem śmierci bywają roztrzęsione* (Ps. 141). Częstym zabiegiem było wplatanie w strukturę porównania oprócz wartościujących epitetów także całych fraz w postaci przydawkowych zdań podrzędnych:

Zstałem się być każdemu niepotrzebny jakoby on w ziemię zagrzebiony, którego już żadna pamięć nie ostała, a jakoby garnek rozpadły, który się już wniwecz przygodzić nie może (Ps. 31, 12).

[...] mowa twoja fałszywa [...], która jest podobna ku ostrej brzytwie, która miasto ogolenia włosów ku urznięciu gardła się sama obraca (Ps. 52, 2).

[...] jad wasz byłby ku jaszczorce podobien albo ku onemu wężowi, który ogonem zatula ucho swoje, aby nic dobrego nie słyszał (Ps. 58, 3).

Rejowe komparacje niekiedy rażą rozwlekłością, jednak nie można im odmówić plastyczności, sugestywności i realizmu, przez co z nadatkiem spełniają swą podstawową funkcję: przybliżają obcy odbiorcy świat bliższych realiów.

Językiem Rejowego *Psałterza* zachwycił się już ponad sto lat temu A. Brückner, określając go jako „śliczną, płynną i jasną prozę”<sup>65</sup> oraz „uroczystą, poważną miodopłynną prozę Rejową”, cechującą się „świeżym, jasnym tokiem”<sup>66</sup>. Ta emocjonalna opinia znawcy dziejów języka odsłania ważną cechę utworu, związaną z organizacją rytmiczną tekstu i jego melodyjnością. Rej nawiązywał do średniowiecznej tradycji retorycznej, zwłaszcza kunsztownej *ars dictandi*, w której ogromną rolę odgrywały zrytmizowane, paralelne człony połączone rymami, a do typowych figur należały: anafory, aliteracje, trikolosy, izokolizmy, rymy gramatyczne, wyliczenia, nagromadzenia, paralelizmy, operowanie synonimią itp.<sup>67</sup> W tekście zabytku widoczna jest dbałość pisarza o składową symetryczność członów, w których zachowuje się identyczny

<sup>65</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Człowiek...*, s. 52.

<sup>66</sup> Tenże, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 4.

<sup>67</sup> M. Korolko, *Uwagi o retoryce i rytmie w prozie Mikołaja Reja*, w: *Mikołaj Rej w czterech-setlecie śmierci*, red. T. Bieńkowski, J. Pelc, K. Pisarkowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1971, s. 127.

szyk składników, regularne powtarzanie wskaźników zespolenia i leksemów bądź morfemów, które wprowadzają wewnętrzne rymy i stają się czynnikiem rytmotwórczym<sup>68</sup>:

A ogień **srogi** ukaże się przed oblicznością **Jego**,  
 a płomień pałający zatłumi nieprzyjaciół **Jego**,  
 i oświeci się świat od błyskania **Jego**,  
 a przed gromem wielkim będzie ustraszona wszystka ziemia.  
 A wysokie góry nie inaczej jako воск rozpułną się,  
 będą zrownany dla **srogięgo** przyścia obliczności **Jego**  
 i niebo wielkimi **dziwy** wysławiać będzie sprawiedliwość **Jego**,  
 a rozdziwi się wszytek lud tak **srogiemu** majestatowi **Jego** (Ps. 97).

A tak Ty jedno powstań, miły Panie,  
 a odwróć na wstecz takiego,  
 a potłum umysł **jego**,  
 a duszę moję od niego wybaw (Ps. 17).

Zauważalne są także zabiegi zmierzające do nadania tłumaczeniu cech stylu wysokiego i unikania bądź ograniczania udziału w tekście tych elementów języka, które należą do potocznego rejestru polszczyzny. Badacze wielokrotnie podkreślali, że *Psalterz* został napisany polszczyzną daleką od potoczności, a jego autora nazywali artystą, którego trzeba oceniać z pozycji epoki, w której żył<sup>69</sup>. Anna Kochan zauważała, że w *Psalterzu* brakuje „Reja rubasznego czy potocznego” i że utwór ten jest „najmniej Rejowy, bo nie ma w nim odstępstw od podniosłego języka biblijnego”<sup>70</sup>. Pisarz tylko okazjonalnie sięgał po leksemy pospolite bądź charakterystyczne dla świeckiego nurtu literatury, np.: *brona, bydło, chuć, dziewczka, frasunk, kłopot, rola, ściana, ulica, czeladź, dekret, dwor, hetman, kraj, państwo, poselstwo, poseł, powiat, rycerz, testament, władza, zbroja*<sup>71</sup>.

<sup>68</sup> D. Kowalska, *O rytmiczności prozatorskiej parafrazy Psalterza Dawidowego Mikołaja Reja*, w: *Filologia jako porządkowanie chaosu. Studia nad językiem i tekstem. Ad honorem professoris Marci Cybulski*, red. E. Woźniak, A. Lenartowicz-Zagrodna, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018, s. 145–159; też, *Sztuka słowa...*, s. 253–296.

<sup>69</sup> E. Ostrowska, *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w języku polskim XVI wieku*, w: *Odrodzenie w Polsce*, t. 3: *Historia języka*, cz. 2, red. M.R. Mayenowa, Z. Klemensiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960, s. 497–498.

<sup>70</sup> A. Kochan, *Problemy prozy Rejowej. Kilka uwag o stylu*, w: „*Wszystko tu najdzie, co wy macie w głowie*”. *Świat prozy staropolskiej*, red. E. Lasocińska, A. Czechowicz, „*Studia Staropolskie. Series Nova*”, t. 18, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2008, s. 28.

<sup>71</sup> D. Kowalska, *O stylu biblijnej prozy Mikołaja Reja (na podstawie Psalterza Dawidowego)*, „*Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego*” 2019, nr 5, s. 213.

Ich obecność może wynikać z dążności pisarza do aktualizacji biblijnej treści i wprowadzania typowo polskich realiów, nierzadko odzwierciedlających sytuację społeczną czy polityczną kraju. Do rzadkości należą w *Psałterzu* także formy hipokorystyczne, tak charakterystyczne dla pozostałej twórczości pisarza, co może dowodzić, że Rej różnicował środki stylistyczne w zależności od tematyki i gatunku utworu. Pisarz sięgał po deminutiwa wyjątkowo i tylko w tych partiach tekstu, gdzie — jak można przypuszczać — zależało mu na wywołaniu u odbiorcy współczucia dla udręki i niedoli cierpiącego człowieka: *sierotka udręczona* (Ps. 146), *żebraczek upokorzony* (Ps. 109), *nędzny człowieczek* (Ps. 49)<sup>72</sup>. Dążność twórcy do operowania synonimiami i unikania monotonnych powtórzeń zaowocowała m.in. wprowadzeniem do psalterzowego tekstu dość licznej grupy leksemów osobliwych, nieznanych szesnastowiecznej polszczyźnie XVI wieku, m.in.: rzeczowniki: *chłubliwość*, *napowieść*, *nawiązka*, *omieszkawacz*, *oświecenie*, *poczynienie*, *przepadłość*, *rozpisanie*, *urznienie*, *wzglądnienie*, *zatworzenie*, przymiotniki: *podstępniwy*, *radościwy*, *sprzygodliwy*, *uciskiwy*, *występniwy*, *żądliwy*, przysłówki: *chłubliwie*, *prędce*, czasowniki: *nadrażnić*, *obawić się*, *okrywać się*, *oparkanić*, *osrożyć*, *ostanowić*, *ośpiewawać*, *popleść*, *powłoczyć się*, *przyknać się*, *rozdziwić się*, *rozdziwować się*, *rozkochawać*, *roztargać się*, *uradować*, *usprawować*, *uspieszyć się*, *uwiemożyć*, *wytargać się*, *wyższyć*, *załęknąć się*, *zarosnąć*. Analiza kontekstów, w których pojawiają się Rejowe indywidualizmy, pokazuje, że ich genezy trzeba szukać bądź w dbałości pisarza o stronę rytmiczno-brzmieniową tekstu, bądź w potrzebie różnicowania leksemów w sąsiadujących ze sobą paralelnie zestawianych wersach. Najczęściej były one wprowadzane do tekstu jako ekwiwalenty synonimiczne, nierzadko nawet dublety słowotwórcze, leksemów o ugruntowanej już pozycji w polszczyźnie literackiej<sup>73</sup>. Te nowatorskie zabiegi językowe, tak charakterystyczne dla pozostałej twórczości pisarza, w *Psałterzu* stosowane były jednak z umiarem i przy równoczesnej ochronie warstwy leksemów będących tradycyjnymi wyznacznikami polszczyzny biblijnej i nadających tekstowi koturnową, archaizującą stylizację. Warto zaznaczyć, że Rej również wprowadzał do tekstu swojej parafrazy frazeologizmy utrwalone w polszczyźnie i jednoznacznie utożsamiane z tekstami o psalterzowo-biblijnej genezie, m.in.: *anioł Boży*, *bojaźń Boża*, *chleb niebieski*, *cień skrzydeł*, *błogosławiony człowiek*,

<sup>72</sup> Tamże, s. 214.

<sup>73</sup> D. Kowalska, *Osobliwości leksykalne w Psałterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Roczniki Humanistyczne” 2016, t. 64, z. 6, s. 51–70.

*droga sprawiedliwości, dusza i ciało, dzień święty, głos prośby, krew niewinna, król chwały, obliczność Boża, serce czyste, Syn Człowieczy; błogosławić imię, chwalić Pana, chodzić po drogach, dać chwałę, mieć nadzieję, nakłonić ucho, podnieść duszę, zgrzytać zębami* itd. Wiele z nich znajduje się w miejscach tekstowo nieparalelnych względem staropolskich przekładów Psalterza, a co za tym idzie — także łacińskiego wzorca. Niektóre tego typu połączenia spotkać można we fragmentach będących amplifikacjami, co świadczyć może o świadomym nawiązywaniu przez pisarza do charakterystycznej psalterzowej warstwy frazeologicznej<sup>74</sup>. Chęcią naśladowania charakterystycznego stylu Wulgaty trzeba także tłumaczyć wysoką frekwencję dwuwyrazowych połączeń analitycznych typu *mieć nadzieję*, zastępujących związki wyrazowe o charakterze syntetycznym. Rej nie tylko wykorzystuje zwroty usankcjonowane tradycją przekładową, ale także konstruuje analogiczne połączenia wyrazowe, nierzadko o metaforycznym charakterze, jak choćby: *chodzić w bojaźni* (Ps. 25), *z nadzieją chodzić* (Ps. 119), *chodzić w żałobliwym odzieniu* (Ps. 35), *chodzić z zasmęconą postawą* (Ps. 35), *rozkocharć się w nadziei* (Ps. 40)<sup>75</sup>. Struktur nawiązujących do tradycji przekładowej i imitujących specyficzną stylistykę łacińskiego źródła jest w *Psałterzu* więcej. Należą do nich choćby konstrukcje nominalne z użyciem rzeczowników abstrakcyjnego i konkretnego (*concretum pro abstracto*) typu: *droga żywota* oraz konstrukcje z udziałem dwóch rzeczowników abstrakcyjnych typu: *chwała wielmożności*. Rej umiejętnie posługuje się również właściwościami łacińskiej składni, pośrednio także greckiej i hebrajskiej, odwzorowując w tekście swojej parafrazy przede wszystkim te, które zwyczajowo utożsamiano z tradycyjnym stylem psalterzowo-biblijnym, były więc stylowo nacechowane, jak choćby: postpozycyjny szyk przydawki względem rzeczownika, dwuskładnikowe grupy nominalne z przydawką przymiotną umieszczaną także w szyku postpozycyjnym, finalna pozycja orzeczenia w zdaniu, wysoka frekwencja konstrukcji imiesłowowych, obecność biernych konstrukcji czasownikowych<sup>76</sup>. Ich udział w badanym tekście jest stosunkowo duży i to pomimo przyjęcia przez pisarza techniki tłumaczenia polegającej na parafrazowaniu źródłowego tekstu. Naśladowanie przez Reja stylu łacińskiego

<sup>74</sup> Taż, *Sztuka słowa...*, s. 170–175.

<sup>75</sup> Taż, *Od Psalterza floriańskiego do Psalterza Wujka, czyli o trwałości polszczyzny biblijnej*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2018, t. 26, nr 2, s. 158.

<sup>76</sup> Taż, *Mikołaj Rej — kontynuator polskiego stylu psalterzowego?*, w: *Nasz język w przeszłości — nasza przeszłość w języku*, t. 1, red. I. Kępka, L. Wardy-Radys, Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin 2012, s. 369–379.

oryginału może przemawiać za tym, że zewnętrzne cechy stylistyczne polskich przekładów Psałterza były w połowie XVI wieku wartością, którą uznawano za ważny wyróżnik stylowy polszczyzny biblijnej.

Rejowy *Psałterz* nie przetrwał w pamięci potomnych, dość szybko o nim zapomniano, na co niewatpliwy wpływ mogło mieć przejście Reja na protestantyzm. Jednak reminiscencje tego prozatorskiego przekładu można dostrzec zarówno w *Psałterzu* Jakuba Lubelczyka<sup>77</sup>, w *Biblii Leopoldy*<sup>78</sup>, jak i w *Psałterzu* Jana Kochanowskiego<sup>79</sup>. Badania E. Ostrowskiej pokazały, że czarnoleski poeta dość obficie przejmował związki wyrazowe po raz pierwszy wprowadzone do literatury psalterzowej właśnie przez twórcę z Nagłowic, co pośrednio wskazuje na wysoką wartość stylistycznojęzykową Rejowego przekładu Księgi Psalmów<sup>80</sup>.

\* \* \*

Motywacja konieczności wydania Rejowego *Psałterza* jest oczywista. Unikatowy pod wieloma względami druk staropolski to tekst bardzo ważny dla poznania nie tylko twórczości Mikołaja Reja, ale także historii kształtowania się polszczyzny w wieku XVI. Wybitny badacz twórczości Reja — Tadeusz Witczak — blisko pół wieku temu sformułował podstawowe postulaty, dotyczące zakresu i kierunków badań nad spuścizną literacką twórcy z Nagłowic, wskazując m.in. na potrzebę ustalenia kanonu jego dzieł, przygotowania krytycznych edycji Rejowych tekstów oraz badań nad jego poglądami religijnymi<sup>81</sup>. Wszystkie te postulaty dotyczą w szczególności *Psałterza Dawidowego*, który jako anonimowy i zapomniany druk przez długie wieki nie był przedmiotem zainteresowań badaczy. Dzieło to nie doczekało się jeszcze nowoczesnej krytycznej edycji. Sporządzone przez Stanisława Ptaszyckiego w roku 1901, a więc przed 115 laty, wydanie *Psałterza Dawidowego* było dokonane na podstawie egzemplarza

<sup>77</sup> A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium...*, s. 399; K. Meller, *Jakuba Lubelczyka Psałterz Dawida z roku 1558. Studium filologiczne*, Wydawnictwo Nakom, Poznań 1992, s. 42–43, 47, 53, 60, 88.

<sup>78</sup> E. Ostrowska, *Walka o piękne słowo psalterzowe (Psałterz Kochanowskiego i Psałterz Brzeski)*, „Język Polski” 1953, t. 33, z. 4, s. 315–316.

<sup>79</sup> Tamże, s. 285–317; E. Ostrowska, *Rej w ocenie...*, s. 242–253; J. Starnawski, *Rej — Kochanowski*, w: *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 2005, s. 37–46.

<sup>80</sup> E. Ostrowska, *Rej w ocenie...*, s. 242.

<sup>81</sup> T. Witczak, *Studia...*, s. 8–9.

warszawskiego, reprezentującego edycję B. Jest to, według słów autora, przedruk egzemplarza warszawskiego, w rzeczywistości zaś uproszczona transkrypcja typu B, z licznymi niekonsekwencjami, niewolna od błędów i pozbawiona krytycznego aparatu. Wydanie S. Ptaszyckiego nie miało naukowego charakteru, badacz chciał przede wszystkim zachować jedyny, o którym ówczesnie wiadano, istniejący egzemplarz *Psalterza* na wypadek zaginięcia pierwodruku — edycja ta z oczywistych względów nie spełniała więc standardów współczesnych wydań staropolskich tekstów.



## Zasady edycji

Przedmiotem niniejszej edycji jest unikatowy egzemplarz pierwszego wydania *Psałterza*, tzw. egzemplarz puławski vel Czartoryskich, pochodzący ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie / Muzeum Książąt Czartoryskich (nr inw. MNK 16-Cim-1039-I, sygn. XVI. 1039/I)<sup>1</sup>. Brakujące karty tego egzemplarza uzupełniono w oparciu o odnaleziony niedawno, najlepiej zachowany i kompletny egzemplarz z Erlangen, także reprezentujący *editio princeps*<sup>2</sup>. Celem niniejszej edycji jest uczynienie tekstu *Psałterza Dawidowego* jak najbardziej przyjaznym i zrozumiałym w warstwie językowej zarówno dla odbiorców wprowadzonych w tajniki szesnastowiecznej polszczyzny, jak i dla czytelników rozpoczynających przygodę z dawnymi tekstami. Normy transkrypcji oparto w głównej mierze na *Zasadach wydawania tekstów staropolskich*. Projekt dla edycji typu B<sup>3</sup> z roku 1955. Wykorzystano również część postulatów formułowanych przez współczesnych edytorów oraz historyków języka<sup>4</sup>, w szczególności zaś niektóre propozycje zawarte w *Zasadach*

<sup>1</sup> Egzemplarz jest dostępny w wersji zdigitalizowanej: <https://cyfrowe.mnk.pl/publication/24391> (dostęp: 1.04.2021) oraz w postaci mikrofilmu (nr sygn. BN 277).

<sup>2</sup> Egzemplarz jest dostępny w wersji cyfrowej: <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:bvb:29-bvo22195999-9> (dostęp: 10.07.2021).

<sup>3</sup> K. Górski i in., *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt, cz. 2: Teksty no-  
wożytnie do połowy XVIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1955.

<sup>4</sup> D. Kozaryn, *Historyk języka w edytorstwie naukowym*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2015, t. 22, nr 1, s. 107–117; A. Kępińska, *Wiedza historyczna a edycje tekstów staropolskich (na przykładach z fryburskiego wydania Rozmyślenia przemyskiego)*, w: *Dokument pisany w badaniach historyka języka polskiego. Z badań nad grafiką i fonetyką historycznej polszczyzny*, red. M. Kuźmicki, M. Osiewicz, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2010, s. 31–70; M. Osiewicz, *Wariantywność graficzna i językowa motywowana czynnikami technicznymi w polskich drukach XVI-wiecznych — stan badań, nowe ustalenia, kontekst edytorski*, w: *Jak wydawać teksty dawne*, red. K. Borowiec, D. Masłój, T. Mika, D. Rojszczak-Robińska, Wydawnictwo Rys, Poznań 2017, s. 279–296; M. Kierkowicz, *Projekt zasad wydawania tekstów staropolskich wobec najnowszej praktyki wydawniczej*, w: *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy*, red. B. Dunaj, M. Rak, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011, s. 153–162; L. Szelachowska-Winiarzowa, *Kłopoty z transkrypcją grup spółgłoskowych w tekstach staropolskich*, „Poznańskie Studia Językowe” 2001, t. 7, s. 145–155; D. Kozaryn, D. Śnieżko, *Wstęp wydawców*, w: M. Bielski, *Kronika to jest historia świata*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2019, s. 37–42.

*transkrypcji*, opracowanych przez zespół badaczy pod kierunkiem Izabeli Winiarskiej-Górskiej w ramach projektu *Szesnastowieczne przekłady Ewangelii*<sup>5</sup>.

W przygotowanej edycji częściowo został zmieniony układ graficzny tekstu: linijka w starodruku nie odpowiada linijce w transkrypcji, zachowano natomiast podział na akapity. Zgodnie z pierwodrukiem poszczególne wersety nie są numerowane. Ich początek w pierwodruku jest wyodrębniany graficznie przez wysunięcie inicjalnych liter. W edycji kolejne wersety oznaczane są natomiast odstępem akapitowym. Pojawiające się w pierwodruku marginalia, zawierające skróconą wersję przesłania argumentu, umieszczono w tekście głównym edycji na początku każdego psalmu (po argumentcie), poprzedzając je znakiem \* i wyróżniając kursywą. Każdy psalm rozpoczynamy od nowej strony, nie zaś bezpośrednio po sobie, jak to ma miejsce w pierwodruku. Z punktu widzenia współczesnego odbiorcy taki układ wydaje się bardziej przejrzysty i praktyczny.

Zgodnie z zasadami wydawnictw krytycznych nadrzędną intencją niniejszej edycji jest dążenie do zachowania w transkrypcji właściwości językowych zabytku, zatem nie dokonuje się normalizacji form, których zapisy odzwierciedlają regularną, potwierdzoną w literaturze przedmiotu szesnastowieczną wymowę. Transkrypcja ma oddawać wyobrażenie o ówczesnym systemie fonetycznym i zmianach, które się w nim dokonują, pomija zaś te cechy grafii starodruku, które uważane są za nierelevantne dla fonetyki przekazu, jak np. pisownię *th* w miejsce *t* (*then* → *ten*, *Beth* → *Bet*), *ph* w miejsce *f* (*Aleph* → *Alef*), długiego *f*, które może się równać z głoskami *s* lub *ś*, a w połączeniu z literą *z* — również głosce *sz*. W transkrypcji wprowadza się współczesny system pisowni, rozszerzony o oznaczenia dziś już nieistniejących fonemów (samogłosek pochyłonych i miękkich spółgłosek wargowych w wygłosie: *Źpraw*). Usunięto więc zbędną diakrytykę (np. *chćiał* → *chciał*, *dwudziefty* → *dwudziesty*), zaś w miejscach, gdzie jej brakowało, wprowadzono odpowiednie znaki diakrytyczne (np. *w3dy* → *wźdy*, *zywota* → *żywota*, *mo3nojc* → *możliwość*, *niewinnojc* → *niewinność*, *wielkojc* → *wielkość*, *snadz* → *śnadź*, *fwieckiey* → *świeckiej*, *zetrzec* → *zetrzeć*, *weźmie* → *weźmie*, *r3eznik* → *rzeźnik*). Tego rodzaju uzupełnienia były konieczne zwłaszcza w tekście modlitw oraz

<sup>5</sup> I. Winiarska-Górska, *Zasady edycji tekstów w Przeglądzie wersełównoległych szesnastowiecznych przekładów Ewangelii*, w: *Szesnastowieczne przekłady Ewangelii*, Warszawa: Instytut Języka Polskiego UW, <https://ewangelie.uw.edu.pl/files/zasady.pdf> (dostęp: 16.11.2020).

w marginaliach, zapisywanych innym krojem czcionki (antykwą), która nie uwzględniała większości znaków diakrytycznych, np.: *ſpoleczney* → *społecznej*, *Zdrowas* → *Zdrowaś*, *ochędożył* → *ochędożył*, *położył* → *położył*, *a3* → *aż*, *zywot* → *żywot*. W edycji nie uzupełniano miękkości spółgłosek w wyrazach, w których zapis mógł odzwierciedlać szesnastowieczną wymowę, np.: *rozny* → *rozny*, *grozny* → *grozny*, zachowując obecne w pierwodruku alternacje w tym zakresie, np.: *blizni* → *blizni* / *bliźniego* → *bliźniego*, *prožno* → *prožno* / *prožno* → *próżno*. Długie *f* w połączeniu z literami *l*, *m* lub *n* oddawano w transkrypcji jako *ś* (np. *vciſnion* → *uciśnion*, *ſmierci* → *śmierci*, *uſmyerzyſz* → *uśmierzysz*, *przeſłádownicy* → *prześlądownicy*, *ieſli* → *jeśli*), gdyż w pierwodruku pojawiały się także zapisy, potwierdzające miękką wymowę: *niežnoſne* (Ps. 22, 27), *poſmiewiſko* (Ps. 39), *głoſnie* (Ps. 44), *baſni* (Ps. 44, 78).

Zmodernizowano pisownię samogłosek *i*, *y* oraz *j*: *yne* → *ine*, *y* → *i*, *iego* → *jego*, *boſkiey* → *Boskiej*, *oycu* → *ojcu*. Zapis typu *ániot*/*angoł* oddawano jako *ánioł*, natomiast zapis *ángioł* transkrybowano jako *ánijoł*. Leksemy typu *diabeł* transkrybowano jako *dyjabeł* (*dyabła* → *dyjabyła*). W zapisach, w których litery *i*, *y* w pozycji przed samogłoskami *a*, *e*, *o*, *u* pełniły funkcje oznaczania grup *ij*, *yy* wprowadzano dodatkowo jotę: *krzeſcyanskigo*/*krzeſcyáńſkiego*/*krzeſciáńſkiego* → *krześcijańskiego*, *Sion* → *Syjon*. Utrzymano więc *j* w grupach *-yja*, *-ija*, uznając je za cechę ówczesnej dwusylabowej wymowy: *maria* → *Maryja*. Nie modernizowano jednak zapisu formy wyrazowej *przydą* (= *przyjdą*) ze względu na obecność w tekście zabytku formy bezokolicznika *przydź*, poświadczającej odmienne niż współcześnie wycucie etymologiczne. Warto zauważyć, że w pierwodruku czterokrotnie wystąpiły także oboczne zapisy *przyjdą* i tę oboczność zachowano w transkrypcji.

Literę *g* pełniącą w wyrazach rodzimych funkcję *j* transkrybowano przez *j*, ale pomijano w sytuacjach, gdy oznaczała ona prejotację śródgłosową głoski *i*, np.: *gich* → *jich*, *krágina* → *kráina*, *rozmágitemi* → *rozmaítemi*, *strogili* → *stroili*.

W druku rozróżniano *a* jasne, które oddawano grafemem *á*, oraz *a* pochylone, zapisywane za pomocą litery *a*: *ſłowá Pánſkie*. Reguła ta dotyczy wyłącznie pisowni małą literą *i* i nie obejmuje tekstów modlitw oraz marginaliów, które ze względu na zastosowanie innego kroju czcionki (antykwy) były pozbawione części znaków diakrytycznych, w tym kreślowania *a* jasnego. W zabytku nie rozróżnia się graficznie samogłosek

e jasne i e pochylone oraz o jasne i o pochylone, więc i w transkrypcji nie wprowadzano kreskowanego o pochylonego: *od przeŹtráchow*. Zgodnie z szesnastowieczną wymową zachowano także zapisy samogłosek pochylonych typu: *zborzyć, jászczorka* oraz zwężenia lub rozszerzenia artykulacyjne w sąsiedztwie spółgłosek półotwartych, np.: *temi, chwalemy, spráwiemy, musimy, zebránim*.

W edycji nie modernizowano pisowni dokumentującej pierwotną, odmienną od współczesnej, wymowę samogłosek, którą spotykamy w wyrazach zapożyczonych, np. *fortki* zam. *furtki*.

Pozostawiono w edycji obecne w pierwodruku geminaty, zarówno w wyrazach rodzimych, jak i obcego pochodzenia: *w iedynnoŹci* → *w jedynności*, *jedennafty* → *jedennasty*, *Manaffes* → *Manasses*, nawet jeśli w zabytku występowały oboczne zapisy bez geminaty.

W niezmienionej postaci zachowano zapis samogłosek nosowych, zarówno w pozycji wygłosowej (oboczność *sie/się, mie/mię, cie/cię*), jak i wewnątrzwyrazowej: *szczęśliwy, miedzy, tesknić, uczeńnik, tén*, nie poprawiano więc form, które w literaturze przedmiotowej opisywane są jako rezultat nazalizacji lub denazalizacji.

Nie modernizowano pisowni form nieprzegłoszonych (np. *powiedać*) oraz form przegłoszonych, które we współczesnej polszczyźnie funkcjonują w formie bez przegłosu jako rezultat wyrównań analogicznych: *świętość*.

Zmodernizowano pisownię wskazującą na upodobnienia fonetyczne w zakresie spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych w wygłosie wyrazów oraz w pozycji wewnątrzwyrazowej (np. *proŹba* → *prośba*, *ciężkoŹciam* → *ciężkościami*, *ŹcieŹŹki* → *ścieżki*, *iednoroffŹowie* → *jednoróżcowie*, *abyŹmy* → *abyśmy*, *prętkoŹcią* → *prędkością*, *prŹypatki* → *przypadki*, *opcy* → *obcy*, *ŹnaleŹć* → *znaleźć*, *ŹuchfalfŹtwo* → *zuchwalstwo*, *ŹtrzedŹ* → *strzec*, *ŹeŹchły* → *zeschły*, *nadchnieniem* → *natchnieniem*), jednakże zachowano bezdźwięczną pisownię *f* oraz *s*, pełniących funkcję przyimków lub przedrostków, w pozycji przed spółgłoskami półotwartymi i samogłoskami, traktując tego typu zapisy jako przejawy różnic dialekalnych i regionalnych norm uzualnych: *fmiłować* → *smiłować*, *fmyŹtu* → *smysłu*, *fłoŹylem* → *słóżyłem*, *fnim* → *s nim*, *fnaŹmi* → *s námi*, *fnich* → *s nich*. W tej samej pozycji zachowano również odzwierciedlone w druku upodobnienia pod względem dźwięczności w zakresie innych głosek: *fnać upátrzyŹ* → *snąć upątrzyysz*, *ufŹrzedŹ* *nieluboŹci* → *ustrzedz* *nielubości*. Dla wyrazów z przedrostkiem *roz-* i *bez-* przyjęto pisownię zgodną z dzisiejszą normą:

rofciągać → rozciągać, rofpalili → rozpalili, rofpędziwf3y → rozpędziwszy, rofprawca → rozprawca, roffypali → rozsypali, roffer3ać → rozszerzać, ro-ska3ef3 → rozkażesz, rofproffoná → rozproszoná, befpiecz3nie → bezpiecznie.

W transkrypcji zachowano także uproszczenia grup spółgłoskowych w przymiotnikach w komparatiwie i superlatiwie, np. naywyff3y → najwyższy, nadroff3a → nadrosza, cięff3a → cięsza, niff3ych → niszcz, náteff3ego → náte-szego, odzwierciedlając widoczną także w tym względzie alternację, gdyż w kilku miejscach oryginału odnotowano zapisy z brakiem uproszczenia, np. nafroźff3y → nasroźszy, wywyff3on → wywyższon.

Grupy spółgłoskowe -srz-, -zrz- oddawano w transkrypcji jako -śrz-, -źrz- (np. pr3e3r3awf3y → przeźrzawszy). W zgodzie z oryginałem pozostawia-no także warianty fonetyczne kontynuantów dawnych grup \*sr', \*zr': np. 3dr3enicá → źdrzenicá, weyr3awf3y → wejrzawszy, wey3r3eniem → wejźrze-niem, pr3e3roc3yf3tego → przezroczystego, 3rodło → źródło, pośrodku → pośrodku.

Nie modernizowano również pisowni grup ir(z), yr(z), er(z), zachowu-jąc w transkrypcji pojawiające się w tym zakresie alternacje: cirpliwość/ cierpliwość, pirwy/pierwy, wirzch/wierzch, roztyrka/rozterka, sirota/sierota, szyrokość/szerokość.

W niezmienionej postaci pozostawiono także pierwotne zapisy przed-rostków stopnia najwyższego przymiotników i przysłówków, zachowu-jąc w tym względzie poświadczoną w zabytku oboczność, np.: naymo3nieyf3ego → najmożniejszego, námo3nieyf3emi → námożniejszymi.

Zachowano oryginalne tematy leksemów, świadczące o innym wyczu-ciu etymologii oraz poświadczające wcześniejszy etap rozwoju fone-tycznego lub słowotwórczego polszczyzny, np. oćiec → ociec, kftałt → kstałt, koždy → koždy, mief3ce → miesce, mief3cach → miestcach, ogrodcá → ogrodcá, pr3yfc → przyść, więc3f3y → więczszy, nawiętf3y → nawiętszy, fwię-tokrad3ce → świętokradźce, náłafwf3y → náłazwszy, upadwf3y → upadwszy, nábár3iey → nábárziej, powy3yć → powyszyć, pr3yd3 → przydź, wf3ytcy → wszytcy, w3ef3ćia → wzeszcia, 3áf3ćia → zaszcia, wf3tydyć → wstydyć, c3wi-ćić → czwicić, oblef3ny → obleszny, rácz3f3ey → ráczszej, rádf3ey → rádszej, kr3eft → krzest, Kryftuf → Krystus. Zgodnie z tą zasadą postać graficzną wyrazów ftráf3liwy transkrybuje się jako strąśliwy, zachowując także w tym względzie poświadczoną w pierwodruku oboczność: ftráf3liwe → strąsz-liwe. Nie modernizowano również obecnych w druku form mazurzących, by zachować dawną regionalną wymowę: cáfu → cásu.

Wprowadzono zasady współcześnie obowiązującej interpunkcji logiczno-składniowej, pamiętając jednak o tym, że w zabytku mamy do czynienia z odzwierciedleniem zasad interpunkcji opartych na retoryczno-intonacyjnym ukształtowaniu wypowiedzi. Ta decyzja wynika z potrzeby ułatwienia odbiorcy stylistycznej i składniowej interpretacji tekstu, w którym dominują zdania wielokrotnie złożone, czasem o dość skomplikowanej strukturze i przestawnym szyku. Ponadto nie wszystkie niezbędne znaki interpunkcyjne istniały w repertuarze interpunkcji staropolskiej, niektóre znaki miały też inne niż obecnie znaczenie, dlatego wprowadzenie interpunkcji o współczesnej wartości poszczególnych znaków wydaje się dziś koniecznością.

Zmodernizowano pisownię wielką i małą literą. Majuskułę wprowadzono we wszystkich wyrazach będących nazwami istot nadprzyrodzonych (także w formie peryfraz oraz jednowyrazowych określeń, np. *Zbawiciel*), w zaimkach odnoszących się do Boga — zarówno w wypowiedziach skierowanych do Boga, jak i w wypowiedziach o Bogu (*święta łaska Twoja, słyszeli język rozkazania Jego*) oraz w przymiotnikach dzierżawczych, pochodnych od rzeczowników nazywających Boga: *Boski, Boży i Pański*<sup>6</sup>. Do zasad współczesnej pisowni dostosowano nazwy własne, nazwy krain geograficznych, ich mieszkańców i przymiotników od nich tworzonych, także odimiennych przymiotników dzierżawczych. Wielką literę wprowadzono także w wyrazach otwierających zdania, które w pierwodruku zapisane były małą literą.

Zmodernizowano także łączną i rozłączną pisownię według współcześnie obowiązujących norm. Zasada ta odnosi się głównie do pisowni partykuł *nie* oraz *by* z różnymi częściami mowy, niezleksykalizowanych zestawień i złożzeń wyrazowych oraz łącznej pisowni wyrażen przyimkowych, np.: *niebyli zá wftydzeni* → *nie byli ząwstydzeni*, *obrocił by* → *obrociłby*, *wtem* → *w tem*, *náziemi* → *ná ziemi*, *zmłodości* → *z młodości*, *niskąd inąd* → *ni skądinąd*, *nielza* → *nie lza*, *dla tego* → *dlatego*, *wten czáf* → *wtencząs*. Oryginalną pisownię zachowano jedynie w przypadku różnych form fleksyjnych wyrażen typu: *z martwych wstanie*, *z martwy wstánia*, *przez z martwy wstanie*, *z martwy wstániem*, *o z martwych wstánium*, *o z martwy wstánium*, *po z martwych wstánium*, *z martwy wstác*, *w niebo wstąpienie*, które to zapisy potwierdzają brak leksykalizacji tych ważnych terminów religijnych (w zabytku

<sup>6</sup> Zgodnie z zasadami opracowanymi przez Komisję Języka Religijnego Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN (*Zasady pisowni słownictwa religijnego*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2010, s. 11–13, 33–34).

tylko wyjątkowo pojawiają się zapisy łącznej pisowni: *zmarłychwstanie*, *o zmarłychwstaniu*, *wniebowstąpienia*). Pisownia łączna stosowana jest także dla partykuł *-li*, *-ci*, *-ć*, *-ż*: *chcecieli*, *możnali*, *długoli*, *rychłoli*, *będzieli*, *ábowiecmi*, *owszemci*, *jużci*, *tenci*, *temże*, *támże*, *opuszczająże*, *wyzwolże*, *długoż*. Partykuła *-ś*, *-eś*, oderwana od czasownika i dodana do innej części mowy, zapisywana jest łącznie: *ktoreś*, *potemeś*. Zastosowano łączną pisownię formy *niemasz* w znaczeniu ‘nie istnieje, nie ma’.

Rozwijano obecne w zabytku abrewiacje, umieszczając uzupełniany element w nawiasie ostrym: *te°* → *te<go>*, natomiast skrócenia wyrazów uzupełniano w nawiasie kwadratowym: *Du.* → *Du[chowi]*.

W zakresie dystrybucji końcówek fleksyjnych zachowano w edycji wszystkie formy pierwodruku, nawet jeśli w zabytku formy starsze występowały obocznie do form nowszych, np. *swemi/swymi*, *rozlicznemi/rozlicznymi*.

Chcemy, by planowana edycja trafiła do jak największej liczby adresatów, także tych, którzy nie mają filologicznego, a zwłaszcza historycznojęzykowego przygotowania, dlatego transkrypcja wzbogacona jest o przypisy mające ułatwić lekturę i pracę z dawnym tekstem. Objasnienia językowe dotyczą leksemów i form wyrazowych dawnych, których znaczenia, postać fonetyczna lub formy gramatyczne mogą być niezrozumiałe dla współczesnego odbiorcy. Komentarze ograniczono do niezbędnego minimum i umieszczano jedynie w sytuacji, gdy dana forma mogła stwarzać problemy w prawidłowym jej odczytaniu; najczęściej podawano tylko współczesny odpowiednik dawnej formy. W przypisach objaśniano również dawne bądź nietypowe konstrukcje składniowe, utrudniające zrozumienie sensu zdania. Ponieważ każdy odbiorca ma inne wyczucie językowe oraz inne doświadczenie w obcowaniu z dawnymi tekstami, dokonany wybór należy uznać za subiektywny. Ze względów praktycznych przyjęto zasadę podawania objaśnień trudniejszych leksemów i form wyrazowych dla każdego psalmu osobno, gdyż specyfika tekstu, jakim jest Psalterz, umożliwia wybiórczą lekturę poszczególnych psalmów. Jeśli dany leksem lub forma wyrazowa miały liczniejsze poświadczenia w danym psalmie, objaśnienie podawano przy pierwszym wystąpieniu, bez umieszczania odsyłaczy do wcześniejszych przypisów. Na aparat krytyczny składają się także przypisy rzeczowe, w których zawarto najważniejsze informacje dotyczące przywoływanych w tekście parafrazy nazw geograficznych oraz postaci biblijnych, zwłaszcza w tych miejscach, w których obecne w tekście określenia odbiegały od współcześnie funkcjonującego brzmienia.



## Spis ilustracji

|                                                                                                                                                                            |    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| <b>Ryc. 1.</b> Karta tytułowa <i>Psałterza Dawidowego</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                                             | 50 |
| <b>Ryc. 2.</b> Drzeworyt przedstawiający króla Dawida śpiewającego Psalm (Psałterz Dawidow, wyd. A, k. IVv, egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)     | 52 |
| <b>Ryc. 3.</b> List dedykacyjny, k. Iv, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                                       | 58 |
| <b>Ryc. 4.</b> List dedykacyjny, k. IIr, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A, (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                                     | 59 |
| <b>Ryc. 5.</b> List dedykacyjny, k. IIv, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                                      | 60 |
| <b>Ryc. 6.</b> List dedykacyjny oraz początek wiersza do czytelnika, k. IIIr, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg) | 61 |
| <b>Ryc. 7.</b> Wiersz do czytelnika, k. IIIv, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                                 | 62 |
| <b>Ryc. 8.</b> Koniec wiersza do czytelnika, k. IVr, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                          | 63 |
| <b>Ryc. 9.</b> Psalm 1, k. 1r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                                                | 66 |
| <b>Ryc. 10.</b> Psalm 1, k. 1v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                                               | 67 |
| <b>Ryc. 11.</b> Modlitwa kończąca Psalm 1 oraz początek Psalmu 2, k. 2r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)      | 68 |
| <b>Ryc. 12.</b> Modlitwa kończąca Psalm 2 oraz początek Psalmu 3, k. 3v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)      | 73 |
| <b>Ryc. 13.</b> Psalm 4, k. 5r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                                               | 79 |

|                                                                                                                                                                  |     |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <b>Ryc. 14.</b> Dalszy ciąg Psalmu 4, k. 5v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                        | 80  |
| <b>Ryc. 15.</b> Modlitwa do Psalmu 8 i początek Psalmu 9, k. 12r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)   | 97  |
| <b>Ryc. 16.</b> Ciąg dalszy Psalmu 9, k. 12v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                       | 98  |
| <b>Ryc. 17.</b> Modlitwa do Psalmu 13 i początek Psalmu 14, k. 18v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg) | 111 |
| <b>Ryc. 18.</b> Początek Psalmu 20, k. 28v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                         | 132 |
| <b>Ryc. 19.</b> Początek Psalmu 23, k. 33v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                         | 142 |
| <b>Ryc. 20.</b> Zakończenie Psalmu 23 i początek Psalmu 24, k. 34r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg) | 143 |
| <b>Ryc. 21.</b> Początek Psalmu 34, k. 49r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                         | 175 |
| <b>Ryc. 22.</b> Początek Psalmu 36, k. 53r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                         | 186 |
| <b>Ryc. 23.</b> Początek Psalmu 75, k. 110r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                        | 296 |
| <b>Ryc. 24.</b> Początek Psalmu 88, k. 129v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                        | 334 |
| <b>Ryc. 25.</b> Początek Psalmu 95, k. 140v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                        | 356 |
| <b>Ryc. 26.</b> Początek Psalmu 98, k. 144r, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                        | 365 |
| <b>Ryc. 27.</b> Zakończenie Psalmu 98, k. 144v, <i>Psałterz Dawidow</i> , wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)                     | 366 |

- 
- Ryc. 28.** Początek Psalmu 99, k. 145r, *Psalterz Dawidow*, wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg) 369
- Ryc. 29.** Rejestr Psalmów, k. 221r, *Psalterz Dawidow*, wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg) 514
- Ryc. 30.** Kolofon zawierający informacje o miejscu i roku wydania dzieła, k. 228r, *Psalterz Dawidow*, wyd. A (egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg) 515



## *Bibliografia*

### **Teksty źródłowe**

Campensis I., *Psalmorum omnium iuxta Hebraicam veritatem paraphrastica interpretatio*, wyd. F. Ungler, Kraków 1532.

(Mikołaj Rej z Nagłowic), *Psalterz Dawidow*, wyd. S. Ptaszycki, Petersburg 1901, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/563064/display/PDF> (dostęp: 13.07.2021).

Rej M., *Psalterz Dawidow, który jest prawy fundament wszytkiego pismá krześcijáńskiego, teraz nowo práwie ná polski język przełożon, ácz nie jednákością słow, co być nie może, ale iż wždy położenie rzeczy w káżdym wierszu według łacińskiego języká sie zámyka*, Kraków 1543:

- ◆ egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej Erlangen-Nürnberg: <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:bvb:29-bv022195999-9> (dostęp: 10.07.2021);
- ◆ egzemplarz Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/20859?id=20859> (dostęp: 15.03.2020);
- ◆ egzemplarz Biblioteki Kórnickiej: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/20859?id=20859> (dostęp: 15.03.2020).

### **Opracowania**

Bełcikowski A., *Mikołaj Rej z Nagłowic. Studium literackie*, „Pamiętnik Naukowy, Literacki i Artystyczny” 1867, t. 1, s. 1–33, 214–237.

Bełcikowski A., *Ze studiów nad literaturą polską*, Księgarnia T. Paprockiego i S-ki, Warszawa 1886.

Brückner A., *Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło*, nakładem H. Altenberga, Lwów 1922.

Brückner A., *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*, Skład Główny w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej, Kraków 1905.

Brückner A., *Pierwociny luterskie: Kupiec Rejowy*, „Reformacja w Polsce” 1921, R. 1, nr 2, s. 6–96.

Brückner A., *Psałterze polskie do połowy XVI wieku*, nakładem Akademii Umiejętności, Skład Główny w Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej, Kraków 1902.

Cybulski M., *O dwóch XVI-wiecznych polskich przekładach Psałterza. Psałterz Dawidów Mikołaja Reja i Psałterz Dawida Jakuba Lubelczyka*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 1999, t. 44, s. 13–29.

Działyński T.A., *Zabytek dawnej mowy polskiej*, czcionkami L. Merzbacha, Poznań 1857.

Górski K. i in., *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, cz. 2: *Teksty nowożytnie do połowy XVIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1955.

Hanusiewicz M., *Mikołaja Reja lektura Psalmów*, w: *Mikołaj Rej w pięćsetlecie urodzin. Studia literaturoznawcze*, red. J. Sokolski, M. Cieński, A. Kochan, Oficyna Wydawnicza ATUT — Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2007, s. 85–93.

Jocher A., *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce*, t. 2, nakładem i drukiem J. Zawadzkiego, Wilno 1842.

*Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 2, cz. 1, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego Warszawa 1998.

Kępińska A., *Wiedza historyczna a edycje tekstów staropolskich (na przykładach z fryburskiego wydania Rozmyślenia przemyskiego)*, w: *Dokument pisany w badaniach historyka języka polskiego. Z badań nad grafiką i fonetyką historycznej polszczyzny*, red. M. Kuźmicki, M. Osiewicz, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2010, s. 31–70.

Kierkowicz M., *Projekt zasad wydawania tekstów staropolskich wobec najnowszej praktyki wydawniczej*, w: *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy*, red. B. Dunaj, M. Rak, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011, s. 153–162.

Kochan A., *Problemy prozy Rejowej. Kilka uwag o stylu*, w: „*Wszystko tu najdzie, co wy macie w głowie*”. *Świat prozy staropolskiej*, red. E. Lasocińska, A. Czechowicz, „*Studia Staropolskie. Series Nova*”, t. 18, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2008, s. 24–37.

Kochan A., *Wstęp*, w: M. Rej, *Wybór pism*, oprac. A. Kochan, BN I, nr 308, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006, s. V–CXL.

Korolko M., *Uwagi o retoryce i rytmie w prozie Mikołaja Reja*, w: *Mikołaj Rej w czterechsetlecie śmierci*, red. T. Bieńkowski, J. Pelc, K. Pisarkowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1971, s. 109–127.

Kossowska M., *Biblia w języku polskim*, t. 1, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1968.

Kowalska D., *Czy Mikołaj Rej jest autorem prozatorskiej parafrazy Psalterza Dawidowego? O dylematach badacza w ustalaniu autorstwa dawnych tekstów*, „Roczniki Humanistyczne. Językoznawstwo” 2017, t. 65, z. 6, s. 133–147.

Kowalska D., *Kształt stylistyczny człowieczej rozmowy z Bogiem w modlitwach Psalterza Dawidowego Mikołaja Reja*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica” 2017, t. 51 (2), s. 157–172.

Kowalska D., *Mikołaj Rej — kontynuator polskiego stylu psalterzowego?*, w: *Nasz język w przeszłości — nasza przeszłość w języku*, t. 1, red. I. Kępka, L. Wardy-Radys, Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin 2012, s. 369–379.

Kowalska D., *O rytmiczności prozatorskiej parafrazy Psalterza Dawidowego Mikołaja Reja*, w: *Filologia jako porządkowanie chaosu. Studia nad językiem i tekstem. Ad honorem professoris Marci Cybulski*, red. E. Woźniak, A. Lenartowicz-Zagrodna, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018, s. 145–159.

Kowalska D., *O stylu biblijnej prozy Mikołaja Reja (na podstawie Psalterza Dawidowego)*, „Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego” 2019, nr 5, s. 209–223.

Kowalska D., *Od Psalterza floriańskiego do Psalterza Wujka, czyli o trwałości polszczyzny biblijnej*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2018, t. 26, nr 2, s. 145–164.

Kowalska D., *Osobliwości leksykalne w Psalterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Roczniki Humanistyczne” 2016, t. 64, z. 6, s. 51–70.

Kowalska D., *Reminiscencje szlacheckiej wspólnoty kulturowej w Psalterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2014, t. 60, s. 137–152.

Kowalska D., *Sztuka słowa Mikołaja Reja. Studium stylistycznojęzykowe Psałterza Dawidowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.

Kozaryn D., *Historyk języka w edytorstwie naukowym*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2015, t. 22, nr 1, s. 107–117.

Kozaryn D., Śnieżko D., *Wstęp wydawców*, w: M. Bielski, *Kronika to jest historia świata*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2019, s. 37–42.

Kuraszkiewicz W., *Uwagi o języku Mikołaja Reja*, w: tenże, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1986, s. 609–622.

Lelewel J., *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 1, nakładem i drukiem J. Zawadzkiego, Wilno 1823.

Leszczyński R., *Psałterz prozą Mikołaja Reja*, „Jednota” 2005, nr 1–2, s. 14–16.

Łoś J., *Przegląd językowych zabytków staropolskich do r. 1543*, nakładem Akademii Umiejętności, Skład Główny w Księgarni G. Gebethnera, Kraków 1915.

Maciejowski W.A., *Piśmiennictwo polskie*, t. 3, nakładem i drukiem S. Orgelbranda, Warszawa 1852.

Maciuszko J.T., *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2002.

Mayenowa M.R. i in. (red.), *Słownik polszczyzny XVI w.*, t. 1–38, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Instytut Badań Literackich PAN, Wrocław–Warszawa 1966–2020.

Meller K., *Jakuba Lubelczyka Psałterz Dawida z roku 1558. Studium filologiczne*, Wydawnictwo Nakom, Poznań 1992.

Nowak Z., *Mikołaja Reja literacka służba reformacji*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1970, t. 15, s. 23–55.

Oloff E., *Beiträge zur polonischen Liedergeschichte*, wyd. G.M. Knoch, Gdańsk 1744.

Osiewicz M., *Wariantywność graficzna i językowa motywowana czynnikami technicznymi w polskich drukach XVI-wiecznych — stan badań, nowe ustalenia, kontekst edytorski*, w: *Jak wydawać teksty dawne*, red. K. Borowiec,

D. Maslej, T. Mika, D. Rojszczak-Robińska, Wydawnictwo Rys, Poznań 2017, s. 279–296.

Ostrowska E., *Rej w ocenie Kochanowskiego*, „Język Polski” 1970, t. 50, z. 4, s. 241–257.

Ostrowska E., *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w języku polskim XVI wieku*, w: *Odrodzenie w Polsce*, t. 3: *Historia języka*, cz. 2, red. M.R. Mayenowa, Z. Klemsiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960, s. 303–503.

Ostrowska E., *Studia nad Rejem*, cz. 1: *Katechizm z r. 1543 dziełem Reja*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze” 1961, z. 4, s. 27–107.

Ostrowska E., *Walka o piękne słowo psalterzowe (Psałterz Kochanowskiego i Psałterz Brzeski)*, „Język Polski” 1953, t. 33, z. 4, s. 285–317.

Piekarski K., *Katalog Biblioteki Kórnickiej*, wyd. W.L. Anczyc, Kórnik 1929.

Pietkiewicz R., *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1: *Od początku do 1638 roku*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2016.

Przybylska R., Przyczyna W. (red.), *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2010.

Ptaszycki S., *Wstęp*, w: (M. Rej z Nagłowic), *Psałterz Dawidów*, Petersburg 1901.

Rienecker F., Maier G., *Leksykon biblijny*, red. naukowy wydania polskiego W. Chrostowski, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2001.

Rostkowska I., *Bibliografia dzieł Mikołaja Reja. Okres staropolski*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1970.

Sieradzki A., *Elementy starożytnego kultu: muzyka, taniec i śpiew w Rejowym tłumaczeniu Psałterza Dawidowego*, w: *Viribus unitis. Księga poświęcona Profesor Monice Gruchmanowej w 75-lecie urodzin*, red. M. Borejszo, S. Mikołajczak, Wydawnictwo WiS, Poznań 1998, s. 159–168.

Sieradzki A., *Pojęcie piekła w Psałterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, w: *Varia Linguistica*, red. Ł.M. Szewczyk, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 1998, s. 89–97.

Sieradzki A., *Rejowy Psałterz Dawidow wobec autorytetu parafrazy Iohana van den Campen*, w: *Autorytety i normy*, red. D. Kowalska, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2003, s. 379–390.

Sieradzki A., *Świat zwierzęcy w Psałterzu Dawidowym Mikołaja Reja*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 1999, t. 6 (26), s. 72–87.

Siess-Krzyszkowski S., *Psałterz Dawidow w przekładzie Mikołaja Reja. Nowe ustalenia chronologii wydań i impresorów*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2019, t. 13, s. 347–350.

Starnawski J., *Rej — Kochanowski*, w: *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 2005, s. 37–46.

Szelachowska-Winiarzowa L., *Kłopoty z transkrypcją grup spółgłoskowych w tekstach staropolskich*, „Poznańskie Studia Językowe” 2001, t. 7, s. 145–155.

Windakiewicz S., *Poezja ziemiańska*, wyd. G. Gebethner i R. Wolff, Kraków 1938.

Winiarska-Górska I., *Zasady edycji tekstów w Przeglądarce wersetów równoległych szesnastowiecznych przekładów Ewangelii*, w: *Szesnastowieczne przekłady Ewangelii*, Warszawa: Instytut Języka Polskiego UW, <https://ewangelie.uw.edu.pl/files/zasady.pdf> (dostęp: 16. 11. 2020).

Witczak T., *Studia nad twórczością Mikołaja Reja*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1975.

Mikołaj Rej

# *Psalterz Dawidów*

# **Psalterz Dawi-** dow/ktory snadż jest prawy fun- dament/wssytkiego pisma krzes- ściańskiego/teraz nowo prawie- ną Polski ięzyk przelożon/acz nie iednakoscia slow/co byc niemoże/ ale vsz wżdy połozenie rzeczy wkładem wierssu wedz kug łacińskiego ięzy- ká sie zamyka \*.\*

**I** Przytem też Argument/to jest wyrozu-  
 mienie rzeczy/orzem Prorok mowit jest/  
 przed każdym Psalmem krotce  
 napisan.

**II** Przytem też zakazdem Psalmem jest na-  
 pisana modlitwa krotkimi slowy wedlug  
 podobienstwa onegoż Psalmu.

**Registr** tych ksiąg:ná końcu naidziej  
 czcicielu wezciw/ tobie po-  
 trebných.



*Psalterz Dawidow, który snadź jest  
práwy fundáment wszytkiego pismá  
krześcijáńskiego, teraz nowo práwie  
ná polski język przełożon, ácz nie  
jednákością słow, co być nie może, ále iż  
wždy położenie rzeczy w káżdym wierszu  
według łacińskiego języká sie zámyka.*

*A przy tem też argument,  
to jest wyrozumienie rzeczy,  
o czym prorok mówił jest, przed  
káżdym Psalmem krotcze nápisan.*

*A przy tem też za káżdym Psalmem jest  
napisana modlitwa krotkiemi słowy  
według podobieństwa onegoż Psalmu.*

*Rejestr tych ksiąg ná końcu najdziesz,  
Czcicielu<sup>1</sup> uczciwy, Tobie potrzebnych.*

---

<sup>1</sup> czcicielu — czytelniku.



Ryc. 2. Drzeworyt przedstawiający króla Dawida śpiewającego Psalmy (*Psalterz Dawidow*, wyd. A, k. IVv, egzemplarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen-Nürnberg)

***Najaśniejszemu Książęciu á Pánu, Pánu Zygmuntowi  
z Bożego miłosierdzia Krolowi Polskiemu, Wielkiemu  
Księdzu<sup>1</sup> Litewskiemu, Ruskiemu, Pruskiemu,  
Mázowieckiemu etc., Pánu á Dziedzicowi  
niektory poddany Jego K[rolewskiej] M[iłości]  
wieczną á powolną służbę swą wskazuje.***

Nie prze żadne pochlebstwo ani też w nadzieję jákiej łaski znánia (co jednak bez słusznych zasług rzadko być może), Najaśniejszy á Miłościwy Krolu, W[asza] K[rolewska] M[iłość], ty przysługi one-go zacne[go] krolá i proroká stárego zakonu, krolá Dawidá, ktore on snadź<sup>2</sup> bárzo<sup>3</sup> miłe á wdzięczne Pánu Bogu czynił, teraz polskim językiem wyłożone<sup>4</sup>, W[aszej] K[rolewskiej] M[iłość]i przypisuję, bo áczkolwiek káżdego stanu człowiekowi tym sie báwić<sup>5</sup> nawięcej przystoi, áby szukał spraw krolestwá zwierzchniego, gdzie to nam i sam Pan náš obiecuje, iżby już nam zá tym wszytki ine rzeczy po myśli przypádać miáły. Ale iż zá sławnego pánowánia tego to krolá Dawidá w żydostwie, jákie szczęście w ludziach<sup>6</sup>, jákie posiadánia postronnych<sup>7</sup> národow, jákie zwycięstwá w rzeczach niepodobnych, jákie roszerzánia dobr i pokoju ludziom nie do końcá podług myśli Páńskiej żywiącym sie treffowáły<sup>8</sup>? To sie snadź<sup>9</sup> wszytko dziáło zá cnotliwymi sprawámi, á zá doskonáłym żywotem tego pásterzá, ktory sie ná ten czás oná trzodą opiekał<sup>10</sup>, ktorego żywot, wiárá, nabożeństwo i inne wszytki pocziwe sprawy tu są w tych książkách wláśnie niżej napisany. A iż páństwá W[aszej] K[rolewskiej] M[iłości] i rozszerzánia gránic swych, i wiele

<sup>1</sup> Księdzu — Księciu.

<sup>2</sup> snadź — zapewne.

<sup>3</sup> bárzo — dziś: bardzo.

<sup>4</sup> polskim językiem wyłożone — przetłumaczone na język polski.

<sup>5</sup> báwić sie — zajmować się czymś, poświęcać się czemuś.

<sup>6</sup> w ludziach — w ludziach (Msc. l. mn.).

<sup>7</sup> postronnych — obcych.

<sup>8</sup> treffowáły sie — przytrafiały się.

<sup>9</sup> snadź — przecież.

<sup>10</sup> opiekał — opiekował.

zwycięstwá á nád postronnemi národy<sup>11</sup> i wdzięcznego pokoju, który wszem ludziom rozkosz á kochánie mnoży, przez niemáły czas już z rádością używáją, snadź Pan Bog nam Polakom, ácz<sup>12</sup> źle zasłużonym, raczył, W[asza] K[rolewska] M[iłość], też dáć polskiego Dawidá, ktorego żywot, sprawy, cnoty, ja ináczej rzec nie mogę, są nie tylko poddánym, ale i wiele postronnym<sup>13</sup> ludziom obficie jásne á znaczne. Bo ácz<sup>14</sup> sprawá náważniejszych rzeczy i wszech námożniejszych krolestw tu na świecie rozlicznie<sup>15</sup> sie odmieniać może, ale sprawá zwierzchniego krolestwá jednym kstałtem, jednymże sposobem á jednym rzádem z wieków jest postanowioná. A snadź tám już nigdy rejestra sie nie mienia<sup>16</sup>, gdzie — gdy W[aszej] K[rolewskiej] M[iłości] łaská, miłością, sprawiedliwością postanowienie koruny<sup>17</sup> swej łaskáwie á miłościwie więcej folgować<sup>18</sup> wolej<sup>19</sup> Boskiej niż biegłósciam<sup>20</sup> ziemskim — sprawować<sup>21</sup> á stánović będzie raczył. Tenże Pan Bog żyw i kroluje, co Dawidowi wiele dobrodziejstwá száfrował<sup>22</sup> i jego pokolenie hojnie szerzyć obiecował, i dosyć k temu czynił<sup>23</sup>. Tenże Pan Bog i żywot W[aszej] K[rolewskiej] M[iłości], i szczesne<sup>24</sup> á spokojne pánowanie, i potomki W[aszej] K[rolewskiej] M[iłości] (w czym my jeszcze ubodzy poddani koruny tej osobną nádzieję á pociechę mamy) szerzyć á mnożyć będzie raczył. Tenże Pan Bog zgromi á zetrze uporną<sup>25</sup> myśl káżdego nieprzyjaciela W[aszej] K[rolewskiej] M[iłości], iż nigdy ręki podnieść nie będzie śmiał ná państwá W[aszej] K[rolewskiej] M[iłości], á my, wierni poddani, májąc dobry przykład z wodzá á z pásterzá swego, będziem k niemu

<sup>11</sup> *nád postronnemi národy* — nad obcymi narodami.

<sup>12</sup> *ącz* — partykuła uwydatniająca, tu: nawet.

<sup>13</sup> *postronnym* — obcym, cudzoziemcom.

<sup>14</sup> *ącz* — właśnie.

<sup>15</sup> *rozlicznie* — rozmaicie.

<sup>16</sup> *rejestra sie nie mienia* — postanowienia (Boskie) się nie zmieniają.

<sup>17</sup> *koruny* — dziś: korony.

<sup>18</sup> *folgować* — kierować się czymś, liczyć się, mieć coś na względzie.

<sup>19</sup> *wolej* — dziś: woli.

<sup>20</sup> *biegłósciam* — doskonałą znajomością rzeczy, umiejętnościami, wiedzą.

<sup>21</sup> *sprawować* — kierować.

<sup>22</sup> *száfrował* — udzielał.

<sup>23</sup> *dosyć k temu czynił* — wypełnił to.

<sup>24</sup> *szczesne* — szczęśliwe.

<sup>25</sup> *uporną* — uporczywą.

wołác á prosić, áby nás raczył rządzic<sup>26</sup>, chowác á sprawowác ták, jákoby nie miał nigdy przyczyny podnieść groznej ręki nád námi, ácz já nam, á snadź zá słusznemi przyczynámi nášzemi srodze grozić raczy. A przy tym daj, Pánie Boże, użyć<sup>27</sup> W[aszej] K[rolewskiej] M[iłości] szczesnego á po myśli pánowánia i ze wszem národem swoim ku nászej wszem poddánym osobliwej pociesze ná wieczne á ná długie czásy.

<sup>26</sup> áby nás raczył rządzic — aby raczył nami rządzić.

<sup>27</sup> użyć — dożyć.

*Ku temu, co by miał wolą czyść<sup>1</sup> książki*

Proszę, kto będzie czedł<sup>2</sup>, obącz,  
A snadź sobie uwążyć<sup>3</sup> rącz,  
Aby to wždy<sup>4</sup> miał ná pieczy<sup>5</sup>,  
Co są w tym piśmie zá rzeczy.  
Bo żadny rozum stworzony  
Nigdy nie był tak ćwiczony,  
Aby gdy miał w to ugodzić,  
Dotknąć się Boskich tajemnic.  
Bo i święci tak pisáli,  
Iż o żadnym nie słycháli<sup>6</sup>,  
Kto by myśl Boską zrozumiał  
Abo jemu rádzić umiał.  
Ale Bostwo nieskończone,  
Widząc dziedzictwo strácone,  
Ktore sobie ku czci stworzył,  
Iże je był márnie zborzył<sup>7</sup>,  
Miłościwie<sup>8</sup> się rozmyślał,  
Jákoby w to ugodzić miał,  
Aby był gniew swój ukrocił,  
A k miłosierdziu się wrocił.  
Syłał<sup>9</sup> tu dziwne proroki,  
A z rozlicznymi wyroki  
Złym przez nie groził srogością,  
A dobrem<sup>10</sup> wielką miłością.  
Objáwił też to wielekroć

<sup>1</sup> czyść — dziś: czytać.

<sup>2</sup> czedł — dziś: czytał.

<sup>3</sup> uwążyć — rozważyć.

<sup>4</sup> wždy — zawsze.

<sup>5</sup> miał ná pieczy — troszczył się, starał się.

<sup>6</sup> nie słychali — dziś: nie słyszeli.

<sup>7</sup> zborzył — dziś: zburzył.

<sup>8</sup> miłościwie — miłosiernie.

<sup>9</sup> Syłał — zsyłał.

<sup>10</sup> dobrem — dobrym (C. l. mn.).

Onę swą niežnośną<sup>11</sup> dobroć,  
Którą nád námi kończyć chciał,  
Iż i Syná tu posłać miał.  
Który nas był miał s Nim zgodzić  
A tym ostátek nágrodzić,  
Co miał gniew spráwnie<sup>12</sup> wyniścić<sup>13</sup>,  
To raczył swą krwią oczyścić.  
Ale ze wszech, co ich czcimy,  
Snadź Dawidá znájdujemy,  
Iż przezeń nawięcej zjáwił,  
Co gdy świętym Bostwem spráwił<sup>14</sup>.  
Tu czci<sup>15</sup>, á to sie náuczysz,  
A gdzieś wąpił, snádnie<sup>16</sup> i uczysz,  
Iż to z dawna Pan Bog przejrzał,  
Co tu s námi spráwować<sup>17</sup> miał.  
Tu znajdziesz zakon, tu wiárę,  
Tu we wszystkich rzeczach miárę,  
Co sie dzieje i co ma być,  
I co sie już nie ma wrocić.  
Znajdziesz, ocz<sup>18</sup> masz słuszenie prosić,  
Znajdziesz, jákim żywotem żyć,  
Znajdziesz dworstwo<sup>19</sup> i ćwiczzenie,  
I skąd przychodzi zbáwienie.  
A ták rádzęć, tym sie stáraj,  
Rádszej<sup>20</sup> nowe pismá mijaj,  
Bo niechać jáko chcą, słyną,  
Z tegoć źrzodła<sup>21</sup> wszytki płyną.

<sup>11</sup> *niežnośną* — ogromną, wielką.

<sup>12</sup> *spráwnie* — sprawiedliwie.

<sup>13</sup> *wyniścić* — dziś: wyniszczyć.

<sup>14</sup> *spráwił* — uczynił.

<sup>15</sup> *czci* — dziś: czytaj.

<sup>16</sup> *snádnie* — łatwo.

<sup>17</sup> *spráwować* — czynić.

<sup>18</sup> *ocz* — o co.

<sup>19</sup> *dworstwo* — dobre wychowanie, prawość, szlachetność.

<sup>20</sup> *Rádszej* — lepiej.

<sup>21</sup> *źrzodła* — dziś: źródła.

# Najasniessemu

Krzyżęciu á Pánu/Pánu Gyg-  
muntowi z bożego miłosierdzia/  
Krolowi Polskiemu, Wielkies-  
mu Kriedzu Litewskiemu/Rus-  
skiemu/Pruskiemu/Mázowiecs-  
kiemu, etce, Pánu / á dziedzico-  
wi/ niektorzy poddany iego,  
K. M. Wieczna á powolna  
służbe swa w stas-  
zucie.



Je prze żadne poch-  
lebstwo/ani też w nadziei  
iakię łaski znania (co iedo-  
nał bez słusnych zasług/  
rzadko być może.) Najas-  
niesssy/á Miłosćmy Kro-  
lu. W. S. M. ty przysługi onego zacne° Kro-  
lá/p proroka starego zakonu/Krolá Dawi-  
dá/ktore on snadź bázgo mite/ á wdzięczne/  
pánu

pánu Bogu czynit/teraz Polskim tępkiem  
 wyłożone. W. R. M. przypisute/ bo áczkol-  
 wiel każdego stanu człowiekowi tym sie bá-  
 wić nawiecy przystogi/ áby ssukał spraw kros-  
 lestwa zwierzchniego/ gdzie to nam y sam pan  
 náš obiecute/ iż by už nam zá tym wssyli ine  
 rzeczy/ pomysli przypadać miáły. Ale iż zá sla-  
 wnego pánowania tego to Krolá Dawidá  
 w żydostwie/ iákie szczescie w ludzioch/ iákie pos-  
 siádania postronnych národow/ iákie zwycie-  
 stwa w rzeczach niepodobnych/ iákie roszerzá-  
 nia dobr y pokoju ludziom niedońca pod-  
 ług myśli páńskiey żywiácy m sie trefowáły.  
 To sie snac wssotlo działo zá cnotliwym  
 sprawami/ á zá doskonáłym żywotem/ tego  
 pásterzá/ ktory sie ná ten czas ony trzoda o-  
 piekat/ ktorego żywot/ wiara/ nabożeństvo y  
 inne wssotli pocziwe sprawy/ tu są wtlich kři-  
 stách wlasnie níżej napisany. A iż páństvá  
 W. R. M. y roszerzania gránic swych y wiele  
 zwyciestwa ná postronnemi národy/ y wdzia-  
 cznego pokoju/ ktory wssem ludziom rokoš á  
 kochanie množy/ przez niemáły czas iuž trá-  
 dostiá vživáá/ snadž pan Bog nam Pola-  
 kom ácz slie zá sluzonym/ raczyt. W. R. M.  
 tež dáć Polskiego Dawidá/ ktorego żywot/  
 sprawy/ cnoty/ ia y náczey rzec niemoge/ są nie  
 A ij tpflo

tylko poddanym. Ale y wiele postronnym lu  
 dziom obficie iasne a znaczne. Bo acz sprawa  
 najważniejszych rzeczy y wsszech namożnien  
 szych krolestw tu naswiecie rozlicznie sie odmie  
 niać może. Ale sprawa zwierzchniego krolest  
 wa / lednym i stattem / lednym ze sposobem / a  
 lednym rzędem / wielow jest postanowiona.  
 A snadź tam iuż nigdy rejestra sie niemienia  
 gdzie gdy. W. K. III / taksę / mitosć / spra  
 wiedliwosć / postanowienie koruny swej taks  
 stawie / a mitosćwie / wiecę folgować wolep  
 boskiey niż biegtosćiam ziemskim / sprawować  
 a stanowić będzie raczył. Ten że Pan Bog  
 żyw y kroluie / co Dawidowi wiele dobrodziej  
 stwa sfařfował / y iego pokolenie hoynie sfa  
 rzyć obiecowat / y dosć ktemu czynit. Ten że  
 pan Bog y żywot. W. K. III. y szezne a spo  
 kojne pánowanie y potomki : W. K. III.  
 (wczym my iessze vbodzy poddani koruny ten  
 osobny nádzieie / a poćleche mamy ) sferzyć a  
 mnożyć będzie raczył. Ten że pan Bog zgro  
 mi a zetrze / wpoznę mysl / każdego nieprzypa  
 ściela. W. K. III. iż nigdy reki podnieść niebe  
 dzie smiał na państwo. W. K. III. a my wie  
 ni poddani máię dobry przykład / zwodzą a  
 spasterzą swego / bedziem kniemu wotać / a  
 prosić / aby nas raczył rzedzić / chować / a spra  
 wować

wowac/ tak iakoby niemial nigdy przypzyna/  
 podniesc grozney reki nad nami/ acz iq/ nami/  
 a snad; za slusnemi przypzynami nassemi/  
 srodze grozic raczy. A przypzym day panie Bo  
 ze vyzc. W. R. M. szczesnego a pomysli  
 panowania/ y zewssiem narodem  
 swoyu/ ku nassey wssiem pod  
 danym osobliwey poacie  
 se/ na wieczne a na  
 dlugie czasy.

## Ku temu: co by mial wola czy sc kraigli

**P**ossie kto bedzie czedt obacz  
 A snad; sobie v wazne racz  
 Aby to wzdzy mial na pieczy  
 Co sa w tym pismie za rzeczy.  
 Bo iadny rozum stworzony  
 Nigdy niebyl tak cwiczony  
 Aby gdy mial wto vgodzi  
 Dotknac sie boskich tajemnic  
 Bo v swietl tak pisali  
 Iz o iadnym nie ssy chali

A iij

Kto

Kto by myśł bostkę zrozumiał  
 Abo iemu radzić umiał  
 Ale bostwo nieskończone  
 Widząc dziedzictwo stracone  
 Ktore sobie ku czci stworzył  
 Tę ie był marnie zborzył  
 Miłosćwie sie rozmyślał  
 Jako by wto ugodzić miał  
 Aby był gniew swoy ukościł  
 Ał miłosierdziu sie wrócił  
 Słotał tu dziwne prorołi  
 A żroglicznymi wyprołi  
 Tym przeg nie groził srogosćią  
 A dobrem wielką miłosćią.  
 Obiawł też to wiele kroć  
 Dne swą nieznosną dobroć  
 Ktorą nad nami kościć chćiał  
 Tę syna tu postać miał.  
 Ktoru nas był miał snim zgodzić  
 A tym ośłateł nagrodzić  
 Co miał gniew sprawnie wyniszczyć  
 To raczył swą krewą oczyścić.  
 Ale że wstęch co ich częściej  
 Snadż Dawida znaydujemy  
 Tę przezeń nawlecey ziawil  
 Co gdyś swiętym bostwem sprawił.  
 Tu chćiał to sie nauczyć

A gdyżieś

A gdzieś wątpił śnádnie tucyß  
 Ji to zdawna pan Bog przeprzał  
 Co tu snámi sprawować miał.  
 Zu znaydzieß zakon tu wiäre  
 Zu wewssotkich rzeczach miäre  
 Co sie dzieie y co ma być  
 Y co sie iuż niema wroćić:  
 Znaydzieß ocz maß flussnie prosie  
 Znaydzieß iakim żywotem żyć  
 Znaydzieß dworstwo y cwiezenie  
 Y skąd przychodzi zbawienie.  
 A tak radzeć tym sie stáray  
 Kádssy nowe pisma miay  
 Bo niechaj iako chce slyny  
 Stegoć przyodtá wssyiti plyną?



A iij

Wiatu

## *Beatus vir qui*<sup>1</sup>. *Psalmus primus*

### Argument na pierwszy Psalm

Tu prorok wystawia błogosławieństwo prawie<sup>2</sup> przez Duchá Świętego każdego człowieká, który tylko náśláduje spraw cnotliwych, á jemu náleżących<sup>3</sup>. A jáko są od nich rozne sprawy ludzi złośliwych i jáko sie obrocić mają.

## PSALM PIWWSZY

\* *Wypisuje*<sup>4</sup> *błogosławieństwo sprawiedliwego*

Wszelákim obyczájem to jest błogosławiony człowiek, który sie nie wdawa<sup>5</sup> w sprawy ludzi onych, którzy swowolnie<sup>6</sup> bez zakonu<sup>7</sup> trwają, ani używa z tymi towárzystwa, którzy uprzejmo uczą sie źle czynić; i owszem, mu to zá rozum przyczyść<sup>8</sup> może, iż mu sie sprawa dobre<go> żywota podoba.

A to sobie zá lepsze obrał, áby w rozkazaniu Páńskim wszytek przemieszkawał<sup>9</sup>, á naukę Jego sobie rozpámiętawájąc<sup>10</sup>, rozmyślał we dnie i w nocy.

I będzie podobien sprawámi swemi ku drzewku pięknie szczepionemu nád rozkosznem źrzodłem<sup>11</sup> stojácemu, ná którym káždy sie listek zieleni. A którykolwiek owoc sie s niego poda, káždy rozmaíte pożytki przyniesie.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 1: *Beatus vir qui* (łac.) — *Szczęśliwy mąż, który* (tu i dalej przekłady wg *Biblii Tysiąclecia*).

<sup>2</sup> *prawie* — *wiernie*.

<sup>3</sup> *jemu należących* — *jego dotyczących*.

<sup>4</sup> *Wypisuje* — *opisuje*.

<sup>5</sup> *nie wdawa* — *nie wdaje, nie miesza*.

<sup>6</sup> *swowolnie* — *wbrew przyjętym obyczajom*.

<sup>7</sup> *bez zakonu* — *bez prawa*.

<sup>8</sup> *przyczyść* — *przypisać, poczytać*.

<sup>9</sup> *przemieszkawał* — *przebywał*.

<sup>10</sup> *rozpámiętawájąc* — *rozpamiętując*.

<sup>11</sup> *źrzodłem* — *dziś: źródłem*.

Daleko sie inaczey trefi<sup>12</sup> onym złośliwym, ktorzy jáko zwierzętá bez wszelkiej grozy żywą<sup>13</sup>, ábowiem ci są podobni ku ździebłku, ktore od wiatru bywa nágrawano<sup>14</sup>.

A przeto gdy sprawy ich będą zawieszone ná wadze sprawiedliwości, wytrwać moc nigdy nie będą<sup>15</sup>, á owszem, od swego razu<sup>16</sup> pądną. Abowiem nigdy występca<sup>17</sup> nie może wytrwać w zebraniu przebranych<sup>18</sup> á sprawiedliwych.

Abowiem Pan Bog snadnie<sup>19</sup> umie rozeznąć sprawę dobrze żywiących<sup>20</sup> i w niej sie osobliwie<sup>21</sup> kocha, ále żywot onych ludzi, ktorzy Go nic ná pámięci nie mają, też márnie ginie przed oczymá Jego.

Chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu Świętemu, jáko była ná początku, ninie<sup>22</sup> i zówždy, i ná wiek wiekow. Amen.

### Modlitwá

Prosimy pokornie, nasz miły Panie, aby nas raczył postanowić takowem drzewem, ktore by z siebie pożyteczny owoc ku pocziwości Twej świętej podawać mogło. A będąc otrzeźwieni<sup>23</sup> Twą nieskończoną łaską, abychmy nosili przezwisko człowieka doskonałego, a chowając święte rozkazanie Twoje, abychmy z dobrą myślą powstać mogli, gdy Ty każesz żywym i martwym stanąć przed strąśliwą oblicznością<sup>24</sup> Twoją.

Ojczy nasz, ktory jesteś *etc.* Zdrowaś, Maryja.

<sup>12</sup> *trefi* — przydarzy.

<sup>13</sup> *żywą* — żyją.

<sup>14</sup> *nágrawano* — poruszane.

<sup>15</sup> *wytrwać moc nigdy nie będą* — nigdy nie będą mogły wytrwać.

<sup>16</sup> *razu* — uderzenia, ciosu.

<sup>17</sup> *występca* — grzesznik.

<sup>18</sup> *przebranych* — wybranych.

<sup>19</sup> *snadnie* — łatwo.

<sup>20</sup> *żywiących* — żyjących.

<sup>21</sup> *osobliwie* — szczególnie, zwłaszcza.

<sup>22</sup> *ninie* — teraz.

<sup>23</sup> *otrzeźwieni* — pokrzepieni, uzdrowieni.

<sup>24</sup> *oblicznością* — obliczem.

# Beatus vir qui.

Psalmus. Primus.

Argument na pierwszy Psalm,

**T**ę prorok wyśławia błogosławieństwo / prawie przez ducha świętego / a / tego człowieka / który tylko naśladowie / spraw cnotliwych / a / temu należących. A / iako / że od nich różne sprawy / ludzi / złośliwych / i / iako / się obrocić mają.

Psalm Pierwszy.



Szczęśliwym obyczajem to jest / **W**ypisywał błogosławiony człowiek / który / się nie wdawa w sprawy ludzi / onych / którzy swowolnie bez / konu trwają / ani / używa /

tow / argosstwa / którzy wprzeżywo / w / się / z / czynić / w / o / w / s / s / e / m / m / u / to / z / a / r / o / z / u / m / p / r / z / y / c / z / y / s / c / m / o / z / e / i / z / m / u / s / i / e / s / p / r / a / w / a / d / o / b / r / e / i / z / w / o / t / a / p / o / d / o / b / a /

**A** to sobie / z / a / l / e / p / s / s / e / o / b / r / a / t / a / b / y / w / r / o / s / k / a / z / a / m / u / p / a / n / i / k / i / m / w / s / s / o / t / e / k / w / r / z / e / m / i / e / b / l / a / w / a / t / a / n / a / u / k / e / i / e / g / o / s / o / b / i / e / r / o / s / p / a / m / i / e / t / a / w / a / i / a / c / r / o / z / m / y / s / l / a / t / w / e / d / n / i / e / w / n / o / c / y /

**B**ędzie podobien / s / p / r / a / w / i / a / m / i / s / w / e / m / i / k / u / d / r / z / e / w /

A v

wfu

## Psalterz

wółu pięknie szczeptonemu/ nād rostkossnem  
 zrodtem stoi&cemu nā ktorym każdy sie lis  
 stef zieleni. A ktorz kolwieł owoc sie sniego  
 poda/ każdy rozmaite pożytki przyniesie.

**D**aleko sie ynaczyć trefi onym zstossnym/  
 ktorz iako zwierzęta bez wsselkich grozi ży  
 w&/ abowiem ci są podobni ku żdziejstwu kto  
 re od wiatru bywa nāgrawano.

**A** przeto gdy sprawy ich/ będą zawieszone/  
 nā wadze sprawiedliwości/ wytrwać moc nā  
 gdy niebada/ a owssiem od swego razu pāda  
 n&. Abowiem nigdy występa/ niemoże wy  
 trwać/ wże braniu przebranych/ a sprawie  
 dliwych.

**A**bowiem pan Bog snadnie umie rozegnać  
 sprawę dobrze żyw&cych p wnień sie osoba  
 liwie kocha/ ale żywot onych ludzi ktorz go  
 nie nā pāmieci niem&iz/ też marnie ginie  
 przed oczym& iego.

**O**chwata Bogu opcu / p Synu/ p Duchu  
 swietemu/ Jako byta nā poczętku/ ninie/ p  
 żyw&dy/ p nāwieł wielow. Amen.

## Modlitwa,

## Profimp

## Davidow, List, 2

**P**rosimy pokornie nasz miły panie: aby nas raczył postanowić takowem drzewem: którebymy siebie pożyteczny owoc ku pocztowości twojej świętej podawać mogło. A będąc otrzeźwieć twoją nieskończoną łaską: abyśmy nosili: przez wiśko człowieka doskonałego: a chowając święte rozkazy twoje: abyśmy z dobrą myślą powstać mogli: gdy ty kazesz żywym i martwym stanąć przed strasliwą oblicznością twoją.

Wycze, nasz który jesteś, etc. Zdrowas Marya,

## Quare fremuerunt gentes. Ps. Secundus.

### Argument wtory,

**T**awnie prozof wyśławia/ iako ludźmi **A**ls miał mieli sie sprzeciwie wstawam pana na nasłackrol ssego. A iaką też miał dać Bog moją od Boga sprawiony nosć synowi swemu/ nad szerokością nieba y ziemię/ y iako go tawnie prozof wyznawa/ być prawym synem bożym y krolew wsselbyśkiego stworzenia.

### Psalm wtory,

**K**ore sławństwo wzruszyło postronne narody że między sobą tak zwolili/ yś sprawę boskiej która wżakonie swym **Wcy**

*Quare fremuerunt gentes*<sup>1</sup>.  
*Ps[almus] secundus*

Argument wtory

Tu jawnie<sup>2</sup> prorok wysławia, jako ludzie mieli sie sprzeciwić ustawom<sup>3</sup> Páná nášzego. A jáką miał dąć Bog możność<sup>4</sup> Synowi swemu nád szerokością niebá i ziemie<sup>5</sup>, i jáko Go jawnie prorok wyznawa być prawnym Synem Bożym<sup>6</sup> i Krolem wszelákiego stworzenia.

PSALM WTORY

\* *Iż miał nastać Krol od Boga sprawiony*<sup>7</sup>

Ktore szaleństwo wzruszyło<sup>8</sup> postronne<sup>9</sup> národy, że miedzy<sup>10</sup> sobą tak zwolili<sup>11</sup>, iż sprawy Boskiej, którą w zakonie<sup>12</sup> swym uczynił, zá nic sobie nie chcą mieć.

A owszem, ci, ktorzy są przełożeni ná ziemi, krole<sup>13</sup> i książętá, uczyniwszy rádę<sup>14</sup>, zjednoczyli sie náprzeciwko Pánu i náprzeciwko Pomázáńcowi Jego.

---

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 2: *Quare fremuerunt gentes* (łac.) — *Dlaczego narody sie buntują*.

<sup>2</sup> *jawnie* — publicznie, otwarcie.

<sup>3</sup> *ustawam* — ustawom (C. l. mn.).

<sup>4</sup> *możność* — potęgę, moc, władzę.

<sup>5</sup> *nád szerokością niebá i ziemie* — nad niebem i ziemią.

<sup>6</sup> *wyznawa być prawnym Synem Bożym* — uznaje za prawego Syna Bożego.

<sup>7</sup> *sprawiony* — tu: wybrany.

<sup>8</sup> *wzruszyło* — podburzyło.

<sup>9</sup> *postronne* — obce.

<sup>10</sup> *miedzy* — dziś: między.

<sup>11</sup> *zwolili* — buntowali się.

<sup>12</sup> *w zakonie* — w przymierzu.

<sup>13</sup> *krole* — krolowie.

<sup>14</sup> *uczyniwszy rádę* — naradziwszy się.

I rzekli się tak społu<sup>15</sup>: Przeczechmy się wdáli<sup>16</sup> w tak niewolne<sup>17</sup> posłuszeństwo? A owszem, rozerwiemy ty związki<sup>18</sup> około siebie, á nie bądźmy posłuszni tym tak srogim ustawam<sup>19</sup> ich.

A ty przegrozki<sup>20</sup> ich nic inszego nie czynią, jedno<sup>21</sup> żárt przed oblicznością<sup>22</sup> onego Páná, ktory wszystkie niebieskie sprawy sprawuje<sup>23</sup>.

Abowiem, gdy Mu się zwidzi<sup>24</sup>, jedną srogą postawą samą wyrzuci wszystkie sprawy ich, a zagniewawszy się máło, wniwecz obroci wszystkie rády<sup>25</sup> ich.

Abowiem powiáda Pan, iż: Ja nie folgując<sup>26</sup> nikomu, obrałem sobie krolá, ktory mi się upodobał, ktoregom przełożył<sup>27</sup> nád wszystkim zebráním<sup>28</sup> ludzkim i w ktorym umyślił wszystkie kstałty<sup>29</sup> Bostwá swego osobliwie<sup>30</sup> objáwić.

A ja też ten krol z tej powieści już biorę kstałt<sup>31</sup> á dekret<sup>32</sup> ten jáko twárdem zapisem u siebie umocniony mam, co Pan moj rzekł do mnie: Syneś ty moj miły jest, ábowiem jam ciebie dziś sobie urodził.

A jeśli tego będziesz ode mnie potrzebował, jáko práwą<sup>33</sup> ojczyzná, dziedzicznym právem dam ci posieść<sup>34</sup> wszystkie národy ludzkie,

<sup>15</sup> *rzekli się społu* — spiskowali razem.

<sup>16</sup> *Przeczechmy się wdáli* — dlaczego poddaliśmy się.

<sup>17</sup> *niewolne* — nikczemne, nędzne, podłe.

<sup>18</sup> *ty związki* — te łańcuchy, okowy.

<sup>19</sup> *ustawam* — postanowieniom.

<sup>20</sup> *przegrozki* — groźby, pogrożki.

<sup>21</sup> *jedno* — tylko.

<sup>22</sup> *oblicznością* — obliczem.

<sup>23</sup> *niebieskie sprawy sprawuje* — kieruje Boskim porządkiem.

<sup>24</sup> *gdy mu się zwidzi* — gdy zechce.

<sup>25</sup> *rády* — spisek, intrygi.

<sup>26</sup> *nie folgując nikomu* — nie słuchając nikogo, nie ulegając nikomu.

<sup>27</sup> *przełożył* — uczynił władcą.

<sup>28</sup> *zebráním* — tu: rodzajem.

<sup>29</sup> *kstałty* — właściwości.

<sup>30</sup> *osobliwie* — szczególnie, zwłaszcza, znacznie.

<sup>31</sup> *kstałt* — wzór, model.

<sup>32</sup> *dekret* — ustawa, prawo, przykazanie Boskie.

<sup>33</sup> *práwą* — prawdziwą.

<sup>34</sup> *posieść* — posiadać.

á rozkázowanie<sup>35</sup> twoje będzie rozszerzone aż do ostátiecznego<sup>36</sup> końca wszytkiej ziemi.

A jeśli być sie kto chciał sprzeciwić, snadnieć<sup>37</sup> to przydzie skárác, wziąwszy w rękę sceptrum<sup>38</sup> twoje krolewskie, á nie ináczej jáko zdunowi<sup>39</sup> garnek stłuc, ktory był máło<sup>40</sup> przed tym uczynił.

Przeto zrozumiawszy temu, uznajcie sie<sup>41</sup> wy, ktorzy jesteście przełożonemi ná świecie, á przypuśćcie k sobie to łáskáwe<sup>42</sup> nápo-  
minanie<sup>43</sup> wy, ktorzy sądzicie ziemię.

A odłóżywszy ty wásze żártowne<sup>44</sup> sprawy ná stronę, z wielką rádością wdawajcie sie w posłuszeństwo<sup>45</sup> temu Pánu á kochajcie sie, że wam jest dan táki Krol, mając też to ná pieczy<sup>46</sup>, co zacz<sup>47</sup> jest, á jáko jest rzecz stráśliwa, áby miał być w czym obráżon.

A iż wam jeszcze Syná swego przełożył, ubłágajcie Go, jáko nalepiej możecie, nábywając łáski Jego. Abowiem snadź by sie mógł rozgniewać, jeśli byście od słusznej drogi zbłądzili.

Bo jeśli by sie z wámi chciał obchodzić jáko z przeciwniki, tu byście dopiro poználi, jáko są to szczęśliwi, ktorzy sie kochają w tym, iż sie wdali w posłuszeństwo Jego. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwa

Boże Wszechmogący nasz, tak jako tu prorok wysławia, że Ty, będąc słowo ojcowskie, jesteś przed wszemi początki od Niego narodził, a poruczoń<sup>48</sup> jest w moc posłuszeństwo wszej szerokości

<sup>35</sup> *rozkázowanie* — władza, panowanie.

<sup>36</sup> *ostátiecznego* — ostatniego.

<sup>37</sup> *snadnieć* — łatwo; forma wzmocniona partykułą -ć.

<sup>38</sup> *sceptrum* — berło.

<sup>39</sup> *zdunowi* — garncarzowi.

<sup>40</sup> *máło* — chwilę, krótko.

<sup>41</sup> *uznajcie sie* — opamiętajcie się, pokajajcie się.

<sup>42</sup> *łáskáwe* — życzliwe, przyjazne.

<sup>43</sup> *nápominanie* — pouczenie, przestrożę.

<sup>44</sup> *żártowne* — warte śmiechu, śmieszne.

<sup>45</sup> *wdawajcie sie w posłuszeństwo* — słuchajcie, bądźcie posłuszni.

<sup>46</sup> *mając na pieczy* — opiekując się, troszcząc się, dbając.

<sup>47</sup> *co zacz* — za co.

<sup>48</sup> *poruczoń* — powierzono; forma wzmocniona partykułą -ć.

świata, nie raczysz, miły Panie, rozciągać<sup>49</sup> nad nami srogości swoich, abyś nas miał potłuc jako skorupy niepotrzebne. Ale nas radziej<sup>50</sup> tak sprawuj, iżbychmy<sup>51</sup> mogli Tobie zrozumieć, Panu swemu, a wyznawać Cie Krolem i Panem swoim. A w tem zrozumieniu tak trwać w naukach Twoich, w prawdzie i sprawiedliwości, jako bychmy sobie mogli zasługować<sup>52</sup> świętą łaskę Twoję. Ojcze nasz *etc.*

<sup>49</sup> rozciągać — dziś: rozciągać.

<sup>50</sup> radziej — lepiej, bardziej, chętniej.

<sup>51</sup> iżbychmy — żebyśmy.

<sup>52</sup> zasługować — dziś: zasłużyć.

## Psalterz

rozganiwac iestli bpsie od slusney drogi  
zbtadzili.

Bo iestli by sie swami chciat obchodzic iako  
sprzeciwili tu bpsie dopro poznali iako sa  
to szczeniwi/ktorzy sie kochaja w tym iz sie  
w dali w posluszenstwo iego. Chwata  
Bogu. opcu. etc.

## Modlitwa,

**B**oze wszechmogacy nasz tak iako tu prorok wy  
slawia ze ty bedzyc slow o oycowskie iestes przed  
a temi poczynki od niego narodził: a poruczonoc iest  
w moc posluszenstwo wsey szerokosci swiata: niera  
czyt miły panie rościęgać nad nami troski swoicze  
abyś nas miał poruc: iako skorupy nieporzebne. ale  
nas radzisz tak sprawny: izbychmy mogli roby  
zrozumieć: panu swemu: a wyznawac cie krolem y pa  
nem swoym. A wtem zrozumieniu: tak trwac w nau  
kach twoich: w prawdzie: y sprawiedliwosci: iako by  
chmy sobie mogli zasługować świętą łaskę twoją.  
Wycze nasz, etc.

**Domine qđ mul  
tiplicati. Psalmus, Tertius.**

## Argument Trzeci,

Wycze  
kach pa  
na naszego  
czasu męki  
iego także  
grzeszne,  
go człowi  
eka.

**B**tem Psalmie galezy prozba: a wciety  
ła/ tu panu Bogu/ na wpornego nieo  
przyjaciela/ a pod figurą znaczy sie  
wciężenie

*Domine, quid multiplicati*<sup>1</sup>. *Psalmus tertius*

Argument trzeci

W tem Psalmie zależy<sup>2</sup> prośbá á ucieczká ku Pánu Bogu ná upor-  
nego<sup>3</sup> nieprzyjaciela á pod figurą<sup>4</sup> znaczy sie uciążenie<sup>5</sup> Pána  
nasze<go> ná sprzeciwniki swoje czásu męki Jego.

PSALM TRZECI

\* *O uciskach Pana naszego czasu męki Jego, także grzesznego człowieka*

Pánie, Boże moj, jáko ich jest wielkie zgromádenie, ktorzy  
sie wszelkim kstałtem wzruszyli<sup>6</sup>, áby mię ná wszem mogli  
udręczyć.

A táko snadź<sup>7</sup> wszyscy o mnie rozumieją, iż ten już nie może mieć  
żadnej nádzieje w Bogu swym, áby go mógł wybáwić, są tak prawie<sup>8</sup>  
złóśliwych myśli bez wstydu.

Nie pomniáć ná to<sup>9</sup>, jákos Ty wielekroć już nie omieskawał<sup>10</sup> ná  
obronę moję i bywałeś wielkiej mej chwały wszelikim Sprawcą  
i wyniosłeś ku gorze stan głowy mojej<sup>11</sup>.

A tak i teraz nic nie wątpię, głosem swym ku Pánu swemu záwo-  
łam, á On mnie bez wszej pochyby<sup>12</sup> wysłucha z niebá swego, z gory  
Jego świętemu imieniowi osobliwej<sup>13</sup> poświęconej.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 3: *Domine, quid multiplicati* (łac.) — *Panie, jakże wielu jest tych.*

<sup>2</sup> *zależy* — znajduje się, zawarta jest.

<sup>3</sup> *upornego* — upartego.

<sup>4</sup> *pod figurą* — w symbolicznym obrazie.

<sup>5</sup> *uciążenie* — skarga.

<sup>6</sup> *ktorzy sie wszelkim kstałtem wzruszyli* — którzy w różny sposób powstałi.

<sup>7</sup> *snadź* — przecież.

<sup>8</sup> *prawie* — rzeczywiście, naprawdę, istotnie.

<sup>9</sup> *Nie pomniáć ná to* — nie pamiętają; forma czasownika wzmocniona partykułą -ć.

<sup>10</sup> *nie omieskawał* — nie zwlekał.

<sup>11</sup> *wyniosłeś ku gorze stan głowy mojej* — wywyższyłeś mnie.

<sup>12</sup> *bez pochyby* — niewątpliwie.

<sup>13</sup> *osobliwej* — szczególnej, wyjątkowej.

Abowiem w tę nadzieję wielokrociem ja bezpiecznie usypiał, á wesoło wstawał, pewną mając wiare, iż Pán moj nigdy nie miał omieszkać ná wspomózenie moje<sup>14</sup>.

A owszem, ná ten czás nic mi nie był strászon nawiętszy poczet ludzi<sup>15</sup>, a snadź by ich też było tysiácmi, áczyby<sup>16</sup> sie też nábárcziej<sup>17</sup> násádzili<sup>18</sup> mnie co nágrzej uczynić.

A ták powstań, moj miły Pánie, á przy tym bezpieczeństwie i teraz zostaw mnie, któryś zawždy zwykł o mnie i o każdym sprawiedliwym ludziom fálszywie rádzącym dáwać niepocziwe snupki ták, iż tego zawždy z wielką lekością<sup>19</sup> używali.

Abowiem jednoć Tobie sámemu należy pewne wybáwienie, ábowiem jest rzecz jáwna, jákoś Ty jest szczodrobliwy z dobrodziejstwem swoim tym ludziom, którzy Ciebie právem sercem wyznawáją. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Panie, Boże Wszechmogący, któryś z dobrodziejstwa swego zastarzałość<sup>20</sup> a zmazę grzechu pirworodnego i inne wszytki występki przez oczyszczenie krwie swej miłościwie odkupić raczył i dać pogrześć<sup>21</sup> ciało swe święte w pośrzedku ziemie<sup>22</sup>, potwierdzając zbawienia naszego, a potym ożywieś je raczył, racz, miły Pánie, ożywić lud swój, aby był czujny przeciw wielkim ciężkościam<sup>23</sup> grzechow swoich, aby bezpiecznie stanął przed oblicznością<sup>24</sup> Twoją, gdy przykładem swym czasu przyszłego skrzесиć<sup>25</sup> a przed sądem swym postawić je będziesz raczył. Amen. Ojcie nasz *etc.*

<sup>14</sup> *nie miał omieszkać ná wspomózenie moje* — nie zwlekał z pomocą dla mnie.

<sup>15</sup> *poczet ludzi* — grono ludzi.

<sup>16</sup> *áczyby* — chociażby.

<sup>17</sup> *nábárcziej* — dziś: najbardziej.

<sup>18</sup> *nasádzili sie* — starali się usilnie.

<sup>19</sup> *z lekością* — dziś: z lekkością.

<sup>20</sup> *zastarzałość* — dawność.

<sup>21</sup> *pogrześć* — pogrzebać.

<sup>22</sup> *w pośrzedku ziemie* — w ziemi.

<sup>23</sup> *ciężkościam* — ciężarom.

<sup>24</sup> *oblicznością* — obliczem.

<sup>25</sup> *skrzесиć* — wskrzесиć.

*Cum invocarem*<sup>1</sup>. *Psalmus quartus*

## Argument

Tu prorok upomina káždego człowieká, áby nie dufa<sup>2</sup> doczesnym možnościam<sup>3</sup> swoim, á nie rozciągał ich nád niższemi po sobie; i uczy, jákimi kstałty<sup>4</sup> miałby być Pan Bog ubłágan nie ták jáko inszy pogańszczy bogowie.

## PSALM CZWARTY

*\* Iż nic możności świeckie nie pomagają, jedno*<sup>5</sup> łaska Pańska

Gdy już ták uciskliwie<sup>6</sup> wołam ná wspomózenie Twoje, już mię też wysłuchaj, moj Pánie, zwłaszcza gdyś jest świádek niewinności mojej, ktoryś mię wielekroć z rozlicznych uciskow moich ná szerokie bezpieczeństwo wywodził, i teraz daj poznać miłosierdzie swoje, á próbie mojej uczyni miłościwe odpowiedzenie<sup>7</sup>.

A ták wy, przełożeni w rzeczach ziemskich, jáką postawą będziecie się o to stárác, ábyście mię jáką potwarzą udręczyli, ktorego Pan Bog ná swą opiekę wziąć raczył, á to jest rzecz pewna, czegokolwiek około mnie pokusicie<sup>8</sup>, nic się wam szczęścić nie będzie.

To jedno obáczcie, jáko dziwnym kstałem<sup>9</sup> Pan Bog umiłował á obrał teraz niektorego świętego sobie i mnieć<sup>10</sup> nie opuści, ilekolek Go zawałam na wspomózenie sobie.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 4: *Cum invocarem* (łac.) — *Kiedy Cię wzywam.*

<sup>2</sup> *nie dufał* — nie wierzył.

<sup>3</sup> *możnościam* — bogactwu, władzy, panowaniu.

<sup>4</sup> *jakimi kstałty* — w jaki sposób.

<sup>5</sup> *jedno* — tylko.

<sup>6</sup> *uciskliwie* — żałośnie.

<sup>7</sup> *probie mojej uczyni miłościwe odpowiedzenie* — odpowiedz miłościwie na moją prośbę.

<sup>8</sup> *pokusicie* — spróbujecie.

<sup>9</sup> *dziwnym kstałem* — w cudowny sposób.

<sup>10</sup> *mnieć* — mnie; forma wzmocniona partykułą -ć.

I owszem, przyłóżcie pilności<sup>11</sup>, ábyście sie nie sprzeciwili ni w czym<sup>12</sup> wolej<sup>13</sup> Jego. A gdy to rozważycie sobie ná pokojoch swoich, iż to rzecz prozna, i o mnie przestaniecie źle rozumieć bez wszej pochyby<sup>14</sup>.

Abowiem jáko ine bogi rozmaitymi ziemskimi ofiárámi umiecie ubłágáć á máło im dufáć. A ten jedno ná niewinnym umyśle przestáwa<sup>15</sup>, á bezpiecniej mu może ná wszem dwojáko dufáć.

Jedni, miły Pánie, stárájá sie u bogow swych o rzeczy czesne<sup>16</sup> á o bogáctwá, ále Ty jedno ukász<sup>17</sup> nam miłóściwą swiátłóść oblicza swego, á niecháj nam znáczne będzie miłosierdzie Twoje, stánie nam zá wszytki skárby swiátá tego.

Nie z zawiści to o nich powiádam i owszem, im tego życzę, áby sie im to wszytko, ocz stoją<sup>18</sup>, wedle ich myśli zdarzáło<sup>19</sup>.

A ja tylko bez wszego rozmysłu<sup>20</sup> przestawam ná miłosierdziu Twoim, á zdám sie<sup>21</sup> sobie ták szczęśliwy jáko i oni, i bezpiecnie ná to usnę.

Abowiem Ty, miły Pánie, ktory téż to jedno Ty sam możesz, dziwnym jákimś kstałtem<sup>22</sup> od káżdego strachu bezpiecne mi zázwdy mieszkánie czynić raczysz. Chwałą Bogu etc.

### Modlitwá

Wszechmogący Boże, ktoryś jest cnot a dobrych spraw rozliczny szafarz<sup>23</sup>, za złe karząc, a za dobre hojnie płacąc, wysłuchawszy troskliwe próśby nasze, racz nam miłóściwie tego dożyczyć<sup>24</sup>,

<sup>11</sup> *przyłóżcie pilności* — postarajcie się, zadbajcie.

<sup>12</sup> *ni w czym* — w niczym.

<sup>13</sup> *wolej* — dziś: woli.

<sup>14</sup> *bez wszej pochyby* — niewątpliwie, z pewnością.

<sup>15</sup> *przestáwa* — poprzestaje.

<sup>16</sup> *czesne* — doczesne, ziemskie.

<sup>17</sup> *ukász* — ukaż.

<sup>18</sup> *ocz stoją* — o co zabiegają, starają się.

<sup>19</sup> *zdarzáło* — wydarzáło się, przebiegało.

<sup>20</sup> *rozmysłu* — namysłu, zastanowienia.

<sup>21</sup> *zdam sie* — zdaję się.

<sup>22</sup> *dziwnym kstałtem* — w niezwykły sposób.

<sup>23</sup> *rozliczny szafarz* — wielki włodarz, władca.

<sup>24</sup> *dożyczyć* — użyzyć, udzielić.

aby żadne możności, żadne nazaczniejsze<sup>25</sup> rzeczy doczesne nie nam nie smakowały, jedno aby była nad nami oznaczona światłość świętego oblicza Twojego, a nad Twą świętą wielmożność trojaką w jedności aby w nas nic zacniejszego nie było, w Krystusie, Synu Twoim, Panu naszym. Ojcze nasz. Zdrowaś.

<sup>25</sup> nazaczniejsze — najchwalebniejsze.

# Dawidow, List, s Cum inuocarem

Psalmus. Quartus.

Argument.

Is nie mo-  
żności swi-  
eckie nie-  
pomaga-  
jedno la-  
ska pan-  
ska,

**T**ę prozof wpmima każdego człowieka, i aby nieduśat doczesnym możliwościom swoim, a nie rościł gat ich nad nysze-  
mi po sobie, w czym i takimi i stały miat być, być  
pan Bog wbiągany i stał iako inssy pogań-  
szczy bogowie.

Psalm Czwarty.

**S**pyiuz tak wciśliwie wotam, na wo-  
spomożenie twoie, iuz mie też wysłu-  
chaj mój panie / zwłaszcza gdyś jest  
swiadek niewinności moiej / ktorzś mie wiele  
kroć groźliwych wciśkow moich na sferokie  
bepieczestwo wywodził y teraz daj poznać  
miłosierdzie swoje / a prozbie moiej wczyn  
miłosciwe odpowiedzenie.

**A** tak wy przetożeni wrzeczach ziemskich i-  
a postawo, bedziecie sie o to starać / abyście  
mie iak potwarz, wdreczpli / ktorogo pan  
Bog na swę opiekę wziąć raczył / a to jest  
B rzecz

## Psalterz,

rzecz pewna / czego kolwiek okolo mnie po-  
sicie nie sie wam szczęście niebedzie.

**T**o iedno obaczcie iako dziwnym i stattem  
pan bog umiłowat / a obrat teraz niektorego  
swietego sobie / y mnieć nieopusci / ile kolwiek  
kroć go zawotam na wspomnienie sobie.

**W**owssm przytoscie pilnosci / abyście sie nie  
sprzeciwili niwczym wolei iego. A gdy to roz-  
ważycie sobie na pokoloch swoich: i to rzecz  
prozna / y omnie przestaniecie zle rozumieć  
bez wssley pochpy.

**A**bowiem iako inie bogi rozmaitymi ziemskio-  
mi ofstarami / umiecie wbtagać a mało  
ym dufać. A ten iedno na niewinnym wmp-  
le przestawa a bezpieczniey mu może na wo-  
ssiem dwoiako dufać.

**I**edni miły panie starać sie y Bogow  
swych o rzeczy czesne / a o bogactwa / ale ty  
iedno właś nam / miłosćiwą swiattosć ob-  
licza swego / a niechay nam znaczne bedzie mi-  
łosierdzie twoie stanie nam za wssytki skara-  
by swiata tego.

**N**ie z zawisli to onich powiadam y owssiem  
ym tego życzę / aby sie im to wssptko ocz sto-  
i: wedle ich myśli zdarzało.

A la

*Verba mea auribus*<sup>1</sup>.  
*Psalmus quintus*

Argument piąty

Prorok dawa<sup>2</sup> znąć, iż prośbą społeczną<sup>3</sup> zboru<sup>4</sup> krześcijańskiego ma wielkie miejsce<sup>5</sup> u Pána Bogá. A jáko myśli ludzi fałecznych<sup>6</sup> mieszcá u Niego nie mają.

PSALM PIĄTY

Dopusć, miły Pánie, łaskáwie słowá moje do uszu Twoich, a zrozumiej prośbie á myśli pokornej mojej.

A obácz<sup>7</sup>, jáko uprzejmym głosem z prawej myśli<sup>8</sup> wołam k Tobie. A iżeś własny i Krol, i Bog moj przed wszystkimi innymi, też do Ciebie z prośbami memi sie uciekam.

Pánie moj, jeszcze skoro<sup>9</sup> ze wstánia mego słożyłem k Tobie umysł próśby mojej<sup>10</sup>, á snadź<sup>11</sup> mi sie zda<sup>12</sup>, iż oglądam pociechę w próśbach moich.

Abowiemeś Ty táki Bog jest, ktoremu sie nigdy złośliwa myśl nie podobá áni zetrwá przy Tobie żadny swowolnie<sup>13</sup> występny<sup>14</sup>.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 5: *Verba mea auribus* (łac.) — *Ułysz, Pánie, moje słowa.*

<sup>2</sup> *dawa* — dziś: daje.

<sup>3</sup> *społeczna* — wspólna.

<sup>4</sup> *zboru* — Kościoła.

<sup>5</sup> *miesce* — dziś: miejsce.

<sup>6</sup> *fałecznych* — złych, grzesznych.

<sup>7</sup> *obácz* — dowiedz się.

<sup>8</sup> *z prawej myśli* — szczerze, życzliwie, pobożnie.

<sup>9</sup> *skoro* — wcześniej, rankiem, od rana.

<sup>10</sup> *słożyłem k Tobie umysł próśby mojej* — przedstawiłem Ci prośbę moją.

<sup>11</sup> *snadź* — przecież.

<sup>12</sup> *mi sie zda* — wydaje mi się.

<sup>13</sup> *swowolnie* — samowolnie.

<sup>14</sup> *występny* — grzeszny.

Nie zdarzy się nigdy onym oszalonym<sup>15</sup> złościami stając przeciwko obliczności wzroku Twojego<sup>16</sup>, abowiem byś odwrócił od nich oblicze Twoje, abowiem z dawną takowi są u Ciebie w nienawiści na wieki.

Abowiem to jest myśl Twa, abyś wykorzenił kłamce i wszystkie przewrotnego sercá na ziemi i ty<sup>17</sup>, którzy zekrwawili<sup>18</sup> ręce swoje, abowiem z dawną takich nierádo<sup>19</sup> widzi święte Bostwo Twoje.

Ale ja, mając nadzieję w miłosierdziu Twoim, wstąpię w przybytek<sup>20</sup> Twój, á z pocziwością będę prosił u kościoła Twego świętego, mając baczenie<sup>21</sup> na wielką wielmożność majestatu Twego.

A Ty mnie, miły Pánie, k temu sprawuj<sup>22</sup>, abym mógł umieć sprawę sprawiedliwości Twoich, á nie będą się mieć czym chełpić sprzeciwnicy moi náde mną, jedno mi daj dostępić ścieżki tej, która prosto wiedzie przed obliczność Twoję.

Abowiem w powieści<sup>23</sup> sprzeciwników moich nie jest nic podobnego ku prawdzie, á na wszem jest wszeteczny<sup>24</sup> umysł ich: wiátr jádem zaráżający jakoby z grobow otworzonych pochodzi z ust ich. A jáwnie<sup>25</sup> się okazuje z powieści ich, iż ináczej w sercu noszą, á ináczej usta rozumieć dawają<sup>26</sup>.

Ale Ty, Pánie, zatráć á zniszcz niepotrzebne rády<sup>27</sup> ich, obaczywszy<sup>28</sup> wielkie występki<sup>29</sup> ich, abowiem ci już i samej Twej świętej Osoby wielokróć zruszyli<sup>30</sup>.

<sup>15</sup> oszalonym — otumanionym.

<sup>16</sup> stając przeciwko obliczności wzroku Twojego — stanąć przed Tobą.

<sup>17</sup> ty — tych (B. l. mn.).

<sup>18</sup> zekrwawili — splamili krwią.

<sup>19</sup> nierádo — niechętnie.

<sup>20</sup> przybytek — dom.

<sup>21</sup> baczenie — wzgląd.

<sup>22</sup> sprawuj — prowadź.

<sup>23</sup> w powieści — w mowie.

<sup>24</sup> wszeteczny — tu: podstępny.

<sup>25</sup> jáwnie — wyraźnie, jasno, w sposób widoczny dla każdego.

<sup>26</sup> ináczej w sercu noszą, á ináczej usta rozumieć dawają — co innego mają w sercu, a co innego mówią.

<sup>27</sup> rády — knowania, spiski.

<sup>28</sup> obaczywszy — zobaczywszy.

<sup>29</sup> występki — grzechy.

<sup>30</sup> samej Twej świętej Osoby wielokróć zruszyli — wielokróć buntowali się przeciw Tobie.

Abowiem będieszli występne<sup>31</sup> kárał, będą sie radować Twoi, iż sie poddali majestatowi<sup>32</sup> Twojemu, á od wszelákíej obrázy<sup>33</sup> bezpieczni ostáną zá uffanim obrony Twojej<sup>34</sup>, á będą sie kochác z tego, iż sie stali umiłowniki<sup>35</sup> nászcześliwszego imienia Twego. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

### Modlitwá

Racz, Miłościwy Panie, weźrzyć na nas, próby nasze miłościwie przyjąwszy. Abowiem my nic nie śmiemy dufać<sup>36</sup> o sprawach swoich, tylko o świętym miłosierdziu Twoim, a Ty, będąc słońcem wszej jasności, racz objaśnić proste zmysły nasze, rozpędziwszy wszystkie ciemne omyłności<sup>37</sup>, stań się obroną naszą i ucieczką naszą; a utwierdziwszy w słusznym obaczeniu<sup>38</sup> serca nasze, uczyn nas być bezpieczniejszą<sup>39</sup> śmiałości przeciw hardym a srogim strzelbom wszech sprzeciwników naszych, tak widomych jako niewidomych<sup>40</sup>. Ojczy nasz, który jesteś *etc.*

<sup>31</sup> występne — grzeszników (B. l. mn.).

<sup>32</sup> poddali się majestatowi Twojemu — zaufali Ci.

<sup>33</sup> obrázy — szkody, straty.

<sup>34</sup> zá uffanim obrony Twojej — ufając obronie Twojej.

<sup>35</sup> iż sie stali umiłowniki — że stali się wielbicielami.

<sup>36</sup> dufać — wierzyć, liczyć na coś, polegać na czymś.

<sup>37</sup> omyłności — błędy, fałszywości, nieprawości.

<sup>38</sup> utwierdziwszy w słusznym obaczeniu — umocniwszy w słusznym przekonaniu.

<sup>39</sup> bezpieczniejszą — tu: niezachwianej, pewnej.

<sup>40</sup> tak widomych jako niewidomych — zarówno widzialnych, jak i nie widzialnych.

*Domine, ne in furore Tuo*<sup>1</sup>. *Psalmus sextus*

## Argument szosty

Tu jest pokorne nárzekanie grzesznego człowieka ná występki<sup>2</sup> swoje, który prosi miłosierdzia<sup>3</sup>, uznawając wielką niegodność swoją ku łásce Páńskiej.

## PSALM SZOSTY

\* *Prośba pokutującego za grzechy*

Panie moj, nie według wzruszenia<sup>4</sup> srogiego gniewu Twego, którym snadź<sup>5</sup> słuszenie zászłył zá występki moimi, ráczy pokáráć mnie áni według zasługi mej rácz roszerzać pomsty swojej náde mną.

Ale owszem, smiłowawszy sie náde mną, rácz miłóściwym lekárzem być ochorzátemu<sup>6</sup> ciáłu memu, álbowskiem jest wzruszone boleścią przed oblicznością<sup>7</sup> straszliwe<go> gniewu Twe<go>.

I duszá moją snadź jeszcze bárziej<sup>8</sup> jest udręczoná, jedno<sup>9</sup> oczekawając á zágładając z dáleká, rychłoli<sup>10</sup> sie ná nią obeźrysz świętem obliczem miłosierdzia Twojego.

Przywroć k sobie, proszę, moj Pánie, ono zwykłe miłosierdzie Twoje, á náwiedz jáką wzdym pociechą duszę smętną moję, mając więcej ná pieczy<sup>11</sup> swe Boskie miłosierne przyrodzenie niżli złośliwe występki moje.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 6: *Domine, ne in furore Tuo* (łac.) — *Nie karć mnie, Panie, w swym gniewie.*

<sup>2</sup> *występki* — grzechy.

<sup>3</sup> *prosi miłosierdzia* — prosi o miłosierdzie.

<sup>4</sup> *wzruszenia* — poruszenia, wzburzenia.

<sup>5</sup> *snadź* — zapewne.

<sup>6</sup> *ochorzátemu* — schorowanemu.

<sup>7</sup> *oblicznością* — obliczem.

<sup>8</sup> *bárziej* — dziś: bardziej.

<sup>9</sup> *jedno* — tylko.

<sup>10</sup> *rychłoli* — kiedy, jak szybko.

<sup>11</sup> *mając więcej na pieczy* — troszcząc się bardziej, starając się bardziej.

A snadź byś mię też i umorzył<sup>12</sup>, gdzież umarty już może wysławiać błogosławieństwo imienia Twego albo oni, którzy będą posłani do piekła, gdzież przed żywymi będą moc okazać wzięte od Ciebie rozmaite dobrodziejstwa Twoje.

Jestem zdręczon<sup>13</sup> od smętku mego, obawając<sup>14</sup> się srogiego gniewu Twe<go> tak, iż wielokroć przybytek<sup>15</sup> moj bywa łzami oblan, oczekawając miłosierdzia Twego.

A snadź już i zaćmienim powłoczą się oczy<sup>16</sup> moje, zemdlą prawie źdrzenicą<sup>17</sup> moją prze<sup>18</sup> strach skarania<sup>19</sup> Twego, którym by mię radzi<sup>20</sup> wykorzenili nieprzyjaciele moi.

A jeśliż Ty, miły Panie, wysłyszysz wołającą prośbę moję. Już odstępście ode mnie, którzy byście się stęrali o jakie sprzeciwieństw<sup>21</sup> moje. Abowiem wysłyszał Pan wołanie moje, a prośby moje k sobie miłościwie przypuścił<sup>22</sup>.

Iście<sup>23</sup> się teraz zawstydzacie<sup>24</sup>, którzyście się kochali w upadku moim, a odwróćcie na stronę przed lekkością swą oczy swoje ode mnie<sup>25</sup>. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

### Modlitwa

Pamiętaj, miły Panie, na krewkość<sup>26</sup> człowieczeństwa naszego, iż jest z przyrodzenia więcej ku występkom skłoniona<sup>27</sup>, a tu za czasu

<sup>12</sup> umorzył — uśmiercił.

<sup>13</sup> zdręczon — udręczony.

<sup>14</sup> obawając się — obawiając się.

<sup>15</sup> przybytek — tu: łóże.

<sup>16</sup> zaćmienim powłoczą się oczy — oczy zachodzą mgłą.

<sup>17</sup> źdrzenica — dziś: żrenica.

<sup>18</sup> prze — przez.

<sup>19</sup> skarania — kary.

<sup>20</sup> radzi — chętnie.

<sup>21</sup> sprzeciwieństw<sup>21</sup> — niepowodzenia, przeciwieństwa, trudności, przeszkody.

<sup>22</sup> k sobie przypuścił — usłyszał, wysłuchał, przyjął.

<sup>23</sup> Iście — prawdziwie, zaiste.

<sup>24</sup> zawstydzacie — dziś: zawstydzacie.

<sup>25</sup> odwróćcie na stronę przed lekkością swą oczy ode mnie — nie patrzcie na mnie zawstydzeni.

<sup>26</sup> krewkość — słabość, niedoskonałość.

<sup>27</sup> skłoniona — skłonna.

żywota naszego racz miłościwie przeglądać omylne<sup>28</sup> występki nasze, aby w on czas, gdy rozkażesz stanąć przed srogością sądu swojego, dusze i ciała nasze stanęły wždy<sup>29</sup> z dobrą nadzieją o miłosierdziu Twoim, iż Ty wybawić je będziesz raczył z onego wielkiego strachu i srogich przegrożeń<sup>30</sup> stojącego nieprzyjaciela swego, przez miłosierdzie Twoje święte nieskończone. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś.

<sup>28</sup> *omylne* — błędne, fałszywe.

<sup>29</sup> *wždy* — w końcu, wreszcie.

<sup>30</sup> *przegrożeń* — gróźb, pogrożeń.

*Domine, Deus meus*<sup>1</sup>. *Psalmus septimus*

## Argument siódmy

Prorok dziękuje Panu Bogu, iż go raczy wybawić z przeciwności<sup>2</sup> jego rozlicznych<sup>3</sup>, a pod figurą<sup>4</sup> może się rozumieć Krystus, Pan nasz, to mógł też mówić przenąśladowania<sup>5</sup> swego w niewinnościach swoich.

## PSALM SIÓDMY

\* *Na niebezpieczeństwo żywota*

Boże Wszechmogący, Panie moj, zachowaj mię miłościwie od tej wielkości a zewsząd prześladujących mnie, zwłaszcza żem w Tobie położył uprzejmą<sup>6</sup> nadzieję swoją, że Ty mnie nie dasz wpasć w ręce tych, którzy by się z tego cieszyli.

Abowiem jeśliby mię mogli dostać, tedy ten, co jest przełożony nad nimi, nie inaczej by mię rozdrapał<sup>7</sup>, jedno<sup>8</sup> jako lew owieczkę, której już więc z jego pászczeki nikt wydrzeć nie może.

A mnie się zda<sup>9</sup>, miły Panie, żem nic podobnego ku złości przeciwko jemu nie uczynił, jako on mnie przywłaszcza<sup>10</sup> nie tylko sprawą którą<sup>11</sup>, ale mym zdaniem ani słowem namniejszem.

Izalim się ja kiedy stárał<sup>12</sup> komu źle uczynić, kto by szukał zachowania mego, tak jakom ja szukał z przeciwnikiem moim i wiele mu

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 7: *Domine, Deus meus* (łac.) — *Panie, Boże mój*.

<sup>2</sup> *przeciwności* — *nieszczęść*.

<sup>3</sup> *rozlicznych* — *wielkich*.

<sup>4</sup> *figurą* — *symbolem*.

<sup>5</sup> *przenąśladowania* — *prześladowania*.

<sup>6</sup> *uprzejmą* — *szczerą*.

<sup>7</sup> *rozdrapał* — *rozszarpał, rozerwał*.

<sup>8</sup> *jedno* — *tylko*.

<sup>9</sup> *zda* — *zdaje*.

<sup>10</sup> *jako on mnie przywłaszcza* — *jak on mi przypisuje*.

<sup>11</sup> *sprawą którą* — *jakimkolwiek uczynkiem*.

<sup>12</sup> *Izalim się ja kiedy stárał* — *czy się kiedyś starałem*.

pomagając w przygodach<sup>13</sup> jego. A dziś sie stóra bez wszej przyczyny, abych znał s niego głównego ná wszem nieprzyjaciela sobie.

A jeślim co takowego swem chcenim<sup>14</sup> uczynił, wdawam<sup>15</sup> sie w to, miły Pánie, áby sie ucieszył náde mną wszelkim obyczajem. Jąwszy żywo<sup>16</sup>, odjął duszę moję<sup>17</sup>, á niechaj zniszczęą wszystkie sprawy moje i wszystká nadzieja moją, áby sie z popiołem zmieszała.

Ale żem nic nie winien, powstań w gniewie Twym, miły Pánie, á niechaj Cię wzruszy upor sprzeciwnika mego, á ja poznam ratunk<sup>18</sup> Twój łaskawy tak, jákom tu ná obietnicach Twoich z dawná miał.

Abowiem gdy to pozna wielkość<sup>19</sup> ludzi, że Ty stoisz przy sprawiedliwych, zbieżą sie k Tobie<sup>20</sup> i będą prosili, áby je wziął w poruczeństwo swoje<sup>21</sup>, á był postáwion nád nimi krolem ná wysokim májestate stolcá<sup>22</sup> swego.

Ktore Ty przyjmiesz łaskáwie bez wsze<go> uciążenia<sup>23</sup>, á będziesz rozeznáwał<sup>24</sup> między<sup>25</sup> nimi sprawiedliwie, rozeznaj też i mnie, miły Pánie, według sprawiedliwości á niewinności mojej.

Bowiem złośliwego człeká sámá złość jego zátráci, á sprawiedliwy od Ciebie będzie utwierdzon<sup>26</sup>, któryś jest świadom nie tylko zwierchnich<sup>27</sup> spraw człowieczych, ále snadź i wnętrzości wszystkie jego przeglądasz<sup>28</sup>.

<sup>13</sup> w przygodach — w nieszczęściach.

<sup>14</sup> chcenim — zamiarem, chęcią.

<sup>15</sup> wdawam — dziś: wdaję.

<sup>16</sup> Jąwszy żywo — pojmuwając żywcem.

<sup>17</sup> odjął duszę moję — zabił mnie.

<sup>18</sup> ratunk — dziś: ratunek.

<sup>19</sup> wielkość — duża liczba, mnóstwo.

<sup>20</sup> zbieżą się k Tobie — zgromadzą się przy Tobie.

<sup>21</sup> wziął w poruczeństwo swoje — zaopiekował się.

<sup>22</sup> stolcá — tronu.

<sup>23</sup> uciążenia — trudu.

<sup>24</sup> rozeznáwał — sądził.

<sup>25</sup> między — dziś: między.

<sup>26</sup> utwierdzon — umocniony.

<sup>27</sup> zwierchnich — zewnętrznych, widocznych.

<sup>28</sup> wnętrzości wszystkie jego przeglądasz — znasz jego myśli i uczucia.

I stanie się obrońcą mojem Pan, który zwycięstwá rozdáva<sup>29</sup>,  
á strzeże tych, którzy są sercá przezroczystego<sup>30</sup>.

Abowiem On sprawiedliwego sádzi i onego, który go występki<sup>31</sup>  
swoimi ustawicznie przeciw sobie porusza<sup>32</sup>.

A przeciwko upornemu<sup>33</sup> nie omieszka<sup>34</sup> wzruszyć<sup>35</sup> káżdej obrony  
swojej, á oka swego s niego nie spuści, áby mu ná żadną stronę nie  
uszedł.

A zówždy ma po gotowu<sup>36</sup> strzelbę przy sobie śmiertelną á przy-  
strojoną tak, jáko przeciwko náglówniejszemu nieprzyjacielowi  
swe<mu>.

A on przedsię<sup>37</sup> złośliwy będzie mnożył złość w umyśle swoim sza-  
lonem, nędzną pracą biorąc przedsię, áby jedno mógł komu prze-  
szkodzić, á potym się spráwa jego wniwecz<sup>38</sup> dobrego obroci.

Kopa<sup>39</sup> doł á niezakryty, nádziewając się<sup>40</sup>, áby kto z niebaczka<sup>41</sup>  
wpadł weń, á tá mu się myśl opák<sup>42</sup> obroci, bo nie zwie<sup>43</sup>, zápo-  
mniawszy, kiedy sam weń wpádnie, á stámtąd już nigdy nie będzie  
wywleczon.

A pilność<sup>44</sup> stáránía jego, áby mógł komu zászkozić, wpádnie ná  
głowę jego, á niesprawiedliwość przerázi<sup>45</sup> ciemię głowy je<go>,  
którą on mnie usiłował potępić.

<sup>29</sup> rozdáva — rozdaje.

<sup>30</sup> sercá przezroczystego — serca prawego.

<sup>31</sup> występki — grzechami (N. l. mn.).

<sup>32</sup> porusza — pobudza.

<sup>33</sup> upornemu — błędzącemu, fałszywemu.

<sup>34</sup> nie omieszka — nie zaniecha, nie zapomni.

<sup>35</sup> wzruszyć — poruszyć.

<sup>36</sup> zówždy ma po gotowu — zawsze ma w pogotowiu.

<sup>37</sup> przedsię — przecież, jednak.

<sup>38</sup> wniwecz — w nicość.

<sup>39</sup> Kopa — kopie.

<sup>40</sup> nádziewając się — mając nadzieję.

<sup>41</sup> z niebaczka — niepostrzeżenie.

<sup>42</sup> opák — na odwrót, przewrotnie, niewłaściwie.

<sup>43</sup> nie zwie — nie będzie wiedział.

<sup>44</sup> pilność — troskliwość, dbałość.

<sup>45</sup> przerázi — przeszyje, przebije.

A ja potem z radością, będąc wyzwolony, będę wysławiał imię Pána swego za wielką sprawiedliwość, która jest przyrodzona wielmożności Jego, wyznawając przed wszemi národy święte dobrodziejstwo Jego. Chwałá Bogu Ojcu i Synu *etc.*

### Modlitwá

Wiesz, miły Panie, iż żadna insza nasza nadzieja nie jest o wybawieniu naszym, jedno wykupienie Twoje a święte miłosierdzie Twoje, nie dopuszczajże tedy<sup>46</sup> upadać duszam naszym, aby on lew ryczący, który krąży, aby mógł którą poźrzeć<sup>47</sup>, nie miał żadnej zwierzchności<sup>48</sup> nad nami, zwłaszcza gdy już inszy żadny<sup>49</sup> nie jest, kto by się za nas zastawił<sup>50</sup>, jedno Ty, Panie, Boże nasz, którego imię chwalimy i wysławiamy dziś i na wiek wiekom będziemy. Amen. Ojcze nasz, jenż<sup>51</sup> jesteś. Zdrowaś, Maryja *etc.*

---

<sup>46</sup> *tedy* — więc.

<sup>47</sup> *poźrzeć* — dziś: poźreć.

<sup>48</sup> *zwierzchności* — władzy.

<sup>49</sup> *inszy żadny* — nikt inny.

<sup>50</sup> *zastawił się* — stanął w obronie.

<sup>51</sup> *jenż* — który.

*Domine, Dominus noster*<sup>1</sup>. *Psalm[us] octavus*

## Argument osmy

Tu prorok wysławia rozliczne błogosławieństwá Páná nášego imienia, ktore jeszcze miáło pochodzić i z dziaték<sup>2</sup>, ktore uznánia práwego nie máją, jáko sie to znaczyło i w Jeruzálem, i czásu pobicia młodzionkow<sup>3</sup> przez Herodá, i jáko Pan Bog uwielbił człowieká.

## PSALM OSMY

\* *Na chwałę Bogu*

Panie, á wszech nás miły Pánie, jáko słusznje jest rozproszoná wielmożność wielkiej chwały Twojej po wszytkiej ziemi, á náprzedniejsze są znáki chwały májestatu Twojego, spráwy<sup>4</sup>, ktore sie ukázują ná niebie.

Wołanie dziaték niewinnych, á snádź<sup>5</sup> jeszcze ssących, bierzesz sobie zá obronę przeciwko nieprzyjacielom swoim, ukázując w nich wielmożność<sup>6</sup> swoję.

A ták słábą rzeczą przewracasz nieprzyjacielá swego, ukázując podobieństwá<sup>7</sup> wielmożności swojej.

Nie mogę sie odziwować<sup>8</sup>, ilekroć uźrzę niebo, miesiąc<sup>9</sup> i insze gwiazdy, jákoś je dziwną spráwą á rzádem<sup>10</sup> ochędożnie rozsádził<sup>11</sup>.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 8: *Domine, Dominus noster* (łac.) — *O Panie, nasz Boże*.

<sup>2</sup> *dziaték* — dzieci.

<sup>3</sup> *młodzionek* — niemowlę płci męskiej, chłopiec; tu: niemowlęta pomordowane z rozkazu Heroda Agrypy.

<sup>4</sup> *spráwy* — ład, porządek.

<sup>5</sup> *snádź* — przecież, z pewnością.

<sup>6</sup> *wielmożność* — potęgę, wszechmoc.

<sup>7</sup> *podobieństwa* — rodzaje.

<sup>8</sup> *odziwować* — nadziwić.

<sup>9</sup> *miesiąc* — księżyc.

<sup>10</sup> *dziwną spráwą á rzádem* — godnym podziwu, niezwykłym porządkiem.

<sup>11</sup> *ochędożnie rozsádził* — starannie, pięknie rozmieścił.

Tedy sobie myślę, miły Pánie, i co jest nędzny człowiek, i żeś go tak umiłował, á co zá godność ma w sobie potomek Adámow<sup>12</sup>, i że sie tak w nim kochasz, á prawie jákoby przyjáźni s nim nábywał.

Postánowiłeś<sup>13</sup> go jákoby jákiego bogá ziemskiego i wielką poczcíwością<sup>14</sup> á chwałą ná wszem ochędożyłeś<sup>15</sup> jego.

I przełożyłeś go pánem nád wszystkimi sprawámi swoimi, á wszystkie rozkoszne rzeczy podłożyłeś prawie<sup>16</sup> pod nogi jego.

Bydłéta wszystkie domowe i ine zwierzętá polne, ktore szukájá żywności ná ziemi, wszystkoś podał w posłuszeństwo<sup>17</sup> jego.

Ptaszki wszystkie látájące ná powietrzu<sup>18</sup>, ná koniec ryby morskie i wszystkie ine żywioły<sup>19</sup>, ktore w głębokościach wodnych pływájá.

Pánie, á nas wszystkich miły Pánie, o, sprawiedliwie jest tak rozproszoná tá wielmożność chwały Twojej po wszystkiej wielkości ziemi<sup>20</sup>. Chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

### Modlitwá

Panie, Boże Wszechmogący nasz, któryś taką łaską raczył stworzyć człowieka, i żeś małą roznością od aniołów swoich raczył go wywyżczyć, gdyby to jedno umiał zasługować świętemu imieniu Twemu, raczysz tedy, Wszechmogący Panie, z miłosierdzia swego tak sprawować<sup>21</sup> myśli nasze, abychmy to zrozumiawszy, i że przed imieniem Twoim świętem upada każde kolano niebieskie, ziemskie i piekielne, i żebyśmy też Ciebie, Pana swego, umieli chwalić jako stwórcy, a miłować jako dobrodzieja a odkupiciela swego zwierchniego<sup>22</sup>, który krolujesz na wiek wieków. Ame<n>. Ojciec nasz, który jesteś. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>12</sup> Adámow — Adama.

<sup>13</sup> Postánowiłeś — uczyniłeś.

<sup>14</sup> poczcíwością — szacunkiem, względami, wyróżnieniem.

<sup>15</sup> ochędożyłeś — ozdobiłeś, przybrałeś.

<sup>16</sup> prawie — zupełnie, całkowicie.

<sup>17</sup> wszystkoś podał w posłuszeństwo — dałeś władzę nad wszystkim.

<sup>18</sup> Ptaszki látájące ná powietrzu — ptactwo podniebne.

<sup>19</sup> żywioły — istoty żyjące.

<sup>20</sup> po wszystkiej wielkości ziemi — po całej ziemi.

<sup>21</sup> sprawować — kształtować.

<sup>22</sup> zwierchniego — nadrzędnego w jakiejś hierachii, będącego na czele.

*Co<n>fitebor Tibi, Domine<sup>1</sup>. Psalmus nonus*

**Argument dziewiąty**

Tu prorok powieða, jko przed przycim<sup>2</sup> Pn naszego n srogi sd swoj mil by strt<sup>3</sup>  zgromion moc sprzeciwnik naszego,  jko j<sup>4</sup> mil srodze sdzi i wszystkie nldowce jego.

**PSALM DZIEWITY**

*\* I Pan Bog strzee sprawiedliwego w przygodach<sup>5</sup>*

Bd wyslwiał Pn swego wszystkim sercem swoim,  rozpisowa umylone sprawy<sup>6</sup> Jego, jko s rozmitemu podziwowaiu podobne<sup>7</sup>.

I urdowaem sie z pilnym uweselenim<sup>8</sup>, e Go mam sobie wlasnego Pn, wyslwiam imi Jego rozmitym pieniem<sup>9</sup>, cz jest nd wszystk chwa godniejsze.

Abowiem zgromieni<sup>10</sup> s spraw<sup>11</sup> Twoj nieprzyjciele moi,  w uciekniu ich odjty jem s wszystkie siy ich<sup>12</sup>, e smi przez sie<sup>13</sup> ginli.

Abowiem Ty, Pnie, obaczywszy, em jem<sup>14</sup> monoci<sup>15</sup> nierowien, stnes przy mnie,  wzies opiek sprawy mojej<sup>16</sup>,

<sup>1</sup> Poctkowe sowa Ps. 9: *Confitebor Tibi, Domine* (c.) — *Chwa Ci, Panie*.

<sup>2</sup> *przycim* — *dzi: przyciem*.

<sup>3</sup> *strt* — *zniszczona, unicestwiona*.

<sup>4</sup> *ji* — *jego*.

<sup>5</sup> *w przygodach* — *w nieszczciach*.

<sup>6</sup> *umylone sprawy* — *zaplanowane dziea*.

<sup>7</sup> *podziwowaiu podobne* — *podobne do cudw*.

<sup>8</sup> *Urdowaem si z pilnym uweselenim* — *ucieszyem si arliwie, gorco*.

<sup>9</sup> *pieniem* — *piewem*.

<sup>10</sup> *zgromieni* — *pokonani, skarceni*.

<sup>11</sup> *spraw Twoj* — *dzieem Twoim*.

<sup>12</sup> *w uciekniu ich odjty jem s wszystkie siy ich* — *nie maj si, by ucieka*.

<sup>13</sup> *smi przez sie* — *z ca pewnoci, niewtpliwie*.

<sup>14</sup> *jem* — *dzi: im*.

<sup>15</sup> *monoci* — *moc*.

<sup>16</sup> *wzies opiek sprawy mojej* — *zaopiekowaes si mn*.

siadłszy ná stolcu<sup>17</sup> sądu Twojego, zostawiłeś mię przy sprawiedliwości mojej.

Pogromiłeś ludzi, obáliłeś srogiego á stárłeś<sup>18</sup> pamięć imienia jego, która snadź<sup>19</sup> już nie będzie nigdy wskrzeszoná.

Już ustanie srogość ich pustoszenia ziemie i będzie im odjętá, którą pustoszyli miastá, których pamięć zginęła z wielkim podziwówaniem ludzkim, mimo nie idącym ná ziemi.

Do czasu trwała srogość tá, poki sie zdáło Pánu, ále już teraz gotuje<sup>20</sup> mójestat<sup>21</sup> swój, áby na nim wiecznie siadł á rozeznawał wszystkie sprawy<sup>22</sup> ná ziemi.

A będzie sądził świat wielką sprawiedliwością swoją, á sprawy sirot á opuszczonych sam będzie pilnie doglądał.

A nie omieszka<sup>23</sup> być obrońcą tym, którzy są niesprawiedliwie uciśnieni, á w pośrodku wszech ucisków stanie się jem opiekálnikiem<sup>24</sup> potrzebnym.

A gdy obaczá i ini obliczność imienia Twego<sup>25</sup>, niewątpioną nadzieję wezmą o Tobie<sup>26</sup>, á stąd wezmą doświadczenie pewne<sup>27</sup>, że Ty nie omieszkasz tem<sup>28</sup> ná pomoc, którzy się pilno stárájá, áby służyli imieniu Twemu, nasz miły Pánie.

A tak wszyscy rozmaitem pieniem wysławiajcie Páná wszystkiego zebrania ludzkiego<sup>29</sup> á roznoście<sup>30</sup> między pospolitego człowieka<sup>31</sup> wielkim podziwówaniem wszystkie sprawy Jego.

<sup>17</sup> *siadłszy ná stolcu* — siadłszy na tronie.

<sup>18</sup> *stárłeś* — wymazałeś.

<sup>19</sup> *snadź* — z pewnością.

<sup>20</sup> *gotuje* — przygotowuje.

<sup>21</sup> *mójestat* — tron.

<sup>22</sup> *rozeznawał wszystkie sprawy* — sądził, wydawał wyrok.

<sup>23</sup> *nie omieszka* — nie zaniecha.

<sup>24</sup> *opiekálnikiem* — opiekunem.

<sup>25</sup> *obaczá obliczność imienia Twego* — poznają Twoje imię.

<sup>26</sup> *niewątpioną nadzieję wezmą o Tobie* — zaufają Ci niezawodnie, bez wątpienia.

<sup>27</sup> *wezmą doświadczenie pewne* — przekonają się.

<sup>28</sup> *tem* — tym (C. l. mn.).

<sup>29</sup> *wszystkiego zebrania ludzkiego* — wśród wszystkich narodów.

<sup>30</sup> *roznoście* — rozgłaszaćcie.

<sup>31</sup> *między pospolitego człowieka* — między każdego człowieka.

Powiadając, że to jest, który sie mści krwie<sup>32</sup> niewinnie udręczonej  
ani gdy nie zámieszka ku głosowi ludzi niedostatecznych<sup>33</sup>.

Smiłuj sie też i náde mną, miły Pánie, á obącz<sup>34</sup>, jákim uciskiem  
chcą mię udręczyć sprzeciwnicy moi, którzy mię wielekroć wywo-  
dził i wynosił, ábych nie wpadł w liczbę śmiertelnych<sup>35</sup>.

A ja będę rozpisował á rozstáwiał rozmaíte chwały Twe i kstały  
po wszem zebrániu ludzkim<sup>36</sup>, á będą z tego wszytey ucieszeni,  
nádziewając sie<sup>37</sup> też tak od Ciebie, jákos Ty mnie dziwnym oby-  
czájem<sup>38</sup> wyzwalać ze wszech przygod<sup>39</sup> raczył.

Abowiem zá Twą sprawą oni, którzy byli nákopáli dołow i nástáwiali  
fálecznych sidł<sup>40</sup>, chcąc kogo niewinnego ułowić, sámi sie w nich  
poplekli<sup>41</sup>, á trudno sie s nich mają już wywádzić<sup>42</sup>.

A tu sie okazała pilność<sup>43</sup> Twa, którą Ty masz o sprawiedliwości,  
á snadź rzecz słuszną, áby sie káždy w złościach swych upętał<sup>44</sup>.

I owszem, ci złośliwi godni by byli, áby byli z inszemi pogány<sup>45</sup> po-  
grążeni w głębokościach piekielnych.

Abowiem ácz<sup>46</sup> ná czás będzie przepomnian ubogi<sup>47</sup>, ále nie wiecz-  
nie, á rádościwe<sup>48</sup> jest oczekawanie jego, ábowiem tego pewien jest,  
że mu ná złe wynić<sup>49</sup> nie może.

<sup>32</sup> *krwie* — krwi (C. l. poj.).

<sup>33</sup> *nie zámieszka ku głosowi ludzi niedostatecznych* — wysłucha wołania ubogich.

<sup>34</sup> *obącz* — spojrz.

<sup>35</sup> *nie wpadł w liczbę śmiertelnych* — nie zginął.

<sup>36</sup> *po wszem zebrániu ludzkim* — wszystkich narodom.

<sup>37</sup> *nádziewając sie* — mając nadzieję.

<sup>38</sup> *dziwnym obyczájem* — w cudowny sposób.

<sup>39</sup> *przygod* — nieszczęść.

<sup>40</sup> *fálecznych sidł* — podstępnych siideł.

<sup>41</sup> *poplekli* — wpadli.

<sup>42</sup> *wywádzić* — wydostać.

<sup>43</sup> *pilność* — troskliwość, dbałość.

<sup>44</sup> *upętał* — uwikłał.

<sup>45</sup> *z inszemi pogány* — z innymi poganami (N. l. mn.).

<sup>46</sup> *ącz* — chociaż.

<sup>47</sup> *ná czás będzie przepomnian ubogi* — ubogi nie pójdzie w zapomnienie.

<sup>48</sup> *rádościwe* — radosne.

<sup>49</sup> *wynić* — dziś: wyjść.

A tak już się wzrusz<sup>50</sup>, Panie, a nie daj się zmocnić<sup>51</sup> człowiekowi błędnemu<sup>52</sup>, a niechaj ledą kto<sup>53</sup> nie broi przed oblicznością Twoją<sup>54</sup>, czyniąc dobre serce<sup>55</sup> pogánom.

Przytrąć ich jedno mało przestráchem<sup>56</sup> swoim, omierznąć<sup>57</sup> im takie buntowania ich, gdy się obaczą wszelákim obyczájem być nędznie upádłemi<sup>58</sup>. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Ty, miły Panie, gdy będziesz nas raczył wydrzeć z mocy a srogości wszystkich sprzeczniów naszych, tedy się już staniemy sierotami Twemi, a przypadniemy w świętą opiekę Twoję, a tak pokornie prosimy, abyś nam dał to uznanie<sup>59</sup>, abychmy Cię prawem sercem jako ojca a Pana swego miłowali, wiarą prawą naśladowali, a w dobrych cnotach i w uczynkoch imię Twoje święte chwalili, a łaskawą opiekę sobie a miłosierdzie Twoje tak wysługowali<sup>60</sup>, który żywiesz<sup>61</sup> z Bogiem Ojcem i Synem, i z Duchem Świętym. Amen. Ojciec nasz, jenż jesteś *etc.* Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>50</sup> wzrusz — powstań.

<sup>51</sup> zmocnić — wzmacniać.

<sup>52</sup> błędnemu — grzesznemu, fałszywemu.

<sup>53</sup> ledą kto — byle kto, ktokolwiek, każdy.

<sup>54</sup> nie broi przed oblicznością Twoją — nie postępuje niewłaściwie przed Tobą.

<sup>55</sup> czyniąc dobre serce — okazując dobroć.

<sup>56</sup> Przytrąć ich jedno mało przestráchem — tylko choć trochę przejmij ich bojaźnią.

<sup>57</sup> omierznąć — obrzydnąć.

<sup>58</sup> gdy się obaczą wszelákim obyczájem być nędznie upádłemi — gdy w jakikolwiek sposób zobaczą, jak nędznie upadli.

<sup>59</sup> uznanie — poznanie.

<sup>60</sup> wysługowali — wyprosili.

<sup>61</sup> żywiesz — dziś: żyjesz.

97

Dawidow, List, 12  
Chwała Bogu oycu y synu y duchu. etc.  
Modlitwa,

**P**anie boże wszechmogący nasz: któryś takż ias-  
kż raczył stworzyć człowieka iż mały, roznos-  
ić od aniołów swoich raczyłś go wypylć: gdy by-  
to jedno miał zasługować świętemu ymieniu two-  
mu raczyłś tedy wszechmogący panie zmiłosierdzya  
swego tak sprawować myśli nasze: abychmy to zrosu-  
miał: iż przed ymieniem twoym świętem wpada  
każde kolano niebieskie: ziemskie y piekielne: iż byśmy  
też ciebie pana swego mieli chwalić iako stworzycie-  
la a miłować: iako dobrodzieia a odkupiciela swego  
zwierzęchniego który królujesz na wiek wieków. Amē.  
Wycze nasz który jesteś, Zdrowas maria, zc.

**Cōfitebor tibi do**  
**mine. Psalmus Novus,**

**Argument Dziewiąty,**

Tu prorok powieda iako przed przyscim pa-  
na naszego na srogi syd swoy miata być star-  
ta / a zgromiona moc sprzeciwnika naszego a  
iako gi miat frodze sedzić y wssytki nasładow-  
ce jego.

**Psalm Dziewiąty,**

**B**ede wysławiać pana swego wssytkim  
sercem swoim / a rozpisywał umysłone  
sprawy jego / iako są rozmaiłemu / po-  
dźwos

Alż pan  
bog strze-  
że sprawe  
długiego  
w przygo-  
dach.

## Psałterz

dziewowaniu podobne.

**M**yradowatem sie spitnym wweśelenim że go  
mam sobie własnego páná / wysławyam  
ymie tego rozmaitym pieniem / ácz iest nad  
wszystke chwate godniejszy.

**A**bowiem zgromieni są spráwy twoie nie-  
przyjaciele moi / á wuciekaniu ich odiety iem  
są wszystkie siły ich że sami przez sie gineli.

**A**bowiem ty pánie obaczywszy jem iem mo-  
ności nierowien stánieś przymnie á wzié-  
teś opiekę spráwy moiey / siadssy ná stolcu są-  
du twoiego / zostawites mie przy sprawiedli-  
wości moiey.

**P**ogromites ludzi obálites srogiego / á stár-  
tes pamięć ymienia iego ktora snadź iuż nie-  
bedzie nigdy wskrzeszona.

**I**uż ystanie srogosć ich pustoszenia zlemie y  
bedzie ym odietá / ktore pustosyli miásta  
ktorych pamięć zginetá zwiellim podziwo-  
waniem ludzkim mimo nie idącym náziemi.

**D**o czasu trwátá srogosć tá / póki sie zdato  
pánu / ále iuż teraz gotuie máiestat swoy / aby  
nanim wiecznie siadt / á rozeznawat wszyst-  
ki spráwy ná zlemi.

**A**bedzie sądził swiát wiellą sprawiedliwość  
swoią

*Domine, ut quid recessisti a lo<n>ge<sup>1</sup>. Ps[almus] decimus*

### Argument

Prorok uskarża się na złośliwego<sup>2</sup> człowieka, który tajemnie, pokątnie targa się<sup>3</sup> na człowieka niewinnego, nie bacząc<sup>4</sup>, iż Pan Bog wszystko rozumie, czego mu dopuścić ma<sup>5</sup>. A prosi Páná Bogá, aby takim złościwym sprzeciwnikom<sup>6</sup> i inszem, tak dusznym<sup>7</sup> jako i cielesnym, żadnych śmiałości takich ani możliwości dopuszczać nie raczył.

## PSALM DZIESIĄTY

\* O obronę od sprzeciwnika

Czemuż tak z daleką odstępujesz od nas, miły Panie, a zwłaszcza obaczywszy, w jakie teraz wierni Twoi niebezpieczeństwá wpádli?

Bo z wielką chępliwością<sup>8</sup> złościwi chcą się zmocnić<sup>9</sup> dobrem<sup>10</sup>, a owszem<sup>11</sup>, rádá<sup>12</sup> ich, którą by rádzi niewinnego zniszczyli, niechajby się im na ich skázę<sup>13</sup> obrociła.

Abowiem wielkim kochánim<sup>14</sup> podobasz złościewemu spráwa<sup>15</sup> jego, a wiele ich, pochlebując dla pożytków swoich<sup>16</sup>, nie zamięszkają<sup>17</sup>

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 10 (11): *Domine, ut quid recessisti a longe* (łac.) — *Dlaczego z dala stoisz, o Panie.*

<sup>2</sup> *złośliwego* — grzesznego, złego.

<sup>3</sup> *targa się* — występuje agresywnie przeciw komuś.

<sup>4</sup> *nie bacząc* — nie zważając, nie oglądając się.

<sup>5</sup> *czego mu dopuścić ma* — na co mu pozwolić ma.

<sup>6</sup> *złościewym sprzeciwnikom* — grzesznym, złym przeciwnikom.

<sup>7</sup> *dusznym* — duchowym.

<sup>8</sup> *chępliwością* — pychą.

<sup>9</sup> *zmocnić* — wzmocnić.

<sup>10</sup> *dobrem* — dobrym (C. l. poj.).

<sup>11</sup> *owszem* — także.

<sup>12</sup> *rádá* — spisek, podstęp.

<sup>13</sup> *skázę* — upadek.

<sup>14</sup> *kochánim* — radością, przyjemnością, rozkoszą.

<sup>15</sup> *spráwa* — postępek, czyn.

<sup>16</sup> *pochlebując dla pożytków swoich* — dogadzając sobie, zadowolając się własną korzyścią.

<sup>17</sup> *nie zamięszkają* — nie przestaną.

jemu chwalić tego, ácz<sup>18</sup> to będzie czasem z niemáłym bluźnieniem<sup>19</sup> przeciwko Tobie, Pánie.

A będzie sie im zdáło<sup>20</sup>, że już wszystkie przyszłe rzeczy po myśli im sie zdárrázć będą, á o Bogu już żadnej wsminki<sup>21</sup> czynić nie będą.

I wszelkim kstáltem<sup>22</sup> jáko ślepi á szaloni násádzili sie<sup>23</sup> ná to, áby byli káżdemu ná przekázie<sup>24</sup>, á czasem sie też jedno drugi mniemánim<sup>25</sup> cieszy, á tego nie baczy<sup>26</sup>, co też Ty o nim myślisz, miły Pánie.

A zda<sup>27</sup> mu sie, iż nigdy nie ma nań przyść<sup>28</sup> nic ták mocnego, coby go zniszczyć miało, i zda mu sie, áby ták już wiecznie trwał.

Ano są bárzo<sup>29</sup> omylne<sup>30</sup> powieści<sup>31</sup> jego, ácz wszystkie fáłszu pełne á práwie wszystkimi złościami kipiące.

Usádzi sie ná miejscach tájemnych<sup>32</sup>, áby upátrzył<sup>33</sup> káżdego, á wszystko stáránie jego, áby jákimkolwiek obyczájem<sup>34</sup> mógł niewinnego udręczyc.

A zásádziwszy sie jáko lew z jáskiniej, áby krom<sup>35</sup> żadnego smiłowania rozdrápał<sup>36</sup> słabszego ácz niewinnego nie mniejszą srogością jáko owieczkę, gdy wpádnie w pászczekę jego.

<sup>18</sup> ácz — chociaż, jakkolwiek, mimo że.

<sup>19</sup> bluźnieniem — bluźnierstwem, znieważeniem.

<sup>20</sup> zdáło — zdawało.

<sup>21</sup> wsminki — wzmianki.

<sup>22</sup> wszelkim kstáltem — w każdy sposób.

<sup>23</sup> násádzili się — starali się usilnie, przygotowali zasadzkę.

<sup>24</sup> byli ná przekázie — przeszkadzali.

<sup>25</sup> mniemánim — przypuszczeniem.

<sup>26</sup> nie baczy — nie zastanawia się.

<sup>27</sup> zda — dziś: zdaje.

<sup>28</sup> przyść — dziś: przyjść.

<sup>29</sup> bárzo — dziś: bardzo.

<sup>30</sup> omylne — fałszywe, błędne.

<sup>31</sup> powieści — opowieści, historie.

<sup>32</sup> usádzi sie ná miejscach tájemnych — zasadzi się w ukryciu.

<sup>33</sup> upátrzył — dostrzegł, zobaczył.

<sup>34</sup> obyczájem — sposobem.

<sup>35</sup> krom — bez.

<sup>36</sup> rozdrápał — rozszarpał.

A czasem cicho, kędy może, udręczy niewinnego, aby sie nie objawiło łotrostwo jego, a niemála tłuszcza nędzników<sup>37</sup> tym obyczajem przypada ku pomocy<sup>38</sup> jego.

A zda mu sie, że Bog nic o tym nigdy nie myśli, a odwrócił oczy swe od tego ani ná to ma żadnej pieczęj<sup>39</sup>, aby to opátrzył<sup>40</sup>.

Ale Ty jedno powstań, miły Pánie, a podnieś rękę Twoję ku gorze, a pomści krzywdy dobrych, boć już są od wszej ludzkiej pomocy opuszczeni.

I dawno jest wielka cirpliwość Twoją, że tak przed sobą dopuścisz broić<sup>41</sup> złościwemu, który snać<sup>42</sup> jáwnie<sup>43</sup> bluźni, powiádając: Nie máści<sup>44</sup> te<go> Bogá, co o Nim powiádáli, aby mnie mógł co złego przeszkodzić<sup>45</sup>.

Aczkolwiek sie myli z wielkim upádkiem swym, ábowiem Ty dawno przepátrujesz występki złościwe<sup>46</sup> jego, bo masz moc ná wszem pokáráć jego. Zwłaszcza że to jest zówždy Twa piecza<sup>47</sup> to opátrować<sup>48</sup>, bo Ty upadłem a sirotam nigdy nie omieszkasz ná pomoc<sup>49</sup>.

A tak słoż<sup>50</sup> sie już ná złości jego a zetrzy<sup>51</sup> tę mniemáną<sup>52</sup> moc jego, ácz inem czasem pomścisz ostátek występku jego.

Abowiemeś Ty Pan tego światá i wszytkich wieków, a dobrze by, aby wykorzenił złośniki z osiádłości<sup>53</sup> swojej.

<sup>37</sup> *tłuszcza nędzników* — gromada złoczyńców.

<sup>38</sup> *przypada ku pomocy* — przychodzi z pomocą.

<sup>39</sup> *ani ná to ma żadnej pieczęj* — nie troszczy się o to.

<sup>40</sup> *opátrzył* — zobaczył.

<sup>41</sup> *broić* — postępować źle, szkodzić.

<sup>42</sup> *snać* — z pewnością, zapewne.

<sup>43</sup> *jáwnie* — otwarcie.

<sup>44</sup> *nie máści* — nie ma; forma wzmocniona partykułą *-ci*.

<sup>45</sup> *co złego przeszkodzić* — nie pozwolić na czynienie czegoś złego.

<sup>46</sup> *przepátrujesz występki złościwe* — poznajesz, badasz uczynki grzeszne.

<sup>47</sup> *piecza* — troska, staranie.

<sup>48</sup> *opátrować* — wspomagać, opatrywać.

<sup>49</sup> *nie omieszkasz ná pomoc* — nie zaniechasz pomocy.

<sup>50</sup> *słoż sie* — tu: powstań.

<sup>51</sup> *zetrzy* — zniszcz.

<sup>52</sup> *mniemáną* — udawaną, fałszywą.

<sup>53</sup> *wykorzenił złośniki z osiádłości* — zniszczył grzeszników z posiadłości, ziemi.

A żądliwości<sup>54</sup> sprawiedliwych wysłucháj, miły Pánie, i sprawy sercá ich, á uszy swoje miłosciwie przyklániaj<sup>55</sup> ku wołaniu ich.

A czyn pomstę zá sierotámi á zá upádłymi niewinnie, áby potem uporny<sup>56</sup> nie dufał<sup>57</sup> mocam swoim, gdy będzie od Ciebie márníe<sup>58</sup> z ziemie wyrzucon. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Ty, Wszechmogący Pánie, ktoremu żadne serce nie jest zakryto, żadne sprawy nie są tajemne, obaczywszy złośliwe sprawy przeciwnikow naszych, racz miłosciwym strożem być upadku naszego, aby sie oni z tego nie kochali, iż chytrze a tajemnie podstąpili<sup>59</sup> nas, jakoby jakie błędne, ktorzy by żadnej rady ani opieki Twej świętej nad sobą nie mieli, a stąd będzie znaczne święte imię Twoje między<sup>60</sup> temi, ktorzy dufają świętemu miłosierdziu Twemu. Ojcie nasz. Zdrowaś *etc.*

<sup>54</sup> żądliwości — żądań.

<sup>55</sup> przyklániaj — pochylaj.

<sup>56</sup> uporny — ten, kto się opiera, uparty.

<sup>57</sup> nie dufał — nie wierzył.

<sup>58</sup> márníe — bez śladu, bezpowrotnie.

<sup>59</sup> podstąpili — podeszli.

<sup>60</sup> między — dziś: między.

*In Domino confido<sup>1</sup>. Psal[mus] undecimus***Argument**

Tu prorok prosi z strony zboru<sup>2</sup> krześcijańskiego, by je Pan Bog bronić á szczycić<sup>3</sup> raczył od fałecznych náuk kácerskich<sup>4</sup> i jáko złościwe<sup>5</sup> karác á dobre miłować Pan Bog czasow swoich będzie raczył.

**PSALM JEDENNASTY**

\* *Iż Pan Bog broni sprawiedliwego*

Gdy ja w Pánu swem położę nadzieję<sup>6</sup> moję, ktorem kstałem<sup>7</sup> będzie żártował ze mnie nieprzyjaciół moj, wołając za mną: Uciekaj z gory ná górę, jákoś zwykł, á kryj się jáko wrobl<sup>8</sup> straszliwy<sup>9</sup> pod strzechę.

Abowiem wielekroć się myli złościwy, ácz<sup>10</sup> już łuk swój náciągnie, á násádzi się<sup>11</sup> ná to, áby onemu przeszkodził, który jest sercá czyste<go>.

A wniwecz się obracają ony pilności<sup>12</sup>, ktore bywają násádzony<sup>13</sup> ná sprawiedliwego, ábowiem on nigdy obrażon<sup>14</sup> być nie może i sprawy jego w dobrym rządzie<sup>15</sup> stávají się.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 11 (10): *In Domino confido* (łac.) — *Do Pana się uciekam*.

<sup>2</sup> zboru — zgromadzenia.

<sup>3</sup> szczycić — ochraniać.

<sup>4</sup> *od fałecznych náuk kácerskich* — od fałszywych nauk kacerskich (ujemne w odcieniu miano, nadawane przeciwnikom religijnym, głównie innowiercom, przez katolików).

<sup>5</sup> złościwe — złych, grzesznych (B. l. mn.).

<sup>6</sup> *położę nadzieję* — zaufam.

<sup>7</sup> *ktorem kstałem* — w jaki sposób.

<sup>8</sup> *wrobl* — dziś: wróbel.

<sup>9</sup> *straszliwy* — płochy.

<sup>10</sup> *ącz* — chociaż.

<sup>11</sup> *násádzi się* — będzie się starał.

<sup>12</sup> *pilności* — tu: starania, czyhania, zasadzki.

<sup>13</sup> *násádzony* — przygotowane.

<sup>14</sup> *obrażon* — poszkodowany, zraniony.

<sup>15</sup> *rządzie* — porządku.

Abowiem Pan Bog, siedząc w krolestwie Jego świętobliwości poświęconym, wysoko postawił stolec<sup>16</sup>, aby tu wszystko opátrował<sup>17</sup>, czegokolwiek potrzebują dobrzy Adámowi potomkowie.

Aczkolwiek On ma przed oczymá dobrego i złego. Ale wżdy, którzy są prześladowce sprawiedliwości, ná więtszej pieczy ma<sup>18</sup>.

A ogniste kámienie w miásto dżdzu<sup>19</sup> będzie miotał ná nie, które z wielkim stráchem stáną im zá część pomsty złości ich ná świecie.

A ná onego, który przed nim czystem sercem stoi, nie może jedno łaskáwie patrzeć, ábowiem iż sam jest sprawiedliwy, jest też wielkim umiównikiem<sup>20</sup> sprawiedliwości. Chwałá *etc.*

### Modlitwá

Gdyżes Ty jest upélna<sup>21</sup> nadzieja nasza i ucieczka nasza we wszech niedostatkoch naszych, nasz miły Panie, racz miłóściwie weźrzyć na upadły lud Twój, aby u Ciebie nie był według złościwych występów<sup>22</sup> swoich, ale według świętego miłosierdzia Twego szacowan, a rozliczne nauki, które by były przeciw wolej<sup>23</sup> a zakonowi<sup>24</sup> Twemu świętemu, racz łaskawie od nas oddalać, tylko nas tak sprawować<sup>25</sup>, jakoby my, naśladowując sprawiedliwości, łaskę Twą świętą sobie otrzymali. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>16</sup> stolec — tron.

<sup>17</sup> opátrował — wspomagał, troszczył się.

<sup>18</sup> ná więtszej pieczy ma — troszczy się bardziej.

<sup>19</sup> w miásto dżdzu — zamiast deszczu.

<sup>20</sup> umiównikiem — wyznawcą.

<sup>21</sup> upélna — cała.

<sup>22</sup> występów — grzechów.

<sup>23</sup> wolej — dziś: woli.

<sup>24</sup> zakonowi — prawu.

<sup>25</sup> sprawować — kierować.

*Salvum me fac, Domine*<sup>1</sup>.  
*Psalm[us] duodecimus*

Argument

Przeciwko fałecznemu<sup>2</sup> językowi prorok nárzeka, prosi Páná, áby sie jemu mnożyć á rozszerzać dopuścić nie raczył.

PSALM DWANASTY

\* *Przeciwko obmowcam*<sup>3</sup> *fałecznym*

Zachowaj mię, Ty moj miły Pánie, ábowiem nie máści<sup>4</sup> żadnego in-ego świętego, ktoremu by wierni Twoi mieli dufać<sup>5</sup> álbo ucieczkę k niemu jáką mieć.

A snadź<sup>6</sup> i ná świecie rzadko nájdzie wiernego á i miedzy<sup>7</sup> przyjacioły nájdzie rozdwojony<sup>8</sup> język á wielekroć i niewier-  
ne powieści<sup>9</sup>.

Ale Bog rad niszczy takie ustá fałeczne<sup>10</sup> á podniosły<sup>11</sup> język, ktory stroi powieści hárdé<sup>12</sup> ná poły<sup>13</sup> ná wzgárdzenie Bogu.

Ktorzy powiedájá, iż: Ktoż nam ma uskromić<sup>14</sup> powieści násze, áżaż<sup>15</sup> my ust swoich przy swej mocy nie mámy?

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 12 (11): *Salvum me fac, Domine* (łac.) — *Ratuj mnie, Panie*.

<sup>2</sup> *fałecznemu* — fałszywemu.

<sup>3</sup> *obmowcam* — oszczercom.

<sup>4</sup> *nie máści* — nie ma; forma wzmocniona partykułą -ci.

<sup>5</sup> *dufąć* — wierzyć.

<sup>6</sup> *snadź* — zapewne.

<sup>7</sup> *miedzy* — dziś: między.

<sup>8</sup> *rozdwojony* — kłamliwy.

<sup>9</sup> *niewierne powieści* — niegodne wiary, fałszywe słowa.

<sup>10</sup> *fałeczne* — kłamliwe.

<sup>11</sup> *podniosły* — hardy, pyszny.

<sup>12</sup> *stroi powieści hárdé* — wypowiada słowa zuchwałe, pyszne, napastliwe.

<sup>13</sup> *ná poły* — częściowo, niemal.

<sup>14</sup> *uskromić* — poskromić, uśmierzyć.

<sup>15</sup> *áżaż* — czyż.

Ale Pán chce sie poruszyć, wysłyszawszy nárzekánie niedostátecz-  
nych<sup>16</sup>, á gotuje<sup>17</sup> ubogiemu miejsce, áby był bezpieczen od kázdego,  
kto by go chciał powieścią swą udrężyć<sup>18</sup>.

Abowiem słowá Páńskie czystsze są nád perły i nád srebro  
nájásniejsze, by też były nawiętszem misterstwem<sup>19</sup> rozmáicie<sup>20</sup>  
od wszej zmázy<sup>21</sup> wypráwione.

A ták, miły Pánie, wybaw nas wiecznie od wszech tákich náro-  
dow ludzkich według obietnic swych, ktoreś Ty nam zázwdy do-  
brą wiárą zwyklá dzierzeń<sup>22</sup>.

Abowiem zmocniác sie nád námi snádnie<sup>23</sup> złościwi, jeśli jem<sup>24</sup> co  
máło<sup>25</sup> wedle myśli dozwołisz<sup>26</sup>, ktorzy by i snadź spráwnie<sup>27</sup> mieli  
z liczby ludzkiej być wyrzuceni<sup>28</sup>. Chwałá Bogu *etc.*

### Modlitwá

Racz, miły Panie, z świętej łaski swojej nam tego dożyczyć<sup>29</sup>, aby  
w tej przewrotności świata żadny język fałeczny a żadna nauka  
omylna myśli naszych od Ciebie, ktoryś jest droga sprawiedliwo-  
ści, nie odnosiła a od zebrania przebranych<sup>30</sup> Twoich prosiemy, aby  
nie raczył rozpraszać<sup>31</sup> nas, jedno zostawiać przy świętem miło-  
sierdziu Twojem, gdyż ni w kim nie jest ina nadzieja nasza, jedno  
w Tobie, Panu naszym. Ojczé nasz *etc.*

<sup>16</sup> *niedostátecznych* — biednych, ubogich.

<sup>17</sup> *gotuje* — przygotowuje.

<sup>18</sup> *udrężyć* — udręczyć, zaszkodzić.

<sup>19</sup> *misterstwem* — sztuką, kunsztem.

<sup>20</sup> *rozmáicie* — tu: wielekroć.

<sup>21</sup> *zmázy* — skazy, wady.

<sup>22</sup> *dzierzeń* — trzymać.

<sup>23</sup> *snádnie* — zapewne.

<sup>24</sup> *jem* — dziś: im.

<sup>25</sup> *co máło* — choć trochę.

<sup>26</sup> *dozwołisz* — pozwolisz, nie sprzeciwisz się.

<sup>27</sup> *spráwnie* — szybko.

<sup>28</sup> *z liczby ludzkiej być wyrzuceni* — zginać.

<sup>29</sup> *dożyczyć* — dać, darować.

<sup>30</sup> *przebranych* — wybranych.

<sup>31</sup> *rozpraszać* — doprowadzać do zguby, odrzucać.

*Usquequo, Domine, oblivi[sceris]<sup>1</sup>. Psal[mus] tredecimus.*

### Argument

Utyskuje<sup>2</sup> sobie prorok, iż dawno ni naczem nie zná łaski Páńskiej, á prosi, áby długo nie omieskawał<sup>3</sup> ná wspomózenie Jego.

## PSALM TRZYNASTY

\* *Prośba o wspomózenie w upadkoch*

I długoż mię tak masz zapomnieć, nie wiecznieli jedno, miły Pánie, jużeś dawno odwrócił, jákoby zágniiewawszy sie, ode mnie oblicze swoje?

I długoż temi proznemi sprawami, ktore mnie jedno tylko ucisk przynoszą, mam dręczyć duszę swoją? I długoż wždy<sup>4</sup> sprzeciwnik moj ma ná mię tak nąstáwíáć postáwę swoją?

Miej wždy ná mię wzgląd<sup>5</sup>, miły Pánie, á dopuść przeźrzeć jáśnie<sup>6</sup> oczom mojem, áby ná nie ciemność nie przyszlá śmiertelna.

Aby sie nie cieszył nieprzyjaciel z upádku mego, á nie podnosił myśli<sup>7</sup> swej z zginienia mego.

Abowiemem ja w Twej dobrotliwości położył wszystko uffánie<sup>8</sup> swoje, á nic nie wátpię, iż sie uráduje serce moje wrychle<sup>9</sup>, poznawszy dobrodziejstwo Twoje, ktore wyznáwáć już będę miał niemáłą przyczynę, gdy poznam, iże sie Ty zá mię mścisz káżdej krzywdy mojej. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

~~~~~  
¹ Początkowe słowa Ps. 13 (12): *Usquequo, Domine, oblivisceris me in finem?* (łac.) — *Jak długo, Panie, całkiem o mnie nie będziesz pamiętał?*

² *utyskuje* — uskarża się.

³ *nie omieskawał* — nie zaniechał, nie spóźnił się.

⁴ *wždy* — jednak, przecież.

⁵ *Miej wždy ná mię wzgląd* — otaczaj mnie zawsze opieką.

⁶ *jáśnie* — wyraźnie.

⁷ *nie podnosił myśli* — nie chełpił się.

⁸ *abowiemem położył uffánie* — albowiem zaufałem.

⁹ *wrychle* — skwapliwie, prędko, szybko, wnet.

Modlitwa

Prosimy, nasz miły Panie, aby w doczesnych sprawach naszych raczył nas tak miłościwie sprawować¹⁰, abychmy sobie tej przyczyny nie zasłużyli, aby nas przy ostatnich sprawach naszych opuścić miał. Ale radszej¹¹ racz oświecać wzrok wnętrzości naszych, abychmy tak nie zasnęli w błędnościach¹² śmiertelnych, tak iżby upadło bujne¹³ serce sprzeciwника naszego nad nami, a my bychmy się rozkochali, iż stoimy w obronie mocnej Pana naszego, którego imię jest błogosławione na wiek wiekom. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś etc.

¹⁰ *sprawować nas* — kierować nami.

¹¹ *radszej* — bardziej, w większym stopniu.

¹² *błędnościach* — marnościach, grzechach.

¹³ *bujne* — zuchwałe, pyszne, wyniosłe, dumne.

Dixit insipie<n>s in corde¹. Psal[mus] decimusquartus

Argument

Prorok upomina ludzi, á nawięcej przełożone, áby sie uználi, á nie odstępowáli prze łakomstwo² urzędow swoich, á miernie³ sie w nich zachowawáli⁴, grożąc srogością takimu káżdemu.

PSALM CZTERNASTY

** Jako Pan Bog niszczy upornego*

Wiele ich przyszło k takiemu szaleństwu, iż nie wyrozumieli, áby był Pan Bog, ktorých sprawy nikczemne⁵ już by dawno káżdemu mogły obrzydnać, ábowiem nie najdzie nic miedzy⁶ nimi, coby było słuszno pochwalić.

A Pan Bog z niebá upátruje⁷ po jednemu⁸, jeśliby sie ktory obrał⁹ státecznego¹⁰ sercá, ktory by sie wždy¹¹ stárał o Páńskie zachowanie¹².

A snadź więczszy dziw¹³, iż i oni, ktorem są ludzie poruczeni, też sie tak zbłaźnili¹⁴, że jem¹⁵ sie to zda zá nic ucisnąć nędznego, prawie jákoby nigdy nic o Bogu nie słycháli¹⁶, wystąpili z urzędow swoich.

¹ Początkowe słowa Ps. 14 (13): *Dixit insipiens in corde suo* (łac.) — *Mówi głupi w swoim sercu.*

² *prze łakomstwo* — z powodu chciwości.

³ *miernie* — skromnie.

⁴ *zachowawáli* — dziś: zachowywali.

⁵ *nikczemne* — błahe, marne, nic nie warte.

⁶ *miedzy* — dziś: między.

⁷ *upátruje* — spogląda.

⁸ *po jednemu* — na każdego.

⁹ *obrał* — tu: znalazł.

¹⁰ *státecznego* — stałego.

¹¹ *wždy* — przecież.

¹² *zachowanie* — życzliwość.

¹³ *dziw* — zdziwienie.

¹⁴ *zbłaźnili* — oszukiwali samych siebie.

¹⁵ *jem* — dziś: im.

¹⁶ *nie słycháli* — nie słyszeli.

Ale áni zwiedzą¹⁷, jáki z nieobaczká¹⁸ przypadnie ná nie strach, gdy obaczą, iż Bog przy tych stoi, ktorzy sie náłożyli¹⁹ sprawiedliwości, á ci będą jáko świętokradźce karáni.

Abowiem nie tylko ábyście sámi przykłády swemi czego dobrego ludzi uczyli. A owszem, i táki u was w pośmiech²⁰, ktorzy by sie z nádzieżą swą uciekał ku Pánu. Ale ku końcu obaczycie, kto sobie lepiej poczynął.

A Ty, daj, miły Pánie, áby doszło wyzwolenie zebrániu²¹ Twemu, áby był wyzwolon z więzienia lud Twój. A uweseli sie národ Jákobow i Izráelow z miłosierdzia Twego. Chwałą Ojcu i Synu, i Duchu Świętemu *etc.*

Modlitwá

Racz, miły Panie, weźrzyć miłościwie z stolca²² wysokości Twojej, a nas tak sprawować²³, jáko bychmy znali nád sobą możność świętą Twoję, a nic nie wykraczali z powinności swoich, aby sprawy nasze tu doczesne Tobie sie tak podobały, iżby nas potem godnemi uczynił osieść²⁴ w świętem mieście wielmożności Twojem na wieki poświęconem. Ame<n>. Ojcie nasz *etc.*

¹⁷ *zwiedzą* — dowiedzą się.

¹⁸ *z nieobaczká* — niepostrzeżenie, nieoczekiwanie.

¹⁹ *náłożyli sie* — nauczyli się.

²⁰ *pośmiech* — szyderstwo, wyszydzanie.

²¹ *zebrániu* — narodowi.

²² *stolca* — tronu.

²³ *sprawować* — opiekować się.

²⁴ *osieść* — zamieszkać.

Psalterz Modlitwa,

Prosimy nasz miły panie: aby w doczesnych sprawach naszych raczył nas tak miłościwie sprawać: abych my sobie tej przyczyny niezasłużyli: aby nas przy ostatnich sprawach naszych opuścić miał. Ale radšej racz oświecać: w zrocz wnetrżności naszych abyśmy tak niezasnęli w błędnościach śmiertelnych tak iż by wpadło budyne serce sprzeciwnika naszego nad nami abyśmy się roskochali: iż stoimy w obronie mocnej pana naszego którego imię jest błogosławione na wiek wiekom. Amen. Dycze nasz, Zdrowas, etc.

Sixit insipiens in
corde. Psal. Decimusquartus.

Argument,

Prozoś wspomina ludzi a nawiecy przetożo
ne aby się wznali a nie odstepowali prze takos
mstwo wrzędow swoich a miernie się w nich gło
chowawali/groząc srogoscia takie
mu każdemu.

Psalm Czternasty,

Jakopan
bog nisz
czy wpo
nego,

Wiele ich przybło krókiemu szaleństwu/
iż niewprozumieli aby był pan Bog
ktorych sprawy nieziemne/ iuż by daw
no każdemu mogty obrzydny/ a bowiem nie
nabydzie

Domine, quis habitabit in taber[naculo]¹. Psal[mus] 15

Argument

Wysławia prorok błogosławieństw tego, który się dostanie do Pańskiego przybytku² i wypisuje stan i błogosławieństwo pokojow niebieskich, i szczęście tego, kto w nich słusznie osiedzie³.

PSALM PIĘTNASTY

* O błogosławieństwie zbawionego

Panie moj, błogosławiony to będzie, kto będzie przyjął do przybytku Twego, a będzie mieszkał z Tobą w niebie jak na gorze, na której świętobliwy majestat Twój osobiwie⁴ jest objaśnion.

Już tam będzie jaśnie⁵ chodził bez wszej postawy, nic niesłusznego nie czyniąc, a co przemowi, to wszystko wiara prawnego umysłu.

Już tam nie myśli, aby komu przeszkodził powieścią⁶ swoją, ani o szkodę przyprawi przyjaciela swego, ani obwini potwarzą⁷ bliźniego⁸ swego.

A snadź⁹ to ten będzie, który nic osobnego¹⁰ o sobie nie rozumie, a innych się cnotom dziwuje, a ty u siebie poważnie ma¹¹, którzy z pocziwością¹² wysławiają Páná, a státecnie¹³ z każdym bywa postanowion umysł jego, nigdy w sobie odmiány nie znając.

¹ Początkowe słowa Ps. 15 (14): *Domine, quis habitabit in tabernaculo Tuo?* (łac.) — Kto będzie przebywał w Twym przybytku, Panie?

² przybytku — miejsca przebywania, siedziby.

³ osiedzie — zamieszka.

⁴ osobiwie — szczególnie, umyślnie.

⁵ jaśnie — bez skazy, nienagannie.

⁶ przeszkodził powieścią — rzucał oszczerstwa.

⁷ ani obwini potwarzą — nie ubliży, nie rzuci obelgi.

⁸ bliźniego — dziś: bliźniego.

⁹ snadź — zapewne.

¹⁰ osobnego — wyjątkowego.

¹¹ a ty u siebie poważnie ma — a tych traktuje z powagą, z szacunkiem.

¹² z pocziwością — z czcią.

¹³ státecnie — pewnie, trwale.

.....
Który dostátkiem swem nie udręczył bliźniego¹⁴, á nie przyjmował
dárov ná skázę¹⁵ niewinnego człowieká, á snadź táki nigdy już
záginąć nie może. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Użycz nam tego łaskawie, nasz miły Panie, abyśmy tu za docze-
snych żywotow swych z upełną¹⁶ wiarą a nadzieją wstępowali do
przybytkow zebrania Twego świętego, a tu sobie to wysługowa-
li¹⁷, aby nas potem domieścić¹⁸ raczył do przybytkow Twych świę-
tych niebieskich, ktorých rozkoszy żadny język snadź wysławić
nie umie, skąd by sie mnożyła nam wielka radość a wiekuista
cześć imieniowi Twemu świętemu. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś,
Maryja *etc.*

.....
¹⁴ *blizniego* — dziś: bliźniego.

¹⁵ *ná skázę* — ze szkodą, na upadek.

¹⁶ *z upełną* — z pełną, z nienaruszoną.

¹⁷ *wysługowali* — uzyskali, zasłużyli.

¹⁸ *domieścić* — przyjąć.

Conserva me, Domine¹. Psalmus sedecimus

Argument

Obiecuje się prorok ku czci Pánu i świętem Jego nigdy Go nie odstąpić, wielkiej za to się odpłaty² nądziewając³ i káżdemu inemu też tak obiecuje, á pod figurą⁴ rozumie się o męce i o z martwych wstániu.

PSALM SZESNASTY

* *O wspomózenie w przygodach⁵*

Niechaj będę w Twej opiece, miły Pánie, ábowiemem tak ná tym już swą nądzieję postánowił⁶.

Abowiem tak zrozumiałá duszá moją, iześ Ty jest Pan nąd wszemi pány, á tak i we mnie cokolwiek dobrego nájdujesz, to wszystko pochodzi z łaski Twojej.

A przebránem⁷ onym świętem, ktorzy tu obywają⁸ s námi ná ziemi, á státecznem⁹ w wierze wszelkiem objáwiłes dziwnie¹⁰ wolą moję.

A z temi, ktorzy wielką pychą ofiárują ofiáry swoje, pokládając w nich nądzieję¹¹, nie mam sprawy¹² żadnej i nie chcę mieć, i owszem, dáleko rad bych od siebie oddalił káždy spótek¹³ s nimi.

¹ Początkowe słowa Ps. 16 (15): *Conserva me, Domine, quoniam speravi in te* (łac.) — *Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się u Ciebie.*

² odpłaty — nagrody.

³ *się nądziewając* — mając nadzieję, oczekując.

⁴ *pod figurą* — w symbolicznym obrazie.

⁵ *O wspomózenie w przygodach* — o pomoc w niebezpieczeństwie.

⁶ *postánowił* — oparł.

⁷ *przebránem onym świętem* — tym wybranym świętym.

⁸ *obywają* — mieszkają.

⁹ *státecznem* — stałym.

¹⁰ *dziwnie* — cudownie.

¹¹ *pokládając w nich nądzieję* — wierząc mi, ufając mi.

¹² *nie mam sprawy* — nie mam do czynienia, nie wchodzę w kontakty.

¹³ *spótek* — obcowanie, wspólne przebywanie.

Abowiem Pán jest jákoby práwy dziedzic nád ludźmi, ktory będzie obrońcą strony mojej, i owszem, miły Pánie, i takich rácz bronić, z ktoremi ja ná ten czas ná wszem społeczności używam¹⁴.

Abowiem práwym działem¹⁵ snadź mi przypadł los, ná miescoch¹⁶ prawie po mej myśli rozkosznych, á ochędożne¹⁷ dziedzictwo ná wszem mi jest przywłaszczone¹⁸.

A tak będę chwalił Páná swego, ktory mnie nigdy rádą swoją nie omieszkał¹⁹, á sámý snadź wnętrzości moje nápełniony náuki Jego wszystkich mię słusznych spraw ząwždy uczył.

A postawiłem ji²⁰ sobie jáko cel przed oczymá swemi, á zda²¹ mi sie, że ząwždy oblicznie²² przy mnie jest. I któż tedy w czym będzie mógł mnie ząszkodzić?

A prze tę przyczynę²³ jest pilnie²⁴ uwesolone serce moje, iżeś tak osobiwie uważył²⁵ duszę moję, ácz²⁶ ciało času swego będzie le- żáło pogrzebione²⁷, á wszák to jest rzecz pewna, że przez Cię ząsię²⁸ będzie ożywiono.

Abowiemem tego ist²⁹, iż przy piekle nie ostąwisz dusze mojej, á snadź i żadnemu, kto by jedno wyrozumiał³⁰ dobrotliwości³¹ Two- jej, nie dopuścisz żadnej skązy³² mieć ná sobie.

¹⁴ *ná wszem społeczności używam* — we wszystkich sprawach towarzyszę.

¹⁵ *práwym działem* — zgodnym z prawem udziałem, prawomocnym dziedzictwem.

¹⁶ *na miescoch* — dziś: na miejscach.

¹⁷ *ochędożne* — wspaniałe, piękne, pełne chwały.

¹⁸ *przywłaszczone* — przypisane, oddane.

¹⁹ *nie omieszkał* — nie zaniedbał.

²⁰ *ji* — jego, go.

²¹ *zda* — zdaje.

²² *oblicznie* — osobiście, twarzą w twarz.

²³ *prze tę przyczynę* — z tego powodu.

²⁴ *pilnie* — usilnie, bardzo mocno.

²⁵ *ták osobiwie uważył* — otoczył specjalnymi względami.

²⁶ *áč* — chociaż.

²⁷ *pogrzebione* — pochowane.

²⁸ *ząsię* — znów, ponownie, z powrotem.

²⁹ *Abowiemem tego ist* — albowiem tego jestem pewien.

³⁰ *jedno wyrozumiał* — tylko zrozumiał, pojął.

³¹ *dobrotliwości* — dobroci, łaskowości, miłosierdzia.

³² *skązy* — zepsucia.

Ale owszem, ukazesz drogę, którą nieobłądnie³³ będę mógł przydź³⁴ ku onemu rozmaitego wesela zebraniu, a ku prawemu uznaniu Bostwa Twego, kto gdy tego dostąpi, dopiero się prawie³⁵ błogosławnem będzie mógł rozumieć³⁶. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwa

Racz, miły Panie, z wielmożnej łaski Twej tak nas przy miłosierdziu swem zachować, iżbychmy naśladować spraw świętych a przebranych³⁷ Twoich, łaskę a miłosierdzie Twe święte sobie wysługowali³⁸, a gdy nam rozkażesz stanąć na liczbie³⁹ srogiej przed oblicznością⁴⁰ swoją, abychmy stanęli s niemi w towarzystwie na prawej ręce⁴¹ Twojej ku wiecznej radości naszej a chwale świętej Twojej. Amen. Ojcze nasz *etc.*

³³ *nieobłądnie* — nie zbaczając z drogi.

³⁴ *przydź* — dziś: przyjść.

³⁵ *prawie* — naprawdę, istotnie, rzeczywiście.

³⁶ *błogosławnem będzie się mógł rozumieć* — będzie mógł się uważać za błogosławionego.

³⁷ *przebranych* — znakomitych, znamienitych.

³⁸ *wysługowali* — zasłużyli.

³⁹ *stanąć na liczbie* — zdać rachunek przed Bogiem, stanąć na sądzie.

⁴⁰ *oblicznością* — obliczem.

⁴¹ *stanęli na prawej ręce* — stanęli po prawicy.

*Exaudi, Domine, iustitiam meam*¹.

Psalmus 17

Argument

Prosi prorok o utwierdzenie² umysłu stałego, wypowiedając się od złego towarzystwa, którzy tylko na ziemskich rzeczach, opuściwszy Páná Bogá, przestawają, a pod figurą³ Krystus mowi ty słowá czasu prześladowania swego.

PSALM SIEDMNASTY

* *O utwierdzeniu umysłu stałego*

Przypuść, miły Pánie, k sobie sprawiedliwą prośbę⁴ moję, a przykłoń⁵ łaskawie uszy swoje ku wysłuchaniu jej, ábowiemci z prawego serca oproc wszelákiej postawy pochodzi.

A owszem, Ty sam u siebie rozważ sprawę moję, ábowiem snadnie⁶ obaczą oczy Twoje, gdzie co jest słusznego.

Ábowiemś Ty już i w napilniejszych myślach mych wielokróć przeźrzał serce moje i obaczyłeś mię zewsząd a snadzież nic nie nálażł, áby co inego serce myśliło niżli usta powiedają.

Bo snadź⁷ pámiętając ná rozkazanie Twoje zázwdy mię mierziály⁸ niesłuszne⁹ sprawy¹⁰ ludzkie. A zázwdy bych sie był rad od obyczajow złościowych¹¹ ludzi co nádálej odłączył.

¹ Początkowe słowa Ps. 17 (16): *Exaudi, Domine, iustitiam meam; intende deprecationem meam* (łac.) — *Wysłuchaj, Pánie, słuszności, zważ na me wołanie.*

² *utwierdzenie* — umocnienie.

³ *pod figurą* — w symbolicznym obrazie.

⁴ *przypuść k sobie prośbę* — wysłuchaj prośby.

⁵ *przykłoń* — skłoń, nachyl.

⁶ *snadnie* — łatwo, szybko.

⁷ *snadź* — zapewne.

⁸ *mierziály* — budziły wstręt.

⁹ *niesłuszne* — niewłaściwe.

¹⁰ *sprawy* — uczynki.

¹¹ *złościowych* — złych, grzesznych.

I proszę, abyś w tem umyśle raczył utwierdzić¹² mnie á postanowić¹³ ścieżki moje, ktoremi bych nieobłądnie¹⁴ przydź¹⁵ mogł ku Tobie, áby ni w czem nie były obruszone¹⁶.

A przeto tak bezpiecznie uciekam sie k Tobie¹⁷, ábowiemem tego ist¹⁸, iż nie opuścisz próśby mojej i proszę, Pánie moj, ábyś nie odmiątał¹⁹ od siebie modlitwy mojej.

Owszem, zachowaj ná ony niełaskę Twoję, ktorzy sie chłubliwie²⁰ podnoszą przeciwko świętemu májestatowi Twemu, á nád tymi okazuj miłosierdzie Twoje, ktorzy dostátecznie dufają²¹ Tobie.

Lecz Ty mnie rácz szczycić²², miły Pánie, jáko bywa źrzenicá w oku szczycóná, á rácz mię zákryć cieniem skrzydł swoich przed wszystkimi przygodámi²³ memi.

A obroń mię od przestráchow²⁴ tych, ktorzy by mie rádci zniszczyli á wykorzenili z pośrodku wszego świata.

Ktoeś Ty raczył tak nápełnić, iż przed dostátkiem²⁵ ledwe²⁶ otwarzają ustá swoje, á stąd wzgárdliwie²⁷ á z poniżeniem o inych rozumieją.

A teź jedno przeglądają²⁸ ścieżki z wielką pilnością, gdzie by mogli sidła zásádzić²⁹ ku skáżeniu³⁰ á zniszczeniu mojemu.

¹² utwierdzić — umocnić.

¹³ postanowić — uczynić.

¹⁴ nieobłądnie — nie błędząc, nie zbaczając z drogi.

¹⁵ przydź — dziś: przyjść.

¹⁶ nie były obruszone — nie zachwiały się.

¹⁷ uciekam sie k Tobie — wołam do Ciebie.

¹⁸ ábowiemem tego ist — albowiem tego jestem pewny.

¹⁹ nie odmiątał — nie odrzucał.

²⁰ chłubliwie — chętnie, pysznie, butnie; leksem poświadczony w polszczyźnie XVI wieku tylko w tekście przekładu Reja.

²¹ dostátecznie dufają — całkowicie wierzą, ufają.

²² szczycić — bronić.

²³ przygodámi — nieszczęściami.

²⁴ przestráchow — gróźb.

²⁵ przed dostátkiem — z powodu bogactwa, dostatku.

²⁶ ledwe — dziś: ledwie, dopiero co.

²⁷ wzgárdliwie — z pogardą.

²⁸ przeglądają — sprawdzają.

²⁹ sidła zásádzić — zasadzkę przygotować.

³⁰ skáżeniu — upadku.

Káždy s nich nosi w sobie podobieństwo³¹ srogie<go> lwá, ktory łupem żyw, álbo szczenięcia je<go>, ktore sie tájemnie usádziło³², áby ułápiło³³ owieczkę.

A ták Ty jedno powstań, miły Pánie, á odwroć ná wstecz³⁴ takiego, á potłum'³⁵ umysł jego á duszę moję od niego wybaw, ktory jest jáko miecz sprzeciwny Tobie.

I od onych proszę, ktore Ty sobie zá bicz sprzeciwiénstwá masz, ktorzy tylko w bogáctwie położyli nádzieję swoję, á iż zostáwią dzieciom skárby swoje, to sobie zá náwiétsze błogosłáwieństwo pokládáją³⁶.

Ale ja bych rádszej³⁷ ostał przy spráwiedliwósci, á s nią zázwdy miał towárzystwo niż ze wszemi bogáctwy, ábowiem stąd bych snadź snádniej³⁸ poznał miłosierne oblicze Twoje, á będę uweselon, gdy znowu powstánę, gdy oglądam práwá własność Boskiej Osoby Twojej. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

Modlitwá

Ty, nasz miły Panie, ktory wszytki zbawiać raczysz, ktorzy Tobie upéłnie dufáją³⁹, racz nas wszytki dufájące Tobie zakryć pod cie-niem skrzydł świętego miłosierdzia Twego, aby my, będąc rozpa-leni ogniem świętej łaski Twej, tą wiarą i tą nádzieją u siebie tak o Tobie kończyli⁴⁰, iżbychmy s nią bezpieczni stanęli, gdy sie nam okazować⁴¹ będzie wielmożność nieznośna⁴² świętej chwały Twojej. Amen. Ojczé nasz. Zdrowaś *etc.*

³¹ *nosi w sobie podobieństwo* — jest podobny.

³² *tájemnie usádziło* — zaczęło w ukryciu.

³³ *ułápiło* — schwytało.

³⁴ *odwroć ná wstecz* — zawróć.

³⁵ *potłum* — zniszcz.

³⁶ *pokládáją* — uważają.

³⁷ *rádszej* — lepiej, słuszniej.

³⁸ *snadź snádniej* — zapewne lepiej.

³⁹ *upéłnie dufáją* — całkowicie ufają.

⁴⁰ *kończyli* — umierali.

⁴¹ *okazować* — dziś: ukazywać.

⁴² *nieznośna* — wielka, wspaniała, ogromna.

*Diligam Te, Domine*¹. *Psal[mus] decimusoctavus*

Argument

Dziękuję prorok Pánu zá rozmáite wybáwienie od dziwnych² nieprzyjacioł, á zwłaszcza gdy pán je<go>, Saul³, chciał go niewinnie o gárdło przypráwić⁴; i wysławia rozmáitą moc Bożą ná ziemi i ná niebie, á przy tem mu sie ná wszem w poruczeństwo podawa⁵, á może też rozumieć o Pánu Krystusie, gdy po swem z martwych wstániu był silen sprzeciwnikom⁶ swoim.

PSALM OŚMNASTY

* *Przeciwko prześladowaniu*

Właśnie bych Cię miał umiłować, miły Pánie, zá wielkie dobrodziejstwo Twoje, ktoremeś mię wybáwił od prześladowánia wszystkich nieprzyjacioł moich.

Abowiem stánąłeś mi zá niedobyłą skáłę⁷, Pánie moj á Obrono moją, á jákoż ja w Tobie nadzieje pokłádáć⁸ nie mam, á Tyś miasto⁹ tarczej¹⁰ stał zázwdy przede mną we wszystkich nieprzezpiecznościach¹¹ żywotá mego.

A gdykolwiek Ciebie wzywam nád wszytki chwały godniejsze<go>, zázwdym jest bezpiecen od kázdego nieprzyjaciela swojego.

¹ Początkowe słowa Ps. 18 (17): *Diligam te, Domine, fortitudo mea* (łac.) — *Miłuję Cię, Pánie, Moc moja*.

² *dziwnych* — tu: okrutnych, groźnych.

³ *Saul* — pierwszy król Izraela, zjednoczył plemiona izraelskie. Prześladował Dawida po jego zwycięstwie nad Goliatem i usiłował go zabić.

⁴ *o gárdło przypráwić* — zabić.

⁵ *w poruczeństwo podawa* — oddaje w opiekę.

⁶ *był silen sprzeciwnikom* — był potężny dla przeciwników.

⁷ *stánąłeś mi zá niedobyłą skáłę* — jesteś dla mnie jak twierdza chroniąca przed niebezpieczeństwem.

⁸ *nadzieje pokłádáć* — ufać.

⁹ *miasto* — zamiast.

¹⁰ *tarczej* — tarczy (D. l. poj.).

¹¹ *nieprzezpiecznościach* — niebezpieczeństwach.

Nie inaczej jużem był blizek¹² śmierci jako okowami¹³ związany, ábowiem miásto dręczących czártow prześládowali mię nieprzyjaciele moi.

A prawie piekielnemi sidły obtoczyli byli mię i snadziem¹⁴ już był prawie wpadł miedzy¹⁵ sieci śmiertelne.

A w nawięcszej przygodzie nigdziej indziej ucieczká moją, jedno ku Pánu swemu, ktory nigdy nie wzgárdził ácz z wysokiego páłacu swego weźrzeć ná wołanie moje.

A gdy sie On poruszył, wezdrzáł¹⁶ ziemiá, á pod gorámi mocnymi lámáły sie fundámenty, gdykolwiek pobaczyły¹⁷ rozgniewanie Jego.

Występował dym od obliczności¹⁸ gniewu Jego á ogień jako węgle látájące, wszystko około siebie pustosząc.

Kazał sie niebu skłónić á stępował ná doł, á mgłą zewszád ogárnováł¹⁹ nogi Jego.

A był noszon przez ánioły jako latájący, á przez nawiętsze wiátry zruszony²⁰.

A rozkazał sie ze wszech stron okryć ciemnościami, á gęstemi obłoki wodnemi był jako dom około Niego zbudowan.

I przed wielką jáсноścią, ktorej On nie ukázuje, jedno sprawiedliwem, ony srogie obłoki uciekáją, á pádną ná nieprzyjaciele Jego z gradem, z ognistemi strzałámi²¹ zmieszánym.

Poruszy gromy á da w niem głos swoj usłyszeć, rozsypie grad, z węglem ognistem²² zmieszawszy ná poły²³.

¹² *blizek* — bliski.

¹³ *okowami* — łańcuchami, kajdanami.

¹⁴ *snadziem* — pewnie.

¹⁵ *miedzy* — dziś: między.

¹⁶ *wezdrzáł* — dziś: zadrzáł.

¹⁷ *pobaczyły* — poznały, ujrzały.

¹⁸ *obliczności* — oblicza.

¹⁹ *ogárnováł* — dziś: ogarniała.

²⁰ *zruszony* — niesiony.

²¹ *z ognistemi strzałámi* — z błyskawicami.

²² *z węglem ognistem* — z piorunem.

²³ *ná poły* — po połowie.

I rozmietował²⁴ strzały swe, ktoremi rozprąszał złościwe, ukazując blask swój, ktorego sie oni srodze lękali.

A bywały odkryty fundamenty wszego świata i przezroczyste wszystkie głębokości wodne, a wiatr srogi szumiał od gniewu Twego, miły Panie.

A był zawnždy ku mnie zesłan z niebá, który strzegł mnie zawnždy, wybawiał mnie od takich strąśliwych²⁵ rzeczy, w ktorychem ja zawnždy w imię Páńskie ustáwicznie przebywał.

I tenże mię strzegł i od nieprzyjaciela najmożniejszego²⁶, i od wszech tych, którzy mię prześladowáli, áczem²⁷ jem był nic możliwością²⁸ nie rowien.

I od tych, którzy podstępniwemi rádami swemi mnie nieopátrznego²⁹ ułowić³⁰ chcieli cásu roztyrkow³¹ moich, ale Pan moj nigdy mnie rátować czásu swego nie omieszkał³².

A z tego ták uciskliwego miescá³³ wywiodł mię ná szerokie przestrzeństwo³⁴, przeto iż łaską swą nie raczył opuścić mię.

I raczył mi też to oddać, jeśli też co kiedy we mnie státecznego znał, á jeźliże³⁵ też były niepokalone³⁶ ręce moje, wzięły słuszną záplátę sobie.

Abowiemem pilnie³⁷ strzegł wszystkich spraw Pána mego, á to ná mię nigdy nie przyszło, ábych ináczej o Niem rozumiał, jedno jáko przyleży³⁸ o przyrodzonym Pánu swojem.

²⁴ rozmietował — wypuścił.

²⁵ strąśliwych — dziś: straszliwych.

²⁶ najmożniejszego — najsilniejszego.

²⁷ áczem — chociaż, mimo że.

²⁸ możliwością — siłą.

²⁹ nieopátrznego — nieświadomego, niespodziewającego się.

³⁰ ułowić — pojmać.

³¹ cásu roztyrkow — w czasie niedoli, nieszczęścia.

³² nie omieszkał — nie przestał.

³³ miescá — dziś: miejsca.

³⁴ szerokie przestrzeństwo — szeroką przestrzeń, miejsce przestronne.

³⁵ jeźliże — dziś: jeśliże.

³⁶ niepokalone — nieskalane grzechem, niewinne.

³⁷ pilnie — gorliwie.

³⁸ jako przyleży — jak należy, zgodnie z prawem.

I comkolwiek był Jemu sprawiedliwie powinowát³⁹, to sie ząwždy paráło⁴⁰ przed oczymá memi, á tej postawy nigdym ukázác nie umiał, ábych w czym miał odstępić rozkázania Jego.

I owszem, prostem á czystem sercem przebywałem przed oblicznością Jego, pilnie strzegąc, ábych Go jaką swą niedbáłością ni w czym nie obráził.

A też mi sowito⁴¹ oddáł tę práwą myśl moję i prostotę rąk moich, ktora Jemu nigdy była nietájemna⁴².

Abowiem On zwykł každemu sercá czystego á wdzięcznej myśli k sobie też sie mile okázowác⁴³, á zásie⁴⁴ przeciwko sprzeciwnikowi swemu ták sie sprawowác raczy, jáko ná Jego stan przysłusze⁴⁵.

Bo to jest Jego zwyczaj, iż pokorne sercem ná wszystko bezpieczeństwo wywodzi, á oczy nádęte á podniesione wszędy tłumić raczy.

A On práwie teraz objaśnił⁴⁶ pochodnią sercá mego, ktora już snadź práwie była ná wszem zácímioná⁴⁷.

Bo zá Jego pomocą nie sprostałby mi żadny huff⁴⁸ najlepszym rzádem sprawiony á żadny mur by mi nie wydzierzał⁴⁹ przestąpienia mego.

Abowiem to jest Pán náupełniejszy⁵⁰ we wszystkich sprawach Jego, á powieść⁵¹ Jego bez wszego inego mnimánia⁵² státeczna, á w pewnej íście⁵³ obronie stoją ci, ktorzy upełnie⁵⁴ duffáją⁵⁵ Jemu.

³⁹ *comkolwiek był jemu powinowát* — cokolwiek byłem jemu winien.

⁴⁰ *paráło* — tu: przebywało, było.

⁴¹ *sowito* — szczerze, hojnie.

⁴² *nigdy była nietájemna* — nigdy nie była ukryta.

⁴³ *mile okázowác* — okazać się miłym, łaskawym.

⁴⁴ *zásie* — zaś, natomiast.

⁴⁵ *jáko ná jego stan przysłusze* — jak na to zasługuje, jak się należy.

⁴⁶ *objaśnił* — rozpałił.

⁴⁷ *była na wszem zácímioná* — słabo się paliła, stawała się niewidoczna.

⁴⁸ *huff* — oddział wojska, zastęp żołnierzy.

⁴⁹ *wydzierzał* — wytrzymał.

⁵⁰ *náupełniejszy* — najdoskonalszy.

⁵¹ *powieść* — mowa, słowa.

⁵² *mnimánia* — domysłu, przekonania.

⁵³ *íście* — zaiste, naprawdę.

⁵⁴ *uppełnie* — całkowicie.

⁵⁵ *duffáją* — ufają.

Abowiem ktory jest Pan nád tego Páná, á kto mocniejszy nád Bogá nášzego?

Bo to jest ten Pan, ktory ogárnał mie taką mocnością⁵⁶, á sprawił tak, iż żywot moj już nigdy nie może być poruszon⁵⁷.

I sprawił niepoścignione uchody⁵⁸ moje, á ile rázow było tego potrzebá, zázždy ná przebránych miescach⁵⁹ uczynił bezpieczeństwo żywotá mojego.

I przypráwował⁶⁰ ręce moje ku kázdej obronie wojennej tak, iż żelázá łamáły rámioná moje.

I dałeś mi, miły Pánie, kstałt obrony, zá ktoremem jest záchowan przy dobrodziejstwie Twojem, á práwa ręká Twojá, postanowiwszy, ná wszem mię umocniła.

Rozprzestrzeniłeś⁶¹ mi drogę, ná ktorej mogę bezpiecznego chodzenia używáć, á ná ktorej nigdy nie ustáną nogi moje.

A będę też zásię prześládował nieprzyjacioły swoje i nie odejdę ich, áż też będá nágrodzony od nich mnie krzywdy moje.

I będá też ode mnie tak udręczeni, áż muszą upáść przed nogi moje, bowiemeś Ty dodał sercá mnie, gdyś potłumiał⁶² ony, ilekroć sie chcieli wzruszyć⁶³ przeciwko mnie, á mnie zázždy umocniwszy, czyniłeś przypráwnego ku boju⁶⁴.

I sprawiłeś tak, iż nigdy wytrwáć nie mogli, á ná wspák sie obracáli⁶⁵ ci, ktorzy mię kłádli w nienawiści⁶⁶ sobie.

A nie był nikt, kto by ich był rátował, snadź by sie już rádzi byli i k Tobie, Pánie, uciekli, bo podobno bys ich też był nie wysłyszał.

⁵⁶ *mocnością* — mocą, siłą.

⁵⁷ *żywot nie może być poruszon* — życie nie może być zagrożone.

⁵⁸ *niepoścignione uchody* — niedościgłe ucieczki.

⁵⁹ *na przebránych miescach* — na wybranych miejscach.

⁶⁰ *przypráwował* — uczynił.

⁶¹ *rozprzestrzeniłeś* — rozszerzyłeś.

⁶² *potłumiał* — gnębił, poniżał, niszczył.

⁶³ *wzruszyć* — wystąpić.

⁶⁴ *przypráwnego ku boju* — przysposobionego do walki.

⁶⁵ *ná wspák sie obracáli* — ginęli.

⁶⁶ *kłádli w nienawiści* — nienawidzili.

Przedsiem ja w imię Twoje rozpraszał je jáko proch po wiatru⁶⁷,
á deptał nie ináczej jáko błoto uliczne.

I do końca wyzwolisz mię od roztyrkow⁶⁸ á kłopotow wszech ludzi,
á snadź mię przełożysz nád niemi, á zá łaską Twą i lud nieznájomy
wda sie w posłuszeństwo⁶⁹ moje.

A snadź jeszcze ná głos będą przysługować⁷⁰ mnie, á ci niedbálcy
zawždy będą w przestráchu ode mnie, zákrywając sie w postron-
kach⁷¹ swoich.

A Pan będzie uwielmożon nád wszytkę chwałę, ktory mnie zawždy
stał mocną skálą obrony mej i będzie nád wszystko uwyszon Bog,
Rozmnożyciel⁷² wybáwienia mego.

Bo to jest ten Bog, ktory dał mnie moc pomszczenia krzywd moich,
á snadź jedno słowem podał w posłuszeństwo mnie sprzeciwniki
moje.

I tenżeć to jest Pan, ktory obroniwszy mię, przełoży mię nád sprze-
ciwniki memi i nád człowiekiem złościwem mocnego mie uczyni.

A przeto rozliczne dzięki⁷³ dawam⁷⁴ Tobie, miły Pánie, zá ty wszyt-
ki od Ciebie mnie w posłuszeństwo podane, á wiecznie imię Twoje
będę wysławiał.

Ktory mnożysz rozmáite dáry mnie, ácz niegodnie przebráne-
mu⁷⁵ od Ciebie, á ukázujesz dobrodziejstwo pomázáncowi swemu,
á snadź ná potem i pokoleniu jego. Chwałą Bo[gu] etc.

Modlitwá

Gdyżeś Ty, miły Pánie i obrońca nasz, i utwierdzenie⁷⁶ nasze,
i w każdych niedostakoch naszych ostateczna ucieczka nasza,

⁶⁷ *jáko proch po wiatru* — jako proch przed wiatrem.

⁶⁸ *roztyrkow* — trosk.

⁶⁹ *wda sie w posłuszeństwo* — będzie mi posłuszny.

⁷⁰ *przysługować* — słuchać.

⁷¹ *postronkach* — pętach, powrozach.

⁷² *Rozmnożyciel* — rozmnożyciel.

⁷³ *dzięki* — podziękowania.

⁷⁴ *dawam* — dziś: daję.

⁷⁵ *przebránemu* — wybranemu.

⁷⁶ *utwierdzenie* — umocnienie.

racz, miły Panie, uwieść troskliwe myśli nasze z uczyskliwych⁷⁷ trudności wszech przeciwników naszych, tak widomych, jako i niewidomych⁷⁸, aby my, będąc bezpieczni obrony Twojej⁷⁹, nie dali się odstraszyć żadnymi przegrozkami⁸⁰ od świętego imienia Twego i od łaskawych nauk Twoich, któryś jest błogosławiony od wieków i na wieki. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

⁷⁷ *uczyskliwych* — uciskających.

⁷⁸ *tak widomych, jako i niewidomych* — tak widzialnych, jak i niewidzialnych.

⁷⁹ *będąc bezpieczni obrony* — będąc pewni obrony.

⁸⁰ *przegrozkami* — pogróżkami, groźbami.

*Caeli enarra<n>t gloriam Dei¹. Psalmus 19***Argument**

Wysławia osobliwe² sprawy Pańskie, które uczynił na ziemi i na niebie, a takie i w łaskawym postanowieniu zakonu³ swojego i tknął po części wcielenia Pańskiego.

PSALM DZIEWIĘTNASTY

* *Podobieństwo⁴ wcielenia Bożego*

Samo niebo wysławia chwałę Twoję, miły Panie, a jako rozmaita jest moc w sprawach Twoich, świadczy o tem wielkość nieznośna⁵ okręgu⁶ jego.

Dzień jeden dawa⁷ znać podobieństwo o drugim, a noc także jedna czyni nam sprawę⁸ o drugiej, a bowiem jedną sprawą⁹ tak po sobie wiecznie nastawają¹⁰.

A snadź¹¹ nie jest żaden tak trudny język ani żadne tak sprośne pogaństwo, aby nie przyszło ku prawej¹² wiadomości takich spraw Twoich.

Abowiem po wszytkiem świecie rozszerzyła się¹³ wiadomość o tem i wyszedł ten głos aż na ostateczne granice ziemi¹⁴, a bowiem około tego Pan jest postanowił¹⁵ mieszkanie swoje.

1 Początkowe słowa Ps. 19 (18): *Caeli enarrant gloriam Dei* (łac.) — *Niebiosa głoszą chwałę Boga*.

2 *osobliwe* — niezwykłe.

3 *zakonu* — prawa.

4 *podobieństwo* — zapowiedź.

5 *nieznośna* — ogromna, taka, że trudno to sobie wyobrazić.

6 *okręgu* — firmamentu, nieboskołonu.

7 *dawa* — dziś: daje.

8 *czyni sprawę* — przekazuje wiadomość.

9 *jedną sprawą* — w taki sam sposób.

10 *nastawają* — dziś: nastają.

11 *snadź* — zapewne.

12 *prawej* — prawdziwej.

13 *rozszerzyła się* — rozniosła się.

14 *na ostateczne granice ziemi* — po krańce ziemi.

15 *jest postanowił* — urządził.

A jest podobien ku onemu słońcu, które wyszedłszy z przybytku¹⁶ swojego, gotuje sobie przyprawę¹⁷ jako jaki rycerz opuścić się na drogi dalekie.

Od jednego końca niebá aż na drugi koniec misternie przeskakując, á nikt prawie nie doświadczył gorącości jego.

A zakon Pański przedsię¹⁸ jasny, odwodząc káżdego od złości, i obietnice jego wierne przyprawią káżdego ku wyrozumieniu i niewiadomych¹⁹ rzeczy.

A rozkazanie²⁰ Jego przyjemne rozwesela umysły, á wola Jego wypełnioná oświeca oczy zámione.

Pocziwość Pańska, iż chędogą²¹ jest, wiecznie trwać będzie i rozprawy²² Jego są prawdziwe²³, á wszelákim kształtem ná wszystko bárzo²⁴ przystojne²⁵.

W większej wadze niż najásniejsze złoto miałoby być przykazanie Jego i więcej by miało smakować niż nájsłodszeo miodu plástr²⁶.

A owszem, sługá Twój będzie ná wszem przez nie sprawion, á snadź i káždy, kto wedle niego żyć będzie, z wielmożństwem weźmie swoją zapłatę²⁷.

Bowiem tych rzeczy więcej jest, które nás ku błędowi przywodzą, á tak od tych niedbáłości²⁸, które niewiádomie²⁹ przychodzą, rácz nas oczyścić, miły Pánie.

¹⁶ z przybytku — z mieszkania.

¹⁷ gotuje sobie przyprawę — przygotowuje sobie sprzęt, przybory.

¹⁸ przedsię — zaś, natomiast.

¹⁹ niewiadomych — nieznanych, tajemnych.

²⁰ rozkazanie — nakazy.

²¹ chędogą — czysta.

²² rozprawy — sądy, wyroki.

²³ prawdziwe — zgodne z prawem.

²⁴ bárzo — dziś: bardzo.

²⁵ przystojne — właściwe.

²⁶ plástr — dziś: plaster.

²⁷ z wielmożństwem weźmie zapłatę — otrzyma obfitą zapłatę.

²⁸ niedbáłości — niedbalstwa, lenistwa.

²⁹ niewiádomie — nagle, niespodziewanie.

Zwłaszcza od podniesienia myśli hárdej³⁰ broń mię, miły Pánie, á jeśli to będę miał, mogę być wiele inych występów prozen³¹.

A przymi³², proszę, miły Pánie, wdzięcznie ode mnie ty słowá á chutliwy³³ umysł moj k Tobie, wszákeś Ty jest Bog moj i Odkupiciel zbáwienia mego. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Pomni³⁴, miły Panie, iż Ty, raczywszy wynidź³⁵ z przybytku Panieńskiego³⁶ a zostawiwszy nam zakon a łaskę nauki swojej, raczyłeś się wrocić na wysokości niebieskie, na stolec³⁷ świętego majestatu Twego, raczysz nam tu tego łaskawie užyczyć, abychmy byli naukami Twemi tak oświeceni, zakonem sprawieni³⁸, w bojáźni trwający, iżbychmy też mogli za Tobą wstąpić do przybytków świętych Twoich, w których Ty krolujesz bez końca na wiek wiekom. Amen. Ojcze nasz. Zdro[waś] *etc.*

³⁰ od podniesienia myśli hárdej — od pychy.

³¹ mogę być wiele inych występów prozen — będę wolny od wielu innych występów, grzechów.

³² przymi — dziś: przyjmij.

³³ chutliwy — ochoczy, gorliwy.

³⁴ pomni — wspomnij, pamiętaj.

³⁵ wynidź — dziś: wyjść.

³⁶ z przybytku Panieńskiego — z pałacu Pana.

³⁷ stolec — tron.

³⁸ zakonem sprawieni — zaopatrzeni w prawo.

*Exaudiat te Dominus¹. Psalmus 20***Argument**

Tu oznajmuje² prorok przyszłe odkupienie nasze przez ofiarę Páná nášzego ná krzyżu i jáko miały być wysłuchány przyczyny³ jego zá námi, i jáko miał potwierdzać Pan Bog Ociec człowieczeństwo Jego.

PSALM DWUDZIESTY

* *Błogosławieństwo Krystusowo czasu męki Jego*

Niechajby cię wysłuchał Bog času ucisku⁴ twego nawieczszego, á Bog Jákow niechajby nie omieszkawał ná ratunk⁵ tobie.

A niechaj ześle umocnienie⁶ tobie z miescá poświęconego sobie⁷, á z gory niebieskiej ustánowi ciebie⁸.

I ná pámięć sobie będzie przywodził z dawná kiedykolwiek Jemu uczynione ofiary, á bez pochyby⁹ zá osobliwe¹⁰ je będzie u siebie pokładał.

A postąpi¹¹ tobie, czegokolwiek będzie potrzebowało serce twoje, á ná wszem myśli twojej nápełni.

I urádujemy się dla wyzwolenia, ktore Ty sprawujesz¹² nam, á z wielmożności Twej wielkiej wagi będziemy, á żadne<mu> snadź¹³

¹ Początkowe słowa Ps. 20 (19): *Exaudiat te Dominus in die tribulationis* (łac.) — *Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia.*

² *oznajmuje* — dziś: *oznajmia.*

³ *przyczyny* — *prośby.*

⁴ *czasu ucisku* — w dniu ucisku, nieszczęścia, utrapienia.

⁵ *nie omieszkawał ná ratunk* — nie zwlekał z pomocą.

⁶ *umocnienie* — *pomoc.*

⁷ *z miescá poświęconego sobie* — ze świątyni.

⁸ *z gory niebieskiej ustánowi ciebie* — niech cię wspiera z Syjonu.

⁹ *bez pochyby* — niewątpliwie, na pewno.

¹⁰ *osobliwe* — *wyjątkowe.*

¹¹ *postąpi tobie* — uczyni ci.

¹² *sprawujesz* — *czynisz.*

¹³ *snadź* — *przecież.*

z nawiętszych rzeczy nic odmowiono nie będzie, ktokolwiek jedno¹⁴ będzie wielbił imię Twoje.

A pewnymem wyrozumieniem to obaczył¹⁵, jáko Pan Bog uwyszył¹⁶ pomázáncá swe<go>, á jáko jest ná wszem wysłuchan z niebá z wysokiego stolca¹⁷ Páńskiego, á jáką pomoc ma z świętobliwej możności¹⁸ Jego.

Położyli niektorzy nádzieję¹⁹ zwycięstwá swego w rozmaitych przyprawach możności²⁰ swoich, á my tylko w nádzieję spomożenia Páńskiego dáleko znáczniejsze i pámiętliwsze rzeczy spráwiemy²¹, bo odpádły od nich wszytki możności ich, á my przedsię²² przy swej nádziei stale stoimy.

A Pan Bog będzie szczycił²³ sprawcę²⁴ á przełożonego nášego, á nas sámy zázwdy wysłysz, ilekolwiek będziemy potrzebować spomożenia Jego. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Racz, miły Pánie, miłóściwie wysłuchać nas z nieba, z wysokości Twojej, a podnieś głowy²⁵ nasze, abychmy bezpiecznie powstać mogli z doskonałą nadzieją w świętem miłosierdziu Twojem i odkupieniu Twojem, aby występki nasze, ktoremichmy byli osidleni²⁶, były z nas zmazany przez przelanie świętej krwi Twojej, a myśli nasze były uweselony przez radość²⁷ świętego z martwy wstania Twego. Amen. Ojczé nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹⁴ jedno — tylko.

¹⁵ pewnymem wyrozumieniem to obaczył — teraz już wiem.

¹⁶ uwyszył — dziś: wywyższył.

¹⁷ stolca — tronu.

¹⁸ możności — mocy, potęgi.

¹⁹ położyli nádzieję — zaufali.

²⁰ w rozmaitych przyprawach możności — we wszelkiej broni, w orężu wojennym.

²¹ spráwiemy — uczynimy.

²² przedsię — nadal, wciąż.

²³ szczycił — bronił.

²⁴ sprawcę — władcę.

²⁵ podnieś głowy nasze — podnieś nas z upadku, uratuj nas.

²⁶ osidleni — skrzępowani.

²⁷ były uweselony przez radość — cieszyły się z powodu radości.

Psalterz
Exaudiat te do-
minus. Psalmus. 20.

Argument.

Tu oznaymuie prorok przysie odkupienie nã
 sse przez ofiãre pãna nãsszego nãkrzypu y iako
 miały byẽ wysluchane przyczyny iego zãnã
 mi y iako miał potwierdziãc pan bog oãcie czło
 wieczeństwo iego.

Psalm Dawidzesth.

Błogosła
 wienstwo
 Krystusa
 wo czasu
 męki iego.

Niechay by cie wysluchat bog czasu wciã
 sku twego nawieczsszego / a bog Jakoo
 bow niechay by nieomieplawat nã ra
 tunk tãbie.

A niechay zesse vmocnienie tobie zmiescaã pro
 swieconego sobie / a zgorz niebieskiej wstãno
 wi ciebie.

Onã pãmiec sobie bedzie przprowozit zdawnã
 kiedykolwiek iemu wczynione ofiãry a bez po
 chybby zã osobliwe ie bedzie vsiebie postã
 dat.

A postãpi tobie czego kãlwiek bedzie potrzebo
 wãto serce twoie a nãwssiem myslĩ twoie nã
 petni.

W rãd

*Domine, in virtute Tua leta[bitur rex]¹. Psalmus 21***Argument**

Wysławia prorok, jākiego dobrodziejstwā Pāńskiego wzywa ten, ktory jest przełożony nā świecie od Niego, ā zamyka sie w tem jawnie² Osobā Pāńska, ktore<mu> jest poruczone krolestwo niebā i ziemie, i jākā miłością Bog Ociec umiłowāć go raczył.

PSALM DUDZIESTY PIERWY

** Jako Pan Bog ubłogostawił Syna swego*

Panie, kāždy krol i kāždy przełożony urāduje sie, uznawszy pomoc Twoję, ā wielkie kochānie³ z tego ma, gdyś Ty jest rozmnożyciel zwyciestwā jego.

Bowiemeś dopomogł jemu, iż sie wszystko po myśli jego stāło, ā czegokolwiek potrzebował, ni nā czym sie nie omylił⁴.

Dobrowolnie przełożyłeś go zā wielki upominek sobie⁵ ā ochędożyłeś⁶ słowā jego koronā ze złotā nājāsniejszego.

Prosił, ābyś mu dał żywot nigdy niedokończony⁷, wszystko to sobie snādnie⁸ u Ciebie otrzymał.

Wszystko przełożone⁹ dobro osięgnął z dobrodziejstwā Twego, ā wielkā cześć ā chwałę rozszerzyłeś około niego.

A iście¹⁰ to chcesz mieć, āby szczodrobliwość Twojā jemu nigdy nie ustawāłā, ā wejźrzeniem miłosierneho wzroku Twego nāpełnisz rādościā jego.

¹ Początkowe słowa Ps. 21 (20): *Domine, in virtute Tua laetabitur rex* (łac.) — *Panie, król się weseli z Twojej potęgi*.

² *jawnie* — wyraźnie.

³ *kochanie* — radość.

⁴ *ni nā czym sie nie omylił* — na niczym się nie zawiódł.

⁵ *przełożyłeś go zā wielki upominek sobie* — obdarzyłeś go wielkimi darami.

⁶ *ochędożyłeś* — ozdobiłeś.

⁷ *nigdy niedokończony* — wieczny.

⁸ *snādnie* — łatwo.

⁹ *przełożone* — przedstawione, dane pod rozwałę.

¹⁰ *iście* — naprawdę.

Abowiem on też wszystkie nadzieję swoją położył w Tobie¹¹, á przeto też dobrotliwość Twa nigdy mu ni w czym¹² upásć nie dopuści.

A tak Ty, ktory masz taką nadzieję, posiedzie¹³ ręká Twojá wszystkie nie-przyjacioły Twoje i ty wszystkie, ktorzy Tobie jákie nienawiści stroili¹⁴.

A każesz jem¹⁵ spłónąć jáko dymowi zápalonemu, á w rozgniewaniu Twojem rozkażesz je, kiedy záchcesz¹⁶, pożrzyć¹⁷ ogniewi.

A wyplewiesz¹⁸ wszystkie owoc ich ná ziemi tak, iż násienia ich i znaku nie ostanie.

Abowiem się stáráli, ábyć mogli byli jáką przykrość uczynić, lecz nigdy k temu snádnie przydz¹⁹ nie mogli.

A przeto przedzielisz²⁰ je od dobrych, á twarzy ich jáko jáki cel wstydlivością nástrzelasz²¹.

I owszem, okaż, miły Pánie, jákiś jest, á jáko ważne możności Two-je, ábychmy tem chętniejszy byli, opiewając, wysławiać wielmożności Twoje. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Ty, nasz miły Pánie, ktoryś wziął nad wsze ine błogosławieństwo wieczne od Boga, Ojca swego, racz też ubłogosławić²² nas, abyśmy wielmożności Twoje dostojnie wysławować mogli, a skutki nasze aby szły według wolej²³ Twojej świętej, a tak abyśmy mogli sobie zasłużyć ono przedłużenie wieków, ktore się tem trefuje²⁴, ktorzy dostępują do krolestwa Twego świętego. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹¹ *nadzieję położył w Tobie* — zaufał Ci.

¹² *ni w czym* — w niczym.

¹³ *posiedzie* — dosięgnie.

¹⁴ *stroili* — czynili.

¹⁵ *jem* — dziś: im.

¹⁶ *záchcesz* — dziś: zechcesz.

¹⁷ *pożrzyć* — tu: strawić, pochłonać.

¹⁸ *wyplewiesz* — dziś: wyplewisz, usuniesz.

¹⁹ *przydz* — dziś: przyjąć.

²⁰ *przedzielisz* — oddzielisz.

²¹ *wstydlivością nástrzelasz* — sprawisz, że się zaczerwieniá, zawstydydą.

²² *ubłogosławić* — obdarzyć łaską.

²³ *wolej* — dziś: woli.

²⁴ *trefuje* — przytrafia.

*Deus, Deus meus, respice in me*¹. Psal[mus] 22

Argument

Nárzeka prorok, prosząc wspomżenia ná srogość nieprzyjacioł swoich, á zámyka sie wszytko podobieństwo² męki Páńskiej, gdy był w ręku³ żydowskich przed śmiercią swoją, i prorocstwo o męce Jego.

PSALM DWUDZIESTY WTORY

* *O wspomnienie w uciskoch słowa Pana naszego*

Boże moj, Boże moj, przecz⁴ snadź⁵ tak raczysz opuszczać mnie, á zda mi sie, snadź nawięczszemi prośbami trudno Cię sobie mam łaskawiejszego uczynić.

Przez dzień i przez noc będę wołał bez odpoczynku, moj Pánie, á snadź nie usłyszę łaskawej odpowiedzi Twojej.

Abowiem, miły Pánie, bezpiecznie baczysz⁶ ucisk moj, á snadź dbać nie raczysz, á wielokrocieś inem pomagał, á stawałeś sie przyczyną ludowi izráelskiemu, áby Cie wysławiali zá dobrodziejstwa Twoje.

Pokládáli nádzieję⁷ wielką w Tobie ojcowie nászy⁸, á nigdy byli nieomyleni⁹ ná wyzwoleniu swoim.

A nigdy nie byli zawstydzeni, ilekroć z upełną¹⁰ wiarą wołali k Tobie, i owszem, ná wszytkiem bywáli wysłuchani.

¹ Początkowe słowa Ps. 22 (21): *Deus, Deus meus, respice in me: quare me dereliquisti?* (łac.) — *Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?*

² *podobieństwo* — obraz.

³ *w ręku* — w rękach (Msc. dawna liczba podwójna).

⁴ *priecz* — dlaczego.

⁵ *snadź* — przecież, zapewne.

⁶ *baczysz* — oglądasz, badasz.

⁷ *Pokládáli nádzieję* — zaufali.

⁸ *nászy* — dziś: nasi.

⁹ *byli nieomyleni* — nie zawiedli się.

¹⁰ *upełną* — całą.

Jedno¹¹ iż ja, owszem, przeciwko jem¹² zdam sie¹³ sobie być więcej robakiem niżli człowiekiem, á lekkich ludzi¹⁴ pokolenia Adámowego potomkiem.

Ile ich kolwiek uźrzało mnie, nágrawali mię¹⁵ pospolicie rozmaitemi sprzeciwieństw¹⁶, á podnosząc głowy¹⁷ swoje, żarty sobie ze mnie stroili¹⁸.

Powiedając, że to jest ten, który sie chlubi być miłośnikiem Bożem¹⁹, niechajże mu teraz co pomoże, gdy ji²⁰ sobie tak barzo²¹ upodobał.

A jam zá Twą świętą sprawą wyszedł z żywotá²² mátki swej, á uczyniłeś mi o sobie dobrą nadzieję jeszcze przy piersiach leżącemu.

Wyszedszy skoro²³ ná świat, wnetem²⁴ był poruczon opiece Twojej, á snadź jeszcze i w żywocie mátki mej znać było, żeś Ty Bog moją sprawiedliwy.

Nie odstępujże tedy daleko, moją Pánie, ode mnie, ábowiem przygoda²⁵ zawždy przede mną chodzi, á nie widzę, kto by iny przez²⁶ Ciebie mógł wždy²⁷ ratować mię.

Ábowiem oskoczyli²⁸ mię zewsząd sprzeciwnicy moi jáko wołowie²⁹ zburzoni³⁰ ryczący, ná rozkosznych pástwiskach wypásieni.

¹¹ *jedno* — tylko.

¹² *jem* — dziś: im.

¹³ *zdam sie* — wydaję się.

¹⁴ *lekkich ludzi* — godnych lekceważenia, pogardy.

¹⁵ *nágrawali mię* — szydzili ze mnie.

¹⁶ *sprzeciwieństwa* — prześladowaniami.

¹⁷ *podnosząc głowy* — triumfując, wywyższając się.

¹⁸ *żarty stroili* — szydzili.

¹⁹ *sie chlubi być miłośnikiem Bożem* — chwali się, że jest umiłowany, wybrany przez Boga.

²⁰ *ji* — jego.

²¹ *barzo* — dziś: bardzo.

²² *żywotá* — łona.

²³ *skoro* — wcześniej, prędko, łatwo.

²⁴ *wnetem* — zaraz, niebawem, wkrótce.

²⁵ *przygoda* — nieszczęście, ucisk, udręczenie, przeciwność.

²⁶ *przez* — bez, oprócz.

²⁷ *wždy* — wreszcie, jednak.

²⁸ *oskoczyli* — otoczyli.

²⁹ *wołowie* — byki.

³⁰ *zburzoni* — burzące się, wzburzone.

Rozdárli przeciwko mnie pászczeki swoje jáko lwi głodni, gdy sie pilnie násádzá³¹, áby go ułápiwszy, požárli.

A przed stáraniem³² rozplýnęła sie jáko wodá myśl mojá³³ i roztárgnioné³⁴ sie stały człónki moje, á serce moje jáko воск rozpuszczony miedzy³⁵ wnętrzościami mojemu.

Jáko skorupá wysuszona stála sie moc mojá i język prawie przysechł ku podniebieniu mojemu, á práwiem sie stał jáko martwy, ktory już bywa i prochem przytrzęsiony.

Abowiem obstąpili mię jáko psi wściekliwi³⁶, zjednoczywszy sie przeciwko mnie wszytkimi złościami, á skłoli³⁷ ná poły ręce i nogi moje.

A nie po człowieczeńsku jestem od nich szácowan³⁸ tak, iżby snadź snadnie mógł przeliczyć kości moje, á nie ucieszywszy sie tem, srogiem wzrokiem zágládjá, czem by jeszcze mogli udręczyć mię.

Rozdzielili sobie wszytko odzienie moje, á przyrodzonej³⁹ száty mej nie chcieli dzielić, ále losy o nią miotáli⁴⁰, komu by sie wszytká dostać miála.

Przeto, miły Pánie, proszę, nie oddalaj sie dáleko ode mnie, á owszem, nie omieszkáwaj⁴¹ dáć rátkunku łáskáwego mnie, gdyżes Ty jest ná wszem umocnienie moje.

A wybaw już od tej srogości mieczowej duszę moję, á od jádowitości takiej prawie jáko psiej jedyną myśl moję.

Práwie jákobys mię wydárł z pászczeki lwiej, á jákobys mię wybáwił z rogów srogich jednoroźców burzących przeciwko mnie.

³¹ násádzá — przygotowują zasadzkę.

³² przed stáraniem — od trosk, od nieszczęść.

³³ rozplýnęła sie jáko wodá myśl mojá — rozplýnąłem się jak woda.

³⁴ roztárgnioné — rozluźnione.

³⁵ miedzy — dziś: między.

³⁶ jáko psi wściekliwi — jak wściekłe psy.

³⁷ skłoli — dziś: skuli.

³⁸ nie po człowieczeńsku jestem od nich szácowan — nie jestem przez nich traktowany jak człowiek.

³⁹ przyrodzonej — osobistej, własnej.

⁴⁰ miotáli — rzucali.

⁴¹ nie omieszkáwaj — nie zaniechaj.

A ja będę wysławiał wielmożność majestatu Twego w pośrodku zebrania braciej swojej i w nągęstszym zebraniu ludzkim nie omieszkam wyznawać dobrodziejstw Twego.

I będę nauczał wszystkie potomki żydowskich i innych narodów, aby byli pilnie chwalący⁴², a z wielką uczciwością chwalebne imię Twe.

Rozważając, iż Ty i nągęstniejszego nigdy nie wzgardził ani odwrocisz od niego oczu swoich prze niedostatek upadku jego, a owszem, pilnie ku wołaniu jego nakładasz⁴³ miłościwie łaskawych uszu swoich.

Będę Cię jeszcze k temu wysławiał rozmaitem pieniem w nawięzszej gęstwie⁴⁴ ludzi, a przed wszystkimi to będę pełnił, którzy w pocziwości mają⁴⁵ świętobliwość Twoję.

A będę używać chwały Twojej i niedostateczni w rozumie, i będę nasyćeni, a będę ożywiony sercá ich w chwale Twojej snadź tak już ná wieki.

A obaczywszy to i inszy nárádownie⁴⁶ snadź aż ku końcu ziemie będą k Tobie náwroceni, a będą sie o to stárác, aby sie wdáli ná wszem w łaskáwe posłuszeństwo⁴⁷ Twoje.

Abowiem jest Tobie moc przywłaszczoná práwa krolewska⁴⁸, a rozkázowanie Twoje ściága sie⁴⁹ i ná wszystkie pogáńskie národy.

A názacniejszy s nich, gdy skosztowawszy, zrozumiełi wielkiemu dobrodziejstwu Twemu, pádli ná koláná, wyznawając wielmożność Twoję a wdávając sie w posłuszeństwo Twoje.

A snadź i ci by to rádzi uczynili, którzy są w ziemi zagrzebieni⁵⁰, rozumiejąc, że Ty też dla nich i swemu stanowi nic nie folgujesz⁵¹.

⁴² *aby byli pilnie chwalący* — aby gorliwie chwalili.

⁴³ *nakładasz uszu* — słuchasz.

⁴⁴ *w nawięzszej gęstwie* — w największym tłumie.

⁴⁵ *w pocziwości mają* — oddają cześć, szacunek.

⁴⁶ *nárádownie* — narodowie, w pierwodruku: *nárádownowie*.

⁴⁷ *aby sie wdáli ná wszem w łaskáwe posłuszeństwo* — aby oddali mu pokłon, aby we wszystkim byli posłuszni.

⁴⁸ *jest Tobie moc przywłaszczoná práwa krolewska* — do Ciebie należy władza królewska.

⁴⁹ *rozkázowanie Twoje ściága sie* — panowanie Twoje rozciąga się.

⁵⁰ *w ziemi zagrzebieni* — w ziemi pogrzebani, będący prochem.

⁵¹ *nie folgujesz* — nie oszczędzasz.

I będzie to rozpisano dla potomkoch naszych, áby też oni potem zrozumiawszy także ná wszem, Ciebie, Pánie, chwalili.

A iżby tu po nas nastawszy i onem to zwiástowali, ktorzy będą po nich národzeni, jákie są nieznośne⁵² rozumowi człowieczemu sprawy Twoje, náš Pánie. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Boże Wszechmogący, ktory Ty, będąc najwyszą⁵³ chwałą wszego nieba i ziemie, raczyłeś się zniżyć i stać na wzgardzenie sprośnemu⁵⁴ stworzeniu swemu, i dać zranić ciało swoje, a na ostatek je na srogiem krzyżu dopuścić umorzyć⁵⁵. Prosimy, nasz miły Panie, gdyżżeś to dla nas, nędznego stworzenia swego, raczył miłościwie uczynić, aby tesz⁵⁶ nas nie odmietował⁵⁷ od zasługi tej, ktora sie dla nas przez mękę Twoję stała. Abowiem któż iny jest, kto by sie nami opiekac⁵⁸ miał, jedno Ty, jedyny Pan nasz, ktoryś nas sobie odkupić raczył. Ame[n]. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

⁵² *nieznośne* — wspaniałe, tak wielkie, że trudno to sobie wyobrazić.

⁵³ *najwyszą* — dziś: najwyższą.

⁵⁴ *sprośnemu* — plugawemu.

⁵⁵ *umorzyć* — uśmiercić.

⁵⁶ *tesz* — dziś: też.

⁵⁷ *nie odmietował* — nie odrzucał.

⁵⁸ *opiekac* — dziś: opiekować.

Dominus regit me et nihil¹. Psalmus 23

Argument

Wysławia z wielkiem dziękowaniem łaskę Páńską, która się snadź² taka dziś káżdemu człeku trefuje³.

PSALM DWUDZIESTY TRZECI

* *Dzięki za dobrodziejstwa rozliczne*

Pan Bog jest sprawcą⁴ mojem, á już ni skądinąd żadnej rzeczy nie będę potrzebował.

Nád rozkosznemi żywioły raczył On ostánowić⁵ mię i nád rozmáitami wodami przyjemnie płynącemi ráczy On wychować mnie.

Myśl rozumną ná wszystko przydał jest mnie, á czwiczyc⁶ mie raczy, ábych náśládował drogi sprawiedliwości, ábowiem Mu się tak o mnie upodobáło.

A snadź by mi się trefiło w nágęstszych ciemnościach chodzić tak, iżbych już był ku śmierci podobien, nic mię straszno nie będzie, ábowiem Ty mnie nie omieszkasz⁷, á pracą pásterską Twoją ze wszystkiego mnie snádnie⁸ wyzwolisz.

I nád to przypráwiłeś mi rozkoszny żywioł przed oblicznością⁹ przeciwników moich, a rozkoszne picie aż do wierzchu nálane raczyłeś przede mną postáwić¹⁰.

¹ Początkowe słowa Ps. 23 (22): *Dominus regit me, et nihil mihi deerit* (łac.) — *Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego*.

² *snadź* — zapewne.

³ *trefuje* — przytrafia.

⁴ *sprawca* — tu: opiekun.

⁵ *ostánowić* — umieścić, zostawić.

⁶ *czwiczyc* — ćwiczyc; w pierwodruku występują obie formy.

⁷ *nie omieszkasz* — nie opuścisz.

⁸ *snádnie* — łatwo.

⁹ *oblicznością* — obliczem.

¹⁰ Opieka Boga jest symbolicznie przedstawiona jako uczta dla ubogich.

I owszejki¹¹, jeszcześ mię posadził w pokojach pałacow swych nigdy niedokończonych¹², á dobrodziejstwá i miłosierdzia Twego zá towarzystwo używam po wszytki dni żywotá mego. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

Modlitwá

Prosimy pokornie, nasz miły Panie, aby umysły nasze raczył ku sobie łaskawie obrocić a przywieść je na drogę wszej sprawiedliwości, wywiodszy je ze wszej możności¹³ przeciwnika naszego, a nasyciwszy nas pokarmem żywota wiecznego łaski Twojej świętej, aby raczył nas przywieść przez drogę daleką a trudną aż do królestwa Twego świętego nigdy nieskończonego. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹¹ owszejki — co więcej.

¹² niedokończonych — nieskończonych.

¹³ możności — mocy, panowania.

Psalterz
Dominus regit
 me et nihil. Psalmus. 23.

Argument.

Wystawia z wielkiem dziełowaniem tą
 sę pańską / która sie snadź taka dziś ta
 żdemu czteku trefuie.

Psalm Dwudziesty trzeci.

Dzięk
 za dobro
 dziełstwa
 rozliczne.

Pan Bog jest sprawcą moim / a już ni
 skąd pnać żadney rzeczy niebode po
 trzebował.

Nad rostkossnemi żywioły raczył on ostano
 wić mie / y nad rozmaitymi wodami przy
 temnie płynącemi raczył on wychować mnie
Nys rozumny / nawssotko przydat jest mnie
 a czwiczć mie raczył / abych następował dro
 gi sprawiedliwości a bo wiem mu sie tak om
 nie wpodobáto.

Nsnadź by mi sie trefito wnażesisszych ciem
 nościach chodzić tak iż bych już byt ku smier
 ci podobien nie mie stráśno niebedzie / a bo o
 wiem ty mnie nieomieślaś a pracę pasterką
 twoją / żewssytkiego mie snadnie wypzoliś.

Nad

Dawidow, List, 34

O nād to przyprawites mi roskoſſny żywot
przed oblicznoſcią ſprzećiwnikow moich a ro
skoſſne picie aż do wierzchu nalane raczytes
przedemną poſtawić.

A owſſepki ieſſzeſ mie poſadził w pokoioch
pátacow ſwych nigdy niedokończonych a do
brodziejſtwa p miłofierdzia twego ja towa
rzyſtwa używam po wſſytki dni żywota me
go. Chwata bogu oycu p ſynu. etc.

Modlitwa,

Proſimy pokornie naſz miły panie: aby vmyſli na
ſie raczył ku ſobie łaskawie obrocic: a przywieſc ie
na drogę wſſey ſprawiedliwoſci wywiodeſy ie ze wſſey
możnoſci ſprzećiwnika naſſego: a naſyci wſſy naſ po
karmem żywota wiecznego łaski twoiey ſwiętey a
by raczył naſ przywieſc przez drogę daleką a trud
ną aż do kroleſtwa twego ſwiętego nigdy nieſkonczono
nego. Amen. Dycze naſz. Zdrowa maria: etc.

**Domini est ter=
ra: et plenitudo. Psal, 24.**

Argument,

Woliceja prorok iakiemi ſprawami ma cztos
wieł doſtepić bto goſławieńſtwa pańſkiego a
wtemże oſażuje podobieńſtwa zmartw wſta
nia p wniebo wſtępienia pańſkiego.

Psalm

*Domini est terra et plenitudo*¹. Psal[mus] 24

Argument

Wylicza prorok, jákimi sprawámí ma człowiek dostępne² błogosławieństwá Páńskiego, á w temże okazuje podobieństwo z martwy wstánia i w niebo wstąpienia³ Páńskiego.

PSALM DWUDZIESTY CZWARTY

* *Podobieństwo z martwy wstania*

Od Pána Bogá jest stworzona ziemiá i ná niej wszystkie nápełnione żywioły, okrąg wszystkiego świata i ci wszyscy, którzy tego używają, ná niem przemieszkawają⁴.

A On nád wszystkim morzem w wielkiej mocności ustanowił ją, á rozlicznymi rzekámí rozkosznie płynącymi raczył rozgraniczyć ją⁵.

Ktożby tedy był taki ná ziemi, áby wstąpił ná górę ku Pánu álbo iżby dostał miejsca⁶ onego, ktore Jemu sámemu jest poświęcone.

Snadź⁷ nikt inszy, jedno taki, ktory jest rąk i sercá czystego, ktory nie wspomina nádáremno imienia Páńskiego áni myśli żadnem ślubowaniem zdrądzić bliźniego⁸ swojego.

A tacy snadź biorą błogosławieństwo od Pána i bywają usprawiedliwieni przed oblicznością⁹ Bogá, sprawce wszelkiego zbawienia.

¹ Początkowe słowa Ps. 24 (23): *Domini est terra, et plenitudo eius* (łac.) — *Do Pana należy ziemia i to, co ją napęlnia.*

² *dostępny* — *dostać, osiągnąć.*

³ *z martwy wstania i w niebo wstąpienia* — wyrazy *wniebowstąpienie* i *zmartwychwstanie* dawniej odczuwano jako formy dwuczłonowe.

⁴ *przemieszkawają* — *zamieszkują.*

⁵ Echo starosemickiej kosmografii, według której świat był zewsząd oblany praoceanem.

⁶ *miejsca* — *dziś: miejsca.*

⁷ *Snadź* — *zapewne.*

⁸ *bliźniego* — *dziś: bliźniego.*

⁹ *oblicznością* — *obliczem.*

A ten to jest národ ludzki, ktorzy go we wszem náśládują á stárąją sie, áby byli ucześniki¹⁰ obietnic, ktore są przodkom naszym námienione¹¹.

A ták wy, fortki¹² z dawná mocnie zámknione¹³, otwórzajcie¹⁴ sie á podnoście mocności¹⁵ swoje, ábowiem teraz już k wam postępuje¹⁶ Krol chwały wszelákiej.

A któryżby to był táki krol wszelákiej chwały, átolí¹⁷ jest On, ktory jest námocniejszy á námożniejszy w káżdej sprawie walecznej.

A ták przedsie¹⁸ podnoście sie fortki, á niechaj będą otworzony mocności wásze, ábowiem przedsie chce tędzy wnidź¹⁹ ten to Krol chwały wszelákiej.

A chcecieli jeszcze wiedzieć, ktoryby to był krol, tenci jest, ktory rozkazuje wszytkiem sprawam niebieskiem, á ktory jest zewsząd przezroczystry w jáśności májestatu swego. Chwałą *etc.*

Modlitwá

Panie, Boże nasz, ktoremu wszytka okrágłość świata²⁰ wieczne posłuszeństwo wyznawa²¹, racz tedy rozszerzyć łaskawie nad nami święte błogosławieństwo Twoje, a jakoś nas raczył odżywić przez obmycie świętej studnice²² Twojej i drugi raz odżywić masz przez wskrzeszenie ciała naszego, tak nam racz, miły Panie, užyczyc takiego żywota, jakobychmy na on czas byli dostojni wstępic²³ na onę gorę, ktora jest świętemu majestatowi Twemu poświęcona. Amen. Ojczy nasz *etc.*

¹⁰ *ucześniki* — uczestnikami, świadkami.

¹¹ *námienione* — wyjawione, objawione.

¹² *fortki* — bramy, drzwi; tu: o bramach świątyni, do której wstępuje Bóg.

¹³ *mocnie zámknione* — mocno zamknięte.

¹⁴ *otwórzajcie sie* — otwórzcie się.

¹⁵ *mocności* — umocnienia zabezpieczające od góry bramy obronne.

¹⁶ *postępuje* — nadchodzi.

¹⁷ *átoli* — otóż.

¹⁸ *przedsie* — wszakże.

¹⁹ *wnidź* — wejść.

²⁰ *wszytka okrágłość świata* — cały świat.

²¹ *wyznawa* — wyznaje.

²² *studnice* — studni, źródłu.

²³ *byli dostojni wstępic* — byli godni wstąpić.

*Ad Te, Domine, levavi anima[m] mea[m]*¹. Psal[mus] 25

Argument

Występek swój á niegodność swą przekłada² prorok, á szuka miłosierdzia, wysławiając dobrotliwość Páńską, która dármo i bez zasług jest upádłemu káżdemu gotowa.

PSALM DWUDZIESTY PIĄTY

* Chwaląc Pana Boga, o wspomózenie prosi

Ku Tobiem, moj Pánie, podniosł wszytkę myśl moję, á Tobiem siebie zwierzył wszytkiego³, á tak nie daj mi sie zówstydać⁴ w nádziei mojej, aby sie nie cieszył nieprzyjaciół moj, jákoby jákie zwycięstwo wzięwszy náde mną.

Abowiem nikt sie jeszcze nie mylił, ilekroć kto w Tobie położył ufanie⁵ swoje, á pospolicie⁶ od złościwych odpada nádziejá⁷, którzy szukają przyczyny zászkozić bliźniemu⁸ swemu.

I proszę, moj Pánie, nie zwodź⁹ mię z tej drogi, która ku Tobie przywodzi¹⁰ i owszem, co náprostsze ścieżki rácz mi k sobie oznajmić.

A rácz mię spráwować¹¹ wedle wiáry Twej, która nigdy nic źle nie czyni, ábowiem nic nie wąpiąc, oczekawam¹² zówždy wspomózenia Twego, wiedząc, żeś Ty jest on Bog, który káżdemu wszytko dobre rozmnażasz.

¹ Początkowe słowa Ps. 25 (24): *Ad te, Domine, levavi animam meam* (łac.) — *Ku Tobie, Panie, wznoszę moją duszę.*

² *przekłada* — przedstawia.

³ *siebie zwierzył wszytkiego* — cały oddałem się w opiekę.

⁴ *zówstydać* — dziś: zawstydząć.

⁵ *położył ufanie* — zaufał.

⁶ *pospolicie* — zwykle, na ogół, zazwyczaj, przeważnie.

⁷ *od złościwych odpada nádziejá* — źli tracą nadzieję.

⁸ *bliźniemu* — dziś: bliźniemu.

⁹ *nie zwodź* — nie zawracaj.

¹⁰ *przywodzi* — prowadzi.

¹¹ *spráwować* — kształtować.

¹² *oczekawam* — dziś: oczekuję.

A przyzow¹³ k sobie, miły Pánie, dobrotliwość á miłosierdzie Twoje, ktorego z dawnych wiekow ci używają, ktorzy mają nadzieję w Tobie.

A nie rácz wspominác występ¹⁴ków młodości mojej, ktore snadź gniew Twój godnie byli záslużyli, ále rádszej¹⁵ sie ze mną rácz obejć¹⁶ według przyrodzonego miłosierdzia Twego świętego.

Bowiem Ty z Twego świętego miłosierdzia nie tylko sprawiedliwie baczysz¹⁷, ále i występne¹⁸ láskawie nauczasz, ktorem kstałem¹⁹ by się słusnie mogli ná świecie obchodzić.

A láskawem obyczajem náuczasz, jákobychmy mieli ná wszem miáry używác i jákobychmy mieli ni w czem z wolej²⁰ Twej świętej nie występować.

A kázda spráwá Twojá pełna láski á miłosierdzia być sie okázuje, á zwłaszcza tem, ktorzy sie wdawają²¹ á wdzięcznie przyjmują rozkázowanie²² Twoje.

I nie dla godności mej, miły Pánie, ále dla wielkiego miłosierdzia Twego nie rácz sobie przypominác występ¹⁴ków moich.

Bo jáko to jest szczęśliwy człek, ktory chod¹³zi w bojáźni przed oblicznością Twoją²³ i jáko snádnie²⁴ będzie spráwion, ktorem obyczajem ma sie Tobie ná wszem podobác²⁵.

A snadź wiele tájemnic Boskich snádnie będzie mógł wyrozumieć²⁶, á pełną náuką pozna we wszech swych spráwach według dawnych Páńskich obietnic.

¹³ przyzow — wezwij.

¹⁴ występ¹⁴ków — grzechów.

¹⁵ rádszej — raczej.

¹⁶ obejć — dziś: obejść.

¹⁷ baczysz — sądzisz.

¹⁸ występne — grzeszników.

¹⁹ ktorem kstałem — w jaki sposób.

²⁰ wolej — dziś: woli.

²¹ sie wdawają — są posłuszni.

²² rozkázowanie — przykazanie.

²³ ktory chod¹³zi w bojáźni przed oblicznością Twoją — ten, który się boi Pana.

²⁴ snádnie — łatwo.

²⁵ będzie spráwion, ktorem obyczajem ma sie Tobie ná wszem podobác — będzie mu ukazana droga, którą winien wybrać.

²⁶ wyrozumieć — zrozumieć.

Oczy moje też, zrozumiawszy temu, ustawnie już są pilny Jego²⁷,
a czym ustawnie postawion w przygodach²⁸ rozlicznych, snad-
nie ze wszego będę przezeń wybawion.

Weźrżysz tedy też ná mię, miły Pánie, a niechaj znam miłosierdzie
Twoje, ábowiem to znasz, żem od wszech inych opuszczon w niedo-
státkoch²⁹ moich.

Szeroko jest rozproszone uciśnienie sercá mego, ále jednák Ty ze
wszego tego udręczenia snadnie mię możesz wybawić.

A obaczywszy ten ucisk a udręczenie moje, nic inszego naprzod nie
proszę, jedno oddal grzechy a występki moje ode mnie.

Obącz jedno sprzeciwniki³⁰ moje, jáko ich wiele, ktorzy ná to cze-
kają, áby główną nienawiścią mogli mię jákokolwiek zátrać.

Ale gdy Ty będziesz strożem dusze mojej, nic sie przed niemi żad-
nem stráchem nie zástydę, zwłaszcza gdy rozumieją, że wszyt-
ká nadziejá moją jest w Tobie położoná.

Niewinność a sprawiedliwość ty mię niechaj do czasu záchowają³¹,
ażbych ja doczekał przyścia³² Twego a oblicznej³³ obrony Twojej,
a ná ten czas bezpieczniej raczysz mię wyzwolić, moj Pánie. Chwa-
ła Ojcu i Synu etc.

Modlitwa

Obrońca możny nasz, w ktorem upełną³⁴ we wszech sprawach
swych nadzieję pokładamy, wspomień³⁵ na obiecanie nam z dawna
miłosierdzie Twoje, a odpusciwszy przeminęłe³⁶ występki, racz ła-
skawie skrócić serca nasze, aby zapomniawszy onych występku

²⁷ *ustawnie już są pilny Jego* — zawsze są zwrócone na Pana.

²⁸ *w przygodach* — w nieszczęściach.

²⁹ *w niedostátkoch* — w nieszczęściach.

³⁰ *Obącz jedno sprzeciwniki* — spójrz tylko na nieprzyjaciół.

³¹ *Niewinność a sprawiedliwość ty mię niechaj záchowają* — niechaj mnie chronią nie-
winność i sprawiedliwość.

³² *przyścia* — dziś: przyjsia.

³³ *oblicznej* — osobistej, we własnej osobie.

³⁴ *upełną* — całkowitą.

³⁵ *wspomień* — dziś: wspomnij.

³⁶ *przeminęłe* — minione.

.....

młodości swojej, już w dobrych sprawach według wolej Twojej świętej się czwiczili, z którego tu doczesnego czwiczania bylibyśmy dostojni dostępici³⁷ wiekuistej Twojej świętej chwały. Amen. Ojciec nasz *etc.*

.....

³⁷ bylibyśmy dostojni dostępici — bylibyśmy godni dostąpić.

*Iudica me, Domine, quoniam*¹. Psal[mus] 26

Argument

Prorok, uznawszy dobrodziejstwa Pańskie, obiecuje strzec nielubości² Jego i wystrzegać się od takich ludzi, którzy by byli k temu przyczynićcami³, a prosi o wspomóżenie k temu.

PSALM DWUDZIESTY SZOSTY

* *Aby Pan Bog opiekął*⁴ *się upadłem*

Rozsędź á rozeznaj⁵, Pánie, sprawy moje, áby się oznaczyła⁶ prostotá moją w uczynkoch moich, á iż też to jest wiará moją, że Ty mnie nigdy ku wielkiemu upádkowi nie dopuścisz⁷.

Abowiem byś też i ogniem rozpałił wnętrzości moje, á chciał prawie wyrozumieć serce moje, nie najdziesz nic inszego, jedno żem ja nigdy nie przepomniał⁸ dobrodziejstwa Twego, á upełniem⁹ się w tej wierze czwiczyl¹⁰, którąm dawno począł mieć o Tobie.

Bo íściem¹¹ się zówždy strzegł, ábych nie miał żadnego społku¹² z ludźmi podstępniwemi, á proznujących myśli, i owszemem, się strzegł káżdych zborow złościwych¹³, którzy upornie¹⁴ bez káżdego zakonu¹⁵ ná świecie się obchodzą.

¹ Początkowe słowa Ps. 26 (25): *Iudica me, Domine, quoniam ego in innocentia mea ingressus sum* (łac.) — *Oddaj mi, Panie, sprawiedliwość, bom nienagannie postępował.*

² *nielubości* — gniewu.

³ *przyczynićcami* — sprawcami.

⁴ *opiekął* — dziś: opiekował.

⁵ *rozeznaj* — oceń.

⁶ *się oznaczyła* — okazała się, uwydatniła się.

⁷ *ku wielkiemu upádkowi nie dopuścisz* — nie pozwolił na wielki upadek.

⁸ *przepomniał* — zapomniał.

⁹ *upełnie* — całkowicie.

¹⁰ *czwiczyl* — dziś: ćwiczył.

¹¹ *íście* — rzeczywiście.

¹² *żadnego społku* — nic wspólnego.

¹³ *zborow złościwych* — zgromadzeń ludzi grzesznych.

¹⁴ *upornie* — uparcie.

¹⁵ *zakonu* — prawa.

I będę sobie chędożył¹⁶ myśl moje i ręce moje, iżby były godne przystąpić¹⁷ ku chwale Twojej, a jasnym głosem będę wyznawał przyjęte dobrodziejstwa od Ciebie i jako wielokroć z wielkim podziwieniem¹⁸ uznawałem prędkie wspomóżenie Twoje.

A iście to jest uprzejma myśl moją starać się pilnie o to, abych kiedy dostąpić mógł przybytków¹⁹ Twoich a mieszc²⁰ Twojego, które jest osobiwie²¹ majestatowi Twojemu poświęcone.

I owszem, proszę, aby tu nie ustawał²² ná zatrącenie dusze mojej między²³ występniwami²⁴ a zakrwawionego sercá²⁵, których wszytka pilność²⁶ jest, aby złe czynili, a jaka ich zá złe uczynki ustawicznie bywa odpłata.

A ja przez ten czas w prostocie swej będę trwał, jedno Ty rácz pomnieć²⁷ łaskawie ná mię, a potem od wszego przeciwiństwa raczysz wyswobodzić mnie.

A zá łaską Twoją jeden krok moj nie ustąpi z drogi sprawiedliwości i będę miał przecz²⁸ wystawiać wielmożność Twoję przed oblicznością²⁹ nawięczszego zboru³⁰ ludzkiego. Chwała.

Modlitwa

Racz, miły Panie, nam tak łaskawie szafować³¹ święte miłosierdzie Twoje, a tak sprawować sprawy³² nasze, aby sprawami ludzi

¹⁶ *chędożył* — utrzymywał w czystości.

¹⁷ *przystąpić* — dziś: przystąpić.

¹⁸ *podziwieniem* — podziwem.

¹⁹ *przybytkow* — miejsc przebywania.

²⁰ *mieszc* — dziś: miejsca.

²¹ *osobiwie* — szczególnie, zwłaszcza.

²² *nie ustawał* — nie ustawał.

²³ *miedzy* — dziś: między.

²⁴ *występliwami* — grzesznymi.

²⁵ *zakrwawionego sercá* — ludźmi pragnącymi krwi.

²⁶ *pilność* — staranie, dbałość.

²⁷ *pomnieć* — pamiętać.

²⁸ *przech* — przez co.

²⁹ *oblicznością* — obliczem.

³⁰ *nawięczszego zboru* — największego zebrania, narodu, zgromadzenia.

³¹ *szafować* — dawać.

³² *sprawować sprawy* — kierować postępowaniem.

złościwych a przykłady ich nic nie były wzgorszone, a owszem, aby były z temi złączone, którzy w niewinnościach a w posłuszeństwie Twojem ustawicznie przemieszkawają³³, aby tak przez nas było chwalebne święte imię Twoje, które jest na wieki błogosławione. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

³³ przemieszkawają — przebywają.

*Dominus illuminatio mea¹. Psalmus 27***Argument**

Obciąża² sobie prorok ná nieprzyjacioły swoje á prosi, áby był nie oddalon przybytkow Páńskich, á iž w Niem upełną nádzieję pokłada³ i káždemu rádzi, áby i w nawięczszych uciskoch nic o Niem nie wąpił, á ściąga sie⁴ to też ná Páná nášzego, iž mógł mowić ty słowá.

PSALM DWUDZIESTY SIODMY

** Jako jest bezpieczn, kto jest w opiece Bożej*

Pan Bog ten jedno sam jest oświecenie moje i umocnienie moje, przed ktorego tylko sáмого stráchem będzie zázwdy drżáá duszá mojá.

Wielekroć sie stáráli z nierownemi przeciwko mnie mocami ná głowę mie wykorzenić nieprzyjaciele moi, á wszákož gdy sie ná to nábarziej násádzili⁵, zázwdy ich myśl byłá bárzo⁶ poniżóná.

A snadź by sie też násadził niemáły poczet⁷ ludzi przeciwko mej sámej osobie i jáką by chciał, wystroił walkę⁸, nic by mie strászno nie było⁹, gdybych miał upełną nádzieję, że Ty nie omieszkasz ná wspomózenie¹⁰ moje.

Jednejże mi sie rzeczy nie chce przestáć od Ciebie prosić, moj Pánie, ábyś mię domieścił¹¹ onego wolnego żywotá, w ktorem bych mógł

¹ Początkowe słowa Ps. 27 (26): *Dominus illuminatio mea et salus mea* (łac.) — *Pan światłem i zbawieniem moim.*

² *obciąża* — uskarża.

³ *upełną nádzieję pokłada* — całkowicie ufa.

⁴ *ściąga sie* — przenosi się.

⁵ *nabarziej násádzili* — przygotowali najlepszą zasadzkę.

⁶ *bárzo* — dziś: bardzo.

⁷ *poczet* — wojsko.

⁸ *wystroił walkę* — przygotował walkę.

⁹ *nic by mie strászno nie było* — nie bałbym się.

¹⁰ *nie omieszkasz ná wspomózenie* — nie spóźnisz się z pomocą.

¹¹ *domieścił* — użyczył.

jaśnie oglądać¹² rozkoszy przybytków¹³ Twoich krolewskich, które snadź¹⁴ są z osobliwym podziwowaniem sprawione¹⁵.

Abowiem już snadź tam uszedłbych wszystkich tu sprzeciwnych niewczasów¹⁶ moich i zakryłbych się od wszystkiego sprzeciwieństwa w pałacach Twoich, a byłbych pewien jako na namocniejszej skale od wszystkich sprzeciwników moich.

A wszakoż i tu tegom ist¹⁷ za dobrodziejstwem Páná mego, iż na wszem będą potłumieni¹⁸ sprzeciwnicy moi, a ja z radością Pánu będę ofiarował ofiary swoje, a wesołem pieniem¹⁹ będę opiewał i opisował nieznośną²⁰ swego Páná sławę.

Jedno Ty, moj Pánie, nie przesłuchawaj²¹ wołań mego, a miłosierdziem swem, obaczywszy mię, dasz łaskawą odpowiedź żądliwem²² prośbam mojem.

Bowiemem ja, uznawszy wielkie dobrodziejstwa Twe, dałem niemały przykład i inem ludziom, aby się stáráli o miłosierdzie Twoje i owszem, się o to będę przyczyniał, abych miał łaskawe wzglądowanie²³ Twoje, oni będą wiedzieć, co będą mieli uczynić.

Jedno Ty przedsię²⁴ nie kryj przede mną świętego oblicza Twego, a snadź by też nie przystało²⁵, bywszy²⁶ mi wielokroć na pomocy, abyś mię miał na koniec opuścić, będąc rozmnożycielem wszego dobra mojego.

¹² *jaśnie oglądać* — wyraźnie widzieć.

¹³ *przybytków* — domów.

¹⁴ *snadź* — zapewne.

¹⁵ *z osobliwym podziwowaniem sprawione* — wykonane w sposób wywołujący zachwyt.

¹⁶ *sprzeciwnych niewczasów* — nieszczęść.

¹⁷ *tegom ist* — tego jestem pewny.

¹⁸ *potłumieni* — zniszczeni.

¹⁹ *pieniem* — śpiewem.

²⁰ *nieznośną* — wielką.

²¹ *nie przesłuchawaj* — nie słuchaj, nie zwracaj uwagi.

²² *żądliwem* — żądnym, uporczywym.

²³ *wzglądowanie* — przychylność.

²⁴ *przedsię* — natomiast.

²⁵ *nie przystało* — nie wypada.

²⁶ *bywszy* — będąc.

Bowiem gdy już przodkowie moi, dochowawszy mnie słusznych²⁷ lat, wypuścili na opiekę²⁸ swoją, zdało mi się, abych się na wszem przyłączył k Tobie, a Ty abyś raczył wziąć na swą pracę²⁹ wszystkie sprawy moje.

A jako miła matka podaje rękę, aby przez urazu³⁰ przewiodła³¹, dziecięciu swemu, rącz też Ty mnie podać, moj Panie, świętą ręką Twoją, aby mię na niebezpiecznej drodze nie zaskoczyli nieprzyjaciele moi.

Nie dopuszczaj mię, abych był uciśnion okrucieństwem ich, którzy nasadzili³² na mię świadectwa fałszywe, a jako tako radzi by należli ku mnie występku³³ przyczynę, ktoremi by mogli potrwanie³⁴ potępić mię.

A snadź bych się był nadzieją nie cieszył, iż mam pewnie oglądać Pańskie miłosierdzie w krainie wiecznie żywiących ludzi, ledwie by mi była myśl moją w dobrej wierze wytrwała.

A tak każdy, kto k rozumowi podobny nieodmienną myślą a nieprzełomionem sercem³⁵, acz i w uciskach czekaj wspomżenia Pańskiego, a pocierp dobrowolnie, a nic się na tem nie omylisz, aby prędcie nie było pocieszone serce twoje. Chwała Bogu Ojcu i Synu *etc.*

Modlitwa

Nie racz, nasz miły Panie, będąc na wszem opiekalnikiem³⁶ a wspomóżycielem naszym, nas miłościwie opuszczać, a w rozgniewaniu swoim nie odwracaj od nas świętego oblicza Twojego, ale smilowawszy się nad nami, okazuj nam drogi do tego, kędybychmy,

²⁷ słusznych — właściwych.

²⁸ wypuścili na opiekę — przestali się opiekować.

²⁹ wziąć na swą pracę — mieć na względzie.

³⁰ przez urazu — bez szkody, bez obrażeń.

³¹ przewiodła — przeprowadziła.

³² nasadzili — przygotowali.

³³ potrwanie — trwale; leksem ma tylko jedno poświadczenie w polszczyźnie XVI wieku, znane z Psalterza Reja.

³⁴ występku — grzechow.

³⁵ nieprzełomionem sercem — stałym sercem.

³⁶ opiekalnikiem — opiekunem.

naśladować wolej³⁷ Twej, mogli przydź³⁸ prostymi ścieżkami, tak gdziebychmy oglądali państwa wielmożności Twojej w ziemi ludzi wiecznie żywiących ku wielkiej chwale Twojej. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś *etc.*

³⁷ wolej — dziś: woli.

³⁸ przydź — dziś: przyjść.

*Ad te, Domine, clamabo*¹. Psalmus 28

Argument

Prosi prorok, aby był wyłączon od towarzystwa złościwych², aby uczynki jego równo z nimi nie były policzony, które by mogły snadnie³ być za występne⁴ policzone, a ściaga⁵ sie prorocstwo o mece i o zmartwy wstaniu⁶ Páńskim.

PSALM DWUDZIESTY OSMY

* Aby był policzon w liczbę przebranych⁷

Ku Tobie sámemu o wspomózenie swoje wołać będę, Pánie, w ktoremem osobliwą⁸ nadzieję obrony swej położył, a proszę, nie zaslániaj przede mną uszu swoich, bo bych snadź⁹ równą nadzieję z umárłemi o Tobie położył, jeślibych nie uznał łaskáwego wysłyszenia Twego.

Wyniosę¹⁰ ręce swoje, wołając k Tobie pod niebo, które jáko kościół ná przybytek májestatu Twojego jest z dawna poświęcone.

A proszę, abyś mię nie poczedł w liczbę złościwych¹¹, którzy pieknemi¹² słowy miłość blizniemu¹³ okazują, a jádowitość zaráżającą pod sercem noszą.

1 Początkowe słowa Ps. 28 (27): *Ad te, Domine, clamabo* (łac.) — *Do Ciebie, Panie, wołam.*

2 złościwych — grzesznych.

3 snadnie — łatwo.

4 występne — złe.

5 ściaga sie — przypomina się.

6 zmartwy wstaniu — wyraz zmartwychwstanie przez długi czas odczuwano jako formę dwuczłonową.

7 przebranych — wybranych.

8 osobliwą — szczególną.

9 snadź — z pewnością.

10 wyniosę — podniosę.

11 nie poczedł w liczbę złościwych — nie zaliczył do grzeszników.

12 pieknemi — dziś: pięknymi.

13 blizniemu — dziś: bliżniemu.

A snadź według złości ich będzie jem¹⁴ oddawano, á według występnych myśli, ktoremi sie stárąją káždego i naniewinniejszego podstępíc¹⁵.

Snadź zwłaszcza o to nawięcej będą wykorzenieni¹⁶, iż nie uználi Páná zá rozlicznemi sprawámi Jego¹⁷ nád wszytkiem stworzeniem, w ktorych jáśnie¹⁸ sie okázuje wielka wielmożność Jego.

Nie wiem, jáko kto, ále ja powinien¹⁹ osobliwą²⁰ chwałę Pánu mojemu zá łáskáwe ná wszem wysłuchánie káždej próby mojej.

Bowiem ten Pan osobliwe umocnienie²¹ moje jest, á obroná mojá i umocnione jest o Niem w wierze serce moje.

A uradowawszy sie rozmáitem pieniem²² od Niego wzięte²³ dobrodziejstwá wyznawa²⁴.

A On wspomága káždego o sobie dobrą wiárę májącego, á wielkiem jest przyczyną²⁵ káždego zwycięstwá pomázańcom swoim.

Brońże tedy, miły Pánie, ludzi swoich, ktoreś snadź právem dzie-dziczem przypuścił²⁶ ku dobrodziejstwam swoim, á rácz je mno-żyć upominki²⁷ swojemi, á wywyszáć²⁸ stan ich co nalepiej áż tak ná wieki. Chwałá Bogu *etc.*

Modlitwá

Wysłuchawszy, nasz miły Panie, żáłobliwe próby nasze, racz sie stać nam miłościwem obrońcą a błogosławić racz wiecznemu

¹⁴ jem — dziś: im.

¹⁵ podstępíc — podejść.

¹⁶ wykorzenieni — zniszczeni.

¹⁷ nie uználi Páná zá rozlicznemi sprawámi Jego — nie poznali Pana w Jego licznych dziełach.

¹⁸ jáśnie — wyraźnie.

¹⁹ powinien — jestem winien.

²⁰ osobliwą — szczególną, wyjątkową.

²¹ umocnienie — pomoc.

²² pieniem — śpiewem.

²³ wzięte — otrzymane.

²⁴ wyznawa — dziś: wyznaje.

²⁵ przyczyną — orędownikiem.

²⁶ przypuścił — dopuścił.

²⁷ upominki — darami.

²⁸ wywyszáć — dziś: wywyższać.

dziedzictwu Twemu, któreś Ty posiadał wiekuistym prawem przez odkupienie świętej męki Twojej, a nie ostawiaj nas tu jak sirotek, ale czasu swego²⁹ racz miłościwie tam domieścić³⁰ nas, gdzie sam krolujesz bez końca na wieki. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

²⁹ czasu swego — w oznaczonym czasie.

³⁰ domieścić — umieścić, przyjąć.

*Aferte Domino, filii Dei¹. Psalm[us] digesimus nonus***Argument**

Wysławia prorok strąśliwą² możność Pąńską ná niebie i ná ziemi, i dziwy³, ktore sie dzieją z rozkázowania Jego i wielką wielmożność májestatu Pąńskiego.

PSALM DWUDZIESTY DZIEWIĄTY

** Iż Pan Bog wszystko może uczynić*

Przywłószczajcie⁴ Pánu wy, ktorzyście są przebrani⁵ ná ziemi, to, co Jemu náleży, przywłószczajcie Mu wielką chwałę, á ná wszem wielmożność Jego.

Wyznawájcie Mu to, że jest ná wszem náchwálebniejsze imię Jego, á wdawájcie Mu sie w posłuszeństwo⁶ ták, jáko jego świętemu májestatowi náleży.

Abowiem On głósem swojem wzruszy⁷ wody burzące, pobudzi grom á rozproszy⁸ wodę ná ziemię obficie.

A głos Jego jest náosobliwszej wielmożności⁹, ktory z korzenia wykrąca¹⁰ drzewá cedrowe i ine rozmáite drzewá ná puszczech.

A wzruszy gory, że sie muszą trząść przed oblicznością¹¹ Jego, á igrąć¹² jáko młodzi jednorożcowie przed srogością Jego.

¹ Początkowe słowa Ps. 29 (28): *Afferte domino, filii Dei, afferte Domino filios arietum* (łac.) — *Przyznajcie Panu, synowie Boży, przyznajcie Panu chwałę i potęgę!*

² strąśliwą — dziś: straszliwą.

³ dziwy — cuda.

⁴ przywłószczajcie — przyznawajcie, dawajcie.

⁵ przebrani — wybrani.

⁶ wdawájcie mu sie w posłuszeństwo — bądźcie mu posłuszni.

⁷ wzruszy — wzburzy, poruszy.

⁸ rozproszy — rozprowadzi.

⁹ náosobliwszej wielmożności — niezwyklej mocy.

¹⁰ wykrąca — dziś: wykręca.

¹¹ oblicznością — obliczem.

¹² igrąć — skakać, tańczyć.

Głosem swem i ogień ná poły rozrębuje, á przed głosem Jego drżą
wszytki puszcze i pádoły¹³.

Głosem swem zástánowi¹⁴ wszytki zwierzętá leśne, á przezroczy-
stość¹⁵ uczyni w naciemniejszych lesiech ták, iż każde zebranie¹⁶
wedle stanu swego musi uznać wielmożność mójestatu Jego.

I času onego srogiego potopu przedsię¹⁷ nád wszem krolestwo
otrzymał, á potem przydał mocy ludowi swojemu i ubłogosławił
go sobie w wiecznem pokoju. Chwałaá Bo[gu] etc.

Modlitwá

Weźrzawszy, miły Panie, na niedoskonałą krewkość¹⁸ człowie-
czeństwa naszego, racz miłościwie przepatrować¹⁹ sobie sprze-
ciwne występki²⁰ nasze, a w tem pielgrzymowaniu doczesnego
żywota naszego, w ktorem ustawicznie jako w głębokościach
morskich pływamy, racz miłościwie ku brzegowi przywieść nas,
na ktorem bychmy już byli bezpieczni i od każdego szkodliwego
upadku naszego za miłosierdziem świętem Twojem. Amen. Ojcie
nasz. Zdrowaś etc.

¹³ pádoły — doliny, wąwozy.

¹⁴ zástánowi — zatrzyma.

¹⁵ przezroczystość — jasność.

¹⁶ zebranie — zgromadzenie.

¹⁷ przedsię — również, zaś.

¹⁸ krewkość — ciało.

¹⁹ przepatrować — przeglądać, sprawdzać.

²⁰ występki — grzechy.

*Exaltabo Te, Domine, quoniam*¹. Psalmus 30

Argument

Wysławia dobrotliwość Páńską prędką káżdemu národowi, á przypomina Pánu, áby nie tępił² człowieka, á iż z umárłego żadnego pożytku nie najdzie, á dziękuje Mu zá miłosierdzie Jego, może się też rozumieć pod figurą³ Pan Krystus przy z martwy wstániu śwem.

PSALM TRZYDZIELSTY

* *Iż gniew Pański snadnie*⁴ *może być odmienion*

Wielkimi chwałámi będę wynosił imię Twoje, moj Pánie, żeś nie dał przyczyny nieprzyjaciółom mojem, áby się z upádkow mych kocháli⁵.

A ná żądánie moje wyzwoliłeś duszę moję práwie z pádołow śmierci, á nie raczyłeś mię policzyć z onemi⁶, ktorzy máją być wpuszczeni w studnią ginącej głębokości⁷.

A ták wy, cóście już doświadczyli dobrodziejstwá Páńskiego, umiejcie je, óspiewawájąc⁸, wysławiać á óświęcić⁹ pámięć świętobliwego májestatu Jego.

Abowiem gniew Jego jest bárzo¹⁰ krotko trwájący, á snadź co się z wieczorá tráfi nielubego¹¹ z niełaski Jego, z poránku się ná

¹ Początkowe słowa Ps. 30 (29): *Exaltabo Te, Domine, quoniam suscepisti me* (łac.) — *Wysławiam Ciebie, Panie, boś mnie wybawił.*

² *tępił* — potępił.

³ *pod figurą* — w symbolicznym obrazie.

⁴ *snadnie* — łatwo.

⁵ *kocháli* — cieszyli.

⁶ *policzyć z onemi* — zaliczyć do tych.

⁷ *w studnią ginącej głębokości* — do grobu.

⁸ *óspiewawájąc* — dziś: wyśpiewując.

⁹ *óświęcić* — uświęcić.

¹⁰ *barzo* — dziś: bardzo.

¹¹ *nielubego* — niedobrego.

pociechę obroci, á dobrodziejstwá lepak¹² Jego wieczne nigdy nieustawájące.

Ja íście¹³ upełnie¹⁴ ták dufał¹⁵ w nądzieję tego jeszcze od młodości mojej, iż mi to wieczne trwác ma, iż nic nigdy złego nie uznám¹⁶.

I owszem, miły Pánie, utwierdziłeś¹⁷ to był jáko iną skálę około mnie, ácz czásem, ábyś pokárał száleństwá mego, odwróciłeś sie ná chwilę ode mnie, á wnet też znacznie były zamieszany wszytki sprawy moje¹⁸.

Lecz ja przedsie¹⁹ nie przestánę nigdy wołác, májąc nądzieję w miłosierdziu Twojem.

Abowiem co był zá pożytek w rozlanej krwi podobnej ku śmierci, ázażby²⁰ umárty proch mógł wysławiác Ciebie álbo wyznawác stáłość Twoję w láskáwých obietnicách Twoich?

Przedsie Ty wysłuchawaj²¹, moj miły Pánie, á nie omieszkáwaj²² prędko ná spomożenie moje.

Abowiem Ty snádnie możesz obrocić w rádości nárzekánie moje, á rozerwác ná mnie płáchtę żáłoby²³ mojej, á obtoczyć²⁴ mie ze wszech stron pociechami rozlicznemi.

A przeto nászláchetniejszy²⁵ członek moj, duszá moją, będzie wysławiáá przez wszytki czásy żywotá swego á wyznawáá wzięte²⁶ dobrodziejstwá od Ciebie, Páná á Bogá swego. Chwálá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

¹² *lepak* — natomiast, zaś.

¹³ *íście* — prawdziwie.

¹⁴ *upelnie* — całkowicie.

¹⁵ *dufał* — wierzył.

¹⁶ *nie uznám* — nie doświadczę.

¹⁷ *utwierdziłeś* — umocniłeś.

¹⁸ *znacznie były zamieszany wszytki sprawy moje* — ogarnęła mnie trwoga.

¹⁹ *przedsie* — przecież, jednak.

²⁰ *ázażby* — czyżby.

²¹ *wysłuchawaj* — dziś: wysłuchaj.

²² *nie omieszkáwaj* — nie zwlekaj.

²³ *rozerwác ná mnie płáchtę żáłoby* — zdjąć ze mnie wór pokutny.

²⁴ *obtoczyć* — otoczyć.

²⁵ W pierwodruku: *nászláchetniejszy*.

²⁶ *wzięte* — otrzymane.

Modlitwa

Obeźrzawszy, nasz miły Panie, troskliwe myśli nasze, racz, wysłuchawszy, obrocić w radość a w rozkosz żałobliwe narzekanie nasze, a pospołu z onemi, ktoreś wywiodł z otchłani piekielnej, z wiecznych uciskow przez z martwy wstanie swoje i dowieść ich do wiecznych radości swoich, racz też nas dowieść miłościwie tam, gdziebychmy bez wszego końca chwalili święte imię Twoje. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś *etc.*

*In Te, Domine, speravi, non confundar*¹. Psalmus 31

Argument

Prorok wyznawa² krotki wiek á wielkie w niem niebezpieczeństwo, á prosi o łaskáwe spomożenie przy skończeniu³, obiecując też to każdemu z nas⁴, ktory będzie dobrej nádzieje o Pánu.

PSALM TRZYDZIESTY PIRWY

* Z dobrą nádzieją poruczanie Panu Bogu

Panie moj, gdy żem upełnie⁵ położył swą nádzieję⁶ w Tobie, proszę, ábych nie był omylon w mnimániu swoim⁷, ále według świętej sprawiedliwości swej rácz łaskáwie wysłuchać mnie.

Gdy jedno będzie náchylone ucho Twoje ku nędznem prośbam mojem, stánie⁸ mi to zá náobronniejszą twierdź ku záchowaniu zdrowia mojego.

A iż ták nádzieję pokládam w mocnej obronie Twojej, wychowawszy mię, wywiedziesz mię ná drogę słusznego chodzenia⁹ dla imienia Twego świętego.

A wydrzesz mie z zákrytego¹⁰ sidła, ktore ná mię chytrze było zástáwiono, z ktorego bych já sobie bez Twej pomocy żadnego ráunku nie mógł dáć.

Sprawie Twojej á w ręce Twoje niechaj będzie poruczon duch moj, bo Ty wielokróć zá prawdziwemi obietnicami Twemi raczyłeś mię z wielkich przygod¹¹ wyzwálać.

1 Początkowe słowa Ps. 31 (30): *In Te, Domine, speravi* (łac.) — *Panie, do Ciebie się uciekam.*

2 *wyznawa* — dziś: *wyznaje*.

3 *skończeniu* — *umieraniu*.

4 W pierwodruku: *znasz*.

5 *upełnie* — *całkowicie*.

6 *położył nádzieję* — *zaufał*.

7 *ábych nie był omylon w mnimániu* — *abym się nie pomylił w przypuszczeniu swoim*.

8 *stánie* — *wystarczy*.

9 *ná drogę słusznego chodzenia* — *na właściwą drogę*.

10 *zákrytego* — *tajemnego, ukrytego*.

11 *przygod* — *nieszczęść*.

Zmierzło¹² mi to jest kłąć w jinych proznych rzeczach nadzieję, jedno w Tobie, swem Pánu, ták jáko ini czynią, á bárzo¹³ bywają omyleni¹⁴.

Owszem, sobie będę¹⁵ rozkoszował, doznawszy miłosierdzia Twego, gdy sie Ty nie záprzysz¹⁶ dusze mojej, náłazwszy ją w rozmaitych przygodnych¹⁷ rozterkoch.

I nie dopuścisz jej dręczyć srogością okrutnego nieprzyjaciela mego, ále ją, owszem, wywiedziesz ná szeroką przechadzkę¹⁸ rozkoszy swoich.

A snadź już czas okázować¹⁹ tę łaskę świętą Twoję, ábowiem już co dálej to bliżej przybliża sie²⁰ ten upádek moj, á przed stráchem práwie prochnieje²¹ oko moje i wszytki wnátržności moje.

I niemála część żywotá mego, myśląc o tem z záłością, mi odeszła, á práwie mię moc wszytká opuściła ták, iż práwie struchlály²² we mnie wszytki kości moje.

Ták iż i oni, z ktoremim ja wielkiej powinności²³ w towarzystwie używał, záleknąwszy sie przyszłej przygody mojej i nieprzyjacioł moich, użrawszy mię, práwie sie strászyli²⁴, á odstępując dáleko, odchodzili mię sáмого²⁵.

Stałem sie był káżdemu niepotrzebny jákoby on w ziemię zágrzebiony²⁶, ktorego już żadna pámięć nie ostála²⁷, á jákoby gárnec rozpádły²⁸, ktory sie już wniwecz przygodzić nie może²⁹.

¹² Zmierzło — obrzydło.

¹³ bárzo — dziś: bardzo.

¹⁴ bywają omyleni — mylą się.

¹⁵ W pierwodruku: będę.

¹⁶ záprzysz — zaprzesz.

¹⁷ przygodnych — spowodowanych nieszczęściem.

¹⁸ na szeroką przechadzkę — na przestronne miejsce.

¹⁹ okázować — dziś: ukazać.

²⁰ co dálej to bliżej przybliża się — jest coraz bliżej.

²¹ prochnieje — słabnie.

²² struchlály — osłabły.

²³ powinności — przyjaźni.

²⁴ strászyli sie — przestraszyli się, przelękli się.

²⁵ odstępując dáleko, odchodzili mię sáмого — uciekali ode mnie jak najdalej.

²⁶ w ziemię zágrzebiony — umarły.

²⁷ ktorego już żadna pámięć nie ostála — którego wymazano z pamięci.

²⁸ rozpádły — potłuczony.

²⁹ wniwecz przygodzić nie może — do niczego przydać się nie może.

Słyszając rozmaite pogrozne przymowki³⁰ około siebie stojących, którzy ni o czem więcej sie nie stáráli w rozmowách swoich, áby i żywot moj i pámiéc mojé z tego światá zgładzili.

Alem ja przedsie stał mocnie w obietnicách³¹ Twoich, á niczem sie o to nie stárál, iż cokolwiek by mi sie było z tych pogrozek³² trefiło³³, żeś Ty nie miał nie omieszkać³⁴ ná ráutowanie moje³⁵.

Bowiemem te<go> ist³⁶, iż mie wybawisz z mocy káżdej srogości, bo jedno Tobie sámemu są poruczony wszytki czásy³⁷ moje.

A przeto, moj Pánie, już teraz okaż wdzięczne á miłe oblicze swe słudze Twojemu, á wybaw mie zá przyrodzonem świętem miłosierdziem Twojem.

A niechaj sie ci zówstydzą złościwi á w piekle zágrzebieni, którzy máłá o Tobie wiárę máją, á ja z tego używę³⁸ wielkiej czci i pociechy, iż tak pokládam nádzieję w Tobie.

Bo będą zágłuszone niemością³⁹ wárgi ich, którzy zwykli czynić przymowki kłamliwe przeciwko sprawiedliwemu z wielkiem nádęciem á podniesieniem pysznych myśli⁴⁰ swych.

I z jákiem podziwowaniem káżdego pokolenia ná świecie są nástrojone⁴¹ rozmaite dobrodziejstwá á dziwne⁴² bogáctwa od Ciebie tem, którzy upełną nádzieję swą položyli w Tobie.

Bo ich nie postáwisz z temi, od których spráwnie masz odwrocić oblicze Twoje, owszem, tám będą postáwieni w przybytkoch⁴³

³⁰ pogrozne przymowki — złorzeczenia.

³¹ Alem ja przedsie stał mocnie w obietnicách — ja jednak byłem wierny obietnicom.

³² pogrozek — grózb.

³³ trefiło — przytrafiło.

³⁴ W pierwodruku: omieszkach.

³⁵ nie miał nie omieszkać ná ráutowanie moje — nie zaniechał pomocy.

³⁶ tegom ist — tego jestem pewny.

³⁷ czásy — losy.

³⁸ używę — doświadczę.

³⁹ będą zágłuszone niemością — oniemieją.

⁴⁰ czynić przymowki kłamliwe z wielkiem nádęciem á podniesieniem pysznych myśli — mówić kłamliwie, zuchwale, wyniośle, pogardliwie.

⁴¹ nástrojone — przygotowane.

⁴² dziwne — cudowne.

⁴³ w przybytkoch — w domach.

Twoich, gdzie będą bezpieczni od każdej mocy i od każdego szkodliwego języka.

A Ty będziesz Pán náchwalebniejszy, ktory dziwnem kstałem⁴⁴ okazujesz swem miłosierdzie Twoje, á jáko w nátwárdszym murze od káždego niebezpieczeństwá záchowawác⁴⁵ je raczysz.

Bo było k temu bárzo⁴⁶ podobno w onych moich twárdych uciskoch, żeś Ty już odrzucił mie od obliczności⁴⁷ Twojej, á Tyś zázwdy pilen był⁴⁸ káždego záwołánia mego, á káždás prósbę moję łáskáwie wysłyszeć raczył.

A ták wy wszyscy umiłujcie już právem sercem tego Páná, którzyście świádomi dobrodziejstwá Jego, boć On iście⁴⁹ tem, którzy óń⁵⁰ hárdzie⁵¹ nie dbájá, też to srogá hárdością będzie oddawał.

A bądzcie dobrej á mocnej wiáry, iż On przyda osobnej mocy myślam wászem, ilekolwiek was jest tákich, którzy cirpliwie á z rádością oczekawacie świętego przyścia⁵² Jego. Chwałą Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

Modlitwá

Iżechmy, nasz miły Panie, w Tobie położyli wszytkę upełną nadzieję naszą, bezpiecznie też wołając, Tobie poruczamy nędzne dusze nasze w łaskawą opiekę Twą, a Ty, będąc prawą⁵³ nadzieją káždej ucieczki naszej, nie dopuszczaj nigdy z lekkością posromocić⁵⁴ nas, abyśmy, nie będąc zawstydzeni, bezpiecznie mogli przyć⁵⁵ ku onej ojczyźnie, która jest Twem wiernem szeroce⁵⁶ otworzona, przed niewiernemi twardo zamkniona. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

⁴⁴ *dziwnym kstałem* — w cudowny sposób.

⁴⁵ *záchowawác* — dziś: zachowywać.

⁴⁶ *bárzo* — dziś: bardzo.

⁴⁷ *obliczności* — oblicza.

⁴⁸ *pilen był* — słuchał uważnie.

⁴⁹ *iście* — z pewnością.

⁵⁰ *óń* — o Niego.

⁵¹ *hárdzie* — wyniośle.

⁵² *przyścia* — dziś: przyjsia.

⁵³ *prawą* — prawdziwą.

⁵⁴ *posromocić* — zawstydzić.

⁵⁵ *przyć* — dziś: przyjsć.

⁵⁶ *szeroce* — szeroko.

Beati, quorum remisse sunt iniqui[tates]¹. Psal[mus] 32

Argument

Prorok wyznawa występki² swój przed Pánem i káżdemu rádzi, áby go nie táil, á snadź ták snádnie³ odzierżeć⁴ może miłosierdzie Páńskie i wysławia błogosławieństwá takiego.

PSALM TRZYDZIESTY WTORY

* *Pożytek wyznania złości swoich*

Szcześliwy to jest człek, ktoremu bywają z łaski Páńskiej odpuszczone występki jego, á bywa znalezion bez grzechu przed oblicznością⁵ Páńską áni żadna zdrádá sie okazuje być w języku jego.

Wydzierał sie ustáwicznie płacz moj ze mnie, á iżem go chciał zamilczeć, nie mogłem ścirpieć, bo już nie mogły wytrwać siły moje.

A práwiem był wysuszón jáko źdźbło słomy w gorácości, ábowiem rozumiał we dnie i w nocy, iż sie náde mną ociążyła ręká Twojá.

I rozumiałem, żem sobie tem nic pomoc nie mógł, żem táil występki moj przed oblicznością Twoją, á ták rádszejem⁶ ji⁷ już jáwnie objáwił⁸, á snadzież ji od te<go> czasu za mniejszą ciężkość u siebie niż pirwej⁹ pokládał¹⁰.

I owszem, tem przykładem będzie sie káždy stárał, ktokolwiek świadom dobrotliwości Twojej, iż sobie zjedna czas odpuszczenia grzechow swoich, á snadź potem, by rzekámi płynęły występki je<go>, jemu już nic zászkozić nie mogą.

¹ Początkowe słowa Ps. 32 (31): *Beati, quorum remissae sunt iniquitates* (łac.) — *Szcześliwy ten, komu została odpuszczona nieprawość.*

² występki — grzech.

³ snadź ták snádnie — z pewnością tak łatwo.

⁴ odzierżeć — otrzymać.

⁵ oblicznością — obliczem.

⁶ rádszej — raczej.

⁷ ji — go.

⁸ jáwnie objáwił — wyznałem.

⁹ pirwej — wcześniej.

¹⁰ pokládał — miał na uwadze.

A Ty, moj Pánie, jednak pokrytą¹¹ opátrnością Twoją ze złości mych raczysz mnie wyrwać, á uweselisz myśl moję weselem onych, którzy z trudnego więzienia bywają wyzwoleni.

Bo obiecuje Pán roztropnem uczynić káżdego, á pilnie go baczyć przed oczymá swemi¹², á sprawować¹³ go jákoby on mógł słusznego żywotá używać.

Aby sie jedno sam dobrowolnie nie wdawał w obyczájé zwierząt niezwyczajnych¹⁴, ktore nie tylko, iż nie znają dobrodziejstwá Pán-skiego, ále i ná náglupsze sprawy muszą być wielkiem rozumem przywiedziony.

Bo ná złoczyńcę wiele złego jest záchowáno¹⁵, ale onego, ktory dobrą nádzieję ma o Pánu, ná wszem go uczyni obfitującego dobrodziejstwá swego.

A ták wy sie kochajcie, ktorzy ták o sobie znacie, á iż sie rozumiecie być umysłu czystego¹⁶, ukázuje teź znáki niejákiej pociechy swej. Chwałą Bogu Ojcu i Synu, i Du[chu] etc.

Modlitwá

Prosimy, nasz miły Panie, w naszym tem obłądnem¹⁷ żywocie pielgrzymowania naszego, aby Ty, obaczywszy złościwe występki nasze, ktore sie nigdy przed oblicznością Twoją zakryć nie mogą, raczył nad nami otworzyć miłosierne oczy swoje, a zakrywszy sprzeciwnie złości nasze, ktore my na się¹⁸ wyznawać musimy, łaską swą świętą miłościwie racz usprawiedliwić nas, abychmy mogli teź być uczeńniki¹⁹ z onemi towarzystwa, ktore Ty raczysz k sobie miłościwie przyjmować przeźrzawszy łaskawie występki ich. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja etc.

¹¹ *pokrytą* — ukrytą przez wzrokiem.

¹² *pilnie baczyć przed oczymá swemi* — troskliwie strzec.

¹³ *sprawować go* — kierować nim.

¹⁴ *niezwyczajnych* — niewychowanych, nieobytych.

¹⁵ *ná złoczyńcę wiele złego jest záchowáno* — liczne są cierpienia grzesznika.

¹⁶ *się rozumiecie być umysłu czystego* — macie czysty umysł.

¹⁷ *obłądnem* — niesłusznym, błędnym, niewłaściwym.

¹⁸ *na się* — tu: w swoim imieniu.

¹⁹ *uczeńniki* — uczestnikami.

*Exultate, iusti, in Domino¹. Psalmus 33***Argument**

Przywodzi² prorok káždego człowieka, áby miał dobrą nadzieję o Pánu, obaczywszy wielką możność Jego i nád káždem stworzeniem rozliczne dobrodziejstwo Jego.

PSALM TRZYDZIESTY TRZECI

** Obaczywszy możność Boską, mieć³ dobrą nadzieję*

Wy, co sie rozumiecie być sprawiedliwych myśli⁴, z wielkiem kochaniem chwalcie swego Páná, ábowiem to Jego wielmożności przystoi⁵, áby nawięcej był od tych chwalon, ktorzy wždy⁶ są sercá przeźroczyste<go>⁷.

A wymyślajcie Mu nowe pienie⁸ á nie ledá jákie⁹, á k temu z rozmaítemi przyprawámi weselá¹⁰, áby sie ná wszem¹¹ okazała wászá ochotna¹² myśl ku Pánu swemu.

Umíłował On náde wszytko dobrotliwość z sprawiedliwością, á pełny dobrodziejstwá wszytki sprawy Jego, á snadź niemász¹³ nic ná ziemi takiego, áby wždy¹⁴ w czym nie znáło miłosierdzia Jego.

¹ Początkowe słowa Ps. 33 (32): *Exultate, iusti, in Domino* (łac.) — *Sprawiedliwi, wołajcie radośnie na cześć Pana*.

² *Przywodzi* — namawia, zachęca.

³ W pierwodruku: *miecz*.

⁴ *co sie rozumiecie być sprawiedliwych myśli* — którzy jesteście sprawiedliwi.

⁵ *przystoi* — należy się, przysługuje.

⁶ *wždy* — zawsze.

⁷ *przeźroczystego* — czystego, nieskalanego.

⁸ *pienie* — pieśń.

⁹ *ledá jákie* — byle jakie.

¹⁰ *przyprawámi weselá* — instrumentami muzycznymi.

¹¹ *ná wszem* — we wszystkim.

¹² *ochotna* — gorliwa, pilna.

¹³ *niemász* — nie ma.

¹⁴ *wždy* — przecież, jednak.

On słowem swem sprawił¹⁵ moc i wielkość wszystkiego niebá,
á sámem duchem ust¹⁶ Jego stały się są wszystkie ochędożenia¹⁷
Jego.

Zgromádził ná jedną kupę¹⁸ wszystkie wody morskie i zamknął jáko
w skárbie przepáści á głębokości Jego¹⁹.

A ták roztropnie niechaj chwałá Páná wszyscy obywatel²⁰ ná zie-
mi, á niechaj się Go strzegą obrázić, ilekolwiek ich jest mieszkájá-
cych ná świecie.

Abowiem cokolwiek On mieć ráczy, wnet się stáć wedle jego wolej²¹
musi, á cokolwiek On rozkáże, wnet wszystko musi być wypełniono.

Rozproszy On, kiedy chce, wszystkie sprawy i rády wszech ludzi,
á sprawy Jego sáмого nigdy nie będą odmienne, á cokolwiek się
Jemu zdáć²² będzie, wszystko się nieochybnie²³ stáć musi.

I błogosławiony to będzie národ, ktorem się On będzie opiekáł²⁴,
á szczęśliwy to lud, w ktorem On swe kochánie pokláda²⁵, á iż j²⁶
już sobie zá swój własny poczyta²⁷.

Abowiem On upátruje²⁸ z niebá wszystkie potrzeby ludzkie, á z páła-
cow swych niebieskich wszego bezpieczeństwá pełnych przeglá-
da²⁹ wszystkie omieszkáwácz³⁰ ná ziemi.

¹⁵ *sprawił* — uczynił.

¹⁶ *duchem ust* — tchnieniem ust, oddechem.

¹⁷ *ochędożenia* — ozdoby.

¹⁸ *ná jedną kupę* — w jedno miejsce.

¹⁹ Poetycki opis stworzenia świata, w którym podkreśla się stwórczą moc słowa.

²⁰ *obywatel* — mieszkańcy.

²¹ *wolej* — dziś: woli.

²² *zdáć się* — podobać się.

²³ *nieochybnie* — nieomylnie, na pewno.

²⁴ *opiekáł* — opiekował, troszczył.

²⁵ *kochánie pokláda* — miłuje.

²⁶ *jⁱ* — go.

²⁷ *poczyta* — uważa.

²⁸ *upátruje* — spogląda.

²⁹ *przegláda* — uważnie się przygląda.

³⁰ *omieszkáwácz* — *mieszkańców*; leksem ma tylko jedno poświadczanie w polsz-
czyźnie XVI wieku, znane z Psałterza Reja.

Bo Mu to snadnie przydzie kázdego myśl rozeznác³¹, ábowiem On sam postanowił³² wszystkie serca ludzkie á ustáwicznie rozumie wszystkie sprawy i rozmysły³³ ich.

A nád Jego wolą nie osiedzi sie w pokoju najmoźniejszy krol, áczby był niezliczonemi hufy³⁴ ostąpiony³⁵, á namocniejszy rycerz przygody³⁶ nie ujdzie mocą swą³⁷ bez obrony Jego.

By też miał nádzieję w nabronniejszym koniu³⁸ misternie k temu przypráwionem³⁹, to będzie bárzo⁴⁰ rzecz omylna siedzącemu ná niem nád wolą Jego.

Jedno tylko sámó oko Jego pilnuje á strzeże tych, ktorzy z pocziwością chwałą imię Jego, á ktorzy cirpliwie czekáją, áby wždy czásu swego użyli też dobrodziejstwá Jego.

A On je wybáwi od wszystkiego niebezpieczeństwá śmiertelnego, á pocziwemi potrzebámi zá żywotá ich opátrowác⁴¹ je raczy.

I w tę nádzieję dusze nasze oczekawáją⁴² Páná ustáwicznie, rozumjąc temu, iż On i wspomózenie i obroná naszá jest.

A On z dobrotliwósci swojej przywiedzie ku wielkiej rádości serca nasze á dobrą otuchę uczyni oczekawániu naszemu, ktorzychmy sie kolwiek Jego świętemu májestatowi w opiekę poruczyli. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Pamiętaj, miły Panie, iż sie wola Twoja święta nigdy nie odmieniła, abowiem gdyś słowem rzekł, wszystko stało sie jest, a gdyś

³¹ rozeznác — zbadać.

³² postanowił — stworzył, uformował, ukształtował.

³³ rozmysły — zamysły, plany, zamiary.

³⁴ hufy — zastępami wojsk.

³⁵ ostąpiony — otoczony.

³⁶ przygody — niebezpieczeństwa, zagrożenia.

³⁷ nie ujdzie mocą swą — siła go nie ocali.

³⁸ w nabronniejszym koniu — w najlepszym koniu bojowym.

³⁹ misternie k temu przypráwionem — umiejętnie, pomysłowo, kunsztownie ozdobionym, przygotowanym.

⁴⁰ bárzo — dziś: bardzo.

⁴¹ opátrowác — opiekować się.

⁴² oczekawáją — dziś: oczekują.

rozkazał, wszystko było razem stworzono, a tak my grzeszni, gdyż tu na wszem czekamy świętego rozkazania Twego, prosimy, aby raczył łaskawie szafować⁴³ nad nami świętą wolą Twoją, a nasyć nas pokarmem świętej wolej Twojej, racz przywieść nas ku łaskawemu końcu tu znędzone⁴⁴ pielgrzymowanie nasze na wieki. Amen. Ojcze nasz. Zdro[waś].

⁴³ szafować — udzielić, obdarować.

⁴⁴ znędzone — nędzne.

Davidow, List, 49
Benedicā domi-
num in omni. Psalmus, 34.

Argument,

Uczy prorok sprawiedliwego żywota naśwo-
 cie a ktorem kstatem ma być prawię vbtagan
 pan v dziekowanie pānu bogu czasu iākiego
 przesławowania.

Psalm Trzydziesty czwarty.

Bede vstāwicznie chwalit pānā mego/
 a nigdy snadz nie vstānā vstā moie a
 nātem sie prawię obāwi duffā moia/
 y ci vsslyssawssy beda otrzewieni ktorzy sę
 w przeciwnosćtach potożeni

Al pan
 bog row-
 no każdy
 stan ma
 na pieczy

A społecznie iāko nalepty możemy wywys-
 ssamy wielmożność iego chwālebnā/ a bo-
 wiem iam tego doświadczyt kto go kolwiek po-
 trzebuie bedzie wyslyssan/ a wybawion skāżo-
 doch vciśkow swoich.

Y ci wssysy ktorzy kolwiek sę od niego przy ro-
 zumie ostāwieni rādze aby sie obaczyli/ a bo
 wiem snadnie ktemu mogą przydy/ czego by-
 kolwiek od niego potrzebowāli.

G v

Abowiem

*Benedica<m> Dominum in omni¹. Psalmus 34***Argument**

Uczy prorok sprawiedliwego żywota ná świecie, á ktoem kstałtem² ma być prąwie ubłagan Pan i dziękowanie Pánu Bogu czasu jákiego prześladowania.

PSALM TRZYDZIESTY CZWARTY

* *Iż Pan Bog równo każdy stan ma na pieczy³*

Będę ustąwicznie chwalił Páná mego, á nigdy snadź⁴ nie ustána ustá moje, á ná tem sie prąwie obáwi⁵ duszá moją i ci, usłyszawszy, będą otrzeźwieni, którzy są w przeciwnościach położeni.

A społecznie⁶ jáko nalepiej możemy, wywyszajmy⁷ wielmożność Jego chwalebna, ábowiem jam tego doświadczył, kto Go kolwiek potrzebuje, będzie wysłyszán á wybáwion z káždych uciskow swoich.

I ci wszyscy, którzykolwiek są od Niego przy rozumie ostáwieni, rádź, áby sie obaczyli⁸, ábowiem snádnie⁹ k temu mogą przydź¹⁰, czego by kolwiek od Niego potrzebowáli.

Abowiem i náliszy¹¹, gdy záwoła, prędek¹² jest Pan ku wysłuchaniu, á wybáwi go z káždego ucisku jego, á ánjeli Jego rozbijają namioty swe około tych, którzy są prąwi chwálce¹³ imienia Jego.

¹ Początkowe słowa Ps. 34 (33): *Benedicam Dominum in omni tempore* (łac.) — *Chcę błogosławić Pana w każdym czasie.*

² *ktoem kstałtem* — w jaki sposób.

³ *ma na pieczy* — opiekuje się.

⁴ *snadź* — z pewnością.

⁵ *obáwi* — ucieszy, rozweseli.

⁶ *społecznie* — razem.

⁷ *wywyszajmy* — dziś: wywyższajmy.

⁸ *obaczyli sie* — opamiętali się.

⁹ *snádnie* — łatwo.

¹⁰ *przydź* — dziś: przyjść.

¹¹ *náliszy* — najlichszy.

¹² *prędek* — chętny.

¹³ *są prąwi chwálce* — prawdziwie wysławiają.

A ták wy wszyscy wybrani á Jemu poświęceni z pocziwością wielką wysławiajcie Jego, ábowiem gdy ták czynić będziecie, nigdy wam nic ni ná czem¹⁴ szkodzić nie będzie.

I rozważając, obaczycie, jáko jest ná wszem hojnie dobrowolny, á rozeznacie, że to jest fortunny¹⁵ człowiek, kto w Niem upelnie położył uffanie¹⁶ swoje.

A owszem, ci ná wszem więcej schodzili, którzy lwom w możliwościach bywali przyrownani¹⁷ i niedostatki cierpieli, á ci, którzy prawem sercem Pána náśládowali, ząwždy wszego dobrą bywali obfitujący¹⁸.

A kto by prawie nie zrozumiał, jákiem kstałem potrzebuje Pan chwały swej, ták sie sprawuj¹⁹, á íście²⁰ omylon nie będziesz.

Strzeż języká twego, áby nikomu nigdy złorzeczeństwá nie czynił, á ściskaj wárgi swoje, áby nie umiały żadnej chytrości wyznáwać.

Uciekaj przed złościami, á stáraj sie ná wszem, áby słuszne²¹ były sprawy²² twoje, náśláduj pokoju, á gdzie możesz, z káżdym go národem używaj.

A o sobie málą pieczę możesz mieć²³, ábowiem oko Páńskie pilno jest tákiego, á uszy Jego skłoniły sie²⁴ ná káżde zawołanie jego.

A złościwe²⁵ íście krzywem wzrokiem upátruje²⁶ á stára sie, by wykorzenił pámięć ich ná ziemi, á sprawiedliwego áby wyższył²⁷ á uwodził²⁸ go z káżdego upádku jego.

¹⁴ ni ná czem — na niczym.

¹⁵ fortunny — szczęśliwy.

¹⁶ upelnie położył uffanie — całkowicie zaufał.

¹⁷ lwom w możliwościach bywali przyrownani — którzy byli silni jak lwy.

¹⁸ wszego dobrą bywali obfitujący — niczego im nie brakowało.

¹⁹ ták sie sprawuj — tak postępuj.

²⁰ íście — z pewnością.

²¹ słuszne — właściwe.

²² sprawy — postępowanie, uczynki.

²³ o sobie málą pieczę możesz mieć — możesz się nie martwić o siebie.

²⁴ skłoniły sie — nachyliły się.

²⁵ złościwe — złoczyńców.

²⁶ krzywem wzrokiem upátruje — krzywo patrzy.

²⁷ wyższył — dziś: wywyższył.

²⁸ uwodził — podnosił.

Acz sie mu ná czás trefi²⁹ niewczásow³⁰ niemáło, á wszákże prędko jednak tych pilen³¹ Pan, ktorzy przeń³² bywają ná myślach udręczeni, á z wielkimi pociechámí wybáwia je z tego.

Nie tylko strzeże sámego, ále i namniejszej kości jego, áby nigdy nie byłá obruszoná, á złościwego sámá jego złość porázi, á márníe będą zátráčení prześládownce sprawiedliwóści.

Bo On pilen tákich dusz, ktore sie ochotnie³³ przykłoniły ku chwale Jego, á nie stráci żadnego, ktorzy sie kolwiek policzyli³⁴ w opiekę Jego. Chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

Modlitwá

Oświeć, miły Panie, nas oświeceníem szczodrobliwej łaski Twojej, aby to nam rozsmakowało, jaka słodkość jest w świętem miłosierdziu Twojem, a strożowie Twoi anjeli święci, prosimy, acz niewidomie³⁵, aby s nami bywali, aby wždy prze ich opatrzońć, a prze ich przestrzeganie bylibychmy bezpieczniejszy od śmierci szkodliwej i od wszego starania sprzeciwnikow naszych nad nami. Amen. Oj-cze nasz. Zdrowaś *etc.*

²⁹ *trefi* — przytrafi.

³⁰ *niewczásow* — nieszczęść.

³¹ *pilen* — strzeże.

³² *przeń* — przez niego.

³³ *ochotnie* — chętnie.

³⁴ *policzyli* — oddali.

³⁵ *niewidomie* — niewidzialnie.

*Iudica, Domine, nocentes me¹. Psalmus 35***Argument**

Narzeka prorok ná nieprzyjacioły swoje, okazując przed Pánem niewinność swoją, á iż bez przyczyny snadź² zá dobrodziejstwem swem używa nienawiści, á prosi o wspomózenie i pod figurą³ może też być Pánu Krystusowi zrozumiano.

PSALM TRZYDZIESTY PIĄTY

* *Prośba o obronę*

Panie moj, weźmi obronę⁴ swoją á zástaw się⁵ przeciw sprzeciwnikom mojem, á uczynń sąd sprawiedliwy z prześladowniki mymi⁶.

A gdy náde mną obaczą obronę Twoję, á iż Ty będziesz obiecował bezpieczeństwo duszy mojej, márnie się zawnstydziwszy, będą się kryć, ktorzy się starali, by mię byli z jaką lekkością pożyli⁷.

A będą podobni ku ździebłku⁸, ktore bywa od wichru nágrawano⁹, ábowiem ánijoła Twego będą mieć niewidomie¹⁰ prześladowcą nád sobą.

A nie będą moc zbyć¹¹ przed oblicznością¹² Jego, bowiem drogá ich będzie zácْمioná¹³, którą by uchodzić chcieli ku záchowaniu żywota swe<go>.

¹ Początkowe słowa Ps. 35 (34): *iudica, Domine, nocentes me* (łac.) — *Wystąp, Panie, przeciw tym, co walczą ze mną*.

² *snadź* — zapewne.

³ *pod figurą* — w symbolu.

⁴ *weźmi obronę* — weź broń do ręki.

⁵ *zástaw się* — stań do walki, walcz.

⁶ W początkowych wersach Bóg jest ukazany jako wojownik.

⁷ *z lekkością pożyli* — łatwo pognębili.

⁸ W pierwodruku: *ściebłku*.

⁹ *nágrawano* — wprowadzane w bezładny ruch, unoszone.

¹⁰ *niewidomie* — niewidzialnie.

¹¹ *zbyć* — uciec.

¹² *oblicznością* — obliczem.

¹³ *zácْمioná* — ciemna.

I co zá przyczynę mieli, iż stroili¹⁴ ná mię sidła śmiertelne¹⁵, kopając¹⁶ doły srogie¹⁷ ná zátroczenie moje, á duszá moją przedsie¹⁸ będzie uweseloná, będąc tego ista¹⁹, iż Ty stárasz sie, aby była ze wszego wyzwolona.

Abowiem oni w swojeż sidła będą zawiązani, á z nieobaczká²⁰ w tyż doły wpádają, ktorych ná mię byli nástroili.

I kości snadż moje, by umiały mowić, ták by zeznáły, że niemasz²¹ rowne<go> Tobie, ktory by sie prędzej stárał, aby upádłego, ktory sobie pomoc nie może, wyzwolił z niebezpieczeństwá á udręczenia jego.

Tácy świádkowie byli powstáli ná mię, iż o czemem nie myślił, o to mię pytáli, á zápomniawszy czásem i dobrodziejstwá mego, rádзи by mię byli ná káždy upádek przywiedli.

Abowiem, gdy oni bywáli w upadkoch, chodziłem ja dla nich w żáłobliwem odzieniu²² i dręczyłem posty ciáło swoje, i niemáłom jem prósbami swemi odzierżawał²³ u Páná swego.

I nie ináczej, jedno jáko ná práwego brátá przysłuszało²⁴, ná wszemem jem sie chciał záchowáwać²⁵, á litowałem káżdego upádku²⁶ ich, jako bych miał mátki wlasnej litowác, chodząc z zasmęconá postawá²⁷.

A czem to znał, iż to ich było wielkie kochánie, gdy obaczyli, jáki upádek moj, á zgromádzáli sie złościami swemi, á nágrawali mię bez przestanku²⁸ tájemnemi uszczypki²⁹ swemi.

¹⁴ *stroili* — przygotowali.

¹⁵ *sidła śmiertelne* — pułapkę, zasadzkę.

¹⁶ *kopając* — dziś: kopiąc.

¹⁷ *srogie* — głębokie.

¹⁸ *predsie* — mimo to, jednak.

¹⁹ *ista* — pewna.

²⁰ *z nieobaczká* — nieoczekiwanie, przez nieuwagę.

²¹ *niemasz* — nie ma.

²² *chodziłem w żáłobliwem odzieniu* — wkładałem wór pokutny.

²³ *odzierżawał* — otrzymywał.

²⁴ *przysłuszało* — należało, powinno się.

²⁵ *záchowáwać* — dziś: zachować.

²⁶ *litowałem káżdego upádku* — opłakiwałem káżdy upádek.

²⁷ *z zasmęconá postawá* — w żáłobie.

²⁸ *nágrawali mię bez przestanku* — szydziłi ze mnie nieustannie.

²⁹ *uszczypki* — złośliwymi uwagami.

Pospołu³⁰ s niemi oni násmiewce³¹ ludzcy, ktorzy sie tym przysługowali³² jem dla pożytkow swoich, nie przestawali ná mię zaocznie³³ zgrzytać zębami, násmiewając sie z frásunkow moich.

Lecz przydzie czas, miły Pánie, gdy Ty weźmiesz przedsie pieczę³⁴ o takich, á wydrzeż jáko ze lwiego gniazdá duszę moję, o którą sie stáráli, áby już tám była wiecznie zginęła.

A będę wyznawał jáwnie przyjęte³⁵ dobrodziejstwa od Ciebie, á przed wszemi mocarzami te<go> światá będę wysławiał nieskończoną chwałę Twoję.

A upádnie tym rádość, ktorzy upornie á bez rozumu³⁶ prześladowáli mnie, i tem, ktorzy z nienawiści á bez przyczyny żártownie nágrawali mię³⁷.

Bo oni nie mają z żadnemi takowemi sprawy, ktorzy by godni wiary byli, ále áby niewinność potępili, z onemi sie zszeptávají³⁸, ktorzy w tył³⁹ á záocznie zwykli nád káżdym chytróści używać.

Jáwnie⁴⁰ rozdárszy ustá swe pochlebnie rzkomo⁴¹ chwalili sprawy moje, á kocháli sie⁴² tájemnie, iż oglądály oczy ich, czego dawno widzieć potrzebowály⁴³.

A tak, moj Pánie, gdyżes i sam tego jáwnie doznał, już nie odwłocz⁴⁴ á nie opuszczaj mię, á nie czyn tak, jáko niektorzy czynią, iż w szczęściu przyjaciela znają, á w nieszczęściu z daleká go obchodzą.

³⁰ *pospołu* — razem.

³¹ *násmiewce* — szydercy.

³² *przysługowali* — przyczyniali.

³³ *zaocznie* — w ukryciu.

³⁴ *weźmiesz pieczę* — przypilnujesz.

³⁵ *przyjęte* — otrzymane.

³⁶ *upornie a bez rozumu* — uparcie i bezmyślnie.

³⁷ *żártownie nágrawali mię* — szyderczo śmiali się ze mnie.

³⁸ *sie zszeptávají* — spiskują.

³⁹ *w tył* — podstępnie, w ukryciu.

⁴⁰ *Jáwnie* — publicznie, otwarcie.

⁴¹ *rzkomo* — nieprawdziwie, pozornie, niby.

⁴² *kochali sie* — cieszyli się.

⁴³ *potrzebowály* — chciały.

⁴⁴ *nie odwłocz* — nie opóźniaj.

Porusz się á ukáz jem⁴⁵ tę postawę, żeś był nie obaczył spraw ich, gdy tak czynili, á będąc przestraszeni, ále chocia sie nie ukażesz, jednak niewidomie nie opuszczaj potrzeby mojej.

A nie pochlebując żadnemu, uczynń sprawiedliwe nád káżdym swe rozeznánie, Panie, Boże moj, á nie dopuszczaj jem więcej tego, áby też oni więcej bez przyczyny nágrawáli mnie.

A niechaj sie w tem nie kochają, áby to bez Twego dopuszczenia w ich mocy zálezáło, i nie będą sie chlubić⁴⁶, iżby to swem rozumem tak ten upor przewodzili náde mną.

Niechaj sie jedno ci zázstydáją⁴⁷, którzy sobie w tem rozkoszują, áby źle czynili, gdy będą lekkością przywleczeni⁴⁸, którzy sie pilnie stáráją, áby czynili przykrości niewinnemu.

Urádują sie też potem oni, którzy sie kocháją w niewinności i wielkiem głosem zázwołáją, żeś Ty jest Bog, który sie kochasz w pokoju, á głos też moj ustáwicznie będzie wywoływał sprawiedliwość Twoję i chwałę wieczną Twoję bez przestanku⁴⁹ wysłáwiał. Chwałá *etc.*

Modlitwá

Gdyżeś sie Ty stał jedynem zbawieniem naszym i obrońcą naszym, nasz miły Panie, a Tobie żaden inny rowien nie jest, wielkiej rozkoszy tego używają dusze nasze, radując sie w Tobie, w Zbawicielu swoim, a zwłaszcza żeś je sobie właśnie przywłaszczyc⁵⁰ raczył przez drogie kupno krwi Twojej na krzyżu świętem przelanej, a będąc tak zaszczyчени⁵¹ obroną łaski Twojej, moglibychmy używać radości doczesnych i wiecznych w łasce Twej świętej. Amen. Ojczé nasz *etc.*

⁴⁵ jem — dziś: im.

⁴⁶ chlubić — chełpić, chwalić, przechwalać, wynosić nad innych.

⁴⁷ zázstydáją — dziś: zawstydzają.

⁴⁸ lekkością przywleczeni — okryci wstydem, hańbą.

⁴⁹ bez przestanku — bez przerwy.

⁵⁰ przywłaszczyc — uczynić swoją własnością.

⁵¹ zaszczyчени — chronieni.

*Dilexit iniustus ut delinquat in se[metipso]¹.
Psal[mus] 36*

Argument

To pienie² wysławia dobrodziejstwo á sprawiedliwość Páńską, z ktorej dobrzy używają wielkich rozkoszy, á źli pomsty i wielkiej niełáski.

PSALM TRZYDZIESTY SZOSTY

* *Błogosławieństwo tych, którzy naśladową wolej Bożej*

Snadź³ tak złemu dorádziła złość jego, áby bez zakonu⁴ żył, á iżby sie nic o to nie stárał, áby kiedy miał mieć pomstę od Bogá zá występki⁵ swoje.

A wielkiem pochlebstwem przywiodłá go k temu, áby sie sam w sobie kochał, przepomniawszy⁶ Bogá, ktorego on obráziwszy, bywa z swemi występki poniszczon, powieściámi⁷ swemi złemi á fáłecz-nemi⁸ sam sobie rádził, nie chcąc sie obacyć⁹ á żywotá swego poprówić.

Owszem, sie o to stárał, rozmyślając w pokoju swoim, jákoby mógł kogo udręczyć, nie opuszczając żadnej sprawy złościwej, áno cokolwiek ma w sobie okrąg niebieski¹⁰, wszystko to jest z dobrotliwości Twej, miły Pánie, i cokolwiek jest miedzy¹¹ ziemią á obłoki, wszystko sie stáło z státecznego umysłu Twego.

¹ Początkowe słowa Ps. 36 (35): *Dilexit iniustus ut delinquat in semetipso* (łac.) — Nieprawość mówi do bezbożnika w głębi jego serca.

² *pienie* — psalm, pieśń.

³ *snadź* — zapewne.

⁴ *zakonu* — prawa, przykazań.

⁵ *występki* — grzechy.

⁶ *przepomniawszy* — zapomniawszy.

⁷ *powieściámi* — słowami.

⁸ *fáłecz-nemi* — fałszywymi.

⁹ *obacyć* — opamiętać.

¹⁰ *okrąg niebieski* — niebo.

¹¹ *miedzy* — dziś: między.

Sprawiedliwość Twoją niezrównaną z wysokością gór nawyszych¹² ani z żadną głębokością morską, ábowiem Ty równie¹³ każdemu prawo dzierzysz¹⁴, tak miłemu człowiekowi jako nani-szemu¹⁵ zwierzęciu.

I jákoby sobie mieli ważyć¹⁶ dobrotności Twe, zá ktolemi potom-kowie Adámowi kryjemy sie, będąc bezpieczni jáko pod cieniem skrzydł wielmożności Twojej.

Bo używamy dostátkow tych, ktorých obfitują przybytki¹⁷ Twoje, a nápawasz nas, czerpając¹⁸ z źródlá rozmaitych rozkoszy.

Abowiem u Ciebie jest studnia wiecznej światłości¹⁹, którą gdy będziemy násyceni, każdej ciemności będziemy próżni ná wieki, á też tym obficie dąwasz²⁰ używác dobrotności swojej, ktorzy uznawają Ciebie i sprawiedliwości Twojej tym, ktorzy są sercá czystego.

I proszę, moj Panie, áby sprawy ze mną nie miał człowiek nádęty²¹ i obfita ręká²² złościwych ludzi, ábowiem ci sámi swą sprawą zágina²³, á upadwszy²⁴, żadnej pomocy sámi sobie nie dádzą. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Panie, Boże nasz, gdyżes Ty jest prawa studnica²⁵ wszego żywota a prawe źródło, z ktorego wszystko sobie płynie, racz, napoiwszy nas z studnice miłosierdzia Twojego, tak sprawić nas, abychmy

¹² *nawyszych* — dziś: najwyższych.

¹³ *rownie* — równo, sprawiedliwie.

¹⁴ *dzierzysz* — stanowisz.

¹⁵ *nani-szemu* — dziś: najniższemu.

¹⁶ *ważyć* — poważać, traktować.

¹⁷ *przybytki* — domy.

¹⁸ *czerpając* — dziś: czerpiąc.

¹⁹ *studnia wiecznej światłości* — studnia życia wiecznego.

²⁰ *dąwasz* — dziś: dajesz.

²¹ *człowiek nádęty* — człowiek pyszny, pyszałek.

²² *obfita ręká* — duża liczba, wiele.

²³ *swą sprawą zagina* — sami doprowadzą do swojej zguby.

²⁴ *upadwszy* — dziś: upadłszy.

²⁵ *studnica* — studnia.

wzgardziwszy wszystkie sprzeczne uczynki Tobie dzisiejszego świata, tylko uznawszy święte imię Twoje, stalibychmy się dostojni²⁶ używać wiecznych czasów ²⁷ z Tobą, który żywiesz²⁸ bez końca aż do wieków. Ojciec nasz. Zdrowaś.

²⁶ *dostojni* — godni.

²⁷ *używać wiecznych czasów* — żyć wiecznie.

²⁸ *żywiesz* — dziś: żyjesz.

Davidow. List. 53

przez brogie kupno: krwie twoiej na krzyżu świętem
przelanej a będąc tak zalszcyceni obronę Pański two-
iej moglibyśmy wzywac: radości doczesnych y wie-
cznych włascie twej świętej, Amen. Wycze nasz, etc.

Dilexit iniustus

ut delinquat in se. Psalm. 36.

Argument.

To piemie wysławia dobrodzieństwo a sprą-
wiedliwość pańską / z ktorey dobry wzywają
wielkich roskosy a zli pomsty y wielkiej
niełaski.

Psalm Trzydziestego Piątego.

S Nadz tak ztemu doradziła głose tego / **W**łogo
aby bez zakonu żył a żeby sie nie oto **ś**ławienst
nieślara / aby kiedy miał mieć pomstę **wo** tych
od boga za występki swoje. **ktorzi** na
naduig
woley bo
3cy.

A wielkiem pochlepstwem / przyprowadzi go kte-
mu / aby sie sam w sobie kochał przypomniał
sny boga ktorego on obraziwszy bywa z swe-
mi występki poniszczeni / powiesciami swemi
ztemi a fatercznemi sam sobie radził niechcąc
sie obaczyć a żywota swego poprawić.

Owssem sie oto ślara rozmyślał w pokoju
swoym

Noli emulari malignan[tibus]¹. Psal[mus] 37

Argument

W tym Psalmie prorok uczy, jakie dobrodziejstwa ci znać będą, którzy strzegą przykazania Pańskiego i jako go strzec mają, i jako też grozi imieniem Pańskim tem, którzy by je też chcieli u siebie lekce poważić².

PSALM TRZYDZIESTY SIODMY

** Iż więcej waży³ łaska Pańska niż wszystkie możliwości⁴ świata*

Nic Cie to niechaj nie wzrusza, iż uźrzesz w rozkoszach obfitujące złościwe ludzi, á i owszem, kędy możesz, życz jem⁵ tej szczęśliwości ich.

Abowiem tu szczęście ich bárzo⁶ jest podobno⁷ ku siąnu pokoszonemu á ku kwiatkowi zielonemu, który równo z zachodem słońca usycha.

Ale ty uffanie swoje wszystko pokładaj⁸ w Pánu swoim, á rozszerzaj ustawicznie o Niem poczetą⁹ wiarę swoją, á stąd omieszkasz się¹⁰ ná ziemi, nád nadzieję twoję czásy przedłużone.

Bowiem gdy On w tobie swe kochanie¹¹ położy, możesz dać ták wiele, czego nigdy umysł twój snadź¹² znosić nie może.

¹ Początkowe słowa Ps. 37 (36): *Noli aemulari in malignantibus* (łac.) — *Nie unoś się gniewem z powodu złoczyńców.*

² *lekce poważić* — zlekceważyć.

³ *waży* — znaczy.

⁴ *możliwości* — potęgi.

⁵ *jem* — dziś: im.

⁶ *bárzo* — dziś: bardzo.

⁷ *podobno* — dziś: podobne.

⁸ *uffanie pokładaj* — ufaj.

⁹ *poczetą* — zrodzoną.

¹⁰ *omieszkasz się* — pozostaniesz, zamieszkasz.

¹¹ *kochanie* — upodobanie.

¹² *snadź* — z pewnością.

Porucz Mu jedno wszytek stan rzeczy swoich, á duffaj¹³ Mu, iścieć¹⁴ On też prawą¹⁵ wiara będzie pilen¹⁶ ciebie i wszytkich spraw potrzebnych tobie.

A chociaby była zácímiona¹⁷ sprawiedliwość twoją powyszeniem¹⁸ złościwych ludzi, sprawi On to, iż znaczniejsza będzie niżli jasność słoneczna w południe.

I owszem, choćby znał co sprzeciwne sobie, przyjmuj wdzięczność od Pána swego, nie przeciwiąc się szczęściu inych ludzi, które snadź więcej złościwych naśladuje.

A strzeż myśli swej od uporu, áby się nie zrownał uczynki z złościwymi, ábowiem ci będą wyniszczeni, á ci, co oczekawają¹⁹ łaski Pańskiej, jákoby prawem dziedzicznym opánują ziemię.

Bowiem nagle záginie złościwy ták, iż i znak nie ostanie onych dziwów²⁰ pychy jego, á pokorny, posiadwszy²¹ ziemię, używa pokoju, który jemu wielkie rozkoszy przyniesie.

I owszem, będzie się zły starał, zgrzytając ná sprawiedliwego, áby ji²² wyniscił²³, á u Bogá w pośmiech²⁴ będą grozy jego, ábowiem On już więc baczy²⁵ prędkí czas zginienia jego.

Abowiem On już mnima²⁶ o niewinnem, który jest opuszczon od ludzkiego wspomżenia, áby wnet miał záginać, i ciągnie nań łuk złości swojej i mieczá upornego²⁷ swego dobywa.

¹³ *duffaj* — ufaj, wierz.

¹⁴ *iścieć* — naprawde; forma wzmocniona partykułą -ć.

¹⁵ *prawą* — prawdziwą.

¹⁶ *pilen* — strzeż.

¹⁷ *zácímiona* — niewidoczna, ukryta.

¹⁸ *powyszeniem* — wywyższaniem się.

¹⁹ *oczekawają* — dziś: oczekują.

²⁰ *dziwow* — znaków.

²¹ *posiadwszy* — dziś: posiadłszy.

²² *ji* — go.

²³ *wyniscił* — dziś: wyniszczył.

²⁴ *w pośmiech* — pośmiewiskiem.

²⁵ *baczy* — widzi.

²⁶ *mnima* — myśli.

²⁷ *upornego* — uporczywego.

Ano sam nie obaczy²⁸, gdy łuk jego będzie przełomion²⁹, á miecz, obrociwszy sie, przeniknie serce sámeho.

I owszem, lepiej sie cieszyć trochę³⁰ á sprawiedliwego nábycia niż pánować nád wielkością obyczajem złościwych, ábowiem potomkowie tych będą rozproszeni³¹, á sprawiedliwe³² zázwždy Pan Bog w zupełności³³ záchowa.

A gdy ná insze przypádníe nieszczęście, ci przedsię³⁴ będą trwác w nadziei swojej, á zázwždy będą násyceni, chocia inszy będą wielkiem głodem prácować.

A zginą równie jáko tłustość³⁵ zápalona, która dymem wyleci, i będą wzajem nabywác, á nigdy nie wrocą, á sprawiedliwy wzruszony miłosierdziem dobrowolnie będzie dármó dawał, czego kto u niego będzie potrzebował.

Będą wykorzenieni wszyscy złorzecznicy, á ktorzy dobrze proszący, nádzieję mają, posiedzą ziemię, ábowiem u Bogá w mocy sprawy ich, á kázdy sposób żywotá ich będzie przyjemny Jemu.

A gdy sie zátoczy ktory, nie upádníe, áby sie stłukł, ábowiem Pan, podawszy rękę swoją, pomoże jemu.

Bo będąc młód przez wiele czasów i stárzałem sie, á nie widziałem nigdy, áby sprawiedliwy był kiedy opuszczon, á pokolenie jego áby z pracą nábýwało żywności swojej.

Bowiem on co dobrego czyni zá żywotá swego, wzajem czyni, á to zásię³⁶ potomkom jego będzie zaplácono.

A ták kázdy strzeż sie od złości, á náśláduj, co dobrego jest, áby mógł długo trwác, ábowiem Bog sprawiedliwość umiłowál i przyłożył wieczną straż³⁷ wybranem swoim.

²⁸ *nie obaczy* — nie spostrzeże.

²⁹ *przełomion* — złamany.

³⁰ *trochę* — odrobiną.

³¹ *będą rozproszeni* — zginą.

³² *sprawiedliwe* — ludzi sprawiedliwych.

³³ *w zupełności* — w całości, w zdrowiu.

³⁴ *przedsię* — nadal, wciąż.

³⁵ *tłustość* — tłuszcz.

³⁶ *zasię* — z powrotem.

³⁷ *przyłożył wieczną straż* — będzie strzegł na wieki.

A zebranie³⁸ złościwych stára sie ząwždy, áby ná wszem wygłądził, bo sprąwiedliwych jest ziemią, á dłuęo mogą ná niej przebywąć, á ustá ich będą mowić roztropnie, á nic inszego, jedno rzeczy sobie potrzebne.

A sprąwá Boża sámá umocni serce jego, á nigdy sie nie poślíznie nogá jego, ácz sie o to stára sprzeciwnik jego, áby go jákokolwiek zágubił.

Ale Bog nie dopuści go żadnem okrucieństwem ucisnąć, á w káždem sądzie obroni jego od złościwego skazánia.

A ták oczekáwaj cierpliwie, áby sie On k tobie náwrocił, á nie opuszczaj ni w czym rozkázánia Jego. A iście³⁹ będziesz przełożon⁴⁰ ná ziemi, á bezpiecznie będziesz pátrzał, gdy złościwi będą ginąć w upádkoch swoich.

Abowiem widziałem mocarzá, á on kwitnął jáko bobkowe⁴¹ drzewo, ktore ząwždy zielenieje, á po máłej chwili nálażłem miejsce⁴² ono prozne⁴³ áni żadnego znáku ná niem nie było.

Ale ty miej ná pieczy⁴⁴, ábyś był w doskonałości, á tego bądź pilen, co słusznego jest, bo z tákimi pokoj wieczny przebywa, á złościwy ząwždy snádnie⁴⁵ zginie, á z wielkiem udrączeniem ząwždy bywa dokonánienie⁴⁶ jego.

Abowiem ná wielkiej ma pieczy Pan Bog sprąwiedliwego, á ná wielkiem wspomózeniu je<mu> ząwždy jest czásu udręczenia jego i ku wiecznemu zbáwieniu przywodzi jego, ábowiem on też w Niem położył wszytkę nádzieję⁴⁷ swoję. Chwałą Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

³⁸ zebranie — zgromadzenie.

³⁹ iście — naprawdę.

⁴⁰ przełożon — wywyższony.

⁴¹ bobkowe — laurowe.

⁴² miejsce — dziś: miejsce.

⁴³ prozne — puste.

⁴⁴ miej na pieczy — strzeż.

⁴⁵ snádnie — łatwo.

⁴⁶ dokonánienie — śmierć.

⁴⁷ położył wszytkę nádzieję — zaufał całkowicie.

Modlitwa

Czyż to znasz, miły Panie, iż nad wsze inne rozkoszy jesteś Ty wszystko kochanie nasze, racz, miły Panie, nam miłościwie podawać łaskawą rękę Twoją, gdy baczysz, że wpadamy w głębokie przepaści sprośnych⁴⁸ grzechów naszych, abychmy tak nie zginęli ze złościami, a nie byli obrażeni⁴⁹ na duszach naszych, a wybawiwszy nas, racz łaskawie kazać doprowadzić nas do onej ziemi, w której już żadnego niebezpieczeństwa przestrzegać się⁵⁰ nie trzeba. Amen. Ojcze nasz *etc.*

⁴⁸ *sprośnych* — okropnych, haniebných.

⁴⁹ *obrażeni* — zranieni.

⁵⁰ *przestrzegać się* — wystrzegać się.

*Domine, ne in furore Tuo*¹. Psalmus 38

Argument

To jest Psalm pokutującego człowieka, który uznawszy złości swojej, sam się karze przed Panem swoim, powiedając, iż dla grzechu ani ciało, ani duszą żadnej władzy słusznej mieć nigdy nie może.

PSALM TRZYDZIESTY OSMY

* *Pokorne narzekanie pokutującego człowieka*

Nie rącz, miły Pánie, zá rozniewaniem Twojem, áczem je snadź² słusznje zászłył, szácować³ uczynkow moich, á zá wzruszenie⁴ gniewu Twojego proszę, moj Pánie, nie kárz występku⁵ moich.

Abowiem zda⁶ mi sie, iż gniew Twój jáko srogie strzały tkwi we mnie á porzuconem jest od mocnej ręki Twojej.

A snadź niemász⁷ nic całego w ciele mojem, co by nie drżało przed strachem gniewu Twojego, á strąszyły się⁸ i kości moje, czując ná sie występki swoje, ktore snadź słusznje zászłyły rozniewanie Twoje.

A ledwe⁹ może znieść głowá moją ciężkości występku moich, á snadź się odnowiły i stáre blizny złości moich, ktore pochodziły z szalonych uczynkow młodości mojej.

A gdy wspomionę¹⁰ to uciążenie¹¹ występku moich, upáda mi myśl moją, á cały dzień żałobliwa duszá moją i wnętrzości moje są tak udręczone, iż przed bolem nie czuję żadnej części ciała swojego.

¹ Początkowe słowa Ps. 38 (37): *Domine, ne in furore Tuo arguas me* (łac.) — *Nie karć mnie, Panie, w Twoim gniewie.*

² *snadź* — zapewne.

³ *szácować* — osądzać.

⁴ *wzruszenie* — poruszenie.

⁵ *występku* — grzechów.

⁶ *zda* — dziś: zdaje.

⁷ *niemász* — nie ma.

⁸ *strąszyły się* — bały się, lękały się.

⁹ *ledwe* — dziś: ledwie.

¹⁰ *wspomionę* — dziś: wspomnę.

¹¹ *uciążenie* — ciężar.

I tak jest zemdlona á udręczona duszą moją, iż przed niezdolnością uciążeniem¹² mojem zmienił mi się głos mój, iż snadź więcej ku zwierzęcemu niż ku człowieczemu podobien.

A Tobie jest jawna, mój Pánie, żądza moją i wzdychanie moje i przecz¹³ we mnie drży serce moje, á upadła myśl moją, á snadź już pod częścią i wzrok od oczu moich odchodzi.

Abowiem rozciągnął sprzeciwnik mój sieć¹⁴ swoją, wydawając¹⁵ ná mię przed Tobą świadectwo występku moich, á snadź i powinowáci¹⁶ moi z daleka stoją á nie śmieją się przystąpić¹⁷, áby mi co pomogli.

A ja jedno stojąc, jestem podobien ku głuchowi¹⁸, rzkomo¹⁹ nie słysząc wyliczanych złości swoich, á jakoby niemy, nie śmiejąc dać żadnej odpowiedzi przed strachem²⁰.

Jedno tylko ku Tobie, mój Pánie, poruszając się, wzdycha serce moje, á snadź Ty obezrzawszy się, śmiejesz się nád strasliwą postawą moją.

Wielki mię wstyd przed oblicznością²¹ Twoją i wielki strach, áby sprzeciwnik mój nie odszedł, chlubiąc²² się z upadku mego, który zawsze osobne²³ kochanie miewa z najmniejszej sprzeczności mojej.

A nie bez przyczyny takowa bojaźń ná mię przychodzi, bom rozumiał, że bez srogiego kárania nie miał być zá występkę swoje, á niezagojone nigdy rany nosić ná ciele swoim.

¹² uciążeniem — zgnębieniem, uciskiem.

¹³ przecz — czemu.

¹⁴ rozciągnął sieć — zastawił sidła, pułapkę.

¹⁵ wydawając — dziś: wydając.

¹⁶ powinowáci — krewni.

¹⁷ przystąpić się — podejść, przystąpić.

¹⁸ jestem podobien ku głuchowi — jestem podobny do człowieka głuchego.

¹⁹ rzkomo — niby.

²⁰ przed strachem — z powodu strachu.

²¹ oblicznością — obliczem.

²² chlubiąc — chępiąc.

²³ osobne — wyjątkowe.

A snadź to jest jeszcze cięższa²⁴ rana ná duszy mojej, iż sie nie mogę záprzeć wstydlivych występkuw swoich, bo ociążono²⁵ jest serce moje, ilekroć je widzę, wspominając przed sobą.

A nieprzyjaciel sie moj kocha i snadź ich s niem wiele, ácz nigdy był przez mię żadnem skutkiem²⁶ nie obrażon, owszem, mię sam więcej prześládując, gdym jego spraw nie náśládował, ábowiem czasem mi sie też chciało stárác, ábych był żywotá swego polepszal.

A ták widzisz, moj Pánie, w ktorem stanie są położony rzeczy moje, przeto pokornie proszę, nie omieszkáwaj²⁷ miłościwie ná wspomnienie moje.

A pokwáp sie²⁸, miły Pánie, ábyś nie omieszkał ná rátunk²⁹ upádłej duszy mojej, wszákeś Ty jest rozmnożyciel wspomżenia mego, á nie oddalaj sie, proszę, ode mnie, ábyś mie ták nie ostawił nędznego w rozlicznych sprzecznościach moich. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Nie racz, miły Panie, w srogości gniewu Twojego szacować złościwych uczynkow naszych, abowiem gdyż sie znamy być winnemi³⁰, nie lza³¹ nam jedno szukać łaskawego miłosierdzia Twego, abowiem smutne serce nasze być musi, gdy wspomina występkí swoje, a iż zasłużyły srogość gniewu Twojego, a tak gdyż snadź bez łaski Twej niemasz żadnego zdrowia i w ciełe, i w duszy naszej, nie opuszczaj nas, a nie zakrywaj przed nami świętej łaski Twojej, radszej³² zawždy bez omieszkania³³ rozciągaj nam świętą rękę Twoję ku wspomózeniu naszemu. Amen. Ojczé nasz. Zdrowaś, Ma[ryja] *etc.*

²⁴ cięższa — dziś: cięższa.

²⁵ ociążono — udręczone, uciśnione.

²⁶ skutkiem — uczynkiem.

²⁷ nie omieszkáwaj — nie zwlekaj.

²⁸ pokwáp sie — pospiesz się.

²⁹ rátunk — dziś: ratunek.

³⁰ sie znamy być winnemi — uznamy się za winnych.

³¹ nie lza — nie pozostaje nic innego.

³² radszej — raczej.

³³ bez omieszkania — bez zwłoki.

*Dixi: custodiam vias meas*¹. Psalmus 39

Argument

Nárzeka prorok w osobie káždego człowieka, ktory zapomniawszy krotkości żywotá swego, ścisnąwszy sie, używa łakomstwa swego, á prosi o uznanie Páná swego.

PSALM TRZYDZIESTY DZIEWIĄTY

* *Przeciw łakomstwu a krotkości żywota*

Postánowiłem umysł² swój, ábych strzegł języká swego, ábych snadź³ nie tylko skutkiem⁴, ále i słowem nie dał przyczyny z siebie ku potwarzeniu me<mu>, poki mam sprawę z przeciwnikiem swoim.

A owszemem, prawie zámilknał i od słów pożytecznych, áczkolwiek mi to z pracą przychodzi, áby oni i stąd nie nábyli przeciwko mnie potwarzy.

Zápaliło sie prawie serce we mnie, rozmyślając, w jákich jest przygodach⁵, á iż zámilczeć muszę, tá mię rzecz jáko ogień rozpála.

I proszę, miły Pánie, možnali rzec, oznacz mi dokończenie⁶ moje, ábych mogł zrozumieć liczbę dni swoich. Długoli jeszcze mam w takim trwać prześladowaniu?

Abowiemem tego ist⁷, iż są ná pewnej liczbie⁸ ty krotkie czasy moje, á nikczemny jest czas wszytkiego żywotá mego, á snadź tak i káždego názacniejszego człowieka.

¹ Początkowe słowa Ps. 39 (38): *Dixi: Custodiam vias meas* (łac.) — *Rzekłem: Będę pilnował dróg moich.*

² *Postánowiłem umysł* — postanowiłem, zdecydowałem.

³ *snadź* — zapewne.

⁴ *skutkiem* — czynem.

⁵ *przygodach* — nieszczęściach.

⁶ *oznacz mi dokończenie* — daj mi poznać kres życia.

⁷ *abowiemem tego ist* — albowiem tego jestem pewien.

⁸ *są ná pewnej liczbie* — są policzone.

A w zaćmieniu⁹ jest położon żywot káżdego człowieka, stárając się wielką pracą o rozliczne rzeczy, á ná to nie myśli, kto jeszcze tego będzie pożywał¹⁰.

A wszakoż ja nic inszego od Ciebie, moj Pánie, nie potrzebuję, jedno áby raczył być miłościwem wspomózycielem¹¹ mojem, bo zinađ żadnej pomocy nie oczekawam¹².

A iżbyś mię wyzwolił z występku¹³ moich, á raczył przywieść mię ku miłosierdziu swojemu, iżbych się jedno nie stał w pośmiewisko sprzeciwnikom mojem.

Zámilknałem á nie otworzę ust swoich, ábych przywykł cierpliwości w nielubości¹⁴ Twojej, lecz Ty, proszę, z dáleka staw¹⁵ przeciwko mnie srogość kárania Twego, ábowiem przed stráchem¹⁶ ręki Twojej i dusze máło we mnie ostáwa¹⁷.

Bowiem Ty karaniem Twojem przywodziś ku uznaniu¹⁸ człowieka zá występkí jego, á zacność jego jáko szátá przed mołem niszczeje, á námożniejszy człowiek może być przed Tobą práwą¹⁹ proznością miánowan.

Jedno Ty, miły Pánie, wysłuchawaj²⁰ próby moje, á od płóczliwego wołania mego nie odwróć uszu swoich, ábowiem ja przed Tobą stoję jáko pielgrzym á cudzoziemiec, tákjáko i ini wszyscy przodkowie moi.

A pofolguj máluczko²¹ mnie od srogości kárania Twego, ábych mógł przydź²² ku pirwszej mocy swojej, ábych wziął posilenie²³ ná on

⁹ w zaćmieniu — w ciemności.

¹⁰ pożywał — używał.

¹¹ wspomózycielem — obrońcą.

¹² oczekawam — oczekuję.

¹³ występku — grzechow.

¹⁴ w nielubości — w gniewie.

¹⁵ z dáleka staw — oddal.

¹⁶ przed stráchem — tu: przed uderzeniem.

¹⁷ dusze máło we mnie ostáwa — ginę.

¹⁸ przywodziś ku uznaniu — sądzisz.

¹⁹ práwą — prawdziwą, rzeczywistą.

²⁰ wysłuchawaj — dziś: wysłuchaj.

²¹ pofolguj máluczko — okaż litość.

²² przydź — dziś: przyjść.

²³ wziął posilenie — podniósł się na duchu.

czas, gdy mi káżesz ná drogę, z ktorej sie wrocić już nigdy moc nie będę. Chwałą Ojcu i Synu, i Duchu Świętemu *etc.*

Modlitwa

Racz, miły Panie, założyć kres²⁴ językowi i sercu naszemu, aby ono nie myśliło, a on nie mówił to, co by było nad wolą świętą Twoją, a obaczywszy z łaski Twej krotkość żywota swego, abychmy zrozumieli, czego nam potrzebnego nie dostawa²⁵, a o niepotrzebne się nie starali, a będąc tu na ziemi pielgrzymi, tak i jako ojcowie nasi, abychmy inszych skarbow nie nabywali, jedno tych, za które bychmy mogli sobie kupić a otrzymać dziedzictwo wieczne w królestwie Twojem świętem. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś *etc.*

²⁴ założyć kres — powstrzymać.

²⁵ nie dostawa — brakuje.

*Expectans expectavi Dominum¹. Psal[mus] 40***Argument**

Prorok z osoby ojców w otchłani woła o wybawienie, a jako przez imię Pańskie wiele się stać miało dobrego i o przyściścu Pańskim na świat, i wielkiej dobrotliwości Jego.

PSALM CZTERDZIESTY

* *Tu sprawy Syna Bożego i sprawiedliwego człowieka wylicza*

Z wielką pilnością² oczekąwam³, aby się Pan moj raczył miłościwie okazać⁴, a przy tem wysłyszeć prośby moje.

A iżby mię wydarł z smrodliwego wszęj nędzy źrzodlisk⁵ a postanowił⁶ mię na pewnem miescu⁷ na nogach moich, ukazawszy mi drogę, którą bych mógł chodzić bez wszęj obrázy⁸.

Z ktorej bych ja przyczyny śpiewał pienie⁹, wysławiając niesłychane dobrotliwości Jego, a wiele inych użrąwszy to, poruczą się w opiekę Jego.

Abowiem błogosławiony to człek, który upelne uffanie¹⁰ kładzie w Pánu Bogu swojem, a nie przeciwi się tem, którzy się kochają w omylnych¹¹ mocach swoich, kochając się w swej zacności, która ni zacz¹² nie stoi.

¹ Początkowe słowa Ps. 40 (39): *Expectans expectavi Dominum* (łac.) — Złożyłem w Panu całą nadzieję.

² pilnością — gorliwością.

³ oczekąwam — dziś: oczekuję.

⁴ okazać — dziś: ukazać.

⁵ źrzodliská — źródła.

⁶ postanowił — postawił.

⁷ miescu — dziś: miejscu.

⁸ bez wszęj obrázy — bezpiecznie.

⁹ pienie — pieśń, psalm.

¹⁰ upelne uffanie — całą ufność.

¹¹ omylnych — złudnych, niepewnych.

¹² ni zacz — za nic.

Abowiem Ty, miły Pánie, rozliczne rzeczy sprawujesz¹³ człowiekowi pożyteczne, iż snadź¹⁴ trudno wyrozumieć ma, jákoćby to zasłużyć miał, áby też to kto miał wyliczyć snadź nie tylko słowy, ále i myślą, trudno by temu miał dosyć uczynić¹⁵.

A nie potrzebujesz zá to żadnych ofiar áni żadnych obchodów¹⁶, tylko potrzebujesz czystych¹⁷ uszu, która snadź Tobie ofiará i zá wszystkie grzechy jest náprzyjemniejsza.

Bowiemeś Ty rzekł: Oto sie już przybliżam — tak jáko jest w otworzeniu ksiąg¹⁸ nápisano, á staram sie o to, Boże moj, ábych to czynił, co by sie Tobie lubiło¹⁹, á we wnętrzościach piersi moich noszę nápisaną náukę Twoję.

I rozmnażałem sprawiedliwość náukámi swemi, nie folgując ustam²⁰ swoim, co i Tobie było sámemu, moj Pánie, świadomo²¹.

I życzyłem tego i inem usprawiedliwienia Twego, oznájmując stałość Twą w obietnicach Twoich, wysławiając też miłosierdzie Twoje, á jáko Tobie bezpiecznie dufąć²² może, kto w Tobie pokłada nádzieję swoją.

Nie zábrániajże też tedy²³ i mnie rozliczne<go> miłosierdzia swego i owszem, dobroć Twá á łaskáwe obietnice Twoje niechaj mi będą zá wielkie zászczycenie²⁴.

Abowiem mię ze wszech stron obeszły²⁵ rozliczne sprzeczności, á wydawają mię występki²⁶ moje, więczsze niż ja o nich rozumiem,

¹³ *sprawujesz* — czynisz.

¹⁴ *snadź* — zapewne.

¹⁵ *trudno by temu miał dosyć uczynić* — nie mógłby tego dokonać.

¹⁶ *obchodów* — świętowań.

¹⁷ *czystych* — tu: prawdziwych, szczerych.

¹⁸ *otworzeniu ksiąg* — w księgach.

¹⁹ *lubiło* — podobało.

²⁰ *nie folgując ustam* — nie szczędząc słów.

²¹ *świadomo* — wiadome.

²² *dufać* — ufać.

²³ *tedy* — więc.

²⁴ *zászczycenie* — obronę.

²⁵ *obeszły* — osaczyły.

²⁶ *występki* — grzechy.

które snadź przerównały²⁷ liczbę włosów moich tak, iż przed nimi ustawa²⁸ i rozmyślanie moje.

Lecz Ty za wspomózeniem swoim zawstydasz ty²⁹, którzy prześladowają³⁰, aby zagubili duszę moję, i będą naznaczeni sromieźliwością³¹, którzy się kochają z przygodliwego³² upadku mego.

A ci, którzy na tem trwają, aby dostąpili obrony Twojej, rozkochają się w nadziejach swoich, wołając zawždy á wielbiąc święte imię Twoje.

A ja ácz³³ się być znam zesłem á od wszej nadzieje świeckiej opuszczonem³⁴, nic się o to nie staram, gdy wiem, żeś Ty wspomóżyciel á nadzieją moją, jedno nie rącz przedłużać miłościwego wspomóżenia Twego ode mnie. Chwała Bogu Ojcu i Synu *etc.*

Modlitwa

Wysłuchawszy wołanie nasze, nasz miły Panie, racz wybawić nas z owych ciemności a przepaści prostoty naszej, z której wpadamy w głębokości grzechów naszych, a umocniwszy w nas naukę zakonu Twego świętego, obroć na drogę sprawiedliwą oczy nasze, abowiem kto inszy nas z tej obłądności wybawić może, gdyż snadź nad wielkość włosów naszych rozszerzyły się złości³⁵ nasze, jedno Ty sam będąc Panem a Stworzycielem i łaskawem opiekunem naszym. Amen. Ojciec nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

²⁷ *przerównały* — przewyższyły.

²⁸ *ustawa* — dziś: ustaje.

²⁹ *zawstydasz ty* — zawstydzasz tych.

³⁰ *prześladowają* — prześladowają, gnębią, dręczą.

³¹ *sromieźliwością* — wstydem.

³² *przygodliwego* — nieszczęśliwego.

³³ *ącz* — choć, chociaż, ponieważ.

³⁴ *się być znam zesłem á od wszej nadzieje świeckiej opuszczonem* — jestem słaby i nie ma dla mnie nadziei na świecie.

³⁵ *nad wielkość włosów naszych rozszerzyły się złości* — złości przewyższyły liczbę naszych włosów.

Beatus, qui intelligit super egenu[m]¹. Psal[mus] 41

Argument

Tu prorok upomina, aby sie nikt nie kochał z upadku bliźniego, abowiem nikt nie wie tajemnic Boskich, co przecz Pan Bog czyni, á w osobie upadłego człeká prosi o wspomozienie.

PSALM CZTERDZIESTY PIWWSZY

* *Prośba o ratunk do Boga*

Szczęśliwy to człek, ktory sie nie kocha w upadku zeszłego² człowieká, owszem, to sobie rozważa, iż mu sie to czasem z łaski Bożej trefuje³, á snadniej snadź⁴ takiego Bog wybáwi niżli insze ludzi.

Abowiem Pan Bog przyjmuje czasem ná swą pracą sprawę jego, a ku pierwszemu stanowi przywraca snadniej żywot jego, á od kogo inego broni káżdego okrucieństwá jego.

A owszem, przed troskami zemdlonemu á w pokoju swem leżącemu⁵ będzie Bog ná wspomozieniu, chłodzący wiátr nań puszczając, aby, owszem, sobie snadniej odpoczynął⁶.

A ták ja, moj Pánie, w upadku dusze mojej porzucony pokornie wołam, aby jej był ná wspomozieniu, abowiem boleje, wiedząc, iż zgrzeszyła przeciwko Tobie, á nieprzyjaciel moj zágłáda, oczekawając ześcia⁷ mojego, aby tem rychlej zágłádził ná ziemi imię moje.

¹ Początkowe słowa Ps. 41 (40): *Beatus, qui intelligit super egenum et pauperem* (łac.) — *Szczęśliwy ten, kto myśli o biednym i o nędzarzu.*

² *zeszłego* — słabego.

³ *trefuje* — trafia, zdarza.

⁴ *snadniej snadź* — zapewne prędzej.

⁵ *w pokoju swem leżącemu* — odpoczywającemu w odosobnieniu (chodzi o chorego).

⁶ *odpoczynął* — dziś: odpoczął.

⁷ *oczekawając ześcia* — oczekując śmierci.

Bo snadź, gdy sie ktory s nich trefi trefunkiem⁸, rzкомо⁹ nawiedzając przygodę moję¹⁰ á żałując jej omylnemi¹¹ słowy, á odszedszy ode mnie, przedsię¹² będzie o mnie zwykłym językiem swem szczebiotał.

A bez mej wszej przyczyny zjednoczoną myślą życzliwie sie o me złe stárąją, á kochając sie z tego i mówiąc, iż już ten z tego wrzodu¹³ nie wstanie.

A snadź i tych wiele sie wzruszyło, obáczywszy upadek moj, którzy używali czasem dobrodziejstwá mego, á tak Ty, miły Pánie, miej ná to pieczę¹⁴ á wspomóż mie, áby sie jedno wedle ich myśli nie stało.

A w tem poznam przyczynę miłościwej łaski Twojej i nie dopuścisz sprzeciwnikowi memu kochać sie z nieszczęśliwego upadku mego.

Abowiem ja w prostości¹⁵ swej trwam, oczekávając¹⁶ podánia miłosiernej ręki Twojej, ale żeś mię snadź z tej strony postawił, kędy mi Cię przyjdzie snádniej dostępić.

A Tyś przedsię¹⁷ nád wsze chwały przełożeńszy, Pánie, Boże Izráelski, tak jákoś był od początku i ná wieki będziesz. Chwałá Bogu Oj[cu] etc.

Modlitwá

Wybawiwszy łaskawie nas z upadkow naszych, racz miłościwie, nasz miły Panie, i bronić, i rządzić nas, abowiem Tobiechmy samemu zgrzeszyli, od Ciebie samego miłosierdzia szukamy, aby sie sprzeciwnik nasz nie rozkochał, gdyby nas uźrzał opuszczone od Ciebie, a gdy łaskawie będziesz raczył tu w tym żywocie karać

⁸ trefi trefunkiem — pojawi się przypadkowo.

⁹ rzкомо — pozornie, niby.

¹⁰ nawiedzając przygodę moję — odwiedzając mnie w nieszczęściu.

¹¹ omylnemi — fałszywymi, nieszczerymi.

¹² przedsię — w dalszym ciągu, nadal, wciąż.

¹³ wrzodu — choroby.

¹⁴ miej pieczę — pilnuj.

¹⁵ prostoci — prostocie, pokorze, szczerości.

¹⁶ oczekávając — dziś: oczekując.

¹⁷ przedsię — przecież, jak wiadomo, jednak.

występki nasze, racz zasie też miłościwie przyjmować w łaskę
a w opiekę swoją nas, sieroty swoje, zwłaszcza gdy nie jest nikt in-
szy zwierchniejszy¹⁸ nad nami, jedno Ty, Panie, Boże nasz. Amen.
Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹⁸ zwierchniejszy — potężniejszy, godniejszy szacunku.

Que<m>admodu<m> desiderat cervus¹. Psal[mus] 42

Argument

Tu w tem pieniu² prorok mowi z osoby sprawiedliwych ludzi, jako jem³ ma być pożądlive⁴ krolestwo niebieskie i widzenie Stworzycielá swego.

PSALM CZTERDZIESTY WTORY

* *Nadzieję swą każdy ma w Panu swem pokładać*

Jako pragnie jelen, áby co rychlej w gorący czas dostąpił źródła chłodzącego⁵, tak nie mniej pragnie i duszá moją, áby Cię dostąpiła rychlej, moj Pánie.

A z tej żądliwości gdyby mi sie trefiło⁶, iżbych dostąpił widzieć pożądanego oblicza Twego, obrociłyby mi sie on płacz w kochanie, ktoregom używał miásto⁷ pokármu, gdy mię nágráwáli⁸ niektorzy pytając: Gdzieś podział onego Bogá swojego?

Przywołując sobie ná pamięć dobrodziejstwá Twoje, ktorých używali przodkowie nászy, rozpływa sie w nádziei duszá moją, kochając sie, iż kiedy będzie wyzwoloná, á zda mi sie, że będę chodził jakoby w onem zgromádeniu, gdy sie ná dzień święty w rádości schadzają.

A tak nie frásuj sie⁹, upádła duszo moją, á dobrze dufaj¹⁰ Pánu swemu, ábowiem przyjdzie czas, iż On ciebie ze wszego wyzwoli zá

¹ Początkowe słowa Ps. 42 (41): *Quemadmodum desiderat cervus ad fontes aquarum* (łac.) — *Jak łania pragnie wody ze strumieni.*

² *pieniu* — psalmie, pieśni.

³ *jem* — dziś: im.

⁴ *pożądlive* — pożądane, upragnione.

⁵ *źródła chłodzącego* — wody żywej (ciągle świeżej, najlepszej).

⁶ *trefiło* — przytrafiło, zdarzyło.

⁷ *miásto* — zamiast.

⁸ *nágráwáli* — szydzili, wyśmiewali, urągali.

⁹ *nie frásuj sie* — nie martw się.

¹⁰ *dufaj* — ufaj.

dobroć swoją¹¹, a ja będę miał wielką przyczynę Jemu za nieznoszące¹² dobrodziejstwą dziękować.

A czemuż też miał inem, moj Panie, cieszyć duszę moją, jedno rozlicznymi dobrodziejstwami Twymi, które potykały¹³ od Ciebie przodki nasze, zwłaszcza około Jordanu i około góry Hebron¹⁴.

Głębości¹⁵ morskie wołają na sie dziwnymi głosy, wyznawając wielmożność Twoją, i nawałności¹⁶ rzek wielkie, które mimo nas przechodzą¹⁷.

A tak odpędziwszy ciemności, nie przestawajmy cały dzień wysławiać dobrodziejstw Pańskich a i przeszłej zaszły nocy i owszem, zawsze niechaj nie występują słowa z ust mych o Rozmnożycielu żywota mego.

Już tak o Tobie zrozumiała dusza moja, iż Ciebie ma za mocną skałę obrony swojej, jedno niedługo dopuszczaj mi trwać, zapomniawszy mnie w udęczeniu sprzeczności moich.

Abowiem snadź bym snadniej wycierpiał¹⁸, by czasem i mieczem były zranione wnętrzości moje, niżli gdy słyszę żartowne¹⁹ przesładowanie a pytanie: Gdzieś podział Boga swojego?

I owszem, już się więcej nic nie frąsuj, duszo moja, abowiem wkrótce poznasz, iż On jawnie przede mną okaże wyzwolenie moje, a okaże się to, iż On jest Bóg a Pan wszelkiej nadziei mojej. Chwała Bogu Ojcu i Synu etc.

Modlitwa

Zbawicielu nasz a Panie, któryś jest prawdziwy Bóg i człowiek, położywszy dusze nasze przed monością nog Twoich, pożądlawie

¹¹ *za dobroć swoją* — z dobroci swojej.

¹² *nieznoszące* — wspaniałe, wielkie.

¹³ *potykały* — spotykały.

¹⁴ Chodzi o Hermon, czyli masyw górski o trzech szczytach, wznoszący się u źródeł Jordanu, uważany za północną granicę Izraela.

¹⁵ *Głębości* — dziś: głębokości.

¹⁶ *nawałności* — bystre, gwałtowne fale.

¹⁷ Żywiły podporządkowane Bogu, groźne dla człowieka.

¹⁸ *snadź bym snadniej wycierpiał* — zapewne łatwiej bym przecierpiał, wytrzymał.

¹⁹ *żartowne* — szydercze.

wołamy k Tobie, a woła głębość nędze ku głębości wszej łaski a miłosierdzia, a Ty, wysłyszawszy łaskawie, racz zetrzeć z nas zmały występku naszych, abychmy sie ukazali czystemi a ochędożonemi²⁰ być, gdy nam przydzie²¹ czas wnić²² do ojczyzny naszej z tego nędnego pielgrzymstwa naszego przed świętą oblicznoś²³ Twoję. Amen. Ojczy etc.

²⁰ ochędożonemi — oczyszczonymi z grzechu.

²¹ przydzie — dziś: przyjdzie.

²² wnić — dziś: wejść.

²³ oblicznoś — oblicze.

*Iudica me, Deus, et discerne causam meam*¹. Psal[mus] 43

Argument

Nádzieję swą pokłada upełną² w Bogu á ucieczkę sobie czyni ku Niemu we wszech sprzeciwnościach swoich, á prosi z osoby świętych, áby był w samej opiece Jego.

PSALM CZTERDZIESTY TRZECI

* *W opiekę sie Panu Bogu porucza*

Weźmi³ ná się sprawę moję á zástaw sie zá mię⁴, Boże moj, przeciw ludziom upornem⁵, á od człowieka złościwego raczy łaskawie wyzwolić mnie.

Abowiem gdy kolwiek jestem uciśnion srogością nieprzyjaciela swego wielkiego, smętku używam, bojąc sie, ábych od Ciebie nie był opuszczon, wspominając ná to, że nie jest iny Obrońcá á Rozmnożyciel możności⁶ mojej.

Jedno Ty ogarni mnie⁷ prawdą sprawiedliwości Twojej, tedy ja snadnie⁸ przeniknę ná górę świętobliwości Twojej náznaczoną⁹, á snadź prawie do sámych wnętrzości¹⁰ pałacow Twoich.

A snadź i będę zostáwion áż przed sámem ołtarzem Bostwá Twojego, owszem, i przed sámem Bogiem, skąd mi sie wielkie kochánie umnoży, ktore bych rad wysławił co nározliczniejszem pieniem, Boże á Pánie wszytkiego umysłu mojego.

¹ Początkowe słowa Ps. 43 (42): *Iudica me, Deus, et discerne causam meam* (łac.) — *Wymierz mi, Boże, sprawiedliwość i broń mojej sprawy.*

² *upełną* — całą.

³ *Weźmi* — dziś: weź.

⁴ *weźmi ná się sprawę moję, á zástaw sie zá mię* — zajmij się moją sprawą i broń mnie.

⁵ *upornem* — niewiernym.

⁶ *możności* — mocy, sił.

⁷ *ogarni mnie* — otocz mnie.

⁸ *snadnie* — łatwo.

⁹ *ná górę świętobliwości Twojej náznaczoną* — chodzi o Syjon, wzgórze w Jerozolimie, na którym znajdowała się świątynia.

¹⁰ *wnętrzości* — wnętrz.

I dlaczegoż się tedy frásujesz¹¹, duszo moją, rádszej¹² cirpliwie oczekáwaj¹³, ábowiemem ja te<go> ist¹⁴, iż On się mnie okaże być miłościwem Bogiem á Sprawcą¹⁵ jáwnem przed oczymá memi wybáwienia mego. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Gdyżes Ty jest żywot, nadzieja i oświecenie wszech ciemności naszych, racz, miły Panie, oddaliwszy ciemności smysłów naszych, oświecić je, aby zrozumiawszy doczesnemu obłądzeniu¹⁶ swemu, przyszły na drogę prawą, kędy by mogli przystąpić do przybytków Twoich świętych, a tam się ukazać ofiarą Tobie, Panu swemu, miłą a przyjemną, abowiem żadne by się insze kochanie snadź nie mogło przytrefić¹⁷ większe duszom naszym, jedno patrzeć na obliczność¹⁸ Twoję, Pana swego, na wieki błogosławionego. Amen. Ojciec nasz *etc.*

¹¹ *frásujesz* — smucisz.

¹² *rádszej* — lepiej.

¹³ *cirpliwie oczekáwaj* — cierpliwie czekaj.

¹⁴ *ist* — pewny.

¹⁵ *Sprawcą* — tu: Opiekunem.

¹⁶ *obłądzeniu* — fałszywemu, błędnemu mniemaniu.

¹⁷ *przytrefić* — zdarzyć.

¹⁸ *obliczność* — oblicze.

*Filiorum Corach.**Deus, auribus nostris audivimus¹. Psalmus 44***Argument**

Wyliczając, w jakiej nędzy są ludzie położeni z niełaski Pańskiej, przypominając też Pánu, jako się łaskawie z przodki ich obchodził, i prosząc, áby się wzruszył nád uciski ich, á dał jem² prędkie wspomózenie.

PSALM CZTERDZIESTY CZWARTY

* *Uczy wzgardzać rzeczy doczesne*

Boże Wszechmogący nasz, rozmaíte dobrotliwości Twoje á godne wielkiego podziwowania³, bo to i ojcowie naszzy głośnie wyznawali, co też słychali⁴ od przodków swych, aż to i do uszu naszych wielokróć od nich przychodziło.

Abowiem Ty możliwością⁵ swą rozmáicieś wykorzeniał pogány, á posádziłeś ná stolcoch⁶ ich przodki nasze, wwiodszy⁷ je do ziemie wszelkiej obfitości ich.

Abowiem to była jáwna rzecz, iż słába ich możność była, áby oni byli temu dosyć uczynili⁸, ále wielmożność mocnego rámienia Twego to sprawowała⁹, iż sie to Tobie tak sámemu zdało.

A Tyś jest Bog, ktoremu zwłasciwie¹⁰ káżdą chwałą przysłusze¹¹, ábowiem oczechmy sie kolwiek w imię Twoje kusili¹²,

¹ Początkowe słowa Ps. 44 (43): *Deus, auribus nostris audivimus* (łac.) — *Boże, słyszeliśmy na własne uszy.*

² *jem* — dziś: im.

³ *podziwowania* — dziś: podziwu, zachwytu.

⁴ *słychali* — dziś: słyszeli.

⁵ *możliwością* — mocą, potęgą.

⁶ *na stolcoch* — na tronach.

⁷ *wwiodszy je* — przyprowadziwszy ich.

⁸ *dosyć uczynili* — sprostali.

⁹ *sprawowała* — sprawiła, uczyniła.

¹⁰ *zwłasciwie* — właśnie.

¹¹ *przysłusze* — przystoi, należy się.

¹² *oczechmy sie kusili* — o co się staraliśmy.

wszytko się nam acz niepodobnie¹³ zdarzyło, a rozmaitemi kształty¹⁴ uznawaliśmy dobrodziejstwa Twoje.

Abowiem byś Ty był nie zwyciężył przeciwników naszych, słabą by była nadzieja w mieczu i w każdej obronie naszej, ale się zawsze musiał przed Tobą wstydać¹⁵ nieprzyjaciół nasz, porzuciwszy nadzieję swoją.

A iż s nami takie miłosierdzie Twe, z prawej dusze to jest kochanie nasze, majestat Twój wiecznie wysławiać musimy, jedno też Ty nas tem nie zawstydyj, abyś kiedy miał opuścić nas, a nie podnoś na nas walecznej ręki swojej.

Abowiem gdy się kiedy nam trefliła¹⁶ srogość niełaski¹⁷ Twojej, tedyś nas wydał na łup nieprzyjaciołom naszemu, a bylibyśmy podobni ku owcom, które wiodą do jatek¹⁸, a musielibyśmy naśladować narodów, którzy Ciebie, Panie, nigdy nie znali.

Prawieś nas jako wzgardzone zaprzedawał w niewolę, za to żadnego pożytku nie biorąc, stawali się w pośmiech wszystkim około nas mieszkającym¹⁹.

A czynili sobie o nas baśni²⁰ rozmaici pogańscy i naśmiewiska²¹, poruszając głowami swymi tak, iż wstyd zapalał oblicze nasze, a sromieźliwość²² zaciemniała²³ nam oczy nasze.

A to dla potwarzliwego²⁴ kochania²⁵ z upadku naszego i z chlubiwości²⁶ onej nieprzyjaciela naszego, którą z tego miał, iż miał możność nad nami złą wolę swą wypełnić.

¹³ *niepodobnie* — niezwykle, tak, że trudno uwierzyć.

¹⁴ *rozmaitemi kształty* — w różny sposób, rozmaicie.

¹⁵ *wstydać* — dziś: wstydzić.

¹⁶ *trefliła* — przydarzyła.

¹⁷ *niełaski* — niechęci, nieprzychylności.

¹⁸ *wiodą do jatek* — prowadzą na rzeź.

¹⁹ *stawali się w pośmiech wszystkim około nas mieszkającym* — byliśmy wyszydzani przez sąsiadów.

²⁰ *baśni* — żarty.

²¹ *naśmiewiska* — kpiny, urągania.

²² *sromieźliwość* — hańba, wstyd.

²³ *zaciemniała* — zasłaniała.

²⁴ *potwarzliwego* — obelżywego, znieważającego, ośmieszającego.

²⁵ *kochania* — radości.

²⁶ *chlubiwości* — chępliwości, pychy; leksem ma tylko jedno poświadczenie w polszczyźnie XVI wieku, znane z *Psałterza Reja*.

A my, pamiętając na obietnice przymierza Twego, pokorniechmy to cierpieli, a nie odstąpiło od Ciebie nigdy serce nasze ani sie jeden krok nie skłonił z tej drogi, którąś Ty nam był ukazał.

Acześ nas czasem wtrącał na takie miejsca²⁷, gdzieby snadź ledwo srogie zwierzęta wytrwać mogły, a obtoczyłeś²⁸ nas ciemnościami smętnymi aż blisko śmierci.

Snadź²⁹ bychmy to wždy byli winnie cierpieli, bychmy byli, przepomniawszy³⁰ imienia Twego, uciekli sie do inych bogow, ale to nas nigdy nie tknęło, co i Tobie jest samemu jawno, który i wewnętrzności każdego przeglądasz³¹.

Owszem, dla imienia Twojego rozmaitemi śmierciami giniemy, a tak ważne zginienie nasze nie inaczej, jako gdy owce rzeźnik rzeże³² dla pożytku swego.

A tak już sie obudź, miły Panie, abyś tak niedbale nie był rozumian, a wzrusz sie³³, abychmy tak nie rozumieli, żeś już nas tak wiecznie wiekom opuścił.

Porzucenichmy rowno z ziemią na wszech sprawach naszych, długoż tedy będziesz krył od nas oblicze swoje, jakoby nas wniwecz opuściwszy? Powstańże też jużci czas, miły Panie, acz nie dla nas, ale wždy dla przyrodzonej dobrotności Twojej. Chwała Bogu Oj[cu] *etc.*

Modlitwa

Panie nasz, ktorego Cię wielmożymy³⁴ jako krola wszelakiej chwały a chwalimy jako Boga wszej możności, powstań na wspomóżenie nasze, a dla imienia Twego świętego, aby jeszcze było więcej i między³⁵ inemi narody chwalebne, wyrwi nas, dufające³⁶ Tobie,

²⁷ *miesca* — dziś: miejsca.

²⁸ *obtoczyłeś* — otoczyłeś.

²⁹ *Snadź* — zapewne.

³⁰ *przepomniawszy* — zapomniawszy.

³¹ *wewnętrzności przeglądasz* — znasz tajniki serca.

³² *rzeże* — zarzyna, zabija.

³³ *wzrusz sie* — powstań.

³⁴ *wielmożymy* — wywyższamy.

³⁵ *miedzy* — dziś: między.

³⁶ *dufające Tobie* — ufających Ci.

ze wszech sprzeciwności naszych, aby myśli nasze, przez obronę Twoję będąc uspokojone, w insze się sprawy nie wdawały, tylko o to się starały, skąd by jem mogła przypadać święta łaska a miłosierdzie Boskie Twe. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

*Filiorum Corach.**Eructavit cor meum verbum bonum¹. Psal[mus] 45***Argument**

W tem Psalmie jawne proroctwo o Krystusie i jako Pan Bog miał wielmożność Jego wywyszyć², i jako z dawną jest przeźrzaną³ Święta Mátka Jego, która się miała stać uczęśniczką⁴ krolestwa Jego.

PSALM CZTERDZIESTY PIĄTY

* *O wywyszeniu Krystusowem*

Już się wzruszyło serce moje ná łagodliwe⁵ słowá, które ja z inemi uczynki swojemi ofiaruję krolowi swemu, á język moj nie zámieszka⁶ ich wysławiać nie ináczej jako naprędszy pisarz nápiśać.

Abowiem żadny národ Adámow nie zrowna foremnością⁷ z tobą, á obfitujące są wszej łáski ustá twoje, bo osobliwemiś⁸ jest Boskiemu dary obdárzon, które nigdy od ciebie nie mogą być odjęte⁹.

I przypász miecz możności¹⁰ swojej ná biodrá swoje, á z wielką czcią przypadnie tobie, ocz¹¹ się jedno pokusisz, á straszliwe rzeczy sprawować¹² będzie ręká Bostwá Twego, co Tobie wszystko ná wieczną chwałę wynidzie¹³.

¹ Początkowe słowa Ps. 45 (44): *Eructavit cor meum verbum bonum* (łac.) — *Z mego serca tryska piękne słowo.*

² *wywyszyć* — dziś: *wywyższyć*.

³ *przeźrzaną* — *wybrana*.

⁴ *uczęśniczką* — *uczestniczką*.

⁵ *łagodliwe* — *piękne*.

⁶ *nie zámieszka* — *nie przestanie*.

⁷ *foremnością* — *pięknem*.

⁸ *osobliwemiś* — *cudownymi*.

⁹ Według psalmisty piękno jest owocem Bożego błogosławieństwa.

¹⁰ *możności* — *mocy*.

¹¹ *ocz* — *o co*.

¹² *sprawować* — *czynić*.

¹³ *wynidzie* — dziś: *wyjdzie*.

Abowiem strzelbą mocy twojej przeniknie wnętrzności niegdy¹⁴ będących sprzeczniów twoich, á potem rozmáici národowie pokornie sie wdádzą¹⁵ pod krolówánie twoje.

A stolec¹⁶ twój krolowski stanie umocniony tu i ná potem ná wieki, á łaská sprawiedliwości będzie sceptrum¹⁷ krolestwá twojego.

I obaczywszy to Bog, żeś ty jest najwyszy umiłownik¹⁸ sprawiedliwości, á prześládujesz ty, ktorzy są prześládownicy słuszności¹⁹, pomázał cie olejem rozmáitych wonności, czego przedtem nigdy był żadnemu nie uczynił.

A nie inákszą wonność podawa²⁰ odzienie twoje jákoby wyjęte z skrzynie z słoniowych kości uczynionej, á nátarće mirrá, kasyjá i innemi prochy²¹ rozmáicie woniájácemi²², ktore by czyniły kochánie²³ tobie.

A też rozmáite krolewny zbieżą sie dziwować osobności twojej²⁴, á między²⁵ niemi náwybrańszá będzie postáwioná tobie zá oblubienicę ná práwicy twojej, ubraná w rozmáite ozłócone przypráwy²⁶.

A ty też, krolewno, gdy ták będziesz obraná²⁷, słuchaj á miej tę rzecz ná pieczy²⁸, á już opuść wszytek národ swoj i blisko krewne przyjácioły swoje²⁹.

Bowiemeś sie upodobáła³⁰ tákiemu krolowi, ktory jest tego godzien, áby przed niem ná koláná swoje upádła, i stánieżli sie oblubienicá

¹⁴ *niegdy* — kiedyś.

¹⁵ *wdádzą* — poddadzą.

¹⁶ *stolec* — tron.

¹⁷ *sceptrum* — berłem.

¹⁸ *najwyszy umiłownik* — największy miłośnik, wielbiciel.

¹⁹ *prześládownicy słuszności* — prześladowcy sprawiedliwości.

²⁰ *podawa* — wydziela.

²¹ *prochy* — ziołami.

²² *woniájácemi* — pachnącymi.

²³ *czyniły kochánie* — podobały się.

²⁴ *dziwować osobności twojej* — podziwiać twoje piękno.

²⁵ *między* — dziś: między.

²⁶ *przypráwy* — ozdoby.

²⁷ *obraná* — wybrana.

²⁸ *miej tę rzecz ná pieczy* — pamiętaj o tym.

²⁹ *blisko krewne przyjácioły swoje* — swoich bliskich krewnych.

³⁰ *upodobáła* — spodobała.

jego, krolewny z rozmaitych krain z wielkimi dary będą nabywać łaski twojej, a nie tylko krolewny, ale i nawiętszy bogacze na świecie.

A rozmaite ubiory będą tej to krolewej, ktorem nie każdy człek zrozumie, abowiem więcej będą duszę chędożyć³¹ niż ciało, a odzienie jej będzie złotem przetykane osobliwem misterstwem³².

A już tak ochędożona rozmaitemi ubiory będzie przywiedziona do krola onego, a wiele pánien przyprawnych³³ będzie ją prowadziło a wnida³⁴ z wielkiem weselem aż do pośrzodku pokoju jego³⁵.

A na miesce³⁶ zesłych³⁷ przodków twoich obiecuje tobie Pan Bog takie potomki, o krolu, tak iż będą moc być przełożony nad wszystką ziemią, a znaczne będzie imię Twoje, ktore będzie od wszech ludzi chwalebne aż do skończenia światá. Chwałá Bogu Ojcu i Synu *etc.*

Modlitwá

Gdyżes Ty jest, nasz miły Panie, słowo Ojcowskie, przed wszemi wieki w jedynności³⁸ s Nim będące, a potemes tu raczył wziąć na się³⁹ człowieczeństwo nasze, racz, miły Panie, strzec tu zebrania Kościoła Twego Świętego, a przez prośby wszego zboru⁴⁰ krześcijańskiego Tobie poświęconego i świętych przebranych⁴¹ Twoich, a takie i matki Twojej, racz, miły Panie, nas uczynić też książęty w onem księstwie, w ktorem Ty osądzasz ony, ktorzy sie Tobie na wszem podobają. Amen. Ojcz nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

³¹ *chędożyć* — upiększać, zdobić.

³² *osobliwym misterstwem* — nadzwyczajnym kunsztem.

³³ *przyprawnych* — pięknych, wystrojonych.

³⁴ *wnidą* — dziś: wejść.

³⁵ *do pośrzodku pokoju jego* — do wnętrza jego pałacu.

³⁶ *miesce* — dziś: miejsce.

³⁷ *zesłych* — zmarłych.

³⁸ *w jedynności* — w jedności.

³⁹ *wziąć na się* — przyjąć.

⁴⁰ *zboru* — Kościoła.

⁴¹ *przebranych* — wybranych.

*Filiorum Corach.**Deus noster refugium et virtus¹. Psal[mus] 46*

Argument

Oznájmują káżdemu, ktokolwiek upełnie dufá² Pánu, iż żadne stráchy nań nie przydą³, ábowiem wszytki stráchy, mocy, srogości w Jego rozkázowaniu zálezá⁴, i jáko broni dufájącego sobie i znaczy sie tu niemálá tájemnica około odkupienia nášzego.

PSALM CZTERDZIESTY SZOSTY

* *O bezpieczeństwie kto dufa swemu Panu*

Stań sie nam, miły Pánie, zá wspomózenie i za nádzieję naszą, á wszák to jest wielokróć rzecz jáwna, jáko Ty nigdy nie zámieszkas upádłego rátować⁵.

A snadź by⁶ sie też gory powstawszy, topiły w morze ábo też morze nád gory podniosło náwálności⁷ swoje, żadny strách ná nas nie przydzie, gdy będziemy mieć dufánie⁸ w Tobie.

Acz⁹ ná ine przydą¹⁰ stráchy przed srogiemi wodámi, ále miescá¹¹ mieszkánia nášzego opłyną łágodne rzeki, uweselájąc miásta nasze, w ktorych s námi i sam náš Pan przebywa.

¹ Początkowe słowa Ps. 46 (45): *Deus noster refugium et virtus* (łac.) — *Bóg jest dla nas ucieczką i mocą.*

² *upełnie dufá* — całkowiec ufa.

³ *żadne stráchy nań nie przydą* — nie dotkną go żadne nieszczęścia.

⁴ *w Jego rozkázowaniu zálezá* — od Jego woli zalezá.

⁵ *nie zámieszkas upádłego rátować* — nie przestaniesz ratować człowieka w potrzebie.

⁶ *snadź by* — zapewne by.

⁷ *náwálności* — wysokie fale.

⁸ *dufánie* — wiarę.

⁹ *acz* — choć.

¹⁰ *przydą* — dziś: przyjdą.

¹¹ *miescá* — dziś: miejsca.

I mieszkając s nami, nie omieszka nigdy ná wspomózenie nasze¹² i ná sámem świtaníu¹³, ábowiem przed stráśliwem głósem Jego drżą okoliczne krolestwa i uciekają, opuściwszy możności¹⁴ swoje.

A ták dziwujcie sie wszyscy rozlicznem sprawam¹⁵ Jego, ábowiem w mocy Jego są wszystkie namóźniejsze zástępy, á nam stoi zá namocniejszą twierdz¹⁶ pokoju nášzego.

A chcąc nas lepiej uspokoić, postanowił¹⁷ wszystkie walki ná świecie i połámał wszystkie przyprawy waleczne¹⁸, á ostátek i ogniem wykorzenił.

A kto to pilnie rozwázy, obaczy sie, iż to jest Bog, ktory ma moc nád wszystkie národy, á stoi przy nas, będąc sprawcą wszystkich zástępów, á zá Jego obroną bezpiecznie stać możemy od káżdej nam mocy sprzeciwnej. Chwałą Bogu Ojcu i Synu, i Duchu Świętemu.

Modlitwá

Panie, Boże nasz, któryś Ty jest i ucieczka nasza, i wszystka nadzieja nasza we wszech sprzecznościach naszych, ktore nie inaczej jedno jako w więzieniu dzierżą nas, stań, miły Panie, w pośrzedku między¹⁹ nami, abyś zawsze łaskawie wybawił nas, a ochłódź rosą Ducha Świętego zemdlone serca nasze, abychmy mogli być otrzeźwieni za wspomózeniem Twojem ku káżdej obronie sprzeczownika nášzego, aby nie miał kochania²⁰ żadnego z zwycięstwa swego nad nami. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹² *nie omieszka nigdy ná wspomózenie nasze* — nigdy nie spóźni się nam z pomocą.

¹³ *ná sámem świtaníu* — o świecie.

¹⁴ *możności* — bogactwa, majątek.

¹⁵ *sprawam* — czynom, dziełom.

¹⁶ *twierdz* — twierdzę, obronę.

¹⁷ *postanowił* — zakończył.

¹⁸ *przyprawy waleczne* — broń.

¹⁹ *między* — dziś: między.

²⁰ *nie miał kochania* — nie cieszył się.

*Filiorum Korach**Omnes gentes, plaudite manib<us>¹. Psal[mus] 47***Argument**

Możność Boską nąd wsze ludzi wysławiają i tyka prorocstwem² wniebowstąpienia Pańskiego.

PSALM CZTERDZIESTY SIODMY

* *Podobieństwo w niebo wstąpienia*

Ile jest was ludzi ná świecie, rozkochajcie sie á dąwajcie to znąć wesołemi głosy, iż sie nam stał Krol z dziwnej wysokości, á postawion jest námożniejszy nąd wszytkę ziemię.

Nie ruszając iney srogości, jedno tylko³ sámem słownem skaraniem poddał ludzi rozmaite pod nogi nasze, á takie ludzi, którzy jeszcze nigdy chwały Jego nie ználi.

I obrał sobie osobliwy⁴ kwiąt z pokolenia Jákobowego i postawił ji⁵ ná dziedzictwo nasze, á potem wstąpił ná niebo z wielką rozkoszą i z rozmaitem trąbieniem⁶.

A przeto was i po wtore nápominał, jákiem możecie nalepszem pieniem⁷ wysławiajcie te<go> Krolá nasze<go>, ábowiem On jest postawion krolew nąd wszytkimi mieszkającymi ná ziemi.

A siedzi ná stolcu⁸ swem, skąd kstał Bostwá swego okázuje, wziąwszy krolestwo ná wszytki ludzi, á książętá ludzkie dobrowolnie Mu sie poddają.

¹ Początkowe słowa Ps. 47 (46): *Omnes gentes, plaudite manibus* (łac.) — Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie.

² *tyka prorocstwem* — porusza temat w proroczwie.

³ *jedno tylko* — jak tylko.

⁴ *osobliwy* — wyjątkowy.

⁵ *ji* — go.

⁶ *trąbieniem* — dźwiękiem trąby.

⁷ *pieniem* — śpiewem.

⁸ *ná stolcu* — na tronie.

Abowiem sie On zmocnił niewymownem obyczajem wszem mocarzom światá. Chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu Świ[ętemu] *etc.*

Modlitwá

Boże Wszechmogący nasz, któryś jest nad wsze ine wyniesiony w możnościach, strąśliwy w rozprawach⁹, a zwłaszcza siedząc na srogiem miescu¹⁰ prawej ręki Boga, Ojca swego, nie racz, miły Pannie, rozciągać nad nami srogości swoich, gdyż jedno Ciebie nad wsze ine wielbiemy, ale radszej¹¹ przypraw¹² nas k temu, abychmy tam mogli patrzeć na łaskawe a miłe święte oblicze Twoje. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

⁹ w rozprawach — w wyrokach.

¹⁰ miescu — dziś: miejscu.

¹¹ radszej — lepiej.

¹² przypraw — naucz.

Filiorum Korach
Magnus Dominus et laudabilis¹. Psal[mus] 48

Argument

Tu jest prorocstwo o zebraniu świętej cerkwie á zboru krześcijań-
 skiego, á iż między² tem zebraniem miał być nalezion krol, ktory
 to wszystko sprawować³ miał, á ściąga sie⁴ też prorocstwo i ná ony
 trzy krole⁵, ktorzy Go też w tem zebraniu byli náleżć mieli.

PSALM CZTERDZIESTY OSMY

* *O społeczności krześcijańskiej*

Wielmożny to dziwny jest nasz Pan, á spráwnie⁶ ma być chwalon
 od tych, ktorzy obywają⁷ w mieście świętego zebrania Jego, tám
 snadź⁸ gdzie i święta obliczność⁹ Jego przebywa.

Abowiem to jest osobliwie przebraná¹⁰ kráina á zwłásćiwa¹¹ zá roz-
 kosh wszej ziemie, práwie ku słońcu położoná, á właśnie jest prze-
 zwaná miastem krolá najmożniejszego.

Abowiem nigdziej indziej nie jest znacniejszy Bog jedno tám,
 tak iż káždy może zrozumieć, iż cokolwiek tám jest osobnych
 rzeczy, iż to jest zá sprawámi Jego¹².

¹ Początkowe słowa Ps. 48 (47): *Magnus Dominus et laudabilis nimis* (łac.) — *Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały*.

² *między* — dziś: *między*.

³ *sprawować* — kierować, władać, czynić.

⁴ *ściąga sie* — przenosi się, odnosi się.

⁵ *ná ony trzy krole* — na tych trzech królów.

⁶ *spráwnie* — słusznie, sprawiedliwie.

⁷ *obywają* — mieszkają.

⁸ *snadź* — przecież.

⁹ *obliczność* — osoba.

¹⁰ *osobliwie przebraná* — w wyjątkowy sposób wybrana.

¹¹ *zwłásćiwa* — słusznie uznana.

¹² *to jest zá sprawámi Jego* — to jest Jego dziełem.

Ták iż i krowie niektorzy, nárádziwszy sie, kwápili sie¹³ do zebrania miastá tego i obaczywszy w niem dziwne¹⁴ rzeczy, wzruszeni byli w myślach swych á práwie sie przelékli.

Przyszedł ná nie strách jáko ná morzu przychodzi ná ludzi z nówáłości wietrznych¹⁵ álbo rozpác ná niewiásty przy porodzeniu¹⁶ swojem.

A rzekli k sobie, iż już teraz bączymy¹⁷, cochmy pierwszej słyháli¹⁸, iż ten Bog to zebranie miastá swego práwie¹⁹ upodobał sobie, á znác to, iż je ná stánowiąc²⁰ chce ná długie czasy.

A my, ktorzychmy pilni²¹ przebywania w zebraniu tem z wielkiem duffaniem²² mieszkamy, oczekawając²³ dobroćliwóści Twojej, nász miły Pánie, kochając sie w przybytkoch krowelskich pálacow Twoich.

Abowiem jáko brzmi głos sławy po wszej ziemi o świętym imieniu Twojem, iścieć²⁴ też nie mniej o wielmożności Twojej, á iż jest pełna spráwiedliwóści práwa ręká Twojá, ábowiem cokolwiek Ty spráwujesz, nigdy sie nie odstrzeli²⁵ od spráwiedliwóści.

A ták wy, synowie przebrani²⁶ z rozlicznego pokolenia, kochajcie sie, oględując zebranie miastá te<go>, dziwując sie, jáko jest utwierdzone²⁷ rozlicznymi wieżami w mocności²⁸ Jego i jáko jest sądy spráwiedliwymi zewsząd opátrzone²⁹.

¹³ *kwápili sie* — spieszyli się.

¹⁴ *dziwne* — cudowne.

¹⁵ *nówáłości wietrznych* — silnego wiatru.

¹⁶ *przy porodzeniu* — przy porodzie.

¹⁷ *bączymy* — rozumiemy.

¹⁸ *cochmy pierwszej słyháli* — cośmy na początku słyszeli.

¹⁹ *práwie* — prawdziwie, naprawdę.

²⁰ *stánowiąc* — umacniać.

²¹ *pilni* — gorliwi.

²² *duffaniem* — wiarą.

²³ *oczekawając* — dziś: oczekując.

²⁴ *iścieć* — na pewno.

²⁵ *nie odstrzeli* — nie oddali.

²⁶ *prebrani* — wybrani.

²⁷ *utwierdzone* — umocnione.

²⁸ *w mocności* — w umocnieniach.

²⁹ *jáko jest sądy spráwiedliwymi zewsząd opátrzone* — jako jest wzmocnione ze wszystkich stron spráwiedliwymi sądami.

I jáko jest dziwnie osádzone rozlicznemi páłacy, á snadź godne by było rozpisánia³⁰ po wszytkiem świecie, ábowiem iż je Pan Bog sobie osobiłwie przeźrzał³¹.

I wieczne swe mieszkánia snadź sobie postanowił³² w niem, á i ty, ktorzy sie k Niemu zgromádzają, chce opátrować³³ aż do skończenia światá. Chwałá Bogu Ojcu i Duchu *etc.*

Modlitwá

Chwalebny Boże wszech możności, ktorego sprawiedliwości na wsze strony obfituje ziemia, racz utwierdzić serca nasze, abychmy sie nigdy nie obłądzili³⁴ od onego zebranego miasta, do ktorego sie cisną w jedynności³⁵ wiary wszyscy przełożeni i krolowie tego świata, a sprawiwszy nas tak w społeczności Kościoła Twego, potem nas będziesz raczył społecznie³⁶ doprowadzić do onego Jerozalem, ktoreś Ty sobie ku wiecznej swej chwale poświęcić raczył. Amen. Ojcie nasz. Zdro[waś] *etc.*

³⁰ rozpisánia — ogłoszenia.

³¹ przeźrzał — wybrał.

³² postanowił — urządził.

³³ opátrować — opiekować się.

³⁴ nie obłądzili — nie zgubili.

³⁵ w jedynności — dziś: w jedności.

³⁶ społecznie — razem.

*Audite haec, gentes, et auribus per[cipite]*¹. *Psalmus* 49

Argument

Ten Psalm jest nádobny² przeciwko łakomstwu á doczesnemu nászemu pracowaniu, ku ktoremu sie to końcowi obrocić ma, á k czemu są takowi ludzie podobni, którzy te<go> naśladują.

PSALM CZTERDZIESTY DZIEWIĄTY

* *O wzgardzeniu możności świeckich*

Posłuchajcie mało á pilnie³, wszyscy naródowie światá, tak przełożeni, jáko i niszycz⁴ stanów, ábowiem przyłożę pilności⁵, ábych wam słusznie dał wyrozumieć rozmowę ku wam swoją⁶.

Dziwując sie i sam te<mu>, czemu sie tak bárzo⁷ staram o to doczesne dobro, á z wielką trudnością i uciskiem swem, á snać⁸ mi to nic insze<go> pożytku nie uczyni, jedno wyświadczy ná mię złość moję przy dokończeniu⁹ moim.

I przeczze wždy¹⁰ my tak kładziemy tę nadzieję w tych obfitościách swych¹¹, á dla nich podnosimy myśli¹² swoje, ktoremi sie żadny nie wykupi od śmierci, ktorych też Bog nie przyjmuje zá odkupienie zbawienia káždego.

1 Początkowe słowa Ps. 49 (48): *Audite haec, omnes gentes* (łac.) — *Słuchajcie tego, wszystkie narody.*

2 *nádobny* — odpowiedni, właściwy.

3 *Posłuchajcie mało á pilnie* — posłuchajcie chwilę uważnie.

4 *niszych* — dziś: niższych.

5 *przyłożę pilności* — postaram się.

6 *ábych wam słusznie dał wyrozumieć rozmowę ku wam swoją* — abym wam właściwie wytłumaczył swój wywód.

7 *bárzo* — dziś: bardzo.

8 *snać* — na pewno.

9 *dokończeniu* — śmierci.

10 *przeczze wždy* — dlaczego zawsze.

11 *kładziemy tę nadzieję w tych obfitościách swych* — ufamy swym doczesnym bogactwom.

12 *podnosimy myśli* — buntujemy się.

I owszem, ci obfitujący w rzadkiej stroży bywają od Páná chowani¹³, á ktory s nich ginie, już ginie nie do času, áczkolwiek będzie żył, ále snadź to jemu żywot pożądliwy¹⁴ nie będzie.

Áczkolwiek sie też tem cieszyć mogą, iż też mrą i mądrzy ludzie, ktorzy w tem mále kochanie miewają, ále rozno, bo ci po śmierci záginą, porzuciwszy wszystko zebranie¹⁵ swoje, ktorego nábywali z wielkiem uciskiem dusze swojej, á muszą je w obce ręce oddawać.

Tylko sámy groby stáną sie jem¹⁶ páłace ich, á oni snadź więcej w głodzie niż w rozkoszy używali nábycia¹⁷ swojego, więcej sie o nie pracując¹⁸ niż o zbawienie swe, á snadź práwie w ziemi nápisáli pámiątkę imienia swojego¹⁹.

Abowiem to być nie może, áby długo mogła trwać pámięć zacności jego, ábowiem prędko będzie obaczono²⁰ szaleństwo jego, ktore snadź w sobie wszystko podobieństwo zwierzęce okaże.

Abowiem to dokończenie ich godno takiego tytułu, á snadź i potomkowie ich tąž náuką ich ná świecie trwać będą.

A snadź potem będą wwiedzieni²¹ do piekła jáko owce do wilków ná pokarm wiekuistej śmierci, á rozrádują sie spráwiedliwi z cirpliwości swoich, widząc wielmożność onę z wielkiej pracy nábytą, jáko będzie zelżoná á wniwecz sie obroci.

A mnie zdárzy²² Bog, iż duszá moją będzie wybáwioná od uciskow tych, ktore záleżą ná ludzi niemiłosierne, á On sam będzie mię raczył przyjąć w opiekę swoją.

¹³ w rzadkiej stroży bywają od Páná chowani — Pan rzadko nad nimi czuwa.

¹⁴ pożądliwy — upragniony.

¹⁵ zebranie — tu: majątek.

¹⁶ jem — dziś: im.

¹⁷ nábycia — majątności, mienia, dobytku.

¹⁸ pracując — trudząc, troszcząc się.

¹⁹ práwie w ziemi nápisáli pámiątkę imienia swojego — nawet ziemiom nadawali swe imiona.

²⁰ będzie obaczono — będzie zauważone.

²¹ wwiedzieni — wprowadzeni.

²² zdárzy — ocali, wykupi.

Bo nic się te<mu> nie dziwuję, iż się kto prędko ubogaci a rozszerzy²³ chwałę domu swe<go>, bo wydrą ją²⁴, gdy umrze, nic za nim nie idzie i chwała ona do<mu> jego wniwecz będzie rozproszona.

Abowiem błogosławieństwo jego nic dalej jemu nie należy, jedno kęs w żywocie jego, a ty się karz²⁵ przykładem jego a inaczej czyn o sobie staranie swoje²⁶.

Abowiem onemu nie lza²⁷ idź²⁸ jedno za przodki swemi²⁹, których też i zebrania, i obyczajów używał³⁰, a gdzież je indziej znajdzie, jedno w onych gęstych ciemnościach, których już żadne światło snadź oświecić nie może.

A tak marnie zginie on nędzny człowieczek, który tylko w bogactwie a w chwale był położył nadzieję swą, a naśladować żywota zwierzęcego też prawie jako w zwierzę się obroci. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwa

Gdyżeś, miły Panie, raczył ku czci swojej sobie przywłaszczyć, odkupiwszy dusze nasze, nie daj tedy możliwości swej przewodzić nad nami sprzeczownikom naszym, którzy się ustawicznie starają, aby w czym mogli usidlić nas, aby czart, ciało, świat było w nas tak lekkiej wagi, iż opuściwszy ich doczesne rozkoszy, tylko bychmy Ciebie, Pana swego a spraw Twych świętych naśladowali. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś *etc.*

²³ *roszerzy* — pomnoży.

²⁴ *ji* — go.

²⁵ *karz się* — tu: ucz się.

²⁶ *czyn o sobie staranie swoje* — troszcz się o siebie.

²⁷ *nie lza* — nie pozostaje nic innego niż.

²⁸ *idź* — dziś: iść.

²⁹ *za przodki swemi* — drogą swoich przodków.

³⁰ *używał* — naśladował.

*Deus Deoru<m> Dominus¹. Psalmus 50***Argument**

Tu, w tem Psálmie jest figura² á prorocstwo sądu Bożego i jáko też Bog miał zániścić³ zwyczaj służby zakonu⁴ starego i ofiar ich, á jákich ofiar i posług od nas potrzebować raczył, náuczá.

PSALM PIĘĆDZIESTY⁵

* *Podobieństwo sądu Bożego*

Pan, będąc Pánem nád wszemi pány, ukázawszy sie z gory Syjon w świętobliwości swojej, wołał ná wszystko zebranie swoje od wschodu aż do zachodu słońca.

A przydzie, nic nie omieszkając⁶, á iście⁷ nikomu nie zámilczy, á ogień burzący z náwalnością wiatrów⁸ pobieży przed oblicznością⁹ Jego i przyzowie¹⁰ k sobie niebá z wysokości i ziemie z dołu ná świádectwo ku rozeznaniu sprawiedliwemu miedzy¹¹ ludem swoim.

I rozkáże, áby byli przed obliczność Jego zgromádeni wszyscy przebrani¹² Jego, ktorzy s Niem sprawiedliwie dzierzeli¹³ przyjęte¹⁴ przymierze Jego, áby miał s nich obyczajną¹⁵ posługę.

¹ Początkowe słowa Ps. 50 (49): *Deus deorum Dominus locutus est* (łac.) — Przemówił Pan, Bóg nad bogami.

² *figura* — symbol.

³ *zániścić* — zniszczyć, zlikwidować.

⁴ *zakonu* — prawa.

⁵ *pięćdziesiąty* — dziś: pięćdziesiąty.

⁶ *nie omieszkając* — nie czekając.

⁷ *iście* — zaiste, naprawdę.

⁸ *z náwalnością wiatrów* — z gwałtownością wiatrów.

⁹ *oblicznością* — obliczem.

¹⁰ *przyzowie* — wezwie.

¹¹ *miedzy* — dziś: między.

¹² *prebrani* — wybrani.

¹³ *dzierzeli* — przestrzegali, wypełniali.

¹⁴ *przyjęte* — otrzymane.

¹⁵ *obyczajną* — zgodną z panującymi zwyczajami, zwyczajową.

A gdy się to stanie, tedy samo niebo jawnie wyzna i okáže sprawiedliwość i da to znać, iż to ná wszem będzie sędzia násprawiedliwszy.

A tak słuchaj każdy z rozlicznego národu, á zwłaszcza ty, Izráel, ábowiem ty tego przeciw¹⁶ nie będziesz mógł, zem ja práwy Bog, ábowiem tyś snadź nawiętsze znáki dobrotliwości Bostwá mego uznávał.

Abowiem żadnego z was káráć o to nie będę, żeście mi ofiar dosyć nie nániesli, ábowiem káżdá ofiárá godna przed oblicznością moją jest, á nie mnimaj¹⁷, bych potrzebował od ciebie báráná álbo kozłá z owczarniej twojej.

Bo byś się mylił, nie rozumiejąc temu, iż są moje wszytki bydłá i bydłétá, i zwierzetá rozmaíte, ktore tysiącami błądzá po puszczech rozmaitych.

I snadź wiem i o káżdym ptaku, i o gniáździe jego, ácz¹⁸ je kryje w gęstwie¹⁹ álbo w głębokie skály, á cokolwiek jest żywiącego²⁰ ná ziemi, jest porzucono możności²¹ mojej.

A tak zda²² mi się, iż tego od ciebie máło potrzebuję, co moje jest, ábych też czego prágnał, snadnie by²³ mi rozkázáć jáko w swem, zwłaszcza gdy świat jest w posłuszeństwie mojem.

Azaliby²⁴ był kto tak szalony, áby rozumiał, iż Bog potrzebuje pokarmu z mięsá uczynione<go> álbo picia ze krwi?

Ale ty, chceszli mile ubłágáć Páná swego, ofiáruj Mu wierną myśl á wdzięczność umysłu swojego, á potem cokolwiek Jemu ku czci uczynisz, wszytko będzie wdzięcznie przyjęto od Niego.

Przy tem będzieszli požádał jákiego wspomóżenia ode mnie, poznasz to, iż mi będzieszli powinien prędkie dzięki²⁵ zá to uczynić.

¹⁶ *przec* — *wyprzec*.

¹⁷ *nie mnimaj* — *nie myśl*.

¹⁸ *áč* — *choć*aż.

¹⁹ *w gęstwie* — *w gęstwinie*.

²⁰ *żywiącego* — *dziś: żyjącego*.

²¹ *porzucono możności* — *podlega władzy*.

²² *zda* — *wydaje*.

²³ *snádnie by* — *łatwo by*.

²⁴ *azaliby* — *czyżby*.

²⁵ *dzięki* — *śluby*.

A ku niemiłosciwemu człowieku snadź tak rzecze Pan: I ktorem ty sercem śmiesz wyliczać ustawy moje albo miánować przymierze moje²⁶, ktorem ja sobie z przebránemi swojemi uczynił?

A zwłaszcza gdy u ciebie nic płaćne nie jest²⁷ łagodliwe upomnienie moje, a w tył sobie kładziesz słowá moje²⁸, áczkolwiek o nich czasem usta mówisz, ále serce nic o tem nie myśli.

A snadź rychlejes²⁹ się przyłączył k tem, ktorzy ná złodziejstwie albo ná cudzołóstwie stráwili cásy³⁰ swoje, á usta swe więcejes ćwiczył ku złorzeczeniu bliźniemu³¹ swemu, á język twój nigdy ni z kiem³² prawdziwie nie mówił.

I starałeś się, áby zániszczył³³ złorzeczeństwem swoim bliźniego swego i czasem i syná mátki swojej rad by był bezecnem³⁴ uczynił.

A zdáłoć się, ábych ja tak szalony był jáko ty, ábych nic nie baczył tego, iżem przewłoczył³⁵ pomstę twoję, ále czasu twego porząd³⁶ spisawszy, położę przed oczy występki³⁷ twoje, á godną káźnią tobie to będzie opłaćcono.

Zrozumiewajcież i wy temu, ktorzy snadź w żadnej pamięci nie macie Bogá, bo ni sam zwiesz, gdy wpániesz, á już nikt nie będzie, áby cię kto wydrzeć mógł.

Ale ktokolwiek się ze mną obchodzi wdzięcznością umysłu swego á czystem sercem, ten własną pocziwość czyni imieniowi memu, á ja mu też iście nie chcę zákryć błogosłáwienstwá Bostwá swego, á w niem go chcę snadź wiecznie ubogáć. Chwałá Bogu *etc.*

²⁶ *miánować przymierze moje* — wyliczać moje przykazania.

²⁷ *płaćne nie jest* — nie jest warte.

²⁸ *w tył sobie kładziesz słowá moje* — lekceważysz słowa moje.

²⁹ W pierwodruku: *rychlejesz*.

³⁰ *cásy* — dziś: czasy.

³¹ *bliźniemu* — dziś: bliźniemu.

³² *kiem* — dziś: kim.

³³ *zániszczył* — zniszczył.

³⁴ *bezecnem* — nikczemnym.

³⁵ *przewłoczył* — odłożył na inny czas, odroczył.

³⁶ *porząd* — po kolei, kolejno.

³⁷ *występki* — grzechy.

Modlitwa

Boże, któryś jest nad wszystkimi inimi bogi sprawiedliwy Bog, a okrągłość wszystka świata³⁸ jest w wiecznym posłuszeństwie Twojem, który masz przydź³⁹ z strasliwymi sprawami⁴⁰, a w srogości ognistej sędzić wszystkie narody stworzenia swego, prosimy pokornie, aby doczesne sprawy nasze, ktoremi i łaskę, i srogość Twoję sobie zasłużyć możemy, były tak za Twą świętą łaską sprawowany, jakoby w on strasliwy czas Tobie przyjemne były, a iżbychmy Cię zastali nad sobą łaskawego a miłościwego Sędziego, a nie byli odrzuceni od wiekuistej chwały krolestwa Twego. A[men]. Ojcze nasz *etc.*

³⁸ okrągłość wszystka świata — cały świat.

³⁹ przydź — dziś: przyjść.

⁴⁰ sprawami — rządami, czynami.

*Miserere mei, Deus, secundum mag[nam]*¹.
Psal[mus] 51

Argument

Ten jest Psalm, w którym Dawid opłakiwał występki² swój, gdy był wziął żonę Uryjaszowi, gdy Natan prorok od Boga oznajmił mu srogość gniewu Pańskiego, a może być od każdego człowieka upadłego ku Bogu mowiony.

PSALM PIĘCDZIESTY³ PIRWY

* *Wyznawanie występku grzesznego człowieka*

Niechaj Cię wzruszy z wielkiej dobroć Twojej święte miłosierdzie Twoje, a z narodu⁴ miłosiernego Bostw Twego zgładź, miły Panie, nieprawości moje.

Jeszcze i jeszcze proszę, moj Panie, ochędożywszy⁵ złość moją, zgładź grzech mój, który ja sam w sobie znam, a występki moje ustawicznie się wierci przed oczyma moimi.

I ku komusz⁶ ja inszemu mam się uciec, jedno ku Tobie, miły Panie, a bowiem Tobie samemu zawinił a złamałem Tobie ślub swój a przymierze Twoje, a tak jeśliże znajdę miłosierdzie Twoje, nie może Cie nikt inaczej zwać, jedno miłosiernem Bogiem a stałem w obietnicach swoich, a srogiem zasia⁷, którzy w upadkach leżą przemieszkawający⁸.

¹ Początkowe słowa Ps. 51 (50): *Miserere mei, Deus, secundum magnam misericordiam Tuam* (łac.) — *Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej wielkiej łaskawości.*

² *opłakiwał występki* — opłakiwał grzech.

³ *pięćdziesiąty* — dziś: pięćdziesiąty.

⁴ *narodu* — mnóstwa.

⁵ *ochędożywszy* — oczyściwszy, obmywszy z grzechu.

⁶ *komusz* — komu; forma wzmocniona partykułą -ż, która tu uległa ubezdźwiecznieniu.

⁷ *zasia* — znów, zaś.

⁸ *w upadkach leżą przemieszkawający* — w grzechu są, żyjąc na ziemi.

Aż Ty nie wiesz, że złość⁹ jeszcze z przyrodzenia¹⁰ mego jest mnie przywłaszczoną¹¹, a w wielkim grzechu jeszcze jest poczęt i w żywocie¹² matki mojej.

Aczkolwiek występne ciało, które zawsze jest ku złości przykłonne¹³, jest przeciw Tobie wystąpiło, a wszakoż skruszona myśl a wierne serce jeszcze przy Tobie stale trwa, w czym się Ty osobliwie kochasz.

A przeto, proszę jeszcze, przywróć ku mnie pierwsze uznanie ku Tobie moje, onem Boskiem tajemnym náchnieniem, jakoś to był wielokroć i inem zwykł czynić.

A gdy Ty będziesz raczył zetrzeć ze mnie tę zmązę¹⁴ moję, chędoższy¹⁵ będę niż bych był izopem¹⁶ pokropiony, a gdy będziesz raczył, możesz sprawy moje jaśniejsze niżli śnieg uczynić.

Bo gdybyś tak uczynił, uradowałyby się we mnie zemdlone kości moje, jedno rącz odwrócić wzrok swój, aby nie baczył¹⁷ złości moich, a rádszej¹⁸ rącz występki moj wniwecz obrocić.

Odnów onę státeczną zásie myśl moję, oczyściwszy serce moje, a nie oddalaj ode mnie onej poczętej łaski Twojej, a Duchá swego świętego, który smętne pociesza, nie rącz dáleko ode mnie oddalić.

Owszem, daj mi, moj Pánie, dobrą nádzieję o sobie, abych zásię mógł przydz¹⁹ ku pociesze swojej, a Duchem swoim świętem jako právem wodzem rącz utwierdzić obłądliwą²⁰ myśl moję.

A gdy się to stánie nade mną, obaczą się²¹ złoczyńcy przykładem mojem, iż wždy już będą rozumieć, iż jeszcze jest drogá, kędy upadły a grzeszny może być ku Tobie przywrocon.

⁹ złość — grzech.

¹⁰ z przyrodzenia — od czasu narodzin.

¹¹ przywłaszczoną — przypisana.

¹² w żywocie — w łonie.

¹³ przykłonne — skłonne.

¹⁴ zmązę — grzech.

¹⁵ chędoższy — czystszy.

¹⁶ izopem — hizopem; wonny olejek eteryczny uzyskiwany z rośliny o tejże nazwie.

¹⁷ nie baczył — nie oglądał.

¹⁸ rádszej — zwłaszcza.

¹⁹ przydz — dziś: przyjść.

²⁰ obłądliwą — błędną.

²¹ obaczą się — opamiętają się.

A odpuściwszy mnie takie sprzeciwieństwo²², ktorem ja zbyt nie uczynił przeciw majestatu Twemu, daj umiejętność ustam mojem, aby mogły wysławiać takie niezmożne²³ dobroćliwości Twoje.

Abowiem bych Ci też nioś i rozmaite ofiary, rozumiem, iż tem nie wzruszę miłosierdzia Twego, jedno Tobie ofiaruję skruszone a pokorne serce, wiedząc, iż to Tobie jest náprzyjemniejsza ofiará, a nigdy od Ciebie nie bywa odrzuconá.

Bo gdy tak będziesz znał, snádnie²⁴ sie poruszy miłosierdzie Twoje, a zbudujesz mury około Jeruzálem, a gdy będą Tobie ofiary rozmaite niesiony i woły ná ołtarze kładziony²⁵, wszystko to u Ciebie zá wdzięczne²⁶ będzie przyjęto. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Gdyżes jest wezwan Bogiem wszelakiego miłosierdzia, Tobie to właśnie, nasz miły Panie, przystoi, aby opuściwszy srogości swoje, ktorechmy słusznie za grzechy nasze zasłużyli, raczył miłościwie przegłędać²⁷ złości naszych, abowiem kto jest taki, kto by mógł wytrwać, gdyby go chciał sędzić według sprawiedliwości, a nie według miłosierdzia swego świętego, a gdy będziesz raczył otrzeźwić²⁸ dusze nasze, bezpiecznie będą wołać k Tobie i wielbić a chwalić ustawicznie święte imię Twoje na wieki błogosławione. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

²² *sprzeciwieństwo* — sprzeniewierzenie się.

²³ *niezmożne* — wielkie, ogromne.

²⁴ *snádnie* — łatwo.

²⁵ *kładziony* — składane.

²⁶ *zá wdzięczne* — z wdzięcznością.

²⁷ *przegłędać* — przebaczać, puszczać w niepamięć.

²⁸ *otrzeźwić* — pokrzepić, orzeźwić.

Quid gloriaris in malicia¹. Psalmus 52

Argument

Narzeka prorok ná człowieká nádętego, który w możności² swej, opuściwszy Páná swego, położył nadzieję swoją; i śmieje się z umysłu jego, wypisując też koniec i podobieństwo jego, á przymawia³ ná Saulá, który prześladował je<go>.

PSALM PIĘCDZIELSTY⁴ WTORY

* *Naprzeciwko pysznemu*

Przecz się ták kochasz⁵, człowiecze, iż wiele możesz złe uczynić, á jesteś możny w srogości swojej, iżaz⁶ nie wiesz, iż się trudno Bogu sprzeciwić, który zówždy stoi w obronie przy wiernych swoich?

Abowiem i mowá twojá fáłszywa snádnie⁷ okáże myśl złościwą twoję, która jest podobna ku ostrej brzytwie, która miásto⁸ ogolenia włos ku urznieniu⁹ gárdła się sáma obráca.

A práwies sobie upodobał więcej fáłsz ániżli prawdę i wszystkie spráwy¹⁰ twoje ni nacz się inego nie ściągają¹¹, jedno áby mógł podstępici¹², kto się obaczyć¹³ nie może.

A przeto snadź nie wytrwa Bog, áby nie miał wykorzenić cię á wyrzucić i z przybytkow¹⁴ twoich, á sprawiedliwy, obaczywszy się, to

1 Początkowe słowa Ps. 52 (51): *Quid gloriaris in malitia, qui potens es in iniquitate?* (łac.) — *Dlaczego złością się chełpisz, przemożny niegodziwcze?*

2 w możności — w powodzeniu, w bogactwie.

3 przymawia — czyni wyrzuty, gani.

4 pięcdziesty — dziś: pięcdziesiąty.

5 *Przecz się ták kochasz* — dlaczego się tak chełpisz.

6 *izaz* — czyż.

7 *snádnie* — łatwo.

8 *miásto* — zamiast.

9 *urznieniu* — poderżnięciu.

10 *spráwy* — uczynki.

11 *ni nacz się inego nie ściągają* — niczemu innemu nie służą.

12 *podstepić* — wyrządzić komuś coś złego.

13 *się obaczyć* — opanować się.

14 *wyrzucić z przybytkow* — wykorzenić z ziemi żyjących, spowodować śmierć.

będzie jem w pośmiech¹⁵ ono stárání twoje, ábowiem sie nád tobą okáže wielmożność Pána Bogá ich.

I będą mowić, onoż on¹⁶ mocarz, który nic nie rozumiał o Pánu naszym, jedno o możnościach swoich, nádziewając sie¹⁷, iż już nikt nie miał nád niem możniejszym sie uczynić.

A sprawiedliwy będzie podobien ku drzewku oliwnemu, nádobnie¹⁸ kwitnącemu, á zwłaszcza w ogrodzie Páńskim, ábowiem nádzieję swą położywszy raz w Pánu swoim, już jej nigdy ná insze miejsce¹⁹ nie znosi.

A ja, moj Pánie, wszemi sławami zá to będę wywyszał²⁰ święte imię Twe, á będę oczekáwał ná wszem miłosierdzia Twego, które jest właśnie przysłuszające²¹ świętemu imieniu Twemu wszem błogosławionem požądlivemu. Chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

Modlitwá

Gdyż to wiemy, nasz miły Panie, iż mocą Twą wszystko jest stworzono, a jednym srogiem słowem Twem wszystko może być rozsypano, racz utwierdzić²² umysły nasze, abychmy nigdy srogości gniewu Twego nie zasłużyli, owszem, tak kwitnęli jako ono oliwne drzewo, które z Ciebie rozmaite dawa²³ pożytki, aby sie Tobie z nas mnożyła i wieczna chwała, i cześć świętemu majestatowi Twemu. Amen. Ojczy nasz. Zdr[owaś] *etc.*

¹⁵ *będzie jem w pośmiech* — będą się śmiać.

¹⁶ *onoż on* — to jest ten.

¹⁷ *nádziewając sie* — mając nadzieję.

¹⁸ *nádobnie* — ładnie, przyjemnie.

¹⁹ *mieście* — dziś: miejsce.

²⁰ *wywyszał* — dziś: wywyższał.

²¹ *przysłuszające* — będące czyjąś cechą.

²² *utwierdzić* — umocnić.

²³ *dawa* — dziś: daje.

Dawid

Dixit insipiens in corde suo¹. Psalmus 53

Argument

Tu prorok nárzeka ná ludzi bezpiecznego serca, ktorzy áni stráchu, áni Bogá przed oczymá nie máją, i obiecuje Jemu, iż jem² czasu swego to bezpieczeństwo ma strách uczynić, á onem sprawiedliwem pociechę.

PSALM PIĘCDZIELSTY³ TRZECI* Przeciwnko ludziom swowolnym⁴

Snadź⁵ ná tem postanowił⁶ szalony myśl swą, iż mnima⁷, áby nie było Bogá, á tem bezpieczeństwem pokáził⁸ sprawy swe, iż rzadki jest, ktory o to dba, áby co dobrego uczynił.

Snádnie⁹ to obaczył¹⁰ Bog, przeźrzawszy¹¹ z wysokości niebieskiej wszytki Adámowy potomki, jeśliże jest ktory ták státecznej myśli, áby sie wždy¹² uczył jeszcze służyć Bogu.

I zrozumiał snadź ták, iż wszyscy ustáli, á społu¹³ wszyscy wdáli sie w sprośności¹⁴, ták snadź, iż jeden trudno miał być nálezion¹⁵, ktory by był miał Bogá ná pieczy¹⁶.

¹ Początkowe słowa Ps. 53 (52): *Dixit insipiens in corde suo: Non est Deus* (łac.) — *Mówi głupi w swoim sercu: Nie ma Boga.*

² *jem* — dziś: *im*.

³ *pięćdziesiąty* — dziś: *pięćdziesiąty*.

⁴ *swowolnym* — *swawolnym*, *frywolnym*, *niemoralnym*.

⁵ *Snadź* — *zapewne*.

⁶ *postanowił* — *oparł*.

⁷ *mnima* — *mnienia*, *myśli*.

⁸ *pokáził* — *pogorszył*.

⁹ *Snádnie* — *łatwo*.

¹⁰ *obaczył* — *zobaczył*.

¹¹ *przeźrzawszy* — *sprawdziwszy*, *zbadawszy*.

¹² *wždy* — *jednak*, *wszakże*.

¹³ *społu* — *razem*.

¹⁴ *wdáli sie w sprośności* — *stali się nikczemni*.

¹⁵ *jeden trudno miał być nálezion* — *trudno było znaleźć jednego*.

¹⁶ *miał Bogá ná pieczy* — *myślał o Bogu, troszczył się o Boże przykazania*.

I rzekł sam ku sobie ná ony, ktore przełożył¹⁷ ná ziemi: Alboć ci nie nie wiedzą o Bogu, álboć przepomnieli¹⁸, iż jem to nie przysłusze¹⁹, áby tak zdrapáli między²⁰ sobą nędzne serce moje, nie ináczej by mieli łamać chleb ku pokarmowi swemu.

A przeto i tám, gdzie sie lękać nie będzie trzebá, strách je zówždy ogárnie, ábowiem zmilkną w nich kości²¹ ich, gdy będą chcieli wzruszyć moc swą przeciwko sprawiedliwem, owszem, będą posromoceni²² á ná wszem wzgárdzeni od Bogá.

Jedno Ty, miły Pánie, z wysokości swojej rácz nam łaskáwie száfować²³ miłosierdzie swoje, á gdy będziesz miał w obronie lud swój, rozkocha sie w tem pokolenie Jákobowo i rozráduje sie Izráel. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwa

Weźrzy, miły Pánie, z wysokości nieba swego tu na niskość mieszkania synow człowieczych, abychmy Cię zrozumieli nad sobą być Pana swego²⁴, z ktorego nam wszytko dobre przychodzi, a opuściwszy ty niskie a doczesne rozkoszy tylko Ciebie samego, Pana swego, któryś jest wiekuiste kochanie nasze, naśladował, a w Tobie, Panu a Odkupicielu swoim, wieczną radość swą i nadzieję pokładali. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹⁷ przełożył — umieścił.

¹⁸ przepomnieli — zapomnieli.

¹⁹ jem to nie przysłusze — nie powinni.

²⁰ między — dziś: między.

²¹ zmilkną w nich kości — będą rozproszeni, zginą.

²² będą posromoceni — doznają wstydu.

²³ száfować — rozdawać.

²⁴ abychmy Cię zrozumieli nad sobą być Pana swego — abyśmy zrozumieli, że mamy nad sobą Pana swego.

*Deus, in nomine Tuo salvum me*¹. Psal[mus] 54

Argument

Tu w tem Psalmie dziękuje prorok Pánu Bogu, iż sie niem miłościwie opiekáć² raczy w niebezpieczeństwie żywotá jego, gdy był od Saula prześladowan, a może sie też ściągáć³ i na Krystusá, gdy był w niebezpieczeństwie żywotá swego od przeciwników swoich.

PSALM PIĘĆDZIESTY⁴ CZWARTY

* *Przeciwko prześladowniko*<m>

Boże Wszchemogący, prze⁵ wielką wielmożność imienia Twego racz wybawić mnie, á náklóniwszy miłościwie uszy⁶ swe ku próśbie mojej, obroń mię od krzywdy mojej, wszák Ci to przydzie bárzo⁷ snádnie⁸ uczynić.

Abowiem już snadź i postronni⁹ národowie wzruszyli sie¹⁰, áby mnie ná wszem przekażáli¹¹, á wszytkiem staraniem w srogości Twojej rádzi by zniszczyli mnie, nic ná to pieczej nie májąc¹², chociażby to ználi, iż sie Ty mną opiekáć raczysz.

Ale iżeś Ty jest, miły Pánie, z tych liczby, którzy by mnie dobrze życzyli, nic sie nie stáram, á snadź¹³ Ty, czyniąc dosyć¹⁴ káżdemu

¹ Początkowe słowa Ps. 54 (53): *Deus, in nomine Tuo salvum me fac* (łac.) — *Boże, zbaw mnie, w imię swoje.*

² *opiekáć* — dziś: opiekować.

³ *ściągáć* — przenosić.

⁴ *pięćdziesiąty* — dziś: pięćdziesiąty.

⁵ *prze* — przez, z powodu.

⁶ *náklóniwszy uszy* — zwróciwszy uszy w kierunku czegoś (w celu wysłuchania).

⁷ *bárzo* — dziś: bardzo.

⁸ *snádnie* — łatwo.

⁹ *postronni* — obcy.

¹⁰ *wzruszyli sie* — powstałi.

¹¹ *ná wszem przekażáli* — we wszystkim przeszkadzali, szkodzili.

¹² *nic ná to pieczej nie májąc* — nie zwracając na to uwagi, nie licząc się z tym.

¹³ *snadź* — z pewnością.

¹⁴ *czyniąc dosyć* — wypełniając.

miłościwie obietnicam swoim, tę złość, którą by oni mnie uczynić chcieli, będziesz raczył ną głowy ich obrocić.

A ja z wielkiej chuci¹⁵ swej serdeczne ofiary będę ofiarował Tobie, moj Panie, rozlicznem wysławianiem wynosząc ku gorze święte a dobrotliwe imię Twoje.

Abowiem przez to imię święte jestem wydart¹⁶ z wielkiego niebezpieczeństwa mojego i ucieszyło się oko moje taką pociechą, jakiej jest potrzeba każdemu upadłemu nąd przeciwniki swojemu. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Nie dopuszczaj, miły Panie, nikomu inemu podnosić nad nami możności swoich, abowiem nikt iny nie ma sprawiedliwości do dziedzictwa Twego, jedno Ty sam, Panie, Boże nasz, aby, będąc tak bezpieczni w obronie Twojej, swobodnie nie lękając się przegrozek¹⁷ żadnych, będziemy chwalić a wysławiać święte imię Twoje, któremu też jedno samemu wiekuista cześć a chwała należy. Amen. Oj-cze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹⁵ z wielkiej chuci — chętnie.

¹⁶ wydart — dziś: wydarty, wybawiony.

¹⁷ przegrozek — grózb, pogrozek.

*Exaudi, Deus, orationem meam*¹. Psal[mus] 55

Argument

W tem Psalmie ściąga się² powieść Dawidową ná Krystusá, jáko On, będąc w mieście Jezruzálem, nárzekał ná występki³ ludu onego, i jáko opowiadał przestrách⁴ śmierci swojej, á uciekał sie ku Bogu Ojcu wołaniem swoim i nárzekał ná Judaszá, ktorego zwał człowiekiem towarzystwá⁵ swego i innych wiele podobieństw⁶ powie-
dał o prześladowaniu swoim.

PSALM PIĘCDZIELSTY⁷ PIĄTY

* *Podobieństwa spraw Pańskich przed męką swoją*

Boże moj, weźrzy łaskáwie ná wołanie moje, á nie odwrácaj uszu swoich od próśby mojej.

A przykłonić sie rácz miłóściwie ku mnie, ábowiem prze⁸ żáłobliwą prośbę moję zaburzyła sie myśl moją, á to prze potwarz sprzeciwnikow moich, ktorzy by rádci w gniewie swem wbili ná mię niewinność wszytki złości, co ich ná świecie.

A ták zewsząd ogárnał mię przestrách, ácz w niewinności mojej ták, iż czásem zádrży we mnie serce moje, wspomionąwszy⁹ ná srogość śmiertelną.

A czásem bych rad miał skrzydłá jáko gołábek, ábych wyleciał z pośrodku tych złościwych ludzi ná miescá¹⁰ bezpieczniejsze,

¹ Początkowe słowa Ps. 55 (54): *Exaudi, Deus, orationem meam* (łac.) — *Boże, nakłoń ucha na moją modlitwę.*

² *ściąga się* — przypomina się.

³ *występki* — grzechy.

⁴ *przestrách* — niebezpieczeństwo.

⁵ *człowiekiem towarzystwá* — towarzyszem.

⁶ *podobieństw* — przypowieści.

⁷ *pięcdziesty* — dziś: pięcdziesiąty.

⁸ *prze* — przez, z powodu.

⁹ *wspomionąwszy* — przypomniawszy.

¹⁰ *miescá* — dziś: miejsca.

bo snadź by¹¹ lepiej ze zwierzęty niż tak z przeciwnymi ludźmi¹² przebywać.

Ale ácz¹³ bych ja uszedł od tych burzących nawałności¹⁴, jednak mi dziwno, miły Pánie, iż Ty tak długo cierpisz tym językom, ktorem ja zastał w mieście tem, prawie każdy pełen łściwości¹⁵.

A prawie nie ináczej jáko twárdem murem złościami swemi opárkánili¹⁶ miásto to tak, iż snadź żadnej ulice niemász¹⁷, w ktorej by sie sprzeciwność nie mnożyła.

A snadź by sie był widomie¹⁸ á niepokrycie wzruszył¹⁹ przeciw mnie sprzeciwnik moj, nie tak, by mi žal było, bo bych sie był strzegł s niem obcowania pospolitego²⁰.

Ale snadź i ten, ktoremum sie zwierzył tájemnic swoich, á z ktoremem pospolitował²¹ w przybytkoch²² Bożych i przekládałem go nád sprawámi swemi, stał sie sprzeciwnikiem mem, á w żadnem mem wiáry nie nálażł.

A tak, iż złość pánuje w pośrodku przybytkow ich, á snadź i w przybytku serca²³ ich, znieobaczka²⁴ Pan wrzuci²⁵ ná nie śmierć, á snadź tak i żywo będą w piekło zepchnieni.

A ja przedsię tak ráno jáko i wieczor nic sobie złej nádzieje nie czyniąc, nie przestánę sie uciekać ku Pánu Bogu swemu, á íście On nic nie zámieszka²⁶, áby wspomógł mnie.

¹¹ snadź by — zapewne by.

¹² przeciwnymi ludźmi — wrogami.

¹³ ácz — choć.

¹⁴ burzących nawałności — szalejącej, gwałtownej wichury.

¹⁵ łściwości — obłudy, fałszu; leksem ma tylko jedno poświadczenie w polszczyźnie XVI wieku, znane z Psałterza Reja.

¹⁶ opárkánili — otoczyli.

¹⁷ niemász — nie ma.

¹⁸ widomie — jawnie.

¹⁹ niepokrycie wzruszył — otwarcie podburzył.

²⁰ pospolitego — wzajemnego, obopólnego.

²¹ pospolitował — kontaktował się, przebywał, obcował.

²² w przybytkoch — w domach.

²³ w przybytku serca — we wnętrzu serca.

²⁴ znieobaczka — niepostrzeżenie, nagle.

²⁵ wrzuci — ześle.

²⁶ nie zámieszka — nie powstrzyma się.

A przyjdzie czas, iż będzie przywrocon pokój duszy mojej, á ci wszyscy ustaną, á wniwecz sie obrocą, ácz sie teraz zmocnili, ktorzy sie są mnie sprzeciwili.

Bowiem zrozumiawszy ich złości, Bog nie lza²⁷ jedno musi pomstę uczynić nád niemi, widząc, że sie nic nie lękają pogrozek Jego, ábowiem, owszem, godni są zátrocenia, á gdy nie chcą odmienić złościwe<go> umysłu swego.

Bo oni, ubłágając ustá swoje, czynią je miodowemi w powieściach swoich, ano w nich pełno zdrády á gorzkości, á tak jem²⁸ też to przysłuszy²⁹, áby Pan, zrzuciwszy s nich przymierze swoje, ná nie też wrzucił srogość ręki swojej.

A ty każdy, ktory duffasz³⁰ Jemu, przełoż nań brzemień ciężkości³¹ swoich, á nic w tem nie wętp³², aby sie miał ná tem omylić, ábowiem On nigdy nie dopuści ucisnąć sprawiedliwego.

Bowiem Ty, miły Pánie, pogrążysz ná głębość³³ sprawy ich, ábowiem człek złościwy á zákrwáwiony³⁴ nie dotrwa i do połowice³⁵ żywota swojego, á ja przedsię jákom zwykł ná wszem w Tobie pokładam nádzieję swoją. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

Modlitwá

Gdyż, miły Panie, tu pływając prawie po srogich nawalnościach³⁶ morskich tego doczesnego żywota, inego portu nie pragniemy, jedno ku Tobie przypłynąć jako ku Panu swemu; nie racz, miły Panie, przypuścić żadnej rozpaczy na umysły nasze w tych niebezpieczeństwach naszych, ale pomniąc³⁷, iżeś Ty przez odkupienie

²⁷ *nie lza* — nie może nic innego.

²⁸ *jem* — dziś: im.

²⁹ *przysłuszy* — należy się.

³⁰ *duffasz* — ufasz.

³¹ *ciężkości* — uciążliwości, przykrości, krzywdy.

³² *wętp* — dziś: wątp.

³³ *pogrążysz ná głębość* — wtrącisz w dół.

³⁴ *zákrwáwiony* — okrutny, przelewający ludzką krew.

³⁵ *do połowice* — dziś: do połowy.

³⁶ *nawalnościach* — niebezpieczeństwach.

³⁷ *pomniąc* — pamiętając.

.....
męki swej przyjął nas w opiekę swoją, bylibyśmy przezpieczni³⁸
każdej przygodzie³⁹ naszej, mając upełną⁴⁰ nadzieję w Tobie, Panu
swojem. Amen. Ojcze.

.....
³⁸ *przezpieczni* — bezpieczni.

³⁹ *przygodzie* — niebezpieczeństwie.

⁴⁰ *upełną* — całkowitą.

*Miserere mei, Deus, quoniam*¹. Psal[mus] 56

Argument

Tu prorok powieida o uciskoch i o prześladowaniu ludzi krześcijáńskich, á wszákże jednák cieszy, iż to zásię² káždemu dobrze dufájácemu³ ná pociechę wynidzie⁴.

PSALM PIĘĆDZIESTY⁵ SZOSTY

* *O cierpliwości w prześladowaniu*

Smiłuj sie Ty náde mną, moj Pánie, ábowiem stára sie człowiek, sprzeciwnik moj, áby ustáwicznie nágráwájác⁶ mię, dręczył myśl moję.

A snadź nie ten jeden, ale i wiele inych stáráją sie o to, áby potłoczyli⁷ mnie, á wiele ich jest, á prawie umysł sprzeciwny nástroili⁸ są sobie przeciw mnie.

A ja íście w nawięczszem swem przestráchu nic inego nie myślę, jedno uciekác sie k Tobie, nic w tem nie wátpiác, że tám ni ná czem omylon nie będę.

I snadź by mi sie też co nie po myśli trefiło⁹, wszytko przyjmę zá dobre, bych jedno był pewien łaski świętej Twojej, ábowiem mie już nic to nie obruszy¹⁰, by mnie nábárziej człowiek myślił źle uczynić.

¹ Początkowe słowa Ps. 56 (55): *Miserere mei, Deus, quoniam conculcavit me homo* (łac.) — *Zmiłuj się nade mną, Boże, bo czyha na mnie człowiek.*

² *zásię* — *zaś.*

³ *dufájácemu* — *ufajácemu.*

⁴ *wynidzie* — *dziś: wyjdzie.*

⁵ *pięćdziesty* — *dziś: pięćdziesiąty.*

⁶ *nagráwájác* — *szydząc, urągając.*

⁷ *potłoczyli* — *zniszczyli.*

⁸ *nástroili* — *przygotowali.*

⁹ *trefiło* — *przytrafiło.*

¹⁰ *nie obruszy* — *nie poruszy.*

Bowiem tegom ist¹¹, iż oni wszystkimi radami swemi á zjednoczeniem swoim stárąją sie o to, áby mi nawięcej zászkozić mogli, á pilnują iście¹² tego, áby w czym podchwycili¹³ duszę moję.

I nie wierzę temu, áby sie jem¹⁴ to wniwecz obrocić miało, ále ledá kiedy¹⁵ Pan, wzruszywszy gniew swój¹⁶, stłumi¹⁷ je, áczkolwiek liczbá ich wielkie zebranie ludzi przenosi.

Ale byś, miły Pánie, zebrał łzy moje á wlał je w jednę sklenicę¹⁸, ktorem ja wylewał, umykając á kryjąc sie przed nimi, tedy by snádnie¹⁹ obaczył srogość uciskow moich.

I zda mi sie ták, iż gdykolwiek záwołam ná wspomózenie Páná swego, ustrászeni będą sprzeciwnicy moi, á ja, używszy dobrotliwość Páná swego, wszystkiego zapomnié, co mi sie kolwiek było przedtem złego przydáło²⁰.

A nic mié nie strách żadnej możności świeckiej²¹, gdym sie ja poruczył Pánu swe<mu>, ále zem ná tem umysł swój postanowił²², ábych ofiárował Pánu swemu tákíe ofiáry, jákie bych rozumiał być naprzyjemniejsze Jemu.

Abowiemeś Ty mié, moj Pánie, wydął z pászczeki śmiertelnej²³ i umocniłeś nogi moje, ábych mógł chodzić, nie ślizájąc²⁴ sie przed Tobą, á dałeś jáśność oczom mojem, ktorej używają oni, ktorzy już mają żyć ná wieki.

¹¹ *tegom ist* — tego jestem pewien.

¹² *iście* — niewątpliwie, pewnie.

¹³ *podchwycili* — przyłapali na czymś złym.

¹⁴ *jem* — dziś: im.

¹⁵ *ledá kiedy* — znienacka, w nieoczekiwanym momencie, w każdej chwili.

¹⁶ *wzruszywszy gniew swój* — wzbudziwszy w sobie gniew.

¹⁷ *stłumi je* — wytraci ich.

¹⁸ *sklenicę* — dziś: szklaninę.

¹⁹ *snádnie* — łatwo.

²⁰ *przydáło* — przydarzyło.

²¹ *nic mié nie strách żadnej możności świeckiej* — nie boję się żadnego człowieka.

²² *zem ná tem umysł swój postanowił* — zdecydowałem.

²³ *wydął z pászczeki śmiertelnej* — ocaliłeś mnie od śmierci.

²⁴ *nie ślizájąc sie* — nie chwiejąc się, nie upadając.

Modlitwa

Jedyne Zbawienie nasze i wszytką Nadziejo nasza, nasz miły Panie, który nie omiędzkawasz²⁵ smętnych cieszyć a pokutującym hojnie miłosierdzia swego szafować²⁶, obacz jako zawždy ciało, czart, świat jako sprzeciwnicy naszy zawždy za nami jednemiż ścieżkami chodzą, chcąc, aby mogli jak ułować nas, racz być łaskawem wozdem naszym, aby tę cielesną walkę zwyciężywszy, weszlibychmy z radością a z weselem do świętej chwały Twojej, w ktorej już żadnej przekazki²⁷ ani żadnego niebezpieczeństwa nigdy niemasz²⁸. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

²⁵ nie omiędzkawasz — nie zaniedbujesz.

²⁶ szafować — rozdzielać.

²⁷ przekazki — przeszkody, uciążliwości.

²⁸ niemasz — nie ma.

*Miserere mei, Deus, miserere mei*¹. Psal[mus] 57

Argument

Prorok, gdy przed Saulem był uciekł do jaskinie, tu wielką nadzieję kładł w Pánu swoim², bo był szukan, á mogą się też ty słowá ściągnać³ i ná Krystusá, gdy był uszedł do Ogrodcá⁴ przed sprze- ciwniki swemi; i o inych rzeczach.

PSALM PIĘCDZIELSTY⁵ SIODMY

* *O wspomózenie w przeciwnościach*

Smiłuj się i po drugi raz smiłuj się náde mną, moj Pánie, ábowiem w Twej nadziei záwisnęła wszytká myśl moją, á rácz zákryć mie pod cieniem skrzydł swoich⁶, áż się rozpłyną wszytki złości náde mną.

Abowiem, skąd ja inąd mam szukać wspomózenia swego, jedno od Tego, który począł dobrodziejstwo swe náde mną, á On snadź⁷ ze- śle kogo z przybytkow⁸ swoich, który, wyzwoliwszy mnie, potłumi⁹ tego, który się stárał, áby mie był zániszczył¹⁰.

Abowiem ták mi się zda¹¹, że też mieszkam jáko między¹² lwy, á nie jáko między ludźmi, których język jest podobniejszy ku mieczowi ostremu, á zęby ich bodące jáko włócznie álbo strzały záostrzone.

¹ Początkowe słowa Ps. 57 (56): *Miserere mei, Deus, miserere mei, quoniam in te confidit anima mea* (łac.) — Zmiłuj się náde mną, Boże, zmiłuj się náde mną, u Ciebie chronię swe życie.

² wielką nadzieję kładł w Pánu swoim — wielce ufał Panu swemu.

³ ściągnać — przenieść.

⁴ Ogrodcá — Ogrójca.

⁵ pięćdziesiąty — dziś: pięćdziesiąty.

⁶ zákryć mie pod cieniem skrzydł swoich — uratować mnie, ochronić mnie.

⁷ snadź — z pewnością.

⁸ z przybytkow — z pałaców, miejsc przebywania.

⁹ potłumi — zniszczy.

¹⁰ zániszczył — dziś: zniszczył.

¹¹ ták mi się zda — tak sobie myślę.

¹² między — dziś: między.

Aczkolwiek zárzucili sidła zewsząd ná mię, á wszákem jeszcze w nie nie wpadł, i pokopáli doły, chcąc mię w nich ułović, ále gdy Ty ukażesz jásną obliczność¹³ náde mną swoje, sámí oni dobrowolnie w tyż sidła swoje wpádają.

A íście¹⁴ z nádzieje tej osobliwie¹⁵ jest już posilona myśl moją, á tak obudź sie, duszo moją, á nie czekając śwítania, jeszcze w nocy z rozmáitem pieniem daj chwałę Pánu swemu.

Abowiem tak jest wielkie miłosierdzie Twoje, iż snadź przyniosło wielkość niebieską, á pewnoś obietnic Twoich jest snadź szersza niż od niebá do ziemi, jedno sie jáśnie racz okázac przy wiernych swoich, á dáć to rozumieć, jákoś jest uwielbiony w wiecznym majestacie swoim. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Gdyż nikomu inemu właśnie nie przysłusze¹⁶ miłosierdzie, jedno Tobie, nasz miły Panie, z przyrodzonej dobrotliwości Twojej, zakrywszy nas tedy cieniem skrzydł wielkiej wielmożności Twojej, racz nas obronić od onej fałecznej¹⁷ gorącości wszech prześladowników a wieść nas bezpiecznemi drogami, abychmy nie wpadli w ony doły, których na nas nakopali, chcąc połović nas, a tak, będąc w cierpliwości prześladowania tego, dostąpilibyśmy onego bezpiecznego mieszkania chwały Twojej, gdzie już żadna przekaza¹⁸ nigdy mocy nie miewa. Amen. Ojczy nasz. Zdrowaś, Ma[ryja] *etc.*

¹³ obliczność — oblicze.

¹⁴ íście — rzeczywiście.

¹⁵ osobliwie — szczególnie.

¹⁶ przysłusze — dotyczy.

¹⁷ fałecznej — grzesznej.

¹⁸ przekaza — przeszkoda, trudność.

*Si vere utique iustitiam*¹. Psalmus 58

Argument

Tu prorok dociera² ná ludzi przełożone³, á zwłaszcza ktorzy rozeznanają sądy⁴ ná świecie, á woła pomsty ná nie, jeśli by ktorzy, dręcząc nędznego, odstępowáli od sprawiedliwości.

PSALM PIĘĆDZIESTY⁵ OSMY

* *Na przełożone jako by sie mieli sprawować*

Zda mi sie, iż wam to przystoi, ktorzyście są przełożeni ná świecie, rozeznanwać między⁶ ludem Bożem, ábyście prawdę mówili, á to sądzili, co sprawiedliwości należy.

Abowiemby inaczej miało być, tedy byście nic inszego nie czynili, jedno iżbyście budowáli dom złości przemieszkawać⁷, á przedawáli złe zá dobre, powiedając, iż wszystko sprawiedliwą wagą wazycie.

A ten błąd snadź by sie was jeszcze jął⁸ od żywota⁹ mátki waszej, á jad wasz byłby ku jászczorce podobien álbo ku onemu wężowi, który ogonem zátula¹⁰ ucho swoje, áby nic dobrego nie słyszał.

A snadź¹¹ Ty, miły Pánie, jeśli by tácy ktorzy byli, utrzy jem tych ostrych á gryzących ząb¹² ich, wyłami¹³ jem je, ktorzy snadź są kąsaniem swoim ku lwim szczeniętom podobni.

¹ Początkowe słowa Ps. 58 (57): *Si vere utique iustitiam loquimini* (łac.) — *Wielmoże, czy rzetelnie wydajecie wyroki?*

² *dociera* — atakuje.

³ *ná ludzi przełożone* — na ludzi rządzących światem.

⁴ *rozeznanają sądy* — wydają wyroki.

⁵ *pięćdziesiąty* — dziś: pięćdziesiąty.

⁶ *miedzy* — dziś: między.

⁷ *przemieszkawać* — znajdować się gdzieś.

⁸ *jął* — wziął.

⁹ *żywota* — łona.

¹⁰ *zátula* — zatyka.

¹¹ *snaź* — jednak, wszak.

¹² *utrzy jem tych ostrych á gryzących ząb* — utrzymaj im te ostre i gryzące zęby.

¹³ *wyłami* — dziś: wyłam.

A niechaj się rozpułną jćko wosk przed ogniem albo się stćnć jćko kret, który słońcć nie widzi, i owszem, niechaj poschnć jeszcze w młodości swojej jćko gćłćzki młode, które jeszcze były nic ode pnić nie odrósłć, ć snadzć im to tćk przystoi i z wodzmi¹⁴ ich zć rozgniewćnieniem Twojem.

A ktokolwiek to użrzy, tedy się obaczy¹⁵, iż wielki pożytek czyni kćżdemu żywot sprćwiedliwy, ć iż wszytko jest w możności Boskiej, co się kolwiek dzieje nć ziemi. Chwćłć Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwć

Daj, miły Panie, takie wyrozumienie¹⁶ nam, aby nie czekając nad sobć żadnych tu świecekich wyrokow, sami przez się moglibyśmy się usprawiedliwić kćżdemu, bo snadzć gdybychmy od słusznej sprćwiedliwości odstćpić mieli, już by przypadłć złość ku złościam naszym, ale gdy się sami uznawszy¹⁷, pokarzemy, mając na pamięci ustawicznie brzmićć nćukć Twoję w uszoch swoich, tu już snadzć bedziemy się obracać sprawami swemi prawie za Słońcem Sprćwiedliwości, to jest za Tobć, nasz miły Panie. Amen. Ojcie nasz. Zdro[waś] *etc.*

¹⁴ z wodzmi — dziś: z wodzami (N. l. mn.).

¹⁵ się obaczy — zrozumie.

¹⁶ wyrozumienie — mćdrość.

¹⁷ uznawszy — uczyniwszy rachunek sumienia.

Eripe me de inimicis meis¹. Psalmus 59

Argument

Tu Dawid, gdy był szukan² od Saulá, w domu swem nárzeka³ o obronę do Páná swego, á też sie ściągá⁴ proroctwo ná Krystusá i jáko Żydowie mieli być rozproszeni á nie zátóraceni, i jáko fáłszywie mieli niewinnego Páná prześládować, nic k niemu żadnej przyczyny nie májąc.

PSALM PIĘCDZIESTY⁵ DZIEWIĄTY

* *Przeciw prześladownikom*

Powstań, miły Pánie, á wydrzy mię z możności⁶ tych, ktorzy sie wzruszyli⁷ przeciwko mnie, á obroń mię od ludzi złościwych á w rozlaniu sie krwie kochájących.

Abowiem to jest nieczłowiecza srogość prześládować te<go>, kto nic nie winien, á ci powstałi przeciwko mnie w okrucieństwie swoim, nic tego nie pomniąc⁸, żem ja jem⁹ nigdy nic złego nie zawnił.

Obácźże, miły Pánie, ich szaleństwo, á rácz wykroczyć przeciwko jem, ábowiemci oni bieżą¹⁰ szukać mnie, ácz ni w czem nie są nigdy ode mnie obrażeni¹¹.

A iżeś Ty możnością swą jest przełożon nád wszemi zastępy zebrania ludzkiego, porusz sie á przeźrzy¹² wszytki sprawy miedzy¹³

¹ Początkowe słowa Ps. 59 (58): *Eripe me de inimicis meis, Deus meus* (łac.) — Wyrwij mnie, mój Boże, od moich nieprzyjaciół.

² *szukan od* — poszukiwany przez.

³ *nárzeka* — prosi.

⁴ *ściągá sie ná* — odnosi się do.

⁵ *pięcdziesiąty* — dziś: pięćdziesiąty.

⁶ *wydrzy mię z możności* — wyciągnij mnie z mocy.

⁷ *wzruszyli sie* — powstałi.

⁸ *nic nie pomniąc* — nic nie pamiętając.

⁹ *jem* — dziś: im.

¹⁰ *bieżą* — biegną.

¹¹ *ącz ni w czem nie są nigdy ode mnie obrażeni* — chociaż niczym ich nie obraziłem.

¹² *przeźrzy* — zobacz, zbadaj.

¹³ *miedzy* — dziś: między.

ludem swoim, á nic tem nie folguj, ktorzy sá w złościach swoich zátwárdzieli.

Cály snadź dzień áż do wieczorá ták będą biegáć práwie nászczekawájác¹⁴ wszytki sprawy ludzkie, á język ich gorszy niżli miecz burzácy, á nic o tem nie rozumiejá, áby to kto iny słyszeć álbo baczyć miał.

Ale u Ciebie, miły Pánie, zá pośmiech¹⁵ będą tákíe sprawy ich, á przeciwno nawięczszem mocam ich zásádzę¹⁶ Ciebie, moj Pánie, bowiem Ty káżdego od gwałtownej możności ustáwiczny obrońcá.

A Ty z osobliwej¹⁷ dobrotliwości będziesz raczył postanowić mnie ták, iż oni nic sprzeciwnego mnie nie będą moc uczynić i owszem, dáż¹⁸ mi uznać nád niemi táką pociechę, jákiej káždy nád nieprzyjacielem swem požáda.

A wszákoż nie proszę, ábys do końca zágładzić je miał, snadź owszem, lepiej, iż ták będą tułáć sie w gniewie Twem, iż i ini obaczá, że Ty prędkí obrońcá jesteś w możności¹⁹ swojej.

Bowiem snadź sámy ustá ich ná nie świádectwo wydawájá, iż godni sá tákíego káránia, áby ichże słowá je potępiły, ábowiem w wárgach ich nic nie najdzie, jedno fálsz á zdráde.

I rácz już s niemi uczynić tákí koniec, áby práwie zrozumieli, żeś jest Bog, ktory nád wszemi możność masz, ktorzy snadź sá nie w rownem poczcie zamknieni, ále práwie nápełnili wszytek okrág świátá.

A gdy nie znajdą láski Twej, nie lza²⁰ jedno muszá, biegájác, szukać jáko głodni psi²¹ pokármu sobie, á gdy nie znajdą, muszá ták áż ná noc głodem obumrzeć.

A ja co inszego będę miał czynić, jedno wyspiewawáć dobrodziejstwo Twoje od zaránku²² áż do wieczorá, wspomionáwszy

¹⁴ *nászczekawájác* — obmawijác, zniéstáwijác.

¹⁵ *pośmiech* — przedmiot szyderstwa.

¹⁶ *zásádzę* — postawię.

¹⁷ *osobliwej* — wyjątkowej.

¹⁸ *daż* — dziś: dasz.

¹⁹ *w możności* — w potędze.

²⁰ *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

²¹ *psi* — psy (M. l. mn.).

²² *od zaránku* — od rana.

ná to, iżeś Ty był wielki wspomóżyciel²³ moj casu²⁴ nawysze<go>²⁵ niebezpieczeństwá mego.

A ze wszej możności²⁶ swej będę wysławiał miłosierdzie Twoje, ábowiem komu ja to inemu przywłaszczyc mam, jedno Tobie, Pánu swemu, cokolwiek sie jedno dzieje dobrego náde mną. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Panie, Boże nasz, któryś jest prędkim szafarzem²⁷ nad nami hojnego miłosierdzia swego a możnem obrońcą naszym we wszech przygodach²⁸ naszych, gdy uźrysz nas w jakim niebezpieczeństwie naszym, powstań, miły Panie, na nogi swoje, a nie omieszkawaj²⁹ na ratowanie nasze, abychmy, będąc w bezpieczeństwie obrony Twojej, tylko jedno tego naśladowali, co nam przystoi a właśnie przyleży³⁰ ku chwale świętemu imieniowi Twemu, a stąd bychmy snadź mogli przydź³¹ ku takiej godności, iż bychmy potem oczywiście Ciebie widząc, Pana swego, przez bezkończone³² czasy chwalili świętą a dziwną wielmożność Bostwa Twego. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

²³ *wspomożyciel* — obrońca.

²⁴ *casu* — dziś: czasu.

²⁵ *nawyszego* — dziś: najwyższego.

²⁶ *ze wszej możności* — ze wszystkich sił.

²⁷ *szafarzem* — dawcą.

²⁸ *przygodach* — nieszczęściach.

²⁹ *nie omieszkawaj* — nie zwlekaj.

³⁰ *co nam przystoi a przyleży* — co jest słuszne i co jest naszym obowiązkiem i prawem.

³¹ *przydź* — dziś: przyjść.

³² *bezkończone* — nieskończone.

Deus, repulisti no<s> et nos destruxisti¹. Psal[mus] 60

Argument

Tu Dawid po zwycięstwie² rozlicznem, gdy posiadał Mezopotani-
ją³, dawa⁴ chwałę Bo<gu>, á przywłaszcza⁵ to możności⁶ Jego, á pro-
roctwo się ściągą⁷ ná Krystusá i ná przebráne⁸ Jego, iż oni mieli
roszerzyć⁹ krolestwo Jego, á wiele národów miało się zgromadzić
ku uznaniu Jego.

PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY

** Iż każde zwycięstwo od Boga*

Boże Wszechmogący, ácz¹⁰ zá słusznem rozniewaniem swoim
odcisnąć¹¹ raczył¹¹ nas od łaski swojej, á wszákoż, złożywszy mi-
łóściwie gniew swój, rácz się zásię¹² ku nam náwrócić.

Wzruszył¹³ wszystkę ziemię ták, iż się temu wielkiem dziwem
wszytek lud dziwował, á nápojon był takim winem, które
snadź¹⁴ więcej stráchu niż wesela przymnaża.

A tym zásię, ktorzy w pocziwości mają imię Twoje, dąwasz cho-
rągiew w ręce ich, która, gdy bywa podniesioná, ustrasza wszystki
sprzeciwniki ich.

¹ Początkowe słowa Ps. 60 (59): *Deus, repulisti nos et destruxisti nos* (łac.) — *Odrzuciłeś nas, o Boże, starłeś nas.*

² *po zwycięstwie* — dziś: *po zwycięstwie.*

³ *posiadał Mezopotanią* — *podbijał, zagarniał Mezopotamię.*

⁴ *dawa* — dziś: *daje.*

⁵ *przywłaszcza* — *przypisuje.*

⁶ *możności* — *mocy.*

⁷ *ściągą się* — *przenosi się.*

⁸ *na przebráne* — *na wybranych.*

⁹ *roszerzyć* — dziś: *rozszerzyć.*

¹⁰ *ącz* — *choć.*

¹¹ *odcisnąć raczył* — *raczyłeś odrzucić.*

¹² *zásię* — *z powrotem, ponownie, znowu.*

¹³ *wzruszył* — *wstrząsnął.*

¹⁴ *snadź* — *zapewne.*

A ták i nam, ábychmy byli wydárci od wszytkich przekazek¹⁵ naszych, rácz podać łaskáwie práwą rękę swoję, á iżbychmy wždy¹⁶ ználi słuszną odpowiedź ná próšby násze.

A bezpiecznie sie już i ná ten čás rozkochác możemy, ábowiem to dawno nam Bog obiecał przez ducha swe<go>, nie ináczej jákoby już nam osiadłości¹⁷ sprzeciwnikow naszych, dawszy je pod naszą moc, rozdzielił.

Bo k nam przystaną ini národowie, jáko Gálaad¹⁸ i Manasses¹⁹, i Efraim²⁰, możność²¹ głowy nászej.

Ziemiá Moab²² tá sie stánie jáko gárnec żywności nászej, á snadź áż do Ziemie Idumejskiej²³ obrocimy nogi násze, á i Filistynowie²⁴, by chcieli zrozumieć, mogliby w čás nabywać przyjáźni nászej.

A któż to inszy sprawuje²⁵, jedno Ty, mocny Boże, ktory nigdy nie omieszkawas²⁶ s námi stác w káżdej walce nászej, á snadź práwie wwodzis nas i w miástá nátwárdziejsze²⁷.

Ráczysz tedy umocnić sprawy násze ku rozproszeniu sprzeciwności naszych, ábowiem słaba nádziejá jest w kóždej świeckiej pomocy, ále w imię Twoje możemy sie o nierowne rzeczy pokusić. Chwałą etc.

¹⁵ *przekazek* — przeszkód.

¹⁶ *wždy* — zawsze.

¹⁷ *osiadłości* — posiadłości.

¹⁸ *Gálaad* — terytorium leżące na północ od Sukkot.

¹⁹ *Manasses* — obszar po obu stronach Jordanu, na północ od Sychem, zamieszkany przez potomków Manassesa.

²⁰ *Efraim* — górzysta kraina w środkowej Palestynie, zamieszкана przez potomków Efraima.

²¹ *możność* — tu: obrona, umocnienie.

²² *Moab* — żyzna wyżyna położona na wschód od Morza Martwego.

²³ *Ziemia Idumejska* — Edom; górzysta kraina rozciągająca się między Morzem Martwym i Morzem Czerwonym, zamieszкана przez Edomitów — potomków Edoma-Ezawa, syna Jakuba.

²⁴ *Filistynowie* — mieszkańcy Filistei, żyznej równiny w Palestynie, położonej wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego na wysokości Morza Martwego.

²⁵ *sprawuje* — prowadzi, czyni.

²⁶ *nie omieszkawas* — nie przestajesz.

²⁷ *natwardziejsze* — najtwardsze, będące największą warownią.

Modlitwa

Nie racz, miły Panie, weźrzawszy na srogość występku²⁸ naszych, acz snadź zasłużyły rozgniewanie Twoje, nas marnie odmietować²⁹ od świętego miłosierdzia swojego, gdyż jedno w Tobie jest sama nadzieja nasza, radszej³⁰ srogość swę obroć na ony przeciwniki swoje, którzy się starają, aby imię Twoje święte i wierność naszą, w której przy Tobie, Panu swoim, ustawicznie stoimy, zelżyli, a nas już tak racz miłościwie sobie dochować, ażbyś nas doprowadził do świętej osiadłości³¹ swojej. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

²⁸ występku — grzechów.

²⁹ odmietować — odrzucać.

³⁰ radszej — raczej.

³¹ osiadłości — nieba.

*Exaudi, Deus, deprecationem meam*¹. Psal[mus] 61

Argument

Tu się prorok modli, jakoby z strony ludu krześcijańskiego i jako się rozradowali królowi swemu, któremu królowi prorok wiekuiść przywłaszcza², a jako ma ustawicznie siedzieć przed oblicznością³ Boską.

PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY PIRWY

* *W opiekę się Panu Bogu porucza*

Miej, miły Pánie, baczenie⁴ ná wołanie moje, nákloniwszy⁵ ucho swoje, ábowiem z ziemie z dálekiej kráiny wołam ku Tobie w wielkiem ucisku umysłu mojego, á Ty przywiedziesz myśl moję ná wysokość, ktorejem i já o swej mocy nie mógł nigdy dostępic.

Abowiem nád Cię żadna mnie inna nie jest nádziejá, á mam Cię sobie zá obronná wieżę od nieprzyjaciół swoich, á ná wieczne czasy nie będę wzruszon⁶ w przybytku⁷ Twojem, ábowiem będę bezpiechen zá cieniem rozszerzonych skrzydł Twoich.

Abowiem Ty z dobrotliwości swej nigdy nie omieszkawasz⁸ dosyć uczynic⁹ słusznej żądzej káżdego, á snádnie¹⁰ káżdemu tego pozwalasz użyć, co jest przystojnego¹¹ ku chwale imieniu Twojemu.

¹ Początkowe słowa Ps. 61 (60): *Exaudi, Deus, deprecationem meam* (łac.) — *Słuchaj, o Boże, mojego wołania.*

² *przywłaszcza* — przypisuje.

³ *oblicznością* — obliczem.

⁴ *baczenie* — wzgląd.

⁵ *nákloniwszy* — nachyliwszy.

⁶ *wzruszon* — atakowany.

⁷ *w przybytku* — w domu.

⁸ *nie omieszkawasz* — nie przestajesz.

⁹ *dosyć uczynic* — zadowolic.

¹⁰ *snádnie* — łatwo.

¹¹ *co jest przystojnego* — co jest słuszne.

A áceś nam dał¹² krolá nieskończonego á nie ták krotko trwájące-
go jáko ini národowie, á wszákoż jeszcze przyłoż¹³ lat co nawięcej
ku látom jego dla wielkiej dobrotliwości jego.

A on będzie wiecznie á ustáwicznie siedział przed oblicznością¹⁴
Twoją, ábowiemeś mu tę wiekuistość i z dobrotliwością daw-
no zgotował¹⁵, á nam nie lza¹⁶ zá to jedno wystáwić święte imię
Twe, á powinności swej, którąchmy Tobie powinni czynić dosyc
ustáwicznie. Chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

Modlitwá

Gdyżeś jest na wszem oczekawanie nasze, nasz miły Panie, racz
miłościwie k sobie przypuszczać¹⁷ požądliwe próśby nasze, a za-
szczyciwszy¹⁸ nas od wszego niebezpieczeństwa naszego, stań sie
tu nam jako mocna twierdz¹⁹, na ktorej bychmy sie już żadnego
przestrachu nie bali, stąd by sie nam mnożyła požądliwość do
zwierzchnich²⁰ a wiecznie umocnionych osiadłości²¹ Twoich, kto-
rych nas racz miłościwie domieścić²², Wszechmogący Panie, Boże
nasz. Amen. Ojcie nasz. Zdro[waś] *etc.*

¹² *áceś nam dał* — chociaż nam dałeś.

¹³ *przyłoż* — dodaj.

¹⁴ *oblicznością* — obliczem.

¹⁵ *zgotował* — przygotował.

¹⁶ *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

¹⁷ *przypuszczać* — dopuszczać.

¹⁸ *zaszczyciwszy* — obroniwszy.

¹⁹ *twierdz* — dziś: twierdza.

²⁰ *zwierzchnich* — najwyższych.

²¹ *osiadłości* — posiadłości.

²² *domieścić* — umieścić, przyjąć.

Non<n>e Deo subiecta erit anima mea¹. Psal[mus] 62

Argument

Tu w tem Psalmie część prorocstwa się ściąga² na Krystusa, iż się Żydowie obaczyć³ nie mogli, iż Bog był przebrał⁴ Go sobie, część też na wierne krześcijány, iż mieli przydź⁵ na nie sprzeczności, częścią też upomina bogacze, aby się nie kocháli w możnościach⁶ swoich i jakoby ich właśnie mieli używać.

PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY WTORY

** Iż w możności Pańskiej wszystko zależy*

Izaliż⁷ to tobie nie przysłuży⁸ oczekiwać z radością Páná swego, duszo moją, abowiem On tobie stanie za mocną skałę w obronie twojej, a przy Niem żadne niebezpieczeństwo nigdy na cię nie przydzie.

I dziwno mi wam, sprośni ludzie, iż się stáracie tego zániszczyć⁹, ktorego sobie upodobał Bog, a sámiście tej możności jak ściáná sprochniała albo słaby płót, który jeszcze się do wieczorá może powálić.

A snadź nawięczsza byłá przyczyná zawiść, iż go tak był sobie przeźrał¹⁰ Bog, i zdało się jem¹¹, aby swemi pośmiewiski omierzili¹² go

¹ Początkowe słowa Ps. 62 (61): *Nonne Deo subiecta erit anima mea?* (łac.) — *Dusza moja spoczywa tylko w Bogu.*

² *ściąga się* — odnosi się.

³ *obaczyć się* — zrozumieć.

⁴ *przebrał* — wybrał.

⁵ *przydź* — dziś: przyjąć.

⁶ *możnościach* — bogactwach.

⁷ *Izaliż* — czyż.

⁸ *nie przysłuży* — nie trzeba.

⁹ *zániszczyć* — dziś: zniszczyć.

¹⁰ *przeźrał* — upodobał.

¹¹ *jem* — dziś: im.

¹² *omierzili* — obrzydzili.

Bogu, *mnimając*¹³, iż Bog może być oszydzon¹⁴ albo iżby sprawam ludzkim nic nie zrozumiał¹⁵.

Ale ty, nic się nie lękając, cierpliwie oczekawaj Pána swego, duszo moja, a On *śnadnie*¹⁶ okáže obronę swą nad tobą, a poznasz takie wspomóżenie, jakiego z dobrą wiarą pożądasz.

Abowiem to jest rzecz *ná* pewnością, iż On jest nieomylnie bezpieczeństwo moje, gdy ja w Niem położę *wsz*ytkę *ná*dzieję swoją, a On *iście*¹⁷ nie *lekce*¹⁸ rozmnoży *część* i *chwałę* moje.

I owszem, to jest moja *ráda*, *á*bychmy wszyscy wierni Jego *dufáli*¹⁹ Jemu, a *wsz*ytki *rády* *serc* *nás*zych, *á*cz Jemu wiadome, *po*łożyli przed nogi Jego, *á*bowiem to *prędko* zrozumiemy, iż On nie z *ledá* pilnością²⁰ *będzie* miał *pieczę* o *ká*żdem z osobná z nas.

Abowiem *byście* chcieli *kłáść* *ná*dzieję swoją w *jákich* *mocarz*och ziemskich, to jest *iście* *rzec* *wszelák*iej *pro*żności, a *śnadź* *byście* *mocy* ich a *pro*żność *ná* *wagę* *po*łożyli, *dá*leko się *śnadź* *mocy* ich ku gorze *pod*niosą.

I *sá*mi, *ktorem* by się co *mo*żności²¹ *pro*²² *bogá*ctwo *tre*fło²³, nie w tem nie *mie*jcie *ná*dzieję, *á*bowiem to być nie może, *á*by też *tám* *część* *łupi*estwá nie *była*, *á*bowiemby to było *szalone* *kochá*nie *wásze*, *á*byście k temu *myśl* *prá*wie *przy*łożyli²⁴, *coby* się *ná*mniej od *sprá*wiedliwości *ściágnęło*.

Raz to jest nam od *Bogá* dano *znáć*, a *wszákó*ż *częstokróć* *sł*ychamy, iż jedno On sam jest *wsz*ytká *ná*dzieję *nászą* i *zdrowie* *násze*, a *ná* *wsz*ytko *dobro* *násze* *rozciągnęła* się *mo*żność Jego, i wiemy też, *jáko* *dobrych* *szánuje*, a *jáko* się też ze *złemi* *obchod*zi. *Chwałá etc.*

¹³ *mnimając* — myśląc.

¹⁴ *oszydzon* — wyszydzony.

¹⁵ *iżby sprawam ludzkim nic nie zrozumiał* — żeby nie rozumiał ludzkich spraw.

¹⁶ *śnadnie* — łatwo.

¹⁷ *iście* — z pewnością.

¹⁸ *nie lekce* — z dbałością, nie lekkomyślnie.

¹⁹ *dufáli* — wierzyli.

²⁰ *nie z ledá pilnością* — z niezwykłą pilnością.

²¹ *mo*żności — władzy, potęgi, mocy.

²² *pro* (sic!) — przez.

²³ *tre*fło — przydarzyło.

²⁴ *myśl przyłożyli* — skierowali umysł.

Modlitwa

Racz użyzyć nam miłościwie tej stałości, nasz miły Panie, abychmy sobie nic nie cknęli²⁵ w sprzecznościach naszych, abowiem snadź by nam stąd urosło wątpienie o miłosierdziu Twojem, ale abychmy mając na pieczy święte nauki Twoje, ty wszystkie ine doczesne kochania a rozkoszy lekce u siebie wazyli, tylko sie nad wszystko ine dobro rozkochawali w Tobie, Panu swoim, któryś jest skarb a początek wszystkiego dobrodziejstwa naszego. Ojczy²⁶ nasz. Zdro[waś] etc.

²⁵ *nie cknęli* — nie narzekali.

²⁶ W pierwodruku: *Ojczę*.

*Deus, Deus meus, ad te¹. Psalmus 63***Argument**

Tu prorok i swem, i innych wiernych imieniem oznajmuje pragnienie przyścia² albo społecznego złączenia z Synem Bożem, powiedając, iż nierowne są rozkoszy z Niem społu być nąd wszytki ziemskie rozkoszy³, przy tem też powieda o wielkiem bezpieczeństwie, ktokolwiek chce upełnie dufać⁴ Jemu.

PSALM ÓSMDZIESIĄTY⁵ TRZECI

* *Pan ty, co dufają weń, wysłuchawa⁶*

Boże á Boże Najmożniejszy moj, z wielką pilnością zawnždy Cię pragnie znaleźć duszą moja i wielekroć ciało moje, pielgrzymując w wielkiej puszczy⁷ a w wielkiem pragnieniu przed suchością ná ziemi.

A jáko tá sucha ziemiá zawnždy pragnie rozmoczenia⁸, iście⁹ nie mniej zawnždy pragnęła duszą moja oglądać możności Twoje, Tobie w przybytkoch¹⁰ Twoich sprawione.

Abowiem snadź nierowne jest dobrodziejstwo Twoje, o ktore sie Ty wiernem swoim stárász, niż tu wszytki rozkoszy żywotá świeckiego, i iście usta moje nigdy tego wysławiąć nie przestaną.

A to będzie nawięczszy obyczaj moj ku chwale Twej, iż ku káżdej sprawie swej z wielką poczcziwością imienia Twego ręce swe będę

1 Początkowe słowa Ps. 63 (62): *Deus, Deus meus, ad te de luce vigilo* (łac.) — *Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam.*

2 *przyścia* — dziś: *przyjsia*.

3 *nierowne są rozkoszy z Niem społu być nąd wszytki ziemskie rozkoszy* — radość wspólnego przebywania z Panem jest większa niż wszystkie ziemskie przyjemności.

4 *upełnie dufać* — całkowicie wierzyć, ufać.

5 Błędna numeracja w pierwodruku, powinno być: *sześćdziesiąty*.

6 *wysłuchawa* — dziś: *wysłuchuje*.

7 *puszczy* — pustyni.

8 *rozmoczenia* — nawilżenia.

9 *iście* — zaiste.

10 *w przybytkoch* — w domach.

przykładał, a żadnem milszem pokarmem myśl moja nie będzie nasyconą, jedno wysławianiem świętej możliwości Twej.

Bo a snadź i na łożu mem, ile sie kolwiek obudzę, ni o czem mi myśleć nie trzeba, jedno o chwale Twojej, bo już będę wiedział, że na wszem uspokojon¹¹ pod obroną skrzydła Twego i wszystko inne mi się będzie po myśli zdarzało.

Abowiem dobrotliwa ręką Twoją nie tylko aby mię odepchnąć od siebie miała, ale owszem, przyciąga, a snadź którzy by mi tego zażrzel¹², sami będą na niskości strąceni.

A ten, który będzie w opiece Twojej, stanie jako król, kochając się w sobie, iż znalazł sobie Boga własnego, a będzie się chlubił¹³, iż się sprawował nauką¹⁴ Jego, a usta tych będą zatkane, którzy tylko o proznościach rozprawowali. Chwała Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

Modlitwa

Racz, miły Panie, rosą nigdy nieskończonego miłosierdzia Twojego ochłodzić dusze nasze, błądzące w tej gorącej suchości nie inaczej jako w ciemnej puszczy doczesnego pielgrzymowania naszego, a racz się nam ukazać miłościwem a łaskawem wodzem a pasterzem jako onem błędnem owieczkam, które bez wszej opieki wpadają wilkom w paszczeki, a przy tem snadź by się już nigdy nie zatworzyły¹⁵ usta nasze, aby miały przestać wyznawać święte wielmożności Twoje. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹¹ *upokojon* — uspokojony.

¹² *zażrzel* — zazdrościli.

¹³ *będzie się chlubił* — będzie dumny.

¹⁴ *się sprawował nauką* — postępował zgodnie z nauką.

¹⁵ *zatworzyły* — zamknęły.

*Exaudi, Deus, oratione<m> mea<m>
cu<m> deprecor¹. Psal[mus] 64*

Argument

Tu mowi prorok z osoby Krystusowej ku prześladownikom Jego, iż jem to ná potem sámem miáło więczszą ciężkość uczynić, takież i z osoby káždego prześladowanie cierpiącego niewinnie.

PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY

* *Prośba do Pana o wspomózenie przeciw nieprzyjaciołom*

Usłysz, miły Pánie, głos moj, abych wyliczył przed Tobą uci-
ski swoje, ktoremi mię strászą sprzeciwnicy moi, á zákryj mię
w pochronki² swoje, áby mi nic nie szkodziły tájemne á pokryte³
rády ich.

Ktorzy záostrzyli jáko miecze przeciwko mnie języki swoje, á sło-
wá ich nie ináczej zátaczájá jáko strzały ogniste, á nic nie dbájá,
áčz niewinnego strzelájá, nic też ná to pieczej nie májác, áby Ty
kiedy, namysłiwszy sie, mógł jem⁴ to kiedy sowito⁵ opłácić.

Bo snadź⁶ już oni ná tem myśl swą położyli⁷, áby nic inszego nie
czynili, jedno sprzeciwności káždemu, á ná tem już jest rádá ich
záwarta i zda sie jem, iż ich sideł, ktore nástroili⁸, już nigdy żadny
obáczyć nie może.

A snadź máło ták z tych przypraw⁹, ktorych by ku szkodzie kážde-
mu nie nástroili, ále to wszystko nád wolą Páńską nic jem płátno

1 Początkowe słowa Ps. 64 (63): *Exaudi, Deus, orationem meam, cum deprecor* (łac.)
— *Boże, słuchaj głosu mego, gdy się żalę.*

2 *pochronki* — kryjóWKi.

3 *pokryte* — ukryte, tajemne.

4 *jem* — dziś: im.

5 *sowito* — obficie.

6 *snadź* — jednak.

7 *myśl położyli* — zaplanowali, podjęli decyzję.

8 *nástroili* — przygotowali.

9 *przypraw* — rzeczy.

nie będzie¹⁰, owszem, gdy On będzie raczył, ichże strzały wspak się obrociwszy, jemuże samym wielkie udręczenie uczynią.

Bo i ci, którzy obaczą sprawy ich, przed dziwem będą ustrąszeni, patrząc, co się im stanie, a słowa ich, które od nich słyszeli, jemuże samym ku ich lekkości przywłaszcza.

I będą powiedzieć i innym narodom z wielkim podziwowaniem taką sprawę Bożą, a snadź na tem ją obaczywszy, wiele innych przykładów o możliwości Jego snadnie¹¹ będą moc zrozumieć.

A sprawiedliwy każdy rozraduje się, znając sobie przychylnego Boga, a będąc bezpiecznym od każdej przekázky¹² za obroną Jego i inni wszyscy przykładem Jego, którzy by jedno byli sercem czystego. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwa

Nie dopuszczaj się zmoć nad nami żadnemu sprzeciwieniu naszemu, gdyż Ty jesteś wszystka nadzieja Tobie dostatecznie wierzącym, Wszechmogący Boże, a zetrzy¹³ zebranie onych złościwych, którzy tajemną strzelbę zawsze pokrywają¹⁴ nad nami, aby w czym mogli uszkodzić nas, a iżby nie mieli żadnej śmiałości przekazać nam a zwodzić nas z prostej drogi, na którąchmy się udali, służąc wiernie Tobie, Panu swemu. Amen. Ojciec nasz. Zdrowaś, Maryjo *etc.*

¹⁰ *nic im płótno nie będzie* — nie opłaci się.

¹¹ *snadnie* — łatwo.

¹² *przekázky* — przeszkody, uciążliwości.

¹³ *zetrzy* — zniszcz.

¹⁴ *pokrywają* — chowają.

*Te decet hymnus, Deus, in Sion*¹. Psalm[us] 65

Argument

Tu nádobnie prorok wysławia dobrodziejstwá Páńskie, ktore człowiekowi ukazał i ná niebie, i ná ziemi, á iž człowiek Jemu zá to wielką chwałę powinien, á mowi imieniem wszego zboru² krześcijańskiego ku Pánu Bogu.

PSALM SZEŚCDZIESIĄTY PIĄTY

* *Wszystki rzeczy są w poruczeństwie*³ Pańskim

Tobie sámemu, náš Pánie, przysłusze⁴ każde pienie⁵ chwały, siedzącemu ná gorze Syjon wielmożności Twej, á tu ná ziemi każde ciało wszelkich národów będzie sie ku Twej sławie ściągáło, jedno rácz łaskáwie wysłuchawáć⁶ próśby nasze.

Abowiem występki⁷ nasze już snadź przewyszyły⁸ słábą krewkość⁹ naszą tak, iž sobie nic pomoc nie możemy, nie lza¹⁰ jedno już sie k Tobie uciec, áby Ty to raczył łaską swą miłościwie nágrodzić.

Abowiem to osobnego szczęścia człek, ktorego ty już weźmiesz ná opiekę swoję, á iž sie dostanie w rozkosz przybytkow Twoich, á tak i nas nie rácz z łaski swej od tego odłęczáć¹¹, prosimy pokornie, náš miły Pánie.

¹ Początkowe słowa Ps. 65 (64): *Te decet hymnus, Deus, in Sion* (łac.) — Ciebie należy wielbić, Boże, na Syjonie.

² zboru — zgromadzenia.

³ w poruczeństwie — w opiece.

⁴ przysłusze — należy się.

⁵ pienie — pieśń.

⁶ wysłuchawáć — dziś: wysłuchać.

⁷ występki — grzechy.

⁸ przewyszyły — dziś: przewyższyły.

⁹ krewkość — słabość charakteru, uleganie pokusom, skłonność do złego.

¹⁰ nie lza — nie pozostaje nic innego.

¹¹ odłęczáć — dziś: odłączać.

Bowiem iście to będzie osobny dziw miłosierdzia Twego, iż Ty nas, grzeszne sprzeciwniki swoje, będziesz wysłuchać raczył, będąc tak możnem¹², żeś posiadał wszystkie końce niebá i ziemie.

A tą możliwością umocniłeś gory i wniwecz je możesz obrocić, morze i wszystkie burzliwości¹³ jego są w posłuszeństwie Twojem, á tak i wszystkie możliwości wszelákiego ludu słabe są przed możliwością Twoją.

I przysłuszałoby wszem národom, ustrąszywszy się jednemi dziwy niebieskimi, z wielką pocziwością ważyć święte imię Twoje, ábowiem i wschód, i zachód wszystkich znaków niebieskich jest w rozkázaniu Twojem.

Boś Ty, náwiedziwszy ziemię, dziwnieś raczył ochędożyć¹⁴ ją, nápełniwszy ją rozmaitemi rzekámi i dziwnymi pożytki, ktore są ku żywności káżdemu stworzeniu ná ziemi, co to jest wszystko w własnej opiece Twojej.

A jako pięknem wieńcem wszędziś¹⁵ świat ochędożył tak, iż i miescá¹⁶ puste nigdy bez pożytku nie rostą¹⁷ i gory prozne zakwitnęły potrzebnymi zioły swemi, i zwierzęta pokryte rozkoszami swemi wołają, wyznawając dobrodziejstwa Twoje. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwa

Gdy Ty będziesz raczył miłościwie wysłychawać wołające próśby nasze, nasz miły Panie, wielka chęć nam uroście ku ustawicznemu wyznawaniu świętego imienia Twojego, abowiem tak będąc rozmaitem dobrodziejstwem Twojem świętem otrzeźwieni, nigdy ustać na tej drodze nie będziemy moc, aż przydziemy do onej społeczności onych przebranych¹⁸ Twoich, z ktoremi już tam w radości a w ustawicznym kochaniu bez końca nie przestaniemy nigdy wysławiać nieskończonego nigdy świętego Bostwa Twego. Ame<n>. Ojcze *etc.*

¹² *możnem* — potężnym.

¹³ *burzliwości* — sztormy.

¹⁴ *ochędożyć* — upiększyć.

¹⁵ W pierwodruku: *wszędzisz*.

¹⁶ *miescá* — dziś: miejsca.

¹⁷ *rostą* — dziś: rosną.

¹⁸ *przebranych* — wybranych.

*Iubilate Deo, omnis terra¹. Psalmus 66***Argument**

Tu prorok przywodzi² káždego krześcijańskiego człowieka, áby dziękował Pánu swemu zá odkupienie swoje, á jáko On zborzył³ głębokości morskie á suchą ziemią uczynił, co sie ná otchłanie piekielne rozumie, i ine dobrodziejstwá Jego wylicza.

PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY SZOSTY

* Prorok dziękuje Panu, wielbiąc imię Pańskie

Wy wszyscy, ktorzyście opánowali ziemię, rozrádujcie sie Pánu swemu, wysławiając wielmożność majestatu Je<go>, á jáko On jest snadź⁴ nád wsze chwały wywyższon.

A wołajcie k Niemu, jáko On jest godzien wszelákiej chwały od káždego stworzenia, á kto by Mu jej chciał namniej⁵ powieścią swą uszczerbić⁶, byłby ná wszem kłamca nieprawdziwy.

Bo rozdziwowała⁷ sie wszystká ziemiá sprawám tem, ktoremi On ludzkie národy sprawować raczy i nie może nástátczyć⁸ chwały chwálebnemu imieniowi Jego.

Abowiem On ku więczszem rozkoszam ludzkim wiele ziemie, ktorą był morzem zálał, zásię⁹ osuszył, á gdzie były głębokie jeziorá, tám dziś, rozkoszując, suchemi nogámi chodzimy.

1 Początkowe słowa Ps. 66 (65): *Iubilate Deo, omnis terra* (łac.) — *Sławcie Boga z radością, wszystkie ziemie*.

2 *przywodzi* — nakłania, zachęca.

3 *zborzył* — dziś: zburzył.

4 *snadź* — z pewnością.

5 *namniej* — choć trochę.

6 *uszczerbić* — ująć, pomniejszyć.

7 *rozdziwowała się* — zdumiała się.

8 *nástátczyć* — podołać; leksem ma tylko jedno poświadczenie w polszczyźnie XVI wieku, znane z *Psałterza Reja*.

9 *zásię* — z powrotem.

A tá możność¹⁰ Jego ni skąd¹¹ Mu nie jest przydaná, bo oko Jego zázwdy przežrzy wszytki národy światá, á tych íście¹² ku gorze nie wzniesie, ktorzy by o Niem málo chcieli rozumieć, áczyby¹³ sobie oni ináczej tuszyli¹⁴.

I owszem, wszyscy społecznie wynośmy ku gorze wielmożność chwały Jego, áby co náwięcej uszu Jego dochodziło, ábowiem On sam záchowywa¹⁵ żywot nasz, á nie da błędzić nogam naszym.

Acz On czásem doświadcza nás jáko złotnik srebrá przez ogień, przypuszczając ná nas czásem troski i niewczesności¹⁶ żywotá nasze<go>.

Czásem sie też nas nádrażni¹⁷ i człowiek nikczemny, á i wodá, i ogień utrąpi nas, ále On to przedsie wszytko ku dobremu końcu zázwdy przywiedzie.

A ták przysłuszy¹⁸, ábychmy to dobrowolnie wypełnili, cochmy w przygodach¹⁹ obiecowáli, á ukazáli sie z obietnicámi swemi przed oblicznością²⁰ Jego z rozlicznemi ofiárámi przyjemnemi Jemu.

Bo mnie nie lza²¹ jedno wszem jáwnie wywoływać dobrodziejstwo Jego, á język moj snadź by nie wycierpiał od wyznávania łaski Jego, uznawszy wielkie miłosierdzie nád sobą.

Bo snadź bych upornie grzech leżący baczył²² w sercu swem, nie śmiałbych sie k niemu wołać pokusić, ále iż On nie odrzuci niko-go od dobrodziejstwá swego, á snadź i próśby moje będzie raczył łaskáwie wysłuszyć.

¹⁰ *możność* — potęga.

¹¹ *ni skąd* — znikąd.

¹² *íście* — łatwo.

¹³ *áczyby* — choćby.

¹⁴ *tuszyli* — przeczuwali, spodziewali się.

¹⁵ *záchowywa* — dziś: zachowuje.

¹⁶ *niewczesność* — trudy, utrapienia, cierpienia.

¹⁷ *nádrażni* — zaczepi, obrazi.

¹⁸ *przysłuszy* — przystoi.

¹⁹ *w przygodach* — w nieszczęściach.

²⁰ *oblicznością* — obliczem.

²¹ *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

²² *baczył* — widział.

Modlitwa

Iż Tobie, a nikomu inemu sława, cześć, chwała i każde błogosławieństwo, nasz miły Panie, należy, nikogo też nam więcej nie przystoi wysławiać a chwalić, znając jeszcze k temu dziwne dobrodziejstwa Twoje, a też, miły Panie, aby nas jeszcze sobie godniejsze ku wysławianiu błogosławieństwa swego uczynił, skrześ²³ miłościwie pogrzebione dusze nasze, które w grzechu jako w ziemi zagrzebione leżą, aby tak będąc tu ożywiony, ożywiłyby czasu swego i ciała swoje, a stanęły przed Tobą jako przed Stworzycielem swoim pocziwą ofiarą, którą byś Ty miłościwie a wdzięcznie ku sobie przyjąć raczył, a tam Cię już społu²⁴ chwaili ustawicznie na wiek wiekom. Amen. Ojcze nasz *etc.*

²³ skrześ — dziś: wskrześ.

²⁴ społu — razem.

*Deus misereatur nostri et bene[dicat]
no[bis]¹. Psal[mus] 67*

Argument

Prorok tuszy² zebraniu ludzkiemu, iż sie Pan Bog miał ukazać, oczywiście zrozumiawszy upadek ludzki, á przywieść człowieka ku wszemu dobremu zá odkupieniem swoim.

PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY SIODMY

** Prośba, aby sie Pan Bog nad nami smiłował*

Pan Bog sie smiłowawszy nád námi, á snadź³ z łaski swej będzie nam raczył dobrowolnie dobrze uczynić, á jáwnie nam okaże, że jest k nam obrocił łaskáwe oblicze swoje.

A zrozumiawszy dobrodziejstwu Jego, snadnie sie dopytamy drogi, która wiedzie do Niego zá odkupieniem Jego, á okazać Mu też musi wszytek lud rozmaíte wdzięczności zá miłosierdzie Jego.

Bo sobie w tem urozkoszowali⁴ ludzie, że o Tobie wiedzą, Pánie, że Ty masz być ich sędzią á barzo⁵ sprawiedliwym, á nád wszytkiem hetmánem, ktorzykolwiek posiedli ziemię.

I jákoż od Niego wszytkiego wdzięcznie nie mamy przyjmować, á On, dawszy w moc nam wszytki ziemskie pożytki, jeszcze nas ná więcsze rzeczy przełożył, á snadź przykładem naszym już Go wysławiać będą wszytki okrągłości ziemi⁶. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwa

Racz, miły Pánie, łaskawe błogosławieństwo uczynić nam tu, wiernemu zebraniu Twemu, obrociwszy k nam łaskawie jasne

¹ Początkowe słowa Ps. 67 (66): *Deus misereatur nostri et benedicat nobis* (łac.) — *Niech Bóg się zmiłuje nad nami, niech nam błogosławi.*

² *tuszy* — przepowiada, wyraża nadzieję.

³ *snadź* — zapewne.

⁴ *urozkoszowali* — znaleźli upodobanie.

⁵ *barzo* — dziś: bardzo.

⁶ *wszytki okrągłości ziemi* — cała ziemia, wszystkie krańce ziemi.

oblicze Twoje, abychmy my też uznawszy Ciebie, Pana swego, wyznawali trojakość Osoby Twojej w jedynej istności chwalebnego Bostwa Twego, a rozkochali się w Krystusie, Odkupicielu swoim, którego gdychmy znali w pokornem a uniżonem stanie tu sobie na świecie miłościwego nauczyciela, abychmy też naśladować wolej⁷ świętej Jego, znali Go łaskawego a miłosiernego króla, gdy stanie w srogości majestatu swego wielkiej chwały a nieskończonej poważności. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Ma[ryja] etc.

⁷ wolej — dziś: woli.

Exurgat Deus et dissipentur inimici¹.
Psal[mus] 68

Argument

Tu jawnie prorok dał rozumieć o zmartwy wstaniu² Pańskim i jako miał idź³ ná niebiosá z rozlicznemi tłuszczami⁴ z wielką pocziwością, i jako miał czártá zepchnąć z przybytkow⁵ swoich, i jako tysiącmi ánijołow i zbiory rozlicznych národow miały Go prowadzić.

PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY OSMY

* *Ku chwale Panu Bogu*

Gdy Ty będziesz raczył powstać, miły Pánie, będą snádnie⁶ rozproszeni sprzeciwnicy Twoi, á márnienie⁷ sie rozbieżą jedno ná sámó sro-
gie weźrzenie Twoje.

A nie inaczej będą rozproszeni, jako bywa dym z kominá rozproszon od wiatru, i rozplyną sie jako wosk od ognia, á sprawiedliwi lepak⁸ osobną rádością będą uweseleni.

A ták wysławiajcie⁹ rozlicznie pocziwość imienia Jego, ktorego pojazd jest bárzo¹⁰ snádný ná powietrzu, á własne jest przewisko Jego Zbáwiciel, záchowávájący¹¹ káždę<go>.

1 Początkowe słowa Ps. 68 (67): *Exurgat Deus et dissipentur inimici eius* (łac.) — *Bóg wstaje, a rozpraszają się Jego wrogowie.*

2 *zmartwy wstaniu* — leksem *zmartwychwstanie* w dawnej polszczyźnie był odczuwany jako forma dwuczłonowa.

3 *idź* — dziś: *iść*.

4 *tłuszczami* — tłumami, gromadami ludzi.

5 *z przybytkow* — z miejsc przebywania.

6 *snádnie* — łatwo.

7 *márnienie* — w sposób hańbiący, poniżający, w upokorzeniu.

8 *lepak* — natomiast.

9 *wysławiajcie* — dziś: *wysławiajcie*.

10 *barzo* — dziś: *bardzo*.

11 *záchowávájący* — chroniący.

Abowiem ácz sie zda stolec¹² możności Jego nieblisko oddalony,
á wszákoż On jáko własny ociec¹³ nic nie omieszka¹⁴ tu opiekác sie¹⁵
sierotami i inemi opuszczonemi ludźmi ná ziemi.

I snadź¹⁶ opák obráca nádzieje ludzkie, ábowiem tem, ktorzy sám
siedzieli w domiech opustoszáłych, rozliczną je czeladzią¹⁷ nápeł-
nia, zwiázáne ná swobodę wywodzi¹⁸, á ty, ktorzy o Niem máło
wiedzą, ostáną ná oschłych miescach¹⁹, ná wielkich niedostátkoch
swoich.

Izaż²⁰ nie wiemy, gdyś szedł przez puszcze²¹ oblicznością swo-
ją przed ludem²² swoim, przed stráchem wzruszáł²³ sie ziemiá,
á snadź trzęsły sie i gory Synaj, i niebo sie pociło przed wielmoż-
nością májestatu Twego.

Bo gdy sie Tobie zda²⁴, rozkáżesz płynąc deszczowi ná obliczność
suchej ziemie, á ná wszem dáwasz rátunk²⁵ wedle potrzeby upádłe-
go káżdemu, Boże nász.

A kto będzie chciał wysłáwiác wielmożność Twoję, iście²⁶ mu snád-
nie rzeczy dostánie, ábowiem i możni krolowie uciekác muszą
przed strachem Twojem, á co jem byli nawierniejszy, rozdrápáją
obfitujące dobre²⁷ ich.

A wy, áczkolwiek byście czarnością ku węglu álbo ku skoru-
pie podobni, á będzie myśl wászá uspokojna, stániecie sie tak

¹² stolec — tron.

¹³ ociec — dziś: ojciec.

¹⁴ nie omieszka — nie przestanie.

¹⁵ opiekác sie — dziś: opiekować się.

¹⁶ snadź — zapewne.

¹⁷ czeladzią — domownikami.

¹⁸ zwiázáne ná swobodę wywodzi — uwalnia więźniów.

¹⁹ oschłych miescach — miejscach, które wyschły.

²⁰ Izaż — czyż.

²¹ puszcze — pustynię.

²² szedł oblicznością swoją przed ludem — szedł przed ludem.

²³ wzruszáł — drżał.

²⁴ gdy sie Tobie zda — gdy zechcesz.

²⁵ dáwasz rátunk — przynosisz ratunek, przychodzisz z pomocą.

²⁶ iście — z pewnością, rzeczywiście.

²⁷ rozdrápáją obfitujące dobre — rozdzielają łupy.

ochędożeni²⁸ jáko skrzydłá gołębice, gdyby je jeszcze k temu kto złotem i srebrem osádził²⁹.

Bo gdy Ty rozdasz z ręki swej poruczeństwá³⁰ rozmáitem kráinam, ktorzy by je sprawowáli³¹, áczkolwiek by były z dawná zácímione³², stáną sie snadź niżli śnieg jaśniejsze.

A gorá Bazan³³, przebraná³⁴ Twojá, ácz ná wiele wierzchow rozdzielona³⁵, będzie w nienawiści od inych gor prze ochędogę³⁶ swoję, ácz to nie dziw będzie, boś ją Ty sobie zá osobne³⁷ mieszkánie obráć raczył.

Bowiem ruszenie Twoje z miescá³⁸ ná miesce, nie lza³⁹ jedno musi mieć pocztu przynamniej sto tysięcy i wiele tysięcy anijołow, tak jákoś sie i ná gorze Synaj wielekroć ukázował.

I ruszyłeś sie potem ná wysokość, przywłaszczwszy sobie wszystkie więźnie czartowskie, á wziąwszy wielkie upominki⁴⁰ z potomkow Adámowych, á snadź i wiele niegodnych, á máło o Bogu wiedzących, iż sie to właśnie okazało, żeś Ty nie bez przyczyny raczył mieszkáć tak długo z człowieczem narodem.

A tak godzienieś Ty, miły Pánie, áby bez wszego przestánia⁴¹ wszemi chwałami było wynoszono święte imię Twoje, ktory snadź nie tylko áby nam dáwał znáć dobrodziejstwá swoje, ále nas czásem jemi⁴² i názbyt ociążasz⁴³.

²⁸ *ochędożeni* — upiększeni.

²⁹ *osádził* — pokrył.

³⁰ *poruczeństwá* — nakazy, polecenia.

³¹ *sprawowáli* — wypełniali.

³² *zácímione* — mroczne.

³³ *Góra Bazan* — Baszan to region położony na wschód od rowu Jordanu, bogaty w wodę, obficie pokryty bazaltowymi skałami. Obecnie terytorium południowo-zachodniej Syrii i północno-zachodniej Jordanii. Masyw Hauranu w górach Baszanu sięga 1800 m, jednak góra Syjon w Jerozolimie ma większe znaczenie, bo mieszka na niej sam Bóg.

³⁴ *przebraná* — wybrana.

³⁵ *ącz ná wiele wierzchow rozdzielona* — chociaż na wiele szczytów rozdzielona.

³⁶ *prze ochędogę* — z powodu piękności.

³⁷ *osobne* — osobiste.

³⁸ *z miescá* — dziś: z miejsca.

³⁹ *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

⁴⁰ *upominki* — daninę.

⁴¹ *bez wszego przestánia* — bez jakiegokolwiek przerwy.

⁴² *jemi* — dziś: nimi.

⁴³ *occiążasz* — obarczasz ciężarem.

A to jest w mocy wielmożności Jego káždego uwyszyć⁴⁴ i kogo raczy od śmierci wyzwolić, á takież i sprzeciwniki swoje zánisczyć⁴⁵, á snadź bezpochybnie⁴⁶ zarázi⁴⁷ głowę one<go>, który zátwardziawszy, w występku⁴⁸ swych przebywa.

I snadź to pewnie umyślił, że chce wygnąć sprzeciwniki swoje z przybytkow⁴⁹ swoich, á zrzucić je w kráiny głębokie, á tak je zrzucić, iż nogi ich będą krwią ich skropiony, á psi ich będą krwią ich násyceni.

Obáciiwszy to, sprawiedliwi zrozumieją snadnie, iż sie jem tá przygodá⁵⁰ stála z niełaski Twojej, któryś Ty Krol jest dziwną jakąś świętobliwością okraszony⁵¹.

A ci spráwiwszy sie, ktorzy byli Tobie powinni dziękować, wyszli przeciwko Tobie, jedni z śpiewaniem, drudzy z rozmaítą muzyką, á około nich pánny ze wszech stron ná bębniech brząkające⁵², á táń byli zgromádeni wszytcy potomkowie Jákobowi i wszytki książetá, i przełożeni: Beniamin, Judá, Zábulon i książetá Neptálim.

A gdyżes tak umyślił to utwierdzenie⁵³ uczynić nád námi, już sie wzrusz á nic nie omieszkáwaj, ábyś to spráwił co rychlej, á dáleko z tego będziesz miał pocziwsze ofiáry, niżli gdyć w kościele Sálomonowem ofiárowáli rozmáici krolowie.

Bo Ty snadnie zwyciężyć możesz nawięczszą tłuszczá⁵⁴ i nálepiej ku obronie spráwioná, áż sie stáną żołdowniki⁵⁵ Twemi, á ktorzy by sie upornie⁵⁶ chcieli sprzeciwić, snadnie je możesz áż do końca wygładzić⁵⁷.

⁴⁴ uwyszyć — podwyższyć.

⁴⁵ zánisczyć — dziś: zniszczyć.

⁴⁶ bezpochybnie — z pewnością.

⁴⁷ zarázi — porazi, skruszy, roztrzaska.

⁴⁸ w występku — w grzechach.

⁴⁹ przybytkow — domów.

⁵⁰ przygodá — nieszcześnie.

⁵¹ okraszony — ozdobiony.

⁵² brząkające — grające.

⁵³ utwierdzenie — moc, potęgę.

⁵⁴ tłuszcza — tłum.

⁵⁵ żołdowniki — żołnierzami najemnymi, żołdakami.

⁵⁶ upornie — uparcie.

⁵⁷ wygładzić — zgładzić.

A snadź wszyscy przełożeni z Egiptu pobieżą, poddávając się pod możność Twoję, i ziemie murzyńskie⁵⁸ podádzą dobrowolnie ręce swoje, szukając przymierza, i inne wszystkie krolestwa nie lza jedno muszą wysławować chwałę Twoję.

Abowiem to jest Bog, ktorego pojazd⁵⁹ własny niebo jest, á przydał⁶⁰ ná wszem ważności słowam swoim, á Jemu sámemu przywłaszczajcie⁶¹ wielmożność, ábowiem i obłoki wyznawają dziwne spráwy Jego.

A iście⁶² osobnego podziwienią⁶³ jest ten wielmożny Bog nasz, jedno dla takiego przemienienia przybytkow swoich, á iż On możności dodáva⁶⁴ stojącem przy sobie, á przeto snadź nigdy chwałá Jego dokończyć się nie może. Chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu Świętemu.

Modlitwá

Panie, Boże Wszechmogący nasz, ktory wydawszy ciało swoje na srogie męki, na śmierć dla odkupienia naszego, a wskrzesiwszy je zasię⁶⁵, raczyłeś je wwieść z wielką chwałą a z wielką pocziwością z rozlicznymi narody Ciebie naśladującymi aż na wysokości niebieskie, nie raczysz nas też tu, nasz miły Panie, sierotami zostawować⁶⁶, gdy tu stąpisz w wielkiej wielmożności chwały Twojej ku rozeznawaniu każdej sprawiedliwości, ale ochędożywszy nas przez łaskę swoją za żywotow naszych, racz miłościwie godnemi nas uczynić, abychmy też tam Ciebie naśladowali, gdzie by już nasze kochanie w Tobie, Panu swoim, nigdy a bez końca ustać nie mogło. Amen. Ojcze nasz. Zdro[waś] *etc.*

⁵⁸ Chodzi o Kusz — starożytną krainę położoną w obecnym Sudanie (w Starym Testamencie określenie Nubii).

⁵⁹ pojazd — szlak, droga.

⁶⁰ przydał — dodał.

⁶¹ przywłaszczajcie — uznawajcie.

⁶² iście — niewątpliwie.

⁶³ podziwienią — podziwu.

⁶⁴ dodáva — dziś: dodaje.

⁶⁵ zasię — z powrotem.

⁶⁶ zostawować — dziś: zostawić.

*Salvum me fac, Deus, quonia<m>
in[traverunt]¹. Psal[mus] 69*

Argument

Prorok pod swą osobą prawie jawnie oznajmił sprawy, które się dziać miały w prześladowaniu Pána naszego, jako miał być nągrawan², żołą, octem pojon, jako się miał modlić, i inych wiele rzeczy, co się wszystko przy męce Jego wypełniło, á może to mówić człowiek każdy uciśniony.

PSALM SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY

* *Męka Boża*

Wybaw, proszę, co rychlej mnie, moj Pánie, ábowiem jestem prawie pogrążon błotem, w którym dna nie stawa³, á nąwálność⁴ prędką, ktorejem ja ujdź⁵ nie mogł, prawie pogrążyła mnie.

A prąwiem już zemdlon wołając i zálało się gárdło moje, á zácmiły się już i oczy moje, oczekawając rádościwego przyścia Twojego ku wspomózeniu memu.

Bo snadź⁶ ich więcej niż włos ná głowie, ktorzy spiknąwszy się⁷ bez wszey mej winności⁸, násádzili się⁹ ná mię, á snadź jeśli nie uśmierzys¹⁰ srogości ich, áczem jem nic nie winien¹¹, snadź będę musiał sowito oprąwić¹².

¹ Początkowe słowa Ps. 69 (68): *Salvum me fac, Deus* (łac.) — Wybaw mnie, Boże.

² *nągrawan* — wyszydzony.

³ *dna nie stawa* — dna nie sięgam.

⁴ *nąwálność* — wielkie fale, niszczący nurt.

⁵ *ujdź* — dziś: ujść.

⁶ *snadź* — z pewnością.

⁷ *spiknąwszy się* — połączywszy się.

⁸ *winności* — winy.

⁹ *násádzili się* — przygotowali zasadzkę.

¹⁰ *uśmierzys* — poskromisz.

¹¹ *ączem jem nic nie winien* — chociaż im nic nie jestem winien.

¹² *sowito oprąwić* — oddać w dwójnasób.

A Tyś, miły Pánie, świadom prostoty mojej i złości moich, á tak nie dawaj sie tem zówstydwáwáć¹³, ktorzy cierpliwie oczekáwájá¹⁴ rátkunku Twego, á uprzejmo nábywájá miłosiernej łáski Twej, nasz miły Pánie.

Abowiem snadz zá wolá Twojá tak sie musi zówstydwáwáć osobá mojá, á zdálem sie práwie złościwem w rozumieniu u braciej swojej¹⁵, á snadz mie rozumieli być niegodnem¹⁶, ábych kiedy z przebránemi¹⁷ obcowáł.

A iżem umiłowáł przybytki Twoje¹⁸, to mię k temu ciśnie, iż mi nie lza¹⁹ jedno stáć w obronie przy majestacie Twojem, bo nie inaczej, gdy sły-szę co sprzeciwne go o Tobie, jáko bych to wláśnie i o sobie rozumiał.

Nic to u nich płátno nie byó²⁰, jeśliżem kiedy postem álbo płáczem udręczył siebie, ábo gdym nosił ná sobie grube odzienie, wszystko sie to u nich w pośmiewisko obrocióło.

A gdzie sie zesłzi pospólu i zacni między imi²¹, tedy ni o kiem²² rzec²³, jedno o mnie zówždy táń bylá i ná biesiadách swoich, a jam inszej obrony nigdy nie szukał, jedno próśby moje ku Tobie, rychłoli sie rozpomnisz²⁴, ná wspomóżenie moje czekájąc.

Ty też, moj Pánie, z nieskończonej łáski Twej nie omieszkáwáj²⁵ rátować mię, ábowiem to są z dawná obietnice Twoje upádłego wspomágáć, á wydrzy²⁶ mię z tej głębokości náwálnej²⁷, niżliby mię práwie do końca pogrąziłá.

¹³ zówstydwáwáć — dziś: zawstydzáć.

¹⁴ oczekáwájá — dziś: oczekujá.

¹⁵ zdálem sie práwie złościwem w rozumieniu u braciej swojej — dla braci swoich stálem się zły, obcy.

¹⁶ mie rozumieli być niegodnem — uwaźali mnie za niegodnego.

¹⁷ z przebránymi — z wybranymi.

¹⁸ przybytki Twoje — miejsca Twojego przebywania.

¹⁹ nie lza — nie pozostaje nic innego.

²⁰ Nic to u nich płátno nie byó — nic u nich nie miało wartości.

²¹ między imi — między nimi.

²² ni o kiem — o nikim innym.

²³ rzec — dziś: rzecz.

²⁴ rozpomnisz — przypomnisz sobie.

²⁵ nie omieszkáwáj — nie przestawaj.

²⁶ wydrzy — wyciągnij.

²⁷ náwálnej — gwałtownej.

A nie dopuszczaj, aby już ty nawałności²⁸ náde mną burzyły, á we-
źrzy łaskawie ná mię, wszák to jest rzecz wiadoma, iż jest ná wszem
obfitujące miłosierdzie Twoje.

Nie odwracaj, proszę, wzroku swego od sługi swego, á jeśli by Cię
nie ruszyło miłosierdzie, niechaj Cie ruszy złościwych ludzi prze-
ciwko Tobie bluźnienie.

Nikt inszy nie świadom, jáki wstyd á jaką lekkość²⁹ cierpię ja od
prześladowników swoich, aż już prawie zemdlona myśl moją,
zágładając z daleká, jeśli żeby mię wždy kto w czym rátował, áno
sie nikt nie obrał, aby mię był namniej co miał pocieszyć.

A snadź jeszcze miásto³⁰ jákiej pociechy podáli mi żółć miásto po-
kármu mego, á ocet przykry miásto ulżenia prágniejsia mego.

Násyc je sám, miły Pánie, tákimi pokarmy, á tá ofiárá, kto-
rá oni mniámą być Tobie przyjemną³¹, snadź je Tobie więcej
omierzi³², á czy ich będą zaślepione, że nie przydą ku żadnemu
uznaniu.

A snadź Ty, gdy wylejesz ná nie srogość gniewu swego, iż i przy-
bytki³³ ich spustoszące ostaną, ábowiem kogoś Ty dobrowolnie
pokarać raczył, oni więcej dręczyli, á ciężkość ran moich inem³⁴
z wielką radością rozpowiadawali.

Rozkaż je wypisać z ksiąg ludzi żywiących³⁵ á poświęconych Tobie,
á owszem, gdy jem³⁶ złość ná złość przypadnie, będą ucześnie³⁷
sprawiedliwości Twojej.

A ja w swem niedostatku i zasmuceniu przedsię będę chwalił imię
Twoje, moj Pánie, á nadzieją moją o wybawieniu Twojem w całości
myśl moję záchowa.

²⁸ *nawałności* — przeciwności losu, niebezpieczeństwa.

²⁹ *lekkość* — hańbę, poniżenie, krzywdę.

³⁰ *miásto* — zamiast.

³¹ *mniámą być Tobie przyjemną* — myślą, że jest przyjemna dla Ciebie.

³² *omierzi* — zbrzydnie.

³³ *przybytki* — domy.

³⁴ *inem* — dziś: innym.

³⁵ *żywiących* — dziś: żyjących.

³⁶ *jem* — dziś: im.

³⁷ *ucześnie* — uczestnikami.

A wdzięczniej to Jemu będzie tá nadziejá moja nád wszytki ofiáry, á rozrádują sie z tego i ini upádli, ktorzy też cierpliwie oczekáwają wspomżenia Jego.

Wszak On i nápodlejszego³⁸ nie opuszczá, á zwłászczá który jest uciśnion dla Jego przyczyny, á stąd też ma chwałę nie tylko w niebie álbo ná ziemi, ále i od wszytkiego w morzu pływającego stworzenia.

Abowiem On snádnie³⁹ może odnowić i rzeczy zniszczone, i zburzone miástá snadnie On odnowi, á da je posieść⁴⁰ potomkom wier-nych swoich, zwłászczá tem, ktorzy są práwi⁴¹ umiłownicy świętego imienia Jego. Chwála *etc.*

Modlitwá

Gdyż Ty, miły Panie, z przyrodzonej Boskiej dobrotliwości swojej nic też inszego, jedno wszytko dobre nad nami sprawujesz i ubłogosiławiłeś przez srogość śmierci swojej potępiony naród człowie- czy, prosimy pokornie, nędzni słudzy Twoi, ktoreś przez krzyżową mękę Twoję, na ktoremeś rozlicznie był szacowan, goźdzmi przy- bit, włócznią ranion, żołącią napawan, raczył k sobie miłościwie przywłaszczyć, ktoreś też przez wielmożność chwały swego świę- tego z martwy wstania⁴², raczył sobie uwielbić, aby do końca nie opuszczał nas, ażby k sobie przyjął nas do onej wiecznej chwały, którąś Ty przebranem swoim od wszech wieków zgotowił⁴³. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Ma[ryja] *etc.*

³⁸ *nápodlejszego* — najprostszego, najbiedniejszego.

³⁹ *snádnie* — łatwo.

⁴⁰ *posieść* — dziś: posiąść.

⁴¹ *práwi* — prawdziwi.

⁴² *z martwy wstania* — wyraz *zmartwychwstanie* w dawnej polszczyźnie był odczuwa- ny jako forma dwuczłonowa.

⁴³ *zgotowił* — przygotował.

Deus, in adiutorium meum intende¹.

Psalm[us] 70

Argument

Prorok, uniżywszy stan swój, woła o wspomnienie ku Panu swemu, a może się też rozumieć i o Krystusie, gdy On, uniżywszy stan swój, wołał ku Bogu, Ojcu swemu.

PSALM SIEDMDZIESIĄTY²

* *O wspomnienie w uciskach*

Panie, Boże moj, nie omieszkawaj³, abyś z przeciwności moich wydął mię, a pokwáp się⁴ co rychlej ku rątkowi memu.

A niechaj się ci zawstydzają⁵, użrawszy nade mną obronę Twoją, którzy się o me złe stárąją, a wspák będą obroceni⁶, którzy się rádują z upadku mego.

A ci się niechaj rozkochają, którzy prawie náśladują Ciebie, a niechaj wołają, iż to jest wielmożny nasz Bog, którzy chcą być uczeńśniki⁷ wybawienia Twego.

I mnie też, widząc nikczemne stworzenie, nie rącz opuszczać, moj Panie, ábowiem to jest już ostáteczna⁸ nádziejá moją, a nie rącz długo rątku swego ode mnie odwłoczyć⁹. Chwałą Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

¹ Początkowe słowa Ps. 70 (69): *Deus, in adiutorium meum intende; Domine, ad adiuvandam me festina* (łac.) — *Racz mnie wybawić, o Boże; Panie, pospiesz mi na pomoc!*

² *siedmdziesiąty* — dziś: *siedemdziesiąty*.

³ *nie omieszkawaj* — nie zwlekaj.

⁴ *pokwáp się* — pospiesz się.

⁵ *zawstydzają* — dziś: *zawstydzają*.

⁶ *wspák będą obróceni* — cofną się.

⁷ *uczeńśniki* — uczestnikami.

⁸ W pierwodruku: *ostátecznia*.

⁹ *odwłoczyć* — odłożyć na później.

Modlitwa

Wspomożycielu nasz we wszech nawałnościach¹⁰ upadków naszych, Boże, wspomniawszy na Boskie dobroć Twoją, racz miłościwie wyzwalać nas od takich przypadków, które by Tobie miały obrzydzić dusze nasze, a nie omieszkawaj ratować nas, gdyby Tobie co sprzeciwne miało przydź¹¹ na nas, abowiem ta jedno jest sama o Tobie nadzieja nasza i wszystko rozkochawanie¹² nasze, gdy na to w uciskach swych pomnimy¹³. Amen. Ojcze nasz *etc.*

¹⁰ *nawałnościach* — niebezpieczeństwach, zagrożeniach.

¹¹ *przydź* — dziś: przyjsć.

¹² *rozkochawanie* — radość.

¹³ *pomnimy* — pamiętamy.

*In Te, Domine, speravi¹. Psalmus 71***Argument**

Prorok w uciskach swoich nadzieję kładzie w Panu swoim, a ściągając się² prośbą na Krystusá, áby już był zesłan, który miał nas od wszech pierwotnych ucisków oswobodzić, mówi też imieniem zebrania krześcijańskiego, áby go Pan Bog w stárości, to jest na skończeniu swiátá, nie opuszczał.

PSALM SIEDMDZIESIĄTY³ PIRWY

* *Nadzieję pokłada w Bogu*

W Tobie, moj Pánie, położoną jest wszytká nadziejá moją, proszę, ábych od niej nie był odrzucon, a za sprawiedliwością Twoją, nákloniwszy ku mnie uchá Twego, wyzwól mię od wszego udęczenia mojego.

A iżeś Ty jest na wszem nadziejá moją, proszę, niechaj Cię mam sobie za pewną twierdz⁴, na ktorej bych się nic nie lękał możnego nieprzyjaciela swego, który by chciał podnosić na mię srogą rękę swoją.

Bo snadź⁵ jeszcze prawie od piersi mátki mojej tak mi się zda⁶, iż obroná Twojá zówždy wisi náde mną, a też właśnie by mi przystáło⁷, zówždy się báwić⁸ około chwalebności Twojej.

Jákoby od jákiego stráśliwego dziwu odbiegali ode mnie i przyjaciele moi, áleś Ty przedsię⁹ nie dał się nic poruszyć myślą moją, a przeto zówždy muszą być pełny ustá moje wielmożności Twojej.

~~~~~  
<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 71 (70): *In te, Domine, speravi; non confundar in aeternum* (łac.) — *W Tobie, Panie, moja ucieczka, niech nie doznam wstydu na wieki.*

<sup>2</sup> *ściągając się* — odnosi.

<sup>3</sup> *siedmdziesiąty* — dziś: siedemdziesiąty.

<sup>4</sup> *twierdz* — dziś: twierdząc.

<sup>5</sup> *snadź* — przecież.

<sup>6</sup> *zda się* — wydaje się.

<sup>7</sup> *by mi przystáło* — powinienem.

<sup>8</sup> *się báwić* — zajmować się, starać się,

<sup>9</sup> *przedsię* — przecież, jednak.

A iż zá času poczęli sie o me złe stárác sprzeciwnicy, á podobno mię tak i zá długi czas nie opuszczą, proszę też, moj Pánie, mnie Ty nie rácz opuszczać, á nawięcej czasu ześcia ostatnich czasów moich<sup>10</sup>.

Bo snadź tak rozumieją, żem jest práwie od Ciebie opuszczon, á in-szy nikt nie jest, kto by mię wydął z jich mocy, á przeto, moj Pánie, nie oddalaj sie dáleko ode mnie i owszem, sie kwap<sup>11</sup> ku rátunkowi mojemu.

A oni, obáczywszy o mnie pilność<sup>12</sup> Twoję, muszą sie iście niepo-máłu zawstydać<sup>13</sup>, á ja trwając w Twem bezpieczeństwie, nic insze-go nie mam sprawować, jedno sie uczyć wysławować<sup>14</sup> święte imię Twoje.

Bo ustá moje nie lza<sup>15</sup> jedno muszą wysławiać státecność Twoję, z ktorej mi sie snadź niezliczone dobrodziejstwo trefuje<sup>16</sup>, á cokol-wiek mi sie w czem poszcześci, nikomu tego inemu przywłaszczyc nie mogę, jedno dobrotliwości Twojej.

Bo z młodości práwie zrozumiewam<sup>17</sup> dziwnem sprawam Twem, á tak i w stárości proszę, áby sie náde mną nic łaska Twa nie od-mieniła, á ja zá czasow swoich ludziom będącym będę wysławiał możność<sup>18</sup> rámienia Twego, co sie potem i ná potomki ich rozniesie.

Abowiem kto może porównać dobrocią z Tobą, ktory, máło sie zágniiewawszy, krotko pokáráć raczysz, á wnet zásie<sup>19</sup> złożywszy gniew svoj, jáko z jákiej głębokości snadnie<sup>20</sup> wyzwolisz z nielu-bości<sup>21</sup> swojej.

<sup>10</sup> *czasu ześcia ostatnich czasów moich* — w starości.

<sup>11</sup> *sie kwap* — pośpiesz się.

<sup>12</sup> *pilność* — staranie.

<sup>13</sup> *zawstydać* — dziś: zawstyżać.

<sup>14</sup> *wysławować* — dziś: wysławiać.

<sup>15</sup> *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

<sup>16</sup> *trefuje* — przydarza.

<sup>17</sup> *zrozumiewam* — rozumiem.

<sup>18</sup> *możność* — moc, potęgę.

<sup>19</sup> *zasie* — znów.

<sup>20</sup> *snadnie* — łatwo.

<sup>21</sup> *nielubości* — gniewu.

Bo snadź wszystkie naweselsze przyprawy<sup>22</sup> społu zniesione, trudno by miały wyśpiewać wielmożność Twoję, który Ty, opuściwszy prze występki<sup>23</sup> człowieka, snadnie się k niemu obrociwszy, prędko zaśię możności je<go> wywyszysz<sup>24</sup>.

A tak i język mój już się snadź obłądził<sup>25</sup>, iż nie umie w to trafić, by wysławiał dobrotliwości Twoje, á cosz<sup>26</sup> owszem, i duszą moją od Ciebie hojnie wyswobodzona, ábowiem się dziś zapalają mąrnie, patrząc na mię sprzeciwnicy jej. Chwala Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwa

Racz być, nasz miłościwy Panie, łaskawem opiekalnikiem<sup>27</sup> naszym we wszech sprawach naszych według z Boskiego zwyczaju swego, żeś Ty nigdy nie zwykł wiernych swoich żadnymi uciskami dopuścić udręczyć, aby i dziś nad nami za łaskawą obroną Twoją przeciwnik nasz żadnej zwierzchności<sup>28</sup> nie miał, a tak chodząc w pośrodku łaskawego opatrzenia<sup>29</sup> Twego, już bychmy nie mieli przyczyny, coby nam przekazać miało, abychmy się o to starali, jakobyśmy kędy mogli, czynili wolą a rozkazanie święte Twoje, która należy w sprawiedliwości, w miłosierdziu i w innych cnotach dobrych według nauki Twojej świętej. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>22</sup> przyprawy — instrumenty muzyczne.

<sup>23</sup> prze występki — z powodu grzechu.

<sup>24</sup> wywyszysz — dziś: wywyższysz.

<sup>25</sup> obłądził — pomylił.

<sup>26</sup> cosz — cóż; forma wzmocniona partykułą -ż, która uległa ubezdźwiecznieniu.

<sup>27</sup> opiekalnikiem — opiekunem.

<sup>28</sup> zwierzchności — władzy.

<sup>29</sup> opatrzenia — schronienia, ochrony.

*Deus, iuditiu<m> Tuum regi da<sup>1</sup>. Psal[mus] 72*

**Argument**

Dawid za Sálomonem, swem synem, czyni przyczynę ku Bogu, ále Duch Święty pod figurą Sálomoná wszytki słowa jego obrocił ná Krystusá, jáko sie miał świátu objáwić, jáko pokój s Niem miał nástać, jáko krolowie mieli Mu ofiarować, i inego wiele podobieństwá, ktore sie właśnie ściągá<sup>2</sup> ná Krystusá.

**PSALM SIEDMDZIESIĄTY<sup>3</sup> WTORY**

*\* Na cześć, na chwałę Synowi Bożemu*

Pánie Boże, sprawę wszech sprawiedliwych sądów rácz krolowi poruczyć, á przyrodzoną sprawiedliwość synowi jego, áby on mógł rozprawować<sup>4</sup> w każdej słuszności lud Twej opiece poruczony.

Aby on był ná rátunk<sup>5</sup> onem nędznem, ktorzy są od możnych uciśnieni, á ci możni, ktorzy sie sobie zdádzą<sup>6</sup> gorámi wysokimi, áby za sprawą jego pokój miedzy<sup>7</sup> ludźmi mnożyli.

A przyście jego będzie káżdemu tak wdzięczne jáko deszcz nowo posianemu zbożu álbo rosá prágnaćej á suchej ziemi i będą przed niem ustrászeni wszyscy ini krolowie ná wieki.

Wtenczás sie rozkwitnie sprawiedliwy á rozkocha sie w możności<sup>8</sup> swojej, ktorá mu snadź<sup>9</sup> będzie rozszerzoná aż od morzá do morzá.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 72 (71): *Deus, iudicium Tuum regi da* (łac.) — *O Boże, przekaż Twój sąd królowi.*

<sup>2</sup> *ściągá* — odnosi.

<sup>3</sup> *siedmdziesiąty* — dziś: siedemdziesiąty.

<sup>4</sup> *rozprawować* — sądzić.

<sup>5</sup> *rátunk* — dziś: ratunek.

<sup>6</sup> *zdádzą* — wydadzą.

<sup>7</sup> *miedzy* — dziś: między.

<sup>8</sup> *możności* — mocy.

<sup>9</sup> *snadź* — z pewnością.

Upadną przed nogi jego sprzeciwnicy jego i wszystkie ziemie muryńskie, a królowie z Tarsyjej<sup>10</sup>, z Arabiej i z innych rozmaitych insuł<sup>11</sup> pobieżą z upominki, nabywając sobie łaski jego.

A snadź i wszyscy inni narodowie dadzą chwałę jemu, zrozumiawszy to, iż to już jest ten król, który u siebie przełożonych osob nie wáży<sup>12</sup>, owszem, więcej o nędznem, a o upadłym pieczęcią ma<sup>13</sup>.

A tu się przy nim prawie żywot ubogiemu otworzy, bowiem nie tylko aby s nim skárby swe dzielił, ale się jeszcze za nim będzie ustawicznie przyczyniał<sup>14</sup> i obroni go od wszystkiego złego, tak iż krew jego nigdy nie może być przelana.

Z małego nasienia i na płonej<sup>15</sup> ziemi porzuconego wielką żyzność uczyni, że uroście<sup>16</sup> jak łas obfitość jego, a zebranie ludu jego zakwitnie w miejscach<sup>17</sup> jego, jako gdy piękna łąka kwieciami bywa okraszona<sup>18</sup>.

I będzie imię na wiek wiekom chwalebne, które snadź jeszcze przed słońcem nastąpiło, a błogosławionymi się zwać będą, którzy doznają łaski jego, i dostojności też jego wiecznie będą wynawiać.

Abowiem ten Bog, który bez wszej pomocy wszystko dziwnie sprawia<sup>19</sup>, dziwnej<sup>20</sup> też godzien chwały i święte imię Jego, którego wielmożności pełna wszystka ziemia, a to jest każdego pożądliwość<sup>21</sup>, aby się tak stało. Chwała *etc.*

<sup>10</sup> Chodzi o Tarsisz — według Biblii miasto portowe na wybrzeżu Morza Śródziemnego, słynące z bogactw i handlu.

<sup>11</sup> *insuł* — wysp.

<sup>12</sup> *nie wáży* — nie ceni.

<sup>13</sup> *pieczęcią ma* — troszczy się

<sup>14</sup> *przyczyniał* — wstawiał.

<sup>15</sup> *płonej* — nieurodzajnej, jałowej.

<sup>16</sup> *uroście* — dziś: urośnie.

<sup>17</sup> *miejscach* — dziś: miejscach.

<sup>18</sup> *okraszona* — ozdobiona.

<sup>19</sup> *dziwnie sprawia* — cudownie, w sposób nadprzyrodzony ustanawia.

<sup>20</sup> *dziwnej* — szczególnej.

<sup>21</sup> *pożądliwość* — pragnienie.

## Modlitwa

Panie, Boże Wszechmogący nasz, który będąc w zakrytości wielmożnego Bostwa Twego, uczyniłeś się widomem<sup>22</sup> w przyjętem człowieczeństwie Twojem, któreś wziął z przybytku żywota<sup>23</sup> panieńskiego, w któryś był wstąpił tak nieznacznie, jako deszcz wstępuje w suchą ziemię, prosimy pokornie, aby to zgromadzenie ludu Twojego raczył tak miłościwie opatrować<sup>24</sup>, któreś sobie odkupił, wzięwszy na się<sup>25</sup> podobieństwo przyrodzenia jego, aby ono, używając obfitości pokoju Twego, któryś jem<sup>26</sup> tu na ziemi zostawić raczył, nic o sobie osobnego nie rozumiejąc, jedno tylko znając świętą obronę Twoję, Tobie w spokojnych myślach a bezpiecznem sercem na wieczne czasy służyli. Amen. Ojczy nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>22</sup> *widomem* — widocznym.

<sup>23</sup> *z przybytku żywota* — z łona.

<sup>24</sup> *opatrować* — opiekować się.

<sup>25</sup> *na się* — na siebie.

<sup>26</sup> *jem* — dziś: im.

*Quam bonus Israel Deus<sup>1</sup>. Psalmus 73***Argument**

Tu prorok nárzeka ná ludzi, którzy nic nie dbają o Bogá, tylko w możnościach á w pysze swej położyli nadzieję swoją, á przyrow-  
nawa<sup>2</sup> myśl ich ku myśli bydlęcej, przypominając też, ku ktoremu  
końcu sprawy sie ich obroć.

**PSALM SIEDMDZIESIĄTY<sup>3</sup> TRZECI**

\* *Iż w możnościach dufać<sup>4</sup> nie mamy*

O, jáko to jest pewna rzecz, jáko jest dobrotliwy Bog wszem słusz-  
nie żywiącem<sup>5</sup> i mnie, áczkolwiek były sie pośliznęły nogi moje  
ták, iż záchwiawszy się, ledwem sie ná nich okrzepił<sup>6</sup>.

A snadź<sup>7</sup> z tej przyczyny, iż sie wzruszyłá myśl moją ná ty<sup>8</sup>, kto-  
rzy są opojeni rozkoszą szczęścia<sup>9</sup>, áż snadź práwie do szaleń-  
stwá, á iż mi sie ták zdáło, iż w tem położyli wszytki rádości  
swoje.

I używszy w rozkoszach żywotów swoich, nie uznawszy nic  
sprzeciwne jáko ini ludzie, jeszcze sie jem<sup>10</sup> to trefuje<sup>11</sup>, iż  
snádną<sup>12</sup> á lekką śmiercią odchodzą, zostáwiwszy rozliczne  
pálące i bogáctwá potomkom swem.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 73 (72): *Quam bonus Israël Deus* (łac.) — *Jak dobry jest Bóg dla prawych.*

<sup>2</sup> *przyrownawa* — dziś: przyrównuje.

<sup>3</sup> *siedmdziesiąty* — dziś: siedemdziesiąty.

<sup>4</sup> *dufać* — wierzyć.

<sup>5</sup> *żywiącem* — dziś: żyjącym.

<sup>6</sup> *ledwem sie ná nich okrzepił* — ledwie się na nich utrzymałem.

<sup>7</sup> *snadź* — przecież.

<sup>8</sup> *sie wzruszyłá myśl moja ná ty* — zazdrościłem tym.

<sup>9</sup> *są opojeni rozkoszą szczęścia* — są szczęśliwi.

<sup>10</sup> *jem* — dziś: im.

<sup>11</sup> *trefuje* — przydarza.

<sup>12</sup> *snádną* — łatwą.

Ták, iż za żywotow swych z onych rozkoszy jáko iną szátą zewsząd pychę bywają przywleczeni<sup>13</sup>, á snadź więcej niż potrzebują, wszystko jem po myśli przypáda.

Więc to chcą straszni być káżdemu, z kiem<sup>14</sup> sie potkáją, á nic sie áni Bogá, áni ludzi nie wstydują<sup>15</sup> nád ubogiemi rozciągáć możności swoich, á, owszem, sie z tego chlubią<sup>16</sup> powieściami swemi, ktoromi snadź i sámemu Bogu nic nie przepuszczą.

Ták, iż i niebo, i ziemiá nie byłá prozna od szkodliwych przymowek<sup>17</sup> ich ták, iż sie zámieszáłá myśl ich, iż tego szaleństwá są práwie opojeni, mniámajac<sup>18</sup>, iż Bog, będąc ná wysokości, żadnej złej rzeczy do nich nie baczy<sup>19</sup>.

A ták, gdy temi sprawámi źli dochodzą szczęśliwych czasow ná świecie, tedy ja też sobie podobno pomysłu, iż sie prozno stáram, ábych był sercá czystego, á iżbych od káżdego pokalania<sup>20</sup> chędożył<sup>21</sup> ręce moje.

Abowiem ja ustáwiczne udręczenie cierpię od złościwych z poránku áż do wieczorá, bych też to chciał wyliczyć, jáko sie to dzieje, musiałbych je nędzniki názwać, ácz jednák są z pokolenia Twego.

A snadź bych sie też w rozeznánie tej trudności nie śmiał wdać, bo mi sie zda<sup>22</sup>, iż trudno w to tráfic, áż oglądawszy sprawiedliwość májstatu Twego, á ták będzie snádnie rozeznáć, jáką ci rozkoszujący, á jáką też ci, co cierpią uciski, záplátę sobie otrzymáją.

Bo mi sie íście<sup>23</sup> zda, iż to ich kochánie bárzo<sup>24</sup> jem będzie omylne á krotko trwájące, ábowiem potem wpadszy w nieopátrzną<sup>25</sup>

<sup>13</sup> przywleczeni — okryci.

<sup>14</sup> z kiem — dziś: z kim.

<sup>15</sup> wstydują — dziś: wstydą.

<sup>16</sup> chlubią sie — przechwalają się, chełpią się.

<sup>17</sup> przymowek — oszczerstw.

<sup>18</sup> mniámajac — uważając.

<sup>19</sup> do nich nie baczy — u nich nie zauważa.

<sup>20</sup> pokalania — grzechu.

<sup>21</sup> chędożył — obmywał.

<sup>22</sup> zda się — dziś: zdaje się.

<sup>23</sup> íście — naprawdę.

<sup>24</sup> bárzo — dziś: bardzo.

<sup>25</sup> nieopátrzną — nieoczekiwaną.

nędzę á stráchem ogárnieni bárzo, nagle i z tem wszystkim mogą sie wniwecz obrocić.

Rownie jáko sen strudzonemu człowiekowi bárzo smaczny bywa, á obudziwszy sie wnet go zapomni, takież sie jem też stánie podobno, á snadź i wyobrażenie osob ich ná zacnych miestcach<sup>26</sup> zawieszone, zá niełáską Twą, Pánie, będzie wszystkim ludziom zmierzone.

A ja jáko niewiadomy<sup>27</sup> tájemnych spraw Twoich uczynię sie jáko zwierzę nic nierozumiejące, a wolę, iż będzie przed takim rozmyślánien udręczone serce moje.

A Ty, przedsie<sup>28</sup>, ácz niewidomie, ząwždy podasz mnie miłosierną rękę Twoję, mając ná pieczy<sup>29</sup> sprawy moje i dając rádę wszystkim drogám mojem ták, iżby mi nie dał od uczęśności<sup>30</sup> chwały swojej ząbłądzić.

A niemálą sobie otuchę dawam<sup>31</sup> o Tobie, moj Pánie, gdyby ustawałá myśl moją álbo ciáło moje, bo widzę, iż sie to ináczej onem trefuje, ktorzy daleko odstąpili Ciebie, á snadź Ciebie opuściwszy, dáleko więcej co inszego mają ná pieczy.

Bo ja ták práwie zrozumiał, iż mi nic nie jest potrzebniejszego, jedno nábywać świętej łáski Twojej, i położyłem w Tobie wszytkę nądzieję swoję i tejem jest nądzieje, iż Ty spiszesz w sercu mojem ták, iż snádnie będę rozumiał wszytki sprawy Twoje. Chwálá Bogu *etc.*

### Modlitwá

Tak racz, nasz miły Pánie, sprawować<sup>32</sup> serca i myśli nasze, jakobychmy Tobie wiarę swą poślubioną chować umieli, aby nas myśli nasze nic nie unosiły od świętej wolej<sup>33</sup> Twojej ku wiecznem

<sup>26</sup> *miestcach* — dziś: miejscach.

<sup>27</sup> *niewiadomy* — nieświadomy.

<sup>28</sup> *przedsie* — zaś.

<sup>29</sup> *mając ná pieczy* — troszcząc się.

<sup>30</sup> *uczęśności* — uczestnictwa.

<sup>31</sup> *dawam* — dziś: daję.

<sup>32</sup> *sprawować* — kształtować.

<sup>33</sup> *wolej* — dziś: woli.

upadkom naszym, skąd by nam mogło urość<sup>34</sup> prędkie zginienie nasze, ale daj, miły Panie, abychmy tak k Tobie prawą myślą przystali, iż tu na świecie<sup>35</sup> Ciebie, Pana swego, niewiedomie uznawszy, moglibyśmy sobie to wysłużyć, abychmy Cię potem oczywiście widzieli, a Ciebie przez wieczne czasy bez przestanku<sup>36</sup> jako Stworzyciela a Dobrodzieja swego wiecznego chwalili. Amen. Ojciec nasz. Zdro[waś] *etc.*

<sup>34</sup> *urość* — dziś: urosnąć.

<sup>35</sup> W pierwodruku: *święcie*.

<sup>36</sup> *bez przestanku* — bez przerwy.

*Ut quid, Deus, respulisti in finem*<sup>1</sup>. Psal[mus] 74

## Argument

Nárzeka prorok, iż gwałtowna ręká pogańska i náuki fáłszywe, kácerskie<sup>2</sup> tárgają sie ná zebranie Kościoła Bożego, i prosi Páná, áby sie wruszył<sup>3</sup> á nie dopuścił czynić takiej lekkości<sup>4</sup> sobie i ludu swojemu.

PSALM SIEDMDZIESIĄTY<sup>5</sup> CZWARTY

\* *O pokój*

Coż sie dzieje, miły Pánie, iż tak długo raczysz rozszerzać nád námi ty srogości swoje, ázażli<sup>6</sup> tak już wiecznie masz rozpálác gniew swój nád trzodą swą, która jest łaskáwej opiece Twej poruczoná?

Pámiećtaj, Pánie, iżes Ty to zebranie ni nacz<sup>7</sup> ná inszego nie obrocił, jedno ná cześć swoję, i wyzwoliłes z rozmáitego więzienia, áby mu nikt inszy nie pánował, jedno iżby było przyrodzone dziedzictwo Twoje, á iżby osiadło gorę<sup>8</sup> tę, którąś Ty sobie obrał ku świętemu mieszkániu swemu.

Widzisz, iż sprzeciwnicy Twoi niemász<sup>9</sup> nic tak złego, czego nie pokuszają<sup>10</sup> nád zebraniem Kościoła Twe<go>, wołając á podnosząc chorągwie swe ku lekkości Twojej, áno Ty bárzo<sup>11</sup> snádnie<sup>12</sup> możesz potłumić<sup>13</sup> ty sprawy ich, máło sie podnioswszy nád nogi swoje.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 74 (73): *Ut quid, Deus, respulisti in finem* (łac.) — *Dlaczego, Boże, odrzuciłeś na wieki.*

<sup>2</sup> *kácerskie* — heretyckie.

<sup>3</sup> *wruszył* — poruszył, zaczął działać.

<sup>4</sup> *lekkości* — krzywdy, hańby.

<sup>5</sup> *siedmdziesiąty* — dziś: siedemdziesiąty.

<sup>6</sup> *azażli* — czyż.

<sup>7</sup> *ni nacz* — na nic.

<sup>8</sup> *osiadło gorę* — zamieszkało na górze.

<sup>9</sup> *niemász* — nie ma.

<sup>10</sup> *pokuszają* — próbują.

<sup>11</sup> *bárzo* — dziś: bardzo.

<sup>12</sup> *snádnie* — łatwo.

<sup>13</sup> *potłumić* — zniszczyć.

A nie inaczey jáko iny lás wyrębać ták, by chcieli wykorzenić zebranie Twoje, á snadź i ogniem sie pokuszają wzburzyć przybytki<sup>14</sup>, á rowno by z ziemią rádzi położyli miescá<sup>15</sup> poświęcone Tobie, ná ktore sie lud Twój schodził słusznych czasow ku wysławowaniu<sup>16</sup> świętej chwały Twojej.

I długoż będziesz cierpiał takie sprzeciwieństwo swoje, bo żadnego jeszcze znaku niemasz o tem pilności Twojej, áni prorok, áni żadne podobieństwo nam jeszcze nie dało o tem znać, á snadź by już czas, rozciągnąwszy rękę swoją, uśmierzyć<sup>17</sup> taką bezpieczną śmiałość ich.

Izaż<sup>18</sup> nie wiemy, jáko sie przedtem okazawała krolewska możność Twoją, kiedyś ná poły srogości morskie rozcinał<sup>19</sup>, á potłumiałeś ony mocarze, ktorzy byli podobni ku jádowitem smokom srogościami swemi, á swojeś wierne zawždy ná swobodę wywoził?

A złomiwszy<sup>20</sup> srogą głowę mocarzow onych, dałeś je pożrzeć zwierzętom dzikiem, á ludowi swemu okazałszy miłosierdzie swe, gdy było potrzebá, dawałeś z suchej skały wodę, á gdy było trzebá i bystreś rzeki dla nich wysuszał.

Tyś postanowił<sup>21</sup> niebo i wszytek okrąg ziemie, rozdzieliwszy dzień od nocy, ktoremuś z jednych słońce, á drugiemu miesiąc<sup>22</sup> ku pociesze ludzkiej przełożył, takżeż ziemię swego czasu zimą, á swego czasu pięknem latem ochędożyć<sup>23</sup> raczyłeś.

A ták miej, miły Pánie, pieczę, áby tá osierociála synogarliczká Twoją nie była wydaná ná rozdrápánie sprzeciwnikowi Twemu, ábowiem to snadź Tobie sámemu á nikomu inemu tá lekkość nie należała.

<sup>14</sup> przybytki — miejsca święte.

<sup>15</sup> miescá — dziś: miejsca.

<sup>16</sup> wysławowaniu — dziś: wysławianiu.

<sup>17</sup> uśmierzyć — poskromić.

<sup>18</sup> izaż — czyż.

<sup>19</sup> W pierwodruku: rozcinął.

<sup>20</sup> złomiwszy — zmiażdżywszy, skruszywszy.

<sup>21</sup> postanowił — stworzył.

<sup>22</sup> miesiąc — księżyc.

<sup>23</sup> ochędożyć — upiększyć, ozdobić.

Pomni, miły Pánie, ná ono przymierze, ktoreś Ty wiecznie przyjął z przodki naszymi, á áczęś nam dał<sup>24</sup> tu ku docesnemu<sup>25</sup> mieszkaniu ziemię rozmaítymi rozterki á troskami nápełnioną, á wszákoż przedsie nie jest bezpieczne mieszkánie nasze od srogich przeciwników naszych.

A nie dopuszczaj nam, wiernem Twojem, ábychmy z wielkiem upádkiem á zawstyżeni mieli sie ruszyć z pokojnych miejsc Twoich, á nie lza<sup>26</sup> jedno nam upáđłem á opuszczonem od ludzkich mocy uciekác sie o rátnok<sup>27</sup> do Ciebie, boć íście<sup>28</sup> żadny mocarz á nádęty<sup>29</sup> nie záwoła k Tobie.

A ták powstań, miły Pánie, ábowiemci już nie tylko násza, ále Twojá własna spráwá jest, á obácź to, jáką krzywdą uciśniono jest zebránie Twoje i jákimi szalonemi głosy á bluźniácemi już dawno jest zelżone święte imię Twoje. Chwála Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Boże Wszechmogący, Panie a Odkupicielu nasz, ktoremu dany są wszystkie zwierzchności<sup>30</sup> nad wszemi krolestwami i nad wszemi narody, ktoryś sie tesz<sup>31</sup> na to wdał s miłosierznego Bostwa Twego, aby sie tu sierotami a opuszczonemi w ich niebezpieczeństwie opiekáł<sup>32</sup>, racz miłościwie, nasz miły Panie, weźrzyć na niebezpieczne uciski nasze a łaskawie zachować w pokoju to zgromadzenie Twoje, abychmy nie byli rozproszeni od Ciebie, Pasterza Twego, będąc własne owieczki Twoje, ale, owszem, racz nas miłościwie zachować w społeczności owczarniej Twojej, jakobyśmy głos Twój jako łaskawego Pasterza swego ustawicznie słyszeli, a za niem sie ciągnęli jako za Prawem Panem a za Dziedzicem Sprawiedliwym swoim. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś *etc.*

<sup>24</sup> *áczęś nam dał* — chociaż nam dałeś.

<sup>25</sup> *docesnemu* — dziś: doczesnemu.

<sup>26</sup> *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

<sup>27</sup> *uciekác sie o ratunk* — wołać o pomoc.

<sup>28</sup> *íście* — zaprawdę.

<sup>29</sup> *nádęty* — pyszny.

<sup>30</sup> *wszystki zwierzchności* — cała władza.

<sup>31</sup> *tez* — dziś: też; forma ubezdźwieczniona.

<sup>32</sup> *opiekał* — dziś: opiekował.

**Dawidow. Ps. 110**  
 Wagneli iako za prawem panem a za dziedzicem spaso-  
 wiedliem swoim. Amen. Wycze nasz. Zdrowas etc.

# Confitebimur ti

bi deus, Psalmus. 75.

## Argument.

Wtem psalmie Prorok wystawia możność  
 państwa y iako miała być y przez proroki y  
 apostoły światowi oznaczona y iakaby każdy  
 tym należającymi by sobie dufając mało o  
 nich chcieli rozumieć.

## Psalm Siedmdziesiąty piąty.

**W**ielkimi chwytami wyznawając bez <sup>W</sup>możno-  
 dziemy wynosić ymie twoie náš pā sci boski-  
 nie a zwielkiem dobrodziejstwem usta <sup>cy</sup>

wicznie vznawamy możność obliczności imie-  
 nia twego yle jest nam kolwyel potrzeba  
 przeciw nieprzyjaciolom naszym.

**A**bowiem tak ty raczyś sam powiedzieć o so-  
 bie iż gdy bede chciał ziemia sie rozpłynąć  
 musi y wszystko zniszczyć co naniey przebywa  
 abowiem mi to snadnie przydzie gdy m ja  
 sam fundament ley założyt.

**W**dałem to znać wssem / ktorzy w swoim staless  
 P ij siwie

*Confitebimur Tibi, Deus<sup>1</sup>. Psalmus 75*

**Argument**

W tem Psalmie prorok wysławia możność<sup>2</sup> Pańską i jako miała być i przez proroki<sup>3</sup>, i apostoły światowi oznaczoną, i jaka by każń<sup>4</sup> tym należała, którzy by sobie dufając<sup>5</sup>, mało o niej chcieli rozumieć.

**PSALM SIEDMDZIESIĄTY<sup>6</sup> PIĄTY**

\* *O możliwości Boskiej*

Wielkimi chwałami wyznawając, będziemy wynosić imię Twoje, nasz Panie, a z wielkim dobrodziejstwem ustawicznie uznawamy możność obliczności imienia<sup>7</sup> Twego, ile jest nam kolwiek potrzeba przeciw nieprzyjaciołom naszym.

Abowiem tak Ty raczysz sam powiedzieć o sobie, iż: Gdy będę chciał, ziemią się rozplynać musi i wszystko zniszczyć, co na niej przebywa, abowiem mi to snadnie przydzie<sup>8</sup>, gdy ja sam fundament jej złożył.

I dałem to znąć wszem, którzy w swem szaleństwie już ostáli, aby się obaczáli<sup>9</sup> w czas, a nie podnosili myśli<sup>10</sup> swych przeciw Bogu, a iżby ciszej k Niemu mowili, nie wynosząc ku gorze głowy swojej<sup>11</sup>.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 75 (74): *Confitebimur Tibi, Deus, confitebimur et invocabimus nomen Tuum* (łac.) — *Wystawiamy Cię, Boże, wystawiamy, wzywamy Twego imienia.*

<sup>2</sup> *możność* — *potęgę.*

<sup>3</sup> *przez proroki, i apostoły światowi oznaczoną* — ogłoszona światu przez proroków i apostołów.

<sup>4</sup> *każń* — *kara, wyrok.*

<sup>5</sup> *dufając* — *ufając.*

<sup>6</sup> *siedmdziesiąty* — *dziś: siedemdziesiąty.*

<sup>7</sup> *możność obliczności imienia* — *wielkość, potęgę imienia.*

<sup>8</sup> *snadnie przydzie* — *łatwo przyjdzie.*

<sup>9</sup> *obaczáli* — *opamiętywali.*

<sup>10</sup> *nie podnosili myśli* — *nie buntowali się.*

<sup>11</sup> *nie wynosząc ku gorze głowy swojej* — *nie chępiąc się.*

Bowiem áni ze wschodu, áni z zachodu, áni z żadnej strony światá nikt powstać nie może, który by prawie mógł postanowić<sup>12</sup> człowieka, tylko jedenże ten jest Bog, Prawy Sędzia, który i zniszczyć, i wywyżczyć<sup>13</sup> może káždego.

Abowiem On dzierży w ręku swoich nápoj słodki z gorzkością zmieszány, gdzie przebrane<sup>14</sup> swoje słodkością raczy łaskáwie nápáwáć<sup>15</sup>, á sprzeciwnikom Jego gorzkość gwałtem będzie wlaná w gárdła ich.

A ták i ja pilności przyłożę, áby tá Jego sroga sprawiedliwość byłá oznaczoną dzisiejszem národom światá, wyznáwájác to w pieńiu<sup>16</sup> swoim, iż to jest ten Bog, który łamie możności złościwych, á sprawiedliwe co nawyszej<sup>17</sup> podnosi. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Wiemy, nasz miły Panie, iż są nieomyłne sądy Twoje, ale iż każdemu wedle spraw jego jest słuszna odpłata nagotowana<sup>18</sup>, racz wżdy, miłościwy Panie, mniejszej srogości swej nad nami używáć, acz prze występki<sup>19</sup> swoje zasługujemy sobie niełaskę Twoję, ale iż wyznawájác<sup>20</sup> wielmożność imienia Twego i dufájác miłosierdziu Twemu, mamy tę nadzieję w Tobie, iż będziesz raczył miłościwie tak zachowáć umysły nasze, aby oni nic o sobie osobnego nie rozumiejác, nie podnosili myśli swoich, tylko wszytkę nadzieję kładli w Tobie, Panu swoim, a tak by sobie ukraczali<sup>21</sup> srogiej a sprawiedliwej niełaski Twojej, co nam racz dáć, miłościwy Panie, z hojnej szczodrobliwości Twojej. Amen. Ojczy nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>12</sup> postanowić — stworzyć.

<sup>13</sup> wywyżczyć — dziś: wywyżżyć.

<sup>14</sup> przebrane — wybranych.

<sup>15</sup> nápáwáć — poić.

<sup>16</sup> w pieńiu — w pieśni.

<sup>17</sup> nawyszej — dziś: najwyżej.

<sup>18</sup> nagotowana — przygotowana.

<sup>19</sup> prze występki — przez grzechy.

<sup>20</sup> wyznawájác — dziś: wyznając.

<sup>21</sup> ukraczali — skracali.

*Notus in Judea Deus<sup>1</sup>. Psalmus 76***Argument**

Tu prorok oznájmuje, iż znaczne miało być przyście<sup>2</sup> we wszech národziech Páńskie, á w wielkiem pokoju i w wielkiej czci, czemu wiele ludzi nie miało zrozumieć, i jáko sie też s niemi zachować miał, á jáko też miał wierne powyszyć<sup>3</sup>.

**PSALM SIEDMDZIESIĄTY<sup>4</sup> SZOSTY**

*\* Pan Bog jako jest srogi sprzeciwnikom swoim*

We wszystkich národziech żydowskich bárzo<sup>5</sup> jest oznaczony Bog nász, á w izráelskiem pokoleniu sławne jest imię Jego, ábowiem w Jeruzálem były zacne páłace Je<go>, á ná gorze Syjon dom właśnego mieszkánia Jego.

A stámtąd On wielokróć łámał wszytki możności<sup>6</sup>, sprzeciwnie strzelby i miecze borzące, i ine náwáłności<sup>7</sup> waleczne, ukázując sie jáko srogi lew, ktory sie wzburzy ná ine zwierzętá, takiesz<sup>8</sup> On ná sprzeciwniki swoje.

A wydáwał ná łup ony, ktorzy sie sobie zdali w myślach swych mocarzmi, á pádáli ták, jákoby śmiertelnem snem byli zmorzeni, á nie mogli sobie nic pomoc rękámi swemi, chocia<sup>9</sup> w ich mocy wielką nadzieję pokládáli.

Wielkiem stráchem przysłusze<sup>10</sup>, ábychmy sie Ciebie bali, Boże Jákobow, ábowiem kto może wytrwáć przed srogością gniewu

<sup>1</sup> Poczátkowe słowa Ps. 76 (75): *Notus in Judaea Deus* (łac.) — *Bóg znany jest w Judzie*.

<sup>2</sup> *przyście* — dziś: *przyjście*.

<sup>3</sup> *powyszyć* — dziś: *podwyższyć*.

<sup>4</sup> *siedmdziesiąty* — dziś: *siedemdziesiąty*.

<sup>5</sup> *bárzo* — dziś: *bardzo*.

<sup>6</sup> *możności* — *potęgi*.

<sup>7</sup> *náwáłności* — *ataki, najazdy*.

<sup>8</sup> *takiesz* — dziś: *takież*; forma wzmocniona partykułą, która uległa ubezdźwięcznieniu.

<sup>9</sup> *chocia* — dziś: *choć, chociaż*.

<sup>10</sup> *przysłusze* — *należy, trzeba*.

Twe<go>, ábowiem srogością Twą snádnie sie stać może, iż namożniejszy mocarz ze wszemi walecznemi przyprawámi<sup>11</sup>, jáko iny sen wniwecz sie obrocić może.

Abowiem Ty z wysokiego niebá dasz słyszeć srogi sąd swoj ták, iż żadny przed stráchem nic nie rzecze, ábowiem tám złościwi wezmą stráśzną sentencyją<sup>12</sup>, áby sprawiedliwy był ucieszon z cnotliwego żywotá swojego.

A wielką część otrzymasz, gdy zborzysz<sup>13</sup> sprzeciwniki Twoje, á ostatek tych sprawiedliwych, ktorzy ostáną, dni święte Twoje będą z wielką pocziwością obchodzić.

A ták, coście kolwiek poślubili Pánu swemu, strzeżcie tego, ábyście temu dosyć czynili<sup>14</sup>, ofiárując Mu dáry ku pocziwości Jego, ábowiemci to jest ten Bog, który zniszczyć á zetrzeć<sup>15</sup> może najmożniejszego człowieká ná ziemi. Chwała Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

### Modlitwá

Gdyż żadna możność przed strachem Bostwa Twego wytrwać nie może, aby sie w czem mogła sprzeciwić świętej wolej<sup>16</sup> Twojej, wiedząc, żeś Ty Pan jest krolujący nad wszytkimi mocarzmi, racz, miły Panie, objaśnić ciemne a nierozumne serca nasze, aby uznawszy srogą zwierzchność Twoję świętą nad sobą, porzuciwszy ty doczesne swoje rozkoszy, nic inszego przedsie<sup>17</sup> nie brali, jedno sie tego ustawicznie uczyli, jakoby Cie ubłagać ustawicznie mogli, a sobie miłościwem Panem a łaskawem Sędzią za występki<sup>18</sup> swoje mogli uczynić. Ame<n>. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>11</sup> *walecznemi przyprawámi* — bronią.

<sup>12</sup> *sentencyją* — wyrok.

<sup>13</sup> *zborzysz* — dziś: zburzysz.

<sup>14</sup> *temu dosyć czynili* — to wypełniali.

<sup>15</sup> *zetrzeć* — stracić.

<sup>16</sup> *wolej* — dziś: woli.

<sup>17</sup> *przedsie* — przecież.

<sup>18</sup> *występki* — grzechy.

*Voce mea ad Dominum clamavi*<sup>1</sup>. *Psalmus* 77

## Argument

Tu prorok w osobie ojców w otchłani woła o wspomnienie ku Pánu, wysławiając dziwne<sup>2</sup> miłosierdzie i mocności<sup>3</sup> Jego, które wołanie może się i grzesznemu człowiekowi w upadku jego snadnie<sup>4</sup> przytrefić<sup>5</sup>, a prosi, aby mu nic doczesne rzeczy nie smakowały.

PSALM SIEDMDZIESIĄTY<sup>6</sup> SIODMY

\* *Aby nas Pan Bog pocieszyć raczył w naszych prośbach*

Nie przestanę ustawicznym głosem wołać ku Pánu swojemu tak długo, aż wždy<sup>7</sup> ku mnie łaskawie przykłoni<sup>8</sup> ucho swoje, abowiem snadź<sup>9</sup> w nasprzeciwniejszych uciskoch<sup>10</sup> swoich ni skądinąd<sup>11</sup> nie chce szukać ratunku duszą moją, jedno od Pána swojego.

A będę ustawicznie miał ná pieczy pamięć Jego, narzekając k Niemu w myślach swoich, abowiem już są zemdląły powieki moje dla zmorzenia snu<sup>12</sup> tak, iż już i wołanie moje prawie k Niemu ustawa.

A rozmyślając sobie od początku świata rozmaitość przeminętych<sup>13</sup> czasów, będę sobie ná pamięć przywodził, a ty słowá sobie będę przez całą noc przypominał, ktoremim też przedtem smętne czasu swego pocieszał.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 77 (76): *Voce mea ad Dominum clamavi* (łac.) — *Głos mój się wznosi do Boga i wołam.*

<sup>2</sup> *dziwne* — *niezwykłe.*

<sup>3</sup> *w mocności* — *w potęgde.*

<sup>4</sup> *snadnie* — *łatwo.*

<sup>5</sup> *przytrefić* — *przydarzyć.*

<sup>6</sup> *siedmdziesiąty* — *dziś: siedemdziesiąty.*

<sup>7</sup> *wždy* — *jednak, wszakże.*

<sup>8</sup> *przykłoni* — *nachyli.*

<sup>9</sup> *snadź* — *z pewnością.*

<sup>10</sup> *w nasprzeciwniejszych uciskoch* — *w najokrotniejszych uciskach, prześladowaniach.*

<sup>11</sup> *ni skądinąd* — *znikąd, z żadnego innego miejsca.*

<sup>12</sup> *dla zmorzenia snu* — *z powodu senności.*

<sup>13</sup> *przeminiętych* — *minionych, przeszłych.*

Izaliż<sup>14</sup> tak wiecznie ma nas nasz Pan opuścić, álboli już tak nigdy miłosierniejszy nie będzie, izażby się miały wniwecz obrocić obietnice Jego, ktoremi On obiecował nie jedno jeden národ, ále i wszystkie inne łaskáwie pocieszać?

Izażby<sup>15</sup> On prze swój gniew miał gwałt uczynić miłosierne<mu> przyrodzeniu<sup>16</sup> swe<mu>, iżby nie miał okazać dobroćliwości swojej, ábowiem mie równo z śmiercią dręczy pamięć przeszłych czasów mych, iż w on czas On nic nigdy upadłem nie omieszkawał<sup>17</sup> z łaskáwą práwą ręką swoją?

I przedsię<sup>18</sup> nie przestánę w dobrej nádziei przywozić sobie ná pamięć łaskáwych spraw Jego, ustáwicznie myśląc wszystkie sprawy Jego, ktoremi On dziwnymi obyczajmi<sup>19</sup> zázwdy swoje wierne wspomágał.

A nie mogę nic inszego wymyślić, jedno iż z Jego świętością á z wielką możnością nic się wyrownąć<sup>20</sup> nie może, ábowiem to jest Bog, który straszliwe rzeczy sprawuje<sup>21</sup>, á rozmáitem kstałem między<sup>22</sup> wszem ludem jest rozszerzył wielką wielmożność swoją.

A dziwną sprawą wyzwoliłeś, miły Pánie, lud Twój, potomki przełożonych Twoich, á wszystkie przepáđłości<sup>23</sup> morskie są w wielkiem stráchu przed oblicznością<sup>24</sup> Twoją i obłoki drżą przed Tobą z wielkiem stráchem, wodę i grady jáko inne strzały z siebie puszczając.

Bywa słyszana rozmáita srogość gromów z rozkázania Twego, á jáko ognistemi pochodniami bywa oświecona ziemiá tak, iż strách obejmuje wszystkie, ktorzykolwiek przebywają ná ziemi.

<sup>14</sup> Izaliż — czyż.

<sup>15</sup> Izażby — czyżby.

<sup>16</sup> przyrodzeniu — naturze.

<sup>17</sup> nie omieszkawał — nie czekał, nie wstrzymywał.

<sup>18</sup> przedsię — wciąż.

<sup>19</sup> dziwnymi obyczajmi — w cudownym sposób.

<sup>20</sup> wyrownąć — porównać.

<sup>21</sup> sprawuje — czyni.

<sup>22</sup> między — dziś: między.

<sup>23</sup> przepáđłości — głębiny.

<sup>24</sup> oblicznością — obliczem.

Tobie wolno chodzić po srogich wodach jako po nąsuszszej<sup>25</sup> ziemi, a snadź i pasterze trzody Twojej, Mojżesz i Aaron, także wszystko w imię Twoje czynili. Chwałą Bogu *etc.*

### Modlitwa

Jakoż Cię inaczej mamy rozumieć, nasz miły Panie, jedno iżeś Ty jest prawdziwa ścieżka, która wiedzie na wszystkie rozkoszy człowieka, a iż są stateczne a nieomylne na wszem obietnice Twoje, a iż z łaski Twojej, kto ją sobie wysłużyć umie<sup>26</sup>, nic inszego nie pochodzi, jedno żywot wieczny w radości nigdy nieskończonej, nie odmietujże<sup>27</sup> tedy nas, miły Panie, z trzody swojej jako owieczek niepotrzebnych ku rozdrapaniu wilkowi, ale rozszerzywszy nad nami hojne miłosierdzie Twoje, racz nas miłościwie przywieść w społeczności na ony wiekuiste pastwiska, gdziebychmy w rozkoszach używali przy Tobie, Panu swoim, wiecznych czasów swych. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>25</sup> *nąsuszszej* — dziś: najsuchszej.

<sup>26</sup> *ją sobie wysłużyć umie* — może na nią zasłużyć.

<sup>27</sup> *nie odmietujże* — nie odręczajże.

*Attendite, popule meus, lege<m> mea<m>*<sup>1</sup>. Psal[mus] 78

### Argument

W tem Psalmie są wyliczone wszystkie dobrodziejstwa Pańskie, które czynił nód ludem swym w starym zakonie<sup>2</sup>, gdy Go posłuszni byli, i wszystkie też zasy<sup>3</sup> srogości, gdy się w czym sprzeciwili Jemu, i wszystkie plagi Egiptu, a mogłoby się drugi cztąc<sup>4</sup>, nákarác.

## PSALM SIEDMDZIESIĄTY<sup>5</sup> OSMY

\* *Wylicza dobrodziejstwa Pańskie*

Posłuchaj pilno<sup>6</sup>, kto chce, powieści mojej, a rozważ u siebie słowa moje, a snadź przypomionę<sup>7</sup> i ony przednie rzeczy, tylko że się nam miasto<sup>8</sup> baśni niepodobne widziały, by były powieściami przodków naszych nieutwierdzone<sup>9</sup>.

Aczkolwiekechmy dziwne sprawy<sup>10</sup> Pańskie od przodków naszych a nieomylnie słychali<sup>11</sup>, których my iście nie zářrzy<sup>12</sup>my potomkom ich, a wszakoż i my nie przestawajmy spisować<sup>13</sup> a mieć ná pieczy<sup>14</sup> dzisiejszych dziwnych spraw Jego a strąśliwych uczynków Jego.

Bowiem niemął cześć Jákob i ini przodkowie nászy odzierżeli<sup>15</sup>, iż wydáli náukę słusznego żywota potomkom swoim i rozkazali,

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 78 (77): *Attendite, popule meus, legem meam* (łac.) — *Słuchaj, mój ludu, nauki mojej*.

<sup>2</sup> *zakonie* — przymierzu, prawie.

<sup>3</sup> *zasy* — natomiast.

<sup>4</sup> *cztąc* — dziś: czytając.

<sup>5</sup> *siedmdziesiąty* — dziś: siedemdziesiąty.

<sup>6</sup> *pilno* — uważnie.

<sup>7</sup> *prypomionę* — dziś: przypomnę.

<sup>8</sup> *miasto* — zamiast.

<sup>9</sup> *nieutwierdzone* — nieugruntowane.

<sup>10</sup> *dziwne sprawy* — cudowne, niezwykle czyny.

<sup>11</sup> *słychali* — dziś: słyszeli.

<sup>12</sup> *nie zářrzy*my — nie zazdrościmy.

<sup>13</sup> *spisować* — dziś: spisywać.

<sup>14</sup> *mieć ná pieczy* — pilnować.

<sup>15</sup> *odzierżeli* — otrzymali.

aby sie to rozszerzało między<sup>16</sup> dzieci ich, aby potem byli tego świadkami i wnukowie ich, a potem i w inne narody aby sie to rozniosło.

Aby oni, rozmyślając dziwne sprawy Pańskie, uczyli sie wszejdzie nadzieje w Niem pokładać i w rozkazaniu Jego, a nie rownali sie z uporem przodkow swoich, ktorzy nigdy prawem sercem nie dufali<sup>17</sup> te<mu>, a nic slusznego ku myslam swem nie przypuszczali.

I wielekroć tez byli wielkiem strachem borzeni<sup>18</sup> od nieprzyjaciol swoich, gdykolwiek, opuściwszy Pána swego, dufali možnościam swoim, a iż Mu nie zdzierzeli nowo s Niem przyjętego przymierza<sup>19</sup> ani żyli tem kstałtem<sup>20</sup>, jako jem było rozkazano.

Przepominając<sup>21</sup> onej dziwnej srogości Jego, ktorą On czynił przed oblicznością<sup>22</sup> ich nád nieprzyjacioły ich, wiodąc ojce ich z obfitego Egiptu i ná inych wiele przygodach<sup>23</sup>, gdykolwiek jedno Jemu dufali.

Rozdzielał wody bystre, ciekące, że stać musiały jako mur, zakrywając je w dzień gorący chłodzącymi obłoki, a w ciemności nocnej jako ogniem jasnem je gwiazdami oświecał.

Wdął jem<sup>24</sup> w posłuszeństwo suche skały tak, iż gdy jem było potrzebą, obfitość wody s nich płynęła, a nic ich to nie ruszyło, aby poprawowali<sup>25</sup> żywota swego, owszem, jeszcze więcej drażniąc Pána swego, ktorzy dobrodziejstwem swem w ręku swych żywot ich, jako chciał, zachowawał<sup>26</sup>.

Owszem, násádzili szalone myśli swe<sup>27</sup>, aby kusili možności<sup>28</sup> Jego, wołając o pokármy do Niego, powiedając, iż tu użrzymy možność

<sup>16</sup> *miedzy* — dziś: między.

<sup>17</sup> *nie dufali* — nie wierzyli.

<sup>18</sup> *byli wielkiem strachem borzeni* — doznawali uczucia wielkiego strachu.

<sup>19</sup> *nie zdzierzeli nowo z Niem przyjętego przymierza* — nie strzegli nowo zawartego z Bogiem przymierza.

<sup>20</sup> *żyli tem kstałtem* — żyli w ten sposób.

<sup>21</sup> *przepominając* — zapominając.

<sup>22</sup> *oblicznością* — obliczem.

<sup>23</sup> *przygodach* — nieszczęściach.

<sup>24</sup> *Wdął jem* — poddał im.

<sup>25</sup> *poprawowali* — naprawili.

<sup>26</sup> *zachowawał* — dziś: zachowywał.

<sup>27</sup> *násádzili myśli swe* — buntowali się w swym szaleństwie.

<sup>28</sup> *możności* — moc, potęgę.

Jego, jeśli On nas w tej puszczy<sup>29</sup> będzie mógł rozlicznymi pokarmy nasyć.

I jakież to było szaleństwo ich, widząc, iż Jego mocą z suchej skały wody płynęły, iż tego obaczyć nie mogli, iż On mógł i rozmaite pokarmy, z czego chciał, uczynić, a zwłaszcza wzięwszy lud na opiekę swoją<sup>30</sup>.

A przeto wnet zaczął srogość gniewu w umyśle swym na potomki ich, iż o Nim źle rozumieli, a mało o tem dufali, aby On mógł wszystko wielmożnością swą uczynić.

A On, okazując możność swą, rozkazał się rozstąpić obłokom tak, iż manna jako deszcz padała s nich z rozmaitem smakiem pokarmu, który nigdy był przed tym taki na ziemi nie widan<sup>31</sup>.

I dziwna rzecz, iż chleb padał z obłoków, który się tam nigdy nie rodził, a prawie anijelskiego pokarmu pożywał człowiek, który się na ziemi urodził, a wszędy mieli wielkie dostatki na drogach swoich.

I wzruszył<sup>32</sup> wiatry ze wszech części świata, iż wzburzyły obłoki tak, iż ptacy jako proch z powietrza lecieli, a padali dobrowolnie przed namioty ich.

A byli nasyчени wedle myśli swych, aż snadź nązbyt tak, iż poznali, iż Bog wszystko może uczynić, a nic się nie omylili na pożądlivościach<sup>33</sup> swoich, używając różnaitości pokarmów w uściech swoich.

Lecz Pán Bog już był zaczął w myśli swej srogość k niem gniewu swojego, a snadź co przełożensze a prawie kwitnące w młodociach między nimi jawnie gniewem swym wyniszczył<sup>34</sup>.

Nic ich to nie ruszyło, acz wszędy wielkim dziwem się jem<sup>35</sup> możność Pánska okazała, przedsie nie przestawali swowolnych

<sup>29</sup> *puszczy* — pustyni.

<sup>30</sup> *wziąwszy lud na opiekę swoją* — otaczając lud swą opieką.

<sup>31</sup> *widan* — dziś: widziany.

<sup>32</sup> *wzruszył* — wzbudził.

<sup>33</sup> *pożądlivościach* — pragnieniach.

<sup>34</sup> *wyniszczył* — dziś: wyniszczył.

<sup>35</sup> *jem* — dziś: im.

myśli używać, a też jem z lekkością<sup>36</sup> a z wielką trudnością schodziły dni żywota ich.

Lecz jedno poty, poki strach przed oczyma swemi widzieli, uciekali sie k Niemu, przypominając Mu, iżes Ty nawieczsza nadzieja obro-ny naszej, a wszakoż omylny był znajdowan przed Pánem głos ich, ktory nigdy z prawego serca nie pochodził.

I nie znajdowało sie nigdy czyste serce ich przed oblicznością Jego, a nigdy dobrą wiara nie stali przy tem, cokolwiek On był kiedy s niemi z obu stron dzieżyć postanowił.

A wszakoż z dobrotności swej uczynił gwałt poczętej srogości swej<sup>37</sup>, czyniąc dosyć przyrodzeniu miłosierdzia swego<sup>38</sup>, wiele przebaczał złościwych występku ich, nie do końca<sup>39</sup> je wyniszczył<sup>40</sup>, widząc, iż ciało jest zawždy ku swej woli przychylne<sup>41</sup>, a duch sam przedsie<sup>42</sup> idź<sup>43</sup> może, lecz sam przez sie<sup>44</sup> wrocić sie nie może.

Przed sie oni z one<go> przestrachu przyszedwszy ku pamięci, nie nie omieskawáli<sup>45</sup> pobudzać znowu gniew Jego, acz dufáli, iż wiele może uczynić, ale nie wszystko, nie nie bacząc na możność ręki Jego, ktora On je był mało przedtem z wiecznego więzienia wybáwił.

Niedawno widząc możność dziwów<sup>46</sup> Je<go>, ktora On dla nich czynił w Egipcie, iż jasne wody jako krew uczynił, i jaka srogość żab i inych szkodliwych robakow na ziemię był z obłokow na wielki strach wypuścił.

Chrzaszczmi i inemi szkodliwemi robaki wyniszczył wszystkie pożytki<sup>47</sup> ich na ziemi, a gradem srogiem potłoczył<sup>48</sup> wszystkie winnice

<sup>36</sup> z lekkością — w cierpieniu.

<sup>37</sup> uczynił gwałt poczętej srogości swej — przebaczył.

<sup>38</sup> czyniąc dosyć przyrodzeniu miłosierdzia swego — okazując miłosierdzie swoje.

<sup>39</sup> W pierwodruku: końca.

<sup>40</sup> wyniszczył — dziś: wyniszczył.

<sup>41</sup> przychylne — skłonne.

<sup>42</sup> przed sie — przecież, jednak.

<sup>43</sup> idź — dziś: iść.

<sup>44</sup> przez sie — niewątpliwie.

<sup>45</sup> nie omieskawáli — nie wstrzymywali.

<sup>46</sup> dziwów — cudów.

<sup>47</sup> pożytki — plony.

<sup>48</sup> potłoczył — zgniótł.

ich i wszystkie żywioły, i dobytki ich, który nad przyrodzenia<sup>49</sup> padał z obłoków na poły z ogniem węglem rozpalonem.

A już się byli mogli obaczyć, iż żaden najmocniejszy nieprzyjaciół tak srożej pomsty nad przeciwnikiem swoim uczynić może, chyba z wielkiej srogości gniewu Boskiego aniżeli są możni takie okrucieństwa na ziemi okazywać.

A nie przestał srogości gniewu swego nad Egiptem, iż się obaczyć<sup>50</sup> nie mogli, ale zatrącił śmiercią każdą rzecz żywiącą, która się pierwszej urodziła tak, iż każdy znalazł wielki smutek w przybytku<sup>51</sup> swoim.

A lud ten swój przebrany<sup>52</sup> wywiodł jako pasterz trzodę swoją i z wielkim bezpieczeństwem, zatopiwszy morzem ich nieprzyjaciół, którzy szli w pogonią<sup>53</sup> za nimi.

A przywiodł je do onej krainy, w której On sobie osobiwie<sup>54</sup> rozkoszował i w której był obrał górę majestatowi swemu, wygnawszy stamtąd lud sobie nieluby<sup>55</sup>, i dał ludowi swemu prawie<sup>56</sup> prawem dziedzicznym posieść mieszcą<sup>57</sup> onych szlachetne<sup>58</sup>.

Zapomnieli oni przedsię w onych rozkoszach dobrodziejstwa Jego, a stali się uporni<sup>59</sup> w myślach swych tak jako i przodkowie ich, a nie inaczej jako łuk złamany, który wspak niesie od siebie strzelbę swoją.

I wzruszyli zasię srogość Jego, czyniąc ofiary bałwanom<sup>60</sup>, obierając sobie rozmaite mieszcą chwały swej, obaczywszy to, Pan uczynił bardo<sup>61</sup> sprzeczne sprawy ich przed oblicznością swoją<sup>62</sup>.

<sup>49</sup> przyrodzenia — przyrodę.

<sup>50</sup> obaczyć się — przestać błdzić, grzeszyć.

<sup>51</sup> w przybytku — w domu; w pierwodruku: w przybytu.

<sup>52</sup> przebrany — wybrany.

<sup>53</sup> szli w pogonią — ścigali, tropili.

<sup>54</sup> osobiwie — szczególnie.

<sup>55</sup> nieluby — niemiły, nie lubiany.

<sup>56</sup> prawie — bez mała.

<sup>57</sup> mieszcą — dziś: miejsca.

<sup>58</sup> W pierwodruku: szlachetne.

<sup>59</sup> uporni — uparci.

<sup>60</sup> bałwanom — bożkom, posągom.

<sup>61</sup> bardo — dziś: bardzo.

<sup>62</sup> uczynił bardo sprzeczne sprawy ich przed oblicznością swoją — zupełnie ich odrzucił.

I wzgardził miesce ono, ktore sobie był miedzy niemi obrał i ná ktorem wielekroć widáli<sup>63</sup> możność Jego, i slycháli głos Jego, á uznawali k sobie wielką przychylnosć Jego.

I rozpalił sie ná ono dziedzictwo swoje gniew Jego, á walkę krwawą wzruszył przeciwko im i skrzynię, w ktorej było przykazanie Jego i nápis wiecznego przymierza Jego, wydał w srogie ręce nieprzyjaciół ich, ácz<sup>64</sup> to była nawięczsza nadzieją bezpieczeństwa ich.

Kapłany ich i przebrane młodzieńce ich wydał pod srogość mieczową, á panny ich bez wszej pocziwości<sup>65</sup> były chowany tak, iż ani wdowy nie ostawaly, ktore by były oplakawaly<sup>66</sup> upadkow ich.

Rozzaliwszy sie potem Pan, obudził sie jako z twardego snu ku ratunku ich, á pokaral okrutnem wrzodem ku wielkiej lekkości<sup>67</sup> sprzeciwniki ich tak, iż już więcej żadnej sprzeciwności jem dalej czynić nie mogli.

A wszakoż wzgardził ony nieposłuszne národy, áby z ich pokolenia miał być powstać krol ku wybawieniu, jedno sobie obrał pokolenie Judá, z ktorego już mieli wstać krolowie aż do końca wybawienia ich.

Zbudował sobie páłac ku rozkoszy swojej już trwający ná wieki i obrał sobie slugę wiernego, Dawidá, ktorego przełożył<sup>68</sup> ludowi swemu, á nalazł go miedzy owczarskimi<sup>69</sup> budami.

A wziął go od trzody bydłeczej, zá ktorą on, będąc pásterzem, chodzil, i przełożył go pásterzem nád przebránem ludem swoim, ktory miał z potomkow Jakobowych, á takiez i Izrael.

A chował je w wielkiej sprawie ku pocziwości swojej<sup>70</sup>, á wielkiem rozumem, ktorego używal we wszech sprawach swoich, rządzil á sprawował<sup>71</sup> je. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

<sup>63</sup> widáli — dziś: widywali.

<sup>64</sup> ácz — choć.

<sup>65</sup> pocziwości — czci.

<sup>66</sup> oplakawaly — dziś: oplakiwały.

<sup>67</sup> lekkości — hańbie, poniżeniu.

<sup>68</sup> przełożył ludowi — wywyższyl, uczynil wodzem nad ludem.

<sup>69</sup> W pierwodruku: owczarszkimi.

<sup>70</sup> chował je w wielkiej sprawie ku pocziwości swojej — chował ich w prawości, czystości.

<sup>71</sup> sprawował — prowadzil, opiekował się.

### Modlitwa

Wspomni, nasz miły Panie, jakie łaski a jakie dobrodziejstwa raczyło sprawować święte Bóstwo Twoje narodowi niewdzięcznemu a sprzeciwnemu w starym zakonie łaskawymi naukami swymi i jako też brali srogie pomsty nad sobą za sprawiedliwym rozniewaniem swoim za uporne myśli swoje, gdyżeś tedy raczył stan nasz odmienić przez wodę a Ducha Świętego od narodu sprzeciw- nego Tobie, raczysz i myśli, i sprawy nasze tak odmienić, jako- bychmy mogli uznać i pamiętać niezliczone dobrodziejstwa Twoje święte nad sobą, a tem abychmy skromili srogość rozniewania Twojego, gdybychmy je słusznie zasłużyli za występki<sup>72</sup> swojemi. Amen. Ojcze nasz *etc.*

---

<sup>72</sup> występki — grzechy.

*Deus, venerunt gentes in here[ditatem]<sup>1</sup>. Psal[mus] 79*

### Argument

Tu prorok żółobliwie opłakawa<sup>2</sup> rzeczy przyszłych, które miały przydź<sup>3</sup> srodze na zbor krześcijański z rozniewiania Pańskiego, a upomina Pána z takiej srogości, prosząc Go, aby odłożywszy okrucieństwo swoje a przepomniawszy złości naszych, raczył rękę swą obrocić na przeciwniki swoje.

## PSALM SIEDMDZIESIĄTY<sup>4</sup> DZIEWIĄTY

*\* Prośba, by Pan Bog, odłożywszy na stronę srogą rękę swoją, za występki<sup>5</sup> nasze nie raczył nas karać*

Boże Wszechmogący, przecze<sup>6</sup> tak wiele dopuszczasz poganom, iż naszedszy<sup>7</sup> na własne dziedzictwo Twoje, oskaradzili<sup>8</sup> przybytki<sup>9</sup> chwały Twojej, a Jeruzalem, przebrane<sup>10</sup> miasto Twoje, zniszczywszy, mało nie na jedną kupę słożyli<sup>11</sup>.

Rozlawszy okrutnie krew przebranych Twoich, rozmiotáli<sup>12</sup> na pokarm ptakom a srogiem zwierzętom ciała ich, abowiem już był nikt nie został, co by je był miał według obyczajá w ziemię zagrzać.

Azażby<sup>13</sup> już nie czas, nasz miły Pánie, aby wždy<sup>14</sup>, poruszywszy gniewu swego, pomścił krzywdy tej, abowiem już się stał

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 79 (78): *Deus, venerunt gentes in haereditatem tuam* (łac.) — *Boże, poganie przyszli do Twego dziedzictwa.*

<sup>2</sup> *opłakawa* — dziś: *opłakuje*.

<sup>3</sup> *przydź* — dziś: *przyjść*.

<sup>4</sup> *siedmdziesiąty* — dziś: *siedemdziesiąty*.

<sup>5</sup> *występki* — grzechy.

<sup>6</sup> *przecze* — *dlaczegoż, czemuż*.

<sup>7</sup> *našedszy* — *wtargnąwszy*.

<sup>8</sup> *oskaradzili* — *shańbili*.

<sup>9</sup> *przybytki* — *miejsca kultu*.

<sup>10</sup> *przebrane* — *wybrane*.

<sup>11</sup> *máło nie ná jedną kupę słożyli* — *prawie zrównali z ziemią*.

<sup>12</sup> *rozmiotáli* — *rozzucali*.

<sup>13</sup> *Azażby* — *czyżby*.

<sup>14</sup> *wždy* — *jednak*.

pośmiej<sup>15</sup> z przebranych Twoich we wszech kráinach blisko około nas będących.

Obroć rádszej<sup>16</sup> ten gniew swój ná ludzi i ná krolestwá ty, którzy nigdy nie wiedzą o wspomózeniu Twojem, jedno tylko położyli wszystkę nádzieję w możnościach swoich, borząc<sup>17</sup> lud Twój i obracając wniwecz, cokolwiek było ochędożnego<sup>18</sup> ku pocziwości Twojej.

Już ná ten czas, nasz Pánie, rácz miłościwie przepomnieć<sup>19</sup> pirw-szych występkuw naszych, á ogárnać nas rácz miłosierdziem przyrodzonym Twojem, ábowiem już bárzo<sup>20</sup> są ścięnczáły<sup>21</sup> wszystkie sprawy nasze.

A już snadź<sup>22</sup>, miły Pánie, choć przebaczywszy godność naszą, pomni<sup>23</sup> wždy ná błogosławione imię Twoje, któremu wszystko miłosierdzie należy, á przepomniawszy występkuw naszych, wyzwól nas z tak okrutnego udręczenia naszego z wielkiej szczodrobliwości Twojej.

Bo to jest dziwna rzecz jáko tak długo wytrwąć możesz i tego udręczenia przebranych swoich, i tak wielkiego zelżenia<sup>24</sup> imienia swego, gdzie oni ustawicznie wołają: Gdzież jest on ich Bog, o którego możliwościach tak wiele powiedáli.

A tak już chocia k sobie przypuść żáłobliwy głos tych, którzy w okrutnych okowách ku Tobie wołają, á okaż możność Twą nád niewinnem rozlaniem krwi sług Twoich, áby jeszcze ci wždy byli w żywocie záchowani, ná których leży sroga ręká przeciwników Twoich.

A okaż grozę swoją ná tych, którzy tak zelżyli imię Twe, á my nędzne zebranie trzody Twojej, którąś Ty raczył wziąć ná opiekę swoją,

<sup>15</sup> *pośmiej* — szyderstwo, urąganie.

<sup>16</sup> *rádszej* — lepiej.

<sup>17</sup> *borząc* — dziś: burząc.

<sup>18</sup> *ochędożnego* — pięknego.

<sup>19</sup> *przepomnieć* — przebaczyć, zapomnieć.

<sup>20</sup> *bárzo* — dziś: bardzo.

<sup>21</sup> *ścięnczáły* — pomniejszyły się, zmarniały.

<sup>22</sup> *snadź* — przecież.

<sup>23</sup> *pomni* — pamiętaj.

<sup>24</sup> *zelżenia* — znieważenia.

będziemy wiecznie wysławiać wielmożne imię Twoje i damy to spisać potomkom swojemu, aby oni wiedzieli, jakiej chwały ma być godna święta wielmożność Twoją. Chwała *etc.*

### Modlitwa

Boże Wszechmogący nasz, acz<sup>25</sup> jest stary zwyczaj Bostwa Twego każdego sprawiedliwie karać za występki jego, ale iż wiele sprawiedliwości Twojej ukrocić może święte miłosierdzie Twoje, racz, miły Panie, przepomniawszy występki naszych, uskromić a złoczyć na dół podniesioną rękę Twoję na srogą pomstę naszą, a nie daj możliwości niewiernemu Twemu żadnej, aby miał moc złamać a rozproszyc zebraną owczarnią Twoję ku pocziwości Twojej, abowiem ktoż inszy obronić może nas, jedno Ty, Panie, Boże nasz, abowiem tu by już stanęła wszytka nadzieja nasza, gdybychymy uznali opuszczenie swoje od możliwości Bostwa Twego, czego nas racz uchować jako Pan a Sprawiedliwy Obrońca nasz na wieki. Amen. Ojciec nasz. Zdrowaś *etc.*

<sup>25</sup> acz — chociaż, mimo że.

*Qui regis Israel, intende*<sup>1</sup>. Psalmus 80

Argument

Prorok woła ku Pánu Bogu, przecz<sup>2</sup> zebranie winnice swej ták opuścił, á prosi jáwnie o przyście Syná Bożego, áby On przyszedwszy, zebrał zniszczoną tę winnicę ludu krześcijáńskiego á ochędożył<sup>3</sup> ją okazánien oblicza swego.

PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>4</sup>

\* *Prośba, aby sie Pan smiłować raczył nad zborem krześcijańskim*

Boże Wszechmogący, ktory rządysz jáko iną trzodę wszystko zebranie ludu Twego, siedząc nád cherubinem<sup>5</sup> wysokości májestatu Twego, już by czas, aby stąpił ná wspomózenie násze, á iżby sie też i ná ziemi okazała wielmożność Twoją.

A przyjąwszy nas w miłosierdzie swoje, okaż nam też kiedy świętą osobę oblicza Twego, á stąd by sie już nam poczęło wybáwienie nasze, bo snadźci już też ták długo nie przystoi gniew Twój, áby też nie miał k sobie przypuścić wołania sług swoich.

Abowiem stálíchmy sie ná wielki pośmiech<sup>6</sup> sprzeciwnikom nászem, á snadź smętny jest i pokarm nász, á i picie násze ná poły jest czásem ze łzami mieszano.

Jedno rácz łaskáwem wzrokiem swem weźrzeć ná nas, snádnie<sup>7</sup> sie okaże moc Twa nád wszemi możnościami ziemskimi, wszákeś Ty sobie sam tę winnicę rozmnożył ná tem miescu<sup>8</sup>, z ktoregoś wymiotał<sup>9</sup> sprzeciwniki swoje.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 80 (79): *Qui regis Israël, intende* (łac.) — *Posłuchaj, Pasterzu Izraela.*

<sup>2</sup> *priecz* — czemu.

<sup>3</sup> *ochędożył* — ozdobił, upiększył.

<sup>4</sup> *ośmdziesiąty* — dziś: osiemdziesiąty.

<sup>5</sup> Cherubini — istoty niebieskie utożsamiane z aniołami. Przedstawiano je z ludzką twarzą, tułowiem pół lwa i pół wołu oraz ze skrzydłami orła.

<sup>6</sup> *pośmiech* — szyderstwo, hańba.

<sup>7</sup> *snádnie* — łatwo.

<sup>8</sup> *miescu* — dziś: miejscu.

<sup>9</sup> *wymiotał* — wypędził.

A ochędożyłeś ją sobie, wyrzuciwszy s niej wszytki płone<sup>10</sup> rzeczy, rozkorzeniwszy ją tak, iż sie stały jako cedrowe gałęzi jej tak, iż i gory okrywały sie cieniem jej, bo snadź aż ku morzu były latorośli jej rozciągniony.

Czemu żeś tedy teraz opuścił tak chędogą sprawę swoją, á prawieś rozgrodził płoty jej, iż nie tylko człowiek, ále i dzikie zwierzęta snadnie korzenie jej mogą wyniszczyć<sup>11</sup>?

Odstęp, miły Pánie, od tak poczętego gniewu Twego, á weźrzy łaskáwie z wysokości majestatu swego ná taką opuszczoną tę winnicę swoją i racz ją zásię<sup>12</sup> przyjąć w łaskáwą opiekę swoją.

A uczynь poczcíwość<sup>13</sup> prawej ręce Twojej, którás był rozmnożył tę winnicę swoją, á przywroć ją ku pierwszemu stanowi swemu, á choćby to już nie szło dla niej, ále wždy dla ná potem syna człowieczego, przez ktoregoś Ty imię umyślił wiele rzeczy sprawować<sup>14</sup>.

Bo jeśli tak do końca zniszczeje, niczem sie to nie stánie, jedno niełaską Twą, á będzieli tak dłużej, snadnie wszytko w niej może záginać, ále Ty zachowaj rękę swą ná człowieká prawice swojej, á ná syná człowieczego, ktorego Ty jeszcze chowasz ná zniszczenie sprzeciwników swoich.

A on gdy przydzie, gospodarstwem będzie chciał ochędożyć ją, á my już nigdy nie przestaniemy Ciebie, ábowiem już sie nam zjawi żywot nasz, á ustáwicznie przebywać będziemy w chwale świętego imienia Twego.

A Ty, miły Pánie, któryś jest sprawcá wszej możności, odwiedź do tego czasu myśli nasze od błędu złościwego, á okaż nam jáśność oblicza swojego, á snadź już stąd snadnie będziemy moc być zbawieni. Chwałą Bogu *etc.*

### Modlitwá

Iżes jest Bogiem Ojcem i Stworzycielem naszym, nikomu chwała, jedno Tobie, ni do kogo też ucieczka, jedno do Ciebie nam, wiernym

<sup>10</sup> *płone* — nieszczepione, dziko rosnące.

<sup>11</sup> *wyniszczyć* — dziś: wyniszczyć.

<sup>12</sup> *zásię* — ponownie, znów.

<sup>13</sup> *poczcíwość* — poszanowanie, staranie.

<sup>14</sup> *spráwować* — czynić.

Twojem, słusznie należy, racz nas miłościwie k temu przywieść, abychmy to sobie wysłużyli, abychmy wždy kiedy oczywiście oglądali onego Syna Twego a Dobrodzieja swego, który nas przyjednoczył<sup>15</sup> k Tobie przez odkupienie swoje, który jest wszystko objaśnienie nasze, abowiem w Niem bychmy już mogli oglądać wszystkie podobieństwa wielmożnego Bostwa Twego, a zwłaszcza, iż to wiemy, iż On od wieka przemieszkawa<sup>16</sup> w jedności Twojej i krolować będzie nad nami przez wszystkie wieki do czasow nigdy niedokończonych. Amen. Ojcze nasz. Zdro[waś] etc.

<sup>15</sup> przyjednoczył — połączył duchowo.

<sup>16</sup> przemieszkawa — przebywa.

*Exultate Deo, Adiutori nostro*<sup>1</sup>. Psalmus 81

## Argument

Tu prorok, przypominając dziwne<sup>2</sup> dobrodziejstwa Pańskie, dziwnem upominaniem przywodzi lud ku uznaniu Pańskiemu, wysławiając dziwne obietnice Boskie tem, którzy by chcieli wolej<sup>3</sup> Jego nąśláadować, á upornem rozmaíte przegroźki<sup>4</sup>.

PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>5</sup> PIRWY

\* *Prośba ku Panu, aby swem obietnica<m> dosyć uczynił<sup>6</sup> z miłosierdzia swojego*

Z wielką rádością wszyscy wysławiajcie Páná swego, zá ktore<go> sprawą jestechny ze wszego wybáwieni, á snadź nie tylko śpiewając ná chwałę imienia Jego, ále snadź i z bębny, i z trąbámi w dzień święty Jego wysławiamy wielmożności Jego.

Abowiem to i sam był srodze rozkazał przodkom naszym, áby to zázwdy czynili ná pámiątkę dobrodziejstwá Jego, ábowiem gdy byli ná puszcza<sup>7</sup> wywiedzieni, słyszeli język rozkazania Jego, ktorego przedtem nigdy nie słycháli<sup>8</sup>.

Abowiem powieda Pan: Iżem Ja wás wybáwił z wielkiej pracej á z ciężkich brzemiń waszych, á jawniem wam odpowiadał, o cóście wy mnie potájemnie prosili, głosem swem jáko gromem strásząc nieprzyjacioły wasze, á doświadczył was u onych wod, gdzieście wy máło możności mej dufáli<sup>9</sup>.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 81 (80): *Exultate Deo, Adiutori nostro* (łac.) — *Radośnie śpiewajcie Bogu, naszej Mocy.*

<sup>2</sup> *dziwne* — cudowne, niezwykle.

<sup>3</sup> *wolej* — dziś: woli.

<sup>4</sup> *przegroźki* — groźby.

<sup>5</sup> *ośmdziesiąty* — dziś: osiemdziesiąty.

<sup>6</sup> *dosyć uczynił* — wywiązał się.

<sup>7</sup> *na puszcza* — na pustynię.

<sup>8</sup> *nie słycháli* — dziś: nie słyszeli.

<sup>9</sup> *dufáli* — wierzyli.

A tak słysz pilno, przebrany<sup>10</sup> ludu moj, abowiem świętą wiarą pełnią<sup>11</sup> sie wszytki obietnice moje, ktore poznasz łaskawe, jeśliże nie będziesz nąślądował bogow postronnych<sup>12</sup>, tak jáko ini národowie czynili.

A iż prawie dufać temu będziesz, że iny nie jest Bog, jedno ja, którym wywiodł z niewolej przodki wásze, oczkolwiek<sup>13</sup> mie słusznego požądać<sup>14</sup> będziesz, nic mnie iście<sup>15</sup> nie będzie trudno uczynić.

A wszákoż i temi obietnicámi memi nic nie było wzruszono zátwardziáłe serce ich, á tak dopuściłem jem<sup>16</sup> ich szaleństwą używać, á nąślądować niepotrzebnej rády swej, gdy mej pożytecznej używać nie chcieli.

A snadź by<sup>17</sup> byli trwáli w rozkázowaniu mojem wedle myśli mojej bez wszej ich pracej<sup>18</sup>, jedno tylko podnioswszy rękę swoję, wszędy bych był zániszczył<sup>19</sup> nieprzyjacioły ich.

Więc ci sprzeciwnicy je<go>, będąc ustrászeni, nie lza<sup>20</sup> jedno sie im było omylnemi rzeczámí wyświádczyć, á lud przebrány je<go> miał być wiecznie utwierdzon<sup>21</sup>, á miał być násycon słodkością práwie miodową á smákíem z rozlicznego ziárná wybranem. Chwałá Bogu Ojcu etc.

### Modlitwá

Pomni<sup>22</sup> na to, miły Panie, iż przez odnowienie nasze przez krzest święty raczyłeś też odmienić w nas stare a snadź nieżnośne<sup>23</sup>

<sup>10</sup> *przebrany* — wybrany.

<sup>11</sup> *pełnią* — spełnią.

<sup>12</sup> *postronnych* — obcych.

<sup>13</sup> *oczkolwiek* — o cokolwiek.

<sup>14</sup> *požądać* — prosić.

<sup>15</sup> *iście* — naprawdę.

<sup>16</sup> *jem* — dziś: im.

<sup>17</sup> *snadź by* — z pewnością by.

<sup>18</sup> *pracej* — pracy (D. l. poj.).

<sup>19</sup> *bych był zániszczył* — zniszczyłbym.

<sup>20</sup> *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

<sup>21</sup> *utwierdzon* — umocniony.

<sup>22</sup> *pomni* — pamiętaj.

<sup>23</sup> *nieżnośne* — przykre, nie do wytrzymania, dokuczliwe.

obyczaje nasze, raczysz też tedy odmienić umysły nasze, a słożywszy s nich ciężkie brzemie występku naszych, racz oświecić ciemność prostoty naszej, tak, iżby miały przyczynę otworzyć się usta nasze ku wysławianiu wiekuistej chwały Twojej, a nie dopuszczaj upadać sercam naszym w ony stare obyczaje nieprzyjemne Tobie, któremi bychmy mogli snadnie obrazić świętą wielmożność strasznego majestatu Twojego. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś *etc.*

*Deus stetit in synagoga*<sup>1</sup>. *Psalmus 82*

Argument

Tu prorok straszliwą sentencyją<sup>2</sup> wydał usty Pańskimi ná ty, którzy są przełożeni<sup>3</sup> ná ziemi á uciskają sądy swemi nędznego, i łaskawą też obietnicę tem, którzy by sie w tem cnotliwie zachowali.

PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>4</sup> WTORY

\* *Psalm na przełożone jakoby sie mieli zachować przeciw poddanym*

Pan Bog, stánąwszy w pośrodku<sup>5</sup> wszech przełożonych ná ziemi, ktorem są sądy ludzkie poruczony, upominając je z tego, rzekł: I długożli będziecie, pochlebując<sup>6</sup> złościwem, wydawać sentencyje niesprawiedliwe, ktoremi uciskacie niewinnych?

Owszemci, by to wam więcej przystało<sup>7</sup>, byście sie wedle rozumu sprawowali, ábyście ubogie, upadłe á osierociąte ludzi przyjmowali w opieki swoje<sup>8</sup>, á nie dali ich dręczyć mocarzom, gdyż oni sami sobie nic pomoc nie mogą.

Abowiem jam was przełożył zá ziemskie bogi, á potem chciałem was wyrownąć z ánijoły, á was przedsię<sup>9</sup> nic nie rusza áni sprawiedliwość, áni upominanie moje, która mie rzec<sup>10</sup> tak wzrusza, że czasem pomyślałem poruszyć fundamenty wszytkiej ziemie.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 82 (81): *Deus stetit in synagoga deorum* (łac.) — *Bóg powstaje w zgromadzeniu bogów*.

<sup>2</sup> *sentencyją* — wyrok.

<sup>3</sup> *są przełożeni* — są sędziami.

<sup>4</sup> *ośmdziesiąty* — dziś: osiemdziesiąty.

<sup>5</sup> *w pośrodku* — pośród.

<sup>6</sup> *pochlebując* — schlebiając.

<sup>7</sup> *więcej przystało* — bardziej wypada.

<sup>8</sup> *ubogie, upadłe á osierociąte ludzi przyjmowali w opieki swoje* — ubogich, upadłych i osieroconych ludzi otoczyli swoją opieką.

<sup>9</sup> *przedsię* — mimo to, jednak.

<sup>10</sup> *rzec* — dziś: rzecz.

A snadź<sup>11</sup>, gdyż tak sami chcecie mieć, daleko sie wam inaczey trefi<sup>12</sup>, niżlim ja wam był umyślił uczynić, lecz tak zejdziecie marnie z światá jako násprośniejszy ludzie, á będziecie wtrąceni do pieklá jako nawięczszy okrutnicy ná ziemi.

A tak Ty sam powstań, miły Pánie, á jako miłosierny Pan á Práwy Dziedzic, weźmi<sup>13</sup> ná opiekę swą ludzi swoje ná ziemi, á rácz miłóściwie sędzić tak jako własná ojczyznę swoję. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Z dawnych wiekow to jest urząd Twój, nasz miły Pánie, tu upadłemi, udręczonemi a uciśnionemi sie opiekáć<sup>14</sup>, raczysz tedy, nasz Pánie, nas nigdy nie przypuścić przed sąd niesprawiedliwy, w ktorem by był uciśnion człowiek niewinny, a rozprawy nasze, ktore bychmy też tu sprawowáć<sup>15</sup> mieli, racz, miły Pánie, tak miedzy nami szafowáć<sup>16</sup>, jakoby ninaczem<sup>17</sup> przez nas nie było obrażono święte imię Twoje, abowiem Tobie są poruczony wszytki rozprawy<sup>18</sup> nieba i ziemi, a każda zwierzchność wszelakiego sądu ściągá sie do straszliwego majestatu Twojego, na ktorem daj nam to, Pánie, zasłużyć, aby nas raczył sędzić w łasce a w miłosierdziu swoim. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>11</sup> snadź — jednak, przecież.

<sup>12</sup> trefi — przydarzy.

<sup>13</sup> weźmi — dziś: weź.

<sup>14</sup> opiekáć — dziś: opiekować.

<sup>15</sup> sprawowáć — wykonywać.

<sup>16</sup> miedzy nami szafowáć — między nas rozdzielać.

<sup>17</sup> ninaczem — na niczym.

<sup>18</sup> rozprawy — wyroki.

*Deus, quis similis erit Tibi<sup>1</sup>. Psalmus 83*

**Argument**

Tu prorok nárzeka ná niełáskę Páńską, iż ták dopuści rozmáitem národom pogáńskiem dręczyć lud jemu poruczony ták w starem jako i w nowym zakonie<sup>2</sup>, á prosi, áby sie raczył, w tem obaczywszy, smiłowác.

**PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>3</sup> TRZECI**

*\* Jako Pan Bog karze lud prze<sup>4</sup> grzechy ich*

Dziwna to jest rzecz, Wszechmogący Boże, iż ták długo wytrwác możesz ták nieżnośne rzeczy, gdyż z Tobą żadny możnością<sup>5</sup> wytrwác nie może, iż sie ták burzą<sup>6</sup> nieprzyjaciele Twoi á przeciwko Tobie wysoko głowy swoje wynoszą.

A zjednoczywszy myśli<sup>7</sup> swe, násádzili sie<sup>8</sup> przeciw ludowi Tnemu, który jest opiece<sup>9</sup> Twej poruczony tak, iżby rádci wyniszczyli liczbę ich<sup>10</sup> z pośrzedku wszech inych ludzkich narodów, iżby już o nich żadna zmienká<sup>11</sup> nie była.

Uczyniwszy tájemną rádę, zrekli sie mocnem upewnieniem krowiowie wszyscy tyrscy i pálestyńscy, i ini wszyscy národowie mieszkający po rozlicznych kráinach<sup>12</sup>.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 83 (82): *Deus, quis similis erit Tibi?* (łac.) — *O Boże, któż będzie równy Tobie?*

<sup>2</sup> *zakonie* — przymierzu.

<sup>3</sup> *ośmdziesiąty* — dziś: osiemdziesiąty.

<sup>4</sup> *prze* — przez.

<sup>5</sup> *możnością* — mocą, potęgą.

<sup>6</sup> *burzą sie* — buntują się.

<sup>7</sup> *zjednoczywszy myśli* — jednomyślnie.

<sup>8</sup> *násádzili sie* — knuli spisek, podstęp.

<sup>9</sup> *opiece* — dziś: opiece.

<sup>10</sup> *wyniszczyli liczbę ich* — zgładzili, wytracili ich.

<sup>11</sup> *zmienká* — wspomnienie.

<sup>12</sup> W tekście hebrajskiego oryginału psalmista wymienia dziesięciu tradycyjnych wrogów Izraela.

A snadź<sup>13</sup> i lud asyryjski jest się k niemu przyłączył, ale to nie wszystko, gdy Ty będziesz raczył, snadnie<sup>14</sup> się jem<sup>15</sup> także stać może, jako się stało przedtem książętom ich, gdy byli przed nogami Twymi położeni nad brzegiem bystrej rzeki Fison<sup>16</sup>.

Snadnie się jem też może stać, co się stało onem upornym krolom: Oreb, Zeb i Zebech<sup>17</sup>, którzy pokładali nadzieję w możliwościach swoich, i zostali leżący na polach miasto<sup>18</sup> gnoju na płonych<sup>19</sup> rolach<sup>20</sup>, a przedtem mało chcieli rozkoszować w przebranych pałacach<sup>21</sup> Twoich.

Boże, racz zamieszać myśli ich, aby się zaburzyli jako plewy, gdy je wichur pochwyci, a Ty, wzruszywszy nawałność<sup>22</sup> gniewu swego, snadnie je zburzyć<sup>23</sup> możesz, nie inaczej jako gęste chrosty<sup>24</sup> albo wysokie góry pożarem ognistym popalić.

A gdy będziesz raczył zawstydzić tą lekkością<sup>25</sup> osoby ich, nie lżać jem będzie<sup>26</sup>, jedno szukać miłosierdzia Twego, a jednać się z obrążeniem świętem imieniem Twojem.

Aby oni mieli z tego wstyd, że nie uznali wielmożności Twojej, a iżby zrozumieli, iż nikomu inemu, jedno Tobie krolewskie imię należy, a iż nikt zrownąć nie może z wielką możnością Twoją. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

<sup>13</sup> snadź — nawet.

<sup>14</sup> snadnie — łatwo.

<sup>15</sup> jem — dziś: im.

<sup>16</sup> Zapewne mowa o rzece Pizson, jednej z czterech odnóg rzeki wypływającej z biblijnego raj. Pismo Święte podaje, że Pizson okrążał kraj Chawila. Mimo wielu hipotez nie ma pewności, o jaką rzekę chodzi.

<sup>17</sup> Mowa o książętach i królu madianickim (Orebie, Zeebie i Zebachu), zabitych przez Efraimitów podczas ucieczki przed Gedeonem.

<sup>18</sup> miasto — zamiast.

<sup>19</sup> płonych — nieurodzajnych, jałowych.

<sup>20</sup> Obraz poległych, leżących jak nawóz na ziemi.

<sup>21</sup> pałacach — pałacach (Msc. l. mn.).

<sup>22</sup> nawałność — gwałtowność, napad.

<sup>23</sup> zburzyć — dziś: zburzyć.

<sup>24</sup> chrosty — dziś: chrusty.

<sup>25</sup> lekkością — prześladowaniem, cierpieniem.

<sup>26</sup> nie lżać jem będzie — nie pozostanie im nic innego.

## Modlitwa

Boże, któryś jest srogi a straszliwy w rozprawach<sup>27</sup> swoich, a hojnie litościwy w miłosierdziu swoim, którego łaska a rozliczne dobrodziejstwo z nami po wszelkiej okrągłości ziemie, które<go> też srogość a strachy będziemy znać na wysokościach nieba, daj nam to, miły Panie, aby już żadna inna zwierzchność a moc postronna nad nami nie panowała, jedno tylko można ręka Twoja, a my to znając, wstydzali się<sup>28</sup> za występki<sup>29</sup> swe, a owszem, się ich chronili, ktoremi bychmy na on czas mieli sobie wzruszyć niewycierpiane rozgniewanie Twoje. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>27</sup> w rozprawach — w czynach, w działaniu.

<sup>28</sup> wstydzali się — dziś: wstydziło się.

<sup>29</sup> występki — grzechy.

*Quam dilecta tabernacula etc.<sup>1</sup> Psalmus 84*

## Argument

Wysławia prorok wielkie rozkoszy przybytkow<sup>2</sup> Páńskich, a upomina káżdą krześcijáńską duszę, áby sie k niem cisnęła<sup>3</sup>, i prosi Páná, aby od nich wiernych swoich oddálác nie raczył.

PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>4</sup> CZWARTY

\* *Nauka, aby opuściwszy doczesne rzeczy, kwapilibyśmy<sup>5</sup> sie ku Jego świętej miłości*

Jako są rozmaitych rozkoszy przybytki pálacow Twoich, nasz miły Pánie, ilekroć to rozmyśla duszá má, práwie od pámięci odchodzi, rádując sie temu, jeśliże jej też kiedy przydzie ku niem dostępíc.

Abowiem i máły wroblik<sup>6</sup> ráduje sie temu, gdy najdzie sobie przyjemne miesce<sup>7</sup> pokojowi swemu, a cóż rozumna duszá moją nie ma sie kochác, wspominając, gdyby stánęła w spokojnych przybytkoch ołtarzow Twoich.

Abowiem to snadź práwie<sup>8</sup> fortunny<sup>9</sup> człowiek, ktory dostąpi przybytkow Twoich, á snadź<sup>10</sup> już żadnej przyczyny nigdy nie najdzie, áby miał przestác chwalic imienia Twego, ábowiem będą usłane ścieżki w sercu jego, ktoremi práwie przydź<sup>11</sup> ma ku uznaniu Twemu.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 84 (83): *Quam dilecta tabernacula Tua, Domine virtutum!* (łac.) — *Jak miłe są przybytki Twoje, Panie Zastępów!*

<sup>2</sup> przybytkow — domów.

<sup>3</sup> *sie k niem cisnęła* — do nich się garnęła.

<sup>4</sup> ośmdziesiąty — dziś: osiemdziesiąty.

<sup>5</sup> *kwapilibyśmy* — spieszylibyśmy.

<sup>6</sup> wroblik — dziś: wróbelek.

<sup>7</sup> *miesce* — dziś: miejsce.

<sup>8</sup> *práwie* — prawdziwie.

<sup>9</sup> *fortunny* — szczęśliwy.

<sup>10</sup> *snadź* — zapewne.

<sup>11</sup> *przydź* — dziś: przyjść.

A snadź tacy wszyscy chodzą, rozkoszując sobie między<sup>12</sup> rozlicznymi źródłami<sup>13</sup>, z których do sytości bywają nasyćeni, a mnoży się rozkosz ich i tych, którzy o tem inem powiedają aż prawie do samego oglądania świętej obliczności<sup>14</sup> Twojej.

A tak Ty, Wszechmogący Pánie, usłyszawszy pokorne próśby nasze, nakłoniwszy ucho Twoje, weźrzawszy też ná obliczność Krystusá, pomóżáć Twego, racz miłościwie usłyszeć k Tobie wołanie nasze.

Abowiem snadź jest weselszy jeden dzień w rozkoszach przybytków Twoich niż tysiąc inych ná inych miejscach, i snadź lepiej by leżeć u progu Twojego, niżli siedzieć w nákostowniejszem májóstacie i w rozlicznych pałacach gdzie indziej.

Abowiem Ty, Pánie nasz, jesteś jáko słońce, który oczyściasz<sup>15</sup> á chędożysz<sup>16</sup> myśli prostych ludzi, á czynisz je uczęśniki<sup>17</sup> dobroćliwości swoich, á tak szczęśliwy to jest człek, który uprzejmie dufa<sup>18</sup> Tobie, gdyżżeś Ty jest Bog wszej możności i wszej sprawiedliwości. Chwałá Bogu etc.

### Modlitwa

Obrońca nasz a Boże Wszechmogący, któryś dziwną sprawą założył rozliczność pałaców na niebie świętych przybytków Twoich, do których inemi wschody<sup>19</sup> żadny nie wchodzi, jedno postępując z dobrych uczynków na lepsze, z cnot na cnoty, podpierając się doskonałością wiary a świętem miłosierdziem Twojem, raczysz, miły Pánie nasz, przywieść na ty stopienie<sup>20</sup>, któremi bychmy mogli wnić<sup>21</sup> przez zasługi Pana naszego a Twego jedynego Syna do przybytków ku wiecznej chwale Twojej z dawnych wieków sprawionych, a tam nigdy nie przestali, wołając, wysławiać wielmożności Boskiego majestatu Twego. Amen. Ojczę etc.

<sup>12</sup> między — dziś: między.

<sup>13</sup> źródła — dziś: źródłami.

<sup>14</sup> obliczności — oblicza.

<sup>15</sup> oczyściasz — dziś: oczyszczasz.

<sup>16</sup> chędożysz — upiększasz.

<sup>17</sup> uczęśniki — dziś: uczestnikami.

<sup>18</sup> dufa — wierzy, ufa.

<sup>19</sup> wschody — schodami.

<sup>20</sup> stopienie — dziś: stopnie.

<sup>21</sup> wnić — dziś: wejść.

*Benedixisti, Domine, terram*<sup>1</sup>. Psalmus 85

## Argument

Prorok pod figurą<sup>2</sup> prosi o zesłanie Syna Bożego, powiedając, iż s Niem wszystko dobre nastać miało, przypominając, iż ziemią, będącą ubłogosławiona, da owoc śláchetny<sup>3</sup>, co sie ná Pannę Matkę Świętą może duchownie<sup>4</sup> rozumieć.

PSALM OŚMDZIESIATY<sup>5</sup> PIĄTY

\* *Proroctwo o Pannie Maryjej*

Już z łaski swej raczyłeś przeżegnać<sup>6</sup> ziemię Twoję, nasz Panie, i wywieść z niewolej<sup>7</sup> naród Jákobow, zakrywszy od oczu Twoich występki<sup>8</sup> ludu Twojego, raczyłeś ná stronę zgromadzić od nich<sup>9</sup> rozgniewanie Twoje.

Już prawie do końca odłożywszy ná stronę niełaskę swoją, rącz przyjąć nas w miłosierdzie swoje, ázażby<sup>10</sup> tak już miał, nasz Panie, wiecznie z narodu w naród rozciągać<sup>11</sup> srogość rozgniewania Twego.

A wszákeś Ty jest on Pan, który jedno sam możesz i ożywić, i wyzwolić, á tak rącz uczynić nas uczestnikami<sup>12</sup> dobrodziejstw Twego, iżby sie też lud Twój rozkochał, iż nálażł przyczynę wiecznego już przymierza Twego.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 85 (84): *Benedixisti, Domine, terram Tuam* (łac.) — łaskawym się okazałeś, Panie, dla Twej ziemi.

<sup>2</sup> *pod figurą* — w symbolicznym obrazie.

<sup>3</sup> *śláchetny* — dziś: szlachetny.

<sup>4</sup> *duchownie* — przenośnie.

<sup>5</sup> *ośmdziesiąty* — dziś: osiemdziesiąty.

<sup>6</sup> *przeżegnać* — pobłogosławić.

<sup>7</sup> *niewolej* — dziś: niewoli.

<sup>8</sup> *występek* — grzech.

<sup>9</sup> *raczyłeś ná stronę zgromadzić od nich* — zaniechałeś, powściągnąłeś.

<sup>10</sup> *ázażby* — czyżby.

<sup>11</sup> *rozciągać* — rozszerzać.

<sup>12</sup> *uczestniki* — dziś: uczestnikami.

A bárzo<sup>13</sup> bych rad słyszał, co dasz zá odpowiedź ná to wołanie násze, ábowiem tę nádzieję mamy, iż sie ku miłosierdziu będzie ściągáła nád przebránemi<sup>14</sup> Twemi, ábowiem zázwdy bliska jest święta łáská Twojá tem, ktorzy chwałá święte imię Twoje.

Abowiem wtenczás miłosierdzie á wiárá potkájá sie<sup>15</sup> z sobá, á pokoj z spráwiedliwością sie obłápi<sup>16</sup>, á prawdá z ziemie jáko ze źródlá będzie pochodziła, á spráwiedliwość snadź<sup>17</sup> nam i Tego z niebá przyciągnie, ktory ná nas łáskáwie pogląda.

A Bog náš będzie spráwcą tem, áby ziemiá dáła nam owoc ku pociesze nászej, á nástánie spráwiedliwość przed przýściem Miłóśniká Jego<sup>18</sup>, á przýście Jego będzie uznano ná drogách Jego. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Gdyż, miły Panie, przyrodzenie Boskie Twoje więcej zázwdy na błogosłáwienstwo niżli na przekłęcie<sup>19</sup> kázdemu sie stworzeniu ściągáło<sup>20</sup>, racz, miły Panie, ubogosłáwić tu ziemię Twoję, ukázawszy nam święte miłosierdzie Twoje, abychmy tu tak nie rośli jáko płone<sup>21</sup> drzewa, ktore by nie mnożyły żádnego pożytecznego owocu w winnicy Twojej, ale daj zakwitnąć nam w cnotách, w spráwiedliwości a w dobrych uczynkoch, z ktorych kwiatkow pochodzi zázwdy owoc przyjemny Tobie, nasz miły Panie. Amen. Ojczé nasz *etc.*

<sup>13</sup> *bárzo* — dziś: bardzo.

<sup>14</sup> *ściągáła nád przebránemi* — rozszerzała nad ludźmi wybranymi.

<sup>15</sup> *potkájá sie* — spotkają się, połączą się.

<sup>16</sup> *obłápi sie* — obejmie się.

<sup>17</sup> *snadź* — przecież.

<sup>18</sup> *Miłóśniká Jego* — Chrystusa.

<sup>19</sup> *przekłęcie* — przekleństwo.

<sup>20</sup> *kázdemu sie stworzeniu ściągáło* — odnosiło się do kázdego stworzenia.

<sup>21</sup> *płone* — nieurodzajne.

*Inclina, Domine, aurem Tuam*<sup>1</sup>. Psal[mus] 86

## Argument

Prorok w osobie Syna Bożego modli się ku Bogu Ojcu tak, jako się On modlić miał w sprzecznościach swoich w żywocie swoim, a także i każdy grzeszny tymi słowy może wołać ku Panu swemu.

PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>2</sup> SZOSTY

\* *Abyśmy<sup>3</sup> się Panu Bogu modlili przykładem Krystusowym*

Nakłoń, miły Panie, łaskawe uszy Twoje, obaczywszy niedostatki moje, a daj łaskawą odpowiedź prośbom mojem, a weźmi<sup>4</sup> na opiekę swą duszę moję, zwłaszcza iż jest poświęcona Tobie.

Abowiem ja inszej nadzieje nie mam, jedno w łaskawem spomożeniu Twojem, a snadź<sup>5</sup> się też z te<go> zawždy rozrąduje duszą moją i myśl moją, áczkolwiek ná wielkiej wysokości przebywasz, ustawicznie się ciągnie do Ciebie.

Abowiem to jest rzecz jáśnie<sup>6</sup> wiadoma, jákoś jest dobrotliwy, a snadź trudno by kto miał wysławić miłosierdzie Twoje, a tak i nápokorniejszej próśby mej, proszę, áby nie był teskliwy<sup>7</sup> wysłuchać.

Bo ilekroć mi się co sprzeciwne go trefi<sup>8</sup>, ku komuż się inemu uciec mam, jedno ku Tobie, mając nadzieję, że będziesz z mej strony, bo wiem żadny iny bog, w ktorych ini nadzieję pokładają, nigdy żadną możliwością<sup>9</sup> z Tobą wyrownąć nie może.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 86 (85): *Inclina, Domine, aurem Tuam et exaudi me* (łac.) — *Nakłoń swe ucho, wysłuchaj mnie, Panie*.

<sup>2</sup> *ośmdziesiąty* — dziś: *osiemdziesiąty*.

<sup>3</sup> W pierwodruku: *abyźmy*.

<sup>4</sup> *weźmi* — dziś: *weź*.

<sup>5</sup> *snadź* — *prawie*.

<sup>6</sup> *jáśnie* — *wyraźnie*.

<sup>7</sup> *teskliwy* — *markotny, smutny*; tu: *niechętny*.

<sup>8</sup> *trefi* — *przydarzy*.

<sup>9</sup> *możliwością* — *potęgą*.

A snadź nie lza<sup>10</sup> i inem wszem národom, jedno áby upádły przed nogámi Twemi, á ustrászyli sie<sup>11</sup> májestatu Twego, ábowiem kto sie wydziwowác<sup>12</sup> może sprawám<sup>13</sup> wielmożności Twojej?

A Ty z łáski swej rácz mi oznajmić proste ścieżki, kędy bych mógł snádnie<sup>14</sup> k Tobie przystępić, áby zruszone<sup>15</sup> serce moje zrozumiało wielmożności Twojej, á z prawej myśli wszemi chwałami wysławiało wieczne imię Twoje.

Bowiem i dziś, i z áwždy jest wiele znáków dobrodziejstwá Twego náde mną, ábowiem ilekroć ná mię przypáda jákie nieszczęście, nigdy nie omieszkasz<sup>16</sup> rátowác mię, á nie ináczej wywodzisz ná swobodę duszę moję, jakoby ją, wziąwszy z pieklá, do niebá przenosił.

Widzisz, moj Pánie, jáko wiele ich z pysznemi myślami wzruszyło<sup>17</sup> sie przeciw mnie, starájác sie o to, áby żywot moj odjęli ode mnie<sup>18</sup>, nic nie májác ná to pieczej<sup>19</sup>, iż Ty, będąc opiekálnikiem<sup>20</sup> mojem, snádnie i gniewem, i dobrodziejstwem możesz káżdego ukrocić.

Lecz Ty, weźrzawszy miłosiernie ná mię, bacząc<sup>21</sup> to, żem ja jest syn służebnice Twojej, snádnie náde mną możesz okázác znák świętej łáski Twojej ták, iż oni z áwstydzić sie muszą, obaczywszy to, iż Ty nic nie omieszkáwasz<sup>22</sup> pomścić z áwždy krzywdy mojej. Chwałá etc.

### Modlitwá

Wielekroć jest rzecz doświadczona, nasz miły Panie, jákoś Ty jest prędkí ku wysłuchaniu káżdemu statecznem sercem k Tobie wołájácemu. A iż żadny nie jest, kto by kiedy wyrownác mógł

<sup>10</sup> *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

<sup>11</sup> *ustrászyli sie* — przerazili się, zlékli się.

<sup>12</sup> *wydziwowác* — nadziwić, pojąć.

<sup>13</sup> *sprawám* — tu: czynom.

<sup>14</sup> *snádnie* — łatwo.

<sup>15</sup> *zruszone* — wzburzone; tu: poruszone.

<sup>16</sup> *nie omieszkasz* — nie przestajesz.

<sup>17</sup> *wzruszyło* — powstało.

<sup>18</sup> *starájác sie o to, áby żywot moj odjęli ode mnie* — czyhájąc na me życie.

<sup>19</sup> *pieczej* — dziś: pieczy (Msc. I. poj.).

<sup>20</sup> *opiekálnikiem* — opiekunem.

<sup>21</sup> *bacząc* — pamiętając.

<sup>22</sup> *nie omieszkáwasz* — nie zaniedbujesz.

z wielmożnością Twoją, jedno Ty sam i wyzwolić możesz, i potępić nas, ale iż się więcej ściąga na miłosierdzie niż na pomstę święte Bostwo Twoje, racz radszej<sup>23</sup> miłościwie wydrzeć nas z możności piekielnych, aby nad nami zwierzchności<sup>24</sup> żadnej nie miały, aby się nie rozkochał żaden przeciwnik nasz, iż wziął zwycięstwo nad tem wojskiem, które jest pod moźność chorągwie Twej postawiono. Amen. Ojcze nasz *etc.*

<sup>23</sup> radszej — chętniej.

<sup>24</sup> zwierzchności — władzy.

*Fu<n>dame<n>ta Eius in mo<n>tibus  
sanctis<sup>1</sup>. Psal[mus] 87*

Argument

Prorok wysławia zebranie Kościoła świętego krześcijańskiego i jako się miał w niem Pan Bog rozkochać, á iż i Syn przebrany<sup>2</sup> jego miał się w tejże społeczności okazać.

PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>3</sup> SIODMY

\* *Jako Pan Bog kochanie ma w nas*

Fundámenty miasta zebrania Twego, miły Pánie, założone są ná mocnych á Tobie poświęconych górach, abowiemeś Ty nád ine miastá obrał sobie fortki<sup>4</sup> u miasta Syjon i wielką wszędy o nich sławę uczynił.

I obiecałeś miłosierdzia swego nie bronić Egipcjowi, i ziemi bábilońskiej, i inszem národom, którzyby się jedno chcieli przywroci<sup>5</sup> k Tobie, á wiele inych pogáńskich ziem, obaczywszy to, przychyłá się ku krolestwam Twojem, ábowiem się w nich przebrany Twój okaże.

Abowiem Syjon, zebranie miastá swego, utwierdził<sup>6</sup> Namocniejszy sam, á przebrany Jego w niem się ma urodzić ták, iż to będzie oznaczono i rozpisano ná potem książętom ná tem miescu<sup>7</sup> będącem.

A oni, się rozródowawszy temu, będą to wysławiać rozmaitem pieniem<sup>8</sup>, a ták i moją wszytká pilność ná temże też będzie náleżała dla wielkich dziwów, ktore záleżą w wielmożnych sprawach Twych. Chwałá Bo[gu] etc.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 87 (86): *Fundamenta Eius in montibus sanctis* (łac.) — *Budowla Jego jest na świętych górach.*

<sup>2</sup> *przebrany* — wybrany.

<sup>3</sup> *ośmdziesiąty* — dziś: osiemdziesiąty.

<sup>4</sup> *fortki* — bramy.

<sup>5</sup> *przywroci* — nawrócić.

<sup>6</sup> *utwierdził* — umocnił.

<sup>7</sup> *miescu* — dziś: miejscu.

<sup>8</sup> *pieniem* — śpiewem, pieśnią.

## Modlitwa

To jest prawy fundament wszystkiego założenia naszego, który nigdy poruszony być nie może; przyjęte człowieczeństwo od Ciebie, Boga wiecznego, które nas ku Tobie, Panu naszemu, właśnie przyjednoczyło<sup>9</sup> przez rozliczne nauki i na koniec przez odkupienie święte Twoje; o czym tu ani właściwie rozumieć, ani przyjemnie zasługować<sup>10</sup> możemy; aż gdy nas raczysz domieścić<sup>11</sup> do onego założonego miasta ku wiecznej chwale Twojej, którego fundamenty są nad wszelkimi wysokościami gór założone; a tam nam przydzie<sup>12</sup> snadnie<sup>13</sup> uznać nieskończone Bóstwo Twoje i starać się, abych my nigdy nie przestali chwały rozlicznej czynić świętej wielmożności Twojej. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

---

<sup>9</sup> *przyjednoczyło* — połączyło duchowo z Bogiem.

<sup>10</sup> *zasługować* — dziś: zasługiwać.

<sup>11</sup> *domieścić* — doprowadzić.

<sup>12</sup> *przydzie* — dziś: przyjdzie.

<sup>13</sup> *snadnie* — łatwo.

Psalterz  
**Domine deus Sa**  
 lutis mee. Psalmus. 88.

Argument.

Tu prorok wosobie grzesznego człowieka na-  
 rzeka na opuszczenie pańskie przypominając  
 mu iż żurnartych żadney chwaty niema a ścis-  
 ga sie to y na osobę Krystusowe iako miał  
 być wdreczon y opuszczon y ob powina-  
 nych swoich.

Psalm Osmdziesiąty, osmy.

Prorok  
 wysskrye  
 na gniew  
 pański.

**D**anie boże mój iż niwielm incm nienále-  
 ży nadzieia ma / dniem y nocą nieprzestá-  
 ne wołać k Tobie / aż snadz na ktoniwssy-  
 vchá twego wżdy kiedy vsslyssz prozbe mę.  
 Abowiem iuz snadz y na zbył petna iest wsses-  
 go wdreczenia dussá mola / a snadziem wies-  
 cep podobien fu grobowi niżli fu żywotowi /  
 y fu onemu człowiekowi ktorz by iuz miał  
 być wtręcon do pieki / a będąc opuszczony ob  
 wssley nadzieie swojej.

Niewiem by snadz nie lepiej leżec w grobie zo-  
 nemi ktorz y są reki twoje z żywota słozeni / a  
 dawność

*Domine, Deus, salutis me<sup>1</sup>. Psalmus 88***Argument**

Tu prorok w osobie grzesznego człowieka nárzeka ná opuszczenie Páńskie, przypominając Mu, iż z umárłych żadnej chwały nie ma, á ściągá sie<sup>2</sup> to i ná Osobę Krystusowę, jako miał być udręczon i opuszczon od powińnych<sup>3</sup> swoich.

**PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>4</sup> OSMY**

\* Prorok utyskuje<sup>5</sup> na gniew Pański

Panie, Boże moj, iż ni w kiem inem nie náależy nádzieja ma<sup>6</sup>, dniem i nocą nie przestánę wołáć k Tobie, aż snadź<sup>7</sup> nakłoniwszy uchá Twego wždy kiedy usłyszysz prósbę mą.

Abowiem już snadź i názbyt pełna jest wszego udręczenia duszá moją, á snadziem więcej podobien<sup>8</sup> ku grobowi niżli ku żywotowi i ku onemu człowiekowi, ktory by już miał być wtrącon do piekła, będąc opuszczony od wszej nádzieje swojej.

Nie wiem, by snadź nie lepiej leżeć w grobie z onemi, ktorzy są ręką Twą z żywotá słożeni<sup>9</sup>, á dawnoś już ich zápomniał, á nie myślisz o tych uciskoch, ktore ná mię z wielkiem udręceniem przychodzą.

Abowiem mię tákiemi sprzeciwiénstwy udręczyli sprzeciwnicy moi, że mi sie zda żywot moj jákoby w ciemnem á w okrutnem więzieniu, a snadź mię nic więcej nie dręczy, jedno to, jeśliże mi to przychodzi z nielubości<sup>10</sup> Twojej.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 88 (87): *Domine, Deus, salutis meae* (łac.) — *Panie, mój Boże, za dnia wołam.*

<sup>2</sup> *ściągá sie* — odnosi się do.

<sup>3</sup> *powińnych* — krewnych, powinowatych, przyjaciół.

<sup>4</sup> *ośmdziesiąty* — dziś: osiemdziesiąty.

<sup>5</sup> *utyskuje* — narzeka.

<sup>6</sup> *ni w kiem inem nie náależy nádzieja ma* — w nikim innym nie mam nadziei.

<sup>7</sup> *snadź* — może, jednak, przecież.

<sup>8</sup> *snadziem więcej podobien ku* — zapewne jestem bardziej podobny do.

<sup>9</sup> *z żywotá słożeni* — pozbawieni życia.

<sup>10</sup> *z nielubości* — z gniewu.

Bo i powinowáci moi ták mié sobie snadź z Twej niełaski zmierzili<sup>11</sup>, żem jest prawie od nich opuszczon, snadź i oczy moje, pátrząc, zwątpiły o wspomóże<sup>12</sup> swem, á wszakoż ja przedsie<sup>12</sup> nie przestánę ku Tobie podnosić rąk swoich.

Abowiem, miły Pánie, już ci umárli máło potrzebują pátrzać ná dziwy Twoje, ktorych już żadny lekarz skrzесиć nie móże, á iście w żadnem grobie nigdy pámiátki niemász<sup>13</sup> o wielmożności Twojej.

Bo jeśli nam żywem nie będziesz okázował wielmożności swojej, w ciemnościach nigdy znáczna nie będzie, á ták mnie nie lza<sup>14</sup> jedno uciekác sie k Tobie, á jeszcze z poránku zabieżeć Tobie<sup>15</sup> z modlitwámi swemi.

I dokądże, miły Pánie, raczysz ták zákrywác przede mną, nędznikiem, oblicze Twoje, ábych nie znál łaski Twojej, bo snadź jeszcze z młodości mojej ty przestráchy<sup>16</sup> od Ciebie ná mié przychodzą, iż czásem zwątpię i o wspomózeniu swoim.

Bo snadź jáwne á stráśliwe znáki okázują sie náde mną srogości Twojej, á nie ináczjem niemi jest ogárnion jáko tonący burzącymi<sup>17</sup> wodámi, á nie jeden strách po drugim, ále snadź sie rázem wszystkie około mnie zebrály.

A rázem i sam sie ode mnie oddaliwszy, oddaliłes i káżdą iną nádzieję wspomóżenia mego, i od tych, u ktorychem ja przedtem był w wielkiem kochániu, á práwieś mié zákrył ciemnościami ziemi<sup>18</sup>, iż już dziś nikt mié poznác nie móże. Chwałá Bogu Oj[cu] etc.

### Modlitwá

Odkupicielu nasz, Wszechmogący Boże, ktory wziąwszy na sie<sup>19</sup> człowieczeństwo nasze, raczyłes włożyć na nie ciężkie brzemię

<sup>11</sup> *zmierzili* — zohydziłi, obrzydzili.

<sup>12</sup> *przedsie* — jednak.

<sup>13</sup> *niemász* — nie ma.

<sup>14</sup> *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

<sup>15</sup> *zabieżeć Tobie* — przybiec do Ciebie.

<sup>16</sup> *przestráchy* — nieszczęścia.

<sup>17</sup> *burzącemi* — wzburzonymi.

<sup>18</sup> *ziemie* — dziś: ziemi (D. l. poj.).

<sup>19</sup> *na sie* — na siebie.

występkoch<sup>20</sup> naszych, a raczyłeś uniżyć Bostwo swoje, będąc udręczony srogą śmiercią aż do grobu swego, a potem z grobu aż do głębokości piekielnych, a potem na wiekuiłą chwałę raczyłeś na wysokości wywieść je w wielkiej chwalebności, gdyżeś tak wywyszył<sup>21</sup> człowieczeństwo nasze, nie racz nas też tu, miły Panie, zostawować<sup>22</sup> w tych strasliwych niebezpieczeństwach naszych, ale racz wywieść stan nasz na wysokości swoje za sobą, a stąd by jeszcze było więcej chwalebne święte Bostwo Twoje. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>20</sup> występkoch — tak w pierwodruku; grzechów.

<sup>21</sup> wywyszył — dziś: wywyższył.

<sup>22</sup> zostawować — dziś: zostawiać.

*Misericordias Domini in eternum*<sup>1</sup>. Psal[mus] 89

## Argument

O dziwnych obronach i możliwościach<sup>2</sup> Boskich i jako miał postanowić<sup>3</sup> królá nád ludem swoim, ktore prorocstwo sie jáwnie ściągá ná<sup>4</sup> Krystusá i ine wielkie dobrodziejstwa Páńskie nád człowiekiem.

PSALM OŚMDZIESIĄTY<sup>5</sup> DZIEWIĄTY

\* Wylicza i przemienienie w nowy zakon<sup>6</sup> starego

Nie lza<sup>7</sup> jedno muszę ustáwicznie wysławiać miłosierdzie Twoje, moj Pánie: i dziś, i wiecznie ná potem, ábowiemem już ná tem umysł swój utwierdził<sup>8</sup>, iż snadź<sup>9</sup> pierwéj przystojniej<sup>10</sup>, aby niebo i ziemiá zniszczałá<sup>11</sup>, niżliby kiedy miało zniszczyć miłosierdzie Twoje á łaskáwe obietnice Twoje.

Abowiemes Ty wziął przymierze wieczne z człowieczem národem, ktoreś mu i poprzysiągł, przy temes też obiecał słudze swemu, Dawidowi, że nie miał nigdy stolec<sup>12</sup> krolewski záginąć z potomków jego, lecz ták miał być wiecznie utwierdzon<sup>13</sup>.

Możności wszytki niebieskie wyznáwáć muszą dziwne<sup>14</sup> sprawy Twoje i tem, ktorzy ich nieświádomi, ábowiem i miedzy<sup>15</sup> ánijoły

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 89 (88): *Misericordias Domini in aeternum cantabo* (łac.) — *Na wieki będę opiewał łaski Pana*.

<sup>2</sup> *możliwościami* — *potęgę*.

<sup>3</sup> *postanowić* — *ustanowić*.

<sup>4</sup> *ściąga na* — *odnosi do*.

<sup>5</sup> *ośmdziesiąty* — *dziś: osiemdziesiąty*.

<sup>6</sup> *zakonu* — *przymierza*.

<sup>7</sup> *nie lza* — *nie pozostaje nic innego*.

<sup>8</sup> *na tem umysł swój utwierdził* — *przekonałem się o tym*.

<sup>9</sup> *snadź* — *przecież*.

<sup>10</sup> *przystojniej* — *bardziej wypada, przystoi*.

<sup>11</sup> *zniszczałá* — *przeminałá*.

<sup>12</sup> *stolec* — *tron*.

<sup>13</sup> *utwierdzon* — *umocniony*.

<sup>14</sup> *dziwne* — *cudowne*.

<sup>15</sup> *miedzy* — *dziś: między*.

i názacniejszemi świętymi nikt sie táki nie obierze<sup>16</sup>, kto by sie miał przyrównać jákiem podobieństwem k Tobie.

Bowiemeś Ty jest Bog dziwny i strászliwy w pośrodku zebrania świętych Twoich, á kto z Tobą wyrownąć może<sup>17</sup>, gdyś Ty wszystko stworzył, á wszystko wedle wolej<sup>18</sup> swej, jáko chcesz, możesz zachować.

Ty możesz wzburzyć i ukrocić wszystkie srogości morskie, Tyś możną ręką Twoją zborzył tak snadnie<sup>19</sup> wszystkie mocárstwa egipckie, á nie ináczej Ci to przyszło uczynić jáko z nanędzniejszem cłowiekem.

Tobie jest<sup>20</sup> páństwo na niebie i ná ziemi, á Tyś zakládał fundámenty ich, Ty rozkázujesz wíátrom i wszem rozlicznem goram, ktore wysokościami swemi okázują dziwne możności Twoje.

A ręká Twojá jest práwie wszej możności nápełnioná, i ná prawdzie á ná sprawiedliwości jest záłożon májestat krolewskiej wielmożności Twojej, á łaska á miłosierdzie jest w nawiętszej pieczę<sup>21</sup> u Ciebie.

I fortunny<sup>22</sup> to jest práwie człek, ktory sie rozkocha w tákiej sprawie Twojej, ábowiem sie ustáwicznie nád niem mnożyć musi dobrotliwość Twojá, á uráďować sie zázwdy musi z wielkiego dobrodziejstwa Twojego.

Bowiem Ty będziesz práwie okrasá<sup>23</sup> tákich wszystkich, á dobrotliwością będą Twoją nie ináczej jáko mocną tarczą od wszego złego zászczyceni<sup>24</sup>, i cokolwiek poczniesz nád niemi, wszystko sie jem<sup>25</sup> będzie szczęśliwie zdarzáło.

<sup>16</sup> nie obierze — nie znajdzie.

<sup>17</sup> kto z Tobą wyrownąć może — kto się może z Tobą równać.

<sup>18</sup> wolej — dziś: woli.

<sup>19</sup> snadnie — łatwo.

<sup>20</sup> Tobie jest — Twoje jest.

<sup>21</sup> pieczę — dziś: pieczy (Msc. l. poj.).

<sup>22</sup> fortunny — szczęśliwy.

<sup>23</sup> okrasá — ozdoba.

<sup>24</sup> zászczyceni — obronieni.

<sup>25</sup> jem — dziś: im.

I dawałeś słyszeć głos Twój wielokroć przebranem<sup>26</sup> swoim, i obiecowaleś<sup>27</sup> jem podnieść mocarzą z narodu ich, i z tego żeś był narodu nalażł Dawidą, sługę swego, ktoregoś kazał pomazać ná stolec krolewski pocziwości<sup>28</sup> swojej.

A nád onem przebránem swoim umocniłeś rękę swoją tak, iżeś uczynił jego możnem, iż nigdy nie mógł udręczyć go żaden złoścwy sprzeciwnik jego, boś zawždy snádnie stárł<sup>29</sup> káždego, który sie chciał zástawić<sup>30</sup> jemu.

A snádnie on miał znaleźć wszystko, coś Ty kolwiek jedno obiecał jemu jeszcze z onej łaski pierwszego przeźrzenia<sup>31</sup> jego, boś obiecał aż od morzá do morzá rozszerzyć rozkázowanie jego.

I dopuściłeś mu, iż bezpiecznie k Tobie może rzec, żeś Ty Ociec<sup>32</sup> moj miłościwy jest, Bog moj á nádziejá wszech spraw moich, á obiecałeś go pierwszego postáwić nád wszemi krolewskimi národy.

I powiedziałeś, iż to przymierze á tę łaskę wiecznie s niem chcesz zachować, á stolec krolewski jego postanówić miedzy potomki jego aż do ostátecznego dnia skończenia świata.

A jeśliby też ci, którzy zá jego sprawą po niem ostána, chcieli jáko odstąpić rozkázania jego, á takżeż zgwałcić ustawy moje, á nie czynić dosyc náukam<sup>33</sup> mojem.

Będę je kárał łaskáwie, á jáko biczem będę gromił występki ich, á wszákoż práwie opuścić nie będę mógł ich, bo bych musiał ukázac omylność jem w obietnicach swoich.

Bo mi sie nie zda, ábych kiedy miał złámac to przymierze, ktorem záłożył z ludem swoim i z Dawidem, sługą swym, i poprzysiągłem je ná Bostwo swoje, á snadź mi sie też nie godzi ináczej uczynić.

Abowiemem to obiecał, iż z pokolenia jego nástanie ten, który będzie trwał ná wieki, á stolec májestatu krolewskie<go> jego będzie

<sup>26</sup> *przebranem* — wybranym.

<sup>27</sup> *obiecowałeś* — dziś: obiecywałeś.

<sup>28</sup> *pocziwości* — uwielbienia.

<sup>29</sup> *stárł* — zniszczył.

<sup>30</sup> *zástawić* — zaszkodzić, pognębić.

<sup>31</sup> *przeźrzenia* — wyboru, przeznaczenia do bycia kimś, wypełnienia jakiejś roli.

<sup>32</sup> *Ociec* — dziś: Ojciec.

<sup>33</sup> *czynić dosyc náukam* — wypełniać nauki, strzec przykazań.

tak jasny i tak trwały jako słońce i miesiąc<sup>34</sup> na niebie, co chce mieć za znak pewnej obietnicy mojej.

Ale snadź niektóre plemię jego, zapomniawszy a wzgardziwszy to dobrodziejstwo moje, oddaliło od siebie przyście Krystusa swego, a chce podobno, aby się złomiło<sup>35</sup> przymierze moje, a koroną chwaly jego aby upadła na ziemię.

I rozdrapać dali mury kościoła mego i miesca<sup>36</sup> ty wniwecz obrocili<sup>37</sup>, w którychem ja sobie osobliwie<sup>38</sup> rozkoszował, tak, iż zarosły ścieżki do nich, a stali się na pośmiewisko imo<sup>39</sup> nie przechodzącem ludziem.

Tak iż z tego bezpieczeństwa już podnieśli ręce swoje, kochając się w zuchwałstwie swoim, sprzeciwnicy moi a przebrani moi odwrocili obronę swoją, a nie chcą stale stać, jako byli zwykli przy Panu swoim.

A tak też tem zaciemili stolec zacny przodków swoich, a równo ji z ziemią zniszczyli, i stały się skrócone dni młodości ich, a ze wsząd wstydem niemalem ogarnione ostaną.

A wszakoż Ty, miły Panie, nie przypuszczaj tej rzeczy ku srogości gniewu Twojego, pamiętając, iż krotki jest czas każdego stworzenia Twojego, a dosyć udręczenia má żywot nasz, iżeśmy ku występkom przychylni<sup>40</sup> wszyscy Adámowego národu.

A żadny nie jest, by też był námożniejszy, który by miał być prozen śmierci, a iżby się miał obronić gwałtownej grobowej możności.

Wzruszże tedy onego stárego<sup>41</sup> miłosierdzia swego, nasz Panie, rozważ sobie, coś obiecował przodkom naszym, a jako mimo Twe obietnice nędznie są udręczeni słudzy Twoi od rozmaitych a srogich národów.

<sup>34</sup> *miesiąc* — księżyc.

<sup>35</sup> *złomiło* — złamało.

<sup>36</sup> *miesca* — dziś: miejsca.

<sup>37</sup> *wniwecz obrocili* — zburzyli, zrównali z ziemią.

<sup>38</sup> *osobliwie* — osobiście.

<sup>39</sup> *imo* — obok, blisko.

<sup>40</sup> *ku występkom przychylni* — skłonni do grzechu.

<sup>41</sup> *stárego* — tu: znanego, stałego.

Co snadź nie tylko obrusza<sup>42</sup> wstydliwie nas, ale i Ciebie samego, nasz Panie, abowiem jest ustawiczne nাস্মiewisko<sup>43</sup> z nás, przypominać nam, gdzieśmy podzieli nად္ဇieję naszą.

A wszákoż cóż sie kolwiek s námi dziać będzie, to być ináczej nie może, że nas do końca Pan opuścić nie raczy, pámiećając obietnice swoje, á my przedsie<sup>44</sup> nie przestaniem chwalić imienia Jego, ktore zázwdy godno jest chwały nigdy nieskończonej. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Nie możemy Cie ináczej zwać, jedno Panem wszelakiej możności, Boże Wszechmogący nasz, abowiem wszytka okrągłość ziemi<sup>45</sup> jest pod nogami Twemi, a szyrokość nieba na wszem w posłuszeństwie Twojem, przed ktorego strachem drżą anijeli i każde, tak ziemskie jako i niebieskie, stworzenie a kochanie Twoje w wielkości onego zebrania, ktorzy bez przestanku wielbią święte imię Twoje; nie raczysz tedy, miły Panie, z tego zebrania wyłączać<sup>46</sup> nędznych też dusz naszych, abowiem już by sie s nich mnożyć nie mogła żadna chwałá wielmożności Twojej, gdybyś je wydać raczył na ciemności piekielne, skąd by widzieć nie mogły świętego oblicza Twego, ale radszej<sup>47</sup> przymi<sup>48</sup> miłościwie k sobie nas dla świętego imienia swojego. Amen. Ojczy *etc.*

<sup>42</sup> obrusza — obraża, poniża.

<sup>43</sup> nাস্মiewisko — szyderstwo, kpienie.

<sup>44</sup> przedsie — przecież.

<sup>45</sup> wszytka okrągłość ziemi — cała ziemia.

<sup>46</sup> wyłączać — dziś: wyłączać.

<sup>47</sup> radszej — raczej.

<sup>48</sup> przymi — dziś: przyjmij.

*Domine, refugium factus<sup>1</sup>. Psalmus 90***Argument**

Tu prorok wylicza przed Pánem krotkość żywotá człowieczego i upomina Go, áby sie nie srożył nád ták nietrwálem stworzeniem i prosi, áby człowiek mógł znać przy tych rozterkoch żywotá swego miłosierdzie Jego.

**PSALM DZIEWIĘCDZIELSTY<sup>2</sup>**

*\* Prorok przed Panem wyznawa krotkość dni swoich a prosi o ratunk<sup>3</sup>*

Pánie, Boże nasz, Tyś zówždy jest bezpieczna ucieczká nášzá á z dawnych národow nášzych, á możność Boská Twojá z dawná jest znaczna, jeszcze nie byłá stworzoná ziemiá áni gory były ukazáły wysokości swych.

A żywot człowieczy, ácz ná wielką nędzę wydany z rozkázania Twego, snadnie będzie w ziemię obrocon, á dni jego wszytki są Jemu jako ten jeden, który wczorá<sup>4</sup> przeminął, álbo jáko jedná noc, która z poránku żadnego znáku po sobie nie zostáwiła.

Bo z wielką prędkościá nástrojone<sup>5</sup> są ku zginieniu czásy jego, bo snadź ni sie obaczy<sup>6</sup>, gdzie sie podziáły spráwy jego, i podobien jest ku kwiatkowi, który z poránku sie rozkwitnie, á k wieczoru w ziemię będzie potłócon<sup>7</sup>.

Więc jeszcze k temu nášzemu złemu wielekroć nam przypáda niełáska Twojá ták, iż jedno jáko przez sen używamy tej krotkiej krotofile<sup>8</sup> swojej, ábowiem w stráchu są dni násze, á nie chce sie nam niczego, gdy s námi niełáská Twojá.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 90 (89): *Domine, refugium factus es nobis* (łac.) — *Panie, Ty dla nas byłeś ucieczką.*

<sup>2</sup> *dziewięćdziesiąty* — dziś: *dziewięćdziesiąty*.

<sup>3</sup> *ratunk* — dziś: *ratunek*.

<sup>4</sup> *wczorá* — dziś: *wczoraj*.

<sup>5</sup> *nástrojone* — *przygotowane, zaplanowane*.

<sup>6</sup> *ni sie obaczy* — *nie spostrzeże*.

<sup>7</sup> *potłócon* — *zdeptany*.

<sup>8</sup> *krotofile* — *radości, wesela*.

Bo snadź i ony występki<sup>9</sup> młodości naszej, ktorycheśmy sobie za nic nie mieli, ząwždy są postąwiony przed oblicznością<sup>10</sup> Twoją, á tak rozpomniawszy sie ná to krocej, niż trzebá, nam muszą gi-  
nać cząsy nasze.

Abowiem čás nasz trudno sie dálej nád lat ósmdziesiąt może wy-  
ciągnąć, bo już co dálej nad to szkodá zwąć tego żywotem, jedno  
pracą á boleścią, á drudzy jeszcze w kwitnącej młodości swej nie  
inaczej, jedno jáko z przyprawionymi skrzydły wylecą więc bez  
czasu.

I kto sie może ustrzedz<sup>11</sup> nielubości<sup>12</sup> Twojej, gdy wiemy, jákiej  
chwały potrzebuje wielmożny májestat Twój, á snadź by nam przy-  
stáło<sup>13</sup> liczyć káżdą godzinę naszą, á iż nikczemna nádziejá żywotá  
naszego, ábychmy sie ná wszem ku chwale Twej ściągáli<sup>14</sup>.

A ták, miły Pánie, przywroć k sobie zwykłe miłosierdzie Twoje,  
á ukáz nam łaskę Twą użyć tych krotkich czasow naszych, á wždy  
sie też cząsem smiłuj nád sługami swemi, áby sie też nie ząwždy  
srożył gniew Twój nád námi.

A uráduj też nas, kiedy weselim łaski Twojej po tákich uciskoch  
naszych, ábychmy też zrozumieli łaskáwe odkupienie Twoje i znak  
zjednáníá Twe<go>, ktoreś uczynił i z potomki przodkow naszych.

A rácz sie nam kiedy miłosiernie okázác i dopuść sie nam wždy<sup>15</sup>  
rozrádowác w swej łasce, áby spráwy rąk naszych przyszły nam ku  
skutkowi zá dobrodziejstwem Twoim. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

### Modlitwá

Nie odwracaj, nasz miły Pánie, od siebie obłądliwego<sup>16</sup> serca na-  
szego, gdyżżeś Ty jest jedyna ucieczka nasza we wszem niebezpie-  
czeństwie naszym, ale racz miłóściwie, nakłoniwszy uszu swoich,

<sup>9</sup> występki — grzechy.

<sup>10</sup> oblicznością — obliczem.

<sup>11</sup> ustrzedz — dziś: ustrzec.

<sup>12</sup> nielubości — gniewu.

<sup>13</sup> przystáło — należało, wypadało.

<sup>14</sup> ściągáli — kierowali.

<sup>15</sup> wždy — jednak, wszakże, zawsze.

<sup>16</sup> obłądliwego — zagubionego.

wysłuchawawać<sup>17</sup> pożądliwe prośby nasze, aby się rozkochawały dusze nasze w dobrej nadziei o Tobie, znając tu wždy jakie miłosierdzie nad sobą, a stąd bychmy się ochotniej starali, aby na nas takie sprawy nie przychodziły, aby nam miały uczynić ty przyczyny, aby Ty nas, nasz miły Panie, miał na potem odepchnąć od wdzięcznej obliczności swojej, czego nas racz obronić, Wszechmogący Boże nasz. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>17</sup> *wysłuchawawać* — dziś: *wysłuchiwać*.

*Qui habitat in adiutorio Altissimi*<sup>1</sup>. Psal[mus] 91

## Argument

Tu prorok wysławia dziwną łaskę Páńską, którą temu człowiekowi obiecuje, który Jemu dobrze dufając<sup>2</sup>, Jego sie opiece poruczy, i jáko go strzeże Pan Bog przez ánijoły swoje od każdego niebezpieczeństwá jego.

PSALM DZIEWIĘĆDZIELSTY<sup>3</sup> PIERWY

\* *Jako Pan Bog strzeże wybranych swych przez anjoły swoje*

Ktokolwiek sie z dobrą wiarą poruczy w opiekę nawyszemu Pánu, to jest rzecz pewna, ácz niewiedomie<sup>4</sup> weźmie obronę jego, iż iście<sup>5</sup> może przepiecznieniem<sup>6</sup> chodzić miedzy<sup>7</sup> wszemi niebezpieczeństwý świata.

A ták i ja tę radę przedsie<sup>8</sup> wezmę, ábych Mu sie poruczył, á wziął Go zá Bogá i zá obrońcę swego, zwłaszcza gdy sie On o káżdego tákiego stára, áby nań nie przypadły żadne trudności, á snadź i żadne nászkodliwsze powietrze.

A bezpieczniejszy snadź káždy będzie pod cieniem skrzydł Je<go> niż pod namocniejszą tarczą, ábowiem już ták żaden strách ani żaden zastrzał<sup>9</sup> nań nie przydzie, by też był wypuszczon w póśrzedku dnia nájąśniejszego.

Prozen będzie káżdej rozmaitej pokusy i powietrza zaráżonego, ktore potajemnie szkodzi káżdemu, á kto by sie oń<sup>10</sup> chciał pokusić, tysiącami ich pádác musi od prawej ręki Jego.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 91 (90): *Qui habitat in adiutorio Altissimi* (łac.) — *Kto przebywa w pieczy Najwyższego*.

<sup>2</sup> *dufając* — wierząc.

<sup>3</sup> *dziewięćdziesiąty* — dziś: *dziewięćdziesiąty*.

<sup>4</sup> *niewiedomie* — niewiedzialnie, w sposób niewidoczny.

<sup>5</sup> *iście* — doprawdy.

<sup>6</sup> *przepiecznienie* — bezpiecznie.

<sup>7</sup> *miedzy* — dziś: *między*.

<sup>8</sup> *przedsie* — też.

<sup>9</sup> *zastrzał* — pocisk, strzała.

<sup>10</sup> *oń* — o nie.

I owszem, ogląda przed sobą Páná swego álbo moc Jego, á On borzy<sup>11</sup> przed oczymá jego sprzeciwniki jego, á ták ktokolwiek jest spēnego<sup>12</sup> rozumu, rádżę, przełoż sobie nád wszytko ine świętą łáskę Jego.

Bo gdy to z dobrą wiárą uczynisz, możesz bezpiecznie ná to trwác, iż sie żadna przygodá<sup>13</sup> o cię nie pokusi ani o zebránie twoje, ábowiem ánijołom Bożym jest to poruczono, áby strzegli namniejszego postąpienia<sup>14</sup> twego.

A snadź práwie w ręku swoich będą piástować<sup>15</sup> cie i strzec, ábyś i o kámyk nie obraził<sup>16</sup> nogi swojej, á bezpiecznie będziesz chodził miedzy srogimi i jádowitemi zwierzęty, á jeśliby sie ktore chciało o cię pokusić, snadnie nogą swą potłóczyć<sup>17</sup> możesz smoká i lwá ná mocniejszego.

Abowiem Pan Bog ták o tákim powiáda káżdym, iż gdy on práwie umiłowál mnie, uczynię go teź przepieczne<go> od káżdej złej przygody jego, á umocnię ná wszem stan jego, áby on teź znał, iż to jest u mnie przyjemno, iż on umiłowál imię moje.

I oczkolwiek záwoła ku mnie<sup>18</sup>, nie omieszkam<sup>19</sup> wysłuchác jego, á wybawiwszy go, wielką go pocziwością ogárnę i przełożę<sup>20</sup> w rozkoszach dni je<go> tak, iż pozna, jáko sie w niem sobie powolnie<sup>21</sup> záchowám. Chwałą *etc.*

### Modlitwá

Gdyż to wiemy, nasz miły Panie, iż żadna spokojniejsza obrona a żadna bezpieczniejsza twierdz<sup>22</sup> nam sie trefić<sup>23</sup> nie może, jedno

<sup>11</sup> *borzy* — dziś: burzy.

<sup>12</sup> *spėnego* — pełnego.

<sup>13</sup> *przygodá* — niebezpieczeństwo.

<sup>14</sup> *postąpienia* — kroku.

<sup>15</sup> *piástować* — chronić, opiekować się.

<sup>16</sup> *nie obraził* — nie zranił.

<sup>17</sup> *potłóczyć* — zdeptać.

<sup>18</sup> *oczkolwiek záwoła ku mnie* — o cokolwiek mnie poprosi.

<sup>19</sup> *nie omieszkam* — nie zaniecham.

<sup>20</sup> *przełożę* — umieszczę.

<sup>21</sup> *powolnie* — posłusznie.

<sup>22</sup> *twierdz* — dziś: twierdza.

<sup>23</sup> *trefić* — zdarzyć, przytrafić.

gdy Ty nas zachowasz pod skrzydły wielmożnego Bostwa Twego, racz, miły Panie, w łaskawą opiekę przyjąwszy nas, bronić a szczyić<sup>24</sup> nas od wszech nawałności niebezpieczeństwa naszego, abychmy tu będąc bezpieczni za obroną Twoją, zwyciężywszy ty doczesne sprzeciwności nasze, moglibyśmy się pokusić zwyciężyć i onego sprzeciwnika naszego, który się zakrycie<sup>25</sup> uchyła a potajemnie stara około wiecznego upadku naszego. Ame<n>. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

---

<sup>24</sup> szczyić — ochraniać.

<sup>25</sup> zakrycie — potajemnie.

*Bonum est confiteri Domino*<sup>1</sup>. Psal[mus] 92

## Argument

Tu prorok rozwodzi<sup>2</sup> człowieka, áby ráno, to jest z młodości, Bogá chwalił, ták w szczęściu jako i w nieszczęściu, przypominając mu dziwne<sup>3</sup> sprawy Boże, á iż to też nie káżdemu ná dobre wynidzie<sup>4</sup>, komu szczęście názbyt folguje<sup>5</sup>.

PSALM DZWIĘCDZIESTY<sup>6</sup> WTORY

\* Nauka, abyśmy za młodych lat Pánu Bogu służyli, nie czekając starości

Właśnie to nam jest rzecz przyleżąca<sup>7</sup>, ábychmy rozmáicie chwając, wystáwiali dobrodziejstwa Páná swego, á nie tylko naszym prostym głosem, ále i rozmáite gry, i muzyki k temu przyłożywszy.

Abowiem On rozmáicie urozkoszował myśli nasze, tylko jedno okazując nam dziwne sprawy swe, á jáko mają być od nas wdzięcznie przyjmowane, ábowiem trudno ma kto z nás rozeznąć głębokie tajemnice Jego.

A człowiek wszeteczny<sup>8</sup> snadź<sup>9</sup> máło álbo nic jemu rozumie<sup>10</sup> áni sie wzruszy dziwnymi sprawami Páńskimi, á nic sie temu nie dziwi, iż on przedsie<sup>11</sup> kwitnie w rozkoszach swoich, toć jest snadź známię jego ná potym wiecznego ucisku.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 92 (91): *Bonum est confiteri Domino* (łac.) — *Dobrze jest dziękować Panu*.

<sup>2</sup> *rozwodzi* — upomina.

<sup>3</sup> *dziwne* — niezwykle, godne podziwu.

<sup>4</sup> *wynidzie* — dziś: wyjdzie.

<sup>5</sup> *folguje* — sprzyja.

<sup>6</sup> *dziewięcdziesiąty* — dziś: dziewięćdziesiąty.

<sup>7</sup> *to nam jest rzecz przyleżąca* — to nasza powinność.

<sup>8</sup> *wszeteczny* — nierządny, nierozumny.

<sup>9</sup> *snadź* — zapewne.

<sup>10</sup> W pierwodruku: *rozumie*.

<sup>11</sup> *przedsie* — zaś.

A Pán náš przedsie ná wysokości wieczny jest, á przeciwnikom jego íście<sup>12</sup> nád duszą nadziejá ich, po tym doczesnym kochaniu przypádnie nieobaczne<sup>13</sup> uciśnienie ich.

A obroná mojá będzie umocnioná jáko jednorożcowa ták, iż oko moje ogláda tákie zwycięstwo, jakie by jedno kto rad widział nád káždym nieprzyjacielem swoim.

Bowiem sprawiedliwy zákwitnie w łásce Bożej jáko drzewo pál-mowe, á będzie rozszerzon jáko piękny cedron ná puszczy, abo-wiem go sam Pan Bog wszczepił, á kwiatki je<go> wznikną<sup>14</sup> aż ná páłac jego.

A ostárzáłości<sup>15</sup> nigdy nie poznáją ná sobie, áby sie to jáwnie okazało, iż jest to śláchetnych obyczajow Bog, á od káżdej złości dáleko oddalony. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Znając, że grzechy nasze są tak nieznośne, iż bez osobnej łaski Twojej w nich bychmy nigdy wytrwać nie mogli przed sądem sprawiedliwości Twojej, a tak gdyż już w żadnych zasługach naszych stanąć nie może nadzieja nasza, jedno w miłosierdziu Twoim, prosimy pokornie, nasz miły Panie, aby w naszą płoność<sup>16</sup> raczył wszczepić kwitnącą roźdzkę świętej wiary Twojej, aby stąd sie w nas umnożył pożyteczny owoc, który by nam uczynił rozmaite pożytki świętej łaski Twojej. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>12</sup> *íście* — niewątpliwie.

<sup>13</sup> *nieobaczne* — niespodziewane.

<sup>14</sup> *wznikną* — rozrosną się.

<sup>15</sup> *ostárzáłości* — starości, sędziwego wieku.

<sup>16</sup> *płoność* — nieurodzajność.

*Domīns regnavit decorem<sup>1</sup>. Psal[mus] 93***Argument**

Tu prorok pod figurą<sup>2</sup> mowi o zmartwy wstaniu<sup>3</sup> Páńskim, jáko miało wiele być postanowiono w zebraniu krześcijáńskim i jáko On miał opánować Jemu z dawná nágotowáne<sup>4</sup> krolestwo.

**PSALM DZIEWIĘĆDZIELSTY<sup>5</sup> TRZECI**

\* *O zmartwywstaniu*

Pan Bog, przyjąwszy wieczne krolestwo, rozmaítą okrásą<sup>6</sup> przychędożon<sup>7</sup> jest, á wziął ná sie możność swoję tak, iż postanowił<sup>8</sup> ziemię i wszystkie sprawy jej, á krolestwo Jego jemu z dawná á mocnie postanowione<sup>9</sup>, i stało sie jeszcze przed poczęcim światá, á trwać tak będzie aż do ostatniego dokończenia.

Acz rozmaíte wodne możności<sup>10</sup> podniosły szumne burzliwości<sup>11</sup> swoje, ále On snádnie<sup>12</sup> to uskromić może wielmożnością swoją, ktore On wszystkie głębokości morskie opánował.

A to, co nam o Nim powiádano, jáwnie sie wszystko okazało, á osobliwem<sup>13</sup> kstałtem są ochędożone święte przybytki<sup>14</sup> Jego, á snadź już tak wiecznie będą trwájące. Chwałá etc.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 93 (92): *Domīnus regnavit, decorem indutus est* (łac.) — *Pan króluje, oblókł się w majestat.*

<sup>2</sup> *pod figurą* — w symbolicznym obrazie.

<sup>3</sup> *zmartwy wstaniu* — wyraz *zmartwychwstanie* przez długi czas odczuwano jako formę dwuczłonową.

<sup>4</sup> *nágotowáne* — przygotowane.

<sup>5</sup> *dziewięćdziesiąty* — dziś: dziewięćdziesiąty.

<sup>6</sup> *okrásą* — ozdobą.

<sup>7</sup> *przychędożon* — ozdobiony, upiększony.

<sup>8</sup> *postanowił* — stworzył.

<sup>9</sup> *postanowione* — umocnione.

<sup>10</sup> *możności* — potęgi.

<sup>11</sup> *szumne burzliwości* — wzburzone fale.

<sup>12</sup> *snádnie* — łatwo.

<sup>13</sup> *osobliwem* — szczególnym, wyjątkowym.

<sup>14</sup> *przybytki* — domy.

## Modlitwa

Gdy rozmaite dobrodziejstwa Twoje sobie rozpamiętawamy<sup>15</sup>, nasz Panie, tedy nie lza<sup>16</sup> jedno prosić miłosierdzia Twego, aby nas raczył w tej społeczności zebrania Kościoła swego pospołu a zupełnie zachować, a mieszkanie nasze tak sprawować<sup>17</sup>, jakoby żywot nasz ni nacz<sup>18</sup> inszego nie był szafowan<sup>19</sup>, jedno na wolą a na rozkazanie Twe Pańskie, a stąd nam może wzrość<sup>20</sup> przysługa, iż nas tak w tej społeczności będziesz raczył przywieść do miasta swego świętego, z wiekow Tobie przebranego<sup>21</sup>, a tam nas osadzić ku wiecznej chwale Twojej. Amen. Ojcze nasz. Zdro[waś] etc.

---

<sup>15</sup> rozpamiętawamy — dziś: rozpamiętujemy.

<sup>16</sup> nie lza — nie pozostaje nic innego.

<sup>17</sup> sprawować — przygotować.

<sup>18</sup> ni nacz — na nic.

<sup>19</sup> szafowan — wydawany.

<sup>20</sup> wzrość — dziś: wzrosnąć.

<sup>21</sup> przebranego — wybranego.

*Deus, ultionum Dominus<sup>1</sup>. Psalmus 94***Argument**

Uskarża się prorok w osobie zebrania krześcijańskiego na one prześladowce, którzy zaciemiwszy oczy swoje, nic o Bogu nie pamiętają<sup>2</sup>, opowiadając im prędką moc Pańską a prędkie baczenie<sup>3</sup> na wszystko na świecie.

**PSALM DZIEWIĘĆDZIE[STY]<sup>4</sup> CZWARTY**

\* *Prześladowcom Bożym prorok opowieda prędką pomstę*

Boże, który masz wszystkę możność wszelkiej pomsty nad każdym, podnieś się na groźnem majestacie Twoim, a niechaj weźmie każdy zasługi swej zapłatę swoją, wszakże Ty jesteś wszelki rozprawca<sup>5</sup> na wszelkiej ziemi.

I długożli ci złościvi ludzie będą tak w rozkoszach swych wynosić ku gorze myśli<sup>6</sup> swoje, a chełpiąc się w nápowieściach<sup>7</sup> swoich, iż mają zwierzchność nad ludem Twoim, a i srogość swoją na dzieństwie Twoim?

Ani wdowa, ani żadna sirotą, ani obcy człowiek przyszły z dalekiej strony żadnej lutości<sup>8</sup> nie najdzie przed nimi, a nic na to nie baczą<sup>9</sup>, abyś Ty to miał na pieczy pomścić się krzywdy niewinnie uciśnionych.

A snadź<sup>10</sup> wy, nędzni szaleni, którzyście snadź niemym zwierzętom podobni w srogościach swoich, snadnie<sup>11</sup> byście to mogli obaczyć,

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 94 (93): *Deus, ultionum Dominus* (łac.) — *Boże, Mścicielu, Panie*.

<sup>2</sup> *nie pamiętają* — nie pamiętają.

<sup>3</sup> *baczenie* — uważność.

<sup>4</sup> *dziewięćdziesiąty* — dziś: dziewięćdziesiąty.

<sup>5</sup> *rozprawca* — władca.

<sup>6</sup> *wynosić ku gorze myśli* — chełpić się.

<sup>7</sup> *nápowieściach* — opowiadaniach; leksem ma tylko jedno poświadczenie w polszczyźnie XVI wieku, znane z *Psalterza Reja*.

<sup>8</sup> *lutości* — dziś: litości.

<sup>9</sup> *nie baczą* — nie zważają.

<sup>10</sup> *snadź* — przecież.

<sup>11</sup> *snadnie* — łatwo.

iż Ten wszystko<sup>12</sup> widzi i słyszy, który wam ony uszy przyprawił<sup>13</sup> ku głowom waszym.

Abowiem Ten rozdawa<sup>14</sup> wyrozumienie<sup>15</sup> każdemu, a snadź i pogáni z łaski Jego umięją rozeznąć, co jest lepszego, a wszystko wie, cokolwiek pomyśli człowiek, coż rozumiecie, jeśli też z pomsty osławi sprzeciwnie złości wasze.

A iście<sup>16</sup> to jest nielekce<sup>17</sup> błogosławiony człek, którego ogárnęła náuka Twojá, miły Pánie, abowiem bezpiecznem go będzie mogła od każdej przygody<sup>18</sup> uczynić, gdy nań złościwe będą sidła zástawiony.

Bowiem to być ináczej nie może, jedno iż Bog nigdy nie wzgárdzi áni odrzuci dziedzictwá swego, a sądy sprawiedliwości czasu swego będą społu<sup>19</sup> zjednoczony, a wszyscy to wdzięcznie przyjmować będą, którzy są sercá czystego.

Ach, gdzieś mi wtenczáś kto był ná pomocy náprzeciwko onem złościwem prześládownikom nászem, ále to prozne stáránie, jeśli sam Pan pomoc nie raczy, bo ilekroć klękla nogá moją, aż snadź blisko śmierci nigdy On ratować nie omieszkał<sup>20</sup>.

I miásto<sup>21</sup> wszelkich uciskow nászych, wielkroć mi przychodziło wielkie pocieszenie od Niego, abowiem On nigdy nie chce żadnego społku używáć<sup>22</sup> z onych okrutnikow możnością, którą stroją<sup>23</sup> nád niewinnym, a zda sie<sup>24</sup> im to, áby to práwie słuszenie czynili.

<sup>12</sup> *wszystko* — dziś: wszystko.

<sup>13</sup> *przyprawił* — tworzył, ukształtował.

<sup>14</sup> *rozdawa* — dziś: rozdaje.

<sup>15</sup> *wyrozumienie* — mądrość.

<sup>16</sup> *iście* — zaiste.

<sup>17</sup> *nielekce* — bardzo, w wysokim stopniu; leksem ma tylko jedno poświadczenie w polszczyźnie XVI wieku, znane z *Psałterza Reja*.

<sup>18</sup> *przygody* — nieszczęścia.

<sup>19</sup> *społu* — razem.

<sup>20</sup> *nie omieszkał* — nie zaniechał, nie przestał.

<sup>21</sup> *miásto* — zamiast.

<sup>22</sup> *nie chce żadnego społku używáć* — nie chce mieć nic wspólnego.

<sup>23</sup> *stroją* — czynią.

<sup>24</sup> *zda sie* — wydaje się.

Bo oni będą około siebie zgromadzać rozmaite pomocniki, aby snadniej niewinnego ścisnęli, ale gdy się Pán moj stanie obrońcą moim, stanie mi to zá pewny zamek, dziwną možnością opráwiony, á ono strojenie ich, ktore násádzili<sup>25</sup> ná niewinnego, snadź sie wszystko ná głowy ich obroci, á według zasługi złościwego żywotá ich będą z možności Páńskiej wywroceni. Chwałá Bogu *etc.*

### Modlitwá

Wspomożycielu nasz we wszech trudnościach, Wszechmogący Boże, obaczywszy to, iż ten żywot nasz jest w rozmaitych rozterkoch położony, w ktorých muszą bywać troskliwe myśli nasze, racz łaskawie podpomagać<sup>26</sup> nas, aby my, będąc spracowani, nie ustali na tej drodze, ktora by nas miała przywieść do obiecanéj ojczyzny naszej, a to będąc na wszem usprawiedliwieni, abychmy już tam przyszedwszy, nie byli powinni liczby czynić<sup>27</sup> z żadnych spraw naszych, jedno tylko używać wiecznego pokoju przy Tobie, Panu svojem, a przy świętej obliczności<sup>28</sup> Twojej. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>25</sup> *strojenie ich, ktore násádzili* — zasadzkę ich, którą przygotowali.

<sup>26</sup> *podpomagać* — pomagać, wspierać.

<sup>27</sup> *liczby czynić* — rachować, liczyć.

<sup>28</sup> *obliczności* — obliczu.

# Psalterz

nu swoim a przy świętej obliczności twojej. Amen.  
Dyćże nasz. Zdrowas marja. etc.

## Venite Exulte-

mus domino. Psal. 95.

### Argument.

To pienie poczyna łosciot święty przed gączo-  
cim iney chwałę bożę/ gdzie lud wspominając  
przywodzi ku chwale bożę/ y przywodziąc na-  
pamięć/ iako to jest rzecz przystopna y groźne  
też ktorzy by o to nie niedbali.

### Psalm Dziewięćdziesiąty piąty.

Aby ch-  
my wssy-  
scy wysła-  
wiali y-  
mie pan-  
skie.

**N** Bś sprawa myśli zśedwssy sie spotu/  
rozradumy sie panu swemu/ Kocha-  
jąc sie stego/ iż sie on stat zbawicielem  
nassym/ a postawmy sie przodkiem/ przed ob-  
licznością jego/ zna ssym wyznawaniem/ a  
władz dym pieniu wystawlamy jego.

**A**bowiem to wiemy/ iż on jest najwyższy krol  
nádewssemi krolmi/ y pan nádewssemi pány  
a on założył fundamenty gruntow wssytk-  
iej ziemie/ y okregu światá y wysokości wo-  
szech gor sy wopieczę jego.

**B**owiem y srogosc wssytká morzka/ iest wpo-  
susseno

*Venite, exultemus Domino*<sup>1</sup>. Psal[mus] 95

## Argument

To pienie<sup>2</sup> poczyną Kościół święty przed zącęcim<sup>3</sup> inej chwały Bożej, gdzie lud upominając, przywodzi ku chwale Bożej i przywodzić ná pamięć, jáko to jest rzecz przystojna, i grożąc też, którzy by o to nic nie dbáli.

PSALM DZIEWIĘDZIELSTY<sup>4</sup> PIĄTY

\* *Abychmy wszyscy wystawiali imię Pańskie*

Nuż<sup>5</sup> z prawą myślą zszedwszy sie społu<sup>6</sup>, rozrądujmy sie Pánu swemu, kochając sie z tego, iż sie On stał Zbawicielem naszym, á postawmy sie przodkiem przed oblicznością Jego<sup>7</sup> z naszym wynawánim, á w káżdym pieniu wystawiajmy Jego.

Abowiem to wiemy, iż On jest nawyszy<sup>8</sup> Krol náde wszemi krolmi i Pan náde wszemi pány, á On záłożył fundámenty gruntów wszystkiej ziemi i okręgu światá, i wysokości wszech gor są w opiece Jego.

Bowiem i srogość wszystká morska jest w posłuszeństwie Jego, i suchość ziemi jest w poruczeństwie<sup>9</sup> tegoż, á tak już nie mieszkając<sup>10</sup>, zejdźmy sie do Nie<go>, á płaczkliwie upadńmy<sup>11</sup> przed koláná Jego, ábowiem to jest Bog nasz, á my nędzne stworzenie Jego.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 95 (94): *Venite, exultemus Domino* (łac.) — *Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu*.

<sup>2</sup> *pienie* — psalm, pieśń.

<sup>3</sup> *zącęcim* — rozpoczęciem.

<sup>4</sup> *dziewiędziesiąty* — dziś: dziewięćdziesiąty.

<sup>5</sup> *nuż* — dalejże!

<sup>6</sup> *społu* — razem.

<sup>7</sup> *postawmy sie przodkiem przed oblicznością Jego* — przystąpmy przed oblicze Jego.

<sup>8</sup> *nawyszy* — dziś: najwyższy.

<sup>9</sup> *w poruczeństwie* — pod opieką.

<sup>10</sup> *nie mieszkając* — nie czekając.

<sup>11</sup> *upadńmy* — dziś: upadnijmy.

A prąwiechmy są nędzne owieczki zebrąnia trzody Jego, á ták już dziś bądźmy pilni łaskąwego głosu Jego, á nie bierzmy przykłądu z zátwardziałego sercá przodkow nąszych, którzy ná puszczy<sup>12</sup> pokuszáli<sup>13</sup> możności Jego, ácz jáwnie ználi znáki możnego Bostwá Jego.

Przez czterdzieści lat nád tym národem stálá mocná ręká Jego, á nie mogli sie obaczyć<sup>14</sup> od błędu swego, ácz je ząwždy łaskąwie upominał z tego, ná koniec już był poruszył gniewu swego, á snadź już był chciał oddalić od wiecznego miłosierdzia swe<go>. A ták z prąwą myślą zszedłszy sie społu. Chwałá Bogu *etc.*

### Modlitwá

Boże Wszechmogący, któryś jest zwierzchni<sup>15</sup> krol nad wszemi krolmi, w ktorego rozkazowaniu á mocy są ine wszytki możności niebieskie i ziemskie, Ciebie jedno samego Panem, Krolem i Stworzycielem sprawiedliwie wyznawać mamy, Tobie samemu cześć i chwałę, i wieczne błogosławieństwo jestełchmy powinni<sup>16</sup>, Tobie samemu á nikomu inemu za rozliczne dobrodziejstwa nád nami uczynione i w stworzeniu, i w odkupieniu naszym dziękować sprawnie mamy, Ciebie o kázde miłosierdzie prosić, ku Tobie sie uciekać, á Ty, obaczywszy zwierzchność swą nád nami, będiesz raczył nas przywieść jako błędne owieczki do onej owczarniej, w ktorej już będziemy prozni kázdego niebezpieczeństwa naszego. Amen. Ojczé nasz *etc.*

<sup>12</sup> *ná puszczy* — ná pustyni.

<sup>13</sup> *pokuszáli* — wystawiali ná próbę.

<sup>14</sup> *obaczyć* — opamiętać.

<sup>15</sup> *zwierzchni* — największy.

<sup>16</sup> *jestełchmy powinni* — jestełmy zobowiązani.

*Cantate Domino canticum novum*<sup>1</sup>. Psal[mus] 96

## Argument

Upomina prorok lud krześcijański, aby sie rozkocháli w Pánu swoim, znając wielkie dobrodziejstwa Jego, á tyka<sup>2</sup> też łaskáwego przyścia Páńskiego, jáko s Nim wszystko dobre nástać miało i jáko w káżdej słusznosci ma národ ludzki sądem swem rozpráwować.

PSALM DZIEWIĘCDZIELSTY<sup>3</sup> SZOSTY

Włásnie to przysłusze<sup>4</sup>, ábychmy Pánu swemu ku czci śpiewáli nowe á rozliczne pienie<sup>5</sup>, á ustáwicznie wysłáwiali dobrodziejstwo Jego, ktore sie nam stáło w wybáwieniu naszym przez święte imię Jego.

A rozszerzajmy powiėściami swemi<sup>6</sup> miedzy<sup>7</sup> wszystkie národy wielmożność Jego, wyznawájac, że to jest nád wszemi námożniejszy Pan, á strážliwszy nád wszystkie innych bogow srogości.

Abowiem wszystko ine ná świecie, áczby<sup>8</sup> też to było wielkiej powagi, nic nie jest przed májestatem Jego, á cokolwiek jest náznaczniejszego ná świecie, wszystko to jest ku wielkiej czci Jego, ktorą nam i niebo, wysoki stolec Jego osobiłwie wyznawa<sup>9</sup>.

A ták wy, wszyscy národowie, ile jest was ná ziemi, dawajcie powinna włásniwie chwałę Jemu, á táką chwałę, jáka náleży májestatowi Jego, á z osobnymi upominki stárajcie sie o miłosierdzie Jego.

1 Początkowe słowa Ps. 96 (95): *Cantate Domino canticum novum* (łac.) — *Śpiewajcie Panu pieśń nową*.

2 *tyka* — porusza temat.

3 *dziewięcdziesiąty* — dziś: *dziewięcdziesiąty*.

4 *przysłusze* — należy.

5 *pienie* — pieśń, psalm.

6 *rozszerzajmy powiėściami swemi* — rozgłaszajmy swoimi opowieściami, rozpowiadajmy.

7 *miedzy* — dziś: *między*.

8 *ączby* — choćby.

9 *wyznawa* — dziś: *wyznaje*.

A położywszy się przed nogami Jego, ustrąszywszy się, miejcie w powódze wielmożny majestat Jego, wysławiając to i między pogány, iż On przyjął krolestwo nad nami, a iż się już świat obłądzić<sup>10</sup> nigdy nie może, gdyż jest poruczony w opiekę Jego.

Abowiem nie tylko człowiek rozumny, ale i ziemią, i niebo rozkocha się z tego, ląsy głuche i szerokie polá, i głębokości morskie będą mieć wielkie rozradowanie z tego.

A to dla łaskawego á miłego przyścia Páná swojego, ábowiem On słuszną rozprawą<sup>11</sup> postanowi wszystko ná ziemi, á będzie sądził wszytek okrąg światá w sprawiedliwości i w miłosierdziu swoim. Chwałą Bogu Oj[cu] *etc.*

### Modlitwá

Nikom u inemu nie należy od nas, gdy zechmy stworzenie Twoje, cześć i chwała, i wszystko błogosławieństwo, jedno Tobie, nasz miły Panie, abowiem z Ciebie wszystko dobrodziejstwo mamy, Twoję tę zwierzchność nad wsze ine zwierzchności widzimy oczywiście być przełożoną, a gdyż to wiemy, iż Ty z onego uniżenia, ktoś był raczył wziąć na się<sup>12</sup>, przyszedwszy na świat, wziąłeś na się i wieczną chwałę, prosimy, aby też nas, dla ktrychś to uniżenie cierpieć raczył, też z tej niskości ucisków naszych przyjąć ku sobie nas, też uczeńniki<sup>13</sup> tej wiecznej chwały Twojej świętej, z łaski swej uczynić raczył, nasz miły Panie. Amen. Ojczy *etc.*

<sup>10</sup> obłądzić — pobłądzić.

<sup>11</sup> rozprawą — wyrokiem.

<sup>12</sup> na się — na siebie.

<sup>13</sup> uczeńniki — dziś: uczestników.

*Domi<n>us regnavit, exultet terra<sup>1</sup>. Psal[mus] 97***Argument**

Jawnie prorok tu położył sprawę sądu Pańskie<go>, tak jako i inne pisma o nim piszą, á bárzo<sup>2</sup> strąszy złościwe<sup>3</sup>, á cieszy zásię<sup>4</sup> niewinne á sprawiedliwe.

**PSALM DZIEWIĘDZIELSTY<sup>5</sup> SIODMY**

*\* Prorok w dzień sądny złym strach a potępienie, a dobrym pociechę opowiada*

Rozráduj sie, ziemio i wszystkie powiaty twoje, iż Pán twój wziął ná sie ten urząd, áby nád tobą krolował, ábowiem záwždy srogi obłok i ciemność przed Nim ná przestrách złościwych, á miłosierdzie zásie i sprawiedliwość ku pociesze dobrym.

A ogień srogi ukaże sie przed oblicznością<sup>6</sup> Jego, á płomień páłający<sup>7</sup> zátłumi nieprzyjacioły Jego, i oświeci sie świat od błyskania Jego, á przed gromem wielkim będzie ustrąszona wszystká ziemiá.

A wysokie gory nie ináczej jako воск rozplyną sie, będą zrownany dla srogiego przyścia obliczności Jego i niebo wielkimi dziwy wysławić będzie sprawiedliwość Jego, á rozdziwi sie wszytek lud tak srogiemu májestatowi Jego.

Zda<sup>8</sup> mi sie, że sie oni záwstydzą, ktorzy sie kocháli w możnościach swoich, á obieráli sobie bogi postronne<sup>9</sup>, á radszej<sup>10</sup> aby sie w czás

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 97 (96): *Dominus regnavit: exultet terra* (łac.) — *Pan króluje: wesel się, ziemio.*

<sup>2</sup> *bárzo* — dziś: *bardzo*.

<sup>3</sup> *złościwe* — *ludzi grzesznych*.

<sup>4</sup> *zásię* — *zaś, znów*.

<sup>5</sup> *dziewiędziesiąty* — dziś: *dziewięćdziesiąty*.

<sup>6</sup> *oblicznością* — *obliczem*.

<sup>7</sup> *pálający* — *płonący*.

<sup>8</sup> *Zda* — *wydaje*.

<sup>9</sup> *postronne* — *obce*.

<sup>10</sup> *radszej* — *raczej*.

położyli przed nogami Jego, którzy sie tu swą szaloną nadzieją za ziemskie bogi przekładali<sup>11</sup>.

A gorą Syjon, to jest zebranie wiernych, rozrąduje sie, usłyszawszy ony sprawiedliwe wyroki, strąśliwe złym, á pocieszne pokornym, użrawszy Páná swego w możności Jego, którą On jest nád wszystkie bogi wywyszon.

I owszem, wszyscy, którzyście powinni miłować Páná swego, miejcie w nienawiści sprawy złościwe k woli Jemu, który strzeże dusz sprawiedliwych, á od káżdych srogości umie ich obronić.

Bowiem nád sprawiedliwym wielka sie światłość okaże, á kochajcie sie niewinni, że tak macie przychylnego Páná k sobie, á z wielką poczciwością dájajcie wielkie dzięki<sup>12</sup> świętemu majestatowi Jego. Chwałá Bogu *etc.*

### Modlitwá

Tobie a nikomu innemu są w opiekę właśnie przypadły dusze nasze, miły Panie, a Ty, obaczywszy prostotę a niedoskonałą sprawę ich, która bez osobnej łaski Twojej świętej nigdy w rządzie nie może być postanowiona, racz miłościwie objaśnić<sup>13</sup> serca nasze, aby nas nie zastał jako błędnych, gdy będziesz raczył brakować<sup>14</sup> to zebranie owczarniej swojej, aby nas tak nie nalazł jako niepotrzebnych, którzy by mieli być wyrzuceni z świętej społeczności, którą Ty sobie ku czci a ku wiecznej chwale zostawić będziesz raczył, ale owszem, racz łaskawie nas przywieść na pole rozkoszy Twych, gdzieś prawie wilkowi z paszczeki miłościwie wydrzeć nas raczył. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś *etc.*

<sup>11</sup> *przekładáli* — uznawali, poczytywali.

<sup>12</sup> *dájajcie dzięki* — dziękujcie.

<sup>13</sup> *objaśnić* — sprawić, że widzi się właściwie.

<sup>14</sup> *brakować* — wybierać.

*Cantate Domi[n]o canticum novum<sup>1</sup>. Psal[mus] 98***Argument**

W tym Psalmie prorok wysławia możność<sup>2</sup> Pańską w jego własnym zmartwy wstaniu<sup>3</sup> i jakochmy to powinni wysławiać, ábowiem On dał znáć i niewiernym siebie, i jáko mamy oczekáwać sprawiedliwego sądu Jego.

**PSALM DZIEWIĘĆDZIELSTY<sup>4</sup> OSMY**

\* *O zmartwy wstaniu*

Nowem pieniem<sup>5</sup> wyśpiewawajmy<sup>6</sup> chwałę Páná swego, ábowiem iście<sup>7</sup> do tego z Jego spraw mamy wielkie przyczyny, bowiem On wielką chwałę zwycięstwá sobie wystroił<sup>8</sup> mocną ręką májestatu swe<go>.

A ták nád swemi rozszerzył<sup>9</sup> moc swoję, iż i pogáni uználi wielkie przyczyny sprawiedliwości, ábowiem jem<sup>10</sup> ná wszem zdzierzał<sup>11</sup> obietnice swoje ták, iż temu zrozumieli i ci, ktorzy siedzą ná końcoch ziemie, to wybáwienie násze, ktorego sprawcą sam Bog raczył być.

A ták z tej przyczyny wy wszyscy, ktorzyście osiedli ziemię, z wielkimi rádościami dajcie chwałę Jemu, á nie tylko swem głosem, ále i trábami, i z orgány, i ze wszemi inemi wesołemi sprawami<sup>12</sup>.

1 Początkowe słowa Ps. 98 (97): *Cantate Domino canticum novum* (łac.) — *Śpiewajcie Panu pieśń nową*.

2 *możność* — moc, potęgę.

3 *zmartwy wstaniu* — wyraz *zmartwychwstanie* przez długi czas odczuwano jako formę dwuczłonową.

4 *dziewięćdziesiąty* — dziś: *dziewięćdziesiąty*.

5 *pieniem* — *pieśnią*.

6 *wyśpiewawajmy* — dziś: *wyśpiewujmy*.

7 *iście* — *prawdziwie*.

8 *wystroił* — *przygotował*.

9 *rozszerzył* — *objawił*.

10 *jem* — dziś: *im*.

11 *zdzierzał* — *dotrzymał*.

12 *sprawami* — *instrumentami muzycznymi*.

I jakąkolwiek wymyśloną przyprawą<sup>13</sup> ku czci Jego wyznawajcie wielką sprawę Jego, ábowiemci snadź i morze, i rzeki społu sie złączywszy, i gory, i wszystek okrąg światá<sup>14</sup> z wielkimi radościami jáwnie wyznawa dobrodziejstwo Jego.

A to wszystko dla łaskawego ukazania Jego, ktorem sie On miłościwie nam ukázować raczy, á zwłaszcza iż On obiecał nas i wszystkie świat rozprawić<sup>15</sup> w wielkiej á ná wszem w słusznej sprawiedliwości. Chwałá Bogu *etc.*

### Modlitwa

Pamiętaj, miły Panie, jako było zakryte a niewidome<sup>16</sup> święte Bóstwo Twoje, a Ty, chcąc jáwnie okazać chwałę wielmożności Twojej, raczyłeś widome ciało wziąć na sie, ktore wiele dziwów okazawszy na świecie, potem wstąpić raczyło do wielmożności majestatów swoich. Dajże nam, miły Panie, bez grzechu w rozlicznem pieniu a w rozkoszy rozradować sie z tej świętej wielmożności Twojej. A gdy tu jużemy Cie poznali łaskawego swego i Stworzyciela, i Odkupiciela, abychmy też Cie czasów swoich znali, i Boga, ktoremu możność każda należy, i Sędziego łaskawego, ktoremu są sądy wszystkie niebieskie i ziemskie poruczone, iżbychmy s niego miłościwego a łaskawego Pana mieli. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś *etc.*

<sup>13</sup> przyprawą — instrumentem.

<sup>14</sup> wszystek okrąg światá — cały świat.

<sup>15</sup> rozprawić — sądzić.

<sup>16</sup> niewidome — niewidoczne.

Dawidow, List. 144

## Cantate domino

canticum nouum. Psal. 98.

## Argument.

W tym psalmie prorok wysławia możność  
pániskę/w iego własnym zmartwy wstaniu/p  
iako chmy to powinni wyśławiać/ábowiem  
on dat znać y niewiernym siebie/p iáko mamy  
oczekáwać sprawiedliwego sądu iego.

## Psalm Dziewięćdziesiąty ósmý,

**N** Dwem pieniem wyspicwawaimy chwa D zmar-  
twy wsta-  
niu.  
te pána swego/ábowiem iście do tego

z iego sprawo mamy wielkie przyczyn  
ny/bowiem on wielkę chwate/zwyćiestwá  
sobie wystrogił mocny refę máiestatu sweo.

**A** tak nád swemi rofferzył moc swoje/iż y po  
gánt vználi wielkie przyczyny sprawiedliwo-  
ści/ábowiem tem náwssiem zdzierżat obietni-  
ce swoje/tak iż temu zrozumieli y či ktorzy sie  
dzą na koncoch ziemi to wybáwienie náffe/  
ktorego sprawca sam bog raczył być.

**A** tak stę przyczyny wy wssoscy/ktorzyście os-  
siedli ziemię zwielkimi rádosćiami da pćie ch-

E iij wale

## Psalterz

wate iemu/á niecy!ko swem głosem/ále w  
strybami y z orgán/y zewsssemi yncmi weso  
temi sprawami.

**D**iałę kolwieł wpmyślony przyprawę fu czo  
ci iego wyznawanie wielę sprawę iego/  
ábowtem ci snadz y morze y rzeki spotu sie  
złaczowssy y gory y wssystel okrag swiatá  
z wielkimi rádosćiami iáwnie wyznawa doo  
brodzienstwo iego.

**A**to wssytko dla táskawego wláżania iego/  
ktorem sie on mitosćiwie nam wláżowác ra  
czy/á zwtasszáz iż on obiecat nas y wssytel  
swiat rospráwić w wielkiej/á náwsssem wsslu  
ssney sprawiedliwosći. Chwata bogu etc.

## Módlitwa.

**P**amiętaj miły panie iako byłó zakryte a niewi  
dome święte bóstwo twoje: a ty chcąc iáwnie o  
kazac chwale wielmożności twoiej raczyles widome  
ciało wziąć na sie ktore wiele dżiwow okazawssy na  
swiecie: potem wstąpić raczyło do wielmożności mąge  
starow swoich: dayże nam miły panie bez gżeczpu w ro  
zlicznem pieniu a w roskossy rozradowac sie stey  
swietey wielmożności twoiej: a gdy tu iuszechmy cie  
poznali laskawego swego y stworzyciela y odkupicie  
la: abychmy tez cie czasow swoich znali y boga ktore  
mu możność każda należy: y sędziego laskawego: kto  
remu sę sędy wssytki niebieskie y ziemskie poruczo  
ne iż bychmy sniego miłosćiwego a laskawego pana  
mieli. Amen, Wycze nasz. Zdrowas, zc.

**Dominus**

*Dominus regnavit, irascantur po[puli]<sup>1</sup>. Psal[mus] 99***Argument**

Dáva<sup>2</sup> znać prorok o Krystusie, jáko miał być znaczny ná gorze Syjon, to jest w zebraniu krześcijáńskim, i jáko jest wszelákiej chwały godzien, przyciąga też lud ku chwale Jego, dając ná przykład proroki stárego zakonu<sup>3</sup> jáko zázwdy byli wysłuchawáni.

**PSALM DZIEWIĘDZIELSTY<sup>4</sup> DZIEWIĄTY**

\* Prorok przydaje<sup>5</sup> nam dobrej myśli, dufające<m> w Panie<sup>6</sup> przykładem prorokow

Iż Pan wziął ná sie urząd krolewski, snadź<sup>7</sup> sie ustrászy wiele ludzi, ábowiem to ten Pan nástanie, ktory posiadał cherubin<sup>8</sup> i seráfin<sup>9</sup> i wielmożnem sie ukázał ná gorze Syjon, właśnie sie Go mają lękać wszyscy národowie ná ziemi.

A snadź wyznąć wszyscy musimy, iż jest wielmożne á ná wszem szczęśliwe święte imię Twe, nász Pánie, ábowiem Ty możności Twej nigdy ná okrucieństwo nie ściągasz, lecz káżdą rzecz w łaskáwej słusznosci spráwujesz ták, jákoś zwykł i nád przodki nászymi.

A ták, owszem, wszyscy wielkimi chwałámi wynosicie zwierzchność chwały Pána Boga, á położcie sie pokornie przed podnożkiem

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 99 (98): *Dominus regnavit: irascantur populi* (łac.) — *Pan króluje: drżą narody.*

<sup>2</sup> *dáva* — dziś: daje.

<sup>3</sup> *zakonu* — przymierza.

<sup>4</sup> *dziewiędziesiąty* — dziś: dziewięćdziesiąty.

<sup>5</sup> *przydaje* — dodaje.

<sup>6</sup> *dufając w Panie* — ufając Panu.

<sup>7</sup> *snadź* — zapewne.

<sup>8</sup> *cherubin* — cherubini lub cheruby to uskrzydłone istoty nadprzyrodzone, które wraz z serafinami i tronami znajdują się najbliżej Boga. Ukazywane są jako strażnicy Arki Przymierza, osłaniający ją swymi skrzydłami.

<sup>9</sup> *serafin* — serafini lub serafiny są aniołami pozostającymi w ścisłym związku ze świętością Boga; kojarzeni są z ofiarą i oczyszczeniem, niekiedy również z ogniem, stąd też serafinów nazywa się czasem „płonącym ogniem miłości”. Wzmianki o nich są tylko w wizji powołania Izajasza; mają postać ludzką oraz sześć skrzydeł.

Jego, ábowiemci jest od was tej czci godzien, gdyż jest nád wsze ine naświétsze Bostwo Jego.

Bierzcie przykład z onych prorokow stárego zakonu, jáko Mojżesz, Aaron i Sámuel wzywáli imienia świętego Jego, á słyszeli głos z obłokow łáskáwej odpowiedzi swojej, á iż byli pilni rozkázowania<sup>10</sup> Jego, snádnie<sup>11</sup> s nimi o wszystko postánowił<sup>12</sup> przymierze.

A ták i teráz, miły Pánie, pomni ná to, jákoś łáskáwie wysłycháwał onych, á nie tylko w ich prósbách, aleś i drugim dla nich przepuszczáł<sup>13</sup>, ktorzy snadź wláśnie zásługowáli srogość káránia Twego.

Przeto i my prósbámi swemi uciekájmy sie k Niemu, á wynośmy ku gorze wielmożność chwały Jego, obracájac myśli swoje ku gorze, ná ktorej jáśnie májestat Jego zależy, ábowiemci On jest naświétszy i nágodniejszy wszelákiej chwały. Chwałá Bogu Oj[cu] *etc.*

### Modlitwá

Snadź już, miły Pánie, sprawiedliwie sie k nam przyznawać masz, włożywszy na nas znak a podobieństwo wyobrażenia świętego oblicza Twego, i jeszcze ku temu jako błędná a straconá trzodę sobie odkupić a przywłaszczyć raczyłeś nas, a już nikt inszy żadnej sprawiedliwości nie ma do nas. Coż by za pożytek sobie uczynił, miły Pánie, aby, z trudnością nabywszy, raczył zasie od siebie odepchnąć nas? Ale radszej<sup>14</sup> tak sprawuj<sup>15</sup> to zebranie swoje, jakoby nas przyprowadzić raczył w tej społeczności tam, gdzie by już wiekuiste pożytki brał z tej trzody swojej wiecznej chwały a błogosławieństwa swego świętego. Amen. Ojczé *etc.*

<sup>10</sup> *byli pilni rozkázowania* — postępowali zgodnie z poleceniem.

<sup>11</sup> *snadnie* — łatwo.

<sup>12</sup> *postánowił* — zawarł.

<sup>13</sup> *przepuszczáł* — przebaczał.

<sup>14</sup> *radszej* — raczej.

<sup>15</sup> *sprawuj* — prowadź.

Dawidow, List, 145  
**Dominus regna**  
 uit irascantur po. Psal. 99.

Argument.

**D**awa znać prorok o Krystusie iako miał  
 być znaczny na gorze Sion to jest w zebraniu  
 krześcyańskim y iako jest wsselpakci chwaty go  
 dzień przyćia ga też lud ku chwale jego/dać c  
 na przykład proroki starego zakonu/iako ża w  
 żdy byli wysłuchawani.

Psalm Dziewięćdziesiąt  
 dziewiąty.

**M**sz pan wziął na sie urząd krolewski/  
 snadź sie ostrąsy wiele ludzi/abowiem  
 to ten pan nastanie ktory posiadał Che  
 rubin y Seraphin y wielmożnem sie okazał  
 na gorze Sion właśnie sie go mają leżać  
 wssoscy naródowie na ziemi.

Prozok  
 przydaje  
 nam do-  
 brych myśli  
 ufaiące  
 wpanie  
 przykład  
 dem pro-  
 rokow.

**A** snadź wyznać wssoscy musimy/iż leś wielo  
 możne a na wssem szczęśliwe swiete imie twe  
 náš pánie/ abowiem thy możności twey/  
 nigdy na okrucieństwo nieściagaś/lecz każo  
 dy rzecz właskawey słusności sprawupest/

Z v tak

*Jubilare Deo, omnis terra*<sup>1</sup>. Psalmus 100

## Argument

Tu upomina prorok człowieka krześcijańskie<go>, aby pomniawszy na nikczemność swoją, a na dobrodziejstwa Stworzyciela swego, uciekał się z dziękami<sup>2</sup> swemi ku Panu swemu.

## PSALM SETNY

\* Aby człowiek za Pańskie dobrodziejstwa dziękował Jemu

Wszytek naród na ziemi mieszkający, dając chwałę Panu swemu, a stając się w radości przed oblicznością<sup>3</sup> Jego, z rozkoszą wysławiając święte imię Jego.

A uznajcie się w tym<sup>4</sup>, iż to jest ten Pan, który stworzył nas, bochmy my sami przez się stworzeni być nie mogli, alechmy się stali własnym ludem Jego a owieczkami, które żywą<sup>5</sup> na pąstwiskach Jego.

A wnidź<sup>6</sup> każdy własnymi fortkami<sup>7</sup> do przybytków<sup>8</sup> Je<go>, ku chwale nągotowanych<sup>9</sup>, dając Mu cześć za wielkie od Niego dobrodziejstwa przyjęte, za które snadź<sup>10</sup> żadne dzięki Jemu dosyć uczynić nie mogły.

Bowiem widzimy, jako jest to dziwnie dobrotliwy Pan, a jako mocno każdemu dierży obietnice swoje, a nie tylko jednemu narodowi, ale i wszem, ile komu jaka godność przysłusze<sup>11</sup>. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 100 (99): *Jubilare Deo, omnis terra* (łac.) — Wyrzykujcie na cześć Pana, wszystkie ziemie.

<sup>2</sup> *dziękami* — podziękowaniami.

<sup>3</sup> *oblicznością* — obliczem.

<sup>4</sup> *uznajcie się w tym* — poznajcie to.

<sup>5</sup> *żywą* — dziś: żyją.

<sup>6</sup> *wnidź* — dziś: wejść.

<sup>7</sup> *fortkami* — bramami.

<sup>8</sup> *do przybytków* — do świątyni.

<sup>9</sup> *nągotowanych* — przygotowanych.

<sup>10</sup> *snadź* — przecież.

<sup>11</sup> *przysłusze* — przysługuje, należy się.

## Modlitwa

Gdyż jest stolec<sup>12</sup> Twój postawion nad wszemi zwierzchnościami nieba i nad wszemi stany aniołów i archaniołów, cherubin i serafin, i inych wszech zwierzchności niebieskich, komuż by tedy właśnie<sup>13</sup> miał należeć przodek<sup>14</sup> chwały wszelkiej, jedno Tobie najmożniejszemu i wywyższonemu nad wsze inne nazacniejsze stany? Tobie tedy a strasliwemu imieniowi Twemu niechaj będzie cześć, chwała i wieczne błogosławieństwo od wszego ziemskiego i niebieskiego stworzenia, abowiem nikt inszy ani wspomoc nas, ani ku żadnej radości przywieść nas nie może, jedno Ty sam, będąc Panem i Stworzycielem, i Odkupicielem naszym, Panie, Boże nasz. Amen. Ojcze nasz *etc.*

---

<sup>12</sup> *stolec* — tron.

<sup>13</sup> *właśnie* — lepiej, słuszniej.

<sup>14</sup> *przodek* — pierwszeństwo.

*Misericordiam et iudiciu<m> cantabo*<sup>1</sup>. Psal[mus] 101

## Argument

Prorok w osobie Krystusowej mówi, iż go zawnždy mierzić<sup>2</sup> miał człowiek upornie złościwy, á iż tu będąc ná świecie, nie chciał s nim żadnej społeczności<sup>3</sup>, á to i káżdemu człowiekowi cnotliwemu tákież przypomina.

## PSALM SETNY I PIRWY

\* *Żli prze swe złości sq Panu przykrzy*

Razem i sąd, i miłosierdzie pieniem<sup>4</sup> swym wspominać muszę, ále wždy nád nawysze<sup>5</sup> Pána swego, bo rozumiem temu, iż jest prozne káżde stárание bez łaski Jego, ále zá łaskáwym náwiedzeniem Jego wszytko mi snádnie<sup>6</sup> przypadnie.

Abowiem tejem zawnždy myśli był, ábych sie dobrowolnie w żadne złości nie wdawał i owszem, bych káżdej sprawy i káżdego towarzysztwa rad uszedł z tákiem człowiekiem, ktory swowolnie<sup>7</sup> sie stára, áby nic dobrze nigdy nie czynił.

Ktory potájemnie rádzi ná zniszczenie blizniego<sup>8</sup> swego, á ácz mu nic nie winien, rad by ji<sup>9</sup> wywrocił, ále rádszej<sup>10</sup> oczy moje ná ty pátrzą, ktorzy dobrą wiarą obchodzą sie ná ziemi, á ná wszem náśladują doskonałego żywota.

A nie chcę z tym trwać w jednym domu, ktory zdradliwie á fáłszywie obchodzi sie ná ziemi, owszem, z mej przyczyny rad bych

1 Początkowe słowa Ps. 101 (100): *Misericordiam et iudicium cantabo Tibi, Domine, psallam* (łac.) — *Chcę opiewać sprawiedliwość i łaskę; chcę śpiewać Tobie, o Panie!*

2 *mierzić* — wzbudzać niechęć.

3 *społeczności* — kontaktowania się.

4 *pieniem* — śpiewem, pieśnią.

5 *nawysze* — dziś: najwyższe.

6 *snádnie* — łatwo.

7 *swowolnie* — dziś: swawolnie.

8 *blizniego* — dziś: bliźniego.

9 *ji* — go.

10 *rádszej* — chętniej.

wykorzenił wszyscy, którzy swowolnie á bez wszego zakonu<sup>11</sup> mieszkają ná ziemi, áby byli zatraceni z społecznego zebrania Páńskiego. Chwałą.

### Modlitwá

Z dawna to wiemy, miły Panie, iż człowiek złościwy a występca z wolej<sup>12</sup> Twojej świętej nie najduje nigdy łaski przed oczyma Twojemi. Daj nam, miły Panie, takie uznanie, iżebychmy mogli tak ochędożyć<sup>13</sup> myśli nasze, jakobychmy w czystości a w niewinności przed oblicznością<sup>14</sup> Twoją chodząc tu, Tobie, Panu swemu, za czasow swych upodobać sie mogli, jakoby i na potym nie najdował przyczyny do nas, abychmy byli powinni odstąpić od obliczności Twojej świętej, abowiem tu by już dopiero zginęło nabyte dobro nasze, ktoreś Ty nam raczył miłościwie sprawić przez odkupienie swoje. Ojczy nasz *etc.*

<sup>11</sup> zakonu — prawa.

<sup>12</sup> wolej — dziś: woli.

<sup>13</sup> ochędożyć — oczyścić.

<sup>14</sup> oblicznością — obliczem.

*Domine, exaudi orationem meam*<sup>1</sup>. Psal[mus] 102

Argument

Prorok w osobie grzesznego człowieka á skruszonego prosi o miłosierdzie Páná, przypominając nikczemność je<go> á wieczną zwierzchność Páńską, przypominając Páná<sup>2</sup>, iż jest dosyć czasu, áby sie prędko nie ukwąpił<sup>3</sup> ná zebranie swoje.

PSALM SETNY WTORY

\* *Prośba o miłosierdzie*

Boże Wszechmogący, pokornie proszę, wysłysz miłościwie prośby moje, przypuściwszy łaskawie głos moj ku sobie, á nie odwracaj ode mnie łaskawe<go> oblicza swego, gdy sie kolwiek ku Tobie uciekę w jákichkolwiek przygodach<sup>4</sup> moich.

Abowiem nie ináczej jáko dym od wiatru rozniesiony ták prędko niszczejá dni moje ták, iż jáko wágl<sup>5</sup> zeschlý we mnie kości moje, á nie ináczej jáko siáno zeschlé stáło sie jest serce moje ták, iż czasem przed boleścią<sup>6</sup> zápominam i pokármu swego.

A snadź<sup>7</sup> od národzenia mego i skorá moją przyschlá ku kościom mym, bom podobniejszy ku onemu pelikanowi, ktory mieszka sam ná puszczy<sup>8</sup>, niżli ku człowiekowi álbo ku onej sowie, ktora jedno tylko w nocy láta, kryjąc sie przed inszymi ptaki.

I sen mi przydź<sup>9</sup> nigdy nie może przed stáráním moim, bo czujno siedzieć muszę, nie ináczej jáko płochy wrobl<sup>10</sup> pod strzechą,

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 102 (101): *Domine, exaudi orationem meam* (łac.) — *Panie, słuchaj modlitwy mojej*.

<sup>2</sup> *przypominając Páná* — *napominając Pana*.

<sup>3</sup> *ukwąpił* — *pospieszył*.

<sup>4</sup> *przygodach* — *nieszczęściach*.

<sup>5</sup> *wágl* — *dziś: węgiel*.

<sup>6</sup> *przed boleścią* — *z powodu bólu*.

<sup>7</sup> *snadź* — *przecież*.

<sup>8</sup> *na puszczy* — *na pustyni*.

<sup>9</sup> *przydź* — *dziś: przyjsć*.

<sup>10</sup> *wrobl* — *dziś: wróbel*.

ábowiem kochają sie sprzeciwnicy moi z upádku mego, owszem, sie o to stárając, áby mnie jeszcze więcej uciskow przyczynili<sup>11</sup>.

A iż jeszcze k temu znam niełaskę Twoję, moj Pánie, gdy ná to spomnié<sup>12</sup>, nie ináczej jáko popiół pokarm moj mi smákuje, á ze łzami bywa zmieszano picie moje, wspominając ná to, iż Ty wyniozwszy<sup>13</sup> mię ku gorze, potemeś márníe porzucił.

Bowiem czas moj podobien jest ku krotkiemu dniowi, ktory sie już więc ku wieczorowi przychyli, á czássy Twoje są nigdy nieskończone, á jesteś Bog nigdy ni w czem nieodmienny, á pámięć Twoją ná wszystkie wieki nigdy záginąć nie może.

A snadź już czas, aby też Ty wstawszy, raczył sie smiłować nád zebráním swoim, ábowiem jest rzecz požądliwa sługam Twojem, áby też mogli oględać kámienie miásta przebywánia Twego, á Ty ábyś sie nád ich ziemią zmiłował.

Bo gdy Ty będziesz nam raczył odnowić miásto swoje Syjon, á ukázac sie nam w májestacie swoim, ustrászą sie wszyscy niewierni narodowie przed wielmożnością Twoją i wszyscy namożniejsi krolowie zumieją sie<sup>14</sup> przed wielkością chwały Twojej.

Bo wtenczás obroci sie miłósciwie Pan nász ku próbie pokornych swoich, á będzie przed Nim ich wołanie przyjemne tak, iż sie to będzie godziło nápisac w księgi długich pámięci dla potomkow nászych, aby sie też ná potem uczyli chwalić Páná swego.

Abowiem z wysokoći swojej ráczy łaskáwie weźrzeć ná niskość tej ziemi, áby usłyszał rozmaíte głosy uciśnionych, ktorzy w żáłośnym i w rozmaítem ściśnieniu nárzekają, á drudzy są już ku prędkiej śmierci zgotowani.

Bo też oni, doznawszy tej łaski Jego, będą mieć przyczynę w káżdym zebráníu uznáwać dobrodziejstwo Jego, á zwłaszcza w on czas, gdy wszytek lud będzie społu<sup>15</sup> zgromádzony i wszyscy krolowie tego świátá, áby służyli krolowi názwierzchniejszemu.

<sup>11</sup> przyczynili — pomnożyli.

<sup>12</sup> ná to spomnié — to przypomnę sobie.

<sup>13</sup> wyniozwszy — dziś: wyniółszy.

<sup>14</sup> zumieją sie — zdziwią się.

<sup>15</sup> społu — razem.

A zebranie to zawołało k Niemu, prosząc, aby mu dał znać znak krotkości *časow*<sup>16</sup> jego, a prosząc, aby go nie uprzedzał z niełaską swoją, *abowiem* nie ma sie przecz *kwąpic*<sup>17</sup>, bo *czas* jego ná *wiek* wiekom nigdy jest nieskończony.

A wszákeś Ty był, miły Pánie, jeszcze były niezalózony fundámen-ty pod ziemią i wszystko niebo wszák jest *správá*<sup>18</sup> ręki Twoich, á to *wszyt<ko>* *záginie* nie *inák*<sup>19</sup>, *ja<ko>* *szátá* od *molu* skázona, á *czásy* Twe nigdy *záginać* nie mogą.

A w jednákim stanie nieodmiennie zázwdy będzie trwało Bostwo Twoje i ci, którzy będą przebrani<sup>20</sup> zá syny Tobie, bezpiecznie przy Tobie trwać będą, á snadź ná potym i potomkowie ich za łaskáwą *správá* Twoją. Chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

### Modlitwá

Dobrotliwości a miłosierdzia Twojego snadź żadny język słusznie wysławić nie może, miły Panie, który nikczemnego człowieka tak wysławować<sup>21</sup> raczysz, żeś go prawie uczynił krolem a dziedzicem wiecznego krolestwa Twego świętego, a snadź ilekroć za sprawiedliwością Twoją przez występki swoje odpada od tej obiecaney ojczyzny swojej, za małym uznaniem<sup>22</sup> a pokorą wielekroć go zasie<sup>23</sup> ku niej przywracać raczysz. Ojczyzna nasz. Zdro- waś, Maryja *etc.*

<sup>16</sup> *casow* — dziś: czasów.

<sup>17</sup> *kwąpic* — spieszyć.

<sup>18</sup> *správá* — dzieło.

<sup>19</sup> *inák* — inaczej.

<sup>20</sup> *prebrani* — wybrani.

<sup>21</sup> *wysławować* — dziś: wysławiać.

<sup>22</sup> *uznanim* — nawróceniem się.

<sup>23</sup> *zasie* — z powrotem.

*Benedict anima mea Domino<sup>1</sup>. Psalmus 103***Argument**

Tu prorok upomina káždego człowieká, áby rozważywszy dobrodziejstwo Páńskie, ściągáł sie ku chwale Jego, wysławiając wielkie możności Páńskie, przypominając teź to, iż to nie tylko człowiekowi należy, ále snadź<sup>2</sup> i káždemu niebieskiemu stanowi.

**PSALM SETNY TRZECI**

\* *Dziękowanie za dobrodziejstwo*

Wysławiaj, duszo ma, wielmożność Páná swe<go> tyle, ile tobie możności stáva<sup>3</sup>, á nie przestávaj nigdy od błogosławieństwá imienia Jego<sup>4</sup>.

Dziękuj á nie przestávaj záslugować<sup>5</sup> Je<mu> zá ony łaski, iż On dobrowolnie bez wszej godności odpuszcza wszystkie występki<sup>6</sup> rozliczne twe, á zázwdy miej przed oczymá dobrodziejstwo Je<go>.

Abowiem On odnowił długość żywotá twójego, który prawie był sie ná zginienie obrocił, á prawie ukoronował á ośláchcił<sup>7</sup> poważność<sup>8</sup> głowy twojej, rozliczne swe ná niej dobrodziejstwá okazując.

Ktory dáwa obfite potrzeby według czásu tobie słusznych żywności, á odnawia często zmázy zastárzałości<sup>9</sup> twoich, prawie odmładzając cię jáko orlá, gdy przed stárością zmieta je kóś z nosá swe<go>, á ina mu zasie<sup>10</sup> wyrasta.

1 Początkowe słowa Ps. 103 (102): *Benedic, anima mea, Domino* (łac.) — *Błogosław, duszo moja, Pana*.

2 *snażyć* — z pewnością, zapewne.

3 *możności stáva* — wystarcza sił.

4 *nie przestávaj nigdy od błogosławieństwá imienia Jego* — nie przestawaj nigdy błogosławić imienia Jego.

5 *záslugować* — doceniać.

6 *występki* — grzechy.

7 *ośláchcił* — dziś: uszlachcił; uświetnił, ozdobił.

8 *poważność* — autorytet, uznanie, poważanie.

9 *zastárzałości* — starości.

10 *zasie* — ponownie.

Bowiem sprawy tego Paná nigdy sie nie ściągają<sup>11</sup>, jedno ná sprawiedliwość, áczkolwiek czasem dopuści ucisnąć niewinnego, ále z dawná przepátrzył<sup>12</sup>, ku ktoremu końcu niewinność jego przywiedzie.

I jáko dziwno rozszałfował<sup>13</sup> dobrotliwości swoje, postanowiwszy zówždy prędki czas miłosierdziu swemu, á długą odwłokę<sup>14</sup> czyniąc gniewowi swemu, áczkolwiek już był poruczył przodkom naszym ustawy, ktorých bez kaźni nie umielibychmy przestąpić<sup>15</sup>.

Áczkolwiek czasem postawi przeciwko nam nielubości<sup>16</sup> swoje, ále iż są u Niego niedługo trwające, á mało tego słychać, áby kiedy kto bez łaski wziął pomstę<sup>17</sup> zá występki swoje.

A jáka jest rozność między<sup>18</sup> ziemią á niebe<m>, snadź tak wielka jest między srogością á miłosierdziem Jego, i tak je dáleko od siebie rozsądził.

Abowiem On baczy nikczemność naszą, á iżechmy nie ináczej są, jedno jáko proch pod nogami Je<go>, nie ináczej sie też s námi obchodzi, jedno jáko miły ociec, ktory, pokárawszy syny swoje, po małej je chwili ugłaszcze<sup>19</sup>.

I co jest insze<go> nędzny człowiek, jedno jáko kwiatek kwitnący, ktoremu i wiátr, i słońce zówadzi, á rázem sie záchwieje, że dáleko wypádnie z korzenia swego tak, iż i znák miescá<sup>20</sup> jego nie będzie.

A dobrotliwość Páńska, rozkwitnąwszy sie, już tak rość<sup>21</sup> będzie ná wieki, á miłosierdzie Jego snadź i ná ony sie ściąga<sup>22</sup>, ktorzy niepráwie<sup>23</sup> wiernie czasem sie s Niem obchodzą.

<sup>11</sup> *ściągają* — odnoszą.

<sup>12</sup> *przepátrzył* — przejrzał.

<sup>13</sup> *rozszałfował* — rozdał.

<sup>14</sup> *odwłokę* — odroczenie, zwłokę, opóźnienie.

<sup>15</sup> *przestąpić* — nie posłuchać.

<sup>16</sup> *nielubości* — urazy.

<sup>17</sup> *wziął pomstę* — został ukarany.

<sup>18</sup> *między* — dziś: między.

<sup>19</sup> *ugłaszcze* — pogłaszcze, pochwali.

<sup>20</sup> *miesca* — dziś: miejsca.

<sup>21</sup> *rość* — dziś: rosnać.

<sup>22</sup> *ná ony sie ściąga* — tych dotyczy.

<sup>23</sup> *niepráwie* — nie całkiem, niezupełnie.

Bo On zawżdy pomni<sup>24</sup> ná przyjęte<sup>25</sup> przymierze z człowiekiem, á upomina go też łaskawie, áby mu też dzierzał swą powinność, száfując<sup>26</sup> nád niem dobrodziejstwá rozliczne.

A iż nád wszemi wysokościami jest umocnion stolec<sup>27</sup> májestatu jáko już właśnie należy koźdemu stworzeniu i ánijołom Jego, áby Go chwalić nie przestawali, znájąc i wielmożność, i dobrotliwość Jego.

I káždy iny naważniejszy stan powinowát<sup>28</sup> sie wycięgáć ná wszystkie chwały Jemu, znájąc to, iż wszystko jest porzucono przed możnością Jego, a ták i ty, duszo moja, jáko możesz, wysławiaj przyjęte od Niego dobrodziejstwá Jego. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Gdyż wszystkie pisma wysławiają dziwne dobrotliwości Twoje, nasz miły Panie, daj tego doznać nędznemu stworzeniu swojemu, a nie rozciągaj srogiej sprawiedliwości nad upadłemi występki naszymi, których sie skutki zawżdy na pomstę ściągają<sup>29</sup>, ale owszem, obrociwszy sie ku Boskiemu miłosierdziu swemu, daj uznanie zaślepionym myślom naszym, aby zatwardziałość<sup>30</sup> serca naszego mogła sie obaczyć<sup>31</sup>, iż bez miłosierdzia Twojego sama sobie nie pomoc nie może, a nadzieja nasza, położona w miłosierdziu Twojem, daj, miły Panie, aby była od Ciebie miłościwie przyjęta. Amen. Ojcie nasz. Zdrowaś, Maryja.

<sup>24</sup> *pomni* — pamięta.

<sup>25</sup> *przyjęte* — zawarte.

<sup>26</sup> *száfując* — rozdając.

<sup>27</sup> *stolec* — tron.

<sup>28</sup> *powinowát* — zobowiązany.

<sup>29</sup> *na pomstę ściągają* — tu: zasługują na karę.

<sup>30</sup> *zatwardziałość* — nieczułość, nieustępliwość.

<sup>31</sup> *sie obaczyć* — poznać, zrozumieć.

*Benedictat anima mea Domi[no]<sup>1</sup>. Psal[mus]. 104***Argument**

Wysławia prorok rozliczne możliwości Pańskie około postanowie-  
nia<sup>2</sup> niebá i dziwów Jego, á także ziemie i wod rozlicznych, i ine  
przypadki, ktore zależą w dziwnych sprawach<sup>3</sup> Jego.

**PSALM SETNY CZWARTY**

\* *Wylicza dziwną sprawę i możliwość Pana naszego*

Obáczywszy to, duszo moją, jaką wielmożnością jest ogarnioná  
zwierzchność Pána twe<go>, stáraj się, ábyś się uczyłá wysławo-  
wać<sup>4</sup> rozliczne á dziwne błogosławieństwo Jego.

Bowiem obleczoná jest chwałą wielmożności Twojej ze wszech  
stron, nasz Pánie, káżdym wyznawaniem, á mocy niebieskie ze  
wszech stron są rozciągniony pod nogami Twemi.

Ktoremu wiatrowie nie inaczej służą, jedno jáko pilni słudzy ná  
kázde rozkazanie Jego, á ánijeli Jego jáko ogniści posłowie rozla-  
tają się, rozpalając ludzkie serca ku miłości Jego.

Ziemiá tak jest ná pewnem gruncie umocnioná przez sprawę Jego,  
iż nigdy nie może być wzruszoná<sup>5</sup> bez wolej<sup>6</sup> Jego; wody dziwno<sup>7</sup>  
zámknąwszy, drugie dziwnem kstáltem<sup>8</sup> ná powietrzu zawiesił.

A ná rozkazanie Jego muszą się i wody wspák obracać i czynić to,  
co On jem<sup>9</sup> rozkaże, wysokość gor, gdy On każe, musi być znížona,  
á głębookość padołów prędcze<sup>10</sup> by się musiałá nápełnić.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 104 (103): *Benedic, anima mea, Domino* (łac.) — *Błogosław, du-  
szo moja, Pana!*

<sup>2</sup> *postánowienia* — stworzenia.

<sup>3</sup> *sprawach* — dziełach.

<sup>4</sup> *wysławować* — dziś: *wysławiać*.

<sup>5</sup> *nie może być wzruszoná* — nie może się zachwiać.

<sup>6</sup> *wolej* — dziś: *woli*.

<sup>7</sup> *dziwno* — cudownie.

<sup>8</sup> *dziwnem kstáltem* — w niezwykły sposób.

<sup>9</sup> *jem* — dziś: *im*.

<sup>10</sup> *prędcze* — dziś: *prędko*.

Postánowił<sup>11</sup> gránice miedzy<sup>12</sup> ziemią á miedzy wodámi ták, iż jedno drugiemu zászkozić nie może bez wolej Jego, á wywodzi dziwne źrzodlá<sup>13</sup> z wysokości zemie, zásie<sup>14</sup> je ná ich słuszne miejscá obráca.

A rozkoszując nád niemi, rozliczne zwierzętá ochładzają sobie prággnienie swoje i ptaszkowie po gáłązkách záwieszają nád niemi z rádością gniazdá swoje.

Stworzył dobrowolnie rozliczne ziołá ku pożywieniu zwierzętom á zboża rozmáite ná pożytek człowieku, i spuszcza ná nie, kiedy chce, rosę obłokow swoich, aby nie powiędły dla<sup>15</sup> gorákości słonecznej.

Cedron i ine drzewá rozkwitają sie dla wilgotności onej, którą jem zemiá podawa<sup>16</sup>, winá rozmáite i olej mnożą sie z zemie, ktore rozmáicie rozweselają człowieka.

Rozkoszują rozliczni ptacy ná wysokości drzew od Niego stworzonych, á jelenie piękni i ine zwierzętá bujają<sup>17</sup>, skacząc ná żywnościach gor wysokich.

Słońce i miesiąc<sup>18</sup> dziwną sprawą rozdzielił, przydawszy światłości je< m>, á gdy jedno s nich zágásnie, drugie sie ukaże ku żywności á odpoczynieniu<sup>19</sup> zwierzętom.

Lew z szczenięty swemi rozbieży sie, nábywając żywności swoich, á ták i ine zwierzętá, á gdy sie słońce ukaże, kázde zásie s nich ucieka do pochronki<sup>20</sup> swojej, áczkolwiek zásię powstanie, rozpráwiając<sup>21</sup> potrzeby swojej.

O, jáko osobliwą sprawą są postánowiony wszytki rzeczy od Ciebie, nasz miły Pánie, i kázda musi być pilna urzędu swego, zemiá,

<sup>11</sup> *Postánowił* — wyznaczył.

<sup>12</sup> *miedzy* — dziś: między.

<sup>13</sup> *źrzodlá* — dziś: źródła.

<sup>14</sup> *zásie* — z powrotem.

<sup>15</sup> *dla* — z powodu.

<sup>16</sup> *podawa* — dziś: podaje.

<sup>17</sup> *bujają* — biegają lekko, zwinnie.

<sup>18</sup> *miesiąc* — księżyc.

<sup>19</sup> *odpoczynieniu* — dziś: odpoczynkowi.

<sup>20</sup> *pochronki* — schronienia.

<sup>21</sup> *rozpráwiając* — domagając się.

niebo, morze, żadne nigdy z tych nie wykroczy z obyczajów swoich bez rozkazania Twego.

Morskie srogości przez Cię zawsze bywają uskromiony, aby czyniły spokojne przewozy<sup>22</sup>, ryby w niem rozliczne wielkie i mała każda swem obyczajem szuka w niem żywności swej.

Bo snadź<sup>23</sup> bez wolej Twej żadne by się stworzenie nie ożywiło, a każdy naród z obfitości Twej zgromadza sobie żywności swoje, a snadź gdyby nąd wszystkim chciał rozciągnąć srogość ręki Twojej, razem by się wszystko wniwecz obrociło.

A zniszcivszy<sup>24</sup> świat, gdybyć się zdało jednym natchnieniem Ducha Twojego, wszystko by zasię mógł znowu ożywić, bo Ty w tej możliwości<sup>25</sup> swojej już tak wiecznie sobie będzie rozkoszował.

Bo już majestat możliwości Twojej zaginać nigdy nie może, a przed jednym wzrokiem Twojem musi się ziemia zatrzęsnąć, a jako dym gory się zakurzą; a jakoż my tedy nie mamy wysławiać takich wielmożności Twoich?

I jakoż i ja nie mam się wszytek przykłonić<sup>26</sup> ku wielmożności chwały Jego, widząc jako On sprzeczne sobie niszczy, a powolne wywysza<sup>27</sup>? Jedno tylko proszę, uczyni, miły Panie, sobie przyjemną modlitwę moję. Chwałą Bogu *etc.*

### Modlitwa

I kto się może wydziwować<sup>28</sup> możliwościami Twojem, które tu znamy jawnie w dziwnych sprawach Twoich na niebie i na ziemi, i jako dziwnem kształtem<sup>29</sup> są od Ciebie i stworzony, i postanowiony wszystkie rzeczy na niebie i na ziemi, które nam prawie dają świadectwo o wielmożnościach Twoich? Komu tedy należy każde błogosławieństwo, jedno Tobie, Panu naszemu, który, stworzywszy,

<sup>22</sup> przewozy — wodne szlaki.

<sup>23</sup> snadź — zapewne.

<sup>24</sup> zniszcivszy — dziś: zniszczywszy.

<sup>25</sup> w możliwości — w potęgde.

<sup>26</sup> przykłonić się — pochylić się.

<sup>27</sup> wywysza — dziś: wywyższa.

<sup>28</sup> wydziwować — nadziwić.

<sup>29</sup> dziwnem kształtem — w cudowny sposób.

.....

kiedy chcesz, zniszczyć możesz nas? Od kogoż mamy szukać  
wspomożenia, jedno od Ciebie, który wszystkie możliwości nasze  
masz w rozkazaniu Twojem? A tak nie racz, miły Panie, nas zamię-  
tować<sup>30</sup> od łaski swojej, owszem, tak nas sobie sprawować, jako-  
by nas sobie uczynił godnem a przyjemnem stworzeniem swoim.  
Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

.....

<sup>30</sup> zamiętować — odrzucać.

*Confitemini Domino et invo[cate]<sup>1</sup>. Psal[mus]. 105*

## Argument

Tu prorok wysławia rozliczne dobrodziejstwa Páná nášzego, á upominá národ człowieczy ku chwale Jego; wspomina też, co się działo za przodków naszych z łaski i rozgniewania Jego, i przypomina Mu też obietnice dawne Jego.

## PSALM SETNY PIĄTY

\* *Prośba do Pana o dosyć uczynienie<sup>2</sup> obietnic*

Wyznawając rozliczne dobrodziejstwa Páná swego, wysławiajcie święte imię Jego, á snadź rozlicznymi przyprawami wesela<sup>3</sup> tak, iżby się błogosławieństwo Jego przez was roszerzało we wszystkie národy światá tego.

A z wielką pilnością, á z weselím szukajcie tych przyczyn, jáko-bycie błogosławili naszczęśliwsze imię i niechaj się rozradują serca przebranych<sup>4</sup> Jego, wyznawając wielmożność dziwów Jego i sądy rozlicznych spraw Jego.

Tenci to jest Bog nasz, który opánowawszy niebo, ziemię poruczył w posłuszeństwo nam, Adámowem potomkom, á nigdy nie zapomina testamentu swego i utwierdzonych obietnic swoich, które gdykolwiek był przodkom naszym uczynił.

Ktore był postanowił z Abrááme<m>, z Izáakie<m>, potwierdzając go i przysięgą swoją, á snadź<sup>5</sup> i z rozkazaniem Jákobowi przykazał dufać<sup>6</sup> sobie, iż On miał dać posieść<sup>7</sup> jem ziemię i potem i to ná potomki ich przełożyć.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 105 (104): *Confitemini Domino, et invocate nomen eius* (łac.) — *Sławcie Pana, wzywajcie Jego imienia.*

<sup>2</sup> *dosyć uczynienie* — dotrzymanie.

<sup>3</sup> *przyprawami wesela* — instrumentami muzycznymi grającymi radośnie.

<sup>4</sup> *przebranych* — wybranych.

<sup>5</sup> *snadź* — zapewne.

<sup>6</sup> *dufać* — wierzyć.

<sup>7</sup> *posieść* — dziś: posiadać.

Acz ná ten čás była máła liczbá ná osiadłość<sup>8</sup> tej wielkości ziemie, á wszákoż ták możnemi uczynił był je, iż posiadáli rozliczne národy, i mnożył potomki ich do wielkiego rozszerzenia aż do dzisiejszych czasów.

A nie obrát sie<sup>9</sup> żadny ták możny, áby kiedy mógł co przeszkodzić jem, ábowiem On sam rzekł: Abyście sie nie tykali przebranych moich, á nie będziecie rozszerzać złości swych prawie jákoby nád proroki memi.

I gdy był času swego przepuścił na nie głód zá rozniewaniem swoim, przedsie<sup>10</sup> ták nie zániechał ich, ále przeźrzał<sup>11</sup> między<sup>12</sup> niemi Jozefá, sługę sobie godnego, wydał go w srogie więzienia á zá sługę między rodzaj postronny<sup>13</sup>.

A iż chciał objáwić w niem sprawy swoje, przydał dziwną wymowę językowi jego ták, iż sie dziwowali, ktorzy byli strożmi jego, á potem go wybáwił krol i przełożył<sup>14</sup> go możniejszym nád wszytkiem dworem swem i nád wszytkiem zebraniem jego.

Ták snadź i przełożone książętá swoje poruczył w posłuszeństwo jego i obfitości wszytki ziemie swojej poruczył jemu tak, iż były w jego száfowaniu<sup>15</sup> bogáctwá wszytki krolestwá onego.

A potem dla niedostatku<sup>16</sup> ziemie swojej ruszyli sie zá niem wszyscy krewni przyjaciele jego, i dał jem Pan Bog znaleźć wdzięczność ziemie onej, i rozkorzenił<sup>17</sup> ták szeroko pokolenie ono.

Potem, áby był jeszcze k temu więczszą możność okázał Bostwá swego i w inych národziech, wzruszył myśli ludzi krolestwá onego i uczynił je onemu pokoleniu ná wszem bárzo<sup>18</sup> sprzeciwne.

<sup>8</sup> *osiadłość* — osiedlenie.

<sup>9</sup> *nie obrát sie* — nie znalazł się.

<sup>10</sup> *przedsie* — jednak, mimo to.

<sup>11</sup> *przeźrzał* — dziś: przejrzał.

<sup>12</sup> *między* — dziś: między.

<sup>13</sup> *rodzaj postronny* — lud obcy.

<sup>14</sup> *przełożył* — mianował, wywyższył.

<sup>15</sup> *száfowaniu* — władzy.

<sup>16</sup> *dla niedostatku* — z powodu niedostatku.

<sup>17</sup> *rozkorzenił* — rozmnożył.

<sup>18</sup> *bárzo* — dziś: bardzo.

I posłał dwa przebráne<sup>19</sup> z ludu swojego, Mojżeszá á Aároná, do krolá onego, w ktorego oni posłuszeństwie byli<sup>20</sup>, áby on dobrowolnie wypuścił ná swobodę<sup>21</sup> on lud Boży bez wszego záhámowania<sup>22</sup> jego.

A gdy nic nie dbał krol ná srogość poselstwá one<go>, ukázując Pan Bog znáki, iż to była wola Jego ták, iż zácmił ziemię onę ciemnościami srogiemi, á w krew były obrocony wszystkie źrzodlá<sup>23</sup> i wszystkie wody ziemi onej.

I otworzywszy<sup>24</sup> sie ziemiá wypuściłá z siebie niezliczoná wielkość<sup>25</sup> żab, ktorych były i przybytki<sup>26</sup> ich nápełniony, á taką wielkość jádowitych much, iż sie rozsypála po wszystkiej onej ziemi.

I zaráził wszystkie winnice ich, á wykorzenił s nich rozliczne drzewá we wszystkich ich gránicach, potem spádli chrząszcze á kobyłki<sup>27</sup> z powietrza, ktore wszystkie żywioły<sup>28</sup> ich ná ziemi zniszczyły.

Potem puszczał ná nie srogi deszcz gradowy ták, iż drżała ziemiá przed gromem á przed stráchem błyskania, á gdy sie uznać<sup>29</sup> nie chcieli, zaráził śmiercią miedzy niemi kázde to, co sie komu napierwej urodziło.

A potem on lud swój przebrany kazał wywieść z ziemi onej, obciążwszy ji<sup>30</sup> rozlicznem bogáctwem ich, á zapomniawszy ony przesładowcy ich i onych szkod swych, rádowali sie dla onej srogiej pomsty, iż byli prozni ich.

W dzień gorący rozciągał chłodny obłok nád niemi, á ciemność nocną jáko ogniem jem<sup>31</sup> oświecał.

<sup>19</sup> *dwá przebráne* — dwóch wybranych.

<sup>20</sup> *w ktorego oni posłuszeństwie byli* — któremu podlegali.

<sup>21</sup> *wypuścił ná swobodę* — przywrócił wolność.

<sup>22</sup> *záhámowania* — zatrzymania.

<sup>23</sup> *źrzodlá* — dziś: źródła.

<sup>24</sup> W pierwodruku: *otworzywszy*.

<sup>25</sup> *wielkość* — ilość.

<sup>26</sup> *przybytki* — domy.

<sup>27</sup> *kobyłki* — szarańcza.

<sup>28</sup> *żywioły* — uprawy.

<sup>29</sup> *uznać* — pokajać.

<sup>30</sup> *ji* — go.

<sup>31</sup> *jem* — dziś: im.

A gdy weszli w głodne puszcze<sup>32</sup>, spuścił ptaki z powietrza i pádali przed nogámi ich, i chleb niebieski w obfitości z obłokow pádał przed namioty ich.

Rozpádály sie suche skály, á ciekłá s nich wodá, gdy jem byłá potrzebá, á rozstępowály sie rzeki, gdy przez nie przechodzić mieli ták, iż żadny nie zmáczáł nogi swojej.

A to dlatego, iż miał ná pámięci ony słowá swoje, ktore był uczynić ráczył z przodki naszymi i czyniác temu dosyć<sup>33</sup>, wszędy wodził lud swój tak, iżby ná wszem ználi pociechę od Niego.

I k temu dał jem wnet posieść rozkoszne krolestwá rozlicznych narodow, á gotowe prace ich dał opánować jem, nic inszego od nich nie potrzebując, jedno áby, umiłowawszy Jego, rozkochawáli<sup>34</sup> sie á strzegli świętej wolej Jego. Chwałá Bogu Ojcu i Synu *etc.*

### Modlitwá

Nie lza<sup>35</sup> nam jedno, uznawszy złościwe sprawy przodkow naszych, iż sie jeszcze i ku naszym występkom na głowy nasze zawiesiły z wyroku Twego, jedno uciekać sie do świętego miłosierdzia Twego, nasz miły Panie, abowiem żadna sprawa nasza nigdy snąć<sup>36</sup> nie może być bez łaski Twojej świętej usprawiedliwiona, a tak, nasz miły Panie, odwrociwszy od nas zasłużoną srogość gniewu Twojego, racz miłościwem wzrokiem obeźrzyć sie ku nam, nędznemu stworzeniu, a iż wyznawamy złości swoje, a mamy nadzieję w świętem miłosierdziu Twojem, nie racz od siebie odmietować<sup>37</sup> nas, abowiemś to każdemu obiecał, kto by sie jedno uciekał z prawą wiarą do Ciebie. Ojczé nasz *etc.*

<sup>32</sup> *puszcze* — pustynie.

<sup>33</sup> *czyniác temu dosyć* — wywiązując się z tego.

<sup>34</sup> *rozkochawáli* — dziś: rozkochiwali.

<sup>35</sup> *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

<sup>36</sup> *snąć* — przecieź.

<sup>37</sup> *odmietować* — odrzucać.

*Confitemini Domino, quonia<m> bo[nus]*<sup>1</sup>. *Psall[us]* 106

## Argument

Tu prorok kázdego upomina, áby uznawszy sie, ściagał myśli swoje ku chwale Bożej, przypominając niewdzięczność żydowską, którą odstępowáli od Pána Boga swego, znając wielkie dobrodziejstwá Jego i jáko sie jem<sup>2</sup> też to oddało.

## PSALM SETNY SZOSTY

\* *Panu Bogu i skarać, i pocieszyć należy*

Wszyscy prawem sercem wysławiajcie doskonałość Pána naszego za dobrotności Jego, ábowiem kto jest, kto by właśnie mógł wyłożyć wielmożności Jego, á iż sie ni nacz inszego<sup>3</sup>, jedno ná wielkie dobrodziejstwá ściągają<sup>4</sup>.

Abowiem błogosławieni to są, miły Pánie, którzy sie obaczywszy, pilnie strzegą rozkázowania<sup>5</sup> Twego, á tak i mnie, moj Pánie, pokornie proszę, áby nauczył tego w łaskáwej dobrotności Twojej.

Bowiem widzę, jakich rozkoszy ci używają, którzy sie sprawują sprawami Twemi<sup>6</sup>, á tak i mnie, moj Pánie, tak rácz sprawować<sup>7</sup>, jakobyh ja też był s nimi ucześniekiem<sup>8</sup> takiego dobrodziejstwá Twego.

Bo snadź jeszcze z młodości z przodki swojemi społu wystąpiłichmy złemi sprawami z posłuszeństwa Twego, á snadź jeszcze i w Egipcie grzeszyli, wnet uznawszy nowo nálezione dziwne dobrodziejstwo Twoje.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 106 (105): *Confitemini Domino, quoniam bonus* (łac.) — *Chwalcie Pana, bo dobry*.

<sup>2</sup> *jem* — dziś: *im*.

<sup>3</sup> *ni nacz inszego* — na nic innego.

<sup>4</sup> *ściągają* — składają.

<sup>5</sup> *rozkázowania* — przykazania, prawa.

<sup>6</sup> *sie sprawują sprawami Twemi* — postępują sprawiedliwie.

<sup>7</sup> *sprawować* — kształtować.

<sup>8</sup> *ucześniekiem* — dziś: uczestnikiem.

A Tyś przedsię<sup>9</sup> nic nie bacząc występku ich, więcej pieczę mając<sup>10</sup> na przyrodzoną dobroć Bostwa Twe<go>, wszystkiegoś przebaczył, á wiodłeś je przez srogości morskie, ktore sie rozstępowały przed możnością Twą na rozkoszne kráiny.

I dziwnem stráchem karałeś ony, ktorzy chcieli prześladować ich, ábowiem ná onych drogách, kędys Ty wiodł przebrane<sup>11</sup> swoje, srogość je morska pożárłá.

Tu byli obaczyli możność i dobrodziejstwo Twoje, ále niedługo w tem zetrwáli<sup>12</sup>, á prędko zapomniawszy wszystkiego, nárzekając ná niedostáki swoje, lżyli powieściami swemi możności Bostwá Twego.

Nárzekając ná przełożone swoje, iż je w niedostáteczne<sup>13</sup> kráiny wywiedli, á Ty, Pánie, nie mając nic pieczę ná niebáczność<sup>14</sup> ich, raczyłeś jem ná wszem przedsię obfitóść swą okázác.

Lecz snadź nie stáło zá ich, boś wnet zaczął gniew swój przeciwko ludowi onemu, á podniosła sie wnet jem ná pomstę sroga ręká Twojá.

Abowiem wnet jedny ziemiá jáwnie pożárłá, drugie ogień, ácz<sup>15</sup> czásem był ná chwałę Twą uczynion, wielką srogością popalił.

Przedsię oni, nie uznawszy możności Bostwá Twego, uczynili sobie báltwan<sup>16</sup> ná kstałt cielcowy, ktore<go> snadź sobie miásto<sup>17</sup> Bogá chwalili.

I blisko tego było, że już nie mogła wytrwác sprawiedliwość Twojá, iżeś je miał wyniszczyć<sup>18</sup>, lecz snadź Mojżesz z inemi wiernemi Twojemi pokornemi prósbami swemi odwrocili pocztę srogość rozgniewánia Twego.

<sup>9</sup> *przedsię* — jednak.

<sup>10</sup> *pieczę mając* — opiekując się.

<sup>11</sup> *przebrane* — wybranych.

<sup>12</sup> *zetrwáli* — wytrwali.

<sup>13</sup> *niedostáteczne* — ubogie.

<sup>14</sup> *niebáczność* — niewdzięczność.

<sup>15</sup> *ącz* — chociaż.

<sup>16</sup> *báltwan* — posąg bożka.

<sup>17</sup> *miásto* — zamiast.

<sup>18</sup> *wyniszczyć* — dziś: wyniszczyć.

Nic ich to przedsie nie wzruszyło ani chcieli pomnieć upomnienia żadnego, ani wdzięczność żadnego dobrodziejstwa wziętego, przedsie oni nie przestali od szemrania swego.

I wdáli sie w posłuszeństwo á w chwałę bogow pogąńskich i pożywali onych ofiar z pogány, ktore bywały onem martwem bogom dawany.

Tu sie dopiero podniosła srogość ręki nad niemi Pána nášzego tak, iż rozproszył po rozlicznych kráinach społeczność ich i dał je w srogie posłuszeństwa<sup>19</sup> rozmáitem národom.

A zaráżone powietrze przypádko miedzy<sup>20</sup> nie tak, iż nagle zdycháli<sup>21</sup>, potem Finees, jeden przełożony miedzy niemi, odwracał je od onego błędu ich; i była uśmierzoná srogość nád niemi, á jemu to było obrocono ná jego usprawiedliwienie ná wieki.

Potem w niedostátku wody przedsie nárzekáli, szemrąc<sup>22</sup> o Bogu swoim tak, iż już byli i Mojżeszá wzruszyli<sup>23</sup>, iż sie nie przyczyniał<sup>24</sup> zá niemi.

A Pan Bog, też obaczywszy niestáłość ich, odmienić jem też raczył obietnice swoje, á miásto tego, co jem miał dáć posieść<sup>25</sup> rozkoszne kráiny, rozproszył je w sprośne posłuszeństwo miedzy rozmáite národy.

A tám już przywyknąwszy obyczajow ich, událi sie s niemi ná wielkie sprośności tak, iż i dzieci swoje ofiárowáli bálwánom ich, wylewając krew niewinná ná ofiárę martwem bogom pogąńskiem.

Ták iż i ziemiá, będąc pomázaná niewinnością krwi onej, była wzgárdzona przed oblicznością<sup>26</sup> Bożą, á co dalej to sie szerzył gniew Páński nád niemi.

Bo wzruszył onych gniew nád niemi, ktorem był dał w posłuszeństwo je tak, iż rozmáitą srogość á niewolą nad niemi okázowali.

<sup>19</sup> posłuszeństwa — niewolę.

<sup>20</sup> miedzy — dziś: między.

<sup>21</sup> zdycháli — umierali.

<sup>22</sup> szemrąc — dziś: szemrając.

<sup>23</sup> wzruszyli — tu: oskarżyli.

<sup>24</sup> nie przyczyniał — nie wstawiał.

<sup>25</sup> posieść — dziś: posiadać.

<sup>26</sup> oblicznością — obliczem.

A wielokroć sie rozmyślał, áby sie był smiłował nád niemi, ále iż nigdy nie mógł poznać uznánia<sup>27</sup> ich, bo oni więcej zázwdy używali myśli swoich niżli wolej<sup>28</sup> Páná swego.

A wszákoż nie mógł zápomnieć przyrodzonej dobrotliwości Bostwá swojego i onych obietnic, ktore jem był obiecał, odmieniwszy srogość ich, uśmierzył onych národow okrucieństwo nád niemi.

A ták i nas, miły Pánie, obácz miłóściwie, ktorzychmy są rozproszeni myślámi swemi po rozlicznych národziech, á my, uznawszy dobrotliwości Twoje, będziem hojnie wysławowáć<sup>29</sup> wielmożność Twoję, ktora dziwnie jest nád wszytki bogi zwirzchnością wywyszóná<sup>30</sup>. Chwałá Bogu Ojcu i Synu *etc.*

### Modlitwá

Iż tak wiemy, nasz miły Panie, iż Ty dziwnie roszerzasz nad dobrými miłosierdzie swoje, a srodze zasie mnożysz pomstę na sprzeciwnikoch swoich, co sie to wielokroć na przodki naszemi okázowało<sup>31</sup>; uznawszy my to, zechmy wystąpili z rozkazania<sup>32</sup> Twego, a stalichmy sie prawie sprzeciwniki Twojemi, a iż nam już nikt nic pomoc nie może, což nam dalej należy czynić, jedno paść przed kolana Twoje, a dać sie na święte miłosierdzie Twoje? A Ty uznawszy pokorną a upadłą myśl naszą, snadź spowściągniesz możność ręki swojej, ktorąś był już nagotował na skaranie nasze, abowiem Tobie wolno nie inaczej, jedno jako proch nas zetrzeć z obliczności Twojej. Ojczé nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>27</sup> uznánia — nawrócenia.

<sup>28</sup> wolej — dziś: woli.

<sup>29</sup> wysławowáć — dziś: wysławiać.

<sup>30</sup> wywyszóná — dziś: wywyższona.

<sup>31</sup> co sie to wielokroć na przodki naszemi okázowało — czego wielokrotnie doświadczali nasi przodkowie.

<sup>32</sup> wystąpili z rozkazania — sprzeniewierzyli się prawu.

*Confitemini Domino, quonia<m> bonus<sup>1</sup>. Psal[mus] 107***Argument**

Tu prorok przywodzi zebranie ludu krześcijáńskiego, áby uznaw-szy wielmożność i dobrotności Páná swego, powinne<sup>2</sup> dzięki<sup>3</sup> i chwałę Jemu dávali.

**PSALM SETNY SIODMY**

\* *Iż dziwne są sprawy Boże, a każdemu przysłusze<sup>4</sup> o nich rozumieć*

Słusznie nam to wszem przystoi<sup>5</sup>, ábychmy społecznie uznawali dobrotności Páná swoje<go>, á zwłaszcza my, ktorzychmy moż-nością Jego wyzwoleni z rozlicznego udręczenia wászego.

Ci zwłaszcza, ktorzy się tułali po światu<sup>6</sup> od słońca wschodu aż do zachodu, á nigdy w to trefić<sup>7</sup> nie mogli, áby się mogli przybłąkać do ojczyzny swojej.

A uznawszy się, iż bez łaski Páná swego ná wszem były w niedo-státkoch położony dusze ich, uciekali się potem k Niemu z wo-laniem swem, á On łaskawie wielokroć wybáwiał je od każdego sprzeciwieństwa ich.

A On z onych obłądliwości<sup>8</sup> ich przywiodł je z łaski swej k temu, iż zrozumieli drogę, która je miała do osiadłości ich słuszných do-prowadzić, iżáby<sup>9</sup> też to jem właśnie nie przystáło zá takie dobro-dziejstwa wysławowác<sup>10</sup> świętobliwości imienia Jego.

1 Początkowe słowa Ps. 107 (106): *Confitemini Domino, quoniam bonus* (łac.) — *Wysła-wiajcie Pana, bo dobry.*

2 *powinne* — *należne.*

3 *dzięki* — *podziękowania.*

4 *przysłusze* — *wypada.*

5 W pierwodruku: *przystoi.*

6 *po światu* — *dziś: po świecie.*

7 *trefić* — *dziś: trafić.*

8 *obłądliwości* — *grzechów, złego postępowania.*

9 *izáby* — *czyżby.*

10 *wysławowác* — *dziś: wysławiać.*

A nápełnili myśli ich aż prawie do sytości rzeczami jem pożądliwymi i prawie wyswobodził dusze ich z onych ciemności prostoty ich, á nie ináczej jáko z twarde<go> je więzienia wyzwolił.

Niewdzięcznie to przyjąwszy, lekce sobie uważyli wyroki<sup>11</sup> Jego, á spraw Jego zá nic sobie nie mieli, á tem też wzruszyli<sup>12</sup> dobrotliwy umysł Jego tak, iż ich potem nikt żadnem wspomóženiem rátować nie umiał.

Potem gdy ich doległo rozliczne ociąženie<sup>13</sup>, uciekli sie z nárze-kaniem ku Pánu swemu, á On nie zmienił przyrodzenia dobrotli-wości swoich i rozwáżywszy to w miłosierdziu swoim, wywiodł je ná szerokie rozkoszy bezpieczeństwá ich.

Izažby nie mieli też spráwnie<sup>14</sup>, uznawszy takie dobrodziejstwá nád sobą, wyznáwać dziwow wielmožności Jego, ábowiem On łamał dla nich dziwne<sup>15</sup> mocárstwá, áby jedno ná wszem oswobo-dził przebywánie ich.

A dziwnie<sup>16</sup> nád spráwiedliwość swoją ogárnował spráwy ich mi-łosierdziem swoim, bo już snadź<sup>17</sup> i dusze ich były ustály przed niedostátkiem żywności pokármu jem<sup>18</sup> potrzebne<go>.

Przedsie<sup>19</sup> jednák, gdy sie jedno uznáć<sup>20</sup> chcieli, dziwnem kstał-tem<sup>21</sup> ná swobodę je wywodził, á ná koniec jem spuścił słowo swe, ktore jem wieczne bezpieczeństwo mogło uczynić.

Izažby też jem to właśnie nie przystało<sup>22</sup>, uznawszy takie spráwy Jego nád sobą, też Go osobliwie wysławiać, á ofiarując Jemu czy-stość umysłów swych, rozwáżywszy możność Jego i dobrodziej-stwá dziwne nád sobą.

<sup>11</sup> *lekce sobie uważyli wyroki* — zbuntowali się przeciwko słowom; zlekceważyli słowa.

<sup>12</sup> *wzruszyli* — podburzyli.

<sup>13</sup> *ociąženie* — ucisk, udręczenie.

<sup>14</sup> *spráwnie* — słusznie.

<sup>15</sup> *dziwne* — godne podziwu, wielkie.

<sup>16</sup> *dziwnie* — osobliwie, niezwykle.

<sup>17</sup> *snadź* — prawie.

<sup>18</sup> *jem* — dziś: im.

<sup>19</sup> *Przedsie* — nadal, wciąż, znowu.

<sup>20</sup> *uznáć* — pokajać.

<sup>21</sup> *dziwnem kstałtem* — w cudowny sposób.

<sup>22</sup> *nie przystało* — nie należało, nie wypadało.

Nie tylko ci, co ná ziemi mieszkają, uznawają wielmożności Jego, ále snadź i ci więcej, co pływają po morskich srogościach<sup>23</sup>, zrozumieć to mogą, iż On, gdy chce, może wody uśmierzyć<sup>24</sup>, á gdy chce, burzącymi wiatry może je dziwnie poruszyć.

Bo sie tám snadź i namędrszemu sprawy jego przed strachem muszą pomylić, gdy jednym razem zda mu sie, iż jest ku niebu ná wodách podniesion, á drugi raz mu sie zda, jákoby miał upaść do głębokości piekielnej.

A ná koniec ni nacz jem inego nie przydzie<sup>25</sup>, jedno zostać przy nadziei o Pánu swoim, á ku Niemu sie z wołaniem swym uciekać, á On, ustanowiwszy wzburzone ony nówalności<sup>26</sup>, łaskawie je do ich pożądlivych portow raczy przywodzić.

I cóż jem też zá to więcej náleży, jedno áby wysławowali dziwne dobrodziejstwo Je<go> nád sobą, á zwłaszcza w pośrzedku zebránia przełożonych<sup>27</sup> nád świętą osiadłością Jego?

Bowiem On, gdy raczy osuszyć ziemię, to jest wszystko w możliwości Jego, á prze<sup>28</sup> niedostátek ożywienia jej uczynić nieplodną ná przekázę<sup>29</sup> ludowi swemu, gdy zásluży rozniewanie Je<go>.

A gdy Mu sie zwidzi<sup>30</sup>, snadnie<sup>31</sup> ją zásie<sup>32</sup> może odżywić á pokropić wodą ták, iż poznają oni wdzięczną osiadłość<sup>33</sup> swoją, ktorzy już ją byli prze jej nieplodności mieli opuścić.

I znówu rozmnażali ná niej gospodarstwa swoje, szczepiąc i siejąc rozliczne pożytki, á Pan Bog raczył rozmáitą hojnością rozmnażać obfitości ich.

A snadź by tego wdzięcznie nie przyjmowali, á On by je zá to miał wolą pokáráć, tak by Mu to snadnie przyszło uczynić, iżby sie stáli

<sup>23</sup> *morskich srogościach* — morskich głębinach.

<sup>24</sup> *uśmierzyć* — uciszyć.

<sup>25</sup> *ni nacz* — na nic.

<sup>26</sup> *nówalności* — sztormowe fale.

<sup>27</sup> *w pośrzedku zebránia przełożonych* — w radzie starszych.

<sup>28</sup> *prze* — dziś: przez.

<sup>29</sup> *przekázę* — przeszkodę.

<sup>30</sup> *A gdy Mu sie zwidzi* — gdy zobaczy.

<sup>31</sup> *snadnie* — łatwo.

<sup>32</sup> *zásie* — ponownie.

<sup>33</sup> *osiadłość* — posiadłość, własność ziemska.

niewdzięcznemi á prawie bez wszej powági we wszech národziech i z przełożonemi swemi.

Bo On nie przekłada żadnych możliwości, á snadź u Niego czasem zacniejszy ubogi, by jedno był sprawiedliwy, á czasem rozmnoży potomki je<go>, iż je i ná wysokie stany przełoży.

A sprawiedliwi, obaczywszy to, dziwnie sie rozkochają w sprawach swoich; i uczyn, miły Pánie, áby sie ich wiele obaczyło w rozumiech<sup>34</sup> swoich á zrozumieli dziwnem sprawam wielmożności Twojej. Chwałá Bogu *etc.*

### Modlitwá

Sprawnie by miały być zgotowiony<sup>35</sup> serca nasze ku wyznawaniu świętej chwały Twojej, obaczywszy i wielmożności Twoje, a iż też nic sie nad nami stać miłosierneho bez osobnej dobrotliwości Twojej<sup>36</sup> nie może, a tak, miły Pánie, daj nam tę umiejętność, abychmy słusznie w tem doczesnem żywocie mogli wysławować<sup>37</sup> błogosławieństwo chwały Twojej, a tak zgotować dusze i ciała swoje, iżby mogły być dostojne wnidź<sup>38</sup> do przybytkow<sup>39</sup> Twoich, ktore Tobie nie na doczesne, ale na wieczną chwałę dziwnie zgotowany. Ojczy nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>34</sup> sie obaczyło w rozumiech — przekonało się, zrozumiało.

<sup>35</sup> zgotowiony — przygotowane.

<sup>36</sup> W pierwodruku: twoje.

<sup>37</sup> wysławować — dziś: wysławiać.

<sup>38</sup> wnidź — dziś: wejść.

<sup>39</sup> przybytkow — domów.

*Paratu<m> cor meum, Deus<sup>1</sup>. Psal[mus] 108***Argument**

Prorok wyznawa<sup>2</sup>, jáko jest wielkiej chwały godno wielmożne imię Pána nášego i dáwa<sup>3</sup> tego przyczyny, iżeśmy to spráwnie<sup>4</sup> powinni.

**PSALM SETNY OSMY**

\* *Wszystki okrągłości ziemi<sup>5</sup> są w ręku Pańskich*

Zawždy jest gotowe serce moje, moj Pánie, ná każde wyznawanie wielmożności<sup>6</sup> Twojej, á snadź<sup>7</sup> nie tylko głosem przyrodozem, ále i inszemi snadź przypráwami<sup>8</sup> ku rozlicznemu weselu nástrojonemi<sup>9</sup>.

Wyśpiewawájąc<sup>10</sup> rozlicznemi pieśniami szerokość Boskiej sławy Twojej tak, iżby sie to rozniosło w rozliczne národy, ábowiem i miłosierdzie Twoje, i stáłość oná, którą Ty nam chowasz w obietnicách swych, dziwna jest w rozumieniu naszym.

Bo Ty, będąc wyniesiony nád wszystkie wysokości niebá, dziwnie<sup>11</sup> stany ludzkie przepátrujesz<sup>12</sup>, wynosząc ku gorze głowy wiernych swoich, á niewierne równo z ziemią pokládasz.

Bowiem to On sam wyznawa, iż są pod możność Jego położony wszystkie okrągłości światá, którą On dziwnie z miłosierdzia swego

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 108 (107): *Paratum cor meum, Deus* (łac.) — *Gotowe jest serce moje, Boże.*

<sup>2</sup> *wyznawa* — dziś: *wyznaje.*

<sup>3</sup> *dáva* — dziś: *daje.*

<sup>4</sup> *spráwnie* — *słusznie.*

<sup>5</sup> *Wszystki okrągłości ziemi* — *cała ziemia.*

<sup>6</sup> *wielmożności* — *potęgi.*

<sup>7</sup> *snadź* — *przecież.*

<sup>8</sup> *przypráwami* — *instrumentami muzycznymi.*

<sup>9</sup> *nástrojonemi* — *przygotowanymi.*

<sup>10</sup> *wyśpiewawájąc* — dziś: *wyśpiewując.*

<sup>11</sup> *dziwnie* — *cudownie.*

<sup>12</sup> *przepátrujesz* — *badasz.*

miedzy<sup>13</sup> nas rozdziela ony wszytki kráiny dziwnemi przewiski przewáne<sup>14</sup>.

Przewisko przewáne Syche<sup>15</sup>, Galaad<sup>16</sup>, Manasse<sup>17</sup>, Efraim<sup>18</sup> i ziemię żydowską, którą On sobie snadź miedzy inemi zá hetmaná przełożył.

Moab<sup>19</sup>, ony kráiny rozmaitych żywnościach snadź aż w kráiny idumejskie<sup>20</sup> rozciągnęło sie postąpienie Jego ku posiadaniu wszytkich miast nátwardziejzych<sup>21</sup>.

A któż nas tedy k temu przywiedzie, ábychmy weszli w tak obfite osiadłości<sup>22</sup> onych ziem? Snadź nikt inszy, jedno Ty, nasz miły Panie, ácz sie tak zdáło pogánom, iżeś już tak nas był wiecznie zápomniáł.

Jedno rácz rozszerzyć możność ręki swojej nád námi, snadnie będzie zgromion nasroźszy sprzeciwnik nasz, ábowiem snadź nikczemna by byłá i náwięcsza możność nászá bez pomocy Twojej. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Izaż<sup>23</sup> nam właśnie nie należy, nasz miły Panie, pokornie dziękować Tobie za ty dobrodziejstwa, ktore nad nami i nad przodki naszemi a snadź bez godności naszej dziwnie sprawować raczysz, coś wielekroć ukazował i ludziom niewdzięcznem, i ktorem nic

<sup>13</sup> *miedzy* — dziś: między.

<sup>14</sup> *dziwnemi przewiski przewáne* — osobliwymi nazwami nazwane.

<sup>15</sup> *Sychem* — starożytne miasto izraelskie w Samarii, stanowiące enklawę Efraimitów na terytorium Manassesza.

<sup>16</sup> *Galaad* — (Gilead) kraina w Zajordanii.

<sup>17</sup> *Manasse* — (Manasses) obszar w Zajordanii.

<sup>18</sup> *Efraim* — do Efraimitów należał obszar rozciągający się od Jordanu do Morza Śródziemnego, na południu graniczył z ziemiami pokolenia Dana i Beniamina, a na północy — Manassesza.

<sup>19</sup> *Moab* — żyzna wyżyna położona na wschód od Morza Martwego.

<sup>20</sup> *kráiny idumejskie* — będące w posiadaniu ludu Edomitów, pierwotnie między Morzem Martwym na północy i zatoką Akaba na południu, później Edomici przesunęli się na teren południowej Judei.

<sup>21</sup> *nátwardziejzych* — posiadających najlepszą obronę.

<sup>22</sup> *osiadłości* — posiadłości.

<sup>23</sup> *Izaż* — czyż.

na baczeniu nie było, wiodąc je przez puszcze<sup>24</sup> do rozkosznych krain, a nasycając rozlicznych pokarmow. Raczysz też i dziś, nasz miły Panie, nasycić myśli nasze pokarmem świętej wolej<sup>25</sup> Twojej, abychmy zrozumiawszy rozkazowaniu Twemu, tak się zachowali, jakobyśmy byli u Ciebie rozumiani powolne, a nie występne<sup>26</sup> stworzenie Twoje, a jako mogli, wysługowali<sup>27</sup> sobie święte miłosierdzie Twoje. Ame<n>. Ojcie nasz *etc.*

---

<sup>24</sup> puszcze — pustynie.

<sup>25</sup> wolej — dziś: woli.

<sup>26</sup> występne — grzeszne.

<sup>27</sup> wysługowali — zasłużyli.

*Deus, laude<m> meam ne tacueris<sup>1</sup>. Psal[mus] 109***Argument**

Prorok w osobie Páná nášzego w człowieczeństwie Jego nárzeka ná złość żydowską, którą oni nád nim stroili<sup>2</sup>, zapomniawszy do-  
brodziejstwá Jego, i jako jem<sup>3</sup> też to zásie<sup>4</sup> obiecuje oddávać.

**PSALM SETNY DZIEWIĄTY**

\* *Narzekańie i pomsta Pana naszego na lud żydowski*

Boże, któryś jest rozmnożyciel chwały mojej, proszę, ábyś jej sze-  
rzyć nie zamilczawał<sup>5</sup>, á zwłaszcza ná złość tym, którzy rozcią-  
gnąwszy náprzeciwko mnie pászczeki swoje, rádzi by ją zelżyli  
kłamliwemi języki swoimi.

Dziwną nienawiścią á pilnym stáraním pilnują tego, áby gdzie mo-  
gli ucisnąć mnie, á snadź<sup>6</sup> zá dobrodziejstwo moje, znájac wiele-  
kroć wielką miłość moję, bom sie jeszcze k te<mu> wielkroć o ich  
dobre przyczyniał<sup>7</sup>.

A ták Ty, miły Pánie, obaczywszy niewinność moję, pokarz<sup>8</sup> srogim  
nieprzyjácielem tákiego, á niechaj stánie w káżdym sądzie zelżona  
káżdą sprawá jego.

A prósbá jego, gdyby czegokolwiek prosił, iżby mu sie zówždy opák  
obrociła i miásto<sup>9</sup> przedłużenia rádszej<sup>10</sup> niechaj będą skrocone  
dni czasow<sup>11</sup> jego.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 109 (108): *Deus, laudem meam ne tacueris* (łac.) — Nie milcz, o Boże, którego wychwalam.

<sup>2</sup> *stroili* — czynili.

<sup>3</sup> *jem* — dziś: im.

<sup>4</sup> *zásie* — ponownie.

<sup>5</sup> *zamilczawał* — dziś: milczał.

<sup>6</sup> *snadź* — pewnie.

<sup>7</sup> *o ich dobre przyczyniał* — modlił się za nich.

<sup>8</sup> *pokarz* — ukaraj.

<sup>9</sup> *miásto* — zamiast.

<sup>10</sup> *rádszej* — raczej.

<sup>11</sup> *dni czasów* — dni życia.

I niechaj będzie dom jego spustoszon, á sierotami áby zostały dzieci je<go> i wdową żoná jego, biegając między<sup>12</sup> ludźmi á żebrząc pożywienia swego.

A iżby nie nászli<sup>13</sup> miłosierdzia u kázde<go> sprawce ziemskiego, owszem, áby była ná wszem uciśnioná ich majątność ták, iżby sie nikt nie nálaźł, kto by im wždy kiedy w czym chciał pomoc.

I niechaj márníe záginie z onemi narody, ktorzy zawnždy chodzą w śmiertelnych przygodach<sup>14</sup>, á złości przodków jego áby snadź były wlany ná uciśnienie głowy jego.

Bo prawie tacy ludzie mieli być jako przeciwnicy Boży, á spráwnie<sup>15</sup> by miáła być z pamięci wymázana kázda ich spráwa, zwłaszcza iż oni też nád żadnem nie używają żadnego miłosierdzia swego.

Abowiem oni nie przepuszczą niewinnemu człowieku, chocia go baczą<sup>16</sup> w cierpliwościach jego, á nie pomoże mu snadź i pokorá jego, przedsię<sup>17</sup> sie oni stárąją, áby go co rychlej zániszczyć<sup>18</sup>.

Bo snadź się jem ták lepiej podoba, áby miásto błogosławieństwá wieczne przekłęctwo<sup>19</sup> sie ná nie obrociło i będą ze wszech stron wielką wstydlivością okryci.

Bowiem to jem snadź ták właśnie przystoi, áby sie to ná nie sámy obrociło, coby oni radzi nád niewinnem stroili, á nie inácej, jedno jáko psiem szczekaniem rádzi by zewsząd uniżyli pocciwy stan jego.

Ale Ty, miły Pánie, ktory rozumiesz spráwam człowieka kázdego, rácz miłościwie wyzwolić mnie w niewinnościach moich, zwłaszcza żem ja jest jáko żebraczek upokorzon przed Tobą, obác to uciśnienie zásmuconego serca mego.

Bo gdy będziesz raczył, nie inácej, jedno jáko cień mogę zniknąć z ręku ich álbo jáko jáka mucha wylecieć niewidomy ze wszytkich

<sup>12</sup> między — dziś: między.

<sup>13</sup> nászli — znaleźli.

<sup>14</sup> przygodach — niebezpieczeństwach.

<sup>15</sup> spráwnie — sprawiedliwie.

<sup>16</sup> baczą — pilnują.

<sup>17</sup> przedsię — przeciw.

<sup>18</sup> co rychlej zániszczyć — czym prędzej zgładzić.

<sup>19</sup> przekłęctwo — dziś: przekleństwo.

możności ich, ábowiem i ciało moje ścięnczało<sup>20</sup>, i kolána moje zemdláły, bo ni skąd<sup>21</sup> nie máją posilenia już zá długi czas.

I cożkolwiek pocznę sobie miedzy niemi, wszystko sobie ná pośmiech<sup>22</sup> obrácają, podnosząc przeciwko mnie głowy swoje<sup>23</sup>, áleć jem to wszystko ustánie, gdy Ty jedno będziesz raczył stánać przy mnie ná wspomózenie moje.

Iżby wždy zrozumieli, jáko jest wielka srogość możnej ręki Twej, bo gdy Ty będziesz raczył ubłogosłáwić mię, wszystko ich złorzeczeństwo wniwecz sie obroci, á owszem, jem ná lekkość<sup>24</sup> przypádnie, á sługá Twój przedsie<sup>25</sup> będzie ochędożon<sup>26</sup> pocziwością.

A ja będę wysłáwiał możności Twoje i wyznáwał dobrotliwości Twoje, iż snádnie<sup>27</sup> każdy pozna, iż sie dobrze poruczáć w opiekę Twoję, á iż Ty nigdy nie omieszkaż<sup>28</sup> uciśnionemu stánać ná prawej ręce ku wspomózeniu jego. Chwałą Bogu Ojcu i Synu *etc.*

### Modlitwá

Panie, Boże Wszechmogący, ktory sprawiedliwym skazaniem<sup>29</sup> swoim, dawszy na stracenie człowieka za występki<sup>30</sup> je<go>, ulitowawszy sie go, potym chciałeś ji<sup>31</sup> był miłościwie wyzwolić, a iżeś nie raczył uczynić gwałtu wyrokowi swemu, nie lza było<sup>32</sup>, jednoś raczył tu na świat zesłać Syna swego, ktory wziąwszy na sie<sup>33</sup> człowieczeństwo, zjednał glejt<sup>34</sup> i przymierze, i Ciebie upadłemu człowiekowi, a potemeś męką i śmiercią swoją odkupiwszy go,

<sup>20</sup> *ścięnczało* — osłabło.

<sup>21</sup> *ni skąd* — znikąd.

<sup>22</sup> *ná pośmiech* — w żart.

<sup>23</sup> *podnosząc przeciwko mnie głowy swoje* — chełpiąc się.

<sup>24</sup> *lekkość* — hańbę, wstyd, poniżenie.

<sup>25</sup> *przedsie* — zaś, natomiast.

<sup>26</sup> *ochędożon* — ozdobiony.

<sup>27</sup> *snadnie* — łatwo.

<sup>28</sup> *nie omieszkaż* — nie zaniechasz; forma udźwięczniona.

<sup>29</sup> *skazaniem* — wyrokiem, sądem.

<sup>30</sup> *występki* — grzechy.

<sup>31</sup> *ji* — jego.

<sup>32</sup> *nie lza było* — nie pozostało nic innego.

<sup>33</sup> *na sie* — na siebie.

<sup>34</sup> *glejt* — list żelazny.

raczył i przywieść w miłosierdzie Twe. Raczysz, miły Panie, nam tego też dożyczyć<sup>35</sup>, aby ta droga śmierć a męka Pana naszego, będąc przed oczyma Twemi, nam wielkie pożytki mnożyła miłosierdzia Twego świętego. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>35</sup> dożyczyć — dać, darować, udzielić.

*Dixit Dominus Domino meo*<sup>1</sup>. Psal[mus] 110

## Argument

Tu prorok Duchem Świętem wysławia błogosławieństwo Pána naszego, jáko miał sieć<sup>2</sup> ná prawicy Ojcá swego, wzięwszy zwierzchność od Niego nád wszemi sprzeciwniki swemi, i jako jest On nástał od wieków, i wiele tájemnic o wcieleniu Jego.

## PSALM SETNY DZIESIĄTY

\* Słowa Boże ku Krystusowi jako *ji*<sup>3</sup> przeźrał<sup>4</sup> od wieków

Rzekł Pán ku Pánu<sup>5</sup> mojemu, abyś siadł ná prawicy mojej. A ja, zborzywszy<sup>6</sup> sprzeciwniki Twoje, podłożę je miasto<sup>7</sup> podnożką pod nogi Twoje.

Abowiem sceptrum<sup>8</sup> krolewskie Twoje będzie Tobie dano z pośrodku zebrania Twego, á okazać możność zwierzchności swoich w pośrodku wszech nieprzyjaciół swoich.

Bo áczkolwiek od wszystkich początków to wszystko było przy Tobie i okázowało sie to w czasy zacnych spraw Twoich przed oblicznością<sup>9</sup> świętych Twoich, ábowiemeś Ty jest jeszcze przed początkiem wszej światłości prawie z żywotá mego narodzon.

A Pán Bog to Tobie obiecał umocnioną wiaré, iż Cię miał przełożyć kápłanem á sprawcą naszym aż do skończenia czasów

1 Początkowe słowa Ps. 110 (109): *Dixit Dominus Domino meo: Sede a dextris meis* (łac.) — Wyrocznia Boga dla Pana mego: *Siądz po mojej prawicy*.

2 sieć — dziś: siąść.

3 *ji* — jego.

4 *przeźrał* — wybrał.

5 *ku Pánu mojemu* — tj. do króla z dynastii Dawida. Tradycja żydowska odnosi ten Psalm do przyszłego mesjasza, zaś chrześcijańska — do Jezusa Chrystusa.

6 *zborzywszy* — dziś: zburzywszy.

7 *miasto* — zamiast.

8 *sceptrum* — berło.

9 *oblicznością* — obliczem.

i sprawować<sup>10</sup> nas będziesz, jako sprawował lud Twój Melchisedech<sup>11</sup> ku poczywości Twojej.

I snadź ktoś by się chciał czem sprzeciwić, Pan Bog, stánąwszy ná prawej ręce Twojej, połamie wszytki mocárstwa krolewskie w czas rozniewania swego, iż się muszą wniwecz obrocić.

A Tobie poruczy rozliczne sądy nád wszytkimi národy ták, iż Ty nápełnisz sprawiedliwością swą miesce<sup>12</sup> opustoszałe, á głowy niewierne będą stárte ná ziemi od możności Twojej.

Abowiemeś Ty, chodząc po rozlicznych drogach, napiłeś się wielokroć wody rozlicznych przykrości, á przeto też głowá będzie Twojá poważnie wyniesioná nád wszytki ine możności. Chwałá Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Pomni na to, miły Panie, żeś Ty jedyne Syna swego od początków świata dziwnie<sup>13</sup> sobie sprawił w społeczności Bostwa swego, a names jį raczył dać za krola i za pasterza, i za onego miłosiernego kapłana, ktory by się ustawicznie ofiarował za nami przed oblicznością świętego Bostwa Twego. Pomni też, miły Panie, na onę wdzięczną ofiarę ciała Jego, którą on Tobie za nas ofiarował na krzyżu Bogu, Ojcu Twemu, a daj nam tego miłosciwie użyć i dostępić, co nam On u Ciebie wysłużył pokorną cierpliwością<sup>14</sup> swoją za występki nasze. Amen. Ojcie nasz *etc.*

<sup>10</sup> *sprawować nas* — rządzić nami.

<sup>11</sup> *Melchisedech* — mowa o Melchizedeku, starożytnym królu Szalemu (Jeruzalem), który stał się wzorem i symbolem doskonałego kapłana.

<sup>12</sup> *miesce* — dziś: miejsce.

<sup>13</sup> *dziwnie* — cudownie, niezwykle.

<sup>14</sup> *cierpliwością* — dziś: cierpliwością.

*Confitebor Tibi, Domine, in toto corde<sup>1</sup>. Psalm[us] 111***Argument**

Prorok opowiada, iż Pan nasz nam wszem łaskawą pamięć po sobie zostawił w naukach zakonu<sup>2</sup> swego i jakoby ich nam właśnie strzec przystało, powiedając, iż to jest pierwszy początek wszelkich mądrości.

\* *O dziwnych<sup>3</sup> sprawach Pańskich*

Nie lza<sup>4</sup> jedno wyznawać z prawego serca wielmożności dziwnych spraw Twoich, a dziwnie<sup>5</sup> od Ciebie wynajdowanych, a wysławiać je między<sup>6</sup> sprawami przebranych<sup>7</sup> i między każdym zebraniem.

Abowiem nic inszego nie są sprawy Twoje, jedno aby były z wielką wielmożnością wyznawany, abowiem sprawiedliwość Twoją już snadź<sup>8</sup> przez żadne wieki nie zaginie.

A snadzieś nam wielkie znaki ku pamiętaniu zostawił dziwów<sup>9</sup> swoich i ostawiłeś nam dziwny pokarm ku pociesze naszej tem, którzy by mieli w pocziwości wielmożności Twoje.

Bo snadź Ty już nigdy nie zapomnisz uczynionego s nami testamentu<sup>10</sup> swego, a i w niebytności Twojej przedsię<sup>11</sup> okazujesz dobrotności swoje w pośrodku ludu swego.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 111 (110): *Confitebor Tibi, Domine, in toto corde meo* (łac.) — *Z całego serca chcę chwalić Pana.*

<sup>2</sup> *zakonu* — przymierza.

<sup>3</sup> *dziwnych* — niezwykłych, cudownych.

<sup>4</sup> *Nie lza* — nie pozostaje nic innego.

<sup>5</sup> *dziwnie* — cudownie.

<sup>6</sup> *między* — dziś: między.

<sup>7</sup> *przebranych* — wybranych.

<sup>8</sup> *snadź* — na pewno, przecież.

<sup>9</sup> *dziwow* — cudów.

<sup>10</sup> *testamentu* — przymierza.

<sup>11</sup> *przedsię* — również.

Bo z prawą wiarą nam są dany náuki Twoje od Ciebie, nasz Pánie, á są mocnie utwierdzone, ábowiem są ná wszem w wielkiej prawdzie i w osobliwej<sup>12</sup> słuszności sprawione<sup>13</sup>.

Abowiem Pan Bog jeszcze był od wiekow to przeźrzał<sup>14</sup>, iż miał zesłać odkupienie ludowi swemu, á sprawy swe, ktore przy tem miał uczynić, ták chce mieć, áby były wiecznie chowane.

A iż jest święte á stráśliwe imię i snadź to jest práwy początek káżdej mądrości, áby káždy nosił bojaźń Jego przed oczymá swemi, ábowiem chwałá Jego nie lza jedno przez wszystkie wieki musi przebywać. Chwałá Bogu *etc.*

### Modlitwá

Wiemy to, miły Panie, iż wszystkie sprawy Twe nigdy od sprawiedliwości nie odstępują, a snadź sie jeszcze więcej ku miłosierdziu ściągają<sup>15</sup>. Daj, miły Panie, nam, aby zawždy nam była przed oczyma naszymi sprawiedliwość, którą, gdy uznamy jedno, iż muszą zawždy być bojaźliwe serca nasze, aby sie nad nimi nie ściągála, owszem, bychmy snadź drog tych naśladowali, kędybychmy, uchodząc sprawiedliwych wyrokow nad sobą, naśladowali świętego miłosierdzia Twego. Ojcie nasz *etc.*

<sup>12</sup> *osobliwej* — szczególnej.

<sup>13</sup> *sprawione* — ustanowione.

<sup>14</sup> *przeźrzał* — postanowił.

<sup>15</sup> *ściągają* — odnoszą.

*Beatus vir, qui timet Dominum*<sup>1</sup>. Psal[mus] 112

## Argument

Ten Psalm jest jako jest rzecz słáchetna<sup>2</sup> mieć przed oblicznością<sup>3</sup> bojaźń Bożą, a rozkoszować, rozpamiętawając<sup>4</sup> sobie, wolą á rozkázowanie Jego.

## PSALM SETNY DWUNASTY

\* *Jakie szczęście sie temu trefuje*<sup>5</sup>, *kto sie boi Pana swego*

Prawem błogosławieństwem to jest błogosławiony człek, który nosi bojaźń Bożą przed oczymá swemi, á żądza sie jego wszytká ściąga<sup>6</sup> ku pełnieniu świętej wolej Jego.

Bo pokolenie takiego będzie w możnościach rozszerzono ná ziemi, bo káždy taki národ osobliwie<sup>7</sup> jest ubłogosławion, á wielka cześć i obfitość bywa w domu jego, á sprawiedliwość jego wiecznie nigdy nie może być zniszczoną.

A nád takiemi zázwdy w nawięczszych ciemnościach światłość sie okaże, ábowiem w wielkiem kochániu Pańskiem jest taki człowiek, który miłosierdziem sie obchodzi, á sprawy jego w káżdym sądzie tak ważne będą, tak iż nigdy nie będą wzruszone<sup>8</sup>.

Bo snadź<sup>9</sup> już na wiecznej pámięci Boskiej bywa sprawiedliwy postáwion, á nie będzie go strách, áby co gdy sobie sprzeciwné<go> usłyszał<sup>10</sup>.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 112 (111): *Beatus vir, qui timet Dominum* (łac.) — *Szczęśliwy mąż, który się boi Pana*.

<sup>2</sup> *sláchetna* — dziś: szlachetna.

<sup>3</sup> *oblicznością* — obliczem.

<sup>4</sup> *rozpamiętawając* — dziś: rozpamiętując.

<sup>5</sup> *trefuje* — przytrafia.

<sup>6</sup> *ściąga* — skłania się, kieruje.

<sup>7</sup> *osobliwie* — szczególnie, specjalnie.

<sup>8</sup> *wzruszone* — zniszczone.

<sup>9</sup> *snadź* — przecież.

<sup>10</sup> *nie będzie go strách, áby co gdy sobie sprzeciwnego usłyszał* — nie ulęknie się złej wieści.

A serce jego zawsze jest ku wszystkiemu dobremu gotowe, a nigdy się stać odmienne nie może i snadnie<sup>11</sup> będą od niego wzgardzeni, ktorem by się nie podobály sprawy Jego.

A iż hojnie száfował<sup>12</sup> nędznieszemu dobro swoje, hojnie też Pan Bog będzie ku gorze wynosił pocziwość jego i sprawiedliwość jego nigdy z pamięci ludzkiej nie zginie, ácz złościwy z zawiści będzie drżał á zgrzytał zębami, ále tá jednak myśl jego zawsze się wniwecz obroci. Chwałá Bogu Ojcu i Synu *etc.*

### Modlitwá

Daj nam to, miły Panie, pokornemi prośbami prosimy, aby zawsze były zgotowiony serca nasze ku uznaniu i strasliwej sprawiedliwości Twej i ku utwierdzeniu zupełnej<sup>13</sup> nadzieje naszej, która nas za wiarę zupełną naszą snadnie przywieść może ku miłosierdziu Twemu, abychmy nie strachem, ale nie inaczej jako synowską miłością uciekali się ku Tobie, Panu a Stworzycielowi swemu, a Ty też jako łaskawy Ociec racz miłościwie, zgromadziwszy nas w społecznej miłości, przymować jako dzieci a sieroty Twoje w święte miłosierdzie swoje. Amen. Ojcze nasz *etc.*

<sup>11</sup> *snadnie* — łatwo.

<sup>12</sup> *száfował* — rozdawał.

<sup>13</sup> *upółnej* — całej.

*Laudate, pueri, Dominum<sup>1</sup>. Psalmus 113***Argument**

Prorok chwali dobrodziejstwo Pańskie, iż On i nędznego nie opuszcza, a iż wyrwawszy grzesznego a upadłego jako z gnoju, podwyższa<sup>2</sup> go i tu na ziemi, i potem w królestwie swoim, a prowadzi człowieka ku chwale Bożej.

**PSALM SETNY TRZYNASTY**

\* *Na chwałę Bożą*

Chwalcie, wy wszyscy słudzy, a zwłaszcza którzyście to nowo uznali Páná swego i święte imię Jego, które niechaj będzie między<sup>3</sup> wami chwalebne już od tego czasu aż na wiek wiekom.

Od wzeszcia<sup>4</sup> słońca aż zaś do zaścia<sup>5</sup> jego nigdy niechaj nie ustawa między wami święta sława Páná waszego, a bowiem On jest wywyszon<sup>6</sup> nad wsze inne narody i nad wszystkie niebiosá wielmożności chwały Jego.

I kto może którym podobieństwem s Niem porównać? A On, gdy sam chce, wszędy się na wysokość podniesie, a tam ostanie, gdzie Mu się podoba, tam sobie rozważając wszystko, co się dzieje na ziemi i na niebie.

Który snadnie<sup>7</sup> może podnieść, gdy raczy, już na ziemi leżącego albo i ubogiego, który się i w gnoju zagrzebie tak, iż czasem i nad inemi przełożonem go uczyni.

A wielkroć dom zeszyły, w którym już żadna nadzieja o potomku nie bywa, On uczyni obfitujący, a matka niepłodna w smętku

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 113 (112): *Laudate, pueri, Dominum; laudate nomen Domini* (łac.) — *Chwalcie, słudzy Pańscy, chwalcie imię Pana.*

<sup>2</sup> *podwyższa* — dziś: *podwyższa*.

<sup>3</sup> *miedzy* — dziś: *między*.

<sup>4</sup> *od wzeszcia* — od wschodu.

<sup>5</sup> *do zaścia* — do zachodu.

<sup>6</sup> *wywyszon* — dziś: *wywyższon*.

<sup>7</sup> *snadnie* — łatwo.

swem wielokroć sie rozkochawa<sup>8</sup> z łaski Je<go>, páttrząc ná dziatki swe. Chwałá *etc.*

### Modlitwa

Jeszcze z młodości a prawie z dzieciństwa naszego właśnie by nam przystało<sup>9</sup> chwalić a wysławować<sup>10</sup> święte imię Twoję<sup>11</sup>, nasz miły Panie, ktore jest z wiekow nabłogosławniejsze miedzy wszemi napředniejszemi wszech bogow stany, a prosić pokornie, uciekając sie do miłosierdzia Twego świętego, aby raczył podnieść ku gorze upadłe myśli serca naszego, aby sobie nic inszego nie rozważały, wszytki ine rzeczy ziemskie opuściwszy na stronę, jedno o wielmożności a o wysokości świętego imienia majestatu Twego. Ame<n>. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

<sup>8</sup> rozkochawa — dziś: rozkochuje.

<sup>9</sup> przystało — należało.

<sup>10</sup> wysławować — dziś: wysławiać.

<sup>11</sup> imię Twoję — tak w pierwodruku.

*In exitu Israel de Egipto*<sup>1</sup>. Psal[mus] 114

## Argument

Prorok wylicza dobrodziejstwo Pańskie nád ludem żydowskim, ktore jem<sup>2</sup> okazawał, wiodąc je z Egiptu, przypominając i dziś kázdemu, iż On s niem gotow, i jákie błogosławieństwa przypadają ná wiernego Jemu.

## PSALM SETNY CZTERNASTY

\* *O wielkim dobrodziejstwie Pańskim*

Gdy z łaski Pańskiej był wypráwowan<sup>3</sup> lud żydowski z więzienia z Egiptu, á pokolenie Jakobowo<sup>4</sup> wychodziło z obcego á srogiego národu.

I stał sie był lud ten ku wielkiej świętobliwości Pańskiej, á możność wszystkę swą był przy tym národzie zostáwił.

Ták iż morze, oglądawszy przy nich moc Boską, uciekało przed niemi, á Jordan i ine rzeki musiały sie wspák obráć<sup>5</sup>.

A oni, przyszedszy ná rozkoszne gory, rozkochawali sie<sup>6</sup> jáko stádo owiec ná rozkosznych pástwiskach, skacząc po págorkoch, rádowni sie jáko bujne<sup>7</sup> jágnięta.

Ale cóc sie stáło, miłe morze, żeś sie ták zstrászyło<sup>8</sup>, á ty, Jordanie, iżeś sie był ták wspák obrocił?

Wszystko sie to stáło przed oblicznością<sup>9</sup> Bogá onego możnego, przed ktorem drży wszystká ziemiá, á iż On był znan być Bogiem pokolenia tego Jakobowego.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 114 (113): *In exitu Israël de Aegypto* (łac.) — *Gdy Izrael wychodził z Egiptu*.

<sup>2</sup> *jem* — dziś: im.

<sup>3</sup> *wypráwowan* — wyprowadzony.

<sup>4</sup> *pokolenie Jakobowe* — synonim narodu izraelskiego.

<sup>5</sup> *wspák obráć* — cofać.

<sup>6</sup> *rozkochawali sie* — cieszyli się.

<sup>7</sup> *bujne* — nieujarzmione, pełne temperamentu.

<sup>8</sup> *sie ták zstrászyło* — tu: przestraszyło.

<sup>9</sup> *oblicznością* — obliczem.

Który z suchej skały káže występować wodzie w wielkiej obfitości, á z opoki<sup>10</sup> uczyni źródło<sup>11</sup>, kiedy chce, ciekące.

Aleśmy snadź<sup>12</sup> tego niegodni, áby sie z tego chwałá nászá mnożyła, ále imieniowi Twemu świętemu to rácz ná wszem, miły Pánie, wiecznie przypisać.

A miłosierdziu Twemu świętemu to niechaj będzie przywłaszczono<sup>13</sup>, áby to ználi i ini národowie, á nie wołáli zá námi: Gdzieście podzieli<sup>14</sup> Bogá swego?

Bowiem Pán Bog nász, ná niebie będąc, wszystko, jáko chce, wedle myśli swej sprawuje<sup>15</sup>, á wászy bogowie z złotá uczynieni nic nie są, jedno báltwáni<sup>16</sup> ręką człowieczą sprawieni.

Aczkolwiek jem są ustá przyprawiony, á wszákoż niemi nic mówić nie mogą, oczy i uszy, i ine członki żadnej w sobie władzej nie mają.

Ręcę mają, nic sobie jemi pomoc nie mogą, á ná nogách chodzić nie umięją áni záwołać głósem swem w nawięcszej potrzebie swojej.

A ci, którzy jem dufáją<sup>17</sup>, są temże szaleństwem k nim bárzo<sup>18</sup> podobni, ále wy, wierni, dufajcie Bogu swemu, który Obrońcá i Wspomożyciel wász zázwdy jest.

Pokolenie Aaronowo<sup>19</sup> zázwdy dobrze dufáło Jemu, á też obrońcá był jego i káždy w tem może nic nie wętpić<sup>20</sup>, ktokolwiek wiernie będzie dufał Jemu.

Bowiem On z pámięci swej nigdy nas nie wypuści, á ubłogosłáwi nas ták, jáko był ubłogosłáwił pokolenie Izrael i pokolenie Aaron.

---

<sup>10</sup> z opoki — ze skały.

<sup>11</sup> źródło — dziś: źródło.

<sup>12</sup> snadź — przecież.

<sup>13</sup> przywłaszczono — uznane za czyjeś dzieło.

<sup>14</sup> podzieli — dziś: podziali.

<sup>15</sup> sprawuje — czyni.

<sup>16</sup> báltwáni — bożki.

<sup>17</sup> dufáją — ufają, wierzą.

<sup>18</sup> bárzo — dziś: bardzo.

<sup>19</sup> Pokolenie Aaronowo — ród kapłański pochodzący od Aarona, brata Mojżesza.

<sup>20</sup> wętpić — dziś: wątpić.

A ubłogosławiwszy nas wszystkie, tak małe, jak i wielkie, jeszcze snądz więcej przyłoży dobrodziejstwa swego ná nas i ná potomki nasze.

A będziemy wszyscy tak uwielbieni od Páná swego, Stworzycielá niebá i ziemie, ábowiem On, postáwiwszy stolec<sup>21</sup> sobie ná wysokość niebá, nam ziemię poruczył w opiekę naszą.

A też nie umárli áni potępieni będą chwalić imię Twoje, náš Pánie, ále my, żywiący z łaski Twojej dziś i potem ná wieki. Chwała *etc.*

### Modlitwá

Żadny nigdy nie był marnie<sup>22</sup> opuszczon, ktokolwiek w bojaźni a z dobrą wiarą nadzieję pokłada w świętem imieniu Twojem, ábowiem Tobie samemu każda obrona należy, ktorego rękami jest wszystko sprawiono<sup>23</sup>, a w możności też Twej wszystko zależy. Racz, miły Pánie, też wspomionąwszy<sup>24</sup> na nas, a dać łaskawe błogosławieństwo nam, niedostojnemu<sup>25</sup> stworzeniu swemu, bo acz chwała żadnemu stworzeniu Twojemu nigdy nie przysłusze<sup>26</sup>, jedno imieniu Twemu, ale gdy Ty nas ubłogosławić będziesz raczył, tedy imię Twe święte będzie w nas jako w sługach Twoich uwielbione na wieki wieczne. Amen. Ojcie nasz *etc.*

<sup>21</sup> stolec — tron.

<sup>22</sup> marnie — na próżno.

<sup>23</sup> sprawiono — stworzone.

<sup>24</sup> wspomionąwszy — dziś: wspomniawszy.

<sup>25</sup> niedostojnemu — niegodnemu.

<sup>26</sup> nie przysłusze — nie przystoi.

*Dilexi, quoniam exaudivit Dominus<sup>1</sup>. Psalm 115***Argument**

Prorok w osobie Krystusá dziękuje Bogu Ojcu, iż go nie opuścił w uciskach jego, á dawa<sup>2</sup> przykład i grzesznemu człowiekowi, áby takież był o Bogu Ojcu tej nadzieje, á k Niemu sie uciekał.

**PSALM SETNY PIĘTNASTY**

\* *Prorok przypomina, aby wszelki człowiek nadzieję swą w Panie Bodze pokładał*

Wielkie to było zówždy rozkochanie moje, iżem ták dufał<sup>3</sup> Pánu swemu, iż On wysłuchawał<sup>4</sup> próśby moje, nakładając<sup>5</sup> łaskawych uszu swych ku pokornemu wołaniu memu, á aż do ostatku żywotá mego zówždy k Niemu będą obrocony ucieczki me.

Abowiem z káżdej strony, gdzie sie kolwiek obeźrzał, ze wszech stron mie ogárnęły węzły śmiertelne, á nic inszego bliższego<sup>6</sup> przed sobą nie widzę, jedno grob á wielkie przyszłe uciśki moje.

A w tem przestráchu nic mi inszego na myśl nie przyszło, jedno uciec sie o wspomózenie ku Pánu swemu, á wnetem to obaczył, iż ten Pán sprawiedliwego á dufającego sobie nigdy nie opuści.

Bowiem On jest osobiwem opiekálnikiem<sup>7</sup> tych, ktorzy sobie sámi pomoc nie mogá, á ták rozkochaj sie i ty, duszo moją, á przywroć dobrą nadzieję k sobie, bo już On wszystko zástąpi zá cię, co sie kolwiek tobie miało przeciwnego przytrefić<sup>8</sup>.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 115 (116): *Dilexi, quoniam exaudivit Dominus vocem orationis meae* (łac.) — *Miłuję Pana, albowiem usłyszał głos mego błagania.*

<sup>2</sup> dawa — dziś: daje.

<sup>3</sup> dufał — wierzył.

<sup>4</sup> wysłuchawał — dziś: wysłuchiwał.

<sup>5</sup> nakładając — skłaniając.

<sup>6</sup> bliższego — dziś: bliższego.

<sup>7</sup> opiekálnikiem — dziś: opiekunem.

<sup>8</sup> przytrefić — przytrafić.

A tak, gdyś już, moj Pánie, zá nádzieją moją raczył z upádku wy-  
wieść nędzną duszę moję á od płáczu oczy moje i skłęśły<sup>9</sup> nogi  
moje, już bezpiecznie będę chodził przed oblicznością<sup>10</sup> Twoją  
społu i z temi, ktorzy to z dawná zászłużyli. Chwała Bogu Ojcu  
i Synu *etc.*

### Modlitwá

Obaczywszy to, miły Panie, iż temu nie sprostá dusza moja bez  
Twejr łaskawej pomocy, aby sobie co sama pomoc mogła, racz miło-  
ściwie być jej na wspomózenie, a zwłaszcza że jest ze wszéch stron  
rozlicznemi uciski udręczona, ratuj jej, miły Panie, aby sie tak  
nie zatoczyła, aby z prędkiego razu nie upadła w doł złej nadzie-  
je a rozpaczy o świętem miłosierdziu Twojem. Radszej<sup>11</sup> jej pomóż,  
aby mogła przyć<sup>12</sup> na drogę upéłnej<sup>13</sup> wiary a doskonałej nadzie-  
je, ktora droga każdego Tobie wiernie dufającego doprowadza do  
zwierzchności krolestwa Twego świętego. Ame<n>. Ojcze nasz.

<sup>9</sup> skłęśły — osłabły.

<sup>10</sup> oblicznością — obliczem.

<sup>11</sup> Radszej — raczej.

<sup>12</sup> przyć — dziś: przyjsć.

<sup>13</sup> upéłnej — całej.

*Credidi, propter quod locutus sum*<sup>1</sup>. Psal[mus] 116

## Argument

Tu prorok mowi pod figurą<sup>2</sup> o męce Pańskiej, jako miał obietnice męki swej wypełnić przed oblicznością<sup>3</sup> wszego ludu, á pić nowe picie ofiary swojej i jako miała być zacna śmierć Jego i wysłuchane próśby Jego.

## PSALM SETNY SZESNASTY

\* *O męce Pańskiej*

Jam iście dostatecznie uwierzył, á przetom bezpiecznie mówił i w uciskoch moich, á w nawiećszej rozpáczy występku moich, tedyń ták rozumiał, iż każdy człowiek jest kłamcá á omylny, tylko sam Bog nikogo omylić nie może.

I jakoż ja mam Jemu za to dosyć uczynić, co On dobrodziejstwá uczynił náde mná, á wszákoż, przyjąwszy k sobie nowy napój przysług moich á dzięki<sup>4</sup> mojej, nigdy imienia Je<go> świętego wzywać nie przestanę.

A obietnice ślubow moich wypełnię Jemu przed oblicznością wszelákiego ludu, ábowiem ja wiem, jáko jest zacna rzecz śmierć przebránych<sup>5</sup> ludzi przed oczymá Jego, á jáko strzeże zginienia<sup>6</sup> káżdego.

A ták przystojnie<sup>7</sup>, moj Pánie, iściem<sup>8</sup> powinien z wielką pilnością stárać się, ábych Tobie dziękował zá rozliczne dobrodziejstwo Twoje, któryś mię wyzwolił z rozlicznego udręczenia, nędznego słuę Twego á syná niewolnice Twojej.

=====

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 116 (115): *Credidi, propter quod locutus sum* (łac.) — *Ufałem, nawet gdy mówiłem: Jestem w wielkim ucisku.*

<sup>2</sup> *pod figurą* — w symbolicznym obrazie.

<sup>3</sup> *oblicznością* — obliczem.

<sup>4</sup> *dzięki* — podziękowania.

<sup>5</sup> *przebránych* — wybranych.

<sup>6</sup> *zginienia* — śmierci.

<sup>7</sup> *przystojnie* — przystoi, godzi się, potrzeba, wypada.

<sup>8</sup> *iście* — naprawdę, zaiste.

Też jawnie przed oblicznością wszego zebrania będę ofiarował  
świętemu imieniowi Twemu modlitwy moje, a zwłaszcza w przy-  
bytkoch przebranych ku chwale Twojej i w pośrzedku<sup>9</sup> miastá Twe-  
go Jeruzálem. Chwałą Bogu Ojcu i Synu, i Duchu *etc.*

### Modlitwá

Iż, miły Panie, przyrodzenie człowieczeństwa naszego więcej się  
ściąga<sup>10</sup> ku swowolnej rozpustności niżli ku jakiem powściągliwo-  
ściom a dobrym uczynkom, nie lza<sup>11</sup> jedno o ratunk<sup>12</sup> a o wspomo-  
żenie uciekać się ku Tobie, Panu swemu, abowiem Ty, obaczywszy  
krewkość<sup>13</sup> naszą, jako miłościwy opiekelnik<sup>14</sup> będziesz raczył ła-  
skawie przywieść, abychmy nigdy od słusznych spraw nie odstę-  
powali, a stąd będziesz raczył rozrywać twarde węzły występku<sup>15</sup>  
naszych tak, iżby nam żadne sidła na przekazie być nie mogły<sup>16</sup>,  
ażbyśmy byli doprowadzeni do miasta Twego świętego, Jeruzalem  
niebieskiego, z ktoregośmy wyszli i prawie jako prawi dziedzicy na  
doczesne pielgrzymstwo tego nędznego świata. Ojcze.

<sup>9</sup> *pośrzedku* — dziś: pośrodku.

<sup>10</sup> *się ściąga* — odnosi się.

<sup>11</sup> *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

<sup>12</sup> *ratunk* — dziś: ratunek.

<sup>13</sup> *krewkość* — słabość, niedoskonałość, znikomość.

<sup>14</sup> *opiekelnik* — opiekun.

<sup>15</sup> *występku* — grzechów.

<sup>16</sup> *na przekazie być nie mogły* — nie przeszkadzały.

*Laudate Dominu<m>, omnes ge<n>tes<sup>1</sup>. Psal[mus] 117*

### Argument

Lud krześcijański i inne narody pogańskie upomina prorok, aby chwalili imię Pańskie za znaniem wielkiego miłosierdzia Jego.

## PSALM SETNY SIEDMNASTY

\* Prorok upomina lud, aby chwalili imię Pańskie

Chwalcie zwirzchność Pańską wszyscy ludzcy rodzajowie i inni narodowie pogańscy, chwalcie święte imię Jego.

Abowiem mocnie jest utwierdzoná nád námi święta łaská Jego, á prawdziwe miłosierdzie Jego tak będzie nád námi trwało już ná wieki. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

### Modlitwá

Sprawnie by to przystało<sup>2</sup> nie tylko nam, nad ktoremi rozliczne dobrodziejstwa ukazujesz, ale snąć<sup>3</sup> i wszem postronnym<sup>4</sup> narodom wysławować<sup>5</sup> święte dobrotności Twe, nasz miły Panie, abo wiemeś też dla narodu człowieczego zstąpił na świat i, wzięwszy ciało człowiecze na się<sup>6</sup>, umęczyć i umorzycieś dopuścić je raczył. Nie opuszczajże nas na ostatek jako sierotek swoich, ale radszej<sup>7</sup> nad nami racz utwierdzić bez dokończenia<sup>8</sup> święte miłosierdzie Twoje. Amen. Ojcie nasz *etc.*

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 117 (116): *Laudate Dominum, omnes gentes* (łac.) — *Chwalcie Pana, wszystkie narody.*

<sup>2</sup> *przystało* — należało, było słuszne.

<sup>3</sup> *snąć* — pewnie.

<sup>4</sup> *postronnym* — obcym.

<sup>5</sup> *wysławować* — dziś: *wysławiać*.

<sup>6</sup> *na się* — na siebie.

<sup>7</sup> *radszej* — raczej.

<sup>8</sup> *bez dokończenia* — bez końca.

*Confitemini Domino, quonia<m> bonus<sup>1</sup>. Psal[mus] 118***Argument**

W tem Psalmie lud wierny wyznawa<sup>2</sup> dziwne<sup>3</sup> sprawy Boskie i jako kámién był wzgárdzony przy budowaniu kościoła, á potem był názacniejszy, co sie ná Krystusá wykłada<sup>4</sup>, i jako lud był oświecon przez przyście Jego, i uczy, jako mamy ten dzień obchodzić.

**PSALM SETNY ÓSMNASTY**

Wyznawajcie wszyscy o Pánie swoim, że jest wielkiej dobrotliwości, á iż już ná wieki ma trwać miłosierdzie Jego święte nád námi.

Winnie<sup>5</sup> by to miał wyznąć wszytek národ Izraelow i wszyscy potomkowie Aáronowi, iż jest wielka dobroć Jego, i ci wszyscy, którzy sie wždy lękają Jego, iż jest nad nimi wiecznie trwające miłosierdzie Jego.

A snadź<sup>6</sup> gdy ná mię przychodziły nawiećsze uciski, á zawałałem k Niemu, nigdy nie omieszkał<sup>7</sup> ku spomożeniu memu, á tak nic mię nie ruszy żaden przestrách sprzeciwniká mego, gdym pewien nád sobą mocnej ręki Jego.

A między<sup>8</sup> wszemi námożniejszymi pomocniki, áczby<sup>9</sup> przy mnie stali, Jego obroná u mnie nábezpieczniejsza jest, á zázwdy w niej będąc, snádnie<sup>10</sup> ogládam zborzonego<sup>11</sup> sprzeciwniká swego, á tak lepiej jest Jemu dufać<sup>12</sup> niż namożniejszemu człowieku ná ziemi.

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 118 (117): *Confitemini Domino, quoniam bonus* (łac.) — *Dziękujcie Panu, bo jest dobry.*

<sup>2</sup> *wyznawa* — dziś: *wyznaje*.

<sup>3</sup> *dziwne* — *niezwykłe*.

<sup>4</sup> *ná Krystusá wykłada* — do Chrystusa odnosi.

<sup>5</sup> *Winnie* — *powinien*.

<sup>6</sup> *snadź* — *przecież*.

<sup>7</sup> *nie omieszkał* — *nie zwlekał*.

<sup>8</sup> *między* — dziś: *między*.

<sup>9</sup> *ączby* — *choćby*.

<sup>10</sup> *snádnie* — *chętnie*.

<sup>11</sup> *zborzonego* — dziś: *zburzonego*.

<sup>12</sup> *dufać* — *wierzyć*.

By sie też zruszyli<sup>13</sup> rozliczni narodowie, chcąc mnie zniszczyć, á Pán będzie stał ná pomocy mojej, wzięwszy imię Jego święte, przedsię<sup>14</sup> uczynię wszeláką pomstę nád niemi.

Aby sie też rozpalili jáko ogień á rozsypáli sie jáko pczoły<sup>15</sup> ná skáżenie<sup>16</sup> moje, przedsie imię Pańskie miawszy<sup>17</sup> ja ná pomoc, oni wezmą pomstę nád sobą.

A snadź rozmaítemi przypráwami wielekroć sie więc nástroí<sup>18</sup> przeciwnik moj, áby zászkoził mnie, á wszákoż, iż Pán jest ná pomocy mojej, snadnie będzie wywrocon, á iż On jest umocnienie moje, nic nie wątpię, iż ustáwicznie mnoży wszystko dobre moje.

A z tego sie też mnoży rozliczny głos sławy Jego w zebrániu świętych á przebranych<sup>19</sup> Jego, iż można práwa ręká Jego okázuje możność swoją á wynosi káżdego wiernego swe<go> z káżdego sprzeciwieństwá jego.

A nie chciałoby mi sie nigdy umrzeć, wysławiając spráwy Jego, ábo wiem On, ácz czásem pokarze mnie, á wszákoż nigdy do śmierci, á tak rad bych, áby mi sie otworzyły wszystkie drogi spráwiedliwości, przez ktore bych mógł przydź<sup>20</sup> ku wysławianiu świętego imienia Jego.

A snadź to jest nászláchetniejsza fortká<sup>21</sup>, przez którą wchodzą spráwiedliwi á przebráni w wyznawanie Pána swego, iż On wysłuchawa<sup>22</sup> grzesznego á stáwa<sup>23</sup> mu sie záwždy wybáwienie jego.

Bowiem i on kámiień, ktory byli zárzucili<sup>24</sup> budujący kościół Pański jáko niepotrzebny, stał sie był potem napotrzebniejszy ná wierzchu, á ná złączenie wszystkiego kątá<sup>25</sup> kościelnego.

<sup>13</sup> zruszyli — dziś: ruszyli.

<sup>14</sup> przedsię — jednak, zaś.

<sup>15</sup> pczoły — dziś: pszczoły.

<sup>16</sup> skáżenie — zniszczenie.

<sup>17</sup> miawszy — kiedy miałem.

<sup>18</sup> przypráwami sie nástroí — uzbroi się w narzędzia do walki.

<sup>19</sup> przebranych — wybranych.

<sup>20</sup> przydź — dziś: przyjść.

<sup>21</sup> fortká — brama.

<sup>22</sup> wysłuchawa — dziś: wysłuchuje.

<sup>23</sup> stáwa — dziś: staje.

<sup>24</sup> zárzucili — odrzucili.

<sup>25</sup> kątá — narożnika.

A było to dziwno w oczach ludzkich, ale to mały dziw, abowiem sie z wolą Pańską stało, abowiem to był ten dzień, który sam był Pan uczynił, abychmy sie i my uweselili a rozradowali tego dnia.

A Ty, miły Panie, rącz nas tego dnia zachować, a nam weń wszystko po myśli poszczęścić, abowiem to jest błogosławiony, który jest nam zesłan tego dnia w imię Páná nášego.

A i my pospołu wszyscy błogosławimy i drugie was, abowiem Pan Bog oświecił społu<sup>26</sup> wszystkie nas, a tak tego dnia świętego ochędożajcie<sup>27</sup> przybytek<sup>28</sup> Pański rozmaitemi przyprawami<sup>29</sup> aż do samego końca ołtarza Jego.

Bowiem to jest Bog nasz, właśnie nam to przysłusze<sup>30</sup>, abychmy rozlicznymi chwałami wysławowáli<sup>31</sup> wielmożność Jego, a zwłaszcza gdy tak dobrotliwy jest, a żadnego czasu nigdy nie ustanie miłosierdzie Jego. Chwała.

### Modlitwa

Gdyżes Ty jest wszelakie pocieszenie każdych troskliwych<sup>32</sup> smętków naszych, nasz miły Panie, a rozlicznymi pociechami prawie jako dżdżem oblewasz wszystkie wierne swoje, raczysz tedy już do końca wywyszać<sup>33</sup> to zebranie kościoła Twego a zachować je w obronie możej prawej ręki Twojej, a otworz nam miłościwie fortkę wszej łaski a sprawiedliwości, którą bychmy mogli bezpiecznie wchodzić po drogach oczekawającego<sup>34</sup> zbawienia naszego, a to, iżes Ty drogą męką i śmiercią swą wyzwolił, a zmartwy wstaniem<sup>35</sup> oświecił to, racz, miły Panie, przywieść ku pocziwości swojej na miejsce<sup>36</sup> chwalne Twemu z wieków imieniu poświęcone. Amen. Ojczy nasz *etc.*

<sup>26</sup> społu — razem.

<sup>27</sup> ochędożajcie — ozdabiajcie.

<sup>28</sup> przybytek — dom.

<sup>29</sup> przyprawami — ozdobami.

<sup>30</sup> przysłusze — należy.

<sup>31</sup> wysławowáli — dziś: wysławiali.

<sup>32</sup> troskliwych — wywołujących troskę.

<sup>33</sup> wywyszać — dziś: wywyższać.

<sup>34</sup> oczekawającego — dziś: oczekującego.

<sup>35</sup> zmartwy wstaniem — wyraz *zmarłychwstanie* przez długi czas odczuwano jako formę dwuczłonową.

<sup>36</sup> miejsce — dziś: miejsce.

*Beati immaculati in via*<sup>1</sup>. Psalmus 119

## Argument

Ten Psalm prze wielkość<sup>2</sup> jego jest ná części rozdzielony, á bywa mowion w godzinach kościelnych, w ktorem Psalmie prorok wysławia zakon, drogę zbawienia, świadectwa pismá, przykázowanie, sąd i uspráwiedliwienie, spráwiedliwość, prawdę, rozszerzenie powieści i ine wszytki rzeczy, ktore sá jáko szczeble ku dusznemu<sup>3</sup> zbawieniu, á jest rozdzielon według obiecádłá<sup>4</sup> żydowskiego z wykładem słowá káždego, bo prorok, rozumiejąc wielkie przekázki<sup>5</sup> świeckie ku chwale Bożej, kładzie wszytkę nádzieję o wspomózeniu w Pánu Bodze swoim.

## PSALM SETNY DZIEWIĘTNASTY

## Alef

To jest pierwsze słowo żydowskie w obiecádle, ktore zowá<sup>6</sup> po żydowsku *alef*, co sie wykłada na polski język *náuká*, ábowiem przez náukę przychodzimy napierwej ku uznaniu wszytkiego dobrego.

## Alef

Błogosławieni sá ci, ktorzy tu niewinnie żywá<sup>7</sup> ná tej drodze żywotá swego á używájá ná wszem náuki Páńskiej i owszem, błogosławieni sá, ktorzy, náśládując rozkázania Jego, upélnem<sup>8</sup> sercem stárájá sie o to, áby sie podobáli Jemu.

Abowiem ci, ktorzy nie używájá náuki Je<go>, trudno májá chodzić ścieżkami Jego, jedno ci, ktorzy náśládują posłuszeństwá Jego,

<sup>1</sup> Początkowe słowa Ps. 119 (118): *Beati immaculati in via* (łac.) — *Szczęśliwi, których droga nieskalana.*

<sup>2</sup> *prze wielkość* — *przez długość.*

<sup>3</sup> *dusznemu* — *duchowemu.*

<sup>4</sup> *obiecádła* — *abecadła.*

<sup>5</sup> *przekázki* — *uciążliwości, przeszkody.*

<sup>6</sup> *zowá* — *nazywają.*

<sup>7</sup> *żywá* — *dziś: żyją.*

<sup>8</sup> *upélnem* — *całym.*

ábowiem On z wielką pilnością rozkazuje, ábychmy byli wszyscy pilni świętej wolej<sup>9</sup> Jego.

A zdarz<sup>10</sup> mi, moj miły Pánie, áby zá Twą sprawą stánowiły sie wszystkie postęпки<sup>11</sup> moje, z których bych ja dosyć czynił posłuszeństwu<sup>12</sup> Twemu, ábowiem gdybych ja był pilen rozkázania<sup>13</sup> Twego świętego, nigdy by mię żaden wstyd nie mógł obruszyć<sup>14</sup>.

A z tej przyczyny právem sercem będę wychwálał świętą wielmożność Twą, gdy Ty mnie dasz wyrozumieć wolą swą, á pilen jej będę ná wszem, jedno Ty mnie, moj Pánie, nie rácz łaskáwie opuszczać.

Bet

To jest wtore słowo, ktore sie wykláda jákoby zawstyżenie, bo co-  
kolwiek przez pierwsze słowo, to jest przez *náukę*, zrozumie, tedy  
sie wstydyć<sup>15</sup> musi, uznawszy złości swoje.

Bet

*In quo corrigit adolescentior viam suam*<sup>16</sup>

O, jákoby każdemu przystało w młodości swojej pokarać á strzec  
żywotá swego, á nawięcej snadź w tem, áby nie występował z roz-  
kázania Páńskiego<sup>17</sup>, á owszem, právą myślą przysługować sie<sup>18</sup>  
Pánu, áby mu právą drogę do tego ukazał.

A právie by mu przystało<sup>19</sup> w serdecznej wnątrznosci<sup>20</sup> chować pil-  
nie słowá Páná swego, áby nigdy przeciwko Jemu nie wykroczył,

<sup>9</sup> wolej — dziś: woli.

<sup>10</sup> zdarz — spraw.

<sup>11</sup> stánowiły sie wszystkie postęпки — prostowały się wszystkie uczynki.

<sup>12</sup> dosyć czynił posłuszeństwu — był posłuszny.

<sup>13</sup> gdybych ja był pilen rozkázania — gdybym przestrzegał ustaw.

<sup>14</sup> nigdy by mię żaden wstyd nie mógł obruszyć — nie musiałbym się wstydzić.

<sup>15</sup> wstydyć — dziś: wstydzić.

<sup>16</sup> *In quo corrigit adolescentior viam suam?* (łac.) — *Jak młodzieniec zachowa ścieżkę swą w czystości?*

<sup>17</sup> áby nie występował z rozkázania Páńskiego — aby przestrzegał słów Pańskich.

<sup>18</sup> przysługować sie — służyć.

<sup>19</sup> przystało — należało.

<sup>20</sup> w serdecznej wnątrznosci — we wnętrzu serca.

á usty swemi ustáwicznie wysłáwiáć rozkázánie Jego, bacząc<sup>21</sup>, że On jest nádostojniejszy wszelákiej chwały á święta jest náuka Jego.

Abowiem oná słuszna spráwá á łáskáwa náuka Je<go> może rozkocháć<sup>22</sup> káżdego nád rozliczne skárby, á ták i ja, rozkochawszy sie w rozkazániu Jego á májác ná pámięci święte słowá Jego, nigdy od ścieżki, którá wiedzie k Niemu, nie będę mogł odstępić<sup>23</sup>.

Gimel

To sie wykłáda jákoby *odpłátá*, iż człowiek zá uznániem przez náukę grzechu swego bierze odpłátę<sup>24</sup> swoję.

Gimel

*Retribue servo Tuo, vivifica me etc.*<sup>25</sup>

Racz, moj Pánie, łáskáwie tego dożyczyć<sup>26</sup> mnie, słudze Twojemu, á ożywić myśli me, áby mogły zrozumieć przykazániu Twemu, á otworz oczy smysłu<sup>27</sup> mojego, ábych mogł zrozumieć ony dziwne<sup>28</sup> tájemnice, ktore zależą w świętej woli Twojej.

Abowiem ja, będąc pielgrzymem ná tej ziemi á niewiádomy<sup>29</sup>, ná czem wola święta Twojá należy<sup>30</sup>, nie lza<sup>31</sup> jedno muszę być wzruszon ná myśli swej z tej požądliwosci, ábych mogł zrozumieć Boskiej dziwnej myśli Twojej.

Abowiem słychałem wielokróć, jákoś srodze gromił ony nádętych myśli<sup>32</sup>, ktorzy sobie lekce wáżyli náuki Twoje, á snadź<sup>33</sup> są práwie<sup>34</sup>

<sup>21</sup> bacząc — pamiętając.

<sup>22</sup> rozkochawszy sie — rozmiłować, ucieszyć, rozradować.

<sup>23</sup> odstępić — dziś: odstąpić.

<sup>24</sup> odpłatę — nagrodę.

<sup>25</sup> *Retribue servo Tuo, vivifica me* (łac.) — *Czyni dobrze słudze swojemu, aby żył.*

<sup>26</sup> dożyczyć — dać, darować, udzielić, użytyć.

<sup>27</sup> smysłu — umysłu.

<sup>28</sup> dziwne — cudowne, niezwykle.

<sup>29</sup> niewiádomy — nieświádomy, taki, który nie wie, nie rozumie, nie zna.

<sup>30</sup> ná czem wola święta Twojá należy — od czego zależy, na czym się opiera Twoja święta wola.

<sup>31</sup> nie lza — nie pozostaje nic innego.

<sup>32</sup> ony nádętych myśli — ludzie pysznych.

<sup>33</sup> snadź — przecież.

<sup>34</sup> práwie — słusznie.

przekłęci u Ciebie, á tak rácz, miły Pánie, ode mnie oddalić sprawy ich, abowiembych ja íście<sup>35</sup> nierad ni w czym odstąpił świętej wolej Twojej.

A snádz oni, wielokróć siadszy ná zuchwálych miejscach swoich<sup>36</sup>, żártowáli z tego posłuszeństwa mojego, á ja, będąc sługą Twojem, nic mię to nie obruszyło<sup>37</sup>, owszem, mię to zówżdy rozkochawáło, gdym sobie ná pámięć przywoził święte rozkázowanie Twoje.

Dalet

To sie rozumie jákoby *strách*, iż człowiek uznawszy występек<sup>38</sup> swoj, boi sie, iż to źle było, áby drugi raz nie upadł, bowiem go *strách zakonu*<sup>39</sup> odwodzi, ábowiem bojaźń snádz jest początek wszelákiej mądrości.

Dalet

*Adhesit pavimento anima mea etc.*<sup>40</sup>

Práwie przyschlá jest duszá ma ku ciáłu mojemu. Proszę, moj Pánie, áby ją raczył, odżywiwszy, przywrocić ku pierwszemu jej stanowi według łaskáwych obietnic swoich.

A iżem przed Tobą nie zátáił żadnych spraw swoich, przeto snádz raczysz też wysłuchawác mnie, byś mi jeszcze k temu oznajmował wolą swoję, abowiem już by mi nic inszego nie náležáło, jedno sie ustáwicznie czwicić<sup>41</sup> około dziwnych spraw Twoich.

Bowiem práwie zemdlálá myśl moją, teskniąc sobie w tem, ále Ty podnieś upádłą duszę moję według obietnic swoich, á oddal ode mnie obleszne<sup>42</sup> á omylne życie ná świecie, áleby zówżdy było według świętej náuki Twojej.

<sup>35</sup> íście — naprawdę.

<sup>36</sup> *siadzy ná zuchwálych miejscach swoich* — mowa o ludziach możnych, pysznych, zadufanych.

<sup>37</sup> *obruszyło* — poruszyło, dotknęło.

<sup>38</sup> *występek* — grzech.

<sup>39</sup> *strách zakonu* — strach przed prawem.

<sup>40</sup> *Adhaesit pavimento anima mea* (łac.) — *Przylgnęła do prochu moja dusza*.

<sup>41</sup> *czwicić* — dziś: ćwiczyć.

<sup>42</sup> *obleszne* — obłudne, zwodnicze; w pierwodruku *obleszne*.

Abowiem sobie bárzo<sup>43</sup> bych rad obrał obyczaj żywotá co násłuszniejszego, który by miał ustawicznie przed oczymá dziwne sądy Twoje i rozmaíte sprawy Twoje.

A iż to jest myśl moją, abych náśládował umysłu Twego, proszę, nie opuszczaj też ze wstydem nádzieje mojej, á tak wielkiem weselem rozkochasz serce moje, á ná wszem pilniejsze będzie zázwdy káždej drogi Twojej.

He

To sie rozumie *jest*. Prorok prosi, áby ustawicznie bytność jego w Pánu Bogu przebywála w zakonie Jego, ábowiem kto pilen<sup>44</sup> zakonu Páńskiego, ten pilen i Páná sáмого.

He

*Legem pone mihi, D<omi>ne etc.*<sup>45</sup>

Proszę, moj Pánie, áby mi raczył dáć takie baczenie<sup>46</sup>, ábych mógł obaczyć<sup>47</sup> ustawy rozmaite uspráwiedliwienia Twego, á będę ich pilen<sup>48</sup> áż do skończenia mojego, ábych nie nie wykroczył, coby miało występić z zakonu Twego świętego.

Abowiem to jest zázwdy moją wielka požądliwość, áby mię przywiodł w uznánie przyrodzonej wolej Boskiej Twojej, á iżby przykłonił<sup>49</sup> ku miłości swej proste serce moje, áby było od wszej świeckiej požądliwości tem oddalono.

Przy tem też proszę, áby od kóždy niepotrzebnej prozności odwrocił błędne oczy moje, á iżby mię dochodziły łáskawe słowá náuki Twojej, które by mnie umnożyły bojaźń, ábych nigdy nie odstępowáł od zbáwiennej drogi Twojej.

<sup>43</sup> bárzo — dziś: bardzo.

<sup>44</sup> pilen — przestrzega.

<sup>45</sup> *Legem pone mihi, Domine, viam iustificationum Tuarum* (łac.) — *Naucz mnie, Panie, drogi Twoich ustaw.*

<sup>46</sup> dáć takie baczenie — nauczyć.

<sup>47</sup> obaczyć — poznać.

<sup>48</sup> będę ich pilen — będę je gorliwie wypełniał.

<sup>49</sup> przykłonił — nakłonił.

A oddał ode mnie ty przyczyny, prze które bych się zawstydyć<sup>50</sup> miał, kochając się w rozkosznych naukach Twoich, á iżem je tak sobie umiłował, rácz też záchować w kázdej słusznosci ten krotki czas żywotá mego.

Wau

Co sie rozumie *ten*, to jest Krystus, ábowiem On sam powieda: Gdziekolwiek o mnie mowicie, jam z wámi; ábowiem Ten jest odpuszczenie złości nászych i Ten jest żywot náš nigdy nie-skończony.

Wau

*Et veniat super me miseri*<sup>51</sup>

Racz mi to spráwić, moj Pánie, áby sie ná wszem náde mną okázowało<sup>52</sup> miłosierdzie Twoje według obietnic Twoich, ábych miał słuszną wymówkę onem, ktorzy żártownie mię nágrávají<sup>53</sup>, iż ja mocnie dufam<sup>54</sup> obietnicam Twojem.

Aby ze wstydem nie ostála omylona powieść moją przed niemi, z czego by sie oni snadź kocháli, iż ja oczekawam spráwiedliwych á dziwnych sądow Twoich, á stáram sie o to, ábych strzegł ná długi czas, á owszem, ná wieki świętych náuk Twoich.

Bo z tej bezpieczeñności<sup>55</sup> będę mogł z dobrą nádzieją chodzić bez wszey obrázy i ná miescá<sup>56</sup> szkodliwe, á bez wszego stráchu powie-dáć o tem i przed oblicznością<sup>57</sup> krolow i mocarzow názacniejszych.

A nawięcsze rozkochánie moje będzie pełnić świętą wolą Twoję, á wynioswszy<sup>58</sup> ku gorze ręce swoje będę sie o to stárał, ábych nie

<sup>50</sup> zawstydyć — dziś: zawstydzić.

<sup>51</sup> *Et veniat super me misericordia Tua, Domine* (łac.) — *Niech zstąpi na mnie, Panie, Twoja łaska.*

<sup>52</sup> *okázowało* — ukazywało.

<sup>53</sup> *żártownie mię nágrávají* — urągają mi, znieważają mnie.

<sup>54</sup> *mocnie dufam* — mocno ufam.

<sup>55</sup> *bezpieczeńści* — bezpieczeñstwa.

<sup>56</sup> *miescá* — dziś: miejsca.

<sup>57</sup> *oblicznością* — obliczem.

<sup>58</sup> *wynioswszy* — dziś: podniósłszy.

tylko o tem myślił albo powiedział, ále i skutkiem<sup>59</sup> to okazał, iż są u mnie w wielkiej powadze święte náuki Twoje.

Zain

Co sie wykłada *wiedz*, ábowiem pożądlivość nászá nie ma zálezec w rozkoszach doczesnych, jedno áby była przywodzióná ku wiecznem skárbom nigdy niedokończoney<sup>60</sup> rádości.

Zain

*Memor esto verbi Tui ser[vo] etc.*<sup>61</sup>

Pamiętaj, miły Pánie, cóś łáskáwie obiecáć raczył słudze swojemu, co mię zázwdy osobliwie<sup>62</sup> cieszy we wszech uciskoch mych, á snadź by nie to, dawno by już mógł zniszczyć ten krotki czás żywotá mego.

Abowiem oni z nádętymi myślami, ktorzy o Cię nic nie dbájá, wielekroć żártownie nágrawájá mię<sup>63</sup>, á wszákoż mię to nic nie ruszy, owszem, sie więcéj cieszę, wspomniawszy ná to, w jákiej łásce á spráwiedliwóści raczyłeś Ty záchowywáć przodki násze.

A zázwdy mię wielki strách ogárníe, gdy sie ná ich złościwy<sup>64</sup> á ten uporny<sup>65</sup> żywot rozmyślam, iż ták wzgárdzájá náukę Twoję, á odszedszy ná stronę, miásto<sup>66</sup> káżdej pociechy rozmyślam sobie święte ustáwy Twoje.

A nigdy, áni w dzień, áni o połnocy to mi z pámiéci nie wyszło, owszemem, sie zázwdy o to stárał, áby mi to było zá náwięczszą pilność rozczytáć<sup>67</sup> sobie święte náuki Twoje.

<sup>59</sup> skutkiem — działaniem, czynem.

<sup>60</sup> niedokończoney — nieskończoney.

<sup>61</sup> *Memor esto verbi Tui servo Tuo* (łac.) — *Pomnij na słowo swoje do Twojego sługi.*

<sup>62</sup> osobliwie — szczególnie.

<sup>63</sup> nágrawájá mię — násmiewájá się ze mnie.

<sup>64</sup> złościwy — zły, grzeszny.

<sup>65</sup> uporny — uparty.

<sup>66</sup> miásto — zamiast.

<sup>67</sup> rozczytáć — rozmyśláć.

Chet

Rozumie sie jākoby *zumienie*<sup>68</sup>, ábowiem gdy człek rozwázy nikczemność swoję, á jākó jest wywyszona<sup>69</sup> i w jākiej łasce postáwiona, prawie<sup>70</sup> sie *zumieje*<sup>71</sup>, obawájąc sie<sup>72</sup> też tego, aby tego márnie nie stracił.

Chet

*Portio mea, Domine*<sup>73</sup>

Miedzy<sup>74</sup> wszemi náślachetniejszymi<sup>75</sup> rzeczami Tyś jest przebraná<sup>76</sup> częstká moją, moj Pánie, á stárác sie o to íście będę, ábych sobie záśługował<sup>77</sup> świętá łaskę Twoję, strzegąc wolej Twojej, jedno też Ty bądź litościwy náde mną zá obietnicami swemi.

Rozwáżałem sobie wszytek stan żywotá mojego, nic insze<go> sobie potrzebniejszego nie nájduję, jedno obrocić nogi swoje ná drogę słusznosci á náuk Twoich, á bez wszego omieszkánia<sup>78</sup> záwždy sie kwápić będę czyniń wólá Twoję.

Acz rozmáite przypráwy<sup>79</sup> przypádájá ná mię od sprzeciwnikow moich, áby mi w czem zászkodzili, ále mnie przedsie<sup>80</sup> i w náwięczszem przestráchu nie zejdá z myśli ustáwy Twoje, á czasem i o północy wstawszy, dáwam<sup>81</sup> chwałę Tobie zá ták śláchetne spráwy Twoje.

A z temi mi jest namilejsze towarzysztwo, ktorzy májá w uczciwości święte imię Twoje, á strzegá rozkazánia Twojego, znájác to, iż do-brotliwości Twojej jest nápełnioná prawie wszytká ziemiá.

<sup>68</sup> *zumienie* — zdumienie, zdziwienie.

<sup>69</sup> *wywyszona* — dziś: wywyższona.

<sup>70</sup> *prawie* — słusnie.

<sup>71</sup> *sie zumieje* — zdziwi się.

<sup>72</sup> *obawájąc sie* — dziś: obawiając się.

<sup>73</sup> *Portio mea, Domine* (łac.) — *Moim działem jest Pan.*

<sup>74</sup> *Miedzy* — dziś: między.

<sup>75</sup> *náślachetniejszymi* — dziś: najślachetniejszymi.

<sup>76</sup> *przebraná* — wybrana.

<sup>77</sup> *záśługował* — dziś: załůzył.

<sup>78</sup> *omieszkánia* — zwlekánia.

<sup>79</sup> *przypráwy* — przykrości, podstępny, pułapki.

<sup>80</sup> *przedsie* — przecież.

<sup>81</sup> *dawam* — dziś: daję.

Tet

Co sie rozumie *dobro*, á to iż człek nie z powinności stráchu, ále z powinności miłości Páńskiej á wziętego dobrodziejstwa ma, co jest dobrego, spráwnnie náśladowác.

Tet

*Bonitatem fecisti cu<m> fervo Tuo*<sup>82</sup>

Wielką dobrotliwością raczysz sie obchodzić z sługami swemi, nasz miły Pánie, á tak proszę, áby i mnie do końca náuczył posłuszeństwá swe<go>, ábowiem snadź nic nie jest potrzebniejszego, jedno czynić dosyć<sup>83</sup> świętej wolej Twojej.

Abowiem, gdym takiej pilności nie przekłádał, ábych práwie zrozumiał ustáwam Twojem, zázwdym sie musiał obłądzić<sup>84</sup>, ále już teraz snadź będę w najlepszej pieczy<sup>85</sup> miał święte słowá Twoje, ktore Ty mnie z swej dobrotliwości będziesz jeszcze raczył szerzej oznajmić.

Aczkolwiek oni uporni wymyśláli sobie ná mię rozmaíte rzeczy potwarne<sup>86</sup>, á tak práwie skrzepło sie jáko jáka tłustość w uporności<sup>87</sup> serce ich, á wszákoż nic mię to nie odcisnęło<sup>88</sup> od tego, ábych ja nie miał pilen być rozkázania Twe<go>.

A czásem, gdyś mię raczył łáskawie pokáráć, miałem to sobie zá rozkosz, bo mi stąd rosłá przyczyná náśladowác świętej wolej Twojej, ktora mi jest snadź smáczniejsza niżli wielka wagá srebrá i złotá.

Jod

Co sie rozumie *początek*, tu mamy rozważyć, skąd sie wziął początek nasz i ku jákiemu końcu przydź<sup>89</sup> mamy, á od kogo chmy wzięli początek, od tego mamy szukać wyrozumienia dokończenia<sup>90</sup> nášzego.

<sup>82</sup> *Bonitatem fecisti cum servo Tuo, Domine* (łac.) — Wyświadczyłeś dobro swojemu słudze.

<sup>83</sup> *czynić dosyć* — wypełniać.

<sup>84</sup> *obłądzić* — pomylić.

<sup>85</sup> *pieczy* — opiece.

<sup>86</sup> *potwarne* — oszczerce, obelżywe, obraźliwe.

<sup>87</sup> *w uporności* — w uporze.

<sup>88</sup> *odcisnęło* — tu: oddaliło.

<sup>89</sup> *przydź* — dziś: przyjść.

<sup>90</sup> *wyrozumienia dokończenia* — zrozumienia końca.

Jod

*Manus Tuae one<m> fecerunt me*<sup>91</sup>

Pomni ná to, miły Pánie, iż ręce Twoje sprawiły dziwnie<sup>92</sup> duszę i ciało moje, á tak, proszę, daj słuszne wyrozumienie mnie sprawom Twojem, ábowiem sie rozrádują ci, którzy są wierni Tobie, iż sie nád temi ściąga<sup>93</sup> miłosierdzie Twoje, którzy upełnie<sup>94</sup> dufają Tobie.

Bo áczkolwiek jákie pokaranie od Ciebie przypádnie ná mię, nie mogę tego ináczej rozumieć, jedno iżem je słusznie zásłużył zá sprawiedliwością Twoją, bo to wiem, iż snáдне miłosierdzie Ciebie, ktoreś Ty káżdemu dufájácemu snáдне<sup>95</sup> znaleźć obiecał.

Abowiem to jest rzecz jáwna, iż są u Ciebie lekkiej wagi ludzie<sup>96</sup> uporni á sercá pysznego, á tak Ty mnie, moj Pánie, proszę, racz odżywić łaską miłosierdzia Twego, ábych sie mógł upełnie náuczyć pełnić rozkazánia Twego.

A ja rádszej<sup>97</sup> z temi będę społeczności używał, którzy z wielką poczciwością chwałą imię Twoje á strzegą upominánia Twe<go>, tylko Ty rácz oczyścić myśl moję, áby nigdy nie byłá zówstydzona, pełniąc zówždy świętą wolą Twoję.

Kaf

Co sie rozumie jáko *nákrzywiony*, ábowiem káždy człek, będąc w złościach swych á w pielgrzymstwie tego doczesnego żywotá *nákrzywiony*, ma tego náśládownić, áby był rozproszon<sup>98</sup> ku weściu<sup>99</sup> do stráconej ojczyzny swojej.

~~~~~  
⁹¹ *Manus Tuae fecerunt me, et plasmaverunt me* (łac.) — Twe ręce mnie uczyniły i ukształtowały.

⁹² *dziwnie* — cudownie.

⁹³ *ściąga* — roztacza.

⁹⁴ *upełnie* — całkiem.

⁹⁵ *snáдне* — łatwo.

⁹⁶ *iz są u Ciebie lekkiej wagi ludzie* — gardzisz ludźmi.

⁹⁷ *rádszej* — raczej.

⁹⁸ W pierwodruku: *rozproszcon*.

⁹⁹ *weściu* — dziś: wejściu.

Kaf

*Defecit in salutari Tuo anima*¹⁰⁰

Práwie już ustála duszá moją, pożądliwie pracując, áby doznála łaskáwie od Ciebie obiecáne<go> wybáwienia swe<go>, i oczy moje práwie sie wytárgáły, zágłádájąc, rychłoli ogłádáją obiecáną pociechę swoję.

A snadź sie już i ciáło moje zámárszczyło nie ináczej jáko skorá záwieszoná ná mrozie, stárájąc sie o to, długieli jeszcze są czásy moje i długoli możności swej náde mną użyć ma sprzeciwnik moj, á wszákoż jednak rozkazánie Twoje nigdy mi z pámiéci nie wynidzie¹⁰¹.

Wielekroć mię złościwi uspráwowáli¹⁰² swemi omylnemi powieściami¹⁰³ á práwie jákoby báśniami, ábych odstąpił od zakonu Twe-go, ále iż mnie nic nie smákuje, jedno rozkazánie Twoje, ktore jest pełne wszelákiej prawdy, proszę, moj Pánie, rácz ich ráde oddalić ode mnie.

A bywały ty czásy, iż sie pokuszáli¹⁰⁴ o mię, chcąc mie rowno z ziemią uniżyć¹⁰⁵, ále Ty, moj Pánie, z dobrotliwości Twojej rácz w pokoju záchować mnie, ábych ja ni w czem nie miał przyczyny omieszkáć¹⁰⁶ przykazánia Twego.

Lamech

Rozumie sie *serce zniewolone*, iż serce násze jest zniewolone w ciężkościach grzechow nászych, ma szukać á náśladowác, jákoby było przez łaskę Páńską ná swobodę á ná miłosierdzie wypuszczone.

¹⁰⁰ *Defecit in salutare Tuum anima mea* (łac.) — *Ustaje moja dusza [dążąc] ku Twemu zbawieniu.*

¹⁰¹ *nie wynidzie* — dziś: nie wyjdzie.

¹⁰² *uspráwowáli* — tu: namawiali.

¹⁰³ *powieściami* — słowami.

¹⁰⁴ *sie pokuszáli* — targali się, chcieli wyrządzić coś złego.

¹⁰⁵ *rowno z ziemią uniżyć* — zgładzić z ziemi.

¹⁰⁶ *omieszkáć* — zaniedbać.

Lamech

*In eternum, Domine, verbum Tuum*¹⁰⁷

Snadź już wiekom wiecznie nigdy się zmienić nie może, cośkolwiek Ty postanowić raczył, nasz miły Pánie, á snadź już tak ná wszystkie národy ściągác się¹⁰⁸ będą obiecane słowá Twoje, bo i ziemiá już dłuگو trwa jákoż od záłożenia¹⁰⁹ Twego.

A cośkolwiek wedle myśli swej z dawná postanowił tak, że ustawicznie trwa áż do wolej Twojej, á wszystko jest w posłuszeństwie Twojem, áczyby się wiele odmienić musiało, by to nie było wolą á náuką Twoją sprawowano¹¹⁰.

Aczkolwiek i ja w tych sprawach Twoich bywam czásem w niemálem udręczeniu, ále iż się cieszę náuką Twoją, á nigdy jej nie chcę przepomnieć¹¹¹, ábowiem snadź dlatego żywot moj jest od Ciebie nawięcej záchowan.

A tak obaczywszy też to, moj Pánie, iż się upełnie wdawam¹¹² w posłuszeństwo Twoje, rácz záchować w łasce swej żywot moj, áby nie miał zwierzchności náde mną sprzeciwnik moj, ábowiem to widzę, iż wszystko jest ná świecie zginęłe¹¹³, tylko sámó będzie wiecznie trwało święte przykazanie Twoje.

Mem

Wykláda się jakoby *wnętrżności*, iż zakon Páná swe<go> á náuki Je<go> práwie we wnętrżnościach swych nosić mamy, z czego pochodzi práwa miłość ku bliźniemu¹¹⁴ swemu, która jest wszego dobrá początkiem.

¹⁰⁷ *In aeternum, Domine, verbum Tuum permanet in coelo* (łac.) — Słowo Twe, Pánie, trwa na wieki, niezmiennie jak niebiosá.

¹⁰⁸ *ściągác się* — odnosić się.

¹⁰⁹ *od záłożenia* — od stworzenia.

¹¹⁰ *sprawowano* — czyniono.

¹¹¹ *przepomnieć* — zapomnieć.

¹¹² *wdawam* — poddaję.

¹¹³ *zginęłe* — skończone.

¹¹⁴ *bliźniemu* — dziś: bliźniemu.

Mem

*Quomodo dilexi legem Tuam, Domine*¹¹⁵

Obącz to, moj Pánie, z jaką pilnością się uczę, ábych mógł wyrozumieć wolą Twoję, á przełożyłeś mié iście rozumem nád nieprzyjacioły memi, ktorzy nic o tem nie myślą, á stárání moje ustawicznie o tem jest.

I snadź z tak pilnego stárání mego takem się w to wprawił, iżbych już i ony mógł lepiej náuczyć, od ktorychem to napierwej usłyszał, á snadź i ony, ktorzy się około tego aż do stárości swej czwicyli.

Jedno Ty, moj Pánie, nie dopuszczaj od tej słusznej drogi odstąpić mnie, á do końca náuczyć mié, ábych od náuki Twej á od dziwnych sądów spraw Twoich nigdy nie odstępował.

Bo nigdy nic snadź smáczniejszego nie jest w úściech moich, jedno gdy słowy swemi rozważam ustawy zakonu Twe<go>, abowiem stąd się mnie mnoży rozumienie moje, iż od drog fałszywego á nieprawdziwego rozumienia snadnie się będę mógł uchronić.

Nun

Co się wykłada *jedyny* álbo *pástwiská*, ábowiem jedynż jest Pan nasz, ktory nas, wywiodszy z błędu, przywiódł ná rozkoszne pástwiská uznánia i zbáwienia nášego.

Nun

*Lucerna pedibus meis*¹¹⁶

Ilekolwiek sobie na myślé przywiódę¹¹⁷ słowá rozkazánia Twe<go>, moj Pánie, nie ináksz¹¹⁸ mi jáśność dawają jáko jáka pochodnia w ciemną noc przed nogámi memi, á tegom iście nigdy myślą prawie przysięglą umyślił nie odstąpić.

Bo áczemkolwiek jest pod częścią udręczon w niektórych rzeczach, ále się nic nie stáram, wspominając obietnice Twoje, á iż

¹¹⁵ *Quomodo dilexi legem Tuam, Domine* (łac.) — Jakże miłuję prawo Twoje.

¹¹⁶ *Lucerna pedibus meis verbum Tuum* (łac.) — Twoje słowo jest lampą dla moich stóp.

¹¹⁷ *na myślé przywiódę* — przypomnę sobie.

¹¹⁸ *ináksz* — inną.

wyznamam usta swemi przykazanie Twoje, proszę, moj Pánie, áby to była wdzięczna ofiárá u Ciebie ode mnie.

Aczkolwiek żywot moj jest zewsząd w wielkiem niebezpieczeństwie położon, á ná wsze strony są ná mię nástrojony¹¹⁹ sidlá rozliczne, á wszák mię to nic nie frásuje, bych ja jedno umiał strzec przykazania Twego.

Ani o czem więcej nie stára sie myśl moją, jedno áby prawie ták we mnie dziedziczyło wiecznie rozkazanie wolej Twojej, bobyh rad, áby już w tem umysł moj wiecznie ták sobie urozkoszował.

Samech

Rozumie sie jákoby *słuchaj* álbo jákoby *utwierdzenie*, ábowiem ten właśnie bywa utwierdzon¹²⁰, który pilnie słucha á rozważa sobie zakon i náuki Páná swego.

Samech

*Iniquos odio habui*¹²¹

Z prąwej myśli íciem ząwždy miał w wielkiej nienawiści ludzi złościwe, á bárzo bych rad, áby sie ode mnie co nadálej odłączyli, áby mi s nich przekazká¹²² nie rosła opuszczać przykazanie Páńskie, ktore ja sobie chowam zá napewniejszą tarcz¹²³ obrony mojej.

A Ty jedno, moj Pánie, pokornie proszę, rácz utwierdzić myśl moję, áby nie wątpiła w obiecanych słowiech Twoich, á zá wspomóženiem Twojem, będąc wybáwiony od wszego złego, nic inego myślić nie będę miał, jedno sie rozkocháwać w przykazaniu Twojem.

Abowiem ja wiem, jáką nienáwisią Ty ząwždy niszczysz ony, którzy, ácz potájemnie, ále wždy odstępują od przykazania Twego, á nie ináczej jáko rzecz niepotrzebną wymietujesz¹²⁴ z liczby inych ludzkich národow.

¹¹⁹ *nástrojony* — przygotowane.

¹²⁰ *utwierdzon* — umocniony.

¹²¹ *Iniquos odio habui, et legem Tuam dilexi* (łac.) — *Nienawidzę ludzi chwiejnych, a prawo Twoje miłuję.*

¹²² *przekazká* — niebezpieczeństwo, zagrożenie.

¹²³ *tarcz* — dziś: tarczę.

¹²⁴ *wymietujesz* — odrucasz.

A z tego przestrachu, widząc to, lękneło się ciało moje, widząc dziwne sądy Twoje, które Ty stroisz¹²⁵ nad złościami, a dusza moją, umiłowawszy zakon przykazania Twego, ustawicznie tak chce już w niem przebywać.

Ain

Rozumie się *oko przezroczyste*, abowiem nam właśnie należy przegledać minęte¹²⁶ i przyszłe rzeczy nasze, a przegledać sąd i sprawiedliwość Pańską, z której dobrzy bez zapłaty, a zli bez pomsty nigdy nie wydadzą¹²⁷.

Ain

*Feci iudicium et iustitiam*¹²⁸

Stąram się o to z pilnością, moją Pannie, aby sprawy moje szły według sądu a sprawiedliwości, a tak proszę, aby mię też nie raczył wydawać na łup tem, którzy by radzi ścisnęli mnie, owszem, sprawując we mnie te sprawy, z których by oni na mię żadnej przyczyny nie mieli.

Bo już snadź i wzrok zemdlał oczu moich, zaglądając, rychłoli mnie przypadnie obieć wybawienie od Ciebie, bo Ty snadnie możesz uczynić łaskawie ze mną, sługą swoim, nauczysz mnie pełnić świętej wolej swojej.

A iżem ja wierny sługą Twój i rad bych był tak na wieki, naucz mię też, moją Pannie, czem bych mógł ubłagać święte imię Twoje, abych nie był policzony w on czas między złościami, gdy będą brać pomstę za niesłuszne sprawy swoje.

I przeto mi się zda nic potrzebniejszego, jedno uprzejmie się wdąć w posłuszeństwo Twoje a nad wszystko złoto umiłować przykazanie Twoje, a wszystkie inne sprawy omyłne a podejrzone na stronę opuścić.

¹²⁵ stroisz — czynisz.

¹²⁶ minęte — minione.

¹²⁷ wydadzą — dziś: wyjdą.

¹²⁸ *Feci iudicium et iustitiam* (łac.) — Wykonuję prawo i sprawiedliwość.

Pe

Rozumie sie jákoby *zblądziłem*, prorok lituje tych, którzy zbłądzili od zakonu Páńskiego, á życząc jem, áby sie obaczywszy¹²⁹, ná słuszną drogę byli náwroceni.

Pe

*Mirabilia testimonia Tua, D<omi>ne*¹³⁰

Dziwne są á rozliczne sprawy Twoje, náš miły Pánie, á przeto ich ná wszem pilná myśl moją, á snadź słowá Twoje snádnie to káždemu oznaczyć mogą, snadź i onemu, ktory by był z przyrodzenia rozumu słabego.

A práwie mi sie nie mogą záwrzeć i ustá moje, oczekawájąc, aby jem skąd przypádko dostáteczne wyrozumienie o Tobie, jedno, moj Pánie, gdy będziesz raczył weźrzeć łaskáwie ná mię, jákoś zwykł poglądać ná powolne¹³¹ swoje, snádnie mi wszytkiego przybędzie.

Spraw to jedno náde mną, miły Pánie, áby sie nigdziej indziej od Ciebie nie odciągáła myśl moją, á iżby żadna złość ku mnie przystępić nie śmiała, á takież i potwarna¹³² powieść sprzeciwniká mojego.

Zdarz, miły Pánie, áby sie jáśnie obrociło święte oblicze Twoje ku mnie, słudze Twojemu, ábowiem, gdy mi sie namniej trefi¹³³ odstępić od wolej Twojej, strugámi łzy płynąć muszą od troski z oczu moich.

Zadik

Wykláda sie *pocieszenie*, ábowiem gdy sie obaczy człowiek przez uznánie swoje i przydzie ná drogę, ktorej sie był obłądził, bywa pocieszon, á mając nadzieję w miłosierdziu u Páná swego.

¹²⁹ *sie obaczywszy* — opamiętawszy się.

¹³⁰ *Mirabilia testimonia Tua* (łac.) — *Twoje napomnienia są przedziwne*.

¹³¹ *poglądać ná powolne* — spoglądać na ludzi posłusznych.

¹³² *potwarna* — obraźliwa, oszczercza.

¹³³ *trefi* — przydarzy.

Zadik

*Iustus es, Domine*¹³⁴

Sprawiedliwyś we wszystkim Bog nasz, miły Panie, a na wszem są słuszne sprawy Twoje, abowiem chcesz, aby sie na wszem okazała sprawiedliwość w ustawách Twoich, a gdzie by je też kto chciał poganić, iście bych tego nie mógł wdzięcznie przyjmować.

Bowiem tego inaczej rozumieć nie mogę, jedno iż na wszem jest prawdziwa a słachetna powieść Twoją, a zakon i sprawiedliwość Twoją iście wiecznie trwająca, a przeto snadziem od nich wzgardzon dlate<go> jeszcze z młodości mojej.

A wszakoż nic mię to nie obruszyło, bom wnet znalazł prędką pociechę, rozpomniawszy¹³⁵ sobie przykazanie Twoje, za ktorem ustawicznie chodzi sprawiedliwość, jedno mi to, moj Panie, abych je mogł do końca dostatecznie rozumieć.

Kuf

To jest *zámknienie*¹³⁶, abowiem zámknioną myśl naszą jest przez przekázy¹³⁷ sprzeciwniká naszego, zámkniona jest przez ściśnienie¹³⁸ sumnienia¹³⁹ naszego i przez wiele inych rzeczy, ktore modlitwa a nádziejá o Pánu naszym nam snádnie otworzyć może.

Kuf

*Clamavi in toto corde meo*¹⁴⁰

Nie mogł mię nigdy żadny czas minąć tak ráno, jáko i z wieczorá, abych kiedy przestał wołać z prawego serca ku Tobie, Panie, prosząc, abych mogł pełnić a strzec przykazania Twego, abowiem tu iście w tym wszystká moją nádziejá zależy.

¹³⁴ *Iustus es, Domine, et rectum iudicium Tuum* (łac.) — O Panie, jesteś sprawiedliwy i wyrok Twój jest słuszny.

¹³⁵ *rozpomniawszy* — przypomniawszy.

¹³⁶ *zámknienie* — dziś: zamknięcie.

¹³⁷ *przekázy* — przeszkody.

¹³⁸ *ściśnienie* — tu: zamknięcie.

¹³⁹ *sumnienia* — dziś: sumienia.

¹⁴⁰ *Clamavi in toto corde meo: exaudi me, Domine* (łac.) — Z całego serca wołam: wysłuchaj mnie, Panie.

A ząwždy oczy moje uprzedzają wszystkie możliwe czujności, wzywając na pomoc Ciebie, aby łaskawie wysłuchał prośby moje, a sprawował tak żywot moj, jakoby on nigdy nie odstępował od słusznych sądów Twoich i od sprawiedliwości Twojej.

Acz ci, którzy mi tego záżrzel¹⁴¹, wielką pilnością się ząwždy stárąją, aby i około siebie, i około mnie złościwie czynili, a to przede to, iż dąleko jest rozumienie ich od zakonu Twego święte<go>.

Ale Ty nigdy dąleko nie odstąpisz od wiernych swych tak, iż się to znaczy, iż są na wszem prawdziwe náuki Twoje, a znaczne są jeszcze z początku światá, a tak już będą stale trwać na wieki.

Resz

To jest *głowá*, iż głowá naszą a Pan nasz przez uznanie a pokorę naszą, która jest głowá wszystkich cnot, ma być znąjdowaná, abo wiem sercá skruszonego a pokornego Pan nasz nigdy opuścić nie obiecał.

Resz

*Vide humilitatem meam*¹⁴²

Oglądawszy, miły Pánie, zewsząd udręczenie moje, snadź też to słusznie masz uczynić, przyjąć mię na opiekę swoją, a zwłaszcza, iż mam ząwždy na pieczy náukę Twoję, nie dopuszczaj żywotá me<go> zániszczyć.

Abowiem jeśli tego nád sługámi swymi nie uczynisz, tedy tego są niegodni złościwi sprzeciwnicy Twoi, którzy nie wiedzą o ustawách Twoich, ale iż jest nieskończone miłosierdzie, proszę, moj Pánie, aby żywot moj według łaski swej świętej raczył postánović.

A wiele ich jest, którzy za nic sobie nie mąjąc náuki Twojej, i mnie prześlądują, i przykazanie Twoje, aż czasem mię zejmował¹⁴³ strách, pátrząc na zuchwalstwo ich, a dziwując się, rychłoli na nie od Ciebie pomstá przypádnie.

¹⁴¹ záżrzel — zazdrościli.

¹⁴² *Vide humilitatem meam, et eripe me* (łac.) — *Wejrzyj na moją nędzę i wyzwól mnie.*

¹⁴³ zejmował — ogarniał.

Jedno Ty wždy, moj Pánie, miłościwie nie rácz opuszczać mnie z miłosierdzia swego, ábowiem początek słow Twoich ząwždy sie od práwdy poczynął, á ták i káždy rozsádek Twój we wszej słusznosci snadź już mocnie trwác będzie.

Szin

Rozumie sie, jákoby rzekł: *ná ranę*, ábowiem pokorá á ściśnienie umysłu nášzego jest jákoby plastr¹⁴⁴ ná ránę zjątrzoną występkuw nášzych á máść ná wszytki blizny nasze.

Szin

*Principes persecuti sunt me*¹⁴⁵

Rozmáici mocarze prześladowáli mnie wielekroć, áby mię byli odstrąszyli od posłuszeństwá Twego, moj Pánie, á nic mię strąszno nie było, ábowiem ja sobie więcszą rozkosz pokládám w náuce Twojej, niżlibyich nálażł skarb náznámienitszy.

A stárálem sie o to ząwždy, áby około mnie nie pánowálá żádna niepotrzebna prozność á powieść mylna¹⁴⁶, jedno tylko według náuki Twojej tak, iż czásem kilokroć¹⁴⁷ przez dzień záchciewáło mi sie wysłáwiác chwały Twej dla słuszných á słáchetných wszełákich ustaw Twoich.

Abowiem wszeláki sie pokoj mnoży tem, ktorzy náśládują náuki Twojej, á żádna obrázá nigdy sie o mię nie śmie pokusić, á ták i ja w tę nádzieję oczekáwám od Ciebie, moj Pánie, wspomóżenia swego, będąc pilen rozkazánia Twojego.

A owszem, sie pilnie k temu przykłoniłá duszá moją, áby strzegłá ná wszem świętej wolej Twojej i tego, czem by było imię Twoje święte ubłágano, ábowiem Tobie nie są tájemne drogi i spráwy człowieká namniejszego.

¹⁴⁴ *plastr* — dziś: plaster.

¹⁴⁵ *Principes persecuti sunt me gratis* (łac.) — *Możni prześladową mnie bez powodu.*

¹⁴⁶ *powieść mylna* — kłamstwo.

¹⁴⁷ *kilokroć* — dziś: kilkakroć.

Taf

Jákoby rzekł: *zblądził człowiek*, uznawszy się, iż zblądził, stára się, áby był przywiedzion ná drogę sprawiedliwą, ábowiem kto się w tem obaczy, snadź mu to więcej pochodzi z łaski Páńskiej niżli z jego stáránia.

Taf

*Apropinquet deprecatio mea*¹⁴⁸

Proszę, moj Pánie, áby co nabliżej przypuścił do łaskáwych uszu swoich wołanie moje, á ták jáko nam obiecują słowá Twoje, náuczysz mnie świętej wolej swej, też od złych przygod inych rácz łaskáwie wyzwolić mnie.

Abowiem gdzie Ty mnie dasz zrozumieć postanowienie zakonu Twego, nigdy język moj wystawić go nie umilknie, owszem, zázwdy wyspiewawać musi łaskáwe słowá Twoje á sprawiedliwe ná wszem á łaskáwe sądy Twoje.

A można ręká Twojá, moj Pánie, áby nigdy nie omieszkawała ná wspomózenie moje, ábowiem ja nigdy ni skądinąd nie nábywam rády sobie, jedno zem się nád wszystko ine rozkochał w łaskáwem zakonie Twojem.

Rácz, Pánie, postanowić w żywocie moim duszę moję, áby ona bezpiecznie się mogła rozszerzyć w chwale Twojej, á áczbych się kiedy obłądził¹⁴⁹ od Ciebie jáko owieczká zginęła¹⁵⁰, jednak mię nie rácz opuszczać, bo rozkazanie Twoje przedsię mnie nigdy nie wynidzie z pámięci mojej.

A to jest koniec Psalmu tego.

Kollektá albo modlitwá

Panie, Boże Wszechmogący, gdyżeś Ty jest wiekuista prawda prawdziwa, droga nieomylna, sprawiedliwość a nieskończone miłosierdzie, Ciebie, Pana swego, naśladowując, snadź by się nam przystało

¹⁴⁸ *Apropinquet deprecatio mea in conspectu Tuo, Domine* (łac.) — *Niech wołanie moje dojdzie do Ciebie, o Panie.*

¹⁴⁹ *obłądził* — zgubił drogę, zablądził.

¹⁵⁰ *zginęła* — zaginiona.

o to starać, aby się ku czci a ku chwale Twojej świętej umysły nasze mnożyły w prawdzie, w miłości, w sprawiedliwości, w słusznych drogach i w innych cnotach wiernem Twojem naśladownikom należących, a iż prostota człowieczeństwa naszego k temu bez łaski a bez natchnienia Twego świętego w to nigdy nie może być przyprowadzona, prosimy pokornie świętego miłosierdzia Twojego, aby nas, nędzne a upadłe stworzenie swoje, przywieść raczył na drogi takiej prawości, jakoby ścieżki nasze nie były odwrócone od takich spraw, ktoremi bychmy Ciebie, Pana swego, naśladowując, w radości należeli, a nalazwszy, przy Tobie jako przy Odkupicielu swoim wiecznej chwały używali. Amen.

Ad Dominum cum tribularer cla[mavi]¹. Psal[mus] 120

Argument

Styskuje² sobie prorok w osobie człowieczej w tem Psalmie ná niebezpieczeństwo tego doczesnego żywota przed ludźmi fałecznymi³ á języká żwawego⁴, á prosi Bogá, áby go od niego wybáwił.

PSALM SETNY DWUDZIESTY

* *Niebezpieczność doczesnego żywota*

Ilekoć ná mię co przypádło nieszczęśliwego, ząwzdym sie uciekł z wołaniem swoim ku Pánu swemu, á On nigdy nie omieszkał⁵ wysłuchawáć⁶ mnie, á zwłaszcza, áby był wybáwił duszę moję od człowieká fałszywie omylnego, á od języká, ktory w sobie dwoję rzecz stánowi⁷.

A snadź by kto rzekł: Co tobie ma ząszkodzić język tákowy fałeczny? Ano sie mnie zda⁸ szkodliwszy, niżliby kto ku mnie strzelał z nátęszego⁹ łuku, á snadź i strzałámi ogniem ząsádzonemi¹⁰.

A snadź już mi sie przycknęło¹¹, iż mieszkánie moje jest ták przedłużono, á nie ináczej jakobych mieszkáł w onej ciemnej kráinie Kedar¹², á długi sie káždy czas zda duszy mojej, mieszkájąc między¹³ ták żwáwemi á omylnemi języki.

¹ Początkowe słowa Ps. 120 (119): *Ad Dominum cum tribularer clamavi* (łac.) — *Do Pana w swoim utrapieniu wołałem*.

² *Styskuje* — skarży się, narzeka.

³ *fałecznymi* — fałszywymi.

⁴ *żwawego* — podstępного.

⁵ *nie omieszkał* — nie przestał.

⁶ *wysłuchawáć* — dziś: wysłuchiwać.

⁷ *ktory w sobie dwoję rzecz stánowi* — który jest obłudny, kłamliwy.

⁸ *zda* — dziś: zdaje.

⁹ *nátęszego* — dziś: najtęszego.

¹⁰ *ząsádzonemi* — uzbrojonymi.

¹¹ *się przycknęło* — sprzykrzyło się.

¹² *Kedar* — imię jednego z dwunastu synów Izmaela i pochodzącego od niego wojowniczego plemienia nomadów, pasterzy mieszkających w północnej części Pustyni Arabskiej.

¹³ *między* — dziś: między.

Abowiem jam był sobie nic inszego nie upodobał, jedno pokój, á snadź go i z temi nábywam, ktorzy sie w niem mało kochają, i owszem, jem¹⁴ to przykro bárzo¹⁵ ode mnie, gdy je z tego upominam, áby go ná wszem naśládowali. Chwałá Bogu Ojcu i Duchu *etc.*

Modlitwá

Panie, Boże Wszechmogący nasz, ktorego sprawą¹⁶ jest stworzono niebo i ziemia, pod ktorego możnością wszytki ine mocy są porzuceny, obaczywszy niedostatek stałości naszej, racz być miłościowem Obrońcą nam w przeciwnościach naszych, aby pożądliwości doczesne nie uciężyły, a nie zwiodły nieopatrznych myśli naszych, ale Ty, jakoś wziął opiekę nad nami jeszcze od początku żywota naszego, już tej racz łaskawie dokonać aż do ześcia¹⁷ czasow naszych w łasce a w miłosierdziu Twoim świętem. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś *etc.*

¹⁴ *jem* — dziś: im.

¹⁵ *bárzo* — dziś: bardzo.

¹⁶ *sprawą* — dziełem.

¹⁷ *ześcia* — tu: końca.

*Levavi oculos meos in montes*¹. Psal[mus] 121

Argument

Człowiek sprawiedliwy powie, iż nigdy insze wspomóżenie je-
«mu» przypaść nie może oprócz łaski Pańskiej; i jako to jest szcze-
śliwy, kogo On na opiekę swą weźmie.

PSALM SETNY DWUDZIESTY PIRWY

* *Wszelakie spomożenie nie może być krom*² *łaski Bożej*

Jużem wynosił oczy swoje po rozmaitych gorách, upátrując sobie,
jeślibych wždy też mógł w kiem³ nadzieję swą położyć, ále to pro-
zne moje stárание, bo ni skąd nikt nie najdzie wspomóżenia, jedno
od Bogá sáмого.

Abowiem On kogo już raczy wziąć na swą opiekę, iście⁴ już nigdy
nád niem nie zaśpi á nie pošliźnie sie szkodliwie nogá jego, á może
iście dobrej myśli być, bo On zówždy stoi, zakrywając go cieniem
obrony swojej podle prawej ręki Jego.

Bo snadź⁵ od gorącości słonecznej i od zimná nocnego zówždy
zakrywác go będzie, á owszem, od czego gorszego osobliwą⁶ zówż-
dy pracą ma, áby wyswobodził duszę jego.

A iście mu sie osobliwie na wszem szczęściu musi za opieką Jego
poście⁷ kázde i wroczenie je«go», á tak snadź już aż do ostátecznego
skończenia jego. Chwałá Bogu Ojcu i Synu *etc.*

¹ Początkowe słowa Ps. 121 (120): *Levavi oculos meos in montes* (łac.) — *Wznoszę swe oczy ku górom.*

² *krom* — oprócz.

³ *w kiem* — dziś: w kim.

⁴ *iście* — na pewno.

⁵ *snadź* — przecież.

⁶ *osobliwą* — szczególną, wyjątkową.

⁷ *poście* — wyjście.

Modlitwa

Obdarz, miły Panie, umysły nasze obfitością dobra Twego Boskiego, abychmy Ciebie umiłowawszy, umieli wysławiać święte imię Twoje, a tu chodząc w społecznej⁸ miłości przed oblicznością⁹ Twoją, moglibyśmy czasu swego przydź¹⁰ do onego Jeruzalem niebieskiego, które bywa osadzone obfitością świętych a przebranych¹¹ Twoich, a tam sobie rozkoszowali, wysławiając Ciebie, prawdziwego Boga i sprawiedliwego Pana naszego. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś etc.

⁸ w społecznej — we wspólnej.

⁹ oblicznością — obliczem.

¹⁰ przydź — dziś: przyjsć.

¹¹ przebranych — wybranych.

*Letatus sum in his, quae dicta sunt*¹. Psal[mus] 122

Argument

Psalm nieszpory wtorkowego, w którym wyśpiewawa² prorok rozmaite rozkoszy królestwa i jakoby się nam wszem przystało³ ciśnąć do niego.

PSALM SETNY DWUDZIE[STY] WTORY

* *Sprawa królestwa niebieskiego*

Rozradowałem się iście⁴ z tego osobliwie⁵, co mi jest od Páná mego oznajmiono, ábowiem nam będzie wolno wnidź⁶ do domu Pánskiego, á do onego domu, który jest nam zbudowan ná kstałt miastá Jeruzálem, w którym ustawicznie nie ustáną stać nogi nasze nigdy.

Ku któremu miastu ściągają się⁷, kwápiąc, wszyscy ludzcy národowie i wiele pokolenia národu izráelskie<go>, áby tam miał Pan s nich chwałę swoją ná wieki, á oni ją zázwždy wyznawali.

Ábowiem tam ustawicznie siedzą sędziowie stołeczni⁸, rozeznawając⁹ káżdemu sprawiedliwie i nád domem Dawidowym, a ták stárajcie się wszyscy, ábyście użyli spokojności miastá tego, ábowiem káżdemu wszystko po myśli zdárzy się, kto się kolwiek dostanie do niego.

A ták niechaj, miły Pánie, będzie błogosláwiono od Ciebie zebranie to á wielká obfitość w tej osiádłości¹⁰ Twojej i dla wiekuistej

¹ Początkowe słowa Ps. 122 (121): *Laetatus sum in his, quae dicta sunt mihi* (łac.) — *Uradowałem się, gdy mi powiedziano*.

² *wyśpiewawa* — dziś: *wyśpiewuje*.

³ *przystáło* — należało.

⁴ *iście* — prawdziwie.

⁵ *osobliwie* — szczególnie, zwłaszcza.

⁶ *wnidź* — dziś: *wejść*.

⁷ *ściągają się* — przychodzą, przybywają.

⁸ *stołeczni* — panujący.

⁹ *rozeznawając* — wydając wyroki.

¹⁰ *osiádłości* — posiadłości.

chwály Twojej, i dla wiernych Twoich, którzy są s námi brácia społeczni¹¹. Chwałą *etc.*

Modlitwá

Wszchemogący Boże, ktoremu właśnie i sprawiedliwość, i miłosierdzie należy, rozważywszy występki¹² nasze, iż wedle sprawiedliwości zasłużyliśmy karanie Twe, racz się miłościwie przywrócić ku miłosierdziu swojemu, a przywróć nas do straconych przybytków naszych krolestwa swojego, ktorechmy snadź¹³ byli przez złości nasze właśnie stracili, aby były osadzone ony miesca¹⁴ spustoszałe, ktore są z dawna na cześć a na chwałę zgotowane świętemu imieniowi Twemu i tem, co mu wieczną cześć a chwałę czynić będą powinni.

¹¹ *społeczni* — wspólni.

¹² *występki* — grzechy.

¹³ *snadź* — przecież.

¹⁴ *miesca* — dziś: miejsca.

*Ad te levavi oculos meos*¹. Psalm[mus] 123

Argument

Nadzieję swą wszystkę pokłada grzeszny człowiek w Pánu swoim, prosząc o wybáwienie od złoścíwých sprzeciwníkow swoich.

PSALM SETNY DWUDZIESTY TRZECI

* *Nadzieja o wspomózeniu*

Ku Tobie sie ustáwicznie ściągáją² oczy moje, moj Pánie, nie ináczej jako sługá czeka łaskáwego wspomózenia z ręki páná swego, á takéż służebnícá od pániej swojej, takéż ja czekam pociechy od Ciebie, Wspomóżycielá swojego.

Jedno Ty sie rácz smíłować nád námi, náš Pánie, á rácz sie zmiłować, ábowiem już áż názbyt użyłá rozmáitego sprzeciwiénstwá duszá moją od sprzeciwníkow swoich, którzy zázwdy są niewierni Tobie. Chwałá.

Modlitwá

Gdyżéś, sprawiwszy wszystki sprawy sobie potrzebne na ziemi, podniosłéś sie od nas na wysokości niebieskie, Panie nasz, nie lza³ nam, jedno za Tobą zaglądájąc, wynosić oczy nasze, prosząc pokornie, íżeby Ty, obaczywszy pokorę á prostotę naszą, gdyż to wiemy, íż u Ciebie chytre á nadęte serca zázwdy są niepłatne, wždy sie kiedy smíłowawszy nad námi, wyzwolić nas będziesz raczył od wszéch szkodliwych przygod naszych, tak minęły⁴, jako i dzisiejszych, tak też od tych, ktore by jeszcze na nas przyść⁵ miały. Amen. Ojczé nasz. Zdrowaś, Maryja etc.

¹ Początkowe słowa Ps. 123 (122): *Ad te levavi oculos meos* (łac.) — *Do Ciebie wznoszę me oczy.*

² *ściągają* — kierują.

³ *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

⁴ *minęły* — dziś: minionych.

⁵ *przyść* — dziś: przyjsć.

*Nisi quia Dominus erat in nobis¹. Psal[mus] 124***Argument**

Wyznawa grzeszny człowiek, iżby snadnie wszędy zginąć mógł jako nędzny wrobl² w niebezpieczeństwie tego świata, by nie łaskawa obroną Páná nášzego.

PSALM SETNY DWUDZIE[STY] CZWARTY

* *Wyznawanie opieki Bożej*

Niechajby to wyznał wszytek národ ludzki i wszytko pokolenie żydowskie, by Pan náš nie dzierżał łaskawej ręki swojej nád námi, snadź by nas mogli dáwno żywo³ poźrzeć sprzeciwnicy nášzy.

A nie ináczej złościami swemi jáko inemi wodámi byliby zátopili nas, á jáko przez bystrą rzekę przeprawuje⁴ sie przez uporności ich duszá nášzá, jedno iż ten Pan, ktory jest godzien wszytkiej chwały, nie dopuści nas wydać ná łupiestwo⁵ ich.

A nie ináczej mocą jego duszá nášzá bywa wybáwioná jáko wrobl, gdy w sidło uwiąznie, iż sie sidło stárga⁶, á on wyleci, á to sie nam wszytko dzieje z możności⁷ Páńskiej, iż On, stworzywszy niebo i ziemię, nas też opuścić nie raczy. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwa

To jest pewna rzecz, miły Panie, iż my, nędzne stworzenie Twoje, bez łaskawej opieki Twojej nic sobie pomoc nie możemy, jedno tylko z nadzieją oczekawamy⁸ świętego ratunku Twojego, a Ty jako

¹ Początkowe słowa Ps. 124 (123): *Nisi quia Dominus erat in nobis* (łac.) — *Gdyby Pan nie był po naszej stronie.*

² wrobl — dziś: wróbel.

³ żywo — żywcem.

⁴ przeprawuje — przeprowadza.

⁵ na łupiestwo — na pastwę.

⁶ stárga — zerwie.

⁷ możności — mocy.

⁸ oczekawamy — dziś: oczekujemy.

Obrońca nasz, racz miłościwie od wszech przypadłych przekazek⁹ naszych bronić nas, a także od pilnego¹⁰ starania przeciwników naszych, tak dusznych¹¹, jako i cielesnych, którzy się starają ustawicznie, aby w czym podstępili¹² nas. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja.

⁹ przekazek — przeszkód.

¹⁰ pilnego — żarliwego.

¹¹ dusznych — duchowych.

¹² podstępili — wyrządzili coś złego, skrzywdzili.

Qui confidu<n>t in Domino¹. Psalmus 125

Argument

Prorok powiada, iż jest nieomylna nadzieją dufać² Pánu swemu, á iż On strzeże ludu swego, á nie dopuszcza żadnej srogości nad niem, by jedno dufał Jemu.

PSALM SETNY DWUDZIESTY PIĄTY

* *Iż sie nie myli, kto dufa Panu swemu*

Ilekolwiek tych jest, którzy uprzejmie dufają Pánu swoje<mu>, bezpiecznie przed każdą przygodą³ stać mogą jako mocna gorá Syjon, która nigdy nie może być żadną mocą zruszoná⁴.

Bo áczkolwiek są twarde miescá⁵ rozlicznemi gorámi albo inszemi przyprawámi⁶ opráwiony⁷, á wszákoż to snadź⁸ jest ná pewniejsza rzecz, gdzie Pán Bog sam ráczy stać w pośrodku ludu swego od tego czásu áż ná wieki.

A nie dopuści nigdy temu rozciągnąć możności⁹ swojej á srogości biczá swego nád národem ludu swojego, áby też snadź oni z rozpáczy á z srogości kárania nie byli wzgorszeni¹⁰ w uciskoch swoich.

A ták, miły Pánie, miej łaskáwą báczność¹¹ ná Twoje wierne, którzy są ku Tobie sercá prawego, á rozmnożywszy pokój łaskáwy

¹ Początkowe słowa Ps. 125 (124): *Qui confidunt in Domino, sicut mons Sion* (łac.) — Ci, którzy Panu ufają, są jak góra Syjon.

² dufać — ufać, wierzyć.

³ przygodą — niebezpieczeństwem.

⁴ zruszoná — poruszona.

⁵ miescá — dziś: miejsca.

⁶ przyprawámi — tym, co służy do walki i obrony.

⁷ opráwiony — ufortyfikowane, wzmocnione.

⁸ snadź — przecież.

⁹ możności — potęgi.

¹⁰ wzgorszeni — zepsuci.

¹¹ báczność — wzgląd.

miedzy¹² niemi, przeciwnikom ich i swojem racz według zasług ich zasługi zapłacić. Chwała *etc.*

Modlitwa

Ty, miły Panie, który dziwnie¹³ dzielisz sprawy sprawiedliwych, od uczynków niewiernych Tobie racz w stałości zachować myśli nasze, aby łagodliwości¹⁴ ciała naszego a chytrności przeciwników naszych i świata tego nas nie uwiodły, abychmy odstąpić w cem¹⁵ mieli wolej¹⁶ a rozkazania Twego Pańskiego. Amen. Ojciec *etc.*

¹² *miedzy* — dziś: między.

¹³ *dziwnie* — cudownie.

¹⁴ *łagodliwości* — słabości; leksem osobliwy, znany w XVI wieku tylko z *Psalterza Reja*.

¹⁵ *w cem* — dziś: w czym.

¹⁶ *wolej* — dziś: woli.

*In convertendo Dominus captivi*¹. Psal[mus] 126

Argument

Powiada prorok, jako się rozrąduje grzeszny człowiek z wybawienia swego, nie inaczej jako zły gospodarz, wąpiąc w żyzności swojej, gdy użrzy obfitość urodzaju swego.

PSALM SETNY DWUDZIESTY SZOSTY

* *Uradowanie dla wybawienia swego*

Gdy Pan Bog raczył wyzwolić z srogie<go> więzienia grzechow zebranie swoje, stało się jem² wielkie pocieszenie, a były usta ich napełnione wielkiego wysławiania rozlicznych radości tak, iż sprzeciwnicy ich mówili wielkiem zumieniem³, iż ci mają Boga dziwnego⁴.

A prawdę mówią, abowiem Bog nasz wielką wielmożność raczy okazać nad nami, z czego się rozradowały myśli nasze, a tak przedsie, nasz miły Panie, już do końca ze wszego rącz wyzwolić nas, abyśmy byli tak łaski Twej nasyceni jako sucha ziemią wody we dni gorące.

A trefi się⁵ nam tak jako onem, którzy w zły czas posieją nasienie swoje, a wąpiąc, używają wielkiej żałości, a gdy użrą urodzaj obfity, obroci się ich żałość w wielkie kochanie⁶.

Abowiem oni pojdą na polą swoje z wielkiem kochaniem, podnosząc a oglądając snopki swoje, a radując się z obfitości obieć żyzności swojej. Chwała Bogu Ojcu *etc.*

¹ Początkowe słowa Ps. 126 (125): *In convertendo Dominus captivitatem Sion* (łac.) — *Gdy Pan odmienił los Syjonu.*

² *jem* — dziś: im.

³ *zumieniem* — zdumieniem, zdziwieniem.

⁴ *dziwnego* — cudownego.

⁵ *trefi się* — przydarzy się.

⁶ *kochanie* — radość, wesele.

Modlitwa

Rozmaitemi pociechami zwykłeś Ty nawiedzać wierne swoje, nasz miły Panie, racz też i nas nie opuszczać, aby nas wždy też pocieszyć nie miał w rozterkoch naszych, a wydarwszy nas z srogiego więzienia, ktorem nas związały występki⁷ nasze, i z mocy przeciwnika naszego, racz nas miłościwie przywłaszczyć sobie jako prawe dziedzictwo Twoje przez drogą zapłatę niewinnej krwi Twej, Tobie sprawiedliwie okupione. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

⁷ występki — grzechy.

*Nisi Domi<n>us edificaverit domum¹. Psal[mus] 127***Argument**

Prorok powie, iż jest prozne stárání kázdego człowieka opócz łaski Bożej, ábowiem o kim Pan Bog raczy rádzić zá zasługami je-
 <go>, wszytko snádnie² będzie mu przypádać.

PSALM SETNY DWUDZIE[STY] SIODMY

* *Bez wolej Boskiej nic sie stać nie może*

By sie kto napilniej stárał, áby co narychlej³ dom swoj budował, prozne to jego będzie stárání, jeśli jemu Bog tego nie pomoże, by też napilniej kto strzegł miastá swego, prozne to strzeżenie, jeśli Boska straż nád niem nie będzie.

A ták i wy próżno sie stáracie, ktorzy pobudzając jeszcze przede dniem sprawy swoje, ábowiem to wásze stárání przez⁴ łaski Bożej prozne, ábowiem czego wy z wielkimi trudnościami nábyć musicie, to temu dármo przypádnie, który sobie umie záslużyć łaskę Páná swego.

A áczkolwiek On da zasnąć do czásu miłośnikom swojem, á wszákosz⁵ On jem⁶ zázwdy dziedzictwo gotuje, który záslużył owoc z żywotá⁷ człowieczego poszły⁸, á nie ináczej będą wystrze-
 leni ku tej rádości jáko strzały z łuku namocniejszego.

A błogosłáwiony to człek, który w tem upełnie⁹ żádzá swą postáno-
 wił, ábowiem nigdy zelżon być nie może áni będzie zesromocon¹⁰,

¹ Początkowe słowa Ps. 127 (126): *Nisi Dominus aedificaverit domum* (łac.) — *Jeżeli Pan domu nie zbuduje*.

² *snádnie* — łatwo.

³ *narychlej* — najszybciej.

⁴ *przez* — bez.

⁵ *wszákosz* — dziś: wszakoż; forma z ubezdźwiecznioną partykułą -ż.

⁶ *jem* — dziś: im.

⁷ *z żywota* — z łona.

⁸ *poszły* — pochodzący.

⁹ *upełnie* — całkowicie.

¹⁰ *zesromocon* — zawstydzony.

by też zaczął swar¹¹ z nieprzyjacioły swemi już prawie w bronie¹² zebrania wielkiego. Chwałá.

Modlitwá

Gdyż to jest kochanie Twoje, aby lud swój zgromadzał w jedności społecznej¹³ świętej wolej¹⁴ swojej. Nie rozpraszaź tedy i nas, miły Panie, z tej społeczności Kościoła Twego, któryś Ty zbudował i ochędożył¹⁵ ślachtetną krwią swoją. A iżeś nas raczył odnowić przez krzest a wiarę naszą, odnow też, miły Panie, i sprawy nasze, aby sie obrociwszy z występku¹⁶ ku sprawiedliwości, wzięli błogosławieństwo od Ciebie, Pana swego, któryś jest święty z początku aż tak bez końca na wieki. Amen. Ojcie nasz *etc.* Zdrowaś, Ma[ryja] *etc.*

¹¹ swar — kłótnię.

¹² w bronie — w bramie.

¹³ społecznej — braterskiej.

¹⁴ wolej — dziś: woli.

¹⁵ ochędożył — ozdobił.

¹⁶ z występku — z grzechow.

Beati omnes, qui timent Dominu<m>¹. Psal[mus] 128

Argument

Wylicza prorok, jakie rozmaite błogosławieństwo przypaść ma od Boga ná tego człowieká, który z stráchem á w uczliwości² ma święte imię Jego.

PSALM SETNY DWUDZIESTY OSMY

* *Iż sie mamy bać Pana swego*

Błogosławiony to jest wszeláki człowiek, który ma bojaźń ná pieczy³ Pána Boga swego, á żywót swój stánowi według wolej⁴ Jego, bo będzie z rozkoszą używał pracowania rąk swoich, á ná wszem mu sie będzie według myśli szczęściło.

Żoná jego będzie podobna ku winnej mácicy⁵, która po domu jego rozciągnie latorośli⁶ swoje, á synowie jego jako nowe szczepienie⁷ oliwne około stołu jego, á tak sie będzie ná wszem mnożyło błogosławieństwo jego.

A wszystko sie błogosławieństwo nád niem wypełni, ktorekolwiek jest obiecał Pán Bog przebránemu⁸ zebraniu swe<mu>, á będzie znał nád sobą łaskę taką, jaką Pan Bog czasu swego okazał miástu Jeruzálem przez wszystkie dni czasów żywotá swego.

A doczeká te<go>, iż ogláda potomki synów swoich w wielkiej pociesze, á w takim pokoju jáko był niegdy Pan Bog synom izráelskiem obiecał. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

¹ Początkowe słowa Ps. 128 (127): *Beati omnes, qui timent Dominum* (łac.) — *Szczęśliwy każdy, kto boi się Pana.*

² w uczliwości — w poważaniu, w szacunku.

³ ma bojaźń ná pieczy — strzeże bojaźni.

⁴ wolej — dziś: woli.

⁵ winnej macicy — winorośli.

⁶ latorośli — pędy.

⁷ szczepienie — potomstwo.

⁸ przebránemu — wybranemu.

Modlitwa

Tochmy snadź Tobie napowinniejszy, nasz miły Panie, abychmy Cię chwalili jako Ojca, miłowali jako Stworzyciela, a bali się jako Pana prawego. Daj nam bojaźń a taki wstyd, miły Panie, obłądliwem⁹ myślą naszym, abychmy, uznawszy zwierzchność Twoją świętą nad sobą, uskromili bujne¹⁰ serca nasze, jakoby nic nie wykraczali przeciwko wolej Twojej, czym by mogła być obrażona święta łaska Twoja. Amen. Ojcze nasz *etc.* Zdrowaś, Maryja *etc.*

⁹ *obłądliwem* — błędnym.

¹⁰ *bujne* — zuchwałe, pyszne, wyniosłe.

*Saepe expugnaverunt me*¹. Psal[mus] 129

Argument

Upomina prorok przeciwniki wiernego zebrania Boskiego, áby sie uználi², powiedając jem³, iż sie wniwecz obrocą jáko ziele niepotrzebne, ktore jeszcze zá młodu bywa potłoczone⁴.

PSALM SETNY DWUDZIESTY DZIEWIĄTY

* *Żadna możność nic nad wolą Bożą*

Może to rzec káždy z wiernych Pána swego przeciw przeciwnikom swoim, iż sie wielekroć o to stáráli, áby go wykorzenili á zniszczyli, á wszytki złości á ciężkość przełożyli ná grzbiet jego, á wszák jednák temu nigdy nie mogą nic uczynić.

Bowiem Pan według sprawiedliwości swej zówždy potárga sidła ich, á oni, zówstydziwszy, stáną sie podobni ku onemu zielu, ktore sie wspina ná wysoki dom, a potem uschnie, niżli ná poły doroście⁵.

Ktore sie nigdy w żadny pożytek obrocić nie może áni w żadny snop związane nie będzie, ábowiem nikt, ktokolwiek mijając je, będzie przechodził, nie da błogosławieństwa jemu, áby sie w co dobrego obrociło. Chwałá *etc.*

Modlitwá

Gdyż sie nam trefiły⁶ jakie sprzeciwieństwa z wolej⁷ a z dopuszczenia Twego świętego, daj, miły Panie, skromną w tem cierpliwość nam, abychmy to zrozumieli, iż żadna możność nam nic przeszkodzić by nie mogła, by nie było dopuszczenie święte Twoje, a gdy złe

¹ Początkowe słowa Ps. 129 (128): *Saepe expugnaverunt me a iuventute mea* (łac.) — *Bardzo mnie gnębili od mojej młodości.*

² *uználi* — pokajali.

³ *jem* — dziś: im.

⁴ *potłoczone* — zniszczone.

⁵ *niżli ná poły doroście* — zanim rozkwitnie.

⁶ *trefiły* — przydarzyły, przytrafiły.

⁷ *wolej* — dziś: woli.

.....

i dobre od Ciebie, Pana swego, wdzięcznie przymować będziemy, obaczywszy cierpliwości nasze, będziesz raczył oną wieczną radością obdarzyć nas, w której już snadź⁸ nigdy żadnej przekazki⁹ nie bywa. A[men]. Ojcie nasz *etc.* Zdrowaś, Maryja *etc.*

.....

⁸ snadź — przecież.

⁹ przekazki — przeszkody.

De profundis clamavi ad te, Domine¹. Psal[mus] 130

Argument

Prorok w osobie upadłego a grzeszne<go> człowieka woła ku Panu Bogu, kładąc w Niem wielką nadzieję, a prosząc, aby nad niem nie srożył sprawiedliwości swojej, a radszej² miłosierdzia używał.

PSALM SETNY TRZYDZIESTY

* Grzeszny woła o wspomóżenie ku Panu swemu

Z wielkiego a z głębokiego upadku grzechow moich wołam k Tobie, moj miły Panie, abyś raczył, przykloniwszy ku mnie łaskawych uszu Twoich, wysłuchać pokorne prośby moje.

Abowiem jeśli będziesz raczył do nas baczyć³ wszystkie występki nasze, a używać nad nami sprawiedliwości swej według występku⁴ naszych, żaden z nas wytrwać moc nie będzie, boby się musiał rozszerzyć gniew Twój nad nami.

Ale radszej⁵ nas, Wszechmogący Panie, weźmi⁶ przed swe Boskie przyrodzenie⁷ Twoje, które się zawsze ściąga⁸ na miłosierdzie, a podnieś upadłe serca nasze, które też z tego ochotniejsze będą ku każdej błogosławionej chwale Twojej.

I skądże ma być insze oczekawanie⁹ nadzieje wspomóżenia naszego? Jedno od Ciebie, Páná swego, a snadź¹⁰ i duszam naszym nie żal czasem sprzeczności przecierpieć, gdy wždy mają nadzieję, oczekawając obiecaney łaski Twojej.

¹ Początkowe słowa Ps. 130 (129): *De profundis clamavi ad te, Domine* (łac.) — Z głębokości wołam do Ciebie, Panie.

² *radszej* — *raczej*.

³ *baczyć* — *zważać*.

⁴ *występkow* — *grzechów*.

⁵ *radszej* — *raczej*.

⁶ *weźmi* — *dziś: weź*.

⁷ *przyrodzenie* — *istotę*.

⁸ *ściąga* — *odnosi do*.

⁹ *oczekawanie* — *dziś: oczekiwanie*.

¹⁰ *snadź* — *przecież*.

A nie inaczej jáko stroż zmorzony snem oczekáwa dnia przycho-
dzącego, ták też sercá nasze oczekawáją łaskáwego wspomóżenia
Twego, ábowiem to jest rzecz pewna, że Ty nie omieszkasz¹¹ z rátun-
kiem swoim káżdemu dufájącemu¹² Tobie. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Iżechmy wpadli w głębokie przepaści grzechow naszych, nie lza¹³
nam też jedno z głębokości serca naszego dobywać głosow swo-
ich a wołać o miłosierdzie ku Tobie, Panu swemu, abowiem już to
jest ostateczna nadzieja nasza, iż nigdzie indziej zmiłowania szu-
kać nie możemy w upadkoch naszych, jedno u Ciebie, Stworzycie-
la swego. A tak gdyżechmy sie stali już odkupieni przez drogość
krwie i męki Twojej, już nic nie racz zawieszać nad nami, czym by
sie miał mścić na nas w rozniewaniu Twoim, ale radszej przyjmuj
nas miłościwie już w opiekę a zgromadzenie społeczności swojej,
w ktorejś Ty, nasz miły Panie, osobliwie¹⁴ swe kochanie położył.
Amen. Ojcie nasz *etc.* Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹¹ *nie omieszkasz* — nie będziesz zwlekał.

¹² *dufającemu* — ufającemu.

¹³ *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

¹⁴ *osobliwie* — szczególnie.

Domine, non est exaltatum cor meu<m>¹. *Psal[mus] 131*

Argument

Mowi prorok w osobie człowieczej przed oblicznością² Pąńską, sprawując myśl swoję, iżby jej nie wdał w sprawy wysokie, powie-
dając, iż to jest rzecz káżdemu szkodliwa.

PSALM SETNY TRZYDZIE[STY] PIRWY

* *Przeciwko myśli podniosłości*³

Stárałem sie ząwždy, moj Pąnie, wiedząc, iż to przeciwko myśli
Twojej jest, ábych nigdy nie miał myśli podniesionej, á oczu wyso-
ko pátrzących, á iżbych sie o to nigdy nie frásował⁴, co by stanowi
memu nie náležáło.

A jeślibych ináczej myślił, á ináczej o sobie rozumiał, proszę,
nie kárzy mię, moj Pąnie, iną káźnią⁵, jedno jako mátká karze
dziecię, gdy je od piersi odejmie, ábowiem ja ináczej nie rozu-
miałem dusze mej, jedno ná wszem ku dziecinnem obyczájom
podobna.

A owszem, káždy, to jest moja radá, ktokolwiek jest spełnego
roзумu⁶, áby z upełną⁷ nádzieją oczekawał⁸ miłosierdzia Pąń-
skiego, począwszy od godziny pierwszej uznánia swego⁹ áż do
ostátecznego dokończenia swego¹⁰. Chwałá Bogu Ojcu i Synu,
i Duchu *etc.*

¹ Początkowe słowa Ps. 131 (130): *Domine, non est exaltatum cor meum* (łac.) — *Panie, moje serce się nie pyszni.*

² *oblicznością* — obliczem.

³ *Przeciwko myśli podniosłości* — przeciwko pysze.

⁴ *nie frásował* — nie martwił.

⁵ *káźnią* — karą.

⁶ *jest spełnego rozumu* — jest przy zdrowych zmysłach.

⁷ *z upełną* — z całkowitą.

⁸ *oczekawał* — dziś: oczekiwał.

⁹ *od godziny pierwszej uznánia swego* — od początku życia.

¹⁰ *do ostátecznego dokończenia swego* — do śmierci.

Modlitwa

Wiemy to, miły Panie, iż z dawna Tobie jest myśl podniosła sprzeciwna, ktorejeś nie przepuszczał żadnemu stworzeniu, a snadź aniołom swoim racz, miły Panie, uskromić serca nasze, aby zrozumieć mogły, iż są nikczemne wszytki sprawy doczesne nasze i krotkość czasow naszych, a nie obrażali sobie tem świętego miłosierdzia Twego, ale czując nad sobą możność¹¹ świętej ręki Twojej, aby pokornie oczekawali przyszłego smiłowania Twego, ktorem nas racz łaskawie nawiedzić jako Pan a Stworzyciel nasz. Ame<n>. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

¹¹ możność — potęgę.

Mememto, Domine, David¹. Psalmus 132

Argument

Upomina prorok Páná swego z obietnic Jego, przypominając Mu, jáko z pokolenia jego obiecał pobudzić Krystusá swego i jáko sie miał ten Krystus práwie w zebraniu ludzkim rozkochać.

PSALM SETNY TRZYDZIESTY WTORY

** O postanowieniu zbawienia naszego przez Syna Bożego*

Pamiętaj, miły Pánie, ná sługę Twego, Dawidá i ná każde jego upokorzenie, i ná on ślub, któryś Ty jemu z práwą myślą ślubował, Pánie Boże potomkow Jákobowych.

Iżeś nie miał użyć żadnego mieszkánia w przybytkoch² swoich áni odpoczynąć ná posłaniu swoim, áni dopuścić żadnego snu ná oczy swoje, áżby pierwaj sprawił słuszne miejsce³ jemu ku chwale Tobie, Pánu swemu.

A snadź⁴ práwie trafunkiem⁵ należlichmy słuszne stánowisko ku chwale jego ná miejscu, ktore jest przezwane Effrátá⁶, á ná szerokich polach między⁷ lásy gęstemi.

A ták nie mieszkając⁸, idźmy co rychlej ná ty miescá i wnidźmy⁹ do przybytkow tych, gdyż je sobie ták obrał, á położmy sie pokornie miásto¹⁰ podnożkow przed nogi Jego.

¹ Początkowe słowa Ps. 132 (131): *Memento, Domine, David* (łac.) — *Pamiętaj, Panie, Dawidowi.*

² *przybytkoch* — domach.

³ *miesce* — dziś: miejsce.

⁴ *snadź* — przecież.

⁵ *trafunkiem* — trafem, przypadkiem.

⁶ *Effrátá* — okolice Betlejem lub dawniejsza jego nazwa.

⁷ *między* — dziś: między.

⁸ *nie mieszkając* — nie zwlekając.

⁹ *wnidźmy* — dziś: wejdźmy.

¹⁰ *miásto* — zamiast.

A Ty powstań, miły Pánie, á nie mieszkaj teŝ, postanow sie¹¹ juŝ ná miescu sobie przebranem¹², á i archa¹³, w ktorej jest przymierze Twoje z ludzkim národem schowano, áby teŝ tám byía wniesioná, ábychmy ználi, iŝ to miejsce jest obrane¹⁴ Tobie.

A kápłani Twoi, ktorzy tám máją być ku czci Twojej wysádzeni, niechaj będą wszeláką spráwiedliwością ochędoŝeni¹⁵, i ci, ktorzy są Tobie poświęceni, á tak, aby sie rozradowáli, Ciebie chwáląc.

A nie oddálaj dłuŝo¹⁶, miły Pánie, nam zesłać obiecánego z dawná od Ciebie Krystusá Twego, pomniác¹⁷ ná ony obietnice, ktoreś obiecował Dawidowi, słudze swemu, i potomkom jego, iŝ jem¹⁸ miał z národu żywotá jego osádzić krolewski stolec¹⁹ jego.

Obiecujác teŝ to, iŝ jeŝliby potomkowie jego strzegli świętej wolej²⁰ Twojej i przyjętego przymierza z Tobą, iŝ i národ jego, i ná potem ine pokolenie jego nie miaío z krolewskiego stolcá wystąpić²¹.

Abowiemeś Ty sobie, miły Pánie, obrał miejsce Syjon, to jest zebranie swych wiernych, i támeś sobie osobliwe²² mieszkánie upodobał, mowiąc to, iŝ: To jest wieczne miejsce moje, á tum sobie wszystko swe przebywánie ulubił²³.

A uczynię miejsce to obfitujące wszelákiej hojności, á przełóŝone kápłany jego ochędoŝe²⁴ wszeláką rádością, z czego sie osobliwie²⁵ będą mogli rozkocháć przebrani święci moi.

¹¹ *postanow sie* — osiadź, zamieszkaj.

¹² *przebranem* — wybranym.

¹³ *archa* — arka.

¹⁴ *obrane* — wybrane.

¹⁵ *ochędoŝeni* — ozdobieni.

¹⁶ *nie oddálaj dłuŝo* — nie zwlekaj, nie opóźniaj.

¹⁷ *pomniác* — pamiętając.

¹⁸ *jem* — dziś: im.

¹⁹ *stolec* — tron.

²⁰ *wolej* — dziś: woli.

²¹ *wystąpić* — dziś: wystąpić.

²² *osobliwe* — specjalne, wyjątkowe.

²³ *ulubił* — upodobał.

²⁴ *ochędoŝe* — przybiorę, ozdobię.

²⁵ *osobliwie* — szczególnie.

Támże wyniosę ku gorze wywyszenie²⁶ národu Dawidowego, tam-
że zgotuję oświęcenie²⁷ Krystusowi swojemu, tám zetrę²⁸ wszytki
sprzeciwniki jego, á przywlokę²⁹ je wszeláką wstydlivością. Chwa-
ła Bogu *etc.*

Modlitwá

Wspomionąwszy³⁰ tu wždy łaskawie na nas, nasz miły Panie, iż
jest obłudne³¹ a niepewne tu mieszkanie nasze, racz łaską swoją
tak ochędożyć nas, iżbychmy znali nad sobą kwitnące błogosła-
wieństwa świętego Bostwa Twojego, a racz nas nasycić onem po-
karmem pożądlivem niebieskiej wolej a rozkazania swojego, aby
nas stąd sobie tak poświęcił a godne uczynił, aby Ty w nas, a my
w Tobie, Panu swoim, w radości a bez końca mogli przemieszka-
wać³². Ojczy nasz. Zdrowaś, Maryja *etc.*

²⁶ wywyszenie — dziś: wywyższenie.

²⁷ oświęcenie — dziś: uświęcenie.

²⁸ zetrę — zgładzę, zniszczę.

²⁹ przywlokę — okryję.

³⁰ Wspomionąwszy — dziś: wspomniawszy.

³¹ obłudne — niepewne, ulegające błędom.

³² przemieszkawać — mieszkać.

Ecce quam bonum et qua<m> iucundu<m>¹.

Psalm[us] 133

Argument

Przypomina prorok, jáko jest rzecz rozkoszna społeczne² zebranie ludzi zgodliwych³ i jáko sie też i Bog w tem rozkochawa⁴.

PSALM SETNY TRZYDZIESTY TRZECI

* *Miłość społeczna sie podoba i Bogu*

O, jáko to jest rzecz rozkoszna i wszelákiej radości nápełnioná, gdy zgodliwe zebranie ludzi, á nie ináczej jáko brácia społu⁵ mieszkają, á snadź⁶ wonniejsza to rzecz niż máść nadrosza⁷, ktorá bywała ná głowę Aáronowę wylewaná.

A snadź to jest rzecz pożyteczniejsza niżli náchłodniejsza rosá, która spáda ná wysokość⁸ suchych gor, ábowiem tákiemu zebraniu społecznemu osobliwe⁹ Pan Bog błogosławieństwo száfuje¹⁰, które już tak będzie trwało ná wieki. Chwałá Bogu Ojcu i Synu *etc.*

Modlitwá

Gdyż jest to kochanie Twoje, miły Panie, aby sie miłość społeczna, z której snadź wszystko dobre pochodzi, między¹¹ nami mnożyła, racz nas, miły Panie, tak w łasce zachować a zjednoczyć, aby

¹ Początkowe słowa Ps. 133 (132): *Ecce quam bonum et quam iucundum, habitare fratres in unum!* (łac.) — *Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem.*

² społeczne — braterskie.

³ zgodliwych — zgodnych.

⁴ rozkochawa — ma upodobanie.

⁵ społu — razem.

⁶ snadź — zapewne.

⁷ nadrosza — dziś: najdroższa.

⁸ ná wysokość — tu: na szczyty.

⁹ osobliwe — szczególne.

¹⁰ száfuje — daje.

¹¹ między — dziś: między.

gdy wszyscy społecznie a w nierozdzielnej miłości podniesiemy k Tobie ręce i wołanie swoje, nas raczył, miłościwie wysłuchawszy, społecznie dochować i czasu swego doprowadzić do onej świętej społeczności, w ktorejś Ty położył wszystko kochanie swoje. Amen. Ojcze nasz.

*Ecce nunc benedicite Domino*¹. Psalm[mus] 134

Argument

Upomina prorok wszystkie wierne Pańskie, aby się ścigali² ku chwale Jego, aby też to nie tylko słowy, ale i skutkiem³ było znąć.

PSALM SETNY TRZYDZIE[STY] CZWARTY

* *Iż właśnie mamy chwalić Pana swego*

Nuż⁴ wszyscy społecznie⁵, którzy się kolwiek chlubicie powieściami swemi wiernymi być Panu swemu⁶, stárájcie się, abyście wysławiali imię Jego, á zwłaszcza wy, którzy bezpiecznie wstępujecie do przybytków⁷ Jego.

A wynoście ręce swe z myślami swemi wespół⁸ ku onem miejscu⁹, które są świętobliwości Jego obrane¹⁰, á w tem też nic nie wątpicie¹¹, iż się On też o to stára, aby wam to sowito¹² opłacił, będąc Panem niebá i ziemie. Chwałą *etc.*

Modlitwa

A życz nam tego, miły Panie, abychmy mogli tak sprawić myśli nasze, aby od nich godne a przystojne¹³ błogosławieństwo pochodziło świętemu Bostwu Twemu, a Ty, oświeciwszy ciemności nasze,

¹ Początkowe słowa Ps. 134 (133): *Ecce nunc benedicite Dominum* (łac.) — Oto błogosławcie Pana.

² *się ścigali* — kierowali się.

³ *skutkiem* — uczynkiem.

⁴ *Nuż* — okrzyk zachęty, wezwania: hej, dalejże.

⁵ *społecznie* — razem.

⁶ *się chlubicie powieściami swemi wiernymi być Panu swemu* — przechwalacie się w opowieściach, że jesteście wierni Panu swojemu.

⁷ *do przybytków* — do domu, do świątyni.

⁸ *wespół* — razem.

⁹ *miescam* — dziś: miejscom.

¹⁰ *obrane* — wybrane.

¹¹ *nie wątpicie* — dziś: nie wątpicie.

¹² *sowito* — obficie.

¹³ *przystojne* — właściwe, należyte, odpowiednie.

które nam pochodzą, iż nie umiemy uznawać występku¹⁴ swoich
a dobrotliwości Twojej, z łaski swej będziesz raczył usprawiedli-
wić a domieścić¹⁵ nas onej światłości, której z wieków pożądają
święci i przebrani¹⁶ Twoi. Ojcze.

¹⁴ występku — grzechów.

¹⁵ domieścić — obdarzyć.

¹⁶ przebrani — wybrani.

*Laudate nomen Domini¹. Psalmus 135***Argument**

Tu prorok dziwnie² przywodzi człowieka ku chwale Pańskiej, przypominając mu dziwne możliwości³ Jego, a żartując z innych bogów pogąńskich.

PSALM SETNY TRZYDZIESTY PIĄTY

* *Pienie⁴ na chwałę Panu naszemu*

Wzrúście się⁵ społecznie⁶ wy wszyscy, którzy się miánujecie być⁷ sługami Pańskimi, a przebywacie w przybytkoch⁸ Jego, abyście umieli chwałę Jego wysławiać, znając to, iż On ná wszem dobrotliwy jest, nie omieszkawajcie⁹ wyśpiewawać wielkiej łaski Jego.

Abowiem On osobiwie¹⁰ się w tych rozkochawa¹¹, którzy náśladowali spraw Jákobowych i Izráelowych według myśli Jego, a nie inaczej Go mamy rozumieć, jedno Bogiem wszech namożniejszym, a iż nic nie są przeciw Jemu wszyscy ini bogowie.

Abowiem nigdy się nic inaczej nie stanie ani ná niebie, ani ná ziemi, ani w głębokości morskiej, jedno ták, jako się Jemu podobą, a snadź¹² i ná tych miejscach¹³, które leżą w niewiadomych¹⁴ głębokościach.

¹ Początkowe słowa Ps. 135 (134): *Laudate nomen Domini* (łac.) — *Chwalcie imię Pańskie*.

² *dziwnie* — cudownie.

³ *dziwne możliwości* — cudowną potęgę.

⁴ *Pienie* — pieśń, psalm.

⁵ *Wzrúście się* — wstańcie.

⁶ *społecznie* — razem.

⁷ *się miánujecie być* — nazywacie się.

⁸ *w przybytkoch* — w domu, w świątyni.

⁹ *nie omieszkawajcie* — nie zwlekajcie.

¹⁰ *osobiwie* — szczególnie, zwłaszcza.

¹¹ *rozkochawa* — ma upodobanie.

¹² *snadź* — zapewne.

¹³ *miejscach* — dziś: miejscach.

¹⁴ *niewiadomych* — nieznanych.

Ktory wyciągnąwszy wilgotności z głębokiej ziemi, zawiesza je ná powietrzu według wolej¹⁵ swojej, á s nich zásię¹⁶ wywodzi gromy i wody rozmaíte, á wiatry, kiedy chce, tedy wzruszy¹⁷, nie ináczej jákoby je z skárbow swych wypuścił.

Ktory rozmaítemi dziwy á rozlicznemi stráchy kusił fáráoná w Egipcie i wszytki sługi jego ták, iż potem kazał pomorzyć¹⁸ wszytko káždego národu, co sie kolwiek było napierwej urodziło.

Ktory potem dla ludu swojego przebránego¹⁹ poráził rozmaíte krole, áby był jem²⁰ dał posieść²¹ ony rozkoszne ziemie ich, á práwie je tám był już dziedziczmi²² własnymi uczynił.

A ták, miły Pánie, prze ty dziwne spráwy²³ Twoje już imię Twoje nigdy nie záginie, ábowiem Ty dziwnie ná się przyjmujesz opiekę ludu swego, á wielkiem miłosierdziem sie obchodzisz z sługami swemi.

I przecz²⁴ sie ini obaczyć nie mogą, ktorzy sie wdáli w chwałę onych głuchych bałwánów²⁵, rękami ludzkimi spráwionych²⁶, ktorzy áni ust swoich, áni oczu, áni uszu na żadną spráwę swą użyć nie mogą.

A snadź i ci, ktorzy jem dufáją²⁷, są k nim bárzo²⁸ podobni spráwami swemi, ale wy wszyscy wierni potomkowie Jákobowi i Aaronowi, wysławiajcie ustáwicznie Páná swego, ktorzykolwiek macie przed oczymá swemi i strach, i miłosierdzie Jego.

¹⁵ wolej — dziś: woli.

¹⁶ zásię — znów.

¹⁷ wzruszy — tu: wyprowadzi.

¹⁸ pomorzyć — uśmiercić.

¹⁹ przebránego — wybranego.

²⁰ jem — dziś: im.

²¹ posieść — dziś: posiąść.

²² dziedziczmi — dziś: dziedzicami.

²³ spráwy — dzieła.

²⁴ przecz — czemu.

²⁵ bałwánów — bożków.

²⁶ spráwionych — wykonanych.

²⁷ dufáją — wierzą.

²⁸ bárzo — dziś: bardzo.

Bowiem rozważywszy dziwne sprawy Jego, snádnie²⁹ to każdy obaczy, jákiej wielmożności godno święte imię Jego, który z káżdym sądem pilen³⁰ Syjon zebránia nášzego i stał się práwie jáko mieszkájący s námi w mieście społecznem³¹. Chwałą Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Izaż³² nam to właśnie nie przystoi, abychmy wysławowali³³ a chwalili święte Bóstwo Twoje, znając i wielką możność, i wielkie dobrodziejstwo Jego nad sobą, abowiem przez możność Twoją świętą jestechmy stworzeni, a przez dobrodziejstwo Twoje jestechmy ku miłosierdziu Twemu przywiedzeni, a tej dobrotliwości racz się nam okazować miłościwem Bogiem, nasz miły Panie, a wysłuchawszy próśby nasze, racz domieścić³⁴ nas na ony miejsca przebrane, gdzie anjeli Twoi nigdy nie przestawają wywoławac³⁵ świętej wielmożności wiekuistej chwały Twojej. Amen. Ojcie nasz *etc.*

²⁹ *snádnie* — łatwo.

³⁰ *pilen* — troszczy się, pilnuje.

³¹ *społecznem* — wspólnym.

³² *Izaż* — czyż.

³³ *wysławowali* — dziś: wysławiali.

³⁴ *domieścić* — doprowadzić.

³⁵ *nie przestawają wywoławac* — nie przestają wysławiać.

Conitemini Domino, quonia<m> bonus¹.

Psal[mus] 136

Argument

Prorok, wysławiając dziwne możliwości i dobrodziejstwa Pańskie, które i przedtem, i dziś nād ludzkim národem okázuje, przywodzi człowieka ku ustáwicznej chwale Jego.

PSALM SETNY TRZYDZIESTY SZOSTY

* *Wysławianie dobrodziejstwa Pańskiego*

Wysławiajcie Páná z wielkiej dobrotliwości Jego² i z wielkiej możliwości³ Jego, iż On jest Pán nād pány i Krol nād krolmi, á bárzo⁴ dobry, á ták już ná wieki będzie trwało miłosierdzie Jego.

Ktory sam z wielkiem podziwowaniem⁵ spráwił wszystko według swej wolej⁶, bez wszelákiej pomocy niebo spráwiwszy⁷, z wielką roztropnością ziemię nād wodami rozciągnął⁸, á jeszcze k temu wiecznie już ták będzie trwało miłosierdzie Jego.

Ktory ku rozkoszy ludzkiej uczynił osobliwe⁹ światłości: słońce, áby dzień ludziom objaśniało, á miesiąc z gwiazdami, aby w ciemnej nocy świecił, á przedsie¹⁰ jednak wiecznie ták ma trwać nād námi miłosierdzie Jego.

¹ Początkowe słowa Ps. 136 (135): *Confitemini Domino, quoniam bonus* (łac.) — *Chwalcie Pana, bo dobry*.

² z wielkiej dobrotliwości Jego — za Jego wielką dobroć.

³ możliwości — potęgi.

⁴ bárzo — dziś: bardzo.

⁵ z wielkiem podziwowaniem — tu: w sposób godny wielkiego podziwu.

⁶ wolej — dziś: woli.

⁷ spráwiwszy — stworzywszy.

⁸ rozciągnął — umieścił.

⁹ osobliwe — szczególne, wyjątkowe.

¹⁰ przedsie — wciąż.

A gdy chciał dziwy¹¹ swe okázować w Egipcie, wywodząc przebráne¹² ludzi swoje, íście¹³ tám był znacznem Bogiem, gdy kazał pobić kázde pirworodne stworzenie ná ziemi, á morze głębokie ná części rozdzielał, á przedsię tak wiecznie ma trwác święte miłosierdzie Jego.

A przewiodwszy¹⁴ lud swój przez suchości morskie, fáráoná tám i ze wszem wojskiem zátopił, á lud swój wywiodł przez niewiádomé puszcze¹⁵ áz ná ziemié obfite, które jem¹⁶ dał posieść¹⁷, wygnawszy s nich krole rozmáite, á przedsię tak nád námi wiecznie będzie trwáło święte miłosierdzie Jego.

A nas dziś lepak¹⁸, ilekolwiek ná nas jáki ucisk przypádnie, jáko prędkiem ráttunkiem wspomaga, dávájąc¹⁹ słuszną żywność stworzeniu kázdemu i strzegąc go od okrucieństwá wszelkiego.

A jákoż Go nie mamy chwalić i wysławiać, á zwłaszcza iż tak już wiecznie ma trwác nád námi święte miłosierdzie Jego. Chwałá *etc.*

Modlitwá

Widząc, miły Panie, uniżenie nasze a nędzę naszą, racz miłosciwie odwrócić od nas srogość nielubości²⁰ swoich, widząc, iż niemasz²¹ nacz²² podnieść możnej ręki swojej, a radszej²³ to pocęte²⁴ dobrodziejstwo racz kończyć nád námi, które nam dziwnemi kstały²⁵ a rozmaicie sprawujesz, a pomniąc na to²⁶, iż eś

¹¹ *dziwy* — cudowne znaki.

¹² *przebráne* — wybranych.

¹³ *íście* — zaiste, rzeczywiście.

¹⁴ *przewiodwszy* — przeprowadziwszy.

¹⁵ *niewiádomé puszcze* — nieznane pustynie.

¹⁶ *jem* — dziś: im.

¹⁷ *posieść* — dziś: posiąść.

¹⁸ *lepak* — też, znowu.

¹⁹ *dávájąc* — dziś: dając.

²⁰ *nielubości* — gniewu.

²¹ *niemasz* — nie ma.

²² *nacz* — na co.

²³ *radszej* — raczej, lepiej.

²⁴ *pocęte* — dziś: poczęte.

²⁵ *dziwnemi kstały* — w cudowny sposób.

²⁶ *pomniąc na to* — pamiętając o tym.

Ty przodkom naszym niedobrze zasłużonym dawałeś opanować ziemię i rozliczne narody, zachowawszy nas tu do czasu wolej Twojej na ziemi, daj nam miłościwie omieszkać się²⁷ a opanować w onym świętym krolestwie Twem, które dokończenia żadnego nigdy nie uzna. Ojcze nasz.

²⁷ omieszkać się — zamieszkać, pozostać.

*Super flumina Babilonis¹. Psal[mus] 137***Argument**

Lud żydowski po zborzeniu² Jeruząłem, będąc w więzieniu babilońskim, nárzeka i grozi przedsię³ pomstą przełożonem swem, mając dobrą nadzieję o Niem, á może to ták káždy lud uciśniony też mowić.

PSALM SETNY TRZYDZIESTY SIODMY

* *Naprzeciwno więzieniu*

Wspominajmy sobie żąłobliwie cząsy ony, gdyśmy siadáli nád rzekąmi babilońskimi, płącząc á rozmyślając sobie o ojczyźnie swojej, zwieszawszy⁴ ná wierzbách wszytki przyprawy wesela⁵ nášzego.

A oni, ktorzy nas byli wzięli w posłuszeństwo swoje, nágrawali nas⁶, każąc nam i grąć, i śpiewać, jakochmy byli zwykli śpiewać cząsu swego ná cześć Pánu swemu, á jáko sie nam tego miało chcieć, widząc, iż tám Pán nasz zá nic nie był, jedno rozlicznych bogow bąłwany⁷.

Ale my sobie dobrze tusząc⁸ o Pánu swoim, tákechmy imieniem Jego śpiewáli⁹: Nie stárajcie sie nic, jedno przedsie trwajcie w wierności swojej, á was nigdy nie przestanie práwica mójá, á snadź by przysechł język ku podniebieniu memu, by sie słowá moje miały wniwecz obrocić.

1 Początkowe słowa Ps. 137 (136): *Super flumina Babylonis illic sedimus et flevimus* (łac.) — *Nád rzekąmi Babilonu — tam myśmy siedzieli i płakali.*

2 zborzeniu — dziś: zburzeniu.

3 przedsię — też.

4 zwieszawszy — zawiesiwszy.

5 przyprawy wesela — instrumenty muzyczne.

6 nágrawali nas — szydzili z nas.

7 bąłwany — posągi.

8 tusząc — spodziewając się, mając nadzieję.

9 tákechmy imieniem Jego śpiewáli — tak Jego imię wysławialiśmy śpiewem.

A tak miej, nasz miły Pánie, wždy osobliwą¹⁰ pieczę nád námi, pomniąc¹¹ ná okrucieństwo tych sprzeciwników ich, które oni stroili¹² nád miástem Jeruzálem, nád kochaniem Twojem, owszem, jeden drugie<go> upominając, áby tam nic całego nie zostáwili.

A snadź¹³ i wy, przełożeni bábilońscy, snadź się prozno kochacie, iżeście wzięli do czasu pociechę nád ludem Bożem, bo áni sámi zwiecie¹⁴, gdy przypadnie możniejszy ná was tak, iż i wy, i dzieci wásze od piersi odjęte, będą o kámiień roztrącone. Chwála Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwa

Pamiętaj na to, nasz miły Panie, iż nikomu inemu, jedno sobie samemu raczyłeś wykupić a wyzwolić nas, nie dopuszczając tedy żadnej obcej ręki, aby jaką wierzchność¹⁵ miała mieć nad námi. A stąd nam będzie rosło bezpieczeństwo starać się o rozmnożeniu chwały Twej, a tu, z tego doczesnego więzienia naszego czasu swego miłościwie wyswobodziwszy nas, przywiedź nas miłościwie na ony swobody, gdziebychmy z rozlicznymi rozkoszami już używali wiecznego dobrodziejstwa Twego. Amen. Ojcie nasz *etc.*

¹⁰ *osobliwą* — osobistą.

¹¹ *pomniąc* — pamiętając.

¹² *stroili* — czynili.

¹³ *snadź* — przecież.

¹⁴ *zwiecie* — dowiecie się.

¹⁵ *wierzchność* — władzę.

*Confitebor Tibi, Domine, in toto corde*¹. Psal[mus] 138

Argument

Prorok mówi w osobie człowieka, iż choćby² sam nie chciał, tedy go przyciągną ku wiecznej chwale Pańskiej dobrodziejstwa Jego, które tu rozmaicie wylicza.

PSALM SETNY TRZYDZIESTY OSMY

* *O dobrodziejstwach Pańskich*

Nie lza³ jedno Cie muszę ustawicznie wysławiać, moj Panie, i przed oblicznością⁴ przeciwników Twoich i innych bogów pogańskich, a zwłaszcza na miejscach⁵ Twoich a przed oblicznością aniołów Twoich, abowiem snadź⁶ się nam jeszcze więcej miłosierdzia od Ciebie trefuje⁷, niżliś nam był kiedy obiecał.

Abowiem ile się kroć kto do Ciebie uciecze⁸, każdy najdzie prędkie wspomóżenie, a i mnie jako raczysz chować łaskawie, a snadź i wiele ludzi możnie przełożonych, znając stałość w obietnicach Twoich, będą się w posłuszeństwo Twe podawać.

A rozmaitemi sławami będą wysławować⁹ wielmożność Twoją, a nieznosną¹⁰ chwałę majestatu Twego, bo choćkolwiek jesteś tak wywyszon¹¹, przedsie¹² jednak nędznem a pokornem nie gárdzisz,

¹ Początkowe słowa Ps. 138 (137): *Confitebor Tibi, Domine, in toto corde* (łac.) — *Będę Cię sławił, Panie, z całego serca.*

² *choćby* — chociażby.

³ *Nie lza* — nie pozostaje nic innego.

⁴ *oblicznością* — obliczem.

⁵ *miejscach* — dziś: miejscach.

⁶ *snadź* — przecież.

⁷ *trefuje* — trafia.

⁸ *ucieczce* — zwróci.

⁹ *wysławować* — dziś: wysławiać.

¹⁰ *nieznosną* — wspaniałą, tak wielką.

¹¹ *wywyszon* — dziś: wywyższony.

¹² *przedsie* — wciąż.

owszem, rádszej¹³ tego tłumisz, który podnosi myśli¹⁴ swe w możnościach¹⁵ swoich.

A snadź w nádzieję Twoję śmiałybych się sam opuścić w naniebezpieczniejsze drogi, ná których by były naszkodliwsze przekazki¹⁶, ábowiem snádnie¹⁷ by była każda srogość zborzoná¹⁸, która by mnie szkodzić miała, prawą ręką Twoją.

Bo snadź, com ja Tobie powinien, to sam u siebie dobrowolnie łaską swą zá mię nágrádzasz zá wiecznem miłosierdziem Twem, á tak już, moj Pánie, proszę, nie zajmuj¹⁹ ze mnie tej łaskáwej ręki swojej, w ktorej zależy wszelaka obroná moją. Chwałą Bogu *etc.*

Modlitwá

Nie ukracaj nam, miły Panie, dobrodziejstwa Twego, ale je nam rádszej rozmnażaj, a snadź tem będziem chętniejszy²⁰ ku wyznawaniu chwalebnego imienia Twego, a będziem mieć przyczynę wysławować dobrotliwość przyrodzoną Bostwa Twojego, a gdy uznasz tu w chwale Twojej nasze doczesne ćwiczenie, snadź nas będziesz raczył przywieść na ony miejsca, gdzie chwała Bostwa Twojego nie do czasu, ale na wieczne wieki już będzie szeroce²¹ wysławowana. Ojczy *etc.*

¹³ *rádszej* — raczej.

¹⁴ *podnosi myśli* — chełpi się.

¹⁵ *możnościach* — bogactwach.

¹⁶ *przekazki* — trudności.

¹⁷ *snádnie* — łatwo.

¹⁸ *zborzoná* — dziś: zburzona.

¹⁹ *nie zajmuj* — dziś: nie zdejmuj.

²⁰ *chętniejszy* — gorliwi.

²¹ *szeroce* — dziś: szeroko.

*Domine, probasti me et cognovisti me*¹. Psal[mus] 139

Argument

Z dawną przeźrzenie² i pokorą, i wszystkie inne przypadki człowiecze jawnie wylicza, a iż się stać nic bez wolej³ Bożej nie może.

PSALM SETNY TRZYDZIE[STY] DZIEWIĄTY

* *Iż nikcemne*⁴ sprawy nasze bez wolej Bożej

Wszelákim sposobem, moj Pánie, raczyłeś doznać⁵ i doświadczyc wszystkich spraw moich, tak odpoczynienia⁶ mego, jáko i powstania mego, a snadź jeszcze lepiej, niżlim ja to sam w myśli swej rozważył.

A cokolwiek we dnie sprawię álbo jeśli też czasu nocnego sobie odpoczynać chcę, Tobie jest ząwždy jawne kázde stáranie moje, a jeszcze snadź⁷ czasem i głos próby mojej nie wyleci z ust moich, a już Ty zrozumiesz potrzebam mojem.

Ták z przodku, jáko i z tyłu, wszędy jest około mnie formá ręki Twojej tak, iż o tem myślenie moje wychodzi i z rozumu me<go>, a tá sprawá Twojá jest u mnie tak dziwna, iż jej wyrozumieć nie umiem.

A gdziebych się ja miał podzieć przed możliwością⁸ Twoją, i to sobie czasem rozmyślam, bobyh się obrocił tak do niebá, jáko i do piekła, to pewnie wiem, iż Cię tám wszędy zástanę.

Bych też snadź z poránku wziął ná się ptasze skrzydła, a k wieczoru padł od wschodu słońca aż ná kraj⁹ morzá, nigdziej tego nie ujdę, áby można Twojá ręká náde mną nie była.

¹ Początkowe słowa Ps. 139 (138): *Domine, probasti me, et cognovisti me* (łac.) — *Panie, przenikasz i znasz mnie.*

² *przeźrzenie* — opatrność Boża.

³ *wolej* — dziś: woli.

⁴ *nikcemne* — dziś: nikczemne.

⁵ *doznać* — zrozumieć, poznać.

⁶ *odpoczynienia* — dziś: odpoczynku.

⁷ *snadź* — przecież.

⁸ *możliwością* — potęgą, mocą.

⁹ *kraj* — kraniec.

Bych się też ná koniec chciał przed Tobą skryć w natájemniejsze ciemności, *snádnie*¹⁰ bych obaczył, iż to moje prozne stáranie, bo równie by mię to ták od Ciebie zákryło jáko światłość południową, ábowiem wszystkie ciemności są Tobie przezroczyste jáko dzień nájásniejszy.

A rowny to jest dziw u mnie, ábowiem Ty jeszcze *snáć upátrzysz*¹¹ *kázde<go>* w żywocie¹² *mátki je<go>*, á od tego czasu *snadzieś* i myśli me wszystkie wyrozumiał¹³, á ták nie *lza*¹⁴ jedno się wdąć w posłuszeństwo Twe¹⁵, á wysławiać straszliwe sprawy¹⁶ Twe, á *snadź* nád rozum człowieka dziwniejsze.

Bo *snadź* *namniejsza* kość ciáła mego jest w liczbie Twojej¹⁷, á *zátájona* przed Tobą nie będzie, áczkolwiek jest *istność*¹⁸ *mojá* przez Cię *správioná* ná *miescoch*¹⁹ *tájemnie* pokrytych²⁰.

A oczy Twoje *przeźrzały*²¹ jeszcze niedoskonały początek moj, á *snadź* ták i *kázdego* człowieka, á nie ináczej, jedno jáko w jákie *zacne* księgi to bywa wpisano, ábowiem jeszcze i ony dni przyszłe są w *opieczce*²² Twojej, w których był nikt jeszcze nie *nástáł*.

A ták nie *lza* jedno u mnie *muszą* być w wielkiej powadze ci wszyscy, którzy się *kocháją* w Tobie, á w mej myśli jest *bárzo*²³ *utwierdzone*²⁴ to *przełożenie* ich, á *rad* bych, áby się *liczbá* ich w *liczbę* piasku *obrociła*.

A mnie nie *lza* jedno *powstáć*, á *záwždy* z Tobą być, á gdy *będziesz* ná *śmierć* *skázował*²⁵ ony *zákrwáwione* á *złościwe*, i ja ná nie *záwołam*, áby *precz* ode mnie *odstąpili*.

¹⁰ *snádnie* — łatwo.

¹¹ *upátrzysz* — przygarniesz.

¹² *w żywocie* — w łonie.

¹³ *wyrozumiał* — poznał.

¹⁴ *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

¹⁵ *się wdąć w posłuszeństwo Twe* — być Ci posłusznym.

¹⁶ *straszliwe sprawy* — wielkie dzieła.

¹⁷ *jest w liczbie Twojej* — jest Ci znana.

¹⁸ *istność* — istnienie, istota.

¹⁹ *na miescoch* — dziś: na miejscach.

²⁰ *pokrytych* — ukrytych.

²¹ *przeźrzały* — widziały.

²² *opieczce* — dziś: opiece.

²³ *bárzo* — dziś: bardzo.

²⁴ *utwierdzone* — umocnione.

²⁵ *skázował* — dziś: skazywał.

Abowiem oni, pletliwie²⁶ mówiąc, zawnždy lżyli²⁷ imię Twoje, moj Pánie, izażli²⁸ sie jem²⁹ nie godzi tej nienawiści też nienawiścią oddawać, bo mnie nie lza jedno tem sie też źle zachować, ktorzyby sie chcieli sprzeciwić możności Twojej.

Bo nie inácej, mem zdaniem, doświadczysz mię, moj Pánie, byś też ná mię miał pieczę nawięczszą³⁰, jedno wiernem sobie, á jeśliby co inszego wyrozumiał ze mnie, nie lituj³¹ mię rowno z swemi niewiernemi pokárać. Chwała.

Modlitwá

Wiesz, miły Pánie, iżeś Ty według wolej a myśli swej raczył stworzyć duszę i ciało moje, a w tej zakrytości nic sie nigdy utaić nie może, bo Ty zawnždy snadnie doświadczyć możesz wszytkich spraw moich, a snadź przed oblicznością³² Twą już sie nigdy ni z czem³³ zakryć nie mogę, proszę, moj Pánie, aby łaskawie sędzić u siebie raczył przypadłe występki³⁴ moje, ktorych ja sam przez sie usprawiedliwić nie mogę, tylko abych jedno ku temu nie przyszedł, abych miał być oddalon nam z dawna obiecaney świętej łaski Twojej. Amen. Ojcie nasz *etc.*

²⁶ *pletliwie* — kłamiwie.

²⁷ *lżyli* — poniżali.

²⁸ *izażli* — czyż

²⁹ *jem* — dziś: im.

³⁰ *miął pieczę nawięczszą* — najbardziej się opiekował.

³¹ *nie lituj* — nie okazuj litości.

³² *oblicznością* — obliczem.

³³ *ni z czem* — z niczym.

³⁴ *przypadłe występki* — dokonane grzechy.

*Eripe me, Domine, ab homine malo*¹. Psal[mus] 140

Argument

Prorok w osobie człowieka mówi ku Pánu, iż on nie sam sobie bez Niego począć nie może ani się zakryć przed oblicznością² Je<go>, abowiem i ná niebie, i ná ziemi wszędy pełno możności³ Jego.

PSALM SETNY CZTERDZIESTY

* *Przeciwko przeciwnikom, a iż dziwna*⁴ *moc Boża*

Racz mię wyzwolić miłościwie, moj Pánie, od człowieka zuchwale złościwego, który nie słuszne<go> nie nosi ná myśli swojej, jedno umysł jego ząwždy się ściąga⁵ ku roztyrkowi⁶.

Abowiem takowi wszyscy nie inácej, jáko węzowie ná jádowite ukąszenie záostrzyli języki swoje, á práwie jad ząwždy jest pod językiem ich, nie inácej jáko u szkodliwej jászczorki⁷.

A tak, miły Pánie, jeśli Ty strożem náde mną nie będziesz, trudno ja mam ujdź⁸, ábych od nich troski nie popadł⁹, abowiem oni ząwždy stroją¹⁰ rozliczne sidła á potájemne náwiązki¹¹, áby mogli ząszkodzić człowiekowi umysłu prostego.

I gdzież się ja indziej uciec mam i w tych, i w nawiętszych moich przygodách¹², jedno do Ciebie, moj Pánie, abowiem má dobra

¹ Początkowe słowa Ps. 140 (139): *Eripe me, Domine, ab homine malo* (łac.) — *Wyzbaw mię, Panie, od człowieka złego*.

² *obliczności* — obliczem.

³ *możności* — mocy, potęgi.

⁴ *dziwna* — cudowna.

⁵ *się ściąga* — kieruje się.

⁶ *roztyrkowi* — niezgodzie, kłótni.

⁷ *jąszczorki* — dziś: jaszczurki.

⁸ *ujdź* — dziś: ujdź.

⁹ *troski nie popadł* — nie doznał krzywdy.

¹⁰ *stroją* — czynią.

¹¹ *náwiązki* — sidła, pęta, zasadzki. Leksem ma tylko jedno poświadczenie w polszczyźnie XVI wieku, znane z *Psałterza Reja*.

¹² *przygodách* — niebezpieczeństwach.

nádziejá o Tobie stoi¹³ mi zá namocniejszą zbroję ná káždego sprzeciwniká mego.

A Ty, moj Pánie, nie racz ich cieszyć tem, áby sie jem¹⁴ miała wedle ich wolej¹⁵ ná czem stać pociechá, á wodzowie ich, ktorzy je ná to stroją, niechaj sámi będą niepoczciwemi powieściami¹⁶ oszydzeni.

A spuść ná nie, miły Pánie, grady ogniste¹⁷ álbo je wtrąć w przepaści głębokie, áby káždy zrozumiał, iż zły złemi sprawami¹⁸ zginie, a dobry też dobrotliwości Twojej ná wszem będzie używał.

Abowiem to jest dawno o Tobie tá pewna rzecz, iż Ty ząwždy poj-
mujesz udręzonego w opiekę swoję¹⁹, á srodze sie mścisz krzywdy
jego, á też ci wszyscy więźnie stáną przed Tobą, dziwiąc sie świę-
temu obliczu Twemu, á dájąc dziwnie²⁰ wiekuistą chwałę Jemu.
Chwałá etc.

Modlitwá

Gdyżes Ty jest początek a prawie²¹ rozmnożenie wszego dobra na-
szego, Panie, Boże nasz, gdy też przydą²² jakie sprzeciwności na
nas, nie racz miłościwie nam omieszkawać²³ wspomóženiem swo-
jem, a nie dopuszczaj zwierzchności żadnej nad nami sprzeciwni-
kowi naszemu, aby sie on nie miał przyczyny chlubić²⁴ z upadku
naszego, a snadź by sie kochał z chytrości swojej, iż uprzedził straż
a opiekę świętą Twoję, którą Ty ustawicznie stroisz nad nami na-
przeciwko jemu i naprzeciwko wszem inem przygodam naszym.
Ame<n>. Ojczę.

¹³ *stoi* — wystarcza.

¹⁴ *jem* — dziś: im.

¹⁵ *wolej* — dziś: woli.

¹⁶ *powieściami* — słowami, opowieściami.

¹⁷ *grady ogniste* — żarzące węgle (aluzja do zniszczenia Sodomy i Gomory i losu bun-
towników na pustyni).

¹⁸ *złemi sprawami* — z powodu złych uczynków.

¹⁹ *pojmujesz udręzonego w opiekę swoję* — roztaczasz opiekę nad udręczonym czło-
wiekiem.

²⁰ *dziwnie* — niezwykle.

²¹ *prawie* — prawdziwie.

²² *przydą* — dziś: przyjdą.

²³ *omieszkawać* — zwlekać, wstrzymywać.

²⁴ *sie chlubić* — przechwalać się, pysznić się.

*Domine, clamavi ad Te*¹. Psalmus 141.

Argument

Prorok w osobie człowieczej prosi Páná, áby strzegł jego od tych przyczyn, ktore by mu miały nielubość² jáką uczynić, przypominając to, jáką z tego zápłátę oni wezmą, ktorzy sie o to, áby złe czynili, stáráją.

PSALM SETNY CZTERDZIESTY PIRWY

* *Aby Pan Bog strzegł człowieka od gniewu swego*

I do kogoż sie inszego mam uciec, moj Pánie, jedno do Ciebie z wołaniem mojem, á tak, proszę, nie opuszczaj pokornego wołania mego w potrzebie mojej, á przymi ji³ k sobie zá łaskawą ofiárę, ktora bywa Tobie w przybytkoch⁴ Twoich zápalona.

A iżbych ja nie miał żadnej przyczyny uczynić jákiej nielubości Tobie, proszę, rácz uskromić ustá moje, áby sie nigdy ná wszeteczne słowá nie wyciągály, á iżby też nie prágnęły z tego násycenia, co by sie miało z jákich wydartkow⁵ umnożyć.

I proszę, áby wzruszył jákiego człowieka żywotá cnotliwego, ktory by w grozie á w káraniu chował mnie a sprawy moje, á íście⁶ mię to nic nie obruszy, owszem, bych sie z áwždy miásto⁷ nielubości uciekł dla modlitwy ku Tobie.

Bo snadź⁸ i oniż sie wtenczas obaczą, gdy będą przymować k sobie słuszną zápłátę swoją, á przełożeni i rozprawce⁹ ich będą z miescá¹⁰

¹ Początkowe słowa Ps. 141 (140): *Domine, clamavi ad te* (łac.) — *Do Ciebie wołam, Panie*.

² *nielubość* — zło, krzywdę.

³ *przymi ji* — przyjmij je.

⁴ *w przybytkoch* — w domu, w świątyni.

⁵ *wydartkow* — krzywd, rabunku.

⁶ *íście* — prawdziwie, rzeczywiście.

⁷ *miásto* — zamiast.

⁸ *snadź* — przecież.

⁹ *rozprawce* — sędziowie.

¹⁰ *miescá* — dziś: miejsca.

swe<go> jáko z wysokich skał strąceni, á snadź wtenczás zrozumieją, iż lepiej było słuchać rady cnotliwej.

Abowiem czasem kości nasze nie ináczej jáko niepotrzebne trzaski¹¹ przed stráchem śmierci bywają roztrzęsione¹², á wszákoż Ty, miły Pánie, jednák nie dopuścisz ná zginienie dusze naszej, ábowiem oczy nasze ustáwicznie ná Cię pátrząc, położyły wszytkę nádzieję w Tobie¹³.

Bo Ty sie jednák stárác będziesz, ábych ja nigdy nie wpadł w sidła mnie szkodliwe, á snadź ja je zá strážą Twoją wszędy ominę, á ten, który je był ná mię nástroił¹⁴, zá mną idąc, sam w nich uwiąźnie. Chwałá Bogu *etc.*

Modlitwá

Gdyż usta nasze ku używieniu¹⁵ doczesnego żywota nam są stworzone a ku wyznawaniu potrzeb człowieczeństwa naszego, snadź to jest napilniejsza potrzeba nasza za czasow naszych wołać ku Tobie, miły Pánie, dziękując za rozliczne dobrodziejstwa przyjęte od Ciebie, a prosząc, aby ich do końca nad nami przestawać nie raczył, bo są tak znaczne występki¹⁶ nasze przed oblicznością¹⁷ Twoją, iż snadź bychmy kilka językow mieli, z swych sie winności¹⁸ wymówić nie możemy przed sprawiedliwością Twoją, nie będzieli miłośierdzia Twojego świętego. Amen. Ojczy nasz *etc.*

¹¹ *trzaski* — małe kawałki drewna używane na podpałkę.

¹² *roztrzęsione* — rozrzucone.

¹³ *położyły wszytkę nádzieję w Tobie* — zaufały Ci całkowicie.

¹⁴ *nástroił* — zastawił, przygotował.

¹⁵ *ku używieniu* — do wyżywienia. Leksem znany w polszczyźnie XVI wieku jedynie z Rejowej parafrazy *Psałterza*.

¹⁶ *występki* — grzechy.

¹⁷ *oblicznością* — obliczem.

¹⁸ *winności* — win.

*Voce mea ad Dominum clamavi*¹. Psal[mus] 142

Argument

Człęk sprawiedliwy, będąc w udręczeniu, woła o ratunk² do Pána swego, powiedając, iż ni skądinąd go upátrzyć nie może, i jáko sie mieli i święci rozrádować z wspomóżenia Jego.

PSALM SETNY CZTERDZIE[STY] WTORY

* *O wspomózeniu w przygodach*³

Żałobliwem głosem już mi przydzie wołać ku Pánu swojemu, á nie lza⁴ mi jedno z płáczem przedzeń⁵ wylać modlitwy swe, á oznać Mu już rozmaíte uciski swoje.

A wszák Ty wiesz, moj Pánie, ktoremu nie jest żadna nátájemniejsza sprawá zákryta, iż já wiele niewinnych sprzeczności ucierpię, á jáko wiele bez mej iście⁶ przyczyny ná mię przekázek⁷ bywa nástrojono⁸.

A ogládam sie to ná prawá, to ná lewą stronę, ábych wždy kogo upátrzył, jeśliby mię też kto miał wołać ratować, á iż nie było nikogo, zwątpię więc w żywocie swoim, bo mi sie już więc bywa nie lza wybiegáć⁹.

I nie lza mi jedno żałobliwem wołaniem uciec sie k Tobie, moj Pánie, ábowiem w Tobie jest ustáwicznie położona wszyćká¹⁰ nadziejá moją, á już proszę, uczyn mi pokój od sprzeczników moich, ábowiem słába możność¹¹ moja przeciwko jem¹² bez Ciebie.

¹ Początkowe słowa Ps. 142 (141): *Voce mea ad Dominum clamavi* (łac.) — *Głośno wołałam do Pana*.

² *ratunk* — dziś: ratunek.

³ *O wspomózeniu w przygodach* — o pomocy w niebezpieczeństwie.

⁴ *nie lza* — nie pozostaje nic innego

⁵ *przedzeń* — przed Nim.

⁶ *iście* — właściwie.

⁷ *przekázek* — pułapek.

⁸ *nástrojono* — zastawionych.

⁹ *nie lza wybiegáć* — nie można uciekać.

¹⁰ *wszyćká* — dziś: wszystka, cała.

¹¹ *możność* — moc, siła.

¹² *jem* — dziś: nim.

I wyzwol z ták srogięgo więzienia nędzną duszę moję, bo snadź¹³ gdy to uczynisz, obståpią mię z wszęch stron sprawiedliwi á przebrani¹⁴ Twoi, rádując się z wyzwolenia mego, á iżem ku ich społeczności, będąc straconem, przywłaszczon. Chwałá Bogu Ojcu i Synu *etc.*

Modlitwá

Snadź żadne lekarstwo w potrzebach a w uciskoch i w niedostatkoch naszych nie jest nam pożyteczniejsze, jedno z prawą wiarą a z upełną¹⁵ myślą wołac o wspomózenie Twoje a uciekać się do świętego miłosierdzia Twojego, a Ty, zrozumiawszy ścieżki nasze, iż się od drogi słusznej obłądżyły¹⁶, będziesz raczył na on gościniec¹⁷ doprowadzić nas, na ktorem żadny rozboj sprzeciwników naszych ani żadne sprzeciweństwo nam przeszkodzić nie może, aż Cie znajdziemy, Pana swęgo a Obrońcę i Opiekalnika¹⁸ swęgo. Amen. Ojcze nasz.

¹³ snadź — przecież.

¹⁴ przebrani — wybrani.

¹⁵ upełną — całą.

¹⁶ obłądżyły — pobłądżyły.

¹⁷ gościniec — drogę, trakt.

¹⁸ Opiekalnika — Opiekuna.

*Domine, exaudi orationem meam*¹. Psalm[mus] 143

Argument

Prorok nádobnemi słowy² upomina o wspomnienie Páná swego w upadku człowieczem, prosząc o łaskawe wyrozumienie wolej³ swojej, które się miało stać z náuki Syná Bożego.

PSALM SETNY CZTERDZIE[STY] TRZECI

* *Prośba o miłosierdzie pokutującego człowieka*

Boże Wszechmogący, z wielkiej dobroćliwości Twojej, która jest ząwždy z prawdą á z miłosierdziem złączoną, rácz wysłyszeć łaskawie prośbę moję, á nie przypuszczaj mię ku żadnemu sądowi z sobą⁴, przed ktoem snadź⁵ i náspráwiedliwszy człowiek nigdy wytrwać nie może.

Abowiem snadź mi ząwždy więcej potrzebá miłosierdzia Twego niżli spráwiedliwości, á zwłaszcza teraz w tem sprzeciwiénstwie⁶, które cierpię zelżywie⁷ od nieprzyjacioł swoich, którzy równo z ziemią uniżyli żywot moj, á mieszkánie moje jest podobne z umárłemi ná świecie.

A ták się bárzo⁸ żáłością ścisnęła duszá moją á sfrásowane⁹ jest serce moje, iżbych snadź i wytrwać nie mógł, bych się nie cieszył onemi łaskawemi stáremi spráwami Twemi, którychś Ty ząwždy nád upádłemi używał.

A nigdziej się indziej nie ciągnęły ręce moje, á duszá moją była prągnąca świętej łaski Twojej jáko sucha ziemiá wody w gorącości,

¹ Początkowe słowa Ps. 143 (142): *Domine, exaudi orationem meam* (łac.) — *Ułysz, o Panie, moją modlitwę*.

² *nádobnemi słowy* — pięknymi, przyjemnymi słowami.

³ *wolej* — dziś: woli.

⁴ *nie przypuszczaj mię ku żadnemu sądowi z sobą* — nie stawiaj mnie przed swoim sądem.

⁵ *snadź* — przecież.

⁶ *sprzeciwiénstwie* — przeciwnościach losu, w niedoli, w niebezpieczeństwie.

⁷ *zelżywie* — haniebnie, w sposób znieważający.

⁸ *bárzo* — dziś: bardzo.

⁹ *sfrásowane* — zasmucone.

á tak teŹ, moj Pánie, nie rácz mię omieszkawáć¹⁰ z rátkiem swoim, bowiem juŹ duszá moja sprácowaná snadŹ dłuŹo wytrwáć nie móŹe.

Bo jeŹli odwrocisz oblicze swoje Źwięte ode mnie, będę podobien ku człowieku zginętemu¹¹, ktory w głębokí doł upáść má, á tak proszę, co nárániej¹² uŹpiesz sie¹³ ku mnie z miłosierdziem swoim, ábowiem juŹ tu stánął wszytek ostátek náŹdzieje mojej.

A rácz mię przywieŹ ná słuŹsná drogę, kędy bych ja, idąc snadnie¹⁴, znalazł Ciebie, áby sie wŹdy stála teŹ kiedy pociechá smutnej á poŹądliwej duszy mojej.

Bo gdy Ty będziesz raczył, snadnie mię będziesz wyzwolić mógł ze wszech sprzeciwności moich, á ukazać móŹesz drogę spráwiedliwoŹci, ktora by snadnie k Tobie przywiodlá, náuczywszy mię wyrozumieć¹⁵ Źwiętej wolej Twojej.

A to sie stánie nie dla godności mojej, ále dla Twego imienia Źwiętego, iż Ty zostáwisz przy bezpiecznem Źywocie duszę moję, uskromiwszy burzliwá myŹl sprzeciwnikow moich, wszákem ja wieczny słuŹgá Twój á nędŹne stworzenie Twoje. Chwaála Bogu Ojcu *etc.*

Modlitwá

Nie móŹemy tego inaczej zeznáć, jedno nie za godnością naszą, ale z wielkiego miłosierdzia Twego potykają nas dziwne a rozliczne dobrodziejstwa Twoje, miły Pánie, a snadŹ juŹ Źadnego końca nie má dobrotliwość Twoja a miłosierdzie Twoje, a gdyŹeŹ juŹ zaczął nad nami bez wszej godności taką łaskę swoję, prosimy pokornie, aby juŹ jej nie raczył do końca przestawać nad nami, acz zasługujemy gniew Twój złoŹciwemi uczynki swemi, ale Ty nie racz, miły Pánie, wedle występkow, jedno wedle Boskiego przyrodzenia swego szácować spraw naszych, a dla błogosłáwieństwa imienia Twojogo nie racz mienić nad nami Boskiego miłosierdzia swojogo. Amen. Ojczy nasz *etc.*

¹⁰ omieszkawáć — zostawiać.

¹¹ zginętemu — umarłemu.

¹² co nárániej — jak najszybciej.

¹³ uŹpiesz sie — póŹpiesz się.

¹⁴ snadnie — łatwo.

¹⁵ wyrozumieć — zrozumieć.

*Benedictus Dominus Deus meus*¹. Psal[mus] 144

Argument

Prorok przypomina Pánu, áby ták bárzo² nie pieścił³ národu ludzkiego, ále iżby pysznem á upornem nie cierpiał⁴, á pokorne á wierne swoje bronił á wyzwał od możności⁵ ich, á to mowił czásu porażki Golijásowej⁶.

PSALM SETNY CZTERDZIE[STY] CZWARTY

* *Przeciw pysznem a fałecznym*⁷

Wielkiej chwały ná wszem jest godzien ten wielmożny Pán moj, który ku kázdej obronie spráwuje⁸ ręce moje, á dziwnem kształtem⁹ ráczy wysławowác¹⁰ mnie, wyzwalając mię od wiele złego, i owszem, czyniąc mi posłuszeństwo od wiele ludzi¹¹.

I cożeś sobie wždy ták osobne<go>, miły Pánie, upátrzył¹² w tem człowieczem národzie, iż ji¹³ ták u siebie wielmożyć¹⁴ raczysz, á on snadź jest podobien ku niepotrzebne<mu> cieniowi, który sie w nocne ciemności obraca.

¹ Początkowe słowa Ps. 144 (143): *Benedictus Dominus Deus meus* (łac.) — *Błogosławiony Pan — Opoka moja*.

² *bárzo* — dziś: *bardzo*.

³ *pieścił* — troszczył się, dbał.

⁴ *pysznem á upornem nie cierpiał* — nie tolerował ludzi pysznych i upartych.

⁵ *możności* — potęgi.

⁶ *Golijásowej* — chodzi o Goliata z Gat, wojownika Filistynów, olbrzyma, którego Dawid pokonał za pomocą procy.

⁷ *fałecznym* — fałszywym.

⁸ *spráwuje* — kształtuje.

⁹ *dziwnem kształtem* — w cudowny sposób.

¹⁰ *wysławowác* — dziś: *wysławiać*.

¹¹ *czyniąc mi posłuszeństwo od wiele ludzi* — sprawiając, że ludzie są mi posłuszni, poddając ich pod moje panowanie.

¹² *upátrzył* — zobaczył.

¹³ *ji* — *go*.

¹⁴ *wielmożyć* — wywyższać.

A owszem, miły Pánie, skłoniwszy sobie ná doł niebá Twego, zstęp¹⁵ ná ziemię, á rádszej¹⁶ miásto¹⁷ tej łáski strąć z onej nádętej pychy ony mocarze, ktorzy opuściwszy możność Twą, dufáją¹⁸ sobie, á gdy dotkniesz ich, jáko gory zápalone snádnie¹⁹ dymem wylecą.

Bo snádnie możesz ná nie zrzucić strzelbę²⁰ swoją, á rozproszyc je srogiem gromem, á możnością łáski Twej, ták áni sam zwiem²¹, gdy będę wyzwolon z możności gwałtownej tych, ktorzy o chwale imienia Twego nic nie rozumieją.

Bo gdy to raczysz uczynić, już i ja, i wiele inych będą mieć przyczynę rozmaítymi przyprawámi²² wysławować chwałę Twoję, wiedząc to, iż Ty tłumisz ustá fáłeczne, á wspomagasz możnością i ony krole, ktorzy dobrze dufáją Tobie.

Ktoryś wyzwałá jawnie wielekroć Dawidá i inych krolow wiele od wielkiej możności sprzeciwnej, wyzwólże też i mnie, moj Pánie, od káżdej srogości ludzi okrutnych, ktorzy mnimają, iż wiele w ich mocy zależy, áno ręká ich ni nacz ná inego²³, jedno ná złość jest obroconá.

Ktorych synowie rozkochawáją sie²⁴ jáko nowych látorośli²⁵ szczerpione, á dziewczki ich ná więczszą pychę są ustrojone prawie ná kstált chędogości²⁶ kościelnych.

Wszystki kąty²⁷ ich są rozlicznego bogáctwa nápełniony, á z obory ich rozlicznych bydłát trzody wychodzą ták, iż za wielkie błogosławieństwo to jem²⁸ ludzie poczytáją, ále snadź i to niemniej błogosławiony, ktory zná miłosiernego być Páná swego nád sobą. Chwałá.

¹⁵ zstęp — dziś: zstąp.

¹⁶ rádszej — raczej.

¹⁷ miásto — zamiast.

¹⁸ dufáją — ufają.

¹⁹ snádnie — łatwo.

²⁰ strzelbę — tu: piorun.

²¹ áni sam zwiem — nawet się nie zorientuję.

²² przyprawámi — instrumentami.

²³ ni nacz ná inego — na nic innego.

²⁴ rozkochawáją sie — rozrastają się, mnożą się.

²⁵ látorośli — sadzonki.

²⁶ chędogości — ozdób.

²⁷ kąty — domy, budynki.

²⁸ jem — dziś: im.

Modlitwa

Gdyż jest tak uwielbiony u Ciebie człowieczy naród, że też Ty, opuściwszy majestat stolca²⁹ swego niebieskiego, opuściwszy anioły i zebranie wszystko przebranych³⁰ Twoich, raczyłeś tu dla niego stąpić na niskość a na sprosność tej ziemi i przyjąć na się dziwną pracę, ktorejś aż śmiercią swą dokończyć raczył, abyś był naród człowieczy stracony sobie na wolność wyswobodził, gdziebychmy tedy sprawiedliwie są przywłaszczeni Tobie³¹, racz się nami miłościwie opiekować³², aby nam nic nie przekazało³³ doczesne staranie o przygodach naszych, ale będąc tu w wolnem żywocie tego pilni byli, abychmy sprawami swemi od Ciebie, Pana swego, nigdy nie odstępowali. Amen. Ojcze nasz. Zdro[waś] etc.

²⁹ stolca — tronu.

³⁰ przebranych — wybranych.

³¹ gdziebychmy tedy sprawiedliwie są przywłaszczeni Tobie — gdzie sprawiedliwie bylibyśmy pod Twoją opieką.

³² opiekować — opiekować.

³³ nie przekazało — nie przeszkodziło.

*Exaltabo Te, Deus meus*¹. Psal[mus] 145

Argument

Prorok wysławia dobroć Boską, które się jawi na przebranych² Pańskich okazują, i wypisuje rozkosze królestwa Jego i tych, którzy się do niego dostają.

PSALM SETNY CZTERDZIESTY PIĄTY

* *Wysławianie dobroć Pana naszego*

Godna jest rzecz, abych wszelakiem kształtem³ wywyższał⁴ chwałę Twoją, Boże mój i Królu mój, ustawicznie i po wszystkie dni żywota mego, i tak już i na wieki, i bawimy się Ty tak wielmożny, iż wielmożności Twojej żadnego wyrozumieć⁵ nie może.

A snadź⁶ z narodu w naród już tak bez końca będzie się szerzyła sława Twoja, bo dziwne⁷ sprawy rąk Twoich i dziwnie osobne, nie słuszno by było, aby miały być zamilczane.

A owszem, one wszystkie dziwne możliwości spraw Twoich, i pamiętkę wielmożności i sprawiedliwości Twoich obfitości słowy mieliby wspominać, i ja też iście⁸ nie omieszkam⁹ i słowy, i pismem rozszerzać sławy majestatu Twego świętego.

Zwłaszcza znając to, jakoś Ty jesteś miłosierny, i na pomstę nic nieukwpliwy¹⁰, owszem, z łaską każdemu gotowy, która się jasnie każdemu okazuje, a tak słusznie to same sprawy Twoje wysławiają, i zwłaszcza i przebrani Twoi, któreś Ty obrał za święte sobie.

¹ Początkowe słowa Ps. 145 (144): *Exaltabo Te, Deus meus rex* (łac.) — *Chcę Cię wywyższać, Boże mój, Królu.*

² *przebranych* — *wybranych.*

³ *wszelakiem kształtem* — *rozmaicie.*

⁴ *wywyższał* — *dziś: wywyższał.*

⁵ *wyrozumieć* — *zrozumieć.*

⁶ *snadź* — *przecież.*

⁷ *dziwne* — *zdumiewające, cudowne, niezwykle.*

⁸ *iście* — *na pewno.*

⁹ *nie omieszkam* — *nie zaniedbam.*

¹⁰ *nieukwpliwy* — *nieprędko.*

Ci mogą wysławiać wielką obfitość krolestwá Twego, á dziwną chwałę májestatu Twego ták, iż ini Adámowi potomkowie snádnie¹¹ mogą wyrozumieć o dziwnych sprawach krolestwá Twego, ktore sie ściągá¹² ná wieki nieskończone, á możność Twojá krolewska jest sie ná wszytki národy rozszerzyłá.

Abowiem Ty każdemu wiárę dzierzysz w obietnicach Twoich i jeszcze nádto żadnego upádłego álbo obrażonego bez wspomżenia nie opuścisz ták, iż oczy każdego stworzenia, gdy weźrzá do Ciebie, najdá słuszne¹³ pożywienie káżdego czásu swego.

A gdy rozciągniesz szczodrobliwą rękę swoją, káżde zwierzę będzie ubłogosławione w potrzebách swoich ták, iż snádnie może być rozeznaná sprawiedliwość i miłosierdzie Twoje we wszech sprawach á postępkoach Twych.

Bo sie Ty nigdy od tych nie oddalisz, ktorzy potrzebują spomożenia Twego, á snadź nigdy tem nie będzie odmowioná, ktorzy z pocztwością sie uciekájá do miłosierdzia Twego, á zá wysłuchánim głosow ich snádnie jem¹⁴ káżde ożywienie przypáda.

Bo Ty osobliwą pieczę masz o tych¹⁵, ktorzy wiernie sie stánowią¹⁶ przy świętem Bostwie Twojem, á umiesz sie też íście osrożyć¹⁷ sprzeciwnikom swoim, á ták i ustá moje, i wszytko ciáło moje już nigdy poprzestáć nie może, áby wiekom wiecznie nie miáło wysławiać wielmożności Twoich. Chwałá Bogu Ojcu etc.

Modlitwá

Iż rozmaicie znamy nad sobą dziwne dobrodziejstwa Twoje, nasz miły Panie, což nam nawłásniej przysłusze¹⁸, jedno wysławowác¹⁹ a inem narodom oznajmiać niežnośną²⁰ dobroć Bostwa Twego,

¹¹ *snádnie* — łatwo.

¹² *sie ściągá* — trwa.

¹³ *słuszne* — włáściwe.

¹⁴ *jem* — dziś: im.

¹⁵ *osobliwą pieczę masz o tych* — osobiście opiekujesz się tymi.

¹⁶ *sie stánowią* — stoją.

¹⁷ *osrożyć* — stać się srogim, groźnym.

¹⁸ *nawłásniej przysłusze* — najbardziej przystoi.

¹⁹ *wysławowác* — dziś: wysławiać.

²⁰ *niežnośną* — wielką, wspaniałą.

znając jeszcze k temu tak możnego, tak świętego, tak hojnego, tak sprawiedliwego żaden język ani żadne słowo tego dostatecznie nigdy wysławić nie może, abowiem Ty upadłego podnosisz, smętnego cieszysz, udręczonego wspomagasz, chorego uzdra-
wiasz, a na koniec taką pilność²¹ uczynił około tej trzody Twojej, żeś jej otworzył obfitość rozkoszy krolestwa swego, do którego dziwnemi kształty²² ją wprawować²³ raczysz, czego racz miłości-
wie nad nami dokończyć, Panie, Boże nigdy nieskończony nasz. Ojcie nasz. Zdrowaś *etc.*

²¹ *pilność* — staranie.

²² *dziwnemi kształty* — w niezwykły sposób.

²³ *wprawować* — przysposabiać.

*Lauda, anima mea, Dominum*¹. Psal[mus] 146

Argument

Tu prorok upomina człowieka, aby się nic nie sądził² na żadne świeckie wspomnienie, tylko wszystkę nadzieję kładł w Pánu swem, przypominając to, jako On jest prędki z dobrodziejstwem swoim.

PSALM SETNY CZTERDZIESTY SZOSTY

* *Napominanie ku chwale Bożej*

Chwalże, miła duszo moja, już wiecznie Páná swojego, ábowiem mi to właśnie wszystkiemu náleży³, ábych ná wszystkie wieki wysławiał á wyśpiewawał⁴ świętą sławę Jego.

I wam innem wszem tak bych śmiał radzić, ábyście się obaczáli⁵, á nic nie kładli nadzieje swej w żadnych świeckich mocarzoch álbo przełożonych, ábowiem i oni sami nie wiedzą, gdy się rozleczą społu⁶ z duszami ich wszystkie sprawy i tajemne rady ich.

Ale kto jest prawie ubłogosławiony szczęśliwie, który sobie najdzie opiekę od Bogá, Stworzyciela swego, którego się możność⁷ rozciągnęła i ná niebie, i ná ziemi, i ná głębokościach morskich już tak prawie ná wieki.

Abowiemci to jest on Pan, który mści krzywdy niewinnego, wyzwalając go z więzienia i z innych ucisków, dając pokármę łącznącem⁸, wzroki niewidomem, chromem słuszne chodzenie i wielkie inne rozliczne łaski okazuje nád wiernemi swemi.

¹ Początkowe słowa Ps. 146 (145): *Lauda, anima mea, Dominum* (łac.) — *Chwal, duszo moja, Pana*.

² *nie sądził* — nie czekał.

³ *mi to należy* — to jest moim obowiązkiem.

⁴ *wyśpiewawał* — dziś: wyśpiewywał.

⁵ *się obaczáli* — opamiętywali się, przestawali trwać w błędzie.

⁶ *społu* — razem.

⁷ *możność* — potęga.

⁸ *łącznącem* — pragnącym.

A tenżeć też to Pán opieka sie⁹ wszemi niebezpiecznie pielgrzymującemi, wdowę i sierotkę udręczoną przymuje¹⁰ w obronę swoją, á ten już ták ma wiecznie bez przestanku krolować nád wsze-
mi národy po wszytki czásy swiátá. Chwałą Bogu Ojcu i Synu,
i Duchu *etc.*

Modlitwá

Stworzycielu nieba i ziemie, i wszego inego stworzenia, ktore-
mu są poruczony w wieczną opiekę wszytki sprawy niebieskie
i ziemskie, gdyż ninaczem inszym¹¹ Twa pilność a sprawa więcej
nie należy, jedno nad człowieczem narodem, racz nad nami mi-
łościwem strożem być, aby uciśniony nie odstąpił od Ciebie dla
uciskow¹² swoich, błędmi sie nie obłądził¹³ dla prostoty swojej,
związany grzechy aby był od Ciebie wyzwolon, aby nie zwątpił
w miłosierdziu świętem Twojem, a tak i nad inemi wszemi nami
racz łaskawie rozszerzyć rękę Twoję i oznaczyć nam święte do-
brodziejstwo Twoje. Amen. Ojczy nasz *etc.*

⁹ *opieka sie* — dziś: opiekuje się.

¹⁰ *przymuje* — dziś: przyjmuje.

¹¹ *ninaczem inszym* — na niczym innym.

¹² *dla uciskow* — z powodu ucisków.

¹³ *nie obłądził* — nie pomylił.

Laudate Dominum, quonia<m> bonus¹. Psal[mus] 147

Argument

Tu prorok wysławia wielkie dobrodziejstwa, ktore Bog możnie² ná ziemi ukazuje człowiekowi, á snadź³ jedno swem przebranem⁴ nawięcej, á tu przyciąga ku⁵ chwale Pańskiej.

PSALM SETNY CZTERDZIE[STY] SIODMY

Wszyscy národowie ludzcy, wysławiajcie Páná swego, zrozumiawszy to, jáko tu dobrotliwy jest, á jáko też nikomu inemu więcej żadna chwałá nie przysłusze⁶, ábowiem On lud rozproszony swój, zgromádzając ná jednym miescu⁷, zówždy osadza.

Abowiem ten Pan, snádnie⁸ obaczywszy sercá skruszone, łaskáwie uzdrawia ich udręczenie, a wielmożności Jego nikt nigdy zliczyć nie może, bo snadź On nie tylko lud swój, ále i gwiazdy niebieskie chowa w liczbie swojej⁹, á káżdą własnem przezwiskiem miánuje¹⁰.

A ták i śpiewając, i ná wesołych przyprawach¹¹ grájąc, dávajmy chwałę Jemu, ábowiem On cichego á pokornego nigdy nie opuści, á upornego nigdy też pokarać nie omieszka¹², á On zákrył niebo obłoki swemi, z ktorych ziemi wodę łaskáwie wypuszcza ku osianiu¹³ káżdego jej żywiołu¹⁴.

¹ Początkowe słowa Ps. 147 (146–147): *Laudate Dominum, quoniam bonus est psalmus* (łac.) — *Dobrze jest grać naszemu Bogu, wdzięcznie jest nucić pieśń pochwalną.*

² *możnie* — ukazując moc, potęgę.

³ *snadź* — przecież.

⁴ *przebranem* — wybranym.

⁵ *przyciąga ku* — odnosi się do.

⁶ *nie przysłusze* — nie przysługuje.

⁷ *miescu* — dziś: miejscu.

⁸ *snádnie* — łatwo.

⁹ *chowa w liczbie swojej* — przelicza.

¹⁰ *káżdą własnem przezwiskiem miánuje* — każdej nadaje jej własne imię.

¹¹ *przyprawach* — instrumentach muzycznych.

¹² *nie omieszka* — nie zaniecha.

¹³ *osianiu* — zasiewom.

¹⁴ *żywiołu* — rośliny.

Tenci Pán száfuje żywnością¹⁵ každemu stworzeniu, á snadź i młodem kruczetom, gdy ich stary kruk ná niemáły czas odleci, á možnosť názuchwálszego człeká i ná námocniejszym koniu jest práwie pośmiewisko u Niego.

Jedno sie On w tych rozkochawa¹⁶, ktorzy z wielką pocziwością kochają sie w Niem, á bojaźń Jego mają przed oczymá swemi, á nadzieję swoją upełnie¹⁷ kładą w świętem wspomózeniu Jego.

A ták i ty, jerozolimskie zebranie i wszystkich inych národow, chwal Pána swojego, ábowiem On utwierdził mocno¹⁸ zawiásy około zátworzenia¹⁹ twójego, á strzeże, áby w pokoju zázwdy stały gránice twoje i dziwnemi przysmáki²⁰ násyca zebranie twoje.

Ktory tobie, gdy jest potrzebá, spuszcza deszcz ná ziemię twoję, á czasu swego ją śniegiem jáko wełną potrzása álbo mgłą ná nią nie ináczej jáko popiołem sieje.

Ktory spuszcza ludu káwálce²¹ ná kstałt krystálu²² w wielkiej zimności, á potem z rozkázania Jego powienie²³ słoneczny á ciepły wiátr ták, iż sie ono wszystko rozplynie, á będzie zásię²⁴ rozegrzaná ziemiá.

A On wolą swoją oznajmił łaskáwem rozkazaniem swoim wszem nam, potomkom przodkow nászych, á snadź tego nigdy żadnemu národowi nie uczynił, á owszem, ich wiele zaćmił od uznánia swego²⁵. Chwałą etc.

Modlitwá

Gdyżeś raczył zbudować sobie miasto niebieskie swoje, abyś w nim nikogo inego nie osadził, jedno kto by był godzien na wieczne czasy

¹⁵ száfuje żywnością — daje pokarm.

¹⁶ rozkochawa — ma upodobanie.

¹⁷ upełnie — całkowicie.

¹⁸ utwierdził mocno — umocnił.

¹⁹ zawiásy około zátworzenia — zasuwamy bram.

²⁰ dziwnemi przysmáki — niezwykłymi, wyjątkowymi przysmakami.

²¹ ludu káwálce — kawałki lodu, grad.

²² ná kstałt krystálu — podobne do kryształu.

²³ powienie — dziś: powieje.

²⁴ zásię — ponownie.

²⁵ ich wiele zaćmił od uznánia swego — nie objawił im swoich wyroków.

wysławować²⁶ święte Bóstwo i wielmożności Twoje, a iż żaden bez łaski dobrodziejstwa Twego ku tej godności przydź²⁷ nie może, racz nad nami rozszerzyć tak święte miłosierdzie swoje, a sprawować tak sprawy nasze, abychmy z siebie przyczyny nie dali, abyś nas wydziedziczyć miał z osiadłości²⁸ świętej Twojej, a z ojczyzny naszej, gdyżżeś się nam dopuścił zwać Bogiem Ojcem i Stworzycielem naszym. Amen. Ojciec nasz *etc.*

²⁶ wysławować — dziś: wysławiać.

²⁷ przydź — dziś: przyjsć.

²⁸ osiadłości — nieba.

*Laudate Dominum de coelis*¹. Psal[mus] 148

Argument

Upomina prorok ták stany świętych, jáko i inych wszystkich národow, áby sie wdáli w chwałę² Páńską, ábowiem to snadź³ powinni i nieme zwierzetá, i ptacy zá dziwnemi⁴ sprawámi⁵ Jego.

PSALM SETNY CZTERDZIESTY OSMY

* *Iżechmy powinni chwalić Pana swego*

Snadź nawiętszej chwały nasz Pán godzien z wysokości dziwnych niebieskich swoich, á ták chwalcie Go nie tylko proste stworzenie Jego, ále i ánijeli, i wszytki ine możności⁶ niebieskie prze dziwne sprawy Jego⁷.

Słońce, miesiąc, gwiazdy i rozmaíte plánety, zjednoczywszy sie społu⁸, wszelákimi chwałámi wyznáwajcie możność Páńską Jego, i ine wszytki okręgi niebieskie, ták teź obłoki wodne, jáko i ogni-ste, wysławiajcie dziwne nád sobá sprawy Jego.

Ty wszytki niebieskie miánowane⁹ rzeczy i inych wiele właśnie to macie uczynić, ná wszem wysławiać imię Páná swe<go>, ábowiem On swemi świętymi rękámi umocnił stan wász i w tákim rzádzie¹⁰ postánowił, ktory już wiecznie nigdy wzruszon¹¹ być nie może.

¹ Początkowe słowa Ps. 148: *Laudate Dominum de coelis* (łac.) — *Chwalcie Pana z niebios*.

² *się wdali w chwałę* — chwalili.

³ *snadź* — przecież.

⁴ *dziwnymi* — cudownymi.

⁵ *sprawami* — dziełami.

⁶ *możności* — moce.

⁷ *prze dziwne sprawy Jego* — z powodu niezwykłych dzieł Jego.

⁸ *społu* — razem.

⁹ *miánowane* — nazwane.

¹⁰ *rzádzie* — porządku.

¹¹ *wzruszon* — zburzony.

Wzruścież się¹² też zaśię ná chwałę Jego rozmaíte zwierzętá ná ziemi i wy, jádowite, ktore przebywacie w dziwnych jáskiniach á w głębokich przepásciach ná puszczach¹³, znájac to, iż się nigdziej skryć nie możecie przed możnością Jego.

Wy zaśię dziwne sprawy Jego jáko ogień, grad, śnieg, wiátr i iné kázde mgliste albo náwálne¹⁴ powietrze winnie¹⁵ wszyscy mácie dáwać wielką chwałę Jemu, ná koniec i gory, i wszystkie drzewá, tak niskie, jáko wysokie ná nich stojące, winny wam tego pomagác.

A ná koniec wszytek okrąg ziemi¹⁶ ze wszemi sprawámi cokolwiek ná niej jest, tak z zwierzęty, jáko i z ptaki rozmaície latájacemi, i z inemi wszystkiemi żywioły, i wszyscy namożniejszy krolowie jej, którzyście to do czasu opánowali, chwalcie á wysławiajcie imię wielmożne Páná tego.

I wszyscy ini národowie ludzcy, ácz¹⁷ ná rozne urzędy wysádeni, zwłaszcza ci, którzy są nád inemi tak sądy jáko inemi możnościami przełożeni, ná koniec i kázdy stan, tak młodych, jáko i starych, tak męski, jáko i niewieści powinny¹⁸ wszyscy máją dáć wszeláką chwałę imieniowi świętemu Jego.

Abowiem to błogosławione imię wyniosło się nád wszelákie chwały, nád wszystkie inne imioná, á jedno temu sámemu taka chwałá od wszech stanów náleży, á zwłaszcza, iż On też tak uwielmożył¹⁹ lud swój, á prawie ji²⁰ sobie poświęcił. Jákożby też to zámilczec takiego świętego dobrodziejstwa Jego? Chwałá.

Modlitwá

Nie masz snadź tak sprośnego²¹ zwierzęcia, acz jest bez rozumu stworzone, ktore by wždy nie dało jakich znakow albo

¹² *Wzruścież się* — wstańcie.

¹³ *ná puszczach* — na pustyniach.

¹⁴ *náwálne* — gwałtowne, burzliwe.

¹⁵ *winnie* — słusznie.

¹⁶ *wszytek okrąg ziemi* — cała ziemia.

¹⁷ *áč* — choć.

¹⁸ *powinnie* — słusznie.

¹⁹ *uwielmożył* — wywyższył.

²⁰ *ji* — go.

²¹ *sprośnego* — prostego.

podobieństwa na chwałę Twoję, a komuż by to snadź nawłaśniej²² przyleżało²³, jedno nędznemu człowiekowi, któregoś stworzył na wyobrażenie swoje, rozumem podobnego ku sobie uczynić go raczył i prawie jako krolem nad wszystko stworzenie przełożyć; nie raczysz, miły Panie, taką prostotą powłoczyć²⁴ serc naszych, aby przepomniawszy²⁵ tak wielkiego dobrodziejstwa Twego, mieli się odwracać od wielmożnej chwały Twojej, ale radszej²⁶ tak sprawuj a opatruj²⁷ to przebrane²⁸ stworzenie swoje, jakoby się s niego mnożyła wiecznie święta chwała Twoja. Ame<n>. Ojcze.

²² *nawłaśniej* — najlepiej.

²³ *przyleżało* — było obowiązkiem, należało.

²⁴ *powłoczyć* — pokryć.

²⁵ *przepomniawszy* — zapomniawszy.

²⁶ *radszej* — raczej.

²⁷ *opatruj* — opiekuj się.

²⁸ *przebrane* — wybrane.

*Cantate Domino ca<n>ticu<m> novu<m>*¹. Psal[mus] 149

Argument

Tu prorok przypomina, jáko i święci sie kochają z tej łaski Bożej nád człowiekiem i jáko jem² Pan Bog dał możność wszelákich sądow ná ziemi, á jest figurá³ sądu przyszlęgo Páńskiego.

PSALM SETNY CZTERDZIESTY DZIEWIĄTY

Wyspiewajcie sławę Páńską rozlicznem á nowem śpiewáním, á rozkochaj sie, káždy národ i káзде krześcijáńskie zebranie, żeś nálazł krolá swego, á ták z bębny, z orgány, z trąbámi i z inemi rozlicznemi przyprawami⁴ rozkochawaj sie z tego.

Abowiem sie On rozmáicie rozkochał w národzie ludu swego, á wyniowszy stany i onych, ktorzy są sercá cichego, á stąd biorą wielkie rozrádowanie i święci Jego, á kochają sie w przybytkoch⁵ swoich.

A sławá wesela ich nigdy z ust ich nie wystąpi, ábowiem On ták umocnił stan ich, á nie ináczej jáko ostry miecz dał w ręce ich, iż snadnie mogą pokáráć sprzeciwniki swoje.

A krole ich i przełożone ich będą mogli udręczyć rozmáitem więzieniem, á używáć nád niemi dziwnych sądow á rozpraw⁶ jem od Bogá poruczonych, z czego sie stánie wielka cześć á sławá jem ná wieki. Chwałá Bogu *etc.*

Modlitwá

Ktoż inszy jest rozmnożyciel wszelakich dobrotliwości na niebie i na ziemi, jedno Ty, Panie Boże, Stworzycielu nasz, a snadź⁷

¹ Początkowe słowa Ps. 149: *Cantate Domino canticum novum* (łac.) — Śpiewajcie pieśń nową Panu.

² jem — dziś: im.

³ figurá — przepowiednia.

⁴ przyprawami — instrumentami.

⁵ przybytkoch — domach.

⁶ rozpraw — wyroków.

⁷ snadź — przecież.

i naniszy⁸ stan, który jedno sprawami swemi ściąga się⁹ ku chwale Twej, dziwnie¹⁰ wysławować¹¹ umiesz, daj, miły Panie, tak się mnożyć sprawam naszym, aby będąc łaskawem miłosierdziem Twojem podparte, tak zakwitnęły przed oblicznością¹² Twoją, aby sobie s nich godny owoc umnożył, który by się godzić mógł do przybytków świętych Twoich. Amen. Ojcze nasz. Zdrowaś, Maryja.

⁸ naniszy — dziś: najniższy.

⁹ ściąga się ku — odnosi się do.

¹⁰ dziwnie — bardzo, niezwykle.

¹¹ wysławować — dziś: wysławiać.

¹² oblicznością — obliczem.

Laudate Dominu<m> in sanctis Eius¹. Psal[mus] 150

Argument

Tu prorok upomina lud wszeláki, áby nie tylko przyrodzonemi głosy, ále i inemi przyprawami dziwnemi wysławowali² imię Pańskie, obáciiwszy dziwná³ wielmożność Jego.

PSALM SETNY PIĘCDZIESIĄTY

Wysławiajcież już ná koniec wielmożność tego Pána w postanowieniu świętych Jego⁴ i w dziwnych niebieskich sprawach Jego, które jáwnie okazują nieznośną⁵ możnością Jego.

A nie przestawajcie już nigdy od sławy Jego, gdyście już obaczyli dziwne wielmożności Jego, których snadź⁶ trudno sam głos człowieczy może wysławić, ále zabrawszy bębny, trąby, gęśli⁷, wołajcie k Niemu, wysławiając wielmożny majestat Jego.

Pieniem⁸ rozmaitem z orgány wołajcie do Niego, bijąc we zwo-ny⁹ ná cześć á ná chwałę Jego, ábowiem to jest powinien uczynić wszeláki duch, ták niebieski, jáko ziemski, przywiodszy sobie ná pamięć możność i rozmaite dobrodziejstwo Jego.

A niechaj się stąd mnoży wiekuista chwałá Bogu Ojcu i Synu, i Duchu Świętemu, która się poczęła jeszcze przed początkiem światá, á trwać już ták będzie aż ná wieki. Ame<n>.

¹ Początkowe słowa Ps. 150: *Laudate Dominum in sanctis Eius* (łac.) — *Chwalcie Boga w Jego świętyni*.

² *przyprawami dziwnemi wysławowali* — wysławiali, grając na specjalnych instrumentach muzycznych.

³ *dziwną* — cudowną, niezwykłą.

⁴ *postanowieniu świętych Jego* — w Jego świętyni.

⁵ *nieznośną* — wielką.

⁶ *snadź* — przecież.

⁷ *gęśli* — strunowe instrumenty muzyczne.

⁸ *Pieniem* — śpiewem.

⁹ *zwo-ny* — dziś: dzwo-ny.

Modlitwa

Gdyż to wszystko na Twojej woli zależy, i uweselić, i zasmucić serca nasze, które są w Twojej mocy¹⁰ położone, nasz miły Panie, abowiem nie lza¹¹ jedno muszą być troskliwie zasmucony, gdy na czym znajdują jakie podobieństwo niełaski¹² Twojej, a snadnie¹³ zasie¹⁴ bywają uweselone, kto to obacza, iż się Ty k niem obrocić raczysz świętem miłosierdziem Twojem, racz nam tego dożyć¹⁵, nasz miły Panie, weźrzawszy na niebieskie zebranie świętych swoich, aby nasze sprawy tak były rządzone, jakobyśmy też dostąpili tej godności, abychmy byli wprowadzeni w towarzystwo ich, a tam będąc społecznie zjednoczeni, już bez wszego końca błogosławili nieznosną wielmożność majestatu Twego świętego. Amen. Ojcie nasz *etc.*

¹⁰ *możności* — mocy.

¹¹ *nie lza* — nie pozostaje nic innego.

¹² *niełaski* — niechęci, nieprzychylności.

¹³ *snadnie* — łatwo.

¹⁴ *zasie* — z powrotem.

¹⁵ *dożyć* — darować, dać.

**Modlitwa ku Panu Bogu, áby raczył wdzięcznie
przyjmować służby i próśby nasze**

Wszchemogący nasz miły Panie, ktorego początek niewiadomy¹, ktorego szerokość nieogarniona, ktorego możność niezwyczężona, sprawiedliwość nieomylna, dobrotliwość nieskończona, któryś tak umiłował człowieka, żeś go przezwał² synem swoim, bratem swoim, a prawie przebranem³ stworzeniem swoim, ktoregoś dziedzicem uczynił onego krolestwa, ktorego obfitości, rozkoszy, radości żadny język wysławić ani wymówić nie umie, wszystkoś na ziemi k temu poddał pod posłuszeństwo jego, a nic więcej powinności s niego za tak wielkie dobrodziejstwa nie chcesz mieć, jedno aby chwalił wiecznie święte imię Twoje, a starał sie o to, aby nie odstępował od wolej świętej Twojej, a iż krewkość⁴ człowieczeństwa naszego wytrwać nigdy nie może, aby nie obraziło świętego majestatu Twojego, otworzyłeś nam obfity skarb miłosierdzia swojego, ktorego każdemu, kto by sie jedno uznać chciał a uciec sie z pokornem sercem ku Tobie, Panu swemu, hojnie szafować⁵ raczysz. Raczysz, miły Panie, weźrzeć na nas tu nędzne stworzenie Twoje, a onego Ducha Twego Świętego, który jest sprawca a szafarz⁶ hojnych darow Twoich, nam zesłać w serca nasze, a my tak będąc rozpaleni miłością ku świętej dobrotliwości Twojej, uznawszy nieznośne⁷ dobrodziejstwa Twoje nad sobą, z lepszą nadzieją, z weselszą myślą, z zupełniejszą⁸ wiarą będziemy wołać a uciekać sie k Tobie z prośbami swemi, znając Cie prędkie<go> ku miłosierdziu, kto sie jedno uciecze k Tobie, a Ty też, znając k sobie wierną przykłonność⁹ naszą, będziesz miłościwie przymował¹⁰ k sobie troskliwie¹¹ wołanie a próśby nasze, i teraz racz miłościwie przyjąć

¹ niewiadomy — nieznany.

² postanowieniu świętych Jego — w Jego świątyni.

³ przebranem — wybranym.

⁴ krewkość — słabość, znikomoś, niedoskonałość.

⁵ szafować — rozdawać.

⁶ szafarz — zarządca.

⁷ nieznośne — wspaniałe, ogromne.

⁸ z zupełniejszą — z pełniejszą.

⁹ przykłonność — uległość, usługność.

¹⁰ przymował — dziś: przyjmował.

¹¹ troskliwie — pełne trosk.

nas, miły Panie, aby nadzieja nasza, którą z dawna mamy o Tobie, iż Ty każdego wołającego k siebie nie odmietujesz¹² nigdy od miłosierdzia Twego, i nas też nigdy nie omyliła, a gdy będziesz raczył miłościwie przymować prośby nasze, snadnie zawsze możesz usprawiedliwić nas i dostojnymi uczynić nas, abychmy się stali godnymi wstąpić do przybytków¹³ Twoich krolestwa Twego, a tam już wiecznie bez wszego końca błogosławić nigdy niewysławione możliwości świętego Bostwa Twego, który krolujesz trojaki w jedności Bog wieczny a nieśmiertelny na wieki wieków. Ame<n>.

¹² nie odmietujesz — nie odrzucasz.

¹³ przybytkow — posiadłości.

nie nas aby chmy sie stali godnemi wstepic do przybytko-
wa twoich krolestwa twego a tam iusz wiecznie
bez wszego konca blagoslawic nigdy nie wyslawione
mozności swiętego bostwa twego który krolu-
iesz troiaki w jedynosci bog wieczny a
nieśmiertelny na wieki wiekow. Amen.



S Regestr psal- mow/albo iako porzedu ida wez dlug liczbę tu napdzies/h wedz lug liczbę listu na ktorym jest położon.

- 1 psalm Błogosławieństwo człowieka spras-
wiedliwego. list. 1
- 2 psalm Jęź Jezus jest prawdziwy syn boży
y krot wssytkiego stworzenia. list. 2
- 3 psalm Prośba ku panu bogu na wporne-
go nieprzyaciela. list. 3
- 4 psalm Prośba ku panu bogu w wciśkach.
naślych list. 5

S f Batera

Regeſtr

mentem ma być chwaleſy w wſwleſydzem
 mocy tego. liſt. tenże.
 Modlitwa ku paſnu bogu aby raczył wdzieſy
 eżnie przyſmować ſłużyby y proſby naſſe. 220

W kráſowie przy Mláciela Szárffeno
 berka. Lata bożego. 1 5 4 3.
 Dnia dzeſty tego Krzeſzcá
 Máia.

Rejestr Psalmow

albo jako po rzędu¹ idą według liczby tu najdziesz
i według liczby listu, ná którym jest położon

1 Psalm. Błogosławieństwo człowieka sprawiedliwego [list 1]

2 Psalm. Iż Jezus jest prawdziwy Syn Boży i Krol wszytkiego stwo-
rzenia [list 2]

3 Psalm. Prośbá ku Pánu Bogu ná upornego nieprzyjacielá [list 3]

4 Psalm. Prośbá ku Pánu Bogu w uciskach naszych [list 5]

5 Psalm. Fálecznych² ludzi myśli nie mają miescá³ u Páná Bogá
[list 6]

6 Psalm. Prośbá pokutującego zá grzechy o miłosierdzie Boże
[list 8]

7 Psalm. Aby Pan Bog raczył od prześládownikow człowieka wy-
báwić [list 9]

8 Psalm. Wielmożność chwały Boskiej jáko jest rozproszona na
świecie [list 11]

9 Psalm. W każdej przygodzie Pan Bog strzeże sprawiedliwego
człowieká [list 12]

10 Psalm. Prośbá o obronę od przeciwniká, áby mocy nie miał
[list 14]

11 Psalm. Jako Pan Bog broni człowieka sprawiedliwego [list 16]

12 Psalm. Náprzeciw fálecznym obmowcam⁴, áby sie nie mnożyli
[list 17]

13 Psalm. Prośbá w upadku o wspomózenie, áby nie mieskawał⁵
[list 18]

¹ po rzędu — po kolei.

² Fálecznych — fałszywych.

³ miescá — dziś: miejsca.

⁴ obmowcam — oszczercom.

⁵ nie mieskawał — nie zwlekał.

- 14 Psalm. Jáko Pan Bog niszczy człowieka upornego [list 18]
- 15 Psalm. Błogosławieństwo człowieka zbawionego [list 19]
- 16 Psalm. Prośbá o wspomózenie w złych przygodach [list 20]
- 17 Psalm. O utwierdzenie umysłu dobrego á stałego [list 22]
- 18 Psalm. Przeciwno wszystkim prześlá[downikom] [list 23]
- 19 Psalm. O wcieleniu Syná Bożego [list 27]
- 20 Psalm. Błogosławieństwo Syná Bożego czasu męki Jego [list 28]
- 21 Psalm. Jáko Pan Bog ubłogosławił Syná swego [list 29]
- 22 Psalm. Prośbá o wspomózenie w uciskach wszelákich [list 31]
- 23 Psalm. Dzięki⁶ zá rozliczne dobrodziejstwá Boskie [list 33]
- 24 Psalm. Jáko mamy dostępić błogosławieństwá Bożego [list 34]
- 25 Psalm. Abychmy sámę<go> Páná Bogá o wspomózenie žádáli [list 35]
- 26 Psalm. Jáko sie Pan Bog opieká⁷ upadłym człowiekiem [list 37]
- 27 Psalm. Táki każdy jest bezpieczen, który jest w opiece⁸ Bożej [list 38]
- 28 Psalm. Abyś był policzon w liczbę przebráných⁹ [list 40]
- 29 Psalm. Pan Bog Wszechmogący mocen jest¹⁰ wszystko uczynić [list 41]
- 30 Psalm. Gniew Boży jáko może być ubłagan [list 42]
- 31 Psalm. Kto pokłáda nádzieję w Pánie Bodze, nie może być omylon [list 43]
- 32 Psalm. Pożytek wyznánia swych złości jáki jest [list 45]
- 33 Psalm. Mamy mieć dobrą nádzieję w możności Pániskiej [list 47]

⁶ Dzięki — podziękowania.

⁷ opieká — dziś: opiekuje.

⁸ opiece — dziś: opiece.

⁹ przebráných — wybranych.

¹⁰ mocen jest — może.

34 Psalm. Fortunny¹¹ taki człowiek, który nadzieję swą pokłada w Panie Bodze [list 49]

35 Psalm. Prośbą ku Panu náprzeciw sprzeciwnikom [list 50]

36 Psalm. Błogosławieństwo tych, którzy wolej¹² Bożej náśládają [list 53]

37 Psalm. Złe i dobre wdzięcznie jáko mamy przyjmować od Pána Bogá [list 54]

38 Psalm. Pokutującego człowieka pokorne nárzekánie [list 57]

39 Psalm. Przeciw łakomstwu i krotkości żywotá [list 58]

40 Psalm. Jáko ojcowie stáre<go> zakonu żádáli przyścia Syna Bożego [list 60]

41 Psalm. Miłosierny człowiek wiele złego ujdzie [list 62]

42 Psalm. Jáko człowiek ma żędáć widzieć obliczność¹³ Boską [list 63]

43 Psalm. Jako sie mamy poruczać w opiekę Bożą [list 64]

44 Psalm. Wylicza, w jakiej nędzy są położeni ludzie z Páńskiej niełáski [list 65]

45 Psálm. O wywyszeniu Krystusá [list 67]

46 Psalm. Ktokolwiek upełnie dufa¹⁴ Panu Bogu, żadny strách nań nie przychodzi [list 69]

47 Psalm. Podobieństwo o w niebo wstąpieniu Páńskim [list 70]

48 Psalm. O społeczności krześciján[skiej] [list 71]

49 Psálm. Jako mamy wzgárdzać możności świeckie, náśládając Pána Bogá [list 72]

50 Psalm. O dniu sądu Bożego [list 74]

51 Psalm. Opłákávájąc występki násze, zmiłowánia Bożego mamy szukać [list 76]

¹¹ Fortunny — szczęśliwy.

¹² wolej — dziś: woli.

¹³ obliczność — oblicze.

¹⁴ upełnie dufa — całkowicie wierzy.

- 52 Psalm. Náprzeciwko pysze [list 78]
- 53 Psalm. Náprzeciwko tym, ktorzy przed oczymá Bogá nie mają [list 79]
- 54 Psalm. Náprzeciwko prześládowni[kom] [list 80]
- 55 Psalm. Opowieda przestrách śmierci Pána Krystusowej [list 81]
- 56 Psalm. O cierpliwości w prześládowniu, jáka ma być [list 83]
- 57 Psalm. O wspomózeniu w przeciwnościach [list 84]
- 58 Psalm. Przełożeni jáko sie mają sprawować z poddánemi [list 85]
- 59 Psalm. Prośbá náprzeciw prześládownikom [list 86]
- 60 Psalm. Kázde zwycięstwo od Bogá jest [list 88]
- 61 Psalm. Sámemu Pánu Bogu mamy sie w opiekę poruczyć [list 89]
- 62 Psalm. Možności Páńskiej wszystko náleży á nikomu inszemu [list 90]
- 63 Psalm. Závždy Pan ty wysłuchawa¹⁵, co weń upełnie dufają [list 91]
- 64 Psalm. Jáko sie Pan Bog mści nád prześládowniki [list 92]
- 65 Psalm. Dobrodziejstwá, ktore Pan Krystus ukázuje człowieku ná ziemi [list 93]
- 66 Psalm. Kázdy człowiek krześcijański powinien dziękować Panu swemu zá odkupienie [list 95]
- 67 Psalm. Prośbá, áby Pan Bog raczył k nam obrocić łaskáwe oblicze swoje [list 96]
- 68 Psalm. Jáko Pan Krystus miał z martwy wstąć á potłumić moc dyjabła [list 97]
- 69 Psalm. Męka Zbáwiciela nasze<go> Pána Jezusa Krystá [list 100]
- 70 Psalm. Prośbá ku Pánu Bogu o wspomózenie w uciskach [list 102]
- 71 Psalm. Wszystkę naszą nádzieję mamy w Pánie Bodze pokłádać [list 103]

¹⁵ wysłuchawa — dziś: wysłuchuje.

72 Psalm. Jáko Syn Boży miał przyść ná świát cicho [list 104]

73 Psalm. Kto pokłada nadzieję w mąjetnościach swoich á nie w Pánie Bodze, jest jáko bydlę [list 106]

74 Psalm. Jáko pogáni i kácerze¹⁶ mieli kázác á prześladowác lud krześcijáński [list 108]

75 Psalm. Moc Boska jáka miała być przez proroki i ápostoły oznajmioná [list 110]

76 Psalm. Jáko Pan Bog jest srogi swoim przeciwnikom zówždy [list 111]

77 Psalm. Prośbá, áby nas Pan Bog raczył pocieszyć w prośbách naszych [list 112]

78 Psalm. Jako Pan Bog czynił wielkie dobrodziejstwa w stárym zakonie żydom, aby Go posłuszni byli [list 114]

79 Psalm. Prośbá, áby Pan Bog nie raczył sie mścić nád námi zá grzechy i za występki násze [list 118]

80 Psalm. Prośbá, áby sie Pan Bog raczył smiłowác nád zborem swym krześcijáńskim, odłożywszy gniew na stronę [list 120]

81 Psalm. Aby Pan Bog raczył dosyc uczynić obietnicam swym z miłosierdzia [list 121]

82 Psalm. Przełożeni jáko sie mają zachowác przeciwko poddanym [list 123]

83 Psalm. Dlaczego Pan Bog przepuszcza pogáńską rękę ná krześcijány [list tenże]

84 Psalm. Aby świát opuściwszy, kwápili sie ku krolestwu niebieskiemu [list 125]

85 Psalm. Błogosławieństwo Pánný Máryjej, iż sie s niej Syn Boży miał ná[rodzić] [list 126]

86 Psalm. Przykładem Krystusa mamy sie modlić Pánu Bogu [list 127]

87 Psalm. Jáko Pan ma wielkie kochánie w zebrániu krześcijáńskim [list 128]

¹⁶ kácerze — niewierni, heretycy.

88 Psalm[m]. Jáko Syn Boży miał być udręczon i opuszczon od powinnych swych [list 129]

89 Psalm. O miłosierdziu Bożym, o prawdzie, o mocy i o obietnicach Jego [list 131]

90 Psalm. Krotkość dniow naszych [list 134]

91 Psalm. Jako Pan Bog przez anioły strzeże człowieka, który prawie dufa [list 136]

92 Psalm. Abyśmy Pánu Bogu z młodych lat służyli, nie czekając stárości [list 137]

93 Psalm. Jáko Pan Krystus miał z martwych wstáć w ciele uwielbionym [list 138]

94 Psalm. Jáko sie prędko Pan Bog mści nád prześládowniki swe mi [list 139]

95 Psalm. Abychmy wszyscy chwalili imię Pańskie i nábożnie sie Jemu modlili [list 140]

96 Psalm. W sprawiedliwości i w miłosierdziu będzie Pan Bog sądził świat [list 141]

97 Psalm. Pan Jezus przydzie w obłoku sędzić á ogień przed nim uprzedzi [list 143]

98 Psalm. Prawdziwe zmartwychwstanie Syná Boże<go> powinniemy wysłáwiać [list 144]

99 Psalm. Przykładem Mojżeszá, Aarona i Sámuelá mamy być nábożni i posłuszni Pánu Bogu [list 145]

100 Psalm. Aby lud krześcijiáński chwalił Páná Bogá w Kościele Jego [list 146]

101 Psalm. Jáko źli prze swe złości są Panu Bogu przykrzy [list 147]

102 Psalm. Grzesznego pokutującego prósbá o miłosierdzie [list 148]

103 Psalm. Koždy człowiek, rozważywszy dobrodziejstwá Pańskie, ma sie ściągać¹⁷ ku chwale Jego [list 150]

¹⁷ *się ściągać* — kierować się.

104 Psalm. Niebo, ziemią, słońce, miesiąc, wszystko mocą Bożą jest stworzono [list 151]

105 Psalm. Aby Pan Bog raczył dosyć uczynić obietnicam swym [list 154]

106 Psalm. Błogosławieństwo tych, którzy chwalą Páná Bogá á strzegą przykazánia Jego [list 156]

107 Psalm. Aby człowiek krześcijiński, uznawszy wielmożność Páńską, chwałę Mu dawał [list 159]

108 Psalm. Wszystkie okrągłości ziemie są w ręku Páńskich [list 161]

109 Psalm. Uskarża sie Pan Krystus ná Żydy, jáko Mu złość zá dobroć odda[wają] [list 162]

110 Psalm. O posádzeniu Syná Bożego ná prawicy Bogá Ojcá [list 164]

111 Psalm. Pierwszy stopień mądrości bać sie Bogá miłego [list 166]

112 Psalm. Jákie szczęście sie tákiemu trefuje¹⁸, ktory sie boi Páná Bogá [list 167]

113 Psalm. Jako Pan Bog, wejrzawszy z wysokości niebieskiej, wyrwał z potępienia człowieka ubogiego [list 168]

114 Psalm. Jákie dobrodziejstwá Pan Bog działał nád ludem żydowskim, gdy je wywiodł z Egiptu [list 168]

115 Psalm. Aby wszelki człowiek nádzieję swą pokládał tylko w sámem Pánie Bo[dze] [list 170]

116 Psalm. Syn Boży jáko miał być wysłuchan w modlitwie, á jáko miał pić nowy kielich [list 171]

117 Psalm. S miłosierdzia, z prawdy lud krześcijiński powinien chwalić Pá[na] Bo[ga] [list 172]

118 Psalm. Dobrodziejstwá i miłosierdzie Boże ma lud krześcijiński wyzná[wać] [list 173]

119 Psalm. W tym Psalmie lud krześcijiński jáko ma prosić, áby zakon Boży i przykazánia Jego mógł zrozumieć [list 175]

¹⁸ trefuje — trafia, przydarza.

Alef jáko sie wykłada [list 175]

Bet [list tenże]

Gimel [list 176]

Dalet [list 177]

He [list 177]

Wau [list 178]

Zain [list tenże]

Chet [list 179]

Tet [list 180]

Jod [list tenże]

Kaf [list 181]

Lamech [list 182]

Mem [list tenże]

Nun [list 183]

Samech [list tenże]

Ain [list 184]

Pe [list 185]

Zadik [list tenże]

Kuf [list 186]

Resz [list tenże]

Szin [list 187]

Taf [list 188]

120 Psalm. Prośbá, áby Pan Bog raczył wybáwić człowieká od języka fáłecznego á żwáwego¹⁹ [list 189]

121 Psalm. Żadny człowiek nie może najdź²⁰ wspomżenia żadne-
<go>, jedno od sáme<go> [list 190]

122 Psalm. Jáko rozmaíte są rozkoszy w niebieskim krolestwie, á jakobyśmy sie k niemu mieli kwápić [list tenże]

123 Psalm. Prośbá, áby Pan Bog raczył grzesznego człowieká wybáwić od sprzeciwnikow, á má nádzieję mieć w Pánie Bodze [list 191]

¹⁹ *żwáwego* — podstępnego.

²⁰ *najdź* — dziś: znaleźć.

124 Psalm. Jáko moc Páná Bogá broni człowieka grzesznego od sprzeciwni[kow] je<go> [list 192]

125 Psalm. Jáko jest nieomylna nadzieja dufać w Pánie Bodze, bo On strzeże ludu takiego, á nie dopuszcza żadnej srogo[ści] [list 193]

126 Psalm. Jáko sie grzeszny człowiek ma radować z wybawienia jáko gospodarz koždy z obfitości urodzáju swego [list tenże]

127 Psalm. O kimkolwiek będzie sam Pan Bog rądzić zá sługami Jego [list 194]

128 Psalm. Błogosławieństwo człowieka, ktory w uczciowości ma imię Boże [list 195]

129 Psalm. Z kimkolwiek jest moc miłościwego Páná, taki może sie nie bać [list 196]

130 Psalm. Prośbá, jáko grzeszny ma wołać ku Pánu Bogu, áby Go nie raczył wedle występkuw jego sędzić [list 197]

131 Psalm. Prośbá ku Pánu Bogu, áby nie dáł człowieku grzesz-
<mu> myśli wy[nosić] [list 198]

132 Psalm. Dawid upomina Páná, áby raczył dosyć uczynić obietni-
cam swym [list 198]

133 Psalm. Jáko jest rzecz dobra i nádobna, i Pánu Bogu wdzięczna [list 200]

134 Psalm. Jáko wszyscy krześcijanie chwałę Pánu Bogu wyrzę-
dzáć²¹ mają [list tenże]

135 Psalm. Jáko ci, ktorzy sie miánują być sługami Bożymi, mają
wysławiać [list 201]

136 Psalm. Dobrodziejstwá, ktore przed tym i dziś czyni ludziem
krześcijańskim [list 202]

137 Psalm. Jáko Pan Bog kárze przełożone, ktorzy sie kochają w py-
sze swej [list 204]

138 Psalm. Nędznym á pokornym Pan dawa²² łaskę swą, á serca
podniesionego [list 205]

²¹ wyrzędzáć — dziś: wyrządzać.

²² dawa — dziś: daje.

139 Psalm. Jáko z dawná Pan przejrzał przypadki ludzkie, á jáko bez wolej Jego [list 206]

140 Psalm. Prośbá, áby Pan raczył wybáwić od sprzeciwneho człowieka [list 207]

141 Psalm. Jáko człowiek ma prosić Páná Bogá, áby go raczył wysłuchać [list 208]

142 Psalm. Prośbá ku Pánu Bogu w udręczeniu, wierząc, iż zinađ wspomózenie nie może być, jedno od sáмого Bogá [list 209]

143 Psalm. Prośbá, áby Pan Bog raczył łáskawie przyjąć modlitwy nasze [list 210]

144 Psalm. Żádanie, aby Pan Bog raczył stłumić człowieka pysznego [list 212]

145 Psalm. Jákie dobrodziejstwá Pan czyni nád tymi, ktorzy czyniá wolá Jego [list 213]

146 Psalm. Aby żadny człowiek nie sádził sie ná żadne świeckie wspomózenie [list 215]

147 Psalm. Jáko mamy chwalić Páná Bogá, rozważając dobrodziejstwá Jego [list 216]

148 Psalm. Jáko wszystko stworzenie powinno chwałę dáwać Pánu Bogu [list 217]

149 Psalm. Jáko sobie Pan Bog lubi w tych, ktorzy są sercá cichego, á stáđ biorá wielkie rádowanie i święci Jego [list 216²³]

150 Psalm. Jáko Pan Bog wszelákim instrumentem ma być chwalon w utwierdzeniu mocy Jego [list tenże]

Modlitwa ku Pánu Bogu, áby raczył wdzięcznie przymować służby i próśby násze [220]

W Krákovie przez Máciejá Szárffenberká.

Láta Bożego 1543.

Dniá dziesiątego księżycá májá.

²³ W pierwodruku błáđ, powinno być: 218.

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-237 Łódź, ul. Matejki 34a
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 635 55 77

Edycja zapomnianego, a także ważnego dla kultury polskiej zabytku, jakim jest *Psałterz Dawidów* Mikołaja Reja, jest przedsięwzięciem ze wszech miar potrzebnym i od dawna oczekiwany – tak przez naukowców, jak i przez ludzi interesujących się twórczością Mikołaja Reja, tekstami religijnymi etc. [...] Jest to rzecz unikatowa i niezwykle cenna, wypełniająca lukę w wydawanym kanonie dzieł Reja, stanowiąca kolejny instrument pozwalający lepiej poznać twórczość artysty, a także rozwój szesnastowiecznej polszczyzny.

Z recenzji dr hab. Izabeli Kępki, prof. UG

Jest to studium na wysokim poziomie refleksji naukowej, poświęcone zabytkowi polskiego piśmiennictwa renesansowego, którego autorstwo i chronologia do niedawna były niepewne. Podstawą edycji jest unikatowy egzemplarz pierwszego wydania *Psałterza*, pochodzący ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, uzupełniony o brakujące karty na podstawie niedawno odnalezionego, kompletnego egzemplarza z Erlangen-Nürnberg.

Z recenzji prof. dra hab. Tomasza Lisowskiego

 **WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**

 wydawnictwo.unl.lodz.pl
 ksiegarnia@unl.lodz.pl
 (42) 665 58 63

Książka dostępna również
jako e-book

ISBN 978-83-8331-002-2



9 788383 310022